

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

Mgr Dorota Halicka

Sojusz Lewicy Demokratycznej 1999–2015.

Od triumfu do bytu pozaparlamentarnego

Democratic Left Alliance 1999–2015.

From triumph to outside parliamentary existence

Praca doktorska

napisana pod kierunkiem

prof. dr. hab. Tadeusza Wallasa

Promotorka pomocnicza

dr Klaudia Gołębiowska

Data.....

Podpis promotora

Spis treści

Wykaz skrótów	4
Wstęp	8
Rozdział I. Teoretyczne podstawy badań partii politycznych.....	22
1.1. Spór o istotę partii politycznych.....	22
1.2. Funkcje partii politycznych we współczesnym państwie.....	30
1.3. Prawne podstawy działalności partii politycznych w Polsce	36
1.4. Założenia socjaldemokracji i jej rozwój.....	43
1.5. Specyfika współczesnej socjaldemokracji europejskiej — tzw. trzecia droga na przykładzie postulatów T. Blaira i G. Schödera.....	53
1.6. Geneza polskiej myśli socjaldemokratycznej i partii lewicowych — polska myśl socjaldemokratyczna w XIX wieku.....	57
1.6.1. Socjaldemokracja polska w I połowie XX wieku (do powstania PZPR).....	60
1.6.2. Socjaldemokracja polska w okresie komunistycznym (od powstania PZPR).....	74
Rozdział II. Droga do Sojuszu Lewicy Demokratycznej	84
2.1. „Sztandar wyprowadzić”. Zmiany ideowe lewicy	84
2.1.1. Koniec PZPR	89
2.1.2. Wyjście z cienia — tworzenie nowej myśli programowej polskiej socjaldemokracji.....	95
2.2. Rządy SLD-PSL 1993–1997	99
2.3. Rząd Jerzego Buzka	111
2.4. Przygotowania do objęcia władzy przez SLD w 2001 r.	117
Rozdział III. <i>Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość</i>	132
3.1. Wejście do parlamentu — rząd Leszka Millera 2001–2002	132
3.1.1. Polityka gospodarcza SLD	149
3.1.2. Polityka społeczna SLD	155
3.2. Proces negocjacyjny na drodze Polski do UE	162
3.3. Reforma samorządowa — wybory samorządowe.....	169
Rozdział IV. <i>Zmieniając siebie, zmieniamy Polskę</i>	180
Dezintegracja socjaldemokratów.....	180
4.1. Rząd Leszka Millera 2003–2004.....	180
4.2. Rząd Marka Belki.....	211
4.3. Ocena działalności Sojuszu w IV kadencji Sejmu	231
4.4. Lewica 2005–2007. Wybory parlamentarne 25.09.2005	239
4.5. Wybory prezydenckie 29.10.2005.....	244
Rozdział V. <i>Mądre rządy zamiast głupich wojen. 100 konkretów</i> . Zmierzch Sojuszu Lewicy Demokratycznej.....	256
5.1. LiD — Lewica i Demokraci — wybory parlamentarne 21.10.2007.....	256
5.2. Wybory prezydenckie 2010.....	267
5.3. Wybory parlamentarne 2011	271
5.4. Klęska Magdaleny Ogórek w wyborach prezydenckich w 2015 r.....	283
5.5. Wybory parlamentarne 2015 — SLD poza Sejmem i Senatem.....	286
5.6. Przyczyny porażki wyborczej SLD w świetle badań własnych.....	291
Zakończenie.....	328

Bibliografia:.....	344
Ankieta.....	393
Spis tabel.....	397
Spis grafik.....	397
Spis wykresów.....	397

Wykaz skrótów

BBWR	- Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem
BGŻ	- Bank Gospodarki Żywnościowej
CBOS	- Centrum Badań Opinii Społecznej
CIR	- Centrum Informacyjne Rządu
„GW”	- „Gazeta Wyborcza”
GUS	- Główny Urząd Statystyczny
ISO	- Międzynarodowa Organizacja Standaryzująca (International Organization Standardization)
KC	- Komitet Centralny
KIGiP	- Krajowa Izba Gospodarki i Pracy
KKW	- Koalicyjny Komitet Wyborczy
KPEiR	- Krajowa Partia Emerytów i Rencistów
KPRP	- Komunistyczna Partia Robotnicza Polski
KPZR	- Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego
KRRiT	- Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji
LiS	- Liga i Samoobrona
LGBT	- skrótowiec odnoszący się do lesbijek, gejów, osób biseksualnych i transpłciowych
LGBTQ+	- skrótowiec odnoszący się do lesbijek, gejów, osób biseksualnych, transpłciowych oraz queerowych, a także osób abinarnych, asekualnych, afobicznych, aromantycznych, binarnych
NBP	- Narodowy Bank Polski
NFZ	- Narodowy Fundusz Zdrowia
NL	- Nowa Lewica
NSZZ „Solidarność”	- Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
MON	- Ministerstwo Obrony Narodowej
OPZZ	- Ogólne Porozumienie Związków Zawodowych
PARP	- Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

PKN Orlen	- Polski Koncern Naftowy Orlen
PPSD	- Polska Partia Socjaldemokratyczna
PPS	- Polska Partia Socjalistyczna
PPR	- Polska Partia Robotnicza
PR	- public relations
PRL	- Polska Rzeczpospolita Ludowa
PSGiŚC	- Partia Socjalistyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego
PZU	- Powszechny Zakład Ubezpieczeń
RCL	- Rządowe Centrum Legislacyjne
RP	- Rzeczpospolita Polska
RP (P)	- Ruch Palikota
SLD	- Sojusz Lewicy Demokratycznej
SPD	- Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (niem: Sozialdemokratische Partei Deutschlands)
SdRP	- Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej
SDKPiL	- Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy
SdPi	- Socjaldemokracja Polska
TP SA	- Telekomunikacja Polska Spółka Akcyjna
PiS	- Prawo i Sprawiedliwość
PO	- Platforma Obywatelska
LPR	- Liga Polskich Rodzin
AWS	- Akcja Wyborcza „Solidarność”
KLD	- Kongres Liberalno-Demokratyczny
PZPR	- Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
LiD	- Lewica i Demokraci
PSL	- Polskie Stronnictwo Ludowe
Dz.U.	- Dziennik Ustaw
UE	- Unia Europejska
NATO	- Pakt Północnoatlantycki
KE	- Komisja Europejska
WRN	- Wolność, Równość, Niepodległość

UP	- Unia Pracy
USD	- dolar amerykański
ZSL	- Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
ZSMP	- Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej
ZSRR	- Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Abstract

The main problem of political parties is their instability. The reason is not only the changing consumer trends (voters), but also the internal stability of the party. The main goal of this dissertation is to capture the influence and interdependence of various determinants on the changes taking place within the Democratic Left Alliance in 1999–2015, which resulted in the collapse of the SLD party, which had such great importance and support among the Polish electorate. The thesis of the thesis is that the author of the dissertation proves that the Democratic Left Alliance on the basis of the industrial Polish state is a party of the past that has no chance of rebuilding its party existence, and the main ideas of the leftist doctrine have been adopted by conservative parties. Why did this happen? This paper describes and analyzes the main problems that have influenced the SLD non-parliamentary status and presents the results of questionnaires filled in by former / current members of the Alliance, from which an answer to the author's bothering question was obtained, why a party such as the SLD, with over 40 % support in Polish society completely lost the confidence of voters and did not obtain legitimacy of power in the parliamentary elections in 2015. The work consists of 5 chapters which contain preliminary conclusions from the period drawn.

Wstęp

Niniejsza praca doktorska dotyczy działalności Sojuszu Lewicy Demokratycznej (dalej: SLD) od 1999 r. do 2015 r., czyli od momentu założenia partii o takiej nazwie do jej klęski w wyborach parlamentarnych, w których ugrupowanie to nie wprowadziło swoich posłów do Sejmu RP. Proces powstania, rozwoju i rozpadu partii politycznych nie jest zjawiskiem nowym. Takich sytuacji w dziejach organizacji politycznych w Polsce było wiele. Jednak ów proces jest interesującym i ważnym przedmiotem badań na gruncie politologii, socjologii, psychologii i innych dyscyplin z dziedziny nauk społecznych i humanistycznych. Istotnym celem badań jest poznanie procesów i czynników nań wpływających, które doprowadziły do powstania, pozyskania uznania ze strony wyborców, a następnie do osłabienia społecznych wpływów oraz zakończenia działalności organizacji lub przekształcenia jej w inne polityczne formacje. Szczególnie dotyczy to partii, która cieszyła się znacznym poparciem lub była siłą współrządzającą państwem. Natomiast najczęściej dopiero po jej upadku rozpoczyna się okres analiz i ocen przeprowadzanych przez członków upadającego ugrupowania i jego otoczenia. Nie zawsze są one obiektywne, gdyż najlepiej i najwygodniej dla organizacji politycznej jest szukać przyczyn w zjawiskach leżących poza nią, a co za tym idzie, trudno jest dojść do prawdy obiektywnej. Dlatego autorka dysertacji podjęła się próby wskazania przyczyn utraty władzy, politycznego osłabienia i upadku Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Przez pojęcie „upadek” autorka dysertacji rozumie pogorszenie się stanu, utratę znaczenia oraz powtarzające się niepowodzenia partii w uzyskaniu tytułu mandatów poselskich, które by umożliwiły sprawowanie rządów lub odgrywanie roli liczącej się części opozycji. Partia będąca przedmiotem naukowego zainteresowania nadal funkcjonuje w przestrzeni politycznej, obecnie jako część Nowej Lewicy¹, jednakże fakt, że ugrupowanie, czyli SLD, które uzyskało 41,04% poparcia wyborców w wyborach parlamentarnych w 2001 r., w wyborach do Sejmu i Senatu

¹ Formalnie Nowa Lewica została zarejestrowana 27 stycznia 2020 r. poprzez zmianę nazwy SLD. 11 czerwca 2021, w wyniku rozwiązania Wiosny i złożenia przez jej działaczy deklaracji przystąpienia do Nowej Lewicy, doszło do faktycznego połączenia obu ugrupowań. 17 lipca 2021 r. formalnie powołano w ramach Nowej Lewicy frakcję SLD i Wiosna.

w 2015 r. nie otrzymuje wystarczającej liczby głosów, aby wejść do parlamentu, pozwala używać pojęcia „upadek” w tej pracy².

Próby określenia i analizy wyżej wymienionego problemu w stosunku do SLD miały miejsce już po pierwszej przegranej tej partii w wyborach parlamentarnych w 2005 r.³. Przyczyny i ich analiza w praktyce politycznej SLD lat następnych pokazały jednak, że nie udało się zlikwidować istotnych dysfunkcji i problemów związanych z jej istnieniem. Badania, o których mowa, dotyczyły jednak wybranych aspektów i nie były w pełni wyczerpujące. Dlatego też autorka dysertacji zwróciła się bezpośrednio do posłów i senatorów Sojuszu, którzy przy pomocy kwestionariusza ankiety odpowiadali, dlaczego SLD już nigdy nie uzyskało zwycięstwa wyborczego na miarę roku 2001. Istnieje zatem, co najważniejsze, potrzeba udzielenia odpowiedzi na pytanie: dlaczego partia o orientacji lewicowej, próbująca działać na rzecz sprawiedliwości społecznej i poprawy dobrobytu całego społeczeństwa, straciła przed kilkunastoma laty status jednej z najważniejszych partii na polskiej arenie politycznej. Od 2005 r. w wyborach parlamentarnych ledwo przekraczała progi wyborcze, a w konsekwencji nie znalazła się w ławach polskiego parlamentu w 2015 r. Upadek SLD nastąpił w czasie nasilenia się zjawiska zacierania

² Wybory do Sejmu: wyniki głosowania na listy komitetów wyborczych w skali kraju, Państwowa Komisja Wyborcza, w: https://wybory2001.pkw.gov.pl/sjg2_k.html, dostęp z dnia 15.08.2021 r., godz. 14:57. oraz Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2015. Państwowa Komisja Wyborcza, w: https://parlament2015.pkw.gov.pl/349_Wyniki_Sejm.html, dostęp z dnia 15.08.2021 r., godz. 15:02.

³ Próby zdefiniowania tego problemu podejmowali m.in.: 1) dziennikarze: R. Krasowski, *Czas gniewu. Rozkwit i upadek imperium SLD*, Warszawa 2014; R. Krasowski, *Czas konfliktu. Polityka jako wieczny konflikt*, Warszawa 2016; R. Krasowski, *Czas Kaczyńskiego. Polityka jako wieczny konflikt*, Warszawa 2016; 2) naukowcy: J. Kornaś, *Przesłanki kryzy i dekompozycji Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, [w:] *Partie polityczne. Permanentne problemy*, Kielce 2005; W. Wojtasik, *Między ustami a brzegiem pucharu. Sojusz Lewicy Demokratycznej w kampaniach wyborczych w 2005 roku*, Warszawa 2005; M. Drzonek, J. Mieczkowski (red.), *Opisy politologów. Uwagi o polskiej scenie politycznej*, Szczecin 2007; M. Pienias, *Przemiany tożsamości programowej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1997-2015 w kontekście poparcia społecznego*, Uczelnia Łazarskiego, Warszawa 2016; T. Godlewski, *Lewica i prawica w świadomości społeczeństwa polskiego*, Warszawa 2008; A. Materska-Sosnowska, *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej — dostosowanie syndykatu władzy do zasad demokracji parlamentarnej*, Warszawa 2006; A. Materska-Sosnowska, *Geneza Okrągłego Stołu* [w:] *„Społeczeństwo i Polityka”*, *Przemiany ustrojowe w Polsce po 1989 roku. Oblicza i bohaterowie*, Nr 3(20)/2009, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieyszтора. Wydział Nauk Politycznych, Pułtusk 2009; A. Materska-Sosnowska, *Struktura Organizacyjna SLD, Sojusz Lewicy Demokratycznej — ile demokracji w partii?*, [w:] *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, (red.) M. Migalski, Toruń 2011; A. Materska-Sosnowska, *Zasady problematyki systemu rządów w Polsce*, [w:] *Konstytucja. Wybory. Partie*, Warszawa 2013; 3) politycy: J.J. Wiatr, *Lewica a przywództwo polityczne w Trzeciej Rzeczypospolitej*, [w:] *Lewica w praktyce rządzenia* (red.) D. Waniek, Toruń 2010; A. Jakubowska, *Lewica na brzegu rzeki — rozmowa z Anitą Czupryn*, Warszawa 2016.

się podziału na tradycyjnie definiowaną i rozumianą prawicę i na lewicę⁴. SLD nie było realnym zagrożeniem dla rywalizujących ugrupowań centrowych i centroprawicowych⁵. To czas, kiedy od 2007 r. na arenie politycznej prym zaczęły wieść dwie partie: Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska. Dominacja tych dwóch partii na polskiej scenie politycznej trwa do dziś.

Problem badawczy

Głównym zadaniem badawczym było poznanie działalności Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1999–2015 w celu ustalenia przyczyn kryzysu i upadku tej partii politycznej. Istotne były w szczególności zmiany, jakie zachodziły wewnątrz partii (m.in. ideowe, organizacyjne, międzyludzkie, statutowe) każdorazowo przed nadchodzącymi kampaniami wyborczymi, głównie parlamentarnymi, oraz te, które nastąpiły po wyborach do Sejmu i Senatu RP w 2005 r. Czy erozja SLD rozpoczęła się dopiero na początku XXI w. (2005 r.), czy załóżki tego procesu zaczęły występować już wcześniej, np. w czasie powstania ugrupowania w 1999 r.?

W nawiązaniu do opinii Roberta Krasowskiego Leszkowi Millerowi nie zaszkodziły wyłącznie afery i skandale, które pojawiły się w czasie sprawowania jego rządów w latach 2001–2004⁶. Na ten proces składało się wiele innych, negatywnych elementów, procesów i wydarzeń, jak np.: brak współpracy SLD z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim, który wywodził się z tego samego środowiska politycznego, odejście marszałka Sejmu Marka Borowskiego i stworzenie nowego ugrupowania Socjaldemokracja Polska (SdPI), a także tzw. „baronowie SLD”⁷, którzy postulowali chęć współpracy opartej na dyktowaniu Sojuszowi własnych kierunków działania. Coraz więcej członków partii nie chciało współpracować,

⁴ Patrz więcej: R. Marzęcki, *Falowanie opinii społeczeństwa polskiego na skali lewica-prawica*, [w:] *Elementy świadomości politycznej współczesnego społeczeństwa polskiego*, (red.) K. Łabędź, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2012, s. 55-56.

⁵ A. Bejma, *Od afery Rywina do katastrofy smoleńskiej — nowe (utrwalone) podziały społeczno-polityczne w Polsce*, [w:] „Studia politologiczne”, vol.29, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s.116.

⁶ R. Krasowski, *Czas Kaczyńskiego. Polityka jako wieczny konflikt*, Warszawa 2016, s. 271.

⁷ Baronowie SLD to osoby, które dzięki stażowi partyjnemu i/lub posiadaniu znacznych wpływów w sferze biznesowej, medialnej i samorządowej należały do najbardziej wpływowego grona w aparacie partyjnym SLD.

opierano się partyjnej dyscyplinie Leszka Millera. Wysyłali oni jednoznaczny komunikat: *Rząd nie będzie nam stawiał warunków*⁸.

Proponowany temat i towarzyszące mu zagadnienia badawcze są aktualne. Związane jest to z kryzysem partii socjaldemokratycznych w Polsce, który pojawił się w 2005 r.⁹. Autorka pracy analizowała proces upadku SLD, które przyczyniło się do kryzysu lewicy w Polsce. Dodatkowo zjawisko to również obejmuje odebranie przez partie konserwatywne i prawicowe przynależnych partiom o orientacji lewicowej głównych postulatów wyborczych w sferze socjalnej. Przykładem tego są programy wyborcze, odnoszące się do kwestii socjalnych, Prawa i Sprawiedliwości w latach 2005–2007 oraz Zjednoczonej Prawicy w Polsce w latach 2015–2023 (np.: program Rodzina 500 plus i 800 plus, podniesienie stawki minimalnej wynagrodzenia, ograniczenie handlu w niedziele, podniesienie emerytury minimalnej, program Dobry Start mający finansować wyprawkę szkolną).

Dokonując szczegółowej analizy i oceny przedstawionych powyżej problemów i zagadnień, autorka uważa, że badanie dziejów SLD jest ważne dla naukowego poznania przyczyn politycznych niepowodzeń ugrupowań lewicowych w Polsce.

Cel badań

Celem pracy jest określenie i ocena wpływów i współzależności różnych determinant na zmiany zachodzące wewnątrz SLD w latach 1999-2015. Innymi słowy, zbadania wymagają zjawiska, jakie zaczęły występować zarówno wewnątrz SLD, jak i w otaczającej je sferze politycznej, które spowodowały powolny rozpad lewicy i postępujący brak zaufania elektoratu w wyborach w 2005 r. J. Kornaś pisał: *Czy najważniejsze źródła kryzysu SLD w latach 2001–2005 tkwiły wyłącznie w strukturze organizacyjnej i modelu funkcjonowania partii (...)? Z pewnością udałooby się uniknąć wielu negatywnych zjawisk, gdyby istniała większa decentralizacja i demokracja wewnątrzpartyjna, a partia obudowana byłaby*

⁸ R. Krasowski, *Czas Kaczyńskiego*, wyd. cyt., s. 271.

⁹ *Klasa ludowa machnęła ręką na lewicę około 2005 roku* [rozmowa], Jakub Majmurek w rozmowie z Bartoszem Rydlińskim w dniu 05.07.2024, w: <https://krytykapolityczna.pl/kraj/klasa-ludowa-machnela-reka-na-lewice-okolo-2005-roku-rozmowa/> - dostęp dnia 05.07.2024, godz. 02:25.

wielością organizacji społecznych działających w różnych obszarach życia społecznego (...)¹⁰.

Autorka dysertacji w procesie badawczym dążyła do znalezienia odpowiedzi przede wszystkim na następujące pytania:

1. Dlaczego partia reprezentująca orientację lewicową w państwie intensywnie rozwijającym się nie była w stanie utrzymać popularności w polskim społeczeństwie na poziomie zbliżonym do roku 2001?
2. Co było przyczyną rozpadu bardzo silnej i jednej z niewielu partii, która osiągnęła najwyższy wskaźnik zaufania od wyborców w historii polskich wyborów parlamentarnych po 1989 r.?
3. Dlaczego SLD nie było w stanie odzyskać popularności mimo głoszonych, potrzebnych dla rozwoju kraju programów wyborczych?
4. Czy ludzie „lewicy” (członkowie SLD, sympatycy, ludzie wywodzący się z tego samego obozu partyjnego) samoistnie doprowadzili do upadku partii¹¹?

By osiągnąć główny cel pracy, zrealizowano szereg celów pobocznych, przede wszystkim: określono główne pojęcia związane z istotą partii politycznych, wskazano rys historyczny oraz określono kierunki zmian zachodzących w badanej partii, jaką SLD było w latach 1999–2015.

Hipoteza

Na potrzeby dysertacji przyjęta została następująca hipoteza: *Przyczynami spadku poparcia społecznego dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej na przestrzeni lat (od 2005 r. do 2015 r.) były: wewnętrzne skłócenie partii, liczne, w wielu przypadkach niewyjaśnione zdarzenia korupcyjne, w których brali udział pośrednio lub bezpośrednio członkowie SLD, odejście od linii programowej socjaldemokracji oraz identyfikacja przez część społeczeństwa Sojuszu z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą (PZPR)*. Potwierdzenie powyższej hipotezy zostało dokonane w oparciu o analizy działań, dokonań i zaniechań Sojuszu, wyników ankiet skierowanych do

¹⁰ J. Kornaś, *Przesłanki kryzy i dekompozycji Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, [w:] *Partie polityczne. Permanentne problemy*, Kielce 2005.

¹¹ Np. wystawienie przez Sojusz Lewicy Demokratycznej Magdaleny Ogórek, jako kandydatki na prezydenta Polski w wyborach prezydenckich w 2015 r.

posłów i senatorów SLD z lat 2001–2015, a także dokumentów oraz literatury obcojęzycznej i polskojęzycznej.

Stan i użyteczność badań

Powodów do podjęcia badań nad wyżej opisanym zagadnieniem jest wiele, a do najważniejszych z nich można zaliczyć niewielką liczbę kompleksowych analiz i publikacji, w tym monografii poświęconych SLD, a zwłaszcza prac dotyczących procesu upadku SLD. Po przegranych wyborach parlamentarnych w 2005 r. można było zauważyć systematyczny spadek zainteresowania i poparcia dla tej partii, a co za tym idzie — mniej informacji i analiz dotyczących tego zjawiska. Na arenie politycznej prym wiodły dwie zwalczające się wzajemnie partie: PiS oraz PO, oraz powstające w międzyczasie nowe ugrupowania, które jednak, przy władzy jednej z dwóch rywalizujących ze sobą formacji politycznych, po jakimś czasie traciły na ich rzecz swój elektorat. To te partie były i są najczęściej przedmiotem badań naukowców. Wciąż brakuje aktualnych opracowań dotyczących kryzysu Sojuszu. Wraz ze spadkiem poparcia dla SLD spadło zainteresowanie tym tematem. Brak jest syntetycznego ujęcia i dokładnej analizy, w jaki sposób partia o orientacji lewicowej przestała budzić zainteresowanie na rynku wyborczym RP.

Najbardziej istotnym dla autorki dysertacji materiałem badawczym stały się: programy wyborcze, manifesty programowe, broszury programowe, sprawozdania stenograficzne, uchwały Kongresu SLD, sprawozdania z posiedzeń klubów SLD, projekty SLD oraz monografie autorów takich jak np.: A. Antoszewski i R. Herbut¹²,

¹² A. Antoszewski, R. Herbut, (red.), *Socjaldemokracja w Europie Zachodniej. Studium porównawcze*, Wrocław 1995; A. Antoszewski, R. Herbut, (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław 1996.

E. Bernstein¹³, S. Ciesielski¹⁴, R. Chwedoruk¹⁵, Ł. Tomczak¹⁶, A. Jamróz¹⁷, W. Jednaka¹⁸, T. Wallas¹⁹, J. Kornaś²⁰, R. Krasowski²¹, L. Łabędź²², A. Materska-Sosnowska²³, M. Migalski²⁴, E. Olszewski²⁵, M.F. Rakowski²⁶, J.J. Wiatr²⁷, D. Sieklucki²⁸, I. Słodkowska i M. Dołbakowska²⁹, W. Sokół³⁰, M. Śliwa³¹, J. Tomicki³², W.

¹³ E. Bernstein, *Perspektywy socjalizmu i zasady socjalnej demokracji*, Lwów 1901.

¹⁴ S. Ciesielski, *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892 -1992*, Materiały z sesji naukowej Towarzystwa Miłośników Historii i Towarzystwa Naukowego im Adama Próchnika zorganizowanej w dniach 8–9 czerwca 1992 roku, Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie, Warszawa 1993.

¹⁵ R. Chwedoruk, *Nasza scena polityczna*, Warszawa 1995; R. Chwedoruk, *Doktryna i Ruch Socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, Puławy 2001.

¹⁶ Ł. Tomczak, *Polska lewica-konsekwencje podziałów i konsolidacji*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, (red.) Ł. Tomczak, Wrocław 2008; Ł. Tomczak, *Lewica — prawica w polskim systemie partyjnym*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce 1989-2009*, (red.) R. Głajcar, W. Wojtasik, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009; Tomczak Ł., *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, Organizacja, Strategie*, Szczecin 2012.

¹⁷ A. Jamróz, *Geneza doktryny socjaldemokracji*, [w:] *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, (red.) K. Chojnacka, W. Kozuba Ciembroniewicz., wydanie I, Kraków 2000; A. Jamróz, (red.), *Systemy polityczne wybranych państw kapitalistycznych*, Katowice 1984,

¹⁸ W. Jednaka, *Wstęp do teorii partii i systemów partyjnych*, Poznań — Wrocław 2000; W. Jednaka, *Gabinety koalicyjne III RP*, Wrocław 2004.

¹⁹ T. Wallas, (red.), *Życie polityczne w Polsce. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2004.

²⁰ J. Kornaś, *Mysł państwowa polskiej socjaldemokracji*, [w:] *Historia Lewicy w XX wieku, historia — ludzie — idee*, (red.) M. Śliwa, T. Ślęzak, Kraków 2004; J. Kornaś, *Przesłanki kryzysu i dekompozycji Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, [w:] *Partie polityczne. Permanentne problemy*, Kielce 2005.

²¹ R. Krasowski, *Czas gniewu Rozkwit i upadek imperium SLD*, Warszawa 2014; Krasowski, *Czas konfliktu. Polityka jako wieczny konflikt*, Warszawa 2016.

²² K. Łabędź, *Lewica w opozycji wobec władzy PZPR w latach osiemdziesiątych*, [w:] *Polska Lewica w XX wieku, historia-ludzie-idee*, (red.) M. Śliwa, T. Ślęzak, Kraków 2004; K. Łabędź, *Transformacja systemowa w Polsce — wybrane aspekty*, Kraków, 2012.

²³ A. Materska-Sosnowska, *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej — dostosowanie syndykatu władzy do zasad demokracji parlamentarnej*, Warszawa 2006; A. Materska-Sosnowska, *Geneza Okrągłego Stołu* [w:] „Społeczeństwo i Polityka”, *Przemiany ustrojowe w Polsce po 1989 roku. Oblicza i bohaterowie*, Nr 3(20)/2009, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor. Wydział Nauk Politycznych, Pułtusk 2009.

²⁴ M. Migalski, W. Wojtasik, M. Mazur, *Polski system partyjny*, Warszawa 2006; M. Migalski, (red.), *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, Toruń 2011.

²⁵ E. Olszewski, W. Ziętara, *Doktryna i Ruch Socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, Puławy 2001.

²⁶ M.F. Rakowski, *Jak to się stało*, Warszawa 1991.

²⁷ J.J. Wiatr, *Krótki Sejm. Wszystko o parlamentarnym klubie SLD*, Warszawa 1993; J.J. Wiatr, *Socjaldemokracja wobec wyzwań XXI wieku*, Fundacja im. Kazimierza Kelles-Krauza, Warszawa 2000.

²⁸ D. Sieklucki, *Lewica w wyborach parlamentarnych 2001-2005 a przekształcenia systemu wyborczego*, [w:] *Oblicza polskiego systemu politycznego*, (red.) B. Krauz-Mozer, K. Sobolewska- Myślik., Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Toruń 2007; Sieklucki D., *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym. Aktywność SLD, UP i PSL na polskiej scenie politycznej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006.

²⁹ I. Słodkowska, M. Dołbakowska, *Wybory 2007. Partie i ich programy*, Warszawa 2011; I. Słodkowska, M. Dołbakowska, *Wybory prezydenckie 2010. Programy kandydatów*, Warszawa 2012.

³⁰ W. Sokół, *Legitymizacja Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Doktryna i ruch socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, Lublin 2001; M. Sokół, M. Żmigrodzki., *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, Lublin 2008.

³¹ M. Śliwa, *Socjalizm — własność — wolność. Zmiana paradygmatów lewicowości w Polsce w ostatnim stuleciu*, [w:] *Polska lewica w XX wieku. Historia — ludzie — idee*, Kraków 2004; M. Śliwa, *Sylwetki polskich socjalistów — studia i szkice*, Kraków 2000.

³² J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna*, Warszawa 1983.

Wojtasik³³, M. Pienias³⁴, J. Sokołowski³⁵. W pracy autorka korzystała również z książek takich działaczy i polityków, jak np. Aleksander Kwaśniewski³⁶, Leszek Miller³⁷ czy Aleksandra Jakubowska³⁸, które stanowią istotne źródła do analizy i badań nad sytuacją wewnątrz SLD. Nie można także pominąć artykułów prasowych, wystąpień posłów i senatorów SLD, przeprowadzonych z nimi rozmów i oczywiście wyników ankiet, dzięki którym została potwierdzona założona teza.

Zakres czasowy i terytorialny

Zakres czasowy i terytorialny rozprawy dotyczy przede wszystkim okresu od powstania Sojuszu Lewicy Demokratycznej w roku 1999 do roku 2015, kiedy w wyniku wyborów parlamentarnych nie przekroczył on progu wyborczego do Sejmu RP.

Dodatkowo ważne dla zrealizowania celu rozprawy jest odniesienie się do lat wcześniejszych, czyli do czasów od 2. połowy XIX w., kiedy to zaczęła się kształtować myśl i praktyka polityczna socjaldemokracji w Europie. Należy prześledzić drogę rozwoju ruchu socjaldemokratycznego na świecie, który był punktem odniesienia dla powstającej Socjaldemokracji RP w III RP. Natomiast jeśli chodzi o polską tradycję polityczną, praca zawiera również rozważania o powstaniu pierwszych nowoczesnych socjalistycznych partii politycznych, m.in. Polskiej Partii Socjalistycznej, i ich wpływie na rozwój przyszłego SLD.

³³ W. Wojtasik., *Stamtąd do wieczności. Ewolucja programowa SLD 1991-2006*, [w:] *Polska Lewica u progu XXI wieku. Wybrane aspekty*, (red.) Tomczak Ł., Wrocław 2008, W. Wojtasik, *Lewica i prawica w Polsce. Aspekty ekonomiczno-społeczne*, Sosnowiec 2011.

³⁴ M. Pienias, *Przemiany tożsamości programowej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1997–2015 w kontekście poparcia społecznego*, Uczelnia Łazarskiego, Warszawa 2016.

³⁵ J. Sokołowski, *Transnaród. Polacy w poszukiwaniu politycznej formy*, Ośrodek myśli politycznej, Kraków 2024.

³⁶ A. Kwaśniewski, *Prezydent w rozmowie z Aleksandrem Kaczorowskim*, Kraków 2023.

³⁷ L. Miller, *Tak to było*, Warszawa 2009, L. Miller, *Anatomia siły*, rozmowa z Robertem Krasowskim, Warszawa 2013.

³⁸ A. Jakubowska, *Lwica na brzegu rzeki — rozmowa z Anitą Czupryn*, Warszawa 2016.

Metody badawcze

Przyjmując istnienie obiektywnej rzeczywistości z możliwością jej poznania, dla osiągnięcia zakładanych w pracy celów, wykorzystane zostały metody badawcze charakterystyczne dla nauk o polityce. Są to w szczególności:

1. Metoda statystyczna (ilościowa), która pozwoliła autorce zebrać i przetworzyć ilościowe dane o zjawiskach politycznych i społecznych zachodzących w latach objętych tematyką pracy, dzięki której uzyskała analizę współzależności i zależności określających wpływ negatywnych zjawisk wewnątrzpartyjnych na utratę poparcia społecznego dla SLD (ankiety wysłane do posłów i senatorów, którzy w tym czasie zasiadali w ławach parlamentarnych z ramienia SLD w latach 2001–2015);
2. Analiza systemowa, ujmująca system jako całość, złożona z elementów zależnych od siebie wzajemnie, jak i od całości. Autorka szukała źródeł, które potwierdzały proces zmian i przekształceń w partii oraz jej zdolności samostereowania własnymi działaniami, jak i oddziaływaniem na otoczenie. Uwzględnione zostaną warunki, w jakich Sojuszowi przyszło działać w latach 2001—2005, i ich wpływ na jego niekorzystny, przyszłościowy wynik w następujących po sobie wyborach parlamentarnych;
3. Metoda behawioralna, dzięki której autorka pracy przeanalizowała zachodzące zjawiska polityczne na podstawie zachowań jednostek (zachowanie przywódców grup). Potwierdzenie, że wszelkie zachowania polityków Sojuszu, ich postawy miały istotną wartość w zachodzących procesach i zjawiskach wewnątrz ugrupowania;
4. Metoda instytucjonalno-prawna, która pozwoliła poznać ustrojowe i normatywne uwarunkowania, w których SLD funkcjonowało w badanym okresie;
5. Metoda historyczna, umożliwiająca ustalenie historycznych uwarunkowań zjawiska politycznego, jakim był najpierw wzrost, a potem spadek poparcia społeczeństwa dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

W pracy doktorskiej zastosowane zostały także inne metody i techniki badawcze, takie jak: wtórna analiza źródeł, obserwacja oraz badania ankietowe na grupie celowej. Bazę źródłową stanowiły akty prawne i inne dokumenty, opracowania naukowe w językach polskim i angielskim, a także teksty prasowe i źródła internetowe.

Struktura pracy

Powyższemu celowi przyporządkowana została struktura dysertacji. Składa się ona ze wstępu, pięciu rozdziałów o charakterze chronologiczno-problemowym, zakończenia, bibliografii oraz spisu tabel i wykresów.

W rozdziale pierwszym ukazano teoretyczne podstawy działań partii politycznych, nawiązując do ich prawnych uregulowań, na których podstawie mogą one w Polsce legalnie funkcjonować. Ważnym podrozdziałem jest tematyka związana ze sporem o istotę partii politycznych i ich funkcje we współczesnym państwie i społeczeństwie. Autorka zastanawiała się nad obecną formą partii: czy ugrupowania polityczne mogą być traktowane jako produkt reklamowy, mieć swoich menedżerów niezwiązanych z linią programową, stosować tricki marketingowe (sprzedażowe), aby uzyskać wysokie wyborcze poparcie. Ekonomiczne zagadnienie cyklu życia produktu (CZP), który stanowi element marketingu klasycznego, zostało zaimplementowane do cyklu życia politycznego³⁹. W powyższym rozdziale został przedstawiony krótki zarys ewolucji partii do czasów współczesnych. Opierając się na słowach J. Majchrowskiego, który w 1996 r. napisał, że *państwo demokratyczne musi być oparte na istnieniu partii politycznych*, autorka analizuje ich obecną formę⁴⁰.

W rozdziale pierwszym autorka pracy zawarła również krótką analizę historyczną wybranych aspektów powstania i kształtowania się socjaldemokracji na świecie i w Polsce. Ukazano drogę jej rozwoju i przekształcania się w ramach historycznych Europy i Polski. W rozdziale tym również przedstawione zostały

³⁹ Patrz więcej: M. Sempach, *Teoria cyklu życia produktu w kontekście życia politycznego*, [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, nr 709, Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu 23, 2012, s.535.

⁴⁰ J. Majchrowski, *Partie polityczne w świetle nowej Konstytucji*, [w:] „Państwo i prawo”, PAN, Warszawa 1996, nr 11-12, s. 169.

rodowód i specyfika myśli politycznej przyszłego Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Historyczny rys dotyczący działalności PZPR pozwolił na głębszą analizę przyszłej myśli politycznej socjaldemokracji polskiej.

W rozdziale drugim podkreślono, że historia powstania SLD opiera się nie tylko na czasach PZPR. Ideologia, na której opierała się partia po 1989 r., sięga bowiem czasów II Międzynarodówki, w której reformistyczne tezy Eduarda Bernsteina odzwierciedliły jej główne założenia. Rozwój ideologii socjaldemokratycznej to także czas po II wojnie światowej, kiedy na kongresie odrodzonej Międzynarodówki Socjalistycznej stwierdzono, że komuniści bezprawnie powołują się na tradycje socjalistyczne, ponieważ je zniekształcają, doprowadzając do dogmatyzmu. Jedyłą drogą miała być doktryna „socjalizmu demokratycznego”, polegająca na dążeniu za pomocą środków demokratycznych do nowego społeczeństwa, opartego na wolności. W tej części pracy udzielono także odpowiedzi na pytanie dotyczące wpływu schyłkowego już komunizmu w ZSRR na rozwój myśli socjaldemokratycznej w Polsce oraz historię SdRP – po obradach Okrągłego Stołu do momentu powstania partii o nazwie Sojusz Lewicy Demokratycznej. Ukazane zostaną determinanty rosnącego sukcesu koalicji powstałej w 1991 r. pod nazwą Sojusz Lewicy Demokratycznej z uwzględnieniem, w jaki sposób sytuacja polityczna, gospodarcza i społeczna przyczyniły się do uzyskania dobrych wyników w wyborach parlamentarnych w 1993 r. oraz w 1997 r.

W rozdziale tym autorka dysertacji również analizowała proces zakończenia funkcjonowania PZPR i utworzenie ugrupowania socjaldemokratycznego w postaci Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej. Przeprowadzono analizę rządów premiera Jerzego Buzka (lata 1997–2001), którego błędy i niepopularne decyzje dały podstawę zwycięstwu koalicji SLD-UP. Następnie ukazano relacje pomiędzy prezydentem RP Aleksandrem Kwaśniewskim a wewnątrznie skonfliktowanym rządem AWS-UW, które doprowadziły do zwycięstwa SLD w późniejszych wyborach. Ocenione zostały także podstawy ideowo-programowe, które miały

istotny wpływ na wyniki wyborów, jak i czynniki, które doprowadziły do ich wygrania.

W rozdziale trzecim została przeprowadzona analiza działalności SLD w latach 2001–2002. W tym zakresie oceniono pierwsze dwa lata rządów premiera Leszka Millera i przeanalizowano pierwsze symptomy odejścia od linii programowej Sojuszu. Analiza okresu tworzenia i obsadzania stanowisk w praktyce partyjno-politycznej tego okresu oraz powstanie animozji pomiędzy tzw. baronami SLD a centralą partii pozwoliły autorce na stwierdzenie występowania zjawiska powolnej erozji lewicy. Ukazano okres negocjacyjny państwa polskiego w zakresie integracji ze strukturami zachodnioeuropejskimi i pozytywne tego skutki w postaci wejścia do Unii Europejskiej w 2004 r. Rozdział ten zawiera rozważania dotyczące tego, w jaki sposób lewica przestała realizować swój program wyborczy, co przejawiało się m.in. w tym, że ówczesna partia rządząca odeszła od przypisanych jej założeń ideologicznych. Były to np.: wprowadzanie reform neoliberalnych (podjęcie procesu reprivatyzacji, wprowadzenie podatku liniowego CIT), redukcja niektórych programów socjalnych, jak np. skrócenie urlopów macierzyńskich, czy ulg studenckich. Podsumowując, w tym rozdziale będzie można zauważyć, w jaki sposób lewica odeszła od programu wyborczego i od swoich wartości, które uznaje. Czy wygrał populizm, czy nacisk środowisk kościelnych? Dodatkowo przeanalizowano ważny dla tego czasu okres wchodzenia Polski do Unii Europejskiej.

W rozdziale czwartym szczegółowo ukazano działalność SLD w latach 2003–2005. Zbadany został okres rządów lewicy do końca roku 2005 i przeprowadzona analiza koalicji z Unią Pracy. W związku z powyższym autorka w tym rozdziale potwierdza prawdziwość słów Edmunda Wnuka-Lipińskiego, który stwierdził: *Wielu polityków postsolidarnościowych i postkomunistycznych interesują wyraźnie działania doraźne, liczy się dla nich natychmiastowy efekt, minuta w łaskawych dla skandali mediach, a nie troska o polityczne losy całej formacji, że nie wspomnę już o długofalowych interesach kraju*⁴¹. Taka opinia została wykorzystana w procesie szukania odpowiedzi na pytanie: dlaczego SLD, po tak miażdżącej przewadze w

⁴¹ E. Wnuk-Lipiński, *Granice wolności. Pamiętnik polskiej transformacji*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2003, s.198.

wygranych wyborach w 2001 r., nigdy już takiego sukcesu nie powtórzyło? Oceniona została działalność partii rządzącej w pierwszych latach IV kadencji Sejmu RP i wyciągnięto z tego okresu wnioski, m.in. podejmując krytykę działań polskiej socjaldemokracji w pierwszych latach rządów SLD-UP. Autorka przedstawiła szereg rozważań, przykładowo: czy rozłamy te miały rzeczywiście wpływ na dalsze losy socjaldemokratów po roku 2005? Czy partia, która jako jedyna w tamtych latach z tak wielką przewagą wygrała wybory i jako jedyna, dzięki swoim decyzjom politycznym w okresie 2001–2005, w następnych latach skutecznie zahamowała wzrost bezrobocia, regres gospodarczy, a gospodarka odzyskała tendencję wzrostową (między innymi poprzez wynegocjowanie warunków członkostwa w Unii Europejskiej) przy inflacji spadającej do bardzo niskiego poziomu, musiała tak odstraszyć społeczeństwo, aby nie chciano na nią ponownie zagłosować?⁴². Czy wyborcy nie sugerowali się pozytywnymi walorami pozostawionymi po rządach Sojuszu, a dostrzegali jedynie negatywne dystraktory, przez co nie przyznali mu ponownie mandatu zaufania? Jak doszło do sytuacji, w której dominujące na rynku politycznym SLD w ciągu trzech lat znalazło się u progu klęski politycznej? Przeanalizowane zostaną niejasne powiązania polityków SLD z różnymi środowiskami biznesowo-spekulacyjnymi.

W rozdziale piątym zawarte są rozważania na temat rozłamu wewnętrznego SLD i jego skutków po roku 2005 (klęska LiD) do końca roku 2007. Zbadano losy liderów ugrupowania oraz dorobek programowy po 2005 r. Powyższe badania pozwoliły na próbę rekonstrukcji pełniejszego obrazu skutków rozpadu partii. Scharakteryzowano drogę jej dekompozycji, od wyborów parlamentarnych w 2007 r. do wyborów parlamentarnych w 2015 r. Zweryfikowane zostały odpowiedzi na udzielane pytania w ankietach w odniesieniu do przyczyn upadku Sojuszu po 2015 r., które wypełnili byli/obecni posłowie i senatorowie partii. Autorka dysertacji ukazała czynniki endo- i egzogeniczne, które pojawiały się w wyborach

⁴² Według danych z Głównego Urzędu Statystycznego, we wrześniu 2001 r. (przejęcie władzy przez SLD-UP-PSL bezrobocie wynosiło; 16,3%, na koniec roku 2002: 18%, koniec roku 2003: 20%, po czym od 2004 r. bezrobocie sukcesywnie spadało: 2004 -19%, koniec roku 2005 -17,6%. , W 2006 r. bezrobocie wynosiło 14,8%. Patrz więcej: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2024,4,1.html>, dostęp dnia: 18.08.2024, godz.12:17.

parlamentarnych wokół SLD w latach 2007, 2011 i 2015, i to, jakie przyniosły one skutki. W rozdziale tym przeanalizowano wyniki badań przeprowadzonych na grupie badawczej (ankiety) oraz sformułowana została prognoza dotycząca SLD w Polsce. Przedstawiono wnioski dotyczące założonej hipotezy, które w pewnym stopniu odnoszą się do słów, o których pisał filozof profesor M. Walzer, zwracając uwagę na to, że *ideologiczna pewność i zapał (ideological certainty and zeal) zawędrowały z lewicy na prawicę, zaś ideologiczna niepewność i sceptycyzm co do zdecydowanych rozwiązań problemów społecznych (ideological uncertainty and skepticism about all-out of social problems) stały się przedmiotem lewicy*⁴³.

Każdy rozdział prezentowany w dysertacji zawiera wstępne wnioski, które w podsumowaniu pracy potwierdzają założoną przez autorkę hipotezę. Rozważania dotyczące działalności i dorobku programowego SLD oraz analiza zmian w niej zachodzących są głównym nurtem rozważań w niniejszej dysertacji. W zakończeniu, poza odniesieniem się do założeń pierwotnych oraz udzieleniem odpowiedzi na postawione we wstępie pytania badawcze, autorka stara się rozwinąć nieekspozowaną we wcześniejszych rozdziałach krytyczną refleksję, dotyczącą niewykorzystywania negatywnych zjawisk zachodzących w SLD w działaniach obecnie funkcjonujących na arenie politycznej partii. Autorka ma nadzieję, że na pytania postawione w opisanej dysertacji zostały w sposób szczegółowy udzielone odpowiedzi, a hipoteza jako domysł naukowy została sprawdzona i uzasadniona.

⁴³ M. Walzer, *All God's Children Got Values, Dissent, Spring 2005*, przedruk pod tytułem: *Lewica ma wartości*, „Gazeta Wyborcza”, rozdział a, 21–22.05.2005 r., (red.) J. Kornaś, Kielce 2005.

Rozdział I. Teoretyczne podstawy badań partii politycznych

1.1. Spór o istotę partii politycznych

*Partia polityczna jest dobrowolną organizacją,
występującą pod określoną nazwą,
stawiającą sobie za cel udział w życiu publicznym
poprzez wywieranie metodami demokratycznymi wpływu
na kształtowanie polityki państwa
lub sprawowanie władzy publicznej.*

Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 roku o partiach politycznych⁴⁴

Partie polityczne są niezbędnym i trwałym elementem struktury instytucjonalnej systemu politycznego. Spełniają we współczesnych systemach demokratycznych bardzo istotną funkcję. Zasadą jest, że rząd w demokratycznym państwie reaguje na wolę ludu, to, czego on oczekuje, umożliwiając organizowanie się ludności według własnego uznania w ramach partii politycznych. Typologia systemów partyjnych rozróżnia partie: rywalizacyjne (wielopartyjne, dwupartyjne i partie dominujące) oraz nierywalizacyjne (monopartyjne bądź hegemoniczne). Reprezentują one pewne założone idee i stanowią konsekwencje procesu pluralizacji polityki. Innymi słowy, są reprezentantami konkurujących ze sobą interesów grupowych na arenie publicznej⁴⁵. Czy partie polityczne spełniają swoje funkcje? Czy są dobrowolną organizacją społeczną z określonym programem politycznym, realizując go poprzez zdobycie władzy i jej sprawowanie? Czy, jak precyzuje łacińska definicja, partia jest częścią jakiejś całości i społeczeństwa, w których imieniu rządzi? Czy może jest, jak definiuje słownik języka polskiego, „oddziałem zbrojnym” i walczy w imieniu czegoś⁴⁶? Każde z tych określeń ma elementy wspólne — mówimy o partii ze specyficzną formą powiązań między państwem a obywatelem, partii dążącej do jakiegoś celu, ze sprecyzowanym, określonym planem działania.

Analiza etymologiczna słowa „partia” daje nam różnorakie określenia, począwszy od grupy osób powiązanych więziami towarzyskimi czy politycznymi, a

⁴⁴ Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 roku o partiach politycznych, Dz.U. 1997, nr 98, poz. 60.

⁴⁵ B. Michalak, *Partie polityczne i systemy partyjne*, Warszawa 2010, s. 15.

⁴⁶ Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/partia.html>, dostęp z dnia 26.05.2020, godz.: 11:40.

na wojskowych kończąc. Pojęcie „partia” oznaczało również doraźnie zorganizowany oddział wojska w I Rzeczypospolitej⁴⁷. Samo słowo „partia” pochodzi od łacińskiego *pars*, oznaczającego część społeczeństwa, która reprezentuje odmienne poglądy i dążenia niż pozostali jego członkowie⁴⁸. Wielorakość definicji odzwierciedla złożoność tego fenomenu, składa się na nią wiele cech i elementów. Określenie partii może się koncentrować albo na pełnionych przez nią funkcjach, albo na charakteryzujących ją cechach⁴⁹. Jeśli chodzi o prawo konstytucyjne, definicję partii politycznej określa *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 roku o partiach politycznych oraz obowiązujące akty wykonawcze do tej ustawy*, regulujące podstawową jej rolę, jaką jest udział w wyborach: prezydenckich, parlamentarnych (w tym do Parlamentu Europejskiego) i samorządowych⁵⁰.

W literaturze politologicznej i socjologicznej jest wiele różnorodnych definicji partii politycznych⁵¹. Najszersze pojęcie uznaje ją za wyspecjalizowaną, dobrowolną i sformalizowaną grupę społeczną, która posiada sprecyzowane cele polityczne i dąży do ich realizacji poprzez sprawowanie władzy⁵². „Encyklopedia politologii” określa partię polityczną jako *wyspecjalizowaną organizację społeczną, posiadającą określony program, będący podstawą do uzyskania szerszego poparcia społecznego i tą drogą do zdobycia władzy oraz jej maksymalizacji*⁵³. Partie polityczne są organizacjami albo o charakterze członkowskim (można je zaliczyć do organizacji społecznych, podobnie jak stowarzyszenia czy związki zawodowe), lub swoją działalność opierają na sympatykach. Jednak partii nie zalicza się na ogół do organizacji pozarządowych, w odróżnieniu od stowarzyszeń i fundacji. Dlaczego

⁴⁷ Partia — doraźnie zorganizowany oddział wojska i Rzeczypospolitej składający się zazwyczaj z kilkunastu chorągwi jazdy organizacyjnie przyporządkowanych różnym pułkom, Patrz więcej: Z. Bieleni, *Bitwa pod Sobolewem 24 V 1863 r. i sprawa mjr. Zygmunta Koskowskiego*, Bibliotekarz Lubelski 66 (2023), s.168 i n.

⁴⁸ T. Wallas, T. Komorowski, *Status partii politycznych, stowarzyszeń, fundacji i związków zawodowych w Polsce*, Poznań 1999, s. 20.

⁴⁹ M. Grabowska, *Podział komunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2004, s. 207.

⁵⁰ A. Kowalczyk, *Prawne podstawy funkcjonowania partii politycznych we współczesnej Polsce*, Wydawnictwo Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu, „Facta Simonidis”, 5/2012, s. 153.

⁵¹ M. Chmaj, *Wolność tworzenia i działania partii politycznych. Studium porównawcze*, Olsztyn 2006, s. 20-21.

⁵² *Leksykon polskich partii politycznych*, R. Grajcar, A. Turska-Kawa, W. Wojtasik (red.), Toruń 2017, s. 88.

⁵³ *Encyklopedia Politologii*, tom I, W. Sokół, M. Żmigrodzki (red.), Kraków 1999, s. 219-221.

formacji politycznych nie włącza się do organizacji pozarządowych? Przecież, zanim wejdzie ona w skład parlamentu, nie jest bezpośrednio związana z organizacjami rządowymi. Owszem, ale jej celem jest się z nimi powiązać i sformalizować w celu określonych zadań i celów jako władza publiczna. Tutaj następuje odróżnienie w swojej definicji od innych organizacji czy stowarzyszeń. Cel, jakim jest zdobycie władzy, widocznie rozdziela definicję partii od innych organizacji społecznych i stowarzyszeń.

Proces wyjaśniania znaczenia terminu „partia polityczna” przeszedł długą i skomplikowaną drogę, poprzez trudności w ustandaryzowaniu jej definicji w obliczu zmieniającej się rzeczywistości. Historia i przebieg zdarzeń powodowały zmienność jej definiowania. Słowo „partia” i jej charakterystyczne cechy były uzależnione od zmieniającej się historii i jej dynamiki⁵⁴. Jak słusznie zauważyli T. Wallas i T. Komorowski, duży wpływ na rozwój partii masowych wywarła działalność K. Marksa i F. Engelsa, którzy w wyniku obserwacji rozwoju ruchu robotniczego podkreślali konieczność utworzenia samodzielnej partii politycznej, która stanie się czołową siłą tego ruchu⁵⁵. Edmund Burke określił partię polityczną jako *złożoną z ludzi całość, pragnącą drogą wspólnych wysiłków realizować interes narodu, co do którego się zgadzają. (...) zespół ludzi krzewiących wspólnym staraniem sprawę narodową*⁵⁶. Z kolei Max Weber zdefiniował partie jako *stowarzyszenia opierające się na swobodnym werbunku, których celem jest pozyskanie dla ich kierowników władzy w obszarze pewnego związku, a dla ich aktywnych uczestników uzyskanie dzięki temu szans uzyskania celów rzeczowych lub osobistych korzyści, albo jednego i drugiego zarazem*⁵⁷. Oznacza to, że funkcją partii jest stworzenie możliwości kariery dla jej kierownictwa, której zwieńczeniem jest objęcie władzy, a dla jej członków otrzymanie korzyści materialnych wynikających z uprzywilejowanej pozycji⁵⁸. Natomiast Anthony Downs określił ją jako *koalicję ludzi zabiegających o legalną kontrolę nad*

⁵⁴ Patrz więcej: K. von Beyme, *Współczesne teorie polityczne*, Warszawa 2005.

⁵⁵ T. Wallas, T. Komorowski, *Status partii politycznych...*, wyd. cyt., s. 21-22.

⁵⁶ P. Woll, R.H. Binstock, *American Political Systems*, „Random Mouse”, New York 1984, s. 184.

⁵⁷ Cyt. za: B. Michalak, *Partie polityczne i systemy partyjne*, Warszawa 2010, s.15.

⁵⁸ W. Sokół. M. Żmigrodzki (red.), *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, Lublin 2008, s. 15.

*aparatem rządzącym*⁵⁹. Vladimir Orlando Key Junior zauważył, że każda partia polityczna funkcjonuje na kilku różnych płaszczyznach: partia jako organizacja, partia wśród elektoratu i partia w rządzie. Wszystkie te poziomy są postrzegane jako przejaw partyjności, więc składają się na bycie partią sensu stricto.

Dzięki tym przykładom można dojrzeć, jak wieloaspektowym zjawiskiem jest partia polityczna⁶⁰. Nie tylko definicje słownikowe, lecz także postrzeganie jej przez naukowców powoduje, że ma ona szereg znaczeń i funkcji. Trudno jest przy tym odróżnić w definicji partię od innych organizacji społecznych, starających się wywierać wpływ na władzę polityczną. Zarówno stronnictwo, jak i ugrupowanie czy klub mają takie same elementy definiujące, jakie posiada słowo „partia”.

Aby odróżnić w definicji „partię” od innych pojęć, należałoby, na przykładzie definicji Giovanniego Sartoriego⁶¹, dołączyć do jej opisu „identyfikowalność poprzez oficjalną nazwę” oraz „możliwość zgłaszania swoich kandydatów na stanowiska publiczne”. Podobne stanowisko przyjął Robert Huckshorn, uzupełniając pojęcie o „zgłaszanie kandydatur i rywalizowanie w wyborach (...), zdobycie stanowisk publicznych i organizowanie państwa”⁶². Sensem partii politycznych jest więc wygrywanie wyborów i wyznaczanie kierunków działania. Zawęża to istotnie jej pojęcie, ale nie do końca, gdyż komitety wyborcze wyborców czy stowarzyszenia społeczne mają taką samą definicję⁶³.

Klasyczne pojęcia partii politycznych odnoszą się do zdefiniowania partii funkcjonujących w systemach demokratycznych. Studiując amerykańskie i zachodnioeuropejskie analizy definicji partii politycznych, można odnieść wrażenie, że tworzenie się ugrupowań politycznych w Europie Wschodniej i Środkowo-Wschodniej miało trochę inny przebieg, ale realnie zmierzano do tego samego celu: sprecyzowania definicji partii do tej, jaką miała w krajach zindustrializowanych⁶⁴. Ustawa z 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych określała partię jako

⁵⁹ T. Michalak., *Ekonomiczna teoria demokracji Anthony'ego Downsa*, [w:] *Teoria wyboru publicznego*, J. Wilkin (red.), Warszawa 2005, s.17.

⁶⁰ M. Sobolewski, *Partie i systemy partyjne świata kapitalistycznego*, Warszawa 1977, s. 12.

⁶¹ G. Sartori, *Parties and Party systems. a Framework for Analysis*, Wivenhoe Park 2005, rozdział 1, s. 8.

⁶² W. Ziętara, *Think Tanks as a Complementary Element of the American Political System*, *Ad Americam. Journal of American Studies* 13 (2012), s. 118.

⁶³ Stowarzyszenia społeczne mają możliwość startowania w wyborach samorządowych.

⁶⁴ K. Knyżewski, *Partie i system partyjny w Polsce w okresie transformacji ustrojowej*, Warszawa 1998, s. 25.

*dobrowolną organizację, występującą pod określoną nazwą, stawiającą sobie za cel udział w życiu publicznym poprzez wywieranie metodami demokratycznymi wpływu na kształtowanie polityki państwa lub sprawowanie władzy publicznej*⁶⁵.

Definiując partię polityczną, Ryszard Herbut określił tylko trzy elementy ją charakteryzujące: poparcie społeczne, przechwycenie stanowisk publicznych (władza), realizacja określonej koncepcji programowej (program), ale bez aparatu partyjnego zarządzającego całością⁶⁶. Najbliższą i najbardziej precyzyjną zatem definicją będzie ta zaproponowana przez Marka Chmaja. Profesor nauk prawnych i politolog określił partię jako wyspecjalizowaną organizację społeczną posiadającą określony program, będący podstawą do uzyskania szerszego poparcia społecznego i tą drogą do zdobycia władzy lub uzyskania wpływu na władzę⁶⁷. W każdej zatem partii politycznej musi występować: organizacja, program polityczny, poparcie społeczne, orientacja na władzę. Taka wieloelementowość pozwala na odróżnienie partii politycznych od stowarzyszeń i komitetów wyborczych wyborców. Jest to zatem dobrowolna (mając na uwadze państwa demokratyczne), wyspecjalizowana organizacja społeczna, która w swoich działaniach dąży do realizacji określonych celów, a sfinalizowaniem celu będzie zdobycie władzy bądź bezpośrednio wywieranie na nią wpływu, które jest możliwe dzięki działaniu jej członków.

Pierwszy element wyróżniający partię polityczną to struktura organizacyjna. Organizacja członków (struktura partyjna) jest warta podkreślenia w definicji. Niewielka liczba bezpośrednio zainteresowanych osób, brak stałych form organizacyjnych, luźne i pozbawione formalnej organizacji grupy wpływowych osobistości były bardziej postrzegane jako kluby polityczne, a nie partie polityczne. Z perspektywy czasu i umiejętności rozróżnienia partii od innych podmiotów, można stwierdzić, że „prawdziwe” partie powstały raczej niedawno, mając na uwadze cztery elementy, które każda partia mieć powinna, tj. organizację, program polityczny, poparcie społeczne i orientację na władzę. Przekształcenie luźno powiązanych grup osób w organizacje w sposób formalny, w oparciu o pewne normy i reguły, trwało

⁶⁵ Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 o partiach politycznych (Dz.U. 1997, nr 98, poz. 604).

⁶⁶ A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław 1996, s. 155.

⁶⁷ M. Chmaj, W. Sokół, M. Żmigrodzki, *Teoria partii politycznych*, Lublin 2001, s. 23.

wiele lat. O końcu takiego przeobrażenia możemy mówić w odniesieniu do połowy wieku XX, czasu rewolucji przemysłowej i kulturowej państw europejskich.

Utrwalony, przejrzyste przekazany i ugruntowany system reguł tworzy minimum formalnej organizacji partii. Członkowie dzielą się zadaniami, istnieje podział praw i obowiązków, następuje specjalizacja pracy. Rozpoczyna się podział ról partyjnych i zadań im przydzielonych. Szeregowi członkowie partii i działacze propagują idee i program partyjny, lokalni liderzy wraz z aparatem wyspecjalizowanym w tej dziedzinie dbają o zachowanie struktury partyjnej oraz poszerzają swoje wpływy polityczne i poparcie społeczne na podległym im terenie. Centralne organy partyjne odpowiadają za linię programową, planowanie kampanii wyborczych oraz nadzorowanie całego swojego terenu. Istnieją też stanowiska funkcyjne, jak skarbnicy, przewodniczący, rzecznik prasowy czy sekretarz. Dopełnieniem tego są procedury postępowania przy podejmowaniu decyzji partyjnych.

Organizacja partii politycznych opiera się także na bazie członkowskiej, w której relacje pomiędzy członkami partii są zinstytucjonalizowane i oparte na szczeblach organizacyjnych. Oznacza to, że członkowie partii są powiązani ze sobą ze względu na program, tradycje, wpływ na władzę. Tak zaawansowana forma zorganizowania, jak przywiązanie i samoidentyfikacja członków ze swoją partią w oparciu o wartości partyjne, cele i normy, jest instytucjonalizacją partyjną na najwyższym poziomie.

Drugą cechą wyróżniającą partię polityczną jest program polityczny. Program działania partii może być oparty na doktrynie politycznej, jako ujęcie naukowe różnych form myśli politycznej, która jest pierwszym sygnałem tworzącym spójność osób z nią związanych. Konkretyzację tej formuły partia polityczna zawiera w swoim programie politycznym. W oparciu o ów program realizuje ona swoje cele, przedstawia (reklamuje) swoją formułę polityczną w społeczeństwie i potwierdza chęć sprawowania władzy. Jest dowodem jedności jej członków, fundamentem potwierdzającym chęć wspólnego działania. Treść programu politycznego w partiach o wysokim stopniu rozwoju instytucjonalizacji zawiera informacje dotyczące reguł i form organizacji życia społecznego, ustroju ekonomicznego i zasad działalności

gospodarczej, wizję ustroju politycznego, polityki zagranicznej, jak i bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego.

Trzecim elementem wyróżniającym w jej definicji formację polityczną jest poparcie społeczne, a dokładnie dążenie do masowego poparcia społecznego na rzecz jej samej. Zjednoczenie elektoratu wokół najważniejszych spraw problemowych i programu politycznego jest podstawowym elementem łączącym partię z jej zwolennikami. Brak poparcia dla niej będzie nie tylko sygnałem dla innych organizacji partyjnych o braku nawiązywania jakiegokolwiek współpracy, lecz także nikłą szansą na realizację założonego programu politycznego. Im wyższe poparcie społeczne dla danej formacji politycznej, tym większe prawdopodobieństwo zdobycia przez nią władzy. Takie poparcie społeczeństwo wyraża w wyborach, które są jednym z najważniejszych mechanizmów określających sposób funkcjonowania poprzez wpływanie na styl prowadzenia gry politycznej⁶⁸. W prawie wyborczym mamy bierne i czynne prawo wybierania, takie same zasady panują w odniesieniu do partii politycznych, możemy je popierać biernie i czynnie. Biernie — poprzez głosowanie w wyborach na daną partię lub zadeklarowanie poparcia w przyszłości, a bezpośrednio/czynnie poprzez wstępowanie w jej szeregi, by przez uczestniczenie i pracę na jej rzecz aktywnie i bezpośrednio angażować się w jej życie (zjazdy, wiece, demonstracje)⁶⁹. Ryszard Herbut wyróżnia poparcie polityczne pośrednie i bezpośrednie⁷⁰. Obydwa rodzaje bez wątpienia są ważne i paralelne, aczkolwiek nadrzędność ma poparcie bierne, gdyż bez niego nie byłoby możliwości przejęcia władzy po wyborach. Im więcej głosów w wyborach, tym więcej stanowisk publicznych dla członków organizacji politycznej. Tak więc jedno bez drugiego nie ma sensu istnienia, a jeżeli jakiś sens ma, to jest on krótkotrwały. Dlatego też najważniejszym z celów partii jest pozyskanie jak największego poparcia

⁶⁸ A. Żukowski, *Systemy wyborcze*, Olsztyn 1992, s.52.

⁶⁹ *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2008, s.18.

⁷⁰ *Partie i systemy partyjne, Encyklopedia politologii*, tom 3, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, s. 154.

społecznego, dzięki zastosowaniu szeregu różnorodnych zabiegów, aby potencjalnych zwolenników do siebie przekonać.

Orientacja na władzę to czwarta cecha partii politycznej. Sprawowanie władzy, zaczynając od jej zdobycia w drodze biernego poparcia społecznego, jest niczym innym, jak pojawieniem się możliwości realizacji programu wyborczego. Organizacje polityczne, kierując działaniami aparatu partyjnego, dążą do władzy, aby zrealizować założone w programie politycznym cele. Partia staje się ważnym elementem systemu władzy, łączy społeczeństwo obywatelskie z aparatem państwa, stając się głównym przedstawicielem tego społeczeństwa. Władza jako główny jej atrybut — to definicja, której zwolennikami są Kazimierz Podoski czy Wiesław Skrzydło⁷¹. Możemy zatem stwierdzić, że partia oczywiście dąży do zdobycia władzy, ale nie zawsze też może ona akceptować demokratyczne reguły gry, wtedy będziemy mówić o partii autorytarnej.

W świetle ustaleń autorów monografii „Partie polityczne i systemy partyjne” pod redakcją Adolfa Dobierzewskiego z 1971 r. partie polityczne pełnią szczególnie doniosłe funkcje we współczesnych państwach⁷². Są one głównymi, składowymi elementami mechanizmu politycznego, odgrywając pierwszorzędną rolę w organizacji działania systemu władzy państwowej, jak i w realizacji jej klasowych zadań⁷³. Podkreślono, że nowoczesne partie polityczne (lata 70. XX wieku) przeszły znaczną ewolucję. Musiały zmieniać się same, stosownie do potrzeb walki w sferze polityki, tj. do potrzeb walki o władzę w państwie, musiały zmieniać swoją organizację, metody oraz zakres swojego działania. Definicja partii politycznych w opisywanym przez powyższych autorów okresie była podyktowana ideologią marksistowską, modelem leninowskiej partii klasy robotniczej. Pluralizmu politycznego doszukać się w czasach PRL trudno.

Jednocześnie nadal elementami wspólnymi łączącymi definicję klasycznych i teraźniejszych partii politycznych pozostały władza (orientacja na władzę) i

⁷¹ W. Skrzydło, *O partii i systemach partyjnych*, Warszawa 1976, s. 30.

⁷² M. Sobieszewski, *Partie polityczne i systemy partyjne*, A. Dobieszewski, (red.), Warszawa 1971, rozdział I, s. 24.

⁷³ *Ibidem*, s. 24.

organizacja (organizacja polityczna). Pojęcie partii przeszło długą ewolucję, na podstawie przebiegu historii można stwierdzić, że jej definicja zmieniała się w różnych okresach historycznych, była od niej uzależniona. Jak słusznie to ujął Harry Eckstein, *partie są wytworem swej własnej historii*⁷⁴. Idąc tym tropem, A. Antoszewski i R. Herbut (za tym stanowiskiem też opowiedziała się W. Jednaka) wyszczególnili cztery modele partii: partię kadrową (XIX w.), partię masową (od 1880 do 1960), partię wyborczą (od lat 60.) i partię kartelu (od lat 70.)⁷⁵. Partia kartelu charakteryzuje się przenikaniem się struktur państwa i partii oraz powstaniem zespołu partii, kartelu czerpiącego wspólnie z zasobów państwa (finansowanie partii)⁷⁶.

Autonomia partii w Polsce ma naturę jurydyczną, wynika ona z ich usytuowania w systemie konstytucyjnym RP (art. 4 Konstytucji Polski)⁷⁷. Wyjątkowość roli organizacji politycznych wyraża się nie tylko w tym, że są jedną z form obywatelskiego prawa do zrzeszania się, ale są przede wszystkim formą organizacji politycznej, która wywiera wpływ na sprawowanie władzy⁷⁸. Polska ustawa o partiach politycznych w art. 11 ust. 3 pkt 2 wymaga, aby nowo powstała formacja polityczna legitymowała się poparciem co najmniej 1000 obywateli⁷⁹. Współcześnie partie są dobrowolnymi organizacjami zrzeszającymi obywateli świadomych wspólnoty swoich interesów i poglądów oraz skłonnych do zdyscyplinowanego zabiegania o ich realizację przez zdobywanie i sprawowanie władzy państwowej.

1.2. Funkcje partii politycznych we współczesnym państwie

Zrzeszanie się aktywnie politycznej części obywateli w nieformalne i formalne grupy jest zjawiskiem tak starym, jak starym zjawiskiem jest powstanie państwa. Protoplastów dzisiejszych partii można szukać już w starożytnej Grecji — w *polis* (miasto-państwo). Były to grupy dalekie od dzisiejszego wzoru partii,

⁷⁴ H. Eckstein, *Parties, Political Party System*, w *International Encyclopedia of the Social Sciences*, vol. 11, s. 436-443 [w:] V. van Dyke, *Wprowadzenie do polityki*, Poznań 2000, s. 35.

⁷⁵ *Wstęp do teorii partii i systemów partyjnych*, (red.) W. Jednaka, Poznań — Wrocław 2000, s. 27-29.

⁷⁶ Patrz więcej w: *Partie i systemy partyjne na świecie*, K. Sobolewska — Mysłik, Warszawa 2010, s. 51.

⁷⁷ J. Sułkowski, *Pozycja ustrojowo-prawna partii politycznych w Polsce, Czechach, na Słowacji i na Węgrzech*, Łódź 2010, s. 27-28.

⁷⁸ *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 grudnia 2004 roku*, sygn. akt K 25/03, Dz. U. nr 273, poz. 2721.

⁷⁹ *Ustawa z 27 czerwca 1997 roku o partiach politycznych*. Dz. U. 1997 r, nr 98, poz. 604.

stanowiły luźne zespoły, które łączyły często przekonania religijne, jak i rodzinne koneksje⁸⁰. Kandydaci sami zgłaszali chęć ubiegania się o stanowiska. Chodząc po mieście, namawiali obywateli do głosowania na nich. Nierzadko temu celowi pomóc miało rozdawanie drobnych podarunków czy organizowanie dla społeczeństwa igrzysk, tak bardzo przez nie lubianych. Takie formy przekupstwa i elementów populizmu były obecne już w tamtych czasach. Zwycięstwo popularów nad optymami, wojny domowe w Rzymie i późniejszy upadek republiki rzymskiej zakończył istnienie tych pierwszych antenatów partii politycznych⁸¹. W Polsce słowo „państwo” pochodzi od słowa „pan”, które się wywodzi od łacińskiego terminu „dominatio” — „panowanie”. W filozofii polityki funkcjonują dwie fundamentalne kategorie: państwo i polityka. Jedno bez drugiego istnieć nie może⁸².

Globalizacja, rozwój ekonomiczny oraz rewolucja informatyczna miały decydujący wpływ na kształt i działanie partii, z jakimi mamy do czynienia dzisiaj. Finansowanie organizacji politycznych przez państwo, czerpanie licznych korzyści z udziału w rządzeniu powodują, że członkowie partii mają na celu zdobycie władzy, aby dostać się do parlamentu i objąć wysokie stanowiska w administracji. Walki międzypartyjne są coraz bardziej medialne, konfliktów nie rozwiązuje się wewnątrz ugrupowań⁸³. Partie polityczne dawniej miały swój stały elektorat, osoby, które chciały zmienić swoje upodobania polityczne, były nieliczne⁸⁴. Obecnie w coraz większym stopniu i wszelkimi dostępnymi prawnymi (lub nie) środkami starają się one o poparcie obywateli. Ugrupowania polityczne nie wiążą się już wyłącznie z jedną docelową grupą wyborczą, starają się pozyskiwać zróżnicowane grupy elektoratu. Upodabniają się one do organizacji komercyjnych, gdzie nie jest ważna liczba członków, a liczba potencjalnych wyborców. Formacje polityczne przechodzą transformację — stają się ugrupowaniami wyborczymi, produktami reklamowymi.

⁸⁰ M. Gulczyński, A. Małkiewicz, *Wiedza o partiach i systemach partyjnych*, Warszawa 2008, s. 9 -11.

⁸¹ W republice Rzymskiej utworzyły się dwie frakcje o zróżnicowanych programach : popularzy (popularem) i optymaci (optimates). Popularzy byli nastawieni antysenacko, domagali się reform w interesie ludu, drudzy byli konserwatystami, bronili dotychczasowego systemu, uprawnień Senatu jako gwaranta demokracji. Cezar opierał się na popularach, optymatom dając tylko funkcję reprezentatywną.

⁸² S Kowalczyk , *Zarys filozofii polityki*, Lublin 2008, s. 9-10.

⁸³ Patrz więcej: S. Ossowski., *W kierunku urnykowienia. Zagrożenia dla liberalnej demokracji w Polsce*, Poznań 2011.

⁸⁴ U. Beck, *Spoleczeństwo ryzyka. w drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002, s. 287.

Kierownictwo partii zatrudnia szereg specjalistów od kreowania wizerunku, marketingowców, specjalistów od public relations. Partie przybierają obecnie formę korporacji, która angażuje sztab przygotowawczy, aby wykreować jak najbardziej lubianego i akceptowalnego lidera. Są to też często osoby w ogóle niezwiązane z daną frakcją polityczną, na przykład eksperci w danej dziedzinie, nieangażujący się w politykę, a więc nieuwzględniający wewnętrznych regulaminów partyjnych, jakie regulują współpracę pomiędzy partyjnymi członkami. Tradycyjny model partii i tradycyjny model zachowań partyjnych w obecnych czasach nie mają większych szans na przetrwanie. Bez narzędzi, jakimi posługuje się rynek w celu pozyskania klienta, ugrupowania polityczne nie mają możliwości pozyskania swoich wyborców. Mimo wykazanych przez nie zdolności adaptacyjnych, od lat dyskutuje się o kryzysie w formacjach politycznych, rozluźnieniu więzi pomiędzy społeczeństwem a partiami, spadku liczby członków, uzależnieniu partii od państwa⁸⁵. Warto się odnieść do badań Marii Winclawskiej, która zauważa, że w partiach jest coraz mniej członków (nie są one zainteresowane aktywnymi działaniami zmierzającymi do rozbudowy bazy członkowskiej) oraz występuje niechęć do wstępowania w ich szeregi, ponieważ oczekiwania osób, które do partii przystępują, mijają się z rzeczywistym stanem faktycznym, jaki tam zastają (oczekują one od członków wypełniania zadań instrumentalnych i legitymizacyjnych, a członkowie chcą być bardziej podmiotowi, wykonując zadania merytoryczne na rzecz ugrupowań, do których przynależą)⁸⁶.

Bartłomiej Michalak i Andrzej Sokala uznają za partie wyborcze *partie polityczne charakteryzujące się, w przeciwieństwie do tradycyjnych partii, całkowitą dominacją funkcji wyborczej i podporządkowaniem wszystkich pozostałych funkcji celowi wyborczemu, co w warunkach demokracji ma zwiększać szanse na odniesienie politycznego sukcesu*⁸⁷. Bliskie temu określeniu jest porównanie definicji J.E. Lane'a i S. Erssona, którzy sprowadzili definicję partii politycznej do roli wyborczej.

⁸⁵ M. Grabowska, *Podział postkomunistyczny...*, wyd. cyt., s. 222-223.

⁸⁶ Pogłębione badania nad tą kwestią są przeprowadzone w projekcie *Polskie partie polityczne w relacji z otoczeniem społecznym — analiza strategii organizacyjnych i komunikacyjnych* (nr 2015/18/E/HS6/00763), finansowanym przez Narodowe Centrum Nauki, realizowanym przez Barbarę Brodzińską-Mirowską, Michała Jacuńskiego, Annę Pacześniak i Marię Winclawską.

⁸⁷ B. Michalak, A. Sokala, *Leksykon prawa wyborczego i systemów wyborczych*, Warszawa 2010, s. 101-102.

Uważali, że partiami można nazwać tylko takie organizacje, które zostały zarejestrowane w statystykach wyborczych, ponieważ ich celem jest start w wyborach i zdobycie władzy⁸⁸. Przywódcy polityczni dążą do celów, które nie muszą mieć nic wspólnego z wolą ludu, priorytetem może być chęć wzbogacenia się⁸⁹.

Po co są więc partie? Jakie funkcje mają obecnie we współczesnym świecie? Odpowiadając na te pytania, trzeba się przyjrzeć temu, jakie zadania ma ta formacja polityczna. Poprzez pryzmat funkcji partii definiuje się ich działalność. Polska literatura przedstawia wiele koncepcji w określeniu zadań, które mają one spełniać. Wojciech Sokół pogrupował te funkcje w dwóch ujęciach: funkcje partii politycznych sensu largo i funkcje partii politycznych sensu stricto⁹⁰.

Funkcje sensu largo to nic innego, jak zgrupowanie elementów działania, których całość ma na celu zdobycie władzy i rządzenie, tj.: potrzeba i artykulacja potrzeb, rekrutacja polityczna (nabór zasobów kadrowych), funkcja wyborcza i funkcja rządzenia. Inaczej mówiąc: powinności, które determinują działalność ugrupowania. Funkcje partii sensu stricto są określane przez zadania partii bardziej szczegółowo, bardziej dokładnie. Marek Chmaj, analizując różne ujęcia tych problemów, brał pod uwagę naukowe ustalenia znanych politologów w tym zakresie⁹¹. Wyróżnił on siedem zasadniczych funkcji, jak:

- partie są mechanizmem, który wyłania elitę władzy w danym państwie;
- partie stanowią forum legalnej władzy bez cenzurowanego wymieniania poglądów i programów w panującym ustroju społeczno-politycznym;
- mają siłę kształtowania opinii publicznej;
- określają swoje doktryny i programy polityczne;
- są czynnikiem wiążącym pomiędzy społeczeństwem a rządem;

⁸⁸ W. Jednaka (red.), *Wstęp do teorii partii i systemów partyjnych*, Poznań — Wrocław 2000, s. 14.

⁸⁹ V. van Dyke, *Wprowadzenie do polityki*, Poznań, 2000, s. 42.

⁹⁰ M. Chmaj, W. Sokół, M. Żmigrodzki, *Teoria partii politycznych*, Lublin 2001, str. 57-58.

⁹¹ M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Status prawny partii politycznych w Polsce*, Toruń 1995, s. 16 -18; A. Dobierzewski, *Partie polityczne i systemy partyjne*, Warszawa 1971, s. 37; A. Łopatka, *Pojęcie partii*, [w:] *Podstawy nauk politycznych. Dokumenty i materiały*, tom II, (red.) K. Bajan, Warszawa 1972, s. 191; *Podstawy nauk politycznych*, (red.) J. Wielgosz, Warszawa 1980, s. 64; M. Sadowski, *Partie polityczne- geneza i funkcje* [w:] *Organizacja polityczna społeczeństwa. Państwo, partie polityczne, systemy partyjne*, (red.) A. Dobierzewski, Warszawa 1980, s. 94; R. Rudziński, *Partie polityczne*, Warszawa 1973, s. 13-14; J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Wieczorek, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa. s.358-361.

- integrują społeczeństwo w sferze życia politycznego;
- mają wpływ na kształtowanie systemów politycznych, zasad i elementów.

Cztery inne zadania partii politycznych przedstawił francuski politolog Yves Meny:

- partia pełni funkcję mobilizacyjną i integracyjną, zachęcającą do udziału w życiu politycznym kraju;
- partia pełni funkcję przygotowania przyszłych kadr do zarządzania;
- partia pełni funkcję edukacji politycznej zarówno dla elit politycznych, jak i dla społeczeństwa;
- partia pełni funkcję ujawniania struktury opinii publicznej⁹².

Jeszcze innego, bardziej szczegółowego przeglądu zadań partii politycznych podjął się K.A. Wojtaszczyk, wymieniając 14 jej funkcji: integracyjną, selekcyjną, partycypacyjną, społeczną, państwowo-publiczną, organizacyjną, kształtującą opinie i postawy, wyborczą, rządzenia, artikulacyjną i agregacyjną w interesie, mobilizacyjną i socjalizacyjną dla obywateli, rekrutującą elity polityczne, uczestniczenia w rozstrzygnięciu o kierunkach polityki państwa i utrzymywania własnej zdolności organizacyjnej⁹³.

Natomiast amerykańscy politolodzy wskazują jako funkcje partii: wypełnienie luk pomiędzy narodem a państwem, selekcję kandydatów do urzędów politycznych, formułowanie opinii publicznej, socjalizację społeczeństwa oraz kierowanie rządem lub (będąc w opozycji) jego konstruktywną krytykę⁹⁴. Funkcje partii sensu largo wyznaczają główne funkcje formacji politycznych, funkcje sensu stricto je uszczegóławiają. Wszystko jednak ma podobny charakter, a zakres zadań ugrupowań politycznych jest podobnie realizowany, ma na uwadze cele, jakimi się one kierują, a mianowicie zdobycie władzy. Istotą tych funkcji jest sposób realizacji, wzajemność powiązań i stopień, w jakim wywiązują się z przynależnych im funkcji. Inaczej będzie realizowała tę funkcję partia pro systemowa, inaczej ta, która ma na celu działać przeciwko systemowi (partia antysystemowa). Funkcje będą miały

⁹² Y. Meny, *Politique compare. Les democracies: Etats –Unis, Grande Bretagne, Italie*, RFA, Paris 1988, s. 113-117.

⁹³ Patrz więcej: K.A. Wojtaszczyk, *Partie polityczne w państwie demokratycznym*, Warszawa 1998, s. 20.

⁹⁴ M. Chmaj, W. Sokół, M. Żmigrodzki, *Teoria partii politycznych*, Lublin 1999, s. 59-60.

zróznicowane znaczenie: w zależności od modelu ustrojowego, w którym działają⁹⁵. Zmiany zachodzące w partiach w ostatnich latach szczególnie mocno dotyczą jednej powinności, funkcji dotyczącej elektoratu i sfery organizacyjnej w nich samych⁹⁶.

W przeciągu kilkudziesięciu lat niewiele się zmieniła sama organizacja partii (reguły określające członkostwo, składki), bowiem nadal opiera się na specjalnie do tego utworzonych organach partyjnych. Zmianom uległo, ze względu na coraz mniejszą liczbę członków, tworzenie podstawowych komórek partyjnych, jak np. kół partyjnych. Zmodyfikowano sposób działania i reguł, które określają, jak mają one funkcjonować, i adresatów, do których organizacje partyjne kierują swoje programy. Najwięcej modernizacji zaszło w funkcjach partyjnych odnoszących się do wyborców i ekspresji jako wyrażania kwestii istotnych dla grup społecznych (media) oraz funkcji partii jako organizacji (członkostwo, rekrutacja elit).

Czy zatem zaistniał kryzys partii politycznych? Może trafniej byłoby powiedzieć, że jesteśmy świadkami zmian i ewolucji ich działania. Ten „kryzys” jest zjawiskiem nie tylko na terenie Polski, taka jest tendencja na całym świecie. Kurcząca się baza członkowska nie spełnia dotychczasowych funkcji, partie przekształciły się w korporacje bez politycznych idei bądź grupy polityków dążących wyłącznie do objęcia stanowisk. Można je określić jako organizacje świadczące usługi polityczne, partia jest elementem rynku, a nie elementem kultury życia politycznego. Partie nie wygrywają wyborów, żeby realizować obietnice, tylko składają obietnice, żeby wygrywać wybory. Dodatkowo większość mediów wzmacnia te tendencje — nie odgrywają swojej roli, podporządkowują się rządzącemu nurtowi, nie kierują się hasłem protagonisty filmu „Czwarta władza” Stevena Spielberga, w którym wyrok Sądu Najwyższego określił, że *media mają służyć rządzonemu, nie rządzącym*⁹⁷. Partie wszelkimi sposobami próbują podporządkować sobie media publiczne, które w swojej istocie powinny być niezależne. Prawo do informacji jest podstawowym przywilejem człowieka, media służyć mają obywatelowi i kontrolować władzę za

⁹⁵ W. Wojtasik, *Funkcje partii politycznych w Polsce po 1989 r.*, [w:] *Polski system partyjny* (red.) M. Migalski, W. Wojtasik, M. Mazur, Warszawa 2006, s. 82-83.

⁹⁶ Patrz więcej: K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy partyjne na świecie*, Warszawa 2010, s. 24-45.

⁹⁷ Film *Czwarta władza* (The Post), reż. Steven Spielberg, prod. USA 2017, 115 min, film opowiadający o aferze Pentagon Papers.

pomocą rzetelnych informacji przekazywanych społeczeństwu dla dobra wspólnego⁹⁸. Media się monopolizują, co niestety nie przekłada się na obiektywizację informacji, a powoduje manipulowanie społeczeństwem. Sterowane media zyskują przewagę nad pozostałymi wolnymi i niezależnymi mediami, dziennikarze stają się dyspozycyjni pod groźbą utraty pracy. Przekazywane informacje są rozdysponowane zgodnie z założeniami ideologicznymi obozu politycznego.

1.3. Prawne podstawy działalności partii politycznych w Polsce

Partie polityczne, jak już opisano, są postrzegane jako grupy wpływowych osób, od których zależy faktyczny sposób rządzenia na różnych szczeblach (samorządowy, wojewódzki, krajowy)⁹⁹. Narzędziem skutecznego zarządzania ma się stawać odpowiednie prawodawstwo. Zanim doszło do instytucjonalizacji partii politycznych, funkcjonowały one w ujęciu prawnym jako stowarzyszenia, często ograniczało je represyjne ustawodawstwo¹⁰⁰. Instytucjonalizacja partii politycznych miała swój początek w związku z kształtowaniem się na świecie parlamentów. Początkowo były to kluby skupiające deputowanych w procesie realizacji prac parlamentarnych. Rok 1832 i reforma prawa wyborczego w Wielkiej Brytanii spowodowały, że partie polityczne musiały tworzyć swoje struktury poza parlamentem, by pozyskiwać głosy¹⁰¹. Brytyjskie ugrupowania polityczne jednak były postrzegane jako *koteria arystokratycznie, obłudnie i cynicznie manipulująca wyborcami*¹⁰². Przykładem opisu działalności takiego stowarzyszenia (partii) może być powieść Charlesa Dickensa „Klub Pickwicka”¹⁰³. Rozwój parlamentaryzmu i reforma z 1832 r. w Wielkiej Brytanii były impulsami do instytucjonalizacji prawnej stronnictw politycznych, tak samo Wiosna Ludów z 1848 r. i pojawienie się powszechnego prawa wyborczego, co osłabiło monarchie absolutne¹⁰⁴. Partie jako

⁹⁸ Z. Narski, *Gospodarka i kryzys partii politycznej*, Toruń 2007, s. 82-83.

⁹⁹ M. Bartosiewicz, *Nadzór nad partiami politycznymi w polskim porządku konstytucyjnym*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2006, s. 25.

¹⁰⁰ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa polskiego*, Tom IV, *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982, s. 137.

¹⁰¹ M. Sobolewski, *Partie i systemy partyjne...*, wyd. cyt., s. 26–28.

¹⁰² J. Baszkiewicz, *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 1998, s. 236.

¹⁰³ Patrz więcej: C. Dickens, *Klub Pickwicka*, Warszawa 2018.

¹⁰⁴ Patrz więcej: *Systemy polityczne wybranych państw kapitalistycznych*, (red.) A. Jamroz, Katowice 1984, s.17.

polityczne maszyny, których celem było wygranie wyborów i sprawowanie władzy, pojawiły się na początku XX wieku¹⁰⁵.

Po pierwszej wojnie światowej konstytucje europejskie w większości deklarowały wolność stowarzyszeń, nie używając słowa „partia”, dlatego też działały one w rozumieniu prawnym w formie stowarzyszeń. W Polsce proces kształtowania się partii politycznych rozpoczął się około 1791 r. powołaniem Zgromadzenia Przyjaciół Ustawy Rządowej 3 Maja¹⁰⁶. Powstanie nowoczesnych formacji politycznych datuje się na lata 1870–1890, kiedy na ziemiach polskich powstawały ugrupowania socjalistyczne, narodowe i ludowe. Formujące się wtedy organizacje polityczne w poszczególnych zaborach miały różne warunki zaistnienia. Najlepsze pole do działania było w Galicji, mogły one tam swobodnie uczestniczyć w legalnym życiu politycznym, wielu znanych polityków II RP tam właśnie zdobywało doświadczenia¹⁰⁷. W zaborze pruskim, Konstytucja Rzeszy Niemieckiej z 1871 r. gwarantowała prawo wszystkim obywatelom do zakładania stowarzyszeń, jednakże ich cel nie mógł być sprzeczny z ustawami karnymi. Zabór rosyjski zezwalał na zakładanie stowarzyszeń, ale tylko wtedy, gdy były one założone legalnie, co oznaczało, że musiały być zatwierdzone przez władzę, a represje wobec tych, które nie zostały zatwierdzone, były bardzo uciążliwe¹⁰⁸.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powstały dogodne warunki dla rozwoju polskiego systemu partyjnego. W dniu 3 stycznia 1919 r. w II Rzeczypospolitej wydano dekret „O stowarzyszeniach”, gdzie prawo do ich rejestracji powierzono ministrowi spraw wewnętrznych¹⁰⁹. Konstytucja marcowa z 17 marca 1921 r., w artykule 108, dała obywatelom *prawo zawiązywania stowarzyszeń i związków*, a dopiero w dniu 27 października 1932 r. prezydent RP wydał rozporządzenie — prawo o stowarzyszeniach, które stanowiło prawne ramy działalności partii politycznych¹¹⁰. Rozporządzenie to zakładało możliwość założenia trzech rodzajów stowarzyszeń: zwykłego, zarejestrowanego i wyższej

¹⁰⁵ A. Heywood, *Politologia*, Warszawa 2006, s. 305.

¹⁰⁶ T. Wallas, T. Komorowski, *Status partii politycznych...*, wyd. cyt., s. 27.

¹⁰⁷ R. Chwedoruk, *Nasza scena polityczna*, Warszawa 1995, s. 4.

¹⁰⁸ T. Wallas, T. Komorowski, *Status partii...*, wyd. cyt., s. 28–29.

¹⁰⁹ *Dekret o stowarzyszeniach z dnia 3 stycznia 1919* (Dziennik Praw Państwa Polskiego nr 3, poz. 88).

¹¹⁰ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r.*, Dz.U. nr 94, poz. 808.

użyteczności¹¹¹. Akt ten obowiązywał także w Polsce Ludowej, ale nie znajdował on dużego zastosowania. Konstytucja z 23 kwietnia 1935 r. gwarantowała wolność zrzeszeń w jednym punkcie z wolnością sumienia i słowa¹¹².

Okres drugiej wojny światowej to czas partii na uchodźstwie i życia państwa podziemnego¹¹³. Po przejęciu władzy przez komunistów, po 22 lipca 1944 r., nastąpiła destrukcja tradycyjnych kierunków i form polskiego życia politycznego. Ograniczono możliwość odbudowy organizacji politycznych i stronnictw z naciskiem na utworzenie jedyne go słusznego modelu wykreowanego przez komunistów skupionych wokół Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Koniec drugiej wojny światowej to czas stalinizacji i stopniowa likwidacja demokratycznego systemu partyjnego mająca na celu zbudowanie systemu partyjnego nierywalizacyjnego. Organizacje polityczne tego okresu były definiowane w kategoriach doktryny marksistowskiej. Istota partii politycznej, w tym jej historyczny rodowód i główne zadania, została określona przez teorię klasowego uwarunkowania. Według tego definiowania i uwarunkowań historycznych powstały obok PPR pozostałe ugrupowania: Polska Partia Socjalistyczna, Stronnicтво Demokratyczne, Stronnicтво Ludowe, Polskie Stronnicтво Ludowe, Zjednoczone Stronnicтво Ludowe i Stronnicтво Pracy¹¹⁴.

Lata 1948–1989 to hegemonia tylko jednej formacji — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jej nadano status jedynej i przewodniej siły politycznej w budowaniu socjalizmu. Ograniczony pluralizm lat 1944–1948 został zastąpiony systemem partii hegemonicznej z kierowniczą rolą PZPR aż do roku 1989¹¹⁵. Niektóre z powstających w tym czasie partii początek swojej działalności miały w konspiracji¹¹⁶. Inne, zakładane na emigracji, walczyły z wpływem stalinowskiego totalitaryzmu (np.

¹¹¹ Patrz więcej: T. Wallas, T. Komorowski, *Status partii...*, wyd. cyt., s. 27.

¹¹² *Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. — Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267.

¹¹³ Patrz więcej: R. Turkowski, *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1973–1991*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002.

¹¹⁴ J. Wrona, *System partyjny w Polsce, 1944–1950: miejsce — funkcje — relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1977, s. 6.

¹¹⁵ R. Chwedoruk, *Nasza scena polityczna*, Warszawa 1995, s. 4–5.

¹¹⁶ A. Antoszewski, P. Fiala, R. Herbut, J. Sroka (red.), *Partie i systemy partyjne Europy Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 2003; A. Antoszewski, *Partie polityczne Europy Środkowej i Wschodniej*, Poznań — Wrocław 2005, s. 58.

Polska Partia Socjalistyczna PPS, Polski Ruch Wolnościowy „Niepodległość i Demokracja”, Liga Niepodległości Polski)¹¹⁷.

Proces powstawania partii politycznych w latach powojennych (po II wojnie światowej) w Polsce był bardzo złożony. Był on związany z zachodzącymi na polskiej scenie politycznej specyficznymi w tamtym czasie przesłankami społeczno-politycznymi, prawno-instytucjonalnymi¹¹⁸. Działalność partyjna była monitorowana przez państwo, nie było możliwości swobodnego zrzeszania się, jak miało to miejsce w państwach demokratycznych. Okres PRL to czas pejoratywnego podejścia do roli partii. Przynależność do organizacji politycznych, nawet bycie zwolennikiem ugrupowań politycznych, była w tamtym czasie odbierana przez część społeczeństwa negatywnie. Późniejszy etos Solidarności skupiał osoby, które z partyjnością nie chciały mieć nic wspólnego, stąd społeczeństwo dzieliło się bardziej na „wygranych” i „przeznaczonych” niż osoby skupione wokół partii politycznej. Warto pamiętać, że organizacje polityczne w tym okresie nie powstawały długo, nie miały czasu na krystalizację swojej myśli politycznej. Nie miały ku temu możliwości, były to zlepki różnych stowarzyszeń, zupełnie poza kontrolą państwa. Sytuacja polityczna zmuszała środowiska opozycyjne do jedności. Okres PRL, komunizmu to czas, kiedy nie było legalnie działających opozycyjnych ugrupowań partyjnych¹¹⁹. Ostatecznie w PRL ukształtował się system z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą (PZPR) jako partią kierowniczą i stronnictwami sojuszniczymi: Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Nie można zatem mówić o monopartyjności w tym okresie, ponieważ legalnie działały trzy ugrupowania, ale funkcję hegemoniczną pełniła tylko jedna partia komunistyczna — PZPR.

Pierwszym ważniejszym okresem genezy obecnego stanu partyjnego są lata 1980–1981, gdzie masowy ruch skupiony wokół NSZZ „Solidarność” stworzył dla obywateli wybór aktywności politycznej, który był niemożliwy w ramach systemu partyjnego PRL. W tym czasie konspiracyjnie działało około 13 partii i ugrupowań

¹¹⁷ T. Wolsza, *Polacy na emigracji 1945–1956*, [w:] *Polski wiek XX: PRL od lipca 1944 do grudnia 1970 r.*, Warszawa 2010, s. 283–285.

¹¹⁸ *Polski system polityczny w okresie transformacji*, (red.) R. Chruściak, T. Mołdavia, K.A. Wojtaszczyk, E. Zieliński, *Partie i ugrupowanie polityczne*, K.A. Wojtaszczyk, s. 226–247.

¹¹⁹ Wyjątek stanowiła Konfederacja Polski Niepodległej, która określała się od czasu założenia w 1979 r. jako partia nielegalna, działająca bez rejestracji.

politycznych¹²⁰. Większość związkowców nie kierowała się wyraźną ideologią partyjną, ważny był system wartości Solidarności, wewnątrz funkcjonowały różne opcje polityczne¹²¹. Początek odbudowy rywalizacyjnego systemu partyjnego to rok 1989, kampania wyborcza w tymże roku stworzyła ponownie silne poczucie więzi w walce z komunistyczną dyktaturą. Zasada pluralizmu politycznego pojawiła się w ustawie z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gdzie art. 1 pkt 4 powołanej ustawy stanowił, że *partie polityczne zrzeszają się na zasadach dobrowolności i równości obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w celu wpływania metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa*¹²². Jednakże słowo „partia” miało dla większości społeczeństwa pejoratywne znaczenie, było kojarzone z okresem rządów PZPR. Sporo organizacji politycznych po roku 1989 i w nadchodzących wyborach parlamentarnych użyło w swoich nazwach jego synonimów: unia, ruch, stronnictwo czy porozumienie. Partii w tym czasie było wiele i były ilościowo małe. Najliczniejszą, powstałą w 1990 r., było Polskie Stronnictwo Ludowe ze 180 tys. członków, zaraz po nim była Socjaldemokracja RP, a później Sojusz Lewicy Demokratycznej z odpowiednio 60 i 80 tys. członków¹²³. Duża liczebność partii była przywilejem krajów postkomunistycznych. Formacje wtedy powstające rozwijały się w warunkach radykalnej nierównowagi. Strona postkomunistyczna miała ogromne zasoby ludzkie (partia komunistyczna, organizacje młodzieżowe i związkowe), natomiast partie organizujące się po przeciwnej stronie zaczynały swój rozwój i powstawały od zera. Wszystkie elementy, jakimi charakteryzowała się partia (zaplecze finansowe, aparat partyjny, statut, praktyki działania), były dla tych formacji nowością i tworzenie tych elementów praktycznie zaczynało się od początku¹²⁴.

Ogólne zasady funkcjonowania partii w społeczeństwie regulowała najpierw ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o partiach politycznych (w której ustawodawca określił bardzo dogodne warunki dla rozwoju ugrupowań, na jej kanwie powstała ordynacja

¹²⁰ T. Wallas, T. Komorowski, *Status partii politycznych...*, wyd. cyt., s. 27.

¹²¹ R. Chwedoruk, *Nasza scena polityczna*, Warszawa 1995, s. 5.

¹²² Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. nr 75, poz. 444.

¹²³ M. Grabowska, *Podział postkomunistyczny...*, wyd. cyt., s. 231–232.

¹²⁴ Ibidem, s. 252–253.

wyborcza z 28 czerwca 1991 r.¹²⁵), następnie ustawa o partiach politycznych z dnia 27 czerwca 1997 r., która była oparta na dwóch projektach poselskich — jednym zgłoszonym przez klub PSL (całkowita zmiana ustawy o partiach politycznych z 1990 r.), drugim — przez klub Unii Pracy (nowelizacja ustawy o partiach politycznych z 1990 r. poprzez dodanie informacji o finansowaniu partii)¹²⁶. Są to podstawowe formy instytucjonalizacji publicznoprawnej, a jej dopełnieniem wewnętrznym są regulaminy partyjne i statuty (instytucjonalizacja autonomiczna)¹²⁷. Konieczność instytucjonalizacji partii politycznych znalazła swoje odzwierciedlenie w Konstytucji z 1997 r. W myśl jej art. 11 *partie polityczne zrzeszają się na zasadach dobrowolności i równości polskich obywateli w celu wpływania metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa*¹²⁸. Zgodnie z tą ustawą można wyróżnić dwa rodzaje partii: mające osobowość prawną (nastąpiła ich rejestracja w sądzie) i jej nieposiadające. Rejestracja daje możliwość posiadania konta bankowego, nieruchomości, zatrudniania pracowników. Ustawa stanowi także o możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez ugrupowania polityczne, w firmie, spółdzielni, i udziału w spółkach. Takie prawne uwarunkowania są przykładem pełnego pluralizmu partyjnego¹²⁹. Zasada pluralizmu konstytucyjnego w państwie, które wyszło z systemu niedemokratycznego, gdzie nie było swobody jej tworzenia, jest bardzo ważna¹³⁰. Imperatyw ten znalazł się w art. 13 Konstytucji, odnoszącym się do ideologii, programu oraz zasad organizacji partii, gdzie mowa jest o zakazie partii politycznych i innych organizacji, które się odwołują w *swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy*

¹²⁵ A. Stelmach, *Wybory jako forma legitymizacji władzy w Polsce w dwudziestoleciu przemian ustrojowych*, Środkowoeuropejskie Studia Polityczne, WNPiD, Poznań 2011, s. 8–9.

¹²⁶ M. Bartosiewicz, *Nadzór nad partiami politycznymi w polskim porządku konstytucyjnym*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2006, s. 126–127.

¹²⁷ *Polski system polityczny w okresie transformacji*, (red.) R. Chruściak, T. Mołdawia, K.A. Wojtaszczyk, E. Zieliński, *Partie i ugrupowania polityczne*, K.A. Wojtaszczyk, s. 226–247.

¹²⁸ *Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

¹²⁹ Patrz więcej: R. Mojak, *Rządy koalicyjne w dobie Konstytucji RP z 1997 roku*, (red.) W. Jakubowski, T. Słomka, *Porządek konstytucyjny w Polsce. Wybrane problemy*, Warszawa–Pułtusk 2008, s. 18–24.

¹³⁰ A. Majerska-Sosnowska, *Zasady problematyki systemu rządów w Polsce*, [w:] *Konstytucja. Wybory. Partie*, Warszawa 2013, s. 112–113.

lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajenie struktur lub członkostwa. Reguła ta potwierdzona jest również w art. 14 Konstytucji dotyczącym wolności środków masowego przekazu, w art. 25 dającym swobodę działania Kościołom i związkom wyznaniowym oraz w art. 58 mówiącym o zapewnieniu wolności zrzeszania się.

Pluralizm polityczny jako norma ustrojowa opiera się na trzech filarach: uznaniu wielości partii, uznaniu jej równości i określeniu demokratycznej roli (funkcji) partii politycznych¹³¹. Przepisy konstytucyjne dają podstawy do zdelegalizowania partii, których działalność jest ukierunkowana przeciwko porządkowi prawnemu kraju¹³². Zasady te stanowią kwintesencję państwa demokratycznego. Kontrola przestrzegania prawa przez formacje polityczne jest pochodną włączenia organizacji partyjnych do materii konstytucyjnej, więc wiodąca rola partii politycznych w mechanizmie sprawowania władzy państwowej jest nie do zakwestionowania¹³³. Obecność ich w życiu publicznym jest bardzo ważna, nieodłącznie związana z rozwojem parlamentaryzmu. Demokratyczne państwo musi być oparte na istnieniu partii politycznych¹³⁴.

¹³¹ G. Koksanowicz, *Kluby poselskie w strukturze i pracach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2019, s. 19.

¹³² E. Kustra, *Wstęp do nauki o państwie*, Toruń 1999, s. 101.

¹³³ G. Koksanowicz, *Kluby poselskie w strukturze i pracach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2019, s. 6.

¹³⁴ J. Majchrowski, *Partie polityczne w świetle nowej Konstytucji*, [w:] „Państwo i prawo”, PAN, Warszawa 1996, nr 11–12, s. 169.

1.4. Założenia socjaldemokracji i jej rozwój

„...demokracja jest warunkiem urzeczywistnienia socjalizmu w daleko większym stopniu, niż to uważa się zwykle: mówiąc inaczej, jest ona nie tylko środkiem, ale i treścią rzeczy. Bez instytucji demokratycznych, lub bez pewnych tradycji, współczesna teoria socjalistyczna byłaby wogóle niemożliwą; być może, istniałby ruch robotniczy, ale nie socjalna demokracja”.

Eduard Bernstein

„Zasady socjalizmu i zadania socjalnej demokracji”¹³⁵

Myśl socjaldemokratyczna sięga do korzeni reformistycznych w ruchu robotniczym. Na podłożu interpretacji marksizmu w państwach kontynentalnej Europy ukształtował się wówczas antykapitalistyczny ruch robotniczy. Początki istnienia ruchów socjalistycznych dały impuls do utworzenia organizacji w skali międzynarodowej. Główne ideowe założenia socjalizmu określono na Międzynarodowym Stowarzyszeniu Robotników (pot. Pierwsza Międzynarodówka) założonym w 1864 r. w Londynie¹³⁶.

Jej dzieje można streścić jako historię walki marksistów o dominację w ówczesnym europejskim ruchu socjalistycznym. Wysuwano hasła dotyczące przejścia przedsiębiorstw przemysłowych oraz władzy politycznej, walki o prawa robotników, popierano ich strajki, propagowano rozwijanie wzajemnej pomocy robotników, organizowanie stowarzyszeń wytwórców itp. Poparto również Komunę Paryską (1870–1871), czyli rewolucyjne i patriotyczne powstanie ludu w Paryżu, do którego doszło w następstwie klęski Francji w wojnie francusko-pruskiej. Powstanie to krwawo stłumiono, ale pod jego wpływem wprowadzono reformy społeczne, oświatowe i socjalne. Nie sposób pominąć również angielskich czartystów,

¹³⁵ E. Bernstein, *Perspektywy socjalizmu i zasady socjalnej demokracji*, Lwów 1901, s.5

¹³⁶ J. Dobrowolska, *Dekada rewolucyjnych demokratów, czyli Polacy i Pierwsza Międzynarodówka*, [w:] „Literatura i kultura lat 60. XIX wieku między polityką a prywatnością. Dyslokacje”, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, s. 75–77.

prekursorów ruchu robotniczego, których założycielem był William Lovett¹³⁷. Był to pierwszy radykalny ruch społeczny (1836–1849), który opracował tzw. Kartę praw ludu (The People's Charter, 1837 r.), broniąc praw robotników i walcząc o ich przywileje, domagając się demokratycznych reform politycznych w systemie wyborczym. Masowe aresztowania czartystów, poczynając od roku 1848, zahamowały jednak rozwój tego ruchu.

Konflikt, jaki panował wewnątrz Pierwszej Międzynarodówki pomiędzy zwolennikami marksizmu i anarchizmu, doprowadził do jej rozpadu. Delegaci partii socjalistycznych utworzyli w Paryżu na cześć pamięci stulecia zburzenia Bastylli w 1889 r. Drugą Międzynarodówkę z inicjatywy socjaldemokratycznych partii Niemiec, Francji, Belgii i Anglii. Wkrótce okazało się, że istnieją jednak poważne różnice ideologiczne co do programu socjaldemokracji.

Opublikowanie na łamach socjalistycznej gazety „Neue Zeit” w latach 1896–1897 przez Eduarda Bernsteina serii artykułów na temat idei socjaldemokracji zapoczątkowało gorący okres debat wśród jej zwolenników. Różnice co do programu socjaldemokracji stały się również początkiem dyskusji nad przyszłością ruchu socjalistycznego w niemieckiej SPD oraz tematem na forum Drugiej Międzynarodówki.

Sam termin „socjaldemokracja” został użyty po raz pierwszy w nazwie partii stworzonej przez Wilhelma Liebknechta i Augusta Bebla — Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej — w 1869 r. Najprościej socjaldemokrację jako ideę można zdefiniować jako przekształcenie kapitalizmu przez reformy parlamentarne. Jej encyklopedyczna definicja brzmi: *ruch społeczno-polityczny, początkowo głównie robotniczy, zmierzający do zastąpienia kapitalizmu socjalizmem, a następnie do uspołecznienia gospodarki rynkowej i zmniejszenia nierówności społecznej*¹³⁸. Termin „socjaldemokracja” określany jest przez Łukasza Tomczaka z jednej strony jako *idea*,

¹³⁷ O. Salimowa, *Walka czartorystów o oświatę ludową*, [w:] „Rozprawy z dziejów oświaty”, nr 3, Warszawa 1960, s. 5–37.

¹³⁸ *Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Tom III, Warszawa 2006, s. 301.

*doktryna polityczna, z drugiej strony — jako ruch polityczny obejmujący partie i inne organizacje społeczne*¹³⁹.

Inni badacze twierdzą, że socjaldemokracja jest tylko doktryną, ponieważ istnieje wspólne forum tych poglądów (Międzynarodówka Socjalistyczna), integralność tej doktryny podtrzymują tradycje związane z genezą ruchu socjaldemokratycznego¹⁴⁰. Edward Olszewski wyróżnia dwa znaczenia pojęcia „socjaldemokracja”: jako myśl socjalistyczną, ideologię i doktrynę ruchu socjalistycznego oraz jako ruch polityczny, który wiąże partie socjaldemokratyczne i socjalistyczne, skupione od 1951 r. w Międzynarodówce Socjalistycznej¹⁴¹.

Włodzimierz Marciniak jest zdania, że termin „socjaldemokracja” oznacza *ruch społeczny, początkowo głównie robotniczy, zmierzający do uspołecznienia socjalizacji gospodarki rynkowej, zmniejszenia nierówności społecznych*¹⁴². Andrew Heywood uważa, że jego *pierwotne znaczenie było związane z ortodoksyjnym marksizmem i miało uwypuklać rozróżnienie na wąski cel demokracji politycznej i bardziej radykalne zadania kolektywizacji czy też demokratyzacji środków produkcji*¹⁴³.

Rewizjonizm Bernsteina dał początek doktrynie socjaldemokratycznej. W swojej pracy wydanej w 1899 r. „Perspektywy socjalizmu i zasady socjalnej demokracji” poddał krytyce przejęcie przez proletariát władzy w drodze rewolucji. Likwidacja kapitalizmu, twierdził, powinna nastąpić na drodze ewolucyjnej, dzięki rozwojowi społecznemu i politycznemu kapitalizmowi. Doktryna demokratycznego socjalizmu polegać będzie na zdobyciu władzy przez proletariát na drodze demokratycznej, dzięki powszechnemu prawu wyborczemu, co da rezultat wówczas, gdy wykształceni robotnicy staną się uczestnikami życia politycznego. Powszechne prawo wyborcze i zasady demokracji uznał Bernstein za jedyną strategię

¹³⁹ Cyt. za: Ł. Tomczak, *Doktryny Socjaldemokracji*, [w:] *Idee i doktryny polityczne XX wieku*, (red.) A. Wojtaszek, D. Wybranowski, Szczecin 2006, s. 44.

¹⁴⁰ A. Jamróz, *Geneza doktryny socjaldemokracji*, [w:] *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, (red.) K. Chojnacka, W. Kozuba-Ciembroniewicz, Wydanie I, Kraków 2000, s. 17.

¹⁴¹ E. Olszewski, *Myśl polityczna i ruch polityczny socjaldemokracji*, [w:] *Doktryna i Ruch Socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, (red.) E. Olszewski, Puławy 2001, s. 35.

¹⁴² Cyt. za: W. Marciniak, *Socjaldemokracja*, [w:] *Nauka o państwie*, (red.) P. Kaczorowski, Warszawa 2005, s. 126.

¹⁴³ Cyt. za: A. Heywood, *Ideologie polityczne, Wprowadzenie*, Warszawa 2007, s. 150.

socjaldemokracji, dyktaturę proletariatu określił jako frazes, podkreślając, że byłoby to cofanie się: *każda dyktatura klasowa jest przejawem „niższej kultury”, metodą nieadekwatną do epoki współczesnej*¹⁴⁴. Kapitalizm można zreformować — twierdził — przez nacjonalizację dużych przedsiębiorstw oraz rozszerzenie ochrony prawnej i opieki społecznej na klasę robotniczą, co miałyby się dokonać tylko w sposób pokojowy i demokratyczny. Poglądy Bernsteina prognozowały na przyszłość idee socjaldemokracji. Twierdził on, że klasa robotnicza nie jest i nie będzie spójna, jest ona bowiem złożona z różnorodnych warstw, które cechują rozbieżne i sprzeczne interesy. Klasa ta, jak pisał Bernstein, nawet w najbardziej zindustrializowanych państwach nie przekracza połowy ludności zatrudnionej w przemyśle¹⁴⁵. Sytuacja, jak twierdził słusznie, w przyszłości się nie zmieni.

Wystąpienie Bernsteina wstrząsnęło niemiecką socjaldemokracją. Zjazdy SPD w Hanowerze (1899), Lubece (1901) i w Dreźnie (1903) przyjęły olbrzymią większością głosów rezolucję potępiającą doktrynę Bernsteina¹⁴⁶. Zwolennicy demokratycznego socjalizmu ponieśli zupełną klęskę, ale to później właśnie im historia przyznała rację¹⁴⁷. Tezy przedstawione przez Bernsteina zakwestionowali również Karol Kautsky, przedstawiciel ruchu centrowego w socjaldemokracji, jak i Róża Luksemburg, przedstawicielka środowiska radykalnego. Według J. J. Wiatra różnica między Kautskym a Bernsteinem wynikała raczej z *niezgodności teoretycznych niż praktycznej polityki*¹⁴⁸.

W latach 1900–1914 wśród działaczy II Międzynarodówki utworzono trzy frakcje: reformistyczną, której przedstawicielem był Eduard Bernstein, centrową z Karolem Kautskym oraz skrajnie lewicową z Różą Luksemburg i Włodzimierzem Leninem na czele¹⁴⁹.

¹⁴⁴ Cyt. za: E. Bernstein, *Perspektywy socjalizmu i zasady socjalnej demokracji*, Lwów 1901, s. 151.

¹⁴⁵ Ibidem, *Perspektywy socjalizmu...*, s. 144.

¹⁴⁶ Patrz więcej: L. Guttsman, Wilhelm, *The German Social Democratic Party, 1875–1933: From Ghetto to Government*, Routledge 2019.

¹⁴⁷ Patrz więcej: M. Bębenek, *Socjalizm*, [w:] *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, (red.) K. Chojnicka, W. Kozuba-Ciembroniewicz, Wydawnictwo UJ, Kraków 2000, s. 18.

¹⁴⁸ Cyt. za: J. J. Wiatr, *Socjaldemokracja wobec wyzwań XXI wieku*, Fundacja im. Kazimierza Kelles-Krauza, Warszawa 2000, s. 43.

¹⁴⁹ A. Friszke, *Państwo czy rewolucja. Polscy komuniści a odbudowanie państwa polskiego 1892–1920*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2020, s. 43–45

Wybuch I wojny światowej pogłębił znaczący już podział pomiędzy socjalistami. Socjaldemokraci poparli udział swoich państw w wojnie, co doprowadziło do rozdzwieniu z komunistami, a zwłaszcza z Leninem¹⁵⁰, dla którego wojna była doskonałym momentem do obalenia burżuazji¹⁵¹. *Burżuazja tumani masy, maskując imperialistyczną grabież starą ideologią „wojny narodowej”. Proletaryat demaskuje to oszustwo, głosząc hasło przekształcenia wojny imperialistycznej w wojnę domową¹⁵². Rosyjska rewolucja wskazuje proletaryatowi inną drogę do celu: wprowadzenie przemocą jawnego, brutalnego wladztwa klasowego proletaryatu. Rozczarowanie wobec demokracji i zapal dla rewolucji rosyjskiej, wabią proletaryat na tory bolszewizmu. Jednakże w zachodniej i środkowej Europie napotyka klasa robotnicza zgoła inne przeszkody na swej drodze, niż w Rosji (...). Dyktatura sowietów czy demokracja — spór ten dzieli proletaryat na socjalnych demokratów i komunistów¹⁵³. W 1917 r. Lenin stanął na czele powstania zbrojnego bolszewików w Piotrogradzie (Petersburgu), które zapoczątkowało w Rosji rewolucję październikową¹⁵⁴.*

Różnice co do programu socjaldemokracji stały się początkiem dyskusji nad przyszłością ruchu socjalistycznego w niemieckiej SPD oraz na forum II Międzynarodówki. Wybuch I wojny światowej oraz powstanie III Międzynarodówki komunistycznej wyodrębniły nurt socjaldemokratyczny w ruchu robotniczym, rewolucja październikowa i odejście komunistów zburzyły jej jedność. W tym też czasie po krwawej rewolucji październikowej Karl Kautsky rozwinął analizę teoretyczną Eduarda Bernsteina¹⁵⁵. Zdobycie władzy, uważał, możliwe jest wyłącznie w sposób demokratyczny (dopuszczał koalicję z innymi partiami reprezentującymi inne ideologie), socjalizm może powstać, tylko kiedy przekształci się kapitalizm rozwinięty demokratycznie. Socjalizm demokratyczny przeciwstawił się, jak słusznie określił

¹⁵⁰ Patrz więcej: M. Sadłowski, *Między Mikołajem II a Leninem. Państwowość rosyjska i jej koncepcje w czasie rewolucji lutowej w 1917 roku*, Kraków 2021.

¹⁵¹ Ibidem.

¹⁵² Cyt. za: W.I. Lenin, *Sytuacja i zadania Międzynarodówki Socjalistycznej*, [w:] *Dziela wszystkie*, t. 26, Warszawa 1987, s. 36.

¹⁵³ Cyt. za: O. Bauer, *Przedmowa*, [w:] *Bolszewizm a socjalna demokracja*, Lwów 1920, s. 4.

¹⁵⁴ M. Sadłowski, *Między Mikołajem...*, s. 149.

¹⁵⁵ Patrz więcej: A. Ciołkosz, *Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021.

Andrew Heywood, socjalizmowi rewolucyjnemu¹⁵⁶. Republika demokratyczna jest więc formą państwa, w której urzeczywistnić można socjalizm.

Nurt reformistyczny pod nazwą Socjalistyczna Międzynarodówka Robotnicza prowadził swoją działalność w okresie międzywojennym, z założenia kontynuując tradycje II Międzynarodówki. W tym okresie tylko część partii socjaldemokratycznych współrządziło w swoich państwach, jednak brak jej wyraźnego oblicza programowego spowodował kontynuację rządów partii prawicowych. Niektóre partie socjaldemokratyczne współpracowały z partiami komunistycznymi (Hiszpania), w innych państwach doszło do podpisania porozumień pomiędzy przywódcami poszczególnych partii o zaprzestaniu walki pomiędzy socjaldemokratami a komunistami. Wyjątkiem była Szwecja. Szwedzcy socjaldemokraci zaproponowali program oparty na zasadach stymulowania wzrostu gospodarczego przy dążeniu do pełnego zatrudnienia — powstał tzw. historyczny kompromis¹⁵⁷. Twórca eksperymentu szwedzkiego Ernst Wigforss¹⁵⁸ powiedział: *Ani ruch robotniczy, ani kapitaliści nie mogą liczyć na przełamanie oporu przeciwnika i przeto muszą zaakceptować konieczność kooperacji dla osiągnięcia wspólnego celu — wzrostu wydajności gospodarczej*¹⁵⁹.

Wybuch II wojny światowej, okupacja hitlerowska oraz liczne prześladowania partii socjalistycznych faktycznie zakończyły działalność II Międzynarodówki. Przeprowadzając jej władze do Londynu, usiłowano nadal utrzymywać kontakty z partiami socjaldemokratycznymi na całym świecie. Przywódcy brytyjskiej Partii Pracy, nieprzychylni odtworzeniu struktur Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej, zezwolili na utworzenie jesienią 1940 r. Międzysojuszniczego Komitetu Doradczego (Inter-Allied Consultative Committee), którego przywódcą został laburzysta George Dalles. Skład komitetu zasilili przedstawiciele partii socjaldemokratycznych państw sojusznicznych. We

¹⁵⁶ A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2007, s. 150.

¹⁵⁷ Ł. Tomczak, *Doktryna socjaldemokracji...*, s. 47; R.M. Czarny, *Nordyckie państwa dobrobytu: kryzys czy transformacja modelu na przykładzie Szwecji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 409-410.

¹⁵⁸ Ernst Wigforss — (24.01.1881-02.01.1977), językoznawca, przedstawiciel Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Szwecji, dwukrotny minister finansów, przeciwnik faszyzmu.

¹⁵⁹ Cyt. za: A. Antoszewski, R. Herbut, *Socjaldemokracja w Europie Zachodniej. Studium porównawcze*, Wrocław 1995, s. 25.

wrześniu 1940 r. Komitet Wykonawczy Partii Pracy zgodził się na utworzenie Międzynarodowego Komitetu Robotniczego i Socjalistycznego¹⁶⁰.

Wzrost wpływów partii komunistycznych oraz walka z faszyzmem nakłoniły niejednokrotnie do bliskiej współpracy politycznej socjaldemokratów z komunistami, czego przejawem było uczestnictwo w koalicjach rządowych. Jednak zagrożenie ze strony komunistów w krajach Europy Zachodniej wyeliminowało komunistyczne partie z rządów, izolując jednocześnie ich życie polityczne. Zgodnie z tezą o priorytecie socjaldemokracji politycznej nad programem reform społeczno-ekonomicznych socjaldemokraci zerwali sojusze z komunistami, aby współrządzić z partiami liberalnymi, chadeckimi, a czasem i konserwatywnymi. Słusznie zauważył Marian Bębenek, iż współrządzenie partii socjaldemokratycznych z innymi partiami wpłynęło na dalszą ewolucję doktrynalną socjaldemokratów¹⁶¹. Socjalizm miał być budowany na drodze reform społeczno-ekonomicznych, przy uczestnictwie w demokratycznej grze politycznej.

Drugi etap rozwoju socjaldemokracji przypada na okres po roku 1945, po zakończeniu II wojny światowej. W tym też czasie dokonała się stopniowa ewolucja programowa socjaldemokracji europejskiej, w wyniku czego ruch ten stał się zdolny do obejmowania władzy w warunkach demokratycznych. Owa ewolucja oznaczała odejście socjaldemokracji od umiarkowanych zasad marksizmu.

Zdaniem Andrzeja Antoszewskiego i Ryszarda Herbuta można wyróżnić dwie fazy ewolucji programowej socjaldemokracji w okresie powojennym¹⁶². Pierwsza obejmuje okres od 1945 r. do połowy lat 70., z charakterystyczną dla niej krystalizacją celów oraz metod powiązanych z realizacją idei państwa interwenującego. Był to okres jej najpełniejszego rozkwitu, pełen entuzjazmu dla socjaldemokratycznych idei i teorii¹⁶³. Druga faza ewolucji to okres od połowy lat

¹⁶⁰ W skład Międzynarodowego Komitetu Robotniczego i Socjalistycznego weszły w pierwszej kolejności partie socjalistyczne: Wielkiej Brytanii, Czechosłowacji, Belgii, Danii, Francji, Holandii, Luksemburga, Norwegii, Palestyny, Polski. Nie znaleźli się w nim przedstawiciele państw przeciwników i państw neutralnych. Jego zadaniem miały być nawiązywanie kontaktów pomiędzy poszczególnymi partiami socjalistycznymi, wymiana informacji, dyskusja na temat kształtu struktury powołanej w przyszłości Międzynarodówki.

¹⁶¹ Patrz więcej: M. Bębenek, *Socjalizm*, [w:] *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, s. 232, (red.) K. Chojnacka, W. Kozub-Ciembrowicz, Wydawnictwo UJ, Kraków 2000.

¹⁶² A. Antoszewski, R. Herbut, *Socjaldemokracja w Europie...*, s. 27.

¹⁶³ Ibidem, s. 27 i n.

70. do chwili obecnej. Związana jest z brakiem zadawalających rezultatów przy stosowaniu tradycyjnych instrumentów ekonomicznych oraz pojawieniem się nowych tendencji w zachodnich gospodarkach i społeczeństwach¹⁶⁴.

Kongres odrodzonej Międzynarodówki Socjalistycznej odbył się we Frankfurcie nad Menem od 30 czerwca 1951 r. do 3 lipca 1951 r.¹⁶⁵. Przyjęto deklarację pod tytułem „Cele i zadania socjalizmu demokratycznego”¹⁶⁶, która podsumowała refleksje nad teorią socjaldemokracji poszczególnych krajów¹⁶⁷. Nawiązywała ona do dawnych korzeni rewizji marksizmu. Skrytykowano kapitalizm jako system społeczny, który uniemożliwił społeczeństwu wpływ na kształtowanie produkcji, nie potrafiąc funkcjonować bez kryzysów i masowego bezrobocia, oraz zaostrzył walkę klas. Krytyką również objęto komunizm, definiując go jako siłę, która zagraża wolności i sprawiedliwości społecznej. Jediną drogą była doktryna socjalizmu demokratycznego, polegająca na dążeniu za pomocą środków demokratycznych do nowego społeczeństwa, opartego na wolności¹⁶⁸. Podstawą było połączenie socjalizmu z demokracją opartą na wolności człowieka. Powrócono do tezy Bernsteina, gdzie nowe formy gospodarcze wypierają formy kapitalistyczne, rośnie zakres społecznej własności środków produkcji, co zawężają sferę działania kapitału prywatnego. Główne założenia deklaracji z 1951 r. można by ująć w następujący sposób: dążenie do likwidacji nierówności społecznych i wyzysku jako istota socjalizmu, współgranie reformistycznego socjalizmu z demokracją polityczną, reformy jako droga do realizacji socjalizmu i, najważniejsze: socjalizm nie jest związany z żadną teorią (miano na myśli marksizm) ani klasą społeczną.

W 1962 r. w Oslo w deklaracji pod nazwą „Świat dzisiejszy — socjalistyczna perspektywa” ostatecznie zrezygnowano z ideologii marksizmu, nie sprawdził się

¹⁶⁴ Ibidem, s. 27 i n.

¹⁶⁵ W obradach udział wzięły 33 partie, głównie z Europy, lecz także z Izraela, Japonii, Urugwaju, Indii, Kanady. Uczestnikami były również partie emigracyjne z krajów okupowanych przez władze komunistyczne.

¹⁶⁶ J. Kanczewicz, *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892-1992, Materiały sesji naukowej Towarzystwa Miłośników Historii i Towarzystwa Naukowego im. Adama Próchnika zorganizowanej w dniach 8-9 czerwca 1992 r.*, „Przegląd Historyczny”, nr 86/1, (red.) M.N. Drozdowski, J. Myśliński, J. Sujecki, Warszawa 1993, s. 121.

¹⁶⁷ Wśród wybitnych myślicieli i polityków socjaldemokracji znaleźli się między innymi: Guy Mollet, Francis Mitterand, Willy Brandt czy Olof Palme.

¹⁶⁸ B. Szmulik, *Willy Brandt-teoretyk niemieckiej socjaldemokracji i polityk (do 1914 r.)*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 23, s. 160.

kolejny marksistowski dogmat o wzrastającym zubożeniu proletariatu w miarę rozwoju kapitalizmu. *Państwo dobrobytu utożsamiano z demokratycznym socjalizmem osiąganym w ramach reformowanego kapitalizmu*¹⁶⁹. Zająwszy to bardziej umiarkowane stanowisko, socjaldemokraci w różnych krajach coraz częściej zaczęli wygrywać w wyborach parlamentarnych. Do końca lat 70. socjaldemokracja przeżywała swoje odbicie w tzw. państwie opiekuńczym lub państwie dobrobytu (welfare state), którego największym brytyjskim interpretatorem był socjolog T.H. Marschall¹⁷⁰. Podstawą „opiekuńczości” miał być system zabezpieczeń społecznych, stopniowo się poszerzający, zrównując rozwój gospodarczy z coraz pełniejszym wprowadzeniem w życie uprawnień socjalnych¹⁷¹. Zamiast nacjonalizować przemysł, socjaldemokraci w celu poprawy życia wprowadzili rozwiązania socjalne: ubezpieczenia od bezrobocia, narodowe plany ochrony zdrowia czy wysokie emerytury. W tym też okresie triumfował tzw. interwencjonizm państwowy, którego wybitnym przedstawicielem był John Maynard Keynes¹⁷², a polegał on na stymulacji popytu oraz państwowym kierowaniu i administrowaniu gospodarką. Przykładami państw opiekuńczych były: Wielka Brytania, Szwajcaria, Szwecja, Francja, a także Australia, Izrael i Kanada. Polityka interwencjonizmu państwowego oraz wzrost bezpieczeństwa socjalnego, związanego z wprowadzeniem instytucji państwa opiekuńczego, były podstawą do triumfu partii socjaldemokratycznych do końca lat 70. XX w.¹⁷³. Zmiany w strukturze społecznej, rewolucja informatyczna i automatyzacja produkcji, nadmierny rozrost sektora państwowego w gospodarce przyczyniły się do kryzysu świetności tego modelu¹⁷⁴.

Lata 80. i 90. nazwane zostały okresem niepewności dla socjaldemokracji¹⁷⁵. Rosnąca światowa inflacja, wzrost bezrobocia, stagnacja i wzrastające zadłużenie

¹⁶⁹ Cyt. za: Ł. Tomczak, *Doktryny Socjaldemokracji...*, s. 57.

¹⁷⁰ Thomas Humphrey Marshall (1893–1981) angielski socjolog, jego najbardziej znany esej to „Obywatelstwo i klasa społeczna”, praca na temat obywatelstwa. Według Marshalla pełne obywatelstwo jest wtedy, gdy obejmuje obywatelstwo obywatelskie, polityczne i społeczne.

¹⁷¹ A. Giddens, *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*, Warszawa 1999, s. 17.

¹⁷² John Mayrand Keynes (1883-1946) angielski ekonomista, jego najważniejsze poglądy to interwencjonizm państwowy, znaczenie inwestycji i konsumpcji w gospodarce oraz potrzeba pobudzania gospodarki przez wydatki państwa w czasach kryzysu.

¹⁷³ W. Marciniak, *Socjaldemokracja*, [w:] *Nauka o państwie*, P. Kaczorowski(red.), Warszawa 2005, s. 131.

¹⁷⁴ *Ibidem*, s. 132.

¹⁷⁵ Patrz więcej: A. Antoszewski, R. Herbut, *Leksykon politologii*, Wrocław 2003.

były bodźcami do reorientacji programowej i ideologicznej socjaldemokracji. Polityka fiskalna i monetarna, jak i żelazna dyscyplina ekonomiczna nie stanowiły konsensusu socjaldemokracji, mimo tego stała się ona priorytetem dla ówczesnej sytuacji politycznej. Prywatna własność środków produkcji, jak i przedsiębiorczość indywidualna są uznawane do dziś za podstawę wartości socjaldemokracji, a celem wyjściowym socjalizmu pozostaje stworzenie nowego społeczeństwa w zjednoczonej już Europie.

Analiza wyborczych programów partii socjaldemokratycznych w Europie pozwala na stwierdzenie, iż klasyczne hasła socjaldemokracji ulegają zmianom wtedy, gdy państwa zaczynają mieć problemy ekonomiczne. Problemem dla obecnych partii socjaldemokratycznych jest kwestia społecznej efektywności sektora prywatnego, a nie jak dawniej forma własności. I tak w Niemczech SPD akceptuje przywiązanie do zasady rywalizacji rynkowej¹⁷⁶, opowiada się za tzw. socjaldemokratycznym indywidualizmem, szwedzcy socjaldemokraci uznali za najważniejsze wartości społeczne, prywatną własność produkcji oraz indywidualną przedsiębiorczość¹⁷⁷, a Socjaldemokratyczna Partia Pracy Wielkiej Brytanii w swoim programie „Rewizja polityki” opowiedziała się za rozszerzeniem indywidualnych praw i wolności jako zasadniczym obowiązkiem państwa (socjaldemokratyczny indywidualizm)¹⁷⁸. Jako kolejny problem i wyzwanie dla obecnej socjaldemokracji można uznać wszelkie sprawy związane z migracjami.

Podsumowując, obecna socjaldemokracja nie opiera się na jednej podstawie filozoficznej. Można odnaleźć w niej źródła wielu kierunków filozoficznych, tj. rewizjonizm, neopozytywizm, personalizm, neokantyzm, zasady Kościoła protestanckiego, jak i katolickiego¹⁷⁹. T. Huntington określa to zjawisko „ideologią sytuacyjną”, czyli przekształceniami w zależności od zmian w społeczeństwie¹⁸⁰.

¹⁷⁶ Zasady programowe SPD przyjęte w 1989 r. uznają formułę interwencjonizmu państwowego.

¹⁷⁷ Program partii szwedzkich socjaldemokratów z 1990 r. określił, iż zasadniczą kwestią nie jest problem, kto pozostaje właścicielem środków produkcji, ale czy prywatny sektor gospodarki działa efektywnie.

¹⁷⁸ A. Antoszewski, R. Herbut, *Socjaldemokracja w Europie...* wyd. cyt., s. 31.

¹⁷⁹ Patrz więcej: T. Huntington, *Conservatism as an Ideology*, [w:] *American Political Science Review*, nr 51, 1957, s. 454.

¹⁸⁰ *Ibidem*, s. 454

1.5. Specyfika współczesnej socjaldemokracji europejskiej — tzw. trzecia droga na przykładzie postulatów T. Blaira i G. Schödera

XX wiek zainicjował nowy okres tworzenia się partii socjaldemokratycznych powstałych po ugrupowaniach komunistycznych w Europie. Na XVIII Kongresie Międzynarodówki Socjalistycznej w Sztokholmie w 1989 r. dano wyraźny sygnał gotowości do dialogu i rozszerzenia o partie z Europy Środkowo-Wschodniej¹⁸¹. Spodziewano się, że socjaldemokracja zostanie odbudowana na gruncie partii historycznych. Partie miały wyraźnie podkreślać swoje historyczne korzenie, miały swój rodowód opierać na przykładzie ugrupowań politycznych, które w przeszłości kierowały się ideologią socjaldemokratyczną (w Polsce np. PPS). Przede wszystkim miały być one w opozycji do rządów komunistycznych. W latach 1989–1991 trwał stan zawieszenia i oczekiwania wobec transformacji partii komunistycznych w socjaldemokratyczne. W roli obserwatorów udział wzięli przedstawiciele ugrupowań komunistycznych z Polski, ZSRR, Węgier i Jugosławii. W 1992 r. Międzynarodówka Socjalistyczna, obradując w Berlinie, uwagę swoją skupiła na odbudowujących się partiach socjaldemokratycznych Europy Środkowo-Wschodniej, nadając im status pełnoprawnych członków, ale nie nadając go partiom w Polsce¹⁸². Cztery lata później, podczas Kongresu Socjaldemokratów w Nowym Jorku w 1996 r., przyznano ów status Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Pracy.

Po dwukrotnym zwycięstwie wyborczym Ronalda Reagana, Margaret Thatcher i Helmuta Kohla, a wreszcie po rozpadzie ZSRR, wyrazistość tożsamości lewicowej była skomplikowana i nie była przystosowana do istniejących wcześniej hegemonicznych układów politycznych. Polityka wyrzekła się abstrakcyjnych programów politycznych i skupiła się na pragmatycznej stronie życia społecznego¹⁸³. Postanowiono poszukać porozumień kosztem własnych rozwiązań programowych i znalezienia złotego środka — trzeciej drogi. Ideologiem tzw. trzeciej drogi był

¹⁸¹ Socjaldemokratyczne wyzwanie (główne dokumenty programowe XVIII Kongresu Międzynarodówki Socjalistycznej, Sztokholm 20–22 VI 1989 r.), Warszawa 1989.

¹⁸² Podczas kongresu statut pełnoprawnego członka uzyskały partie Słowacji, Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy i Czech.

¹⁸³ D. Bell, *The End of Ideology: On the Exhaustion of Political Ideas In the Fifties*, New York 2000, s. 394.

brytyjski socjolog Anthony Giddens¹⁸⁴. Dwaj wybitni przedstawiciele nurtu socjaldemokratycznego Tony Blair i Gerhard Schröder opublikowali przed wyborami do Parlamentu Europejskiego dokument „Europa: trzecia droga/nowy środek”¹⁸⁵. Globalizacja gospodarki światowej, polegająca na dążeniu do zniesienia wszelkich ograniczeń w przepływie towarów, usług i kapitału finansowego, dała impuls do powstania w 1999 r. manifestu socjaldemokratycznego Tony’ego Blaira i Gerharda Schrödera, pomysłu na wzmocnienie UE w wielkiej grze globalizacji gospodarki światowej. Autorzy manifestu wraz z Billem Clintonem, prezydentem USA, słusznie zauważyli, że socjaldemokraci ponownie zyskują poparcie w społeczeństwie tam, gdzie poddali wiarygodnej odnowie swoje idee, a programy polityczne modernizacji. Trzecia droga¹⁸⁶ Tony’ego Blaira i Gerharda Schrödera nie stała się ideologią dominującą w socjaldemokracji, była wyrazem reorientacji programowej, która w różnym zakresie objęła partie socjaldemokratyczne w Europie¹⁸⁷. Jeśli chodzi o niezmienną wartość, obaj politycy uznali: *Popieramy gospodarkę rynkową, ale nie rynkowe społeczeństwo oraz naszym celem jest modernizacja państwa opiekuńczego, a nie jego demontaż (...). Wyrzekamy się prostackiego interwencjonizmu państwowego rodem z lat siedemdziesiątych, opartego na rosnącym deficycie*¹⁸⁸.

Program trzeciej drogi zawierał w sobie krytykę ekonomicznego liberalizmu jako systemu niestabilnego i skłonnego do załamania¹⁸⁹. Przeciwdziałaniem miało być poddanie mechanizmów rynkowych zewnętrznej regulacji, korygującej ich niewydolność. Odrzucono tezę o zdolności gospodarki rynkowej do samoregulacji i rezygnację z charakterystycznego dla socjalizmu programu budowy nowego mechanizmu alokacji zasobów, który miałby zastąpić mechanizm rynkowy. Rola państwa także została ograniczona, nie powinno ono konkurować z rynkiem w sferze gospodarczej ani podejmować jakichkolwiek działań w redystrybucji jego dóbr. Rząd

¹⁸⁴ Anthony Giddens (ur. 18.01.1938) — wykładowca na uniwersytetach w Cambridge i Londynie. Do 2003 r. rektor London School of Economics and Political Science, autor programu Nowej Partii Pracy Tony’ego Blaira.

¹⁸⁵ Patrz więcej: Blair, T., G. Schroeder, *Europa: Trzecia Droga—Nowy Środek*, [w:] *Spory wokół trzeciej drogi*, (oprac) T. Kowalik, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2001.

¹⁸⁶ Trzecia droga — określenie pośredniego kierunku pomiędzy kapitalizmem rynkowym a komunizmem (kapitalizmem a socjalizmem).

¹⁸⁷ T. Kowalik, *Słowo wstępne*, [w:] *Spory wokół Nowej Trzeciej Drogi*, Warszawa 2001, s. 6.

¹⁸⁸ *Trzecia Droga — Nowy Środek*, Gazeta Wyborcza, nr 159, 19.07.1999.

¹⁸⁹ Patrz więcej: Blair, T., G. Schroeder, *Europa: Trzecia Droga.....*

powinien wspomagać przedsiębiorczość, a nie zastępować inicjatywę prywatną. Miało się to odbyć poprzez stymulowanie zwiększenia wydajności pracy oraz obniżanie podatków dla pracowników i pracodawców, aby zachęcić ich do dalszych inwestycji, a także uzupełnienie popytu przez podaż dzięki cięciu kosztów pracy, zmniejszenie biurokracji, rozwój innowacyjności. Zadaniem państwa pozostaje gwarancja równości obywateli, wolności, dostępu do pewnych dóbr itp. Państwo ma inwestować w kapitał ludzki, kłaść nacisk na edukację, rozwój nauki oraz nowych technologii, ma też inwestować na szeroką skalę w infrastrukturę.

Niestety idea ta nie przetrwała zbyt długo. Szeroko negowana i krytykowana wraz z przegraną w wyborach Tony'ego Blaira i Gerharda Schrödera, przestała być realizowana. Projekt trzeciej drogi był wyrazem ideowej bezradności i kapitulacji wobec tendencji neoliberalnych¹⁹⁰. Okazała się niestety niepowodzeniem zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i w Niemczech, gdzie obie partie poniosły wyborczą klęskę.

Ten koncept polityczno-ideologiczny miał ogromną siłę oddziaływania na kierunek rozwoju lewicowych partii w krajach postkomunistycznych. Projekt z zachodnich stron okazał się w polskich warunkach bardzo wpływowym stanowiskiem w tożsamości lewicy postkomunistycznej. Model ten ukazywał SLD jako partię europejską, nowoczesną, otwartą na zmiany, tak samo jak w Wielkiej Brytanii, USA czy Niemczech. Po spotkaniu Leszka Millera z premierem Tonyem Blairem w Londynie i utworzonej koncepcji trzeciej drogi, na pierwszym kongresie Sojuszu Leszek Miller ogłosił siebie jej reprezentantem. Trzecia droga miała być drogowskazem dla polityków SLD¹⁹¹. Jej główne tezy Miller próbował przenieść na polski grunt, ale jak sam stwierdził, bardzo ostrożnie.

Manifest ten budził szerokie zainteresowanie wśród polityków Sojuszu, chociażby dlatego, że partie z Niemiec i Wielkiej Brytanii wyrosłe z ruchu robotniczego prezentowały historyczne doświadczenie i tradycję polityczną, ale tej tradycji brakowało w polskiej historii socjaldemokracji. Na kongresie SLD w 1999 r. Miller otwarcie nawiązał do jednej z tez Blaira i Schrödera, że ostatecznie trzeba

¹⁹⁰ <https://www.interiafakty.pl> — prof. Kazimierz Kik w UJK w Kielcach — dostęp z dnia 12.09.2019, godz. 07:54.

¹⁹¹ A. Chmielewski, *Polskie zjawy polityczne*, „Politeja”, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2020, nr 4(67), Kraków 2020, s. 13–14.

zerwać ze stereotypem, według którego lewica nie jest zdolna do tworzenia warunków stymulujących gospodarczy wzrost. Podkreślił również, że dobro obywateli wymaga przeznaczenia środków na nowe inwestycje, pobudzania rodzimej przedsiębiorczości, zmniejszania długu publicznego i inflacji, walki z bezrobociem czy finansowania reform społecznych.

Jak słusznie zauważyła Danuta Waniek, manifest nie do końca mógł być ideowym drogowskazem dla polskiej lewicy na początku XXI wieku. Różnice takie pojawiły się chociażby na poziomie gospodarczego państw, których rządy sprawowali socjaldemokraci. Dochód na głowę jednego mieszkańca w 2001 r. w Wielkiej Brytanii wynosił 24 tys. USD, w Niemczech — 22 tys. USD, a w Polsce — 5 tys. USD¹⁹².

Niestety po doświadczeniach trzeciej drogi lewica Leszka Millera na gruncie polskiej polityki się w niej nie odnalazła. Sojusz Lewicy Demokratycznej lokuje się w określeniu *socjaldemokracji w starym stylu*¹⁹³, używając określenia Giddensa. Uważał on bowiem, iż trzecia droga jest thatcheryzmem z ludzką twarzą, neoliberalizmem i zdradą ideałów socjaldemokracji, gdyż położono znak równości między sektorem publicznym a prywatnym. Nawiązując do określenia M.F. Rakowskiego, że *w XXI wieku cała europejska socjaldemokracja stanęła na rozdrożu*¹⁹⁴, partia socjaldemokratyczna przy takich założeniach stawała się typową partią liberalną. Trzecia droga nie spełniła oczekiwań i nie przyniosła zmian dla światowej lewicy¹⁹⁵.

¹⁹² D. Waniek, *Źle odrobiona lekcja polskiego kapitalizmu: Czy socjaldemokracji wolno wyrzec się społecznej gospodarki rynkowej* [w:] *Socjaldemokratyczna alternatywa: Kapitalizm na zakręcie, lewica na prostej*, Rada Strategii Programowej, Warszawa 2012.

¹⁹³ A. Giddens, *Trzecia Droga: Odnowa... wyd. cyt.*, s. 16.

¹⁹⁴ M. F. Rakowski, *Przekleństwo polityków*, „Rzeczypospolita”, 16–17 II 2002, s. A7.

¹⁹⁵ W. M. Orłowski, *Międzynarodówka trzeciej drogi*, z dnia 03.03.2002, w: <https://www.wprost.pl/tygodnik/12420/międzynarodowka-trzeciej-drogi.html> - dostęp dnia 26.06.2024, godz. 20:08.

1.6. Geneza polskiej myśli socjaldemokratycznej i partii lewicowych — polska myśl socjaldemokratyczna w XIX wieku

*Patriotyzm, demokratyzm, socjalizm
nie są wzajemnie sobie przeciwstawne,
ale organicznie i logicznie wynikają jedno
z drugiego i wzajemnie się uzupełniają*

Bolesław Limanowski
Chur, Szwajcaria 1881

Analizując dzieje polskich partii lewicowych oraz myśli socjaldemokratycznej, nie sposób nie odnieść się do przeszłości. Z tego powodu autorka pracy uznała za słuszne ukazać historię polskiej socjaldemokracji od założeń pierwszych ugrupowań politycznych w XIX w. do zakończenia działalności PZPR.

W polskiej myśli socjalistycznej dominował nurt socjalizmu demokratycznego. Odwoływano się do etyczno-humanistycznych wartości i ideałów. Inspiratorami polskiego ruchu socjalistycznego byli młodzi inteligenci, znajdujący się zarówno pod wpływem idei socjalistycznych rosyjskich, jak i zachodnioeuropejskich. Byli to ludzie, jak to opisał W. Suleja, *jednego pokolenia, rodzili się oni po roku 1864, po klęsce ostatniego z narodowych powstań XIX wieku*¹⁹⁶. Michał Śliwa napisał: *Jak w żadnym innym ośrodku myśli politycznej narodowej i obcej, zagadnienia państwa i narodu ze względu na skomplikowaną przeszłość Polaków zajmowały centralne miejsce*¹⁹⁷.

Powstający polski ruch socjalistyczny oparty był nie tylko na ideach zachodnioeuropejskiego i rosyjskiego socjalizmu, lecz także na tradycji demokratycznej, wywodzącej się z czasów powstań narodowych. Antyszlachecki demokratyzm był jednym z kierunków myśli powstańczej, był podstawą do nawoływania rzeszy chłopskich i plebejskich do działania narodowego

¹⁹⁶ Cyt. za: W. Suleja, *Partia ludzi podziemnych 1892–1904*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948. Zarys dziejów*, Warszawa 1988, s. 39.

¹⁹⁷ Cyt. za: M. Śliwa, *Polskiej Partii Socjalistycznej wizja demokracji społecznej*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993, s. 66.

(demokracizm powstańczy odwoływał się do idei socjalizmu utopijnego)¹⁹⁸. Ów demokracizm poniósł klęskę w 1864 r., przestał odgrywać istotną rolę, *swoistą próbę odnowienia założeń tego demokracizmu stanowił, przynajmniej częściowo, wczesny pozytywizm*¹⁹⁹.

W zaborze rosyjskim początkowo istniały trzy organizacje socjalistyczne: II Proletariat (1887), Związek Robotników Polskich (1889) oraz Zjednoczenie Robotnicze (1891) zorganizowane po rozłamie w II Proletariacie (pod koniec lat 90. XIX w. kilku działaczy ZRP i ZR znalazło się na emigracji). W tym samym czasie powstały partie nawiązujące w swoich programach do idei socjaldemokracji: Polska Partia Socjalistyczna — PPS, Partia Socjalistyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego — PSGiŚC i SDKPiL — Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy. PPS powstało na tzw. zjeździe paryskim w 1892 r., któremu przewodniczył Bolesław Limanowski²⁰⁰. Limanowski, promotor socjalizmu demokratycznego, podkreślał, że socjalizacja państwa jest procesem społecznym, ale możliwa jest tylko dzięki uspołecznieniu pozostałych dziedzin życia społecznego. Jako środek zapobiegawczy alienacji władzy socjalistycznej podawał ustrój polityczny w formie republiki parlamentarnej, opartej na zasadach demokracji politycznej z instytucjami demokracji bezpośredniej — ludowym referendum i inicjatywą ustawodawczą²⁰¹. Socjalizm jest więc z natury patriotyczny i demokratyczny.

Różnica między PPS a SDKPiL dotyczyła kwestii stosunku do niepodległej Polski, zróżnicowanego podejścia do rewolucji w skali europejskiej i narodowego wyzwolenia²⁰². W programie SDKPiL istotne w dziedzinie ideologicznej było *wypowiedzenie walki elementom rewizjonistycznym i reformistycznym, które na czele z E. Bernsteinem silnie zaktywizowały się w międzynarodowym ruchu socjalistycznym*²⁰³.

¹⁹⁸ J. Holzer, *PPS w okresie zaborów*, [w:] *PSS szkic dziejów*, Warszawa 1977, s. 10.

¹⁹⁹ Ibidem, s. 11.

²⁰⁰ W zjeździe udział wzięli między innymi: Feliks Perl, Stanisław Mendelson i jego żona Maria, Edward Abramowski, Jan Stróżecki, Maria Szeliga, Witold Jodko-Narkiewicz oraz Stanisław Grabski, najsilniejszą grupą byli tzw. proletariacy, którzy byli z nią bezpośrednio związani lub też działali po jej rozbięciu.

²⁰¹ M. Śliwa, *Socjalizm — własność — wolność. Zmiana paradygmatów lewicowości w Polsce w ostatnim stuleciu*, [w:] *Polska Lewica w XX wieku. Historia — ludzie — idee*, Kraków 2004, s. 12–13.

²⁰² Patrz więcej w: A. Friszke, *Państwo czy rewolucja. Polscy komuniści a odbudowanie państwa polskiego 1892–1920*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2020.

²⁰³ Cyt. za: H. Buczek, F. Tych, *Wstęp* [w:], *Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Materiały i dokumenty*, Tom I, 1893–1903, cz. I, 1893–1897, s. IV.

SDKPiL jednoznacznie określiła się jako partia marksistowska, opierała się na założeniach ideowo-politycznych marksizmu, dysponowała kadrą działaczy w kraju i za granicą, kontynuowała działalność rozbitej w 1895 r. przez aresztowania Socjaldemokracji Królestwa Polskiego (SDKP)²⁰⁴. Polska była wyłącznie elementem potencjalnego wielkiego państwa socjalistycznego: *SDKPiL zwalczała bezlitośnie przejawy nacjonalizmu, wychowywała masy robotnicze Polski w duchu najściślejszego sojuszu z ruchem rewolucyjnym rosyjskim, najbliższym towarzyszem walki polskiego ruchu*²⁰⁵.

Ruch socjaldemokratyczny rozwijał się również w innych zaborach Polski. W zaborze austriackim na przełomie lat 80. i 90. XIX w. działały tylko luźne grupy socjalistyczne. Impulsem do zorganizowania polskiego ruchu socjalistycznego było utworzenie w 1889 r. Socjaldemokracji Austrii (SD). W 1892 r. delegaci organizacji socjalistycznych z dziewięciu miast galicyjskich powołali do życia Galicyjską Partię Socjaldemokratyczną (GPSD), która była krajową organizacją SD, a w końcu lat 90. przeobraziła się w Polską Partię Socjalno-Demokratyczną. Dzięki Ignacemu Daszyńskiemu PPSD rozbudzała świadomość szerokich rzesz proletariatu w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim. PPSD Galicji i Śląska Cieszyńskiego przede wszystkim była *przedstawicielką dążeń demokratycznych (...), dążyła do demokratyzacji instytucji parlamentarnych i samorządowych*²⁰⁶. PPSD uwzględniała hasła demokracji społecznej w warunkach postfeudalnej struktury społecznej.

Zabór pruski nie miał silnej polskiej partii socjaldemokratycznej. Utworzona w 1893 r. Polska Partia Socjalistyczna w porozumieniu z niemiecką SPD musiała się jej ideologicznie w pełni podporządkować, mimo uznania przez nią autonomii PPS rezygnując z własnych aspiracji. Dlatego też wzrastały konflikty z SPD w miarę akcentowania przez PPS hasel narodowych i walki z uciskiem germanizacyjnym. PPS zaboru pruskiego była mało rozbudowana, pozostawała pod wpływem niemieckiej SPD. Była to partia wyłącznie rzemieślniczo-robotnicza, nie miała

²⁰⁴ J. Holzer, *PPS w okresie zaborów*, [w:] *PPS Szkic dziejów*, Warszawa 1977, s. 27.

²⁰⁵ Cyt. za: B. Bierut, *SDKPiL — Partia Rewolucyjnego Proletariatu Królestwa Polskiego*, [w:] *SDKPiL w rewolucji w 1905 roku*, Warszawa 1955, s. XXI.

²⁰⁶ Cyt. za: J. Holzer, *PPS Szkic. ...*, wyd. cyt., s. 69.

własnych sił inteligenckich²⁰⁷. PPS w Wielkopolsce *nie rozwija się, ponieważ każda komórka pepeesowka pracuje dla siebie, w oderwaniu od innych, co przynosi poważne szkody całemu ruchowi*²⁰⁸. Ruch strajkowy w zaborze pruskim był jednak bardzo silny, stawiał opór zaborcom niemieckim. PPSD Galicji i Śląska Cieszyńskiego oraz PPS zaboru pruskiego współpracowały z PPS — Frakcją Rewolucyjną zaboru rosyjskiego. W pracach II Międzynarodówki przedstawiciele tych trzech partii tworzyli wspólną delegację.

1.6.1. Socjaldemokracja polska w I połowie XX wieku (do powstania PZPR)

Powstała w zaborze rosyjskim PPS w swojej strategii na czoło wysunęła ideę walki o niepodległość demokratycznej Rzeczypospolitej, która opierałaby się na następujących zasadach: bezpośrednich, powszechnych głosowaniach, równouprawnieniu dla narodowości wchodzących w skład Rzeczypospolitej, samorządności gminnej i prowincjonalnej z wybieralnością urzędników administracyjnych, równouprawnieniu bez podziału na rasę, płeć czy narodowość oraz postępowym podatku od dochodu i majątku²⁰⁹. Od początku swojego istnienia PPS popularyzowała program demokratycznego ustawodawstwa socjalnego. Jednakże część warszawskich socjalistów, po dokładniejszej analizie przyjętych na zjeździe paryskim założeń ideowych²¹⁰, odsunęła się od PPS i przyjęła nazwę Socjaldemokracja Polska — później zmienioną na zjeździe powołanym przez Feliksa Dzierżyńskiego i Stanisława Trusiewicza-Zalewskiego w 1900 r. na Socjaldemokrację Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL). Socjaldemokracja Polska nie zgodziła się z postulatem walki o niepodległe państwo polskie, gdyż odciągałoby

²⁰⁷ Cyt. za: W. Suleja, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 57.

²⁰⁸ Cyt. za: W. Łukaszewicz, *Ruch robotniczy w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim*, Toruń 1961, s. 131.

²⁰⁹ M. M. Drozdowski, *Ewolucja programu ekonomiczno-społecznego Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993, s. 85.

²¹⁰ Na zjeździe paryskim w 1892 r. zaakceptowano Szkic programu Polskiej Partii Socjalistycznej oraz podjęto uchwały dotyczące taktyki i organizacji założeń polskiego ruchu robotniczego. Postanowiono zjednoczyć w PPS wszystkie partie socjalistyczne w zaborze rosyjskim. Utworzono Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich — wspólną organizację socjalistów emigrantów.

to uwagę robotników od zadania pierwszoplanowego, jakim była dla niej powszechna rewolucja.

W wyniku wojny rosyjsko-japońskiej w latach 1904–1905 i tzw. pierwszej rewolucji w Rosji zaostriły się również różnice pomiędzy lewicowymi i prawicowymi grupami w PPS. W konsekwencji podczas IX zjazdu PPS doszło ostatecznie do rozłamów tej partii²¹¹. Tzw. „starzy”, którzy nadal uważali za możliwe przygotowanie powstania na ziemiach polskich i rozbudowę Organizacji Bojowej, utworzyli w 1906 r. PPS-Frakcję Rewolucyjną²¹² (do starej nazwy PPS powrócono w sierpniu 1909 r.), resztę „młodych”²¹³, nazwano potocznie PPS-Lewicą. Po rozłamie w PPS na jej X zjeździe w Wiedniu w 1907 r. utworzono nowy program oparty na założeniach programu paryskiego, który brzmiał: *Wszechstronna demokratyzacja możliwa stanie się dopiero po zniesieniu zależności od obcego państwa. Cel — republika demokratyczna*²¹⁴. Zawierał on także postulaty ogólnodemokratycznych reform, które występowały w programie paryskim, z zaznaczeniem, iż PPS staje w obronie nie tylko robotników, lecz także włościan, inteligencji i drobnej własności. W dniu 5 listopada 1918 r. PPS-Lewica oficjalnie zwróciła się do SDKPiL z propozycją utworzenia partii komunistycznej. W grudniu powstała zjednoczona partia pod nazwą Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (KPRP).

Wychodząc z założenia, iż socjaldemokracja wywodzi się z socjalizmu, należy polski nurt socjaldemokratyczny okresu przedwojennego podzielić na dwa fronty — socjalizm oparty na marksizmie w jego ortodoksyjnej interpretacji (początki ruchu socjalistycznego to lata 30. XX w.) i socjalizm etyczno-humanistyczny jako jego intelektualna opozycja²¹⁵. Słusznie to ujął S. Filipowicz, uznając, iż *socjalizm był niejako genetycznie obciążony nadziejami na generalne rozwiązania wszystkich*

²¹¹ Punktem kulminacyjnym i przeważającym rozłam było niezgodnienie z kierownictwem partii napadu tzw. „eksy” przez własny Wydział Bojowy PPS na pociąg pocztowy pod Rogowem — chciano w ten sposób uzyskać fundusze i przeprowadzić demonstrację.

²¹² Czołowymi przedstawicielami „starych” byli: Józef Piłsudski, Bolesław Czarkowski, Witold Jodka, Leon Wasilewski, Stanisław Wojciechowski, Maksymilian Horwitz, Jan Rutkiewicz, Paweł Lewinson.

²¹³ Przedstawicielami „młodych” byli: Marian Bielecki, Adam Buyno, Stanisław Posner.

²¹⁴ Cyt. za: W. Suleja, *Partia ludzi podziemnych...*, s. 92.

²¹⁵ R. Chwedoruk, *Nurt etyczno-humanistyczny polskiej tradycji socjalistycznej*, [w:] *Doktryna i Ruch Socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, Puławy 2001, s. 304.

problemów, jakie niosła epoka. (...) cechowała go wewnętrzna złożoność uwidaczniająca się przede wszystkim w podziałach socjalizmu na różne gatunki²¹⁶.

Zgodnie z powyższym działalność PPS możemy podzielić na dwa okresy. Pierwszy to większe rozumienie istoty socjalizmu jako wyniku przeobrażeń strukturalnych procesu ekonomicznego, który trwał do początku lat 30. Drugi to okres lat 30. i 40., charakteryzujący się rozkwitem socjalizmu etyczno-humanistycznego, poglądami, iż socjalizm będzie stwarzał pewną szansę urzeczywistnienia dążeń i aspiracji jednostkowych i zbiorowych²¹⁷. Nurt etyczno-humanistyczny był paralelny z doktryną socjalizmu demokratycznego.

Polscy socjaliści byli przekonani, że marksizm nie pozostaje teorią statyczną, traktować go należy dynamicznie i krytycznie. Według Jana Tomickiego PPS *ideal socjalizmu pojmowała zgodnie z socjaldemokratyczną doktryną społeczno-polityczną, ukształtowaną w XIX i XX wieku w zachodnioeuropejskim kręgu cywilizacyjnym, wspartym rodzimym doświadczeniem*²¹⁸. W swoim katalogu praw uznawała demokrację jako cel i jako metodę do jej osiągnięcia. Polska miała być według nich całkowicie i wszechstronnie demokratyczna. Polscy socjaliści przywiązywali wielką wagę do zachowania więzi moralnej, która ma integrować ludzi. Szanowanie woli większości, czyli demokracji, pod warunkiem, że nie narusza praw jednostki i mniejszości społecznej, była naczelną zasadą socjalistów²¹⁹. Duży nacisk politycy partii kładli na tzw. demokrację społeczną. To on, według nich nadaje kierunek rozwojowi ideału demokratycznego w praktyce. Społeczna samorządność, samoorganizacja oraz spontaniczna aktywność były podstawami do zakwalifikowania PPS do grupy ugrupowań demokratycznych, akceptujących porządek społeczeństwa obywatelskiego.

Ostatni konspiracyjny zjazd PPS odbył się w Warszawie we wrześniu 1918 r. To na nim partia ta określiła swoją drogę polityczną na zasadach socjalizmu demokratycznego, decydując tym samym o swojej późniejszej działalności

²¹⁶ Cyt. za: S. Filipowicz, *Wstęp*, [w:] *Historia i rewolucja*, Kelles-Krauz, Warszawa 1983, s. VIII.

²¹⁷ M. Śliwa, *Polskiej Partii Socjalistycznej wizja demokracji społecznej*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993, s. 68–69.

²¹⁸ Cyt. za: J. Tomicki, *Wstęp*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna*, Warszawa 1983, s. 6.

²¹⁹ E. Abramowski, *Idee społeczne kooperatywności*, M. Śliwa, *Sylwetki polskich socjalistów*, Warszawa 1928, s. 50.

politycznej²²⁰. PPS szeroko propagowała wizję demokratycznej Polski, niezbędnej i dla robotników, w której uzyskają równe prawa, a dzięki demokratycznej ordynacji wyborczej do samorządu miejskiego oraz do jednoizbowego sejmiku, będą mogli przez wybranych przedstawicieli wpływać na własne i kraju losy²²¹. Obok chadecji jako jedna z głównych partii politycznych (w mniejszej skali również Narodowy Związek Robotniczy) propagowała w środowisku robotniczym wizję demokratycznej Polski.

PPS w latach 20. XX w. była najbardziej znaczącą organizacją polityczną w polskiej klasie robotniczej²²². Jej program zawierał postulaty demokratyczne oraz ideę wyzwolenia narodowego i społecznego²²³. Twórca programu (przyjętego ostatecznie w maju 1920 r.) Feliks Perl na czoło wysunął utrwalenie niepodległości, a także zagwarantowanie swobód obywatelskich, oddzielenie Kościoła od państwa, utworzenie izb pracy jako reprezentacji robotników i innych pracowników najemnych, wprowadzenie nauczania powszechnego, pomocy państwowej dla niezamożnej młodzieży²²⁴. Program ten był antybolszewicki i antykomunistyczny: (...) PPS odrzuca rozumianą i stosowaną dyktaturę proletariatu, wysuwając natomiast dążenie do rządów socjalistycznych opartych na masach pracujących miast i wsi — zgodnych z wolą większości społeczeństwa — kontrolowanych przez ogół obywateli²²⁵. Wprowadzono nowe postulaty: równość płacy dla kobiet i mężczyzn za tę samą wykonywaną pracę, dobrowolne sądy rozjemcze, pomoc państwa dla własności rolnych oraz utworzenie związków zawodowych i gminnych. Jako pierwsza partia w Polsce zorganizowała Związek Zawodowy Robotników Rolnych, który doprowadził m.in. do powołania przez rząd specjalnych komisji rozjemczych. Zgrupowanie wokół siebie ludności wiejskiej zaowocowało dwukrotnym powiększeniem stanu posiadania mandatów w wyborach w 1922 r. Jednym z podstawowych założeń PPS w latach 1919–1921 było dążenie do parlamentarnej republiki demokratycznej oraz współdziałanie w uchwalaniu odpowiednich przepisów konstytucyjnych²²⁶. W ugrupowaniu

²²⁰ T. Jabłoński, *Zarys historii P.P.S.*, Warszawa 1947, s. 82.

²²¹ Cyt. za: J. Molenda, *Rola PPS w upowszechnianiu wizji niepodległej i demokratycznej Polski wśród robotników (przed 1918)*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993, s. 55.

²²² *Ibidem*, s. 31.

²²³ J. Tomicki, *Polska Partia...*, s. 29.

²²⁴ Patrz więcej: P. Łopuszański, *Warszawa literacka w okresie międzywojennym*, Warszawa 2017.

²²⁵ Archiwum Akt Nowych, *Program PPS*, Warszawa 1920, s. 6.

²²⁶ J. Holzer, *PPS Szkic...*, s. 105.

narastały tendencje socjaldemokratyczne, sojuszników widziano w innych partiach socjalistycznych stojących na gruncie reformizmu²²⁷. W tych latach PPS wystąpiła oficjalnie z II Międzynarodówki, w 1923 r. ponownie zgłosiła swoje członkostwo, znajdując się przeważnie w tzw. prawym skrzydle, w stałym konflikcie z niemieckimi socjaldemokratami.

Początki II RP to również wstrząsy społeczne. Strajk powszechny w 1923 r., który zasięgiem objął cały kraj, doprowadził do upadku rządu chadecji, PSL „Piast” i Narodowej Partii Robotniczej (NPR). Gdy w 1926 r. do władzy ponownie doszedł blok Chrześcijańskiej Jedności Narodowej z PSL „Piast” i NPR, PPS zajęła wyraźnie negatywną postawę wobec nowego rządu, m.in. dlatego poparła przewrót majowy z 1926 r. i zajęcie stanowiska premiera przez Józefa Piłsudskiego²²⁸. Przypuszczano, że Piłsudski zwiąże się z demokracją i lewicą społeczną. Demokratyzacja życia publicznego i przeprowadzenie głębokich reform społeczno-gospodarczych forsowanych przez PPS nie były na tyle znaczące, co postulaty Piłsudskiego o usunięcie korupcji z życia państwa, dlatego partia nie uzyskała mandatów w pierwszym rządzie pomajowym²²⁹. W wyborach parlamentarnych w 1928 r. PPS zdobyła 63 mandaty²³⁰. Razem ze Stronnictwem Chłopskim i Wyzwoleniem zdobyła taką samą liczbę głosów co sanacja²³¹.

Autorytarny system rządów Piłsudskiego spowodował skupienie wokół PPS partii lewicowych i partii środka. Na swoim zjeździe w 1928 r. PPS, PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie powołały Sejmową Komisję Porozumiewawczą Stronictw Lewicowych dla Obrony Republiki Demokratycznej, której zadaniem było wzmocnić opozycję parlamentarną przed sanacją Piłsudskiego. W obliczu następnych wyborów parlamentarnych w 1930 r. przywódcy

²²⁷ K. Więch, *Zakończenie*, [w:] *PPS w pierwszych latach parlamentaryzmu 1921–1923*, Warszawa 1987, s. 468.

²²⁸ Po żądaniach Zgromadzenia Narodowego zalegalizowania przewrotu majowego i wybrania jego samego na prezydenta zrzekł się on tego wyboru, a na swoje stanowisko wysunął człowieka sobie bezwzględnie poddanego — Ignacego Mościckiego.

²²⁹ W rządzie tym Piłsudski powołał na premiera Jędrzeja Moraczewskiego, polityka PPS. PPS zawiesiła go w prawach członka, następnie go usunęła z szeregów partii.

²³⁰ Patrz więcej: Holzer J., *PPS Szkic...* wyd. cyt., s. 129.

²³¹ *Ibidem*, s. 129.

Centrolewu²³² zostali aresztowani i wywiezieni do twierdzy w Brześciu. Dążąc do obrony resztek swobód obywatelskich, PPS zdecydowała się na wejście do bloku wyborczego Centrolewu pod nazwą Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu. Mimo terroru, jaki panował w czasie wyborów, związek ten wszedł do parlamentu, uzyskując 24 mandaty. PPS w latach 30. XX w. była nękana represjami ze strony rządu.

W obliczu zbliżającej się wojny, w 1937 r., PPS na kongresie w Radomiu jasno określiła swój program (tzw. program radomski), którego głównym autorem był Mieczysław Niedziałkowski²³³. Uznał on, iż warunkiem zmiany ustroju gospodarczego jest jeden kierunek — kierunek demokracji²³⁴. Ideolodzy i publicyści związani z PPS, zwolennicy socjalizmu demokratycznego i humanistycznego jednoznacznie na kongresie stwierdzili, iż socjalizm *nieśie ludziom nieograniczone możliwości pochodu naprzód ku najdumniejszemu ideałom ludzkości. Zwycięstwo socjalizmu oznacza wyzwolenie całej ludzkości. Socjalizm stworzy nie tylko nowy ustrój społeczny, ale także wyższą kulturę i wyższą moralność wolnego człowieka*²³⁵. Zwycięstwo proletariatu otwiera nowe perspektywy dla odrodzenia się ogólnoludzkiego humanizmu socjalistycznego, który charakteryzować się ma ugruntowaniem demokratycznych wartości. Nowy partyjny program określał się jako program wyrażający interesy mas pracujących (robotników, chłopów, rzemieślników, chałupników, inteligencji — przypis D.H.), domagano się skrócenia godzin pracy do sześciu, rozwiązania problemu bezrobocia, gwarantowano swobody obywatelskie, pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze, kontrolujący władze parlament, niezależne sądownictwo i szeroki samorząd terytorialny. Samorząd terytorialny stanowił integralną część konstrukcji systemu demokracji parlamentarnej. Mniejszości narodowe miały otrzymać autonomię terytorialną. Zajmujący się sprawami wojskowymi Kazimierz Pużak w obliczu zbliżającej się

²³² W skład opozycji Centrolew wchodziły: PPS, PSL Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, PSL Piast, Narodowa Partia Robotnicza, Polskie Stronnictwo Narodowej Demokracji, tj. blok partii lewicowych i centrowych.

²³³ W związku z powołaniem pierwszej połowie stycznia 1919 r. z inicjatywy Jędrzeja Moraczewskiego, przy Prezydium Rady Ministrów Biura Konstytucyjnego, którego zadaniem było przygotowywanie materiałów, niezbędnych dla prac komisji konstytucyjnej, przewodniczącym został Mieczysław Niedziałkowski.

²³⁴ Patrz więcej: T. Jabłoński, *Zarys historii P.P.S.*, Warszawa 1947, s. 112.

²³⁵ Program PPS uchwalony na XXIV Kongresie w Radomiu dnia 2 II 1937, s. 7.

wojny podkreślał, że armia polska jako obrońca kraju może liczyć na każdą pomoc PPS²³⁶.

W okresie międzywojennym PPS odgrywała ważną rolę reprezentanta ideowego i politycznego demokratycznej lewicy²³⁷. W październiku 1939 r., po likwidacji PPS (jako jedyna partia zaprzestała swojej działalności), jej działacze Kazimierz Pużak i Zygmunt Zaremba utworzyli konspiracyjną organizację „Wolność, Równość, Niepodległość”. WRN była bez wątpienia najsilniejszą organizacją socjalistyczną działającą w konspiracji. W początkach 1942 r. liczyła około 10 tys. członków²³⁸.

Ruch Mas Pracujących „Wolność, Równość, Niepodległość” swoje koncepcje ustrojowe opierał na poglądach wcześniej już wykształconej doktryny socjaldemokratycznej²³⁹. Podstawą, na której budowano koncepcję niepodległej Polski, była demokracja. Stojące naprzeciwko praktyki totalitaryzmu i autorytaryzmu idee demokracji i drogi do socjalizmu poprzez demokrację parlamentarną, które zrodzone na tym tle spory doprowadziły do podziału PPS i wyodrębnienia się lewicy w latach 30. XX w., stanowiły doświadczenia, z których trzeba było wyciągnąć wnioski.

Czołowy ideolog WRN Zygmunt Zaremba wskazywał, że *przewidywane przemiany społeczno-ustrojowe (po wojnie — przypis D.H.) nie mogą mieć bezpośrednio socjalistycznego charakteru. Musi powstać formacja przejściowa, będąca wyrazem kompromisu (polaryzacja społeczeństwa), owa demokracja społeczna*²⁴⁰. Wizja demokracji społecznej stanowiła próbę zespolenia marksistowskiej teorii rozwoju społecznego z pojmowaniem demokracji jako rządów większości, przy poszanowaniu wolności jednostki²⁴¹. Jej postulat był węzłowym elementem koncepcji ustrojowych lewicy w czasie wojny. Dążono do pogodzenia

²³⁶ A. Leinwand, *PPS a sprawa niepodległości Polski*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993, s. 45.

²³⁷ J. Żarnowski, *Wkład ruchu socjalistycznego do kultury polskiej*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993, s. 127.

²³⁸ W. Suleja, *Polska Partia Socjalistyczna... wyd. cyt.*, s. 226.

²³⁹ S. Ciesielski, *Socjalistyczne wizje demokracji społecznej w latach II wojny światowej*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993, s. 75.

²⁴⁰ Cyt. S. Ciesielski, *Stulecie Polskiej Partii... wyd. cyt.*, s. 75.

²⁴¹ *Ibidem*, s. 75 i n.

w ramach jednolitej koncepcji ideałów demokracji z koniecznością rewolucyjnego budowania nowego ustroju. Wizja demokracji społecznej jako ustroju socjalistycznego odnoszona była do okresu bezpośrednio powojennego. WRN silny nacisk kładła na potrzebę sojuszu robotników z chłopstwem i drobnomieszczaństwem. Jego warunkiem miało być zapewnienie w nowym ustroju względnego dobrobytu drobnym producentom i rozszerzanie ich zdolności konsumpcyjnych. Uspołecznienie części gospodarki oraz przebudowa struktury agrarnej były reformami o fundamentalnym znaczeniu dla demokracji społecznej. Owa demokracja społeczna miała być systemem, który zagwarantuje państwu trwałą niepodległość. Społeczeństwo miało mieć realny wpływ na politykę i kształtowanie wszystkich organów władzy, a każdy obywatel — możliwość nieskrępowanego rozwoju²⁴².

Jeden z najwybitniejszych ideologów nurtu demokracji społecznej Adam Próchnik przedstawił ją jako ustrój znoszący wszelkie sprzeczności i opierający się na zgodnym działaniu całego organizmu społecznego, w którym rozwiązania demokratyczne istniałyby we wszystkich sferach życia społecznego, pozwalając masom decydować o wszystkich rozwiązaniach politycznych, gospodarczych i kulturalnych²⁴³. W okresie wojny dominującą myślą socjalistów była wizja państwa demokracji społecznej, alternatywna wobec stalinowsko-komunistycznego modelu socjalizmu. Uznano, iż miała być jedyną dopuszczalną formą rządów w powojennej Polsce.

Adam Próchnik uważał demokrację za podstawę funkcjonowania państwa polskiego, Tomasz Arciszewski Polskę widział tylko jako republikę demokratyczną ze zgromadzeniem ustawodawczym i szeregiem demokratycznych reform. Z kolei Adam Ciołkosz (pod wpływem nauk F. Lassalle'a) twierdził, że głównym warunkiem społecznego i gospodarczego postępu jest system parlamentarny oraz państwo

²⁴² Ibidem, s. 79.

²⁴³ A. Próchnik, *Rządzić będzie całe społeczeństwo...* wyd. cyt., „Barykada Wolności”, 1941, nr 39, *Demokracja Społeczna*, Barykada Wolności, nr 38.

demokratyczne. Herman Lieberman działanie systemu demokratycznego opierał na praworządności, niezawisłości sądów, zniesieniu cenzury i wolności słowa.

W okresie wojny najbardziej dojrzałe idee demokracji społecznej przedstawił Zygmunt Zaremba w pracy „Demokracja społeczna. Próba wizji ustroju przejściowego”, w której w oparciu o doświadczenia angielskiej Partii Pracy opowiadał się za zmianami, które doprowadzić miały do powstania ustroju demokracji społecznej, charakteryzującego się m.in. gospodarką planową, wszechstronnie funkcjonującym samorządem, centralną gospodarką organizowaną przez państwo, swobodnym rozwojem jednostki i współdziałaniem elementów społecznej i prywatnej gospodarki²⁴⁴. Byt demokracji opierał na udostępnieniu funkcji rządzenia najszerszym kręgom społecznym. Państwo miało pełnić funkcję organizatora centralnej gospodarki społecznej i pracy oraz być koordynatorem działania demokratycznego samorządu²⁴⁵. Trzy gałęzie demokracji społecznej dla Zaremby to przede wszystkim: samorząd terytorialny, instytucje społeczne i gospodarcze. Społeczeństwo obywatelskie i pełna inicjatywa obywateli miały być podstawą przyszłego ustroju Rzeczypospolitej²⁴⁶.

PPS-WRN również opierała się na wizji demokracji społecznej wypromowanej przez Zygmunta Zarembę. W modelu prezentowanym przez PPS-WRN państwo demokracji społecznej miało ulegać przekształceniom i zmianom, natomiast przedstawiciele Robotniczej Partii Polskich Socjalistów (RPPS) uznawali, iż nie ma okresu przejściowego, jest albo ustrój kapitalistyczny, albo socjalistyczny²⁴⁷. Socjaldemokracja wojenna opierała się na demokracji politycznej, społecznej i gospodarczej.

Nie wiążąc się z żadnymi organizacjami i nowo powstającymi partiami, WRN pozostawała w podziemiu. W 1941 r. powstał program WRN — Program Polski

²⁴⁴ Z. Zaremba, *Demokracja społeczna. Próba wizji ustroju społecznego*, Warszawa 1943, s. 123.

²⁴⁵ Ibidem, s. 123 i n.

²⁴⁶ Ibidem, s. 123 i n.

²⁴⁷ RPPS – Robotnicza Partia Polskich Socjalistów została utworzona w kwietniu 1943 r. w wyniku przekształcenia organizacji Polskich Socjalistów. Politykę rządów RP oraz PPS-WRN na uchodźstwie krytykowała, odrzucała współpracę z PPR. Opowiadała się za utworzeniem po wyzwoleniu kraju rządu ludowego i przeprowadzeniem socjalistycznych reform społecznych. 27 stycznia 1945 członkowie Rady Naczelnej i Komitetu Centralnego RPPS złożyli oświadczenie o rozwiązaniu partii i wezwali jej członków do wstąpienia do PPS.

ludowej, nawiązujący do programu radomskiego autorstwa Zygmunta Zaremby i Tadeusza Szturma de Sztrema. Jego głównymi założeniami były: demokratyczny ruch mas pracujących miast i wsi, usunięcie z ziem polskich okupacji niemieckiej i sowieckiej, odbudowa państwa polskiego, utrwalenie demokratycznej republiki, demokratyczne wybory do sejmu i senatu, uprzemysłowienie hutnictwa, górnictwa i komunikacji²⁴⁸. Powojenna Polska miała być burżuazyjno-demokratyczną republiką parlamentarną²⁴⁹. W programie tym stwierdzono, że *socjaliści i ludowcy, stojąc na czele demokratycznego ruchu mas pracujących miast i wsi, dążą do wyzwolenia Polski spod okupacji i ustanowienia rządów ludowodemokratycznych*²⁵⁰. Opowiedziano się również za przeprowadzeniem reform społeczno-politycznych, likwidacją obszarnictwa, demokratyzacją oświaty i kultury, oddzieleniem Kościoła od państwa itp. Program kładł nacisk na rolę spółdzielczości, samorządu i związków zawodowych jako przedstawicielstwa konsumentów i wytwórców²⁵¹.

W przeciwieństwie do programu radomskiego ograniczono upaństwowienie tylko do przemysłu obronnego, kolei, poczty, hutnictwa, zapowiedziano rozwój drobnej wytwórczości i rzemiosła oraz reformę rolną bez odszkodowania. Przewidywano wprowadzenie wojewódzkich izb przemysłowych oraz wojewódzkich izb rolniczych²⁵².

W 1941 r. powołany został Centralny Komitet Wykonawczy PPS za granicą, przekształcony po klęsce Francji na terenie Wielkiej Brytanii w Komitet Wykonawczy PPS²⁵³. Przewodniczył temu ciału Liebermann, sekretarzem został Adam Ciołkosz, wspomagany przez Adama Pragiera. Rok później powstała Polska Partia Robotnicza (PPR). Polscy socjaliści stanęli przed pytaniem: zjednoczenie z WRN czy współpraca z PPR? W 1943 r. utworzono Robotniczą Partię Polskich Socjalistów (RPPS) pod przewodnictwem Piotra Gajewskiego, który określił WRN

²⁴⁸J. Holzer, *PPS Szkic...*wyd. cyt., s. 182–183.

²⁴⁹ Ibidem, s. 184.

²⁵⁰ Cyt. za: J. Tomicki, *Podczas okupacji hitlerowskiej*, w: *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983, s. 419.

²⁵¹ Ibidem, s. 418 i n.

²⁵² M. M. Drozdowski, *Ewolucja programu ekonomiczno-społecznego Polskiej Partii Socjalistycznej od 1892 do 1992 roku*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993, s. 94

²⁵³ P. Madajczyk, *Polska myśl zachodnia w polityce komunistów polskich*, „Przegląd Zachodni” 3 (1997), s. 20.

jako partię oportunistyczną i prosanacyjną, a rok później powołano Tymczasowy Komitet Centralny z przewodniczącym Edwardem Osóbką-Morawskim.

RPPS wiązała zwycięstwo socjalizmu w Polsce z pokonaniem Niemiec przez ZSRR i z ogólnoeuropejską rewolucją. W Moskwie, w celu nawiązania kontaktów z Biurem Komunistów Polski oraz rządem radzieckim, nakazano działaczom RPPS używać tradycyjnej nazwy — PPS. Do tej partii rząd radziecki kategorycznie zakazał wstępować członkom WRN. W jej szeregi wstąpili członkowie PPS-Lewicy oraz RPPS. Na konferencji, post factum traktowanej jako XXV zjazd PPS, *uznawano odbudowę potężnej PPS, która zjednoczy w swych szeregach wszystkich członków socjalistycznych podziemnych organizacji niepodległościowych, którzy w okresie wojny dochowali wierności zasadom socjalizmu*²⁵⁴. Tym samym WRN, pozostając w podziemiu, została narażona na represje aparatu bezpieczeństwa.

Zygmunt Żuławski tworzy drugą socjalistyczną partię pod nazwą Polska Partia Socjaldemokratyczna, popartą przez Stanisława Mikołajczyka, lecz bez zgody Prezydium Krajowej Rady Narodowej, uznając, *iż dalsze jeszcze zróżnicowanie się polskiej opinii politycznej może spowodować niebezpieczną przewagę rozdziewików partyjnych nad świadomością celów narodu*²⁵⁵. Program PPSD nie odbiegał od programu europejskiej socjaldemokracji. Apelowano w nim o utworzenie rządu chłopsko-robotniczego, wyłonionego w sposób demokratyczny, który dla społeczeństwa będzie reprezentował praworządność, wolność, dobrobyt i pokój. Nie zgadzano się na przeznaczenie wielomilionowych sum na zbrojenia, uważając, iż Polska nie obroni swojej suwerenności poprzez politykę zbrojeń²⁵⁶. Odrzucono marksistowską teorię klas, dyktaturę proletariatu²⁵⁷. Dla ideologa socjaldemokracji jedynym rozwiązaniem była demokracja parlamentarna jako środek do powolnego i ewolucyjnego wyzwala-
nia się klasy robotniczej i stopniowego sięgania przez nią po władzę.

Program społeczno-gospodarczy PPS po II wojnie światowej (przed połączeniem z PPR) w 1946 r. w zakresie tematyki odbudowy Polski

²⁵⁴ Cyt. za: W. Suleja, *Polska Partia Socjalistyczna...* wyd. cyt., s. 240.

²⁵⁵ W. Suleja, *Polska Partia Socjalistyczna...* wyd. cyt., s. 255.

²⁵⁶ J. Itrich-Drabarek, *Koncepcja demokracji w myśli politycznej polskich socjalistów w latach 1939–1948*, [w]: *Polska lewica XX wieku, Historia — ludzie — idee*, Kraków 2004, s. 217–219.

²⁵⁷ *Ibidem*, s. 217.

charakteryzował się tzw. humanizmem socjalistycznym. Niektórzy działacze PPS nie popierali tego nurtu, opowiadali się za współpracą z PPR. Jednakże, humanizm socjalistyczny wniósł ważny wkład w rozwój polskiej myśli socjalistycznej. Jego teoretycy: Julian Hochfeld, Jan Strzelecki i Jan Topiński, akcentowali ogólnoludzką i ogólnonarodową moralną misję socjalizmu. Przeciwwstawiali się ujmowaniu przebudowy ustrojowej jedynie jako przebudowy społeczno-gospodarczej, chcieli, aby realizowano zasady humanistycznych stosunków międzyludzkich poprzez ograniczenie zakresu ingerencji politycznego gospodarczego aparatu władzy państwowej oraz tolerancję dla różnych przekonań, ograniczenie form walki politycznej do dyktowanych trwałymi regułami humanistycznej moralności²⁵⁸. Istotą tych wywodów było przeciwstawienie państwa dyktatury proletariatu, stosującego środki przemocy wobec swoich przeciwników — państwu kierującemu się w praktyce zasadami demokracji, tolerancyjnemu wobec swojego ideowego przeciwnika²⁵⁹. Rzecznicy humanizmu socjalistycznego twierdzili, że w Polsce nie ma miejsca ani na „liberalizm mieszczański”, ani na „dyktaturę proletariatu”, która byłaby zaprzeczeniem demokracji społecznej. Ideał humanistyczny przeciwstawny „wyższej politycznej moralności” zakładał, iż człowiek nie może być narzędziem aparatu władzy, a jego życie nie może ograniczać się do wykonywania poleceń władzy²⁶⁰. Dodatkowo pozwalał widzieć w innej jednostce, nawet w przeciwniku ideowym i politycznym, uosobienie człowieczeństwa i jego naturalnej godności²⁶¹. Nawiązywali do bogatej tradycji PPS z okresu międzywojennego i tradycji międzynarodowej socjaldemokracji. Z programem humanizmu społecznego wiązała się również określona koncepcja systemu społeczno-gospodarczego, której głównymi rzecznikami byli: Czesław Bobrowski, Oskar Lange i Stanisław Szwalbe.

Oskar Lange, polemizując z wywodami Hilarego Minca, który twierdził, iż uspołecznienie środków produkcji równa się ich upaństwowieniu, uważał, że po likwidacji sektora prywatnego może się wyłonić groźna dla demokracji koncentracja

²⁵⁸ J. Holzer, *PPS Szkic ...* wyd. cyt., s. 202.

²⁵⁹ Ibidem, s. 202.

²⁶⁰ M. Śliwa, *PPS jest potrzebna narodowi polskiemu*, [w]: *Polska myśl socjalistyczna 1918–1948*, Wrocław 1988, s. 284.

²⁶¹ Ibidem, s. 284.

gospodarki w rękach biurokracji państwowej. Jako przeciwnik koncepcji centralistycznych uważał, że wszystkie środki dyspozycji gospodarczej muszą być ściśle oddzielone od administracyjno-politycznego aparatu państwowego i zorganizowane na zasadach demokratycznych samorządu i demokratycznej kontroli z dołu, a ponadto demokratyczna kontrola nad uspołecznioną częścią gospodarki musi być wzmocniona przez istnienie niezależnego ruchu robotniczego, spółdzielczości oraz odpowiednich organizacji reprezentujących interesy gospodarcze chłopów²⁶².

PPS forsowała koncepcję gospodarki trójsektorowej. Obok sektorów państwowego i spółdzielczego miał również istnieć sektor drobnokapitalistyczny. Partia głosiła ograniczenie centralizmu państwowego, przemysł państwowy miał podlegać kontroli demokratycznych instytucji, takich jak związki zawodowe czy rady nadzorcze²⁶³. Ideolodzy humanizmu socjalistycznego powątpiewali, by upaństwowienie gospodarki i wprowadzenie centralistycznych metod zarządzania były szansami na rozwój Polski. Odchodzenie od podstaw myśli marksistowskiej oraz negowanie funkcji państwa jako aparatu przymusu wobec przeciwników społecznych i politycznych były podstawami do odrzucenia przez PPR (przede wszystkim przez Bolesława Bieruta, Jakuba Bermana i Stanisława Radkiewicza) programu PPS.

W 1948 r. PPR i PPS, pod naciskiem Moskwy, połączyły się na tzw. kongresie zjednoczeniowym i powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza²⁶⁴. W części wstępnej statutu PZPR stwierdzono: *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest spadkobierczynią rewolucyjnych tradycji polskiego ruchu robotniczego, i Proletariatu, SDKPiL, KPP i lewicowego nurtu PPS*²⁶⁵. WRN w tym czasie była przedstawicielem rządu londyńskiego, demokratycznej lewicy, krytycznie nastawionym do wszelkich stosunków z PZPR. Dlatego po powstaniu w 1948 r. PZPR aresztowano działaczy podziemnej PPS-WRN, których skazano na wysokie kary więzienia²⁶⁶.

²⁶² O. Lange, *Gospodarcze podstawy demokracji w Polsce*, [w:] *Przegląd Socjalistyczny*, 1947, nr 3, s. 10.

²⁶³ J. Tomicki, w *Polsce Ludowej*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983, s. 486–487.

²⁶⁴ 70 lat temu powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, <https://dzieje.pl/aktualnosci/70-lat-temu-powstala-polska-zjednoczona-partia-robotnicza>, dostęp: 13.06.2024 r., godz. 15:12.

²⁶⁵ Cyt. za: A. Leinwand, *Stulecie Polskiej Partii...* wyd.cyt., s. 217.

²⁶⁶ Pużak zmarł w więzieniu w 1950, Szturm de Sztrem dostał wyrok 10 lat, Dzięgielewski — 9, Cohn — 5.

PPS lat powojennych, działająca legalnie na terenie niepodległej Polski, to partia lewicowo-socjalistyczna o podłożu rewolucyjnego marksizmu. W statucie Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej napisano, iż: *Zjednoczona Partia przejmuje dorobek odrodzonej PPS, (...) zrywając z reformizmem i nacjonalizmem przedwojennej PPS i nawiązując do najlepszych tradycji lewicowego nurtu PPS i PPR*²⁶⁷. Na zjeździe zjednoczeniowym PZPR Józef Cyrankiewicz, wygłaszając referat polityczny, podkreślał: *Podjęliśmy rzadką w dziejach pracę przeprowadzenia swojej partii socjalistycznej, obciążonej całym balastem reformistycznej, oportunistycznej, niemarksistowskiej tradycji, ideologii i praktyki, zdemoralizowanej silnie rozwiniętym nacjonalizmem i antyradzieckim kompleksem, (...) na platformę rewolucyjnego socjalizmu, marksizmu-leninizmu*²⁶⁸. Tym samym socjaldemokracja przedwojennej PPS ustąpiła socjalizmowi opartemu na marksizmie i leninizmie.

Centralny Komitet Zagraniczny PPS na emigracji w opracowanym w 1963 r. dokumencie „Alternatywy socjalistyczne w krajach środkowo-wschodniej Europy” kładł nacisk nie na reprivatyzację dużych zakładów, ale na uspołecznienie ich poprzez system samorządów pracowniczych, utrzymanie sektora prywatnego w tych dziedzinach, które bardziej efektywnie mogą zaspokajać potrzeby konsumentów, przestrzegał przed monopolami gospodarczymi i centralizmem biurokracji²⁶⁹. Wypowiedzi Zygmunta Zaremby czy Adama i Lidii Ciołkoszów docierały do Polski przez radio i wydawnictwa oraz dzięki listom otwartym do władz²⁷⁰. Profesor Edward Lipiński w liście do Edwarda Gierka pisał: *W Polsce nie ma dzisiaj sprawy ważniejszej niż zdobycie suwerenności politycznej*²⁷¹.

Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej nawiązywała w pewnych obszarach do tradycji Polskiej Partii Socjalistycznej. Przywiązanie do zasad demokracji, uznanie parlamentaryzmu, humanizmu socjalistycznego to idee, które były w programie SdRP, późniejszym SLD. Tak jak i PPS, tak i Sojusz Lewicy Demokratycznej to partie, które dbały w swoich założeniach o człowieka, łącząc

²⁶⁷ *Chłopska Prawda*, 15–20 XII 1948, nr 50, s. 2.

²⁶⁸ Cyt. za: W. Suleja, *Polska Partia Socjalistyczna...* wyd. cyt., s. 268–269.

²⁶⁹ M.M. Drozdowski, *Ewolucja programu ekonomiczno-społecznego Polskiej Partii Socjalistycznej ?1989–1992*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993, s. 88–89.

²⁷⁰ Patrz więcej: A. Leinwand, *Stulecie Polskiej Partii...* wyd. cyt., s. 50.

²⁷¹ Cyt. za: A. Leinwand, *Polska Partia Socjalistyczna 1892-1982*, Warszawa 1983, s. 7

humanizm z demokratyzmem. Podniesienie sprawy państwa narodowego jako pozytywnego elementu programu działania oraz idee patriotyzmu były sprawami po raz pierwszy przedstawionymi przez PPS na zebraniu Międzynarodówki Socjalistycznej. Wtedy były atakowane, teraz są podstawą ugrupowań o ideologii socjaldemokratycznej.

W tym miejscu warto przytoczyć słowa Aleksandra Kwaśniewskiego: *Choć nasza partia (SdRP — przypis D.H.) reprezentuje już inną generację, która nie była bezpośrednio związana z działalnością PPS-u, wiele z koncepcji PPS-u, szczególnie przywiązanie do zasad demokracji, uznanie parlamentaryzmu, humanizmu socjalistycznego, to idee, które są obecne w naszym programie. (...) jedno jest pewne, o lewicy polskiej bez PPS-u rozmawiać się nie da (...) To jest jeden z najbardziej istotnych i twórczych elementów tradycji lewicowej w Polsce*²⁷². Podążając za słowami Piotra Ikonowicza, sekretarza generalnego PPS, wypowiedzianymi w 1991 r., *podstawowe różnice między nami a SdRP w latach 1990–1991 to tylko różnice pochodzenia*²⁷³. Praktyka polityczna SLD od 2001 r. cechowała się jednak dystansem lub nawet odrzuceniem części koncepcji oraz idei politycznych i społecznych właściwych dla PPS w sferze relacji między gospodarką a jednostką, np. w kwestii redukcji świadczeń socjalnych, o czym będzie mowa w dalszej części pracy.

1.6.2. Socjaldemokracja polska w okresie komunistycznym (od powstania PZPR)

*Człowiek z lewicy to ten, który nade wszystko
dąży do wyzwolenia bliźnich z okowów,
jakimi są przywileje klasowe, rasowe, stanowe itd.*

N. Bobbio, „Prawica i lewica”²⁷⁴

Zagadnienie polskiej lewicy od 1944 r., czyli od momentu, kiedy na ziemi polskie wkroczyła Armia Czerwona, a wraz z nią polscy komuniści, to kwestia bardzo skomplikowana. Z jednej strony nastąpiła wówczas zewnętrzna ingerencja

²⁷² Cyt. za A. Kwaśniewski, *Polityka ma swą etykę*, w wywiadzie *Wieczna lewica* [w:] *Dziś*, nr 12, Warszawa 1992, s. 36.

²⁷³ Patrz więcej: S. Opara *Nie jesteśmy fundamentalistami* w wywiadzie z Piotrem Ikonowiczem [w:] *Dziś*, nr 12, Warszawa 1992, s. 26.

²⁷⁴ N. Bobbio, *Prawica i lewica*, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków 1996. s. 17.

w sprawy polskie, czyli instalacja nowych władz państwowych pod całkowitą kontrolą ZSRR. Wyraziło się to ogłoszeniem Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w lipcu 1944 r. oraz kompleksowymi próbami budowy nowych struktur administracyjno-państwowych²⁷⁵. Wszystko to w dużym uproszczeniu doprowadziło do odgórnego, przymusowego połączenia Polskiej Partii Robotniczej oraz Polskiej Partii Socjalistycznej, czego efektem było powstanie w grudniu 1948 r. PZPR. Z kolei zwieńczeniem tych procesów był stalinizm, czego formalnym wyrazem było przyjęcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r.²⁷⁶, potocznie nazywanej stalinowską. Z drugiej strony na emigracji również funkcjonowały polskie struktury państwowe oraz życie polityczne. W kwestii lewicy warto w tym miejscu wspomnieć chociażby o działalności politycznej i społecznej małżeństwa Adama i Lidii Ciołkoszów²⁷⁷.

Sytuacja zmieniła się jednak wraz z końcem polskiego stalinizmu w 1956 r. Przejawem tych zmian było m.in. pojawienie się zjawiska rewizjonizmu, którego działalność miała wpływ na formowanie się przyszłych partii o orientacjach lewicowych po 1989 r. Jerzy J. Wiatr uważa, że rewizjonizm ten był potępiany przez ortodoksyjnych komunistów w Polsce, jak i w innych państwach, ale w dużej mierze go tolerowano²⁷⁸. Brak demokratycznych mechanizmów nie pozwalał jednak na efektywne wprowadzanie rewizjonistycznych haseł w życie. Główne idee nurtu reformatorskiego skupiały się na demokracji, praworządności, tolerancji i suwerenności narodowej.

J.J. Wiatr dzieli ruch reformatorski okresu PRL na trzy grupy²⁷⁹. Pierwszą z nich stanowili dawni socjaliści, którzy byli członkami PZPR, ale zachowali swoje dawne poglądy i przekazywali je dalej, tj. Oskar Lange, Julian Hochfeld, Czesław Bobrowski czy Jan Strzelecki. Drugą grupę tworzyły kręgi lewicowej,

²⁷⁵ *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego* wraz z podpisami sygnatariuszy, Moskwa, 22 lipca 1944 r.; AAN, PKWN, sygn. 233/12, k. 79-81. - Archiwum akt nowych w: <https://www.aan.gov.pl/a,139,skarby-archiwum-akt-nowych>, dostęp dnia 22.08.2024, godz. 19:05.

²⁷⁶ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz.U. 1952 nr 33 poz. 232.

²⁷⁷ B. Wójcik, *Lewa strona odpowiada: Ciołkoszowie*, <https://klubjagiellonski.pl/2017/03/25/lewa-strona-odpowiada-ciolkoszowie/>, dostęp z dnia: 24.06.2024, godz. 11:02.

²⁷⁸ J.J. Wiatr, *Odrodzenie socjaldemokratycznej lewicy w Polsce*, [w:] *Socjaldemokracja wobec wyzwań XXI wieku*, Warszawa 2000, s. 60–61.

²⁷⁹ *Ibidem*, s. 61–62.

komunistycznej młodzieży akademickiej. Trzeci nurt, najliczniejszy zarazem, to kadry gospodarcze i administracyjne, środowiska dziennikarskie, które orientowały się w niewydolności systemu, pragmatycznie chcąc go zreformować. Podstawą dla odłamu reformatorów partyjnych był niewątpliwie tygodnik „Polityka”, redagowany przez M.F. Rakowskiego. Do tej grupy w latach 80. J.J. Wiatr zaliczył także Wojciecha Jaruzelskiego i jego najbliższych współpracowników.

Wybitnymi przedstawicielami rewizjonizmu byli Oskar Lange, który optował za utworzeniem rad robotniczych, czy Julian Hochfeld, opowiadający się za demokratyzacją stosunków wewnątrz partii. On też w październiku 1956 r. odważnie wygłosił w londyńskim Królewskim Instytucie Spraw Międzynarodowych pogląd o konieczności konwergencji dwóch systemów: brytyjskiego i polskiego, na gruncie zwycięstwa socjaldemokratycznego systemu wartości. Mówił m.in.: *Istota reformizmu polega na przyjęciu następujących dwóch tez: po pierwsze, nie istnieje nic takiego jak ostateczny cel socjalistycznego działania, po wtóre, możliwość reform jest zawarta w techniczno-ekonomicznych tendencjach rozwoju nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego i w demokratycznym mechanizmie politycznych urzędzeń. (...) w tym ujęciu socjalizm nie jest ustrojem zasadniczo przeciwstawnym kapitalizmowi*²⁸⁰.

Nurt reformatorski występujący w latach 50. XX w. charakteryzował się niechęcią do kierowniczej roli PZPR. W czasie XX zjazdu KPZR 1956 r. doszło do głosu krytyczne podejście do spuścizny stalinowskiej²⁸¹. Koncepcja budowy socjalizmu wolnego od wypaczeń i deformacji charakteryzujących kult jednostki była jednym z jego głównych tematów²⁸². Rakowski stwierdził, że w *ruchu komunistycznym w atmosferze krytycznej oceny przeszłości ujawniły się zarówno tendencje rewizjonistyczne, jak i dogmatyczne, ruch komunistyczny poddany został ciężkiej próbie*²⁸³. Budowanie socjalizmu dokonywało się w warunkach oddzielania się i izolacji Wschodu — ze Związkiem Radzieckim na czele — od kapitalistycznego Zachodu.

²⁸⁰ Cyt. za: J. Hochfeld, *Marksizm, socjologia, socjalizm. Wybór pism*, Warszawa 1982, s. 332–333.

²⁸¹ A. Skrzypek, *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1956-1957*, „Kwartalnik Historyczny”, 93.4 (1986): 1036-1038.

²⁸² Ibidem, s. 1038.

²⁸³ Cyt. za: M.F. Rakowski, *Treść i formy jedności, Nowe Drogi*, nr 1, 1962, [w:] *Spełnione i niespełnione*, Warszawa 1977, s. 54.

Symbolem tych tendencji stał się wzniesiony w nocy z 12 na 13 sierpnia 1961 r. mur berliński²⁸⁴.

Do postulatów reformatorskich negatywnie odniósł się Gomułka, który w referacie wygłoszonym w 1963 r. na plenum KC PZPR zakazał swobodnego przedstawienia poglądów, które są niezgodne z oficjalną linią partii²⁸⁵. Przeciwstawiał się on rewizjonistycznym enuncjacjom Jacka Kuronia i podejmował polemiki z dogmatycznymi wywodami reformistów. Z tej właśnie przyczyny z partii zostali usunięci Jacek Kuroń i Leszek Kołakowski. Kołakowski wówczas powiedział: *Komunizm przestał być w ogólności problemem intelektualnym, pozostając sprawą władzy i represji*²⁸⁶. Szereg strajków w Stoczni Gdańskiej, Gdyni, a także w Słupsku i Elblągu oraz dopuszczenie do krwawej masakry i niemożność ich ogarnięcia doprowadziły do usunięcia Władysława Gomułki z kierownictwa partii.

Sytuacja zmieniła się po przełomie grudniowym w 1970 r., kiedy to przewodnictwo partii objął Edward Gierek. Lekceważył on, w przeciwieństwie do swojego przeciwnika, znaczenie ideologii komunistycznej jako źródła inspiracji bieżącej polityki²⁸⁷. PZPR zaczęła się przekształcać w związek zawodowy pracowników państwowych zajmujących kierownicze stanowiska, odsuwając tym samym w cień ideologiczne znaczenie partii.

Praska Wiosna była sygnałem dla centralnych organów w Moskwie, aby nie dopuścić do jakichkolwiek reform w ramach systemów państw satelickich. Ideologie socjaldemokracji na długi okres pozostawały w ukryciu, ustępując miejsca ideologii wyznaczonej przez KPZR. Już w latach 70. Rakowski przewidywał w swoich artykułach, że najbliższe dziesięciolecie będzie *okresem wzmożonego współzawodnictwa między socjalizmem a kapitalizmem — na dwóch płaszczyznach*

²⁸⁴ Patrz więcej: A. Trzecielińska-Polus, *Mur berliński jako granica i linia frontu w czasach zimnej wojny*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies”, nr 6.1 (2018).

²⁸⁵ M. Cegła, *Struktury poziome w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, [w:] *Historia Lewicy XX wieku, Historia — ludzie — idee*, Kraków 2004, s. 270–271.

²⁸⁶ Cyt. za: L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, Warszawa 1989, s. 1160.

²⁸⁷ A. Dudek, *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*, (red), O.B. Bankowicz, A. Dudek, J. Majchrowski, Wydawnictwo UJ, tom I, Kraków 1996, s. 195.

— *ekonomicznej i duchowej oraz słabnąc będzie wyrosła na przestrzeni dziesiątków lat wrogość między komunistami a socjaldemokratami*²⁸⁸.

Lata 70. dały po upadku ekipy Gomułki pragmatycznym reformatorom nadzieję na racjonalną politykę gospodarczą i większą otwartość na świat reprezentowaną przez nowego szefa PZPR Edwarda Gierka. Pierwszym narodem, który rzucił wyzwanie panującemu w swoim kraju systemowi komunistycznemu, byli Polacy. Społeczne niezadowolenie Radomia, Ursusa, pogarszająca się sytuacja gospodarcza na rynku, nieprzystająca do rzeczywistości propaganda władz i marazm wewnątrz PZPR dały impuls do podpisania porozumień sierpniowych i zalegalizowania działalności NSZZ „Solidarność”²⁸⁹. Pojawienie się ruchu Solidarność było *bez wątpienia świadectwem istnienia głębokiego już kryzysu formacji realnego socjalizmu*²⁹⁰.

Spontaniczne porozumienia podstawowych ogniw PZPR objęły swoim działaniem wiele miast Polski. Miały one charakter propagandowy, publicystyczny, dyskusyjno-szkoleniowy i agitacyjny. Na przykład, struktury poziome, tzw. poziomki, były nieformalnymi strukturami organizacyjnymi, burzyły statutową, pionową hierarchię kontaktów i zależności w organizacjach partyjnych²⁹¹. Nie odgrywały one znaczącej roli politycznej, gdyż nie dysponowały taką siłą. Pierwsze „poziomki” powstały w Toruniu z inicjatywy Lecha Witkowskiego, nieformalnego przywódcy struktur poziomych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika²⁹². Innym z takich ośrodków był Poznań z Poznańskim Forum Myśli Politycznej, założonym w styczniu 1981 r., którego przedstawicielami byli m.in. Józef Cegła, prof. Janusz Romul, Jacek Trojanek oraz dr Wojciech Lamentowicz²⁹³. „Poziomki” miały także siedzibę w Krakowie, Katowicach i Warszawie. Istnienie tych struktur pomiędzy

²⁸⁸ M.F. Rakowski, *Perspektywy jedności w międzynarodowym ruchu robotniczym*, *Studia Nauk Politycznych*, nr 2, 1973, [w:] *Spełnione i niespełnione*, Warszawa 1977, s. 218–220.

²⁸⁹ Patrz więcej: J. Gardawski, A. Mrozowicki, J. Czarzasty, *Historia i teraźniejszość związków zawodowych w Polsce*, Dialog 34.3 (2012).

²⁹⁰ M.F. Rakowski, *Nieprzystosowani*, [w:] *Jak to się stało*, Warszawa 1991, s. 38.

²⁹¹ Patrz więcej: P. Gasztold-Seń, *Partia zjednoczona czy podzielona? Różne nurty PZPR w ostatniej dekadzie PRL*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*”, nr 10.132 (2013).

²⁹² *Rewolucja Solidarności. Polska od Sierpnia 1980 do Grudnia 1981 — lista artykułów*, „*Polityka*”, nr 4, 2005, s. 66.

²⁹³ U podstaw Forum Myśli Politycznej było przeświadczenie o możliwości zmian: demokratyzacji zmian, powściągnięcia aparatu władzy od wszechwładzy, wolności słowa i myśli oraz konieczności zmian i wymiany w aparatach partyjnych. Działalność forum została zawieszona w październiku 1981 roku z uwagi na liczne naciski z centrali, obawy przed rozbiciem jedności partii centralnej.

podstawowymi organizacjami w partii komunistycznej było polskim fenomenem. Przejęcie inicjatywy przez władze i pogłębienie się trudności gospodarczych zdecydowały o wyraźnym osłabieniu działalności i upadku wielu struktur poziomych w kraju²⁹⁴. Po 13 grudnia 1981 r. ich działacze po wyrzuceniu z pracy, interwencjach, usunięciach z partii nie mieli ochoty na kontynuowanie swojego dzieła²⁹⁵. Znaczna ich część zrozumiała, że wprowadzenie stanu wojennego zakończyło całkowicie nie tylko aktywność „poziomek”, lecz także zniszczyło sens prowadzenia jakiegokolwiek działalności prospołecznej w organizacjach legalnych. Niektórzy działacze wycofali się w zacisze, inni tworzyli konspiracyjne struktury Solidarności.

Według Antoniego Dudka środowiska reformatorskie stawiały sobie trzy główne cele: 1) przeprowadzenie demokratycznych wyborów do władz partyjnych niższych szczebli, 2) obronę członków tych władz przed atakami aparatu partyjnego, 3) zorganizowanie nadzwyczajnego zjazdu PZPR, zmieniającego centralny aparat władzy, i uchwalenie nowego, demokratycznego statutu i programu uznającego pluralizm ruchów związkowych i organizacji młodzieżowych²⁹⁶.

Na stanowisko wicepremiera generał Wojciech Jaruzelski powołał M.F. Rakowskiego, który mając dobre stosunki z intelektualistami i artystami, był według niego odpowiednim człowiekiem do prowadzenia dialogu z nową siłą społeczną, Solidarnością²⁹⁷. Był on jednak postrzegany jako wielki rewizjonista, krytykowany przez rząd moskiewski. W liście KC KPZR z 5 czerwca 1981 r. do KC PZPR można było przeczytać: *Do władz lokalnych organizacji partyjnych, a także do grona delegatów na konferencje i Zjazd nierzadko wchodzi ludzie przypadkowi, otwarcie wyznający poglądy oportunistyczne. W rezultacie rozlicznych manipulacji wrogów PZPR, rewizjonistów i oportunistów odsuwani są doświadczeni i oddani sprawie partii działacze o nieskazitelnej reputacji i obliczu moralnym.* Dodano w nim również: *Tok przygotowań do Zjazdu (przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem Partii*

²⁹⁴ R. Bäcker, *Zakończenie*, [w:] *Struktury poziome w Toruniu (1980–1981)*, Uniwersytet Warszawski, 1990, s. 151.

²⁹⁵ Ibidem, s. 151.

²⁹⁶ A. Dudek, *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*, (red.) B. Bankowicz, A. Dudek, J. Majchrowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, tom I, Kraków 1996, s. 196.

²⁹⁷ Generał Jaruzelski powołał się na artykuł Rakowskiego w tygodniku „Polityka” pt. *Szanować partnera*, w którym nawoływał do potraktowania Solidarności jako rzeczywistego partnera.

PZPR — przypis D.H.) *komplikuje się poprzez tzw. ruch „struktur poziomych” — będący narzędziem rozbijania (rozłamu) partii, które jest wykorzystywane przez oportunistów. (...) może być podjęta próba zadania decydującego ciosu (porażki) marksistowsko-leninowskim siłom partii, aby doprowadzić do jej likwidacji*²⁹⁸. Parę dni później z KC Komunistycznej Partii Czechosłowackiej wpłynął następny tajny list, który zarzucił PZPR, że ponosi winę za kryzys w Polsce poprzez *to, że nieustannie ustępujecie wrogowi, opuszczacie jedną pozycję za drugą*.

Plan zdławienia Solidarności, nasilające się ruchy poziome w PZPR i niemożność ich likwidacji były jednymi z przyczyn wprowadzenia stanu wojennego w 1981 r. Stan wojenny osłabił nurt reformatorski, ale go nie wyeliminował. Podział na lewicę i prawicę w okresie tzw. realnego socjalizmu był raczej sztucznym wytworem działającej centralnie partii. Jak wspominał Jacek Kuroń, *kryterium politycznej przynależności nie miało żadnego znaczenia*²⁹⁹. Do PZPR należeli ludzie o różnych poglądach politycznych: komuniści, socjaldemokraci, liberałowie czy narodowcy. W różnych okresach historii PZPR tolerancja dla rewizjonizmu była raz większa, raz mniejsza, ale po roku 1956 nurt ten był obecny w partii. W samej PZPR rewizjonizm trwał od początku jej istnienia — jednak lata 80. dla rewizjonistów były okresem szczególnym. Nurt ten był w defensywie, tracił swoją pozycję, przegrywał. *Nie tylko naciski zewnętrzne i presja własnych ortodoksów, lecz także mylna taktyka kierownictwa PZPR, „walka na dwa fronty”, „odcinanie skrzydeł” powodowały, że nurt reformatorski odegrał w tych latach mniejszą, niż mógłby, rolę. Zapłaciła za to cała partia*³⁰⁰. Zorganizowany ruch solidarnościowy uległ co prawda rozbiciu, ale system komunistyczny nie wrócił do równowagi i nie potrafił już, tak jak dawniej, kontrolować zachowań społecznych.

Zastosowane przez decydentów siła i terror, jak i podejmowane pozorne reformy okazały się nieprzydatne — nie zdołano umocnić społecznego poparcia dla partii rządzącej. Systemowi politycznemu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie sprzyjały również ciągle walki frakcyjne, cykliczne bunty, centralnie planowana

²⁹⁸ Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wysłał specjalny list do KC PZPR 5 czerwca 1981 r.

²⁹⁹ Cyt. za: J. Kuroń, *o podziale na lewicę i prawicę uwag kilka*, [w:] „Krytyka”, 1986, nr 21, s. 122.

³⁰⁰ Cyt. za: J.J. Wiatr, *Drogi i bezdroża reformatorów PZPR*, [w:] „Dziś”, nr 4, 1990, s. 24.

gospodarka pod dyktando Związku Radzieckiego oraz dopuszczenie do powstania opozycji, której nie udało się w pełni usunąć³⁰¹. Dzięki zmianom zachodzącym w Związku Radzieckim, gdzie nowym sekretarzem generalnym KPZR został Michaił Gorbaczow, twórca reform pod hasłami głośności i pieriestrojki, generał Czesław Kiszczak spotkał się parokrotnie z przywódcą Solidarności Lechem Wałęsą. Omówiono wówczas warunki dialogu władz z opozycją. Narodziła się w ten sposób idea Okrągłego Stołu, to jest rozmów przedstawicieli obu stron na temat przyszłości kraju.

Dzień ruchu reformatorskiego nadszedł, gdy PZPR zbliżyła się do końca swojego istnienia. Wtedy też reformatorzy uzyskali swoją najsilniejszą pozycję. Według J.J. Wiatra złożyły się na to trzy elementy³⁰². Pierwszy z nich to zmiana sytuacji politycznej w Polsce. Ortodoksyjni przeciwnicy zostali pozbawieni oparcia z zewnątrz. Dodatkowo nastąpiło niepowodzenie pierwszego i drugiego etapu reformy gospodarczej i związane z tym niezadowolenie społeczne, na które odpowiedzią była droga kompromisu w postaci Okrągłego Stołu. W ten sposób skrzydło reformatorskie odegrało istotną rolę, realizując idee, które głosiło przed laty. Drugi czynnik to powołanie do Biura Politycznego prof. Janusza Reykowskiego, co dało tym samym reformatorom głos decydujący w partii. Zaangażowanie się po stronie kursu reformatorskiego Wojciecha Jaruzelskiego przesądzało ostatecznie sprawę. Ostatnim czynnikiem była postawa kół reformatorskich. Dla ortodoksów rok 1989 był klęską, a dla reformatorów — czasem, w którym aktywnie angażowali się na rzecz stworzenia takiej partii lewicy, która byłaby w stanie walczyć o socjaldemokrację.

Stefan Bratkowski pravicę utożsamiał z kręgiem składającym się z kilku intelektualistów, a nie z ruchem politycznym. Piotr Wierzbicki natomiast formacją pravicową określał ludzi wewnętrznie rozbitych, skłóconych, którzy preferują tradycje katolickie, nacjonalizm, autorytaryzm oraz własność prywatną. Większość ugrupowań, które należały do partii o orientacji lewicowej po wprowadzeniu stanu

³⁰¹ W. Żebrowski, *Praktyka polityczna w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej konsekwencje*, [w:] *Ewolucja systemu politycznego Polski w latach 1918–2007*, Olsztyn 2008, s. 304.

³⁰² J.J. Wiatr, *Drogi i bezdroża reformatorów PZPR*, „Dziś”, nr 4, 1990 s. 25–27.

wojennego, określić można jako socjalistyczne i socjaldemokratyczne³⁰³. Wyznacznikiem „lewicowości” były: żądania uspołecznienia własności, stworzenie gospodarki z silnym sektorem publicznym, samorządy pracownicze z pełną władzą oraz redystrybucja dochodu narodowego³⁰⁴. Ugrupowania, których członkami byli w większości działacze NSZZ „Solidarność”, mogą być dowodem, że lewica stanowiła przeważającą część polskiej opozycji politycznej lat 80.

Solidarność w czasie rozmów przy Okrągłym Stole walczyła o zagwarantowanie silnej pozycji dla samorządów pracowniczych i umożliwienie przekształceń własnościowych, które były wyznacznikami opozycji lewicowej. Aleksander Kwaśniewski, przedstawiciel PZPR, jako pierwszy w czasie jego obrad zaproponował demokratyczną reformę, jaką były wybory. Pluralizm związkowy stanowił jedną z podstawowych idei, dla których omówienia i uzgodnienia zebrał się Okrągły Stół. Problemom ekonomicznym i społeczno-gospodarczym poświęcono przy tam mało czasu, ponieważ po obu stronach brakowało skutecznej wizji sanacji polskiej gospodarki³⁰⁵.

Wprowadzenie w 1980 r. do systemu politycznego PRL niezależnych i samorządnych związków zawodowych zapoczątkowało upadek komunistycznego systemu. Następowła deformacja systemu „trójpartyjnego”. Przez całe lata po II wojnie światowej obserwować można było nurty reformistyczne, które w mniejszym lub większym stopniu dawały o sobie znać. Jednakże wybory czerwcowe w 1989 r. — będące pochodną Okrągłego Stołu — ugruntowały obecność legalnej i nielegalnej opozycji. PRL formalnie zakończyła istnienie 29 grudnia 1989

³⁰³ Takimi organizacjami były: Solidarność Walcząca Kornela Morawieckiego (1982) z Wrocławia, Solidarność Robotnicza-Socjaldemokrati (1982), kontynuatorzy PPS, którzy w 1987 r. powołali Polską Partię Socjaldemokratyczną z Aleksandrem Achmatowiczem, Ruch Społeczny „Wolność, Równość, Niepodległość” (1982), kontynuatorzy PPS z Jerzym Eysymonttem — w 1985 WSN Wyzwolenie, Polska Partia Socjalistyczna 1987 — podzielona na PPS (Lipskiego) i PPS — Rewolucja Demokratyczna Piotra Ikonowicza.

³⁰⁴ K. Łabędź, *Lewica w opozycji wobec władzy PZPR w latach osiemdziesiątych*, [w:] *Polska Lewica w XX wieku, historia — ludzie — idee*, (red.) M. Śliwa, T. Ślęzak, Kraków 2004, s. 286.

³⁰⁵ Patrz więcej: W. Żebrowski, *Zawieranie porozumienia — Okrągły Stół*, [w:] *Ewolucja systemu politycznego Polski 1918–2007*, Olsztyn 2008, s. 321.

r., kiedy to Sejm dokonał zmiany w ustawie zasadniczej, wprowadzając nową nazwę państwa — Rzeczpospolita Polska³⁰⁶.

Określenie z okresu PRL „lewica” przeniosło się na ugrupowania niezwiązane z realnym socjalizmem, a programowo odwołujące się do lewicy. Reformatorzy nie załamali się — doprowadzili do powstania nowej partii — Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej. Andrzej Barcikowski w swoim artykule w miesięczniku „Dziś” w 1991 r. napisał: *SdRP to partia, która nie stanie w przyszłości na czele lewicy. W dzisiejszej formie partia ta nie ma szans na imponujący rozwój i spektakularne rozszerzenie wpływów*³⁰⁷. Byli członkowie PZPR, którzy przystąpili do SdRP, byli przekonani, że nie będą w stanie pozyskać głosów wyborców, jeśli nie przejdą transformacji wewnętrzpartyjnej. Przeobrażenie to miało się rozpocząć od zmiany myśli programowej poprzez zmianę myślenia przez pryzmat partii hegemonicznej.

³⁰⁶ Ibidem, s. 357; Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. 1989 nr 75 poz. 444.

³⁰⁷ Cyt. za: A. Barcikowski, *Czy można było tego uniknąć*, „Dziś”, nr 6, 1991, s. 9–10.

Rozdział II. Droga do Sojuszu Lewicy Demokratycznej

*Apeluję o to, aby nie znęcać się nad PZPR. (...)
Powstała taka dziwna sytuacja, że sami siebie nie lubimy, nie lubimy tej partii, już tej bylej partii...*

M.F. Rakowski, obrady ostatniego, XI zjazdu PZPR, 29.01.1990 r.

2.1. „Sztandar wyprowadzić”. Zmiany ideowe lewicy

Kryzys wewnątrzpartyjny w PZPR pogłębiał się przez całe lata 80. XX w. Tzw. „beton partyjny”³⁰⁸ zaczął zauważać, że trudno jest kontrolować nadchodzące zmiany i nie uwzględnić ewolucji nastrojów społecznych. PZPR nie umiała dostosować się do potrzeb społeczeństwa oraz miała problem ze swoją tożsamością. Swoje źródła miała ona przecież w ideologii oraz programach marksizmu i leninizmu, a PRL była oficjalnie w sojuszu z ZSRR. Amnestia dla więźniów politycznych, powołanie Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa, reaktywowanie pisma podziemnego „Res Publica”, rozmowy sekretarza KC Józefa Czyrka z działaczami Klubu Inteligencji Katolickiej nie przynosiły uspokojenia nastrojów społecznych. Opozycyjny Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” rósł w siłę³⁰⁹. Mieczysław F. Rakowski (po nieudanym X Zjeździe PZPR) w swoim memoriale z 1987 r. pt. „Uwagi dotyczące niektórych aspektów politycznej i gospodarczej sytuacji PRL w drugiej połowie lat osiemdziesiątych” zaznaczył, że ideologia socjalistyczna utraciła swoją atrakcyjność³¹⁰. Przestrzegał w nim przed rosnącą rolą Kościoła katolickiego i opozycji, która przez osłabienie PZPR będzie działała na rzecz zmian. Słusznie stwierdził, że *opozycja nie musi mieć pozytywnego programu — jej programem jest krytyka osób rządzących — to wystarczy. (...) Gdyby ktoś dziesięć lat*

³⁰⁸ To pojęcie zostało upowszechnione w latach 1980–81, określało ono zachowawczą frakcję partyjną, która nawoływała do zdecydowanej rozprawy z Solidarnością.

³⁰⁹ A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1989, s. 556.

³¹⁰ P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Jaruzelskiego 1986–1989*, Warszawa 2012, s. 76.

temu oświadczył, że KPZR otworzy fazę przemian (...), to nikt by w to nie uwierzył. a jednak³¹¹.

Polska scena polityczna po 1989 r. kształtowała się według przynależności do określonego obozu politycznego. Z jednej strony skupiali się dawni działacze stronnictwa socjalistycznego, wywodzący się z PRL-owskiego systemu ustrojowego, tworząc polską lewicę-socjaldemokrację, z drugiej zaś — opozycja solidarnościowa, skłaniająca się ku politycznemu centrum i prawicy. Podział ten jednak nie był zgodny z prawdziwą tożsamością poszczególnych polityków³¹². W samej Solidarności członków nie wiązała myśl polityczna lecz sprzeciw wobec istniejącej rzeczywistości. Organizacje działające na arenie politycznej lat 80. były wewnętrznie zróżnicowane, a tym samym trudno było mówić o ich założeniach ideologicznych. Ogromny wpływ na taką segmentację polskiej prawej strony i centrum miał niewątpliwie Kościół katolicki i jego zasługi przed 1989 r. W nawiązaniu do działań Kościoła Zenon Rudny ostrzegał przed powstaniem państwa teokratycznego, jakim był Iran Ruhollaha Chomeiniego³¹³.

W grudniu 1987 r., na wniosek Wojciecha Jaruzelskiego, Mieczysław Rakowski został przyjęty do Biura Politycznego³¹⁴, co odczytano w społeczeństwie jako znak, że staje on po stronie reformatorów. Do grona tego dołączył także tzw. „zespół trzech”, czyli: W. Pożoga, S. Ciosek i J. Urban, którzy w swoim opracowaniu z 18 marca 1988 r. (plan uratowania PRL) przekonywali, że tylko „ucieczka do przodu” i uprzedzenie wydarzeń mogą odbudować i uratować partię, nie dopuszczając do wybuchów wewnętrznych i społecznej rewolucji³¹⁵. Mieściły się tam również takie zalecenia dla partii, jak: postawienie pytania w referendum ogólnokrajowym o wprowadzenie urzędu prezydenta, poprawa stosunków z Kościołem, oddzielenie gospodarki od władzy politycznej. Wszystkie

³¹¹ D. Wójcik, *Tajny referat Mieczysława Rakowskiego*, w: www.historykon.pl/tajny-referat-mieczyslawa-rakowskiego, dostęp z dnia 22.05.2019, godz. 21:31.

³¹² A. Materna-Sosnowska, *Geneza Okrągłego Stołu*, [w:] *Spółczesność i polityka. Przemiany ustrojowe w Polsce po 1989 roku. Oblicza i jeślito czasopismo to w żabach bez italika*, nr 3(20)/2009, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora. Wydział Nauk Politycznych, str. 19.

³¹³ Z. Rudny, *Kościelna ofensywa*, „Dziś”, nr 2, str. 82.

³¹⁴ M. Przeperski, *Ostatnia próba modernizacji PRL. Rząd Mieczysława F. Rakowskiego (1988-1989)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 27, s. 197-230; *Mieczysław F. Rakowski (1926-2008)*, w: <https://dzieje.pl/postacie/mieczyslawa-f-rakowski>, dostęp: 20.06.2024 r., godz.: 22:54.

³¹⁵ Ibidem, s. 198.

proponowane reformy miały się mieścić w ramach rządzącego systemu i pod kierowniczym nadzorem partii³¹⁶. Środowiska solidarnościowe, widząc zmiany wewnątrz PZPR, postanowiły zawrzeć ugodę z centrum partyjnym. Bronisław Geremek w wywiadzie dla oficjalnego pisma „Konfrontacje” zaproponował władzy „pakt antykryzysowy”, który polegał na legalizacji pluralizmu związkowego poprzez uznanie Solidarności przez PZPR, za co obóz rządzący miał mieć poparcie w respektowaniu istniejącego porządku prawnego³¹⁷. Profesor Geremek dopuszczał obowiązywanie tego monopolu w polityce zagranicznej i obronnej. Zasada pluralizmu miała objąć takie obszary, jak funkcjonowanie niezależnych związków zawodowych, stowarzyszeń czy klubów myśli politycznej. Mowa też była o drugiej izbie parlamentu, złożonej z reprezentantów różnych grup społecznych. Opozycja miała się pogodzić z konstytucyjnym status quo, władza miała uznać samoograniczającego się niezależnego partnera³¹⁸.

Zimą 1987 r. prorządowe czasopisma „Polityka” i „Tygodnik Powszechny” opublikowały list otwarty historyka Jerzego Holzera do Lecha Wałęsy i Wojciecha Jaruzelskiego, proponując spotkanie „bez warunków wstępnych”³¹⁹. Wizję takiego spotkania Wojciech Jaruzelski przedstawił w 1988 r. na VII plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego, gdzie zaproponował *zrewidowanie stereotypowego pojęcia opozycyjności* oraz dodał: *Uważamy za celowe spotkanie reprezentantów szerokiej gamy istniejących i inicjowanych stowarzyszeń*³²⁰. Mimo prób rozmów z opozycją nie udało się dojść do konsensusu w sprawie legalizacji Solidarności. Po następujących po sobie strajkach sierpniowych i wobec niemożliwości nawiązania dialogu społecznego generał Czesław Kiszczak przedstawił w wystąpieniu telewizyjnym tekst oświadczenia o odbyciu w możliwie szybkim czasie spotkania z przedstawicielami różnorodnych środowisk społecznych i pracowniczych. Mogłoby ono przyjąć formę okrągłego stołu, to jest rozmów przedstawicieli obu stron na temat przyszłości kraju. Zaczęto od rozmów generała Czesława Kiszczaka

³¹⁶ A. Materna-Sosnowska, *Geneza Okrągłego...*wyd. cyt., s. 16–17.

³¹⁷ M. Przeperski, *Sytuacja nierewolucyjna - Polacy u progu obrad Okrągłego Stołu.*, Wiąż 62.675, Warszawa (2019), s. 98-99..

³¹⁸ A. Materna-Sosnowska, *Geneza Okrągłego...*wyd. cyt., s. 17 i n.

³¹⁹ Ibidem, str. 18.

³²⁰ M. F. Rakowski, *Jak to się stało*, Warszawa 1991, s. 99–105.

z przywódcą Solidarności Lechem Wałęsą, podczas których wstępnie omówiono warunki dialogu władz z opozycją.

Istotny, a być może nawet decydujący wpływ na zmiany zachodzące w Polsce miała w owym czasie sytuacja w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Program prowadzący do liberalizacji niedemokratycznego systemu politycznego państwa komunistycznego (pierestrojka i głastnost) wprowadzony przez Michaiła Gorbaczowa dał reżimowi politycznemu Polski szansę na otwarty dialog z własnym społeczeństwem³²¹. Tym samym państwa sojusznicze ZSRR (między innymi Polska) miały możliwość podjęcia prób samostanowienia w zakresie wewnętrznych spraw swojego kraju. Panująca sytuacja międzynarodowa, zła sytuacja ekonomiczna (spłaty zadłużenia Polski) i rosnące niezadowolenie obywatelskie były podłożem do ogólnej dyskusji dla partii rządzącej — co dalej? Te wszystkie zmiany (w ZSRR i wewnątrz krajowe) przyspieszyły w tzw. ruchu reformatorskim proces przemian społecznych i politycznych, doprowadzając do obrad Okrągłego Stołu. Gdyby zmiany w Związku Radzieckim nie nastąpiły, odchodzenie od autorytaryzmu w Polsce byłoby zapewne utrudnione, przesunięte w czasie.

Negocjacje Okrągłego Stołu były prowadzone od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 r. przy udziale przedstawicieli obozu rządzącego, opozycji solidarnościowej i strony kościelnej³²². Nie miały one charakteru rewolucyjnego, porozumienia polityczne zawarte przy nim nie godziły w ówczesny ustrój realnego socjalizmu, były swoistą transakcją, sukcesem elit rządzących i dochodzących do władzy³²³. Solidarność w czasie obrad walczyła o zagwarantowanie silnej pozycji dla samorządów pracowniczych i umożliwienie przekształceń własnościowych, które były wyznacznikami opozycji lewicowej. Pluralizm związkowy stanowił jeden z podstawowych problemów, dla którego omówienia i uzgodnienia zebrał się

³²¹ Patrz więcej: J.K. Sokołowski, *Transnarod. Polacy w poszukiwaniu politycznej formy*, Ośrodek myśli politycznej, Kraków 2024.

³²² W przeddzień Okrągłego Stołu, 16 września 1988 roku, zaczęło się spotkanie władz państwowych PRL z przedstawicielami NSZZ „Solidarność” w ośrodku konferencyjnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Magdalence koło Warszawy. Nieporozumienia w obozie władzy szybko spowodowały przerwanie obrad, ale pod koniec stycznia 1989 powrócono do nich w ośrodku MSW.

³²³ Patrz więcej: M. Górka, *Okrągły stół — sukces czy zmowa elit*”, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2010, nr 11, s.217-229.

Okrągły Stół. Aleksander Kwaśniewski, przedstawiciel PZPR, jako pierwszy w czasie obrad zaproponował demokratyczną reformę, jaką były wybory. Sfera społeczna i ekonomiczna były omawiane w niewielkim stopniu, ponieważ po obu stronach brakowało skutecznej wizji sanacji gospodarki polskiej³²⁴.

Umowy zawarte przy Okrągłym Stole dały gwarancję PZPR, poprzez uzgodnioną odpowiednią ordynację wyborczą, współrzędzenia razem z koalicjantami³²⁵. Porozumienie okrągłostołowe miało pomóc opozycji przygotować się do sukcesu za cztery lata w wyborach parlamentarnych³²⁶. Następne wybory miały się odbyć wedle „woli wyborców”³²⁷. Miano przeznaczyć mniej więcej po 1/3 mandatów dla PZPR, jej koalicjantów (ZSL i SD) i tej opozycji, którą wybrano na partnerów do rozmów. Dokument potwierdzający te zasady podpisali Bronisław Geremek i Janusz Reykowski. Akcja ta miała być jednorazowa i użyta tylko w stosunku do wyborów sejmowych. W Senacie zastosowano w pełni demokratyczną ordynację. Gwarancja rządu opierała się na trójpartyjnej koalicji, bez możliwości przejęcia rządu ze strony opozycji, co zapewniało zawarte wcześniej porozumienie.

Wybory kontraktowe (wybory do Sejmu kontraktowego) odbyły się 4 i 18 czerwca 1989 r. w wyniku i na zasadach uzgodnionych w trakcie rozmów Okrągłego Stołu³²⁸. Na 161 możliwych mandatów do Sejmu kandydaci Solidarności zdobyli 160 miejsc³²⁹. W Senacie PZPR nie wywalczyła żadnego mandatu. W drugiej turze, 18 czerwca 1989 r., opozycja uzyskała wówczas jeden brakujący mandat w Sejmie oraz siedem miejsc w Senacie³³⁰. Osiągnęła tym samym maksymalną

³²⁴ Patrz więcej: W. Żebrowski, *Zawieranie porozumienia — Okrągły Stół*, [w:] *Ewolucja systemu politycznego Polski 1918–2007*, Olsztyn 2008, s. 321.

³²⁵ Patrz więcej: D. Faszczka, *Przemiany ustrojowe w Polsce po 1989 roku: Oblicza i bohaterowie*, w: „Społeczeństwo i Polityka”, Akademia Humanistyczna imienia Aleksandra Gieysztora, Wydział Nauk Politycznych, nr 3 (20)/2009, Pułtusk.

³²⁶ L. Miller, Rozmowa z Robertem Krasowskim, *Anatomia siły*, Warszawa 2013, s. 9.

³²⁷ M. Przeperski, *Ostatnia próba modernizacji PRL*... wyd. cyt., s. 228

³²⁸ A. Sokala, *Wybory parlamentarne — czerwiec 1989 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 3 (92), s. 47–59; M. Onasz, *Wybory do Sejmu kontraktowego z perspektywy inżynierii wyborczej*, „Przegląd Sejmowy” 2021, nr 1 (162), s. 84–85.

³²⁹ M. Mielewczyk, *Analiza kampanii wyborczej oraz wyników wyborów czerwcowych z 1989 roku z uwzględnieniem ich percepcji przez dzisiejszą młodzież*, „Refleksje”, Pismo Naukowe Studentów i Doktorantów WNPiD UAM”, 2015, nr 12, s. 65–66.

³³⁰ Ibidem, s. 66.

liczbę posłów i senatorów, na jaką pozwalał kontrakt podpisany przy Okrągłym Stole. Jedynym wyższym stanowiskiem obsadzonym przez byłe władze był urząd prezydenta. Został on objęty przez Wojciecha Jaruzelskiego, wybranego przez Zgromadzenie Narodowe. Przegrana koalicji rządzącej spowodowała zmiany w łonie partii. Stwierdzono, że pod szyldem PZPR w zmieniającym się systemie politycznym żadnych wyborów wygrać się nie uda. Oficjalny robotniczo-chłopski ruch socjalistyczny i komunistyczny, który skupiał się wokół PZPR, nie zdołał się już odbudować w żadnej innej partii. Nie sposób jednoznacznie stwierdzić, kto po ustaleniach okrągłostołowych był wygranym, a kto przegranym. Wbrew opiniom wypowiedzianym przez przeciwników Okrągłego Stołu ustalenia wtedy zawarte otworzyły drogę do pokojowej zmiany systemu politycznego i społeczno-gospodarczego w Polsce. Z punktu widzenia dziejów polskiego życia politycznego, a zwłaszcza partii politycznych, zmiany powyższe rozpoczęły okres demokratyzacji oraz pluralizmu politycznego³³¹, chociaż reformy te miały odgórny, a nie oddolny charakter³³².

2.1.1. Koniec PZPR

Po przełomie w 1989 r. PZPR³³³ znalazła się w bardzo złożonej sytuacji politycznej, a zwłaszcza ta jej część, która powstała z reformatorskiego nurtu byłej partii rządzącej, określana jako postkomunistyczna. Jej członkowie wiedzieli, że jedyną szansą, aby nadal czynnie działać w polityce, jest utworzenie jednej odrodzonej partii niż nowej formacji, która tworząc struktury od początku, nie miałaby jakichkolwiek szans na walkę polityczną i przetrwanie. Pomocną dłoń okazała się dla ratowania PZPR tzw. moskiewska pożyczka³³⁴. Jesienią 1989 r. Mieczysław Rakowski, aby

³³¹ A. Materska-Sosnowska, *Instytucjonalizacja polskiego systemu partyjnego — wybrane aspekty*, „Studia Politologiczne”, 2011, vol. 22, s. 79–80.

³³² Ibidem, s. 79.

³³³ Polska Zjednoczona Partia Robotnicza posiadała status partii, jednak, jak to zauważa Łukasz Kamiński w jednej z tez, nie była nią w rozumieniu sensu stricto. Była to struktura administracyjna, która zarządzała państwem — od szczytów władzy po najdrobniejszy zakład pracy i gminę. Ł. Kamiński, *Przewodnia siła narodu*, Biuletyn IPN, nr 5 (2002), s. 7.

³³⁴ M. Werner, *Moskiewska pożyczka. Nadal nie wiadomo, w co zainwestowano bratnią pomoc*, https://forsal.pl/artykuly/698895,moskiewska-pozyczka-nadal-nie-wiadomo-w-co-zainwestowano-bratnia-pomoc.html#google_vignette, dostęp: 21.03.2024 r.; W. Czuchnowski, B. Wróblewski, *Moskiewska pożyczka - co można znaleźć w aktach odtajnionych przez Zbigniewa Ziobrę*, <https://wyborcza.pl/7,76842,3359050.html>, dostęp: 24.03.2024 r.; Interpelacja nr 2254 do ministra sprawiedliwości w sprawie umorzenia przez prokuraturę

pomóc działaczom partii w możliwości dalszego egzystowania na arenie politycznej, poprosił sekretarza Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Michaiła Gorbaczowa o pożyczkę. W 1990 r. udzielono jej w kwocie ponad miliona USD³³⁵. Polscy przedstawiciele Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP powstała 29 stycznia 1990 r. w wyniku samorozwiązania PZPR) Leszek Miller i Mieczysław Rakowski mieli tę kwotę wykorzystać, według notatki Giennadija Janajewa, następująco: *Socjaldemokracja RP jest w wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej z powodu dyskryminacyjnych działań obecnych władz, które pozbawiły partię praktycznie całego majątku i źródeł dochodów. Z otrzymanego od nas kredytu pozostało ok. 700 tysięcy dolarów. 300 tysięcy wydano na założenie nowej gazety partyjnej „Trybuna”, 200 tysięcy na wypłatę odpraw. Kierownictwo SdRP gotowe jest już teraz zwrócić KPZR 500 tysięcy dolarów, a pozostałe 200 tysięcy dolarów puścić w obieg, aby z tytułu otrzymywanych dochodów wypłacić dług ratami*³³⁶.

W dniach 27–30 stycznia 1990 r. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyły się obrady XI, ostatniego zjazdu PZPR, podczas którego podjęto uchwałę o zakończeniu działalności partii³³⁷. Po obradach zjazdu i odśpiewaniu „Międzynarodówki” ostatni I sekretarz KC PZPR Mieczysław F. Rakowski wypowiedział historyczne, znane słowa: *Przyjęliśmy uchwałę o zakończeniu działalności partii, która moim zdaniem odegrała wielką historyczną rolę — czy się*

sprawy tzw. moskiewskiej pożyczki, Poseł Zbigniew Wawak, Warszawa, dnia 7 lipca 1999 r., <https://orka2.sejm.gov.pl/IZ3.nsf/main/0A6285DE>, dostęp: 10.03.2024 r.

³³⁵ Według Leszka Millera pożyczka taka rzeczywiście została udzielona, jednakże natychmiast ją zwrócono, a konto SdRP zasilili składki partyjne płacone przez członków byłej PZPR pracujących za granicą. Leszek Miller nigdy nie potwierdził oskarżeń o rzekome oddanie długu rządowi moskiewskiemu w domniemanych ratach.

³³⁶ A. Morozowski, <https://www.historia.focus.pl>, czerwiec 2012, dostęp z dnia 15.07.2020, godz. 08:43.

³³⁷ Patrz więcej: R. Krasowski, *Czas gniewu. Rozkwit i upadek imperium SLD*, Warszawa 2014. „*To Wojciech Jaruzelski i Mieczysław Rakowski zdecydowali o rozwiązaniu PZPR i stworzeniu w jej miejsce SdRP. To oni zdecydowali, że nowa partia schowa komunistyczne sztandary i wywiesi socjaldemokratyczne. Postanowiono, że stara partia przekaże nowej majątek, że zjazd rozwiązujący starą będzie zjazdem założycielskim nowej(...). Nowa partia nie miała być nową, lecz transformacją starej. Nowa partia nie miała być dowodem odwagi młodzieży, lecz liberalizmu starców. Dlatego partię socjaldemokratyczną powołali delegaci na zjeździe partii komunistycznej. Wszystkie kluczowe decyzje podjął aparat PZPR — on starej partii zmienił nazwę, datę urodzenia, wybrał lidera, wyznaczył sztandary*”.

*to komuś podoba, czy nie — w życiu narodu polskiego (...). Sztandar Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyprowadzić*³³⁸.

Partia przestała oficjalnie istnieć po ponad 40 latach egzystencji politycznej i ustrojowej. *Zakończenie działania PZPR było politycznym wyborem i społeczną koniecznością* — pisał Antoni Szczuciński³³⁹. Prawie 1200 delegatów opowiedziało się za przekształceniem ostatniego zjazdu PZPR w kongres założycielski Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP)³⁴⁰. Politycy nowego ugrupowania wiedzieli, że aby być członkiem nowo powstałego systemu partyjnego, warto odrodzić się w nowej partii z wykształconym aparatem partyjnym i wewnętrznymi strukturami, niż tworzyć kompozycje partyjne zupełnie od początku. *Nowa lewica była ciągłością, bo w całości została wymyślona przez starą*³⁴¹. Na XI Zjeździe PZPR, w całkowicie bezpośrednich wyborach na delegatów, reformatorzy określający się jako „blok socjaldemokratyczny” wygrali wybory. Przewodniczącym rady naczelnej został Aleksander Kwaśniewski³⁴², a sekretarzem generalnym Leszek Miller³⁴³. Podczas tego zjazdu postanowiono również, że cały majątek PZPR zostanie przekazany SdRP. Powstające ugrupowanie socjaldemokratyczne wywodzące się z reformatorskiego nurtu partii rządzącej w okresie autorytarne socjalizmu miało najsilniejszą wówczas pozycję na lewicy. Mimo samorozwiązania PZPR na jej ostatnim zjeździe w dniach 26–27 stycznia 1990 r. i stworzenia SdRP Andrzej Walicki głosił na łamach „Zdania”, że *reformatorzy PZPR-owscy mieli niemały udział w procesie „dekomunizacji” Polski.*

³³⁸ [Ostatni zjazd PZPR — Rakowski, „Sztandar wyprowadzić”](https://www.youtube.com); <https://www.youtube.com>, dostęp dnia 30.09.2019, godz. 11:02.

³³⁹ A. Szczuciński, *Czy i dlaczego trzeba było rozwiązać PZPR*, „Dziś”, nr 6, 1991, s. 4.

³⁴⁰ Początkowo partia miała nosić nazwę Polska Partia Socjalistyczna, jednakże z przyczyn historycznych było to niemożliwe. Nazwa PPS była używana w trybie roboczym, przed pojawieniem się SdRP. Patrz więcej w: L. Miller, *Anatomia siły*, w rozmowie z Robertem Krasowskim, Warszawa 2013.

³⁴¹ Cytuję za: R. Krasowski, *Czas gniewu...*, wyd. cyt., s. 16.

³⁴² Informacje na temat Aleksandra Kwaśniewskiego można znaleźć w:

<https://diplomats.pl/member/aleksander-kwasniewski/>, dostęp dnia 22.08.2024, godz.: 23:25.

³⁴³ Włodzimierz Cimoszewicz oświadczył wówczas, że nie jest to nowa lewica, ale ciągle stara PZPR (*przemalowani PZPR-owcy*), a decyzje na temat powstania SdRP podjął aparat Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, nie zmieniając jej. Nadał jej tylko nową datę urodzenia, zmienił nazwę oraz wybrał „nowego” lidera. Włodzimierz Cimoszewicz nigdy nie przystąpił do nowo powstałej SdRP. Powołał on Parlamentarny Klub Lewicy Demokratycznej, której został przewodniczącym. Patrz więcej: Krasowski, *Czas gniewu...*, wyd. cyt., Warszawa 2004.

*Zmiana nazwy partii jest przeto nie oszukańczym manewrem, ale jedynie oficjalnym potwierdzeniem kierunku przebytej drogi*³⁴⁴.

Proces przekształcania się PZPR w nową siłę polityczną lewicy, SdRP, według Wojciecha Sokoła odbywał się w oparciu o schemat: „jedność czy wiarygodność”³⁴⁵. Jedność wybrali założyciele SdRP, co wiązało się z przejściem spadku i majątku po PZPR, wiarygodność wybrało około 150 delegatów, zakładając Unię Socjaldemokratyczną (późniejszą Polską Unię Socjaldemokratyczną³⁴⁶). PZPR przestała istnieć nie z powodu nakazu administracyjnego, ale z woli jej członków, którzy świadomie odrzucili anachronizm tej formacji politycznej. Mieczysław Rakowski podsumował: *Oddaliśmy władzę, udowadniając tym samym, że kierujemy się dobrem Ojczyzny i społeczeństwa, a nie partykularnym interesem partyjnym*³⁴⁷. Powstała w 1990 r. Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej, odnosząc się do słów Jacka Kornasia, *nie nawiązywała bezpośrednio do doświadczeń zachodnich socjaldemokratów, gdyż strategia i praktyka tych partii nie była związana z odbudową gospodarki rynkowej, lecz dążeniem do przekształcenia kapitalizmu w demokratyczny socjalizm*³⁴⁸. W jej statucie, w punkcie pierwszym, było napisane: *Jedynym źródłem władzy uznaje wolę narodu, wyrażoną w demokratycznych i proporcjonalnych wyborach*. SdRP powstała z korzeni, które tkwiły w reformatorskim nurcie PZPR.

Dominująca po lewej stronie politycznej SdRP nie była jedynym ugrupowaniem, które głosiło lewicowe hasła³⁴⁹. Polska Unia Socjaldemokratyczna założona przez Tadeusza Fiszbacha wraz ze 150 członkami byłej PZPR miała być inną lewicą niż powstała na ostatnim zjeździe PZPR Socjaldemokracja RP³⁵⁰. Miała

³⁴⁴ A. Walicki, *Zrozumieć przeszłość*, „Zdanie” 1990, nr 2, s. 7.

³⁴⁵ Patrz więcej: W. Sokół, *Legitymizacja Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Doktryna i ruch socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, Lublin 2001, s. 409.

³⁴⁶ Nazwa Polska Unia Socjaldemokratyczna istniała od kwietnia 1990 r.

³⁴⁷ Cytuję za: M.F. Rakowski, *Posłowie*, [w:] *Jak to się stało*, Warszawa 1991, s. 262.

³⁴⁸ Cytuję za: J. Kornaś, *Mysł państwowa polskiej socjaldemokracji*, [w:] *Historia Lewicy w XX wieku, historia — ludzie — idee*, (red.) M. Śliwa, T. Ślęzak, Kraków 2004, str. 306.

³⁴⁹ A. Lewandowski, w *poszukiwaniu modelu jedności. Sojusz Lewicy Demokratycznej i Akcja Wyborcza „Solidarność” jako przykłady inicjatyw scaleniowych na scenie partyjnej III Rzeczypospolitej*, [w:] *Świat idei i polityki*, 2010, tom [10], 12, Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, s. 41.

³⁵⁰ D. Sieklucki, *Jedność czy wiarygodność? Początki postpezetpeerowskiej lewicy*, *Politeja* 7, (2007) s. 242-243.

być ona partią, która zostałaby zaakceptowana przez środowisko solidarnościowe, i być tą „przyzwoitą” lewą stroną polskiego parlamentu. Polska Unia Socjaldemokratyczna jednak nie utrzymała się długo na scenie politycznej. Oficjalnie swoją działalność zakończyła w roku 1992, po przegranej w wyborach parlamentarnych w 1991 r. Dalszą swoją działalność członkowie partii, pod wodzą Wiesławy Ziółkowskiej, kontynuowali w środowisku powstałej w 1992 r. Unii Pracy³⁵¹.

Pojęcie lewicy z lat 90., cytując Jacka Wojciechowskiego, stało się *synonimem zepsucia, niższej jakości czy chociażby podejrzanego konduity lub proveniencji w oficjalnym życiu publicznym*³⁵². Jeszcze inaczej określiła byłych działaczy PZPR Barbara Fijałkowska: *komunista, czerwony, lewicowiec, komuch służy do zgnojenia przeciwnika, kimkolwiek by on nie był*³⁵³. Na skutek postanowień Okrągłego Stołu oraz postanowień partii na II Krajowej Konferencji Delegatów nowa SdRP uformowała swoją myśl polityczną: *wokół jednego programu, jednej linii generalnej*³⁵⁴. Trzecia droga, jako model państwa między centralnie planowaną gospodarką a wolnorynkową gospodarką kapitalistyczną, była etapem formowania się oblicza ideowego SdRP. Poparcie dla wolnego rynku, równouprawnienie form własności, aktywna polityka społeczna, tworzenie silnej klasy średniej były postulatami podobnymi do tych z dokumentów europejskiej federacji partii liberalnych. Początkowo socjaldemokracja nie poradziła sobie z tworzeniem prawdziwego socjaldemokratycznego programu gospodarczego.

SdRP nie zrywała całkowicie z przeszłością, dostosowała się do nowych warunków działania, nie ze wszystkiego, co osiągnęła PZPR (jako jej poprzedniczka) w okresie PRL, zrezygnowała. Uznanie SdRP za odpowiedzialną moralnie za wszystkie niegodziwości poprzedniego systemu, zarzucanie jej braku wyraźnej wizji przyszłości „od komunizmu, dokąd”, ostracyzm stosowany w agresywnej formie w mediach i parlamencie przez obóz Solidarności, głoszony kryzys

³⁵¹ Wiesława Ziółkowska była członkiem Polskiej Unii Socjaldemokratycznej Tadeusza Fiszbacha. Po rozpadzie PUS była ona przewodniczącą Wielkopolskiej Unii Socjaldemokratycznej.

³⁵² J. Wojciechowski, *Czy Lewica w Polsce może mieć jeszcze szansę?*, „Dziś”, nr 1, 1990, s. 4.

³⁵³ Cytuję za: B. Fijałkowska, *Za burty*, „Dziś”, 1991, nr 2, s. 39–40.

³⁵⁴ Cytuję za: K.B. Janowski, *Polska rok 1989. w kręgu refleksji nad zmianą polityczną*, Kielce 1998, s. 67.

socjaldemokratycznej koncepcji państwa dobrobytu nie dawały SdRP swobody poszukiwania skutecznego programu. Takiego programu, który stanowiłby alternatywę wobec spadku instytucjonalnego i gospodarczego zeszłej dekady³⁵⁵.

Cała dekada lat 90. była dla prawicy okresem, w którym traktowała SdRP i późniejsze SLD jako ugrupowania genetycznie powiązane pod względem pokoleniowym, ideowym i kulturowym z PZPR lat 70. i 80. Skutkiem takiej formy walki politycznej była niemożność budowania wspólnie z opozycją ustroju demokratycznego. Partie niezwiązane z PZPR dążyły do monopolizacji władzy i onnipotencji politycznej bez udziału SdRP³⁵⁶. Członkowie Socjaldemokracji wiedzieli, że ciągnie się za nimi przeszłość PZPR, ale też mieli nadzieję, że będą mieli możliwość demokratycznie współrządzić. Przewidywali, że tak jak w krajach zachodnich, będą mieli prawo do nowego rozdania, byli do tego dobrze przygotowani, mając za sobą dobrze wykwalifikowane politycznie, stare zaplecze „komunistów”. Niektórzy publicyści określali członków społeczeństwa polskiego za rządów PZPR mianem *homo sovieticus*³⁵⁷. Oznaczało to, że po upadku reżimu hegemonicznej PZPR ludzie nie stali się od razu pełnoprawnymi ludźmi ustroju demokratycznego, byli oni nacechowani ciężarem idei obywatelskiej wolności³⁵⁸. Rodowód partii tamtego okresu można podzielić na dwie identyfikacje polityczne: postsolidarnościową bądź postkomunistyczną. Mówiąc o podziale na lewicę i prawicę w Polsce lat 80. i 90., należy uznać, iż podział ten jest związany ze stosunkiem do przeszłości (przynależność do PRL), problemami powstałymi po 1989 r. (lustracja, dekomunizacja), jak i odniesieniem do wartości religijnych (przynależność wyznaniowa).

³⁵⁵ Por. J. Kornaś, *Myśl państwowa polskiej socjaldemokracji*, [w:] *Historia Lewicy w XX wieku, historia — ludzie — idee*, (red.) M. Śliwa, T. Ślęzak, Kraków 2004, s. 305.

³⁵⁶ Por. T. Godlewski, *Lewica socjaldemokratyczna a konsolidacja demokracji*, [w:] *Historia lewicy w XX wieku, historia — ludzie — idee*, (red.) M. Śliwa, T. Ślęzak, Kraków 2004, s. 294.

³⁵⁷ Mianem *homo sovieticus* określił Aleksander Zinowiew w latach osiemdziesiątych człowieka radzieckiego w swojej książce „Homo sovieticus”.

³⁵⁸ Patrz więcej: E. Kania, *Homo sovieticus — „jednowymiarowy klient komunizmu” czy „fenomen o wielu twarzach”*, [w:] „Przegląd Politologiczny”, nr 3/2012, rok XVII, Poznań 2012.

2.1.2. Wyjście z cienia — tworzenie nowej myśli programowej polskiej socjaldemokracji

W procesie zmian ustrojowych zarówno Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej, jak i Sojusz Lewicy Demokratycznej odegrały rolę podmiotową, wspierając politykę sprzyjającą utrwaleniu demokracji. Proces ten był związany z uzyskaniem legitymizacji społecznej i uznaniem demokratycznego statutu socjaldemokracji przez jej politycznych przeciwników. Posiadanie przeszłości komunistycznej jeszcze do końca lat 90. było podstawą do izolowania przez ugrupowania prawicowe socjaldemokracji. W czasie rządów obozu Solidarności socjaldemokraci, pozostając w opozycji, poszukiwali własnej tożsamości ideowej i powoli zdobywali poparcie bazy społecznej. Nie pomagało stworzenie przez obóz solidarnościowy podziału społeczeństwa na lepszych i gorszych (*lepsi ci, którzy buntowali się przeciwko wszechwładzy PZPR, gorsi to pozostali, najgorsi to ci, którzy byli jej członkami*³⁵⁹). Wytworzona na początku transformacji, silnie negatywna konotacja związana z lewicą spowodowała, że *samookreślenie lewicowe, tak silnie związane z poprzednią epoką, stało się w tym czasie czymś wstydliwym, podobnie jak wstydlive okazywało się przyznawanie ankietującym, że zamierza się głosować czy też głosowało na SLD*³⁶⁰.

Jacek Wojciechowski pisał, że pogoda dla lewicy jeszcze nadejdzie, mając na uwadze autentyczną lewicę, wyposażoną w nowe środki artykulacji oraz wyzwoloną z postkomunistycznego kompleksu³⁶¹. Leszek Grzybowski dał czas na rozwinięcie się *SdRP: Jeśli będzie partią pragmatyczną, będzie miała atrakcyjny i konkretny program i wykaże się odpowiednimi zdolnościami propagandowo-organizatorskimi, to może się rozwinąć*³⁶². Wkrótce okazało się, że mieli oni rację. SdRP, zaczynając swoją działalność w warunkach kryzysu polskiej lewicy (niechęć wyborców do partii skorelowanej z PZPR), z biegiem czasu zyskiwała poparcie wśród społeczeństwa. I

³⁵⁹ Cyt. za: M. F. Rakowski, *Kto komu służył*, „Dziś”, nr 1, 1990, s. 21.

³⁶⁰ Cyt. za: L. Pankowski, *Lewicowość-prawicowość: deklaracje polityczne Polaków 1990–1997*, [w:] *Prognozy i wybory. Polska Demokracja '95*, (red.) L. Kolarska-Boblińska, R. Markowski, Warszawa 1997, s. 96.

³⁶¹ J. Wojciechowski, *Czy Lewica w Polsce może mieć jeszcze szanse?*, „Dziś”, nr 1, 1990, s. 10.

³⁶² Cyt. za: L. Grzybowski, *„Polskie piekło” albo...*, „Dziś”, nr 3, 1990, s. 13.

tak, Włodzimierz Cimoszewicz (reprezentant SdRP) jako kandydat na prezydenta w 1990 r. uzyskał 9,21% poparcia³⁶³, rok później w wyborach do Sejmu SLD otrzymało 11,99%³⁶⁴, a w 1993 r. partia już miała 20,41%³⁶⁵ poparcia, tworząc rząd z Polskim Stronnictwem Ludowym. W 1995 r. Aleksander Kwaśniewski wygrał w II turze wybory prezydenckie przy wsparciu 51,72% elektoratu. W 1997 r. SLD otrzymało w wyborach parlamentarnych 27,13% głosów, poprawiając wynik w wyborach samorządowych rok później do 31%. Warto dodać, że ze środowiska lewicy wywodziło się czterech premierów, a prezydentem piastującym przez 10 lat to stanowisko był Aleksander Kwaśniewski. Mimo powoli narastającego zaufania polskiej społeczności do szeroko rozumianej lewicy jej liderzy ciągle byli oceniani nie za to, co robili aktualnie, ale za to, co pod zupełnie innym szyldem (PZPR) i reprezentując inne wartości, robili kiedyś.

W lutym 1991 r. A. Kwaśniewski i W. Cimoszewicz wystąpili wspólnie z apelem o zawiązanie wyborczego sojuszu lewicy: *Lewicę dzieli przede wszystkim przeszłość. Tymczasem niezbędny jest sojusz na rzecz przyszłości*³⁶⁶. Przed wyborami do parlamentu, które miały odbyć się 7 lipca 1993 r., została stworzona koalicja pod nazwą Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) z udziałem podmiotów: SdRP, PKLD, OPZZ, Demokratycznej Unii Kobiet, Federacji Zakładowych Organizacji Związkowych Przemysłu Metalowego, Elektrycznego, Maszynowego „Metalowcy”, Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia, Federacji Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Lekkiego, Naczelnej Rady Spółdzielczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, Ruchu Ludzi Pracy, Stowarzyszenia „Pokolenia” 33, Towarzystwa Kultury Świeckiej, ZSMP, Związku Zawodowego „Budowlani”, Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa w RP OPZZ, Parlamentarnego Klubu Lewicy Demokratycznej, Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Komitetu Obrony Bezrobotnych i innych organizacji

³⁶³ J. Jaworska-Pietura. *Teatralizacja polityki: polskie wybory prezydenckie w latach 1990-2000*, [w:] *Lektury dramatyczności : eseje z dramatologii*, (red.), D Kosiński, Kraków 2010, s. 446.

³⁶⁴ Patrz więcej: dane w pracy- Tabela nr 3: Liczba głosów oddanych na SLD od 1991-2015 w wyborach do Sejmu , .RP, s. 357.

³⁶⁵ Ibidem, s.357.

³⁶⁶ M. Dehnel-Szyc, *Gry polityczne. Orientacje na dziś*, (red.) M. Dehnel-Szyc, J. Stachura, Warszawa 1991, s. 84.

(początkowo było ich 13, w 1997 r. ponad 30)³⁶⁷. Wśród nich najważniejszą rolę odgrywały i miały liczebną przewagę Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ). Przewodniczącym został Włodzimierz Cimoszewicz, a jego zastępcami: Aleksander Kwaśniewski, Alfred Miodowicz, Ryszard Grodzicki, Krzysztof Janik, Danuta Waniek i Leszek Miller. Sojusz Lewicy Demokratycznej powstał 9 lipca 1991 r., w postaci koalicji wyborczej, a najważniejszą jego siłą polityczną była Socjaldemokracja RP³⁶⁸.

W tym okresie koalicją rządzącą była Akcja Wyborcza „Solidarność”, z często zmieniającymi się premierami rządu. Ciągła walka prezydenta Lecha Wałęsy z parlamentarzystami i niemożność znalezienia sojuszników w rozczłonkowanej politycznie izbie wyższej powoli doprowadzały solidarnościowców do klęski i utraty poparcia wyborców. Ten okres był dobrym czasem dla powstającej w tym czasie koalicji SLD na przejęcie władzy w nadchodzących wyborach.

Program SLD stał się główną merytoryczną podstawą nowo powstałej koalicji. Wolność, demokracja, równość, sprawiedliwość i solidaryzm społeczny były wartościami, do których Sojusz się odwoływał, wypracowując swój program polityczny. Opowiedziano się za modelem społecznej gospodarki rynkowej, opierającej się na: *równoprawnym traktowaniu różnych form własności przy jednoczesnym stopniowym ograniczaniu udziału sektora publicznego, aktywnej polityce społecznej, aktywności państwa zorientowanego na rozwój społeczno-gospodarczy oraz różnych metodach funkcjonowania przedsiębiorstw odpowiadających różnym formom własności*³⁶⁹.

Ważnym zagadnieniem dla partii socjaldemokratycznej było państwo traktowane jako trwały współorganizator życia społecznego i gospodarczego. Kwestia obecności państwa we wszystkich sferach aktywności jednostek

³⁶⁷ P. Woliński, *Transformacja Sojuszu Lewicy Demokratycznej — od koalicji do partii politycznej*, [w:] *Świat idei i polityki*, tom 2, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2002, s. 36.

³⁶⁸ D. Sieklucki, *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym: aktywność SLD, PSL i UP na polskiej scenie politycznej*, Kraków 2006, s. 22-24.

³⁶⁹ *Polska postępu, praw i demokracji*, Program społeczno-gospodarczy Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1991, str. 3.

podejmowana była od początku istnienia SdRP, a później SLD. Miało to stanowić wyraz realizacji zasady socjaldemokracji — sprawiedliwości społecznej³⁷⁰.

Drugim elementem, który miał zyskać przychylność wyborców, była niewątpliwie wizja SLD dotycząca gospodarki. Jak określił to Leszek Miller, *prawdziwie efektywna gospodarka to gospodarka mieszana: prywatna, spółdzielcza, państwowa, oczywiście w warunkach pełnej konkurencji*³⁷¹. Element społeczny — polityka społeczna miała być w zupełności oddzielona od rynku (niejednokrotnie zbliżona do modelu liberalnego). Nurt polskiej lewicy demokratycznej po raz pierwszy zaprezentował całościową wizję ustrojową państwa polskiego parę lat później w projekcie konstytucji zgłoszonym przez SLD do Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego w dniu 28 kwietnia 1993 r.³⁷². Koncepcja ta nawiązywała do treści Konstytucji RP z marca 1921 r. Sojusz odniósł się do idei przedstawianych przez przedwojenną Polską Partię Socjalistyczną, jak: powołanie Krajowej Izby Gospodarki i Pracy, odrzucenie wyższej izby parlamentu, czyli Senatu, oraz samorządów zawodowych. KIGiP byłaby instytucją przedstawicielską samorządu gospodarczego i zawodowego, składającego się ze 100 członków: 45 przedstawicieli delegowanych przez ogólnokrajowe przedstawicielstwa związków zawodowych i organizacji zawodowych rolników, 30 członków wytypowanych przez ogólnokrajowe przedstawicielstwa stowarzyszeń pracodawców i organizacji samorządu zawodowego oraz 15 członków mianowanych przez prezydenta spośród osób wybitnie uzdolnionych z wieloletnim doświadczeniem w dziedzinie gospodarki i zarządzania, prawa, socjologii i polityki społecznej, a także 10 członków mianowanych przez prezesa Rady Ministrów spośród pracowników administracji państwowej³⁷³. Pełniłaby ona funkcję opiniodawczą oraz miałyby ograniczoną inicjatywę ustawodawczą. Nadano jej charakter drugiej izby parlamentu. Pomysł SLD miał swoich przeciwników wśród przedstawicieli

³⁷⁰ Patrz więcej: M. Pienias, *Przemiany tożsamości programowej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1997–2015 w kontekście poparcia społecznego*, Uczelnia Łazarskiego, Warszawa 2016.

³⁷¹ L. Miller, *Nie pójdę na barykadę*, rozmowa z M. Król, „Res Publica Nowa”, 2001, nr 2, s. 28.

³⁷² Stanowił on również część programu SLD w kampanii wyborczej z 19 września 1993 r.

³⁷³ Por. J. Kornaś, *Myśl państwowa polskiej socjaldemokracji*, [w:] *Historia Lewicy w XX wieku, historia — ludzie — idee*, (red.) M. Śliwa, T. Słęczak, Kraków 2004, s. 309.

szkoły liberalnej, którzy uważali, iż izba ta dążyłaby do ograniczenia demokracji, a jej protoplasta to dawny Komitet Centralny PZPR.

Jako *novum* należy traktować zaproponowany przez SLD (obok bezpośredniego wyboru organów stanowiących samorządu terytorialnego przez społeczności lokalne) wybór organów wykonawczych, zwiększających osobową odpowiedzialność i skuteczność realizacyjną władz wykonawczych samorządu (zastosowaną podczas wyborów samorządowych w 2002 r.). Za socjaldemokratyczne cechy myśli ustrojowej SLD należy uznać postulaty: świeckiego charakteru państwa polskiego, równouprawnienia wszystkich Kościołów i związków wyznaniowych, gwarancji wolności sumienia i wyznania według własnego wyboru, gwarancji swobodnego wyrażania własnych poglądów, myśli i uczuć, ochrony godności człowieka bez względu na jego wyznanie oraz wzajemnego poszanowania. Współpraca z Kościołem rzymskokatolickim i innymi Kościołami była postulatem zgłoszonym do tej pory tylko przez socjaldemokratów polskich. Sojusz opowiedział się nie tylko za demokratyczną formą ustroju władz publicznych, lecz także położył duży nacisk na socjalne cele państwa i wszelkich władz publicznych. Decentralizacja władzy państwowej i przekazanie jej podmiotom samorządu terytorialnego, zawodowego oraz gospodarczego były konsekwencjami dążenia SLD do stworzenia demokratycznego ustroju państwa.

2.2. Rządy SLD-PSL 1993–1997

W deklaracji wyborczej SLD z 1993 r. pt. „Tak dalej być nie musi: niech reformy służą ludziom” socjaldemokraci określili swoje główne cele ustrojowe. Zaliczono do nich: demokratyczne państwo z jednoizbowym parlamentem i prawem do referendum, gwarancje praw wolności i swobód obywatelskich, społeczne i ekonomiczne zagwarantowanie pluralizmu w życiu publicznym oraz świeckość państwa³⁷⁴. Bardzo ważnymi punktami programu politycznego SLD były: uchwalenie w jak najbliższej przyszłości konstytucji, wprowadzenie zmian w ustawie zasadniczej, w tym

³⁷⁴ M. Skawińska, *Lewica polska po 1989 roku. SLD w wyborach prezydenckich i parlamentarnych 1991–2001*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2006, nr 14–15, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2006, s. 140–141.

ograniczenie kompetencji prezydenta oraz wprowadzenie parlamentu jednoizbowego. Założenia te były podstawą tożsamości ideowej Sojuszu Lewicy Demokratycznej³⁷⁵.

Rok 1993 był dla Sojuszu okresem nadchodzących korzystnych zmian. Społeczeństwo, zmęczone ciągłymi walkami obozu solidarnościowego, prowadzoną polityką i zachowaniem prezydenta RP Lecha Wałęsy, zaczęło dostrzegać pozytywne strony programu, który proponował Sojusz. Rząd upadł, nie zdobywając wotum zaufania (rząd Hanny Suchockiej), dwa lata przed planowanymi na 1995 r. wyborami parlamentarnymi. Przed wyborami parlamentarnymi w 1993 r. przewodniczącym komitetu wyborczego lewicy został Włodzimierz Cimoszewicz, a jego zastępcami Aleksander Kwaśniewski i Ewa Spychalska. Hasła wyborcze „Tak dalej być nie musi” oraz „Niech reformy służą ludziom” odnosiły się do sytuacji w Polsce i jej niezadowolonego z rządów solidarnościowych społeczeństwa³⁷⁶.

Podczas układania list wyborczych do Sejmu RP pojawiły się jednak pierwsze nieporozumienia pomiędzy Leszkiem Millerem a Aleksandrem Kwaśniewskim³⁷⁷. Problemem stało się umieszczenie na listach wyborczych Jerzego Szmajdzińskiego, Krzysztofa Janika i Jerzego Jaskierni, którzy byli promowani przez Leszka Millera, a których nie popierał Cimoszewicz (Aleksander Kwaśniewski blisko współpracował z Włodzimierzem Cimoszewiczem). Antagonizm pomiędzy Cimoszewiczem a Millerem był coraz wyraźniejszy od czasu ujawnienia „moskiewskiej pożyczki”. Na posiedzeniu klubu SLD, przy drzwiach otwartych dla mediów, W. Cimoszewicz odradzał składanie ślubowania poselskiego Leszkowi Millerowi pod groźbą własnej rezygnacji z kandydowania na szefa klubu³⁷⁸. Był to jeden z pierwszych kryzysów wewnątrzpartyjnych lewicy, który zaważył na późniejszej recesji partyjnej SLD.

W swoim programie SLD położyło nacisk na m.in. zwiększenie zatrudnienia wobec rosnącej po reformach Solidarności liczby osób bezrobotnych. Ludzie

³⁷⁵ Ibidem, s. 142.

³⁷⁶ Ibidem, s. 140–142.

³⁷⁷ E. Olczyk, *Jerzy Szteliga: Historie z bagna SLD*, w: <https://www.rp.pl/polityka/art1839471-jerzy-szteliga-historie-z-bagna-sld>, dostęp dnia 25.08.2024, godz. 17:12.

³⁷⁸ I. Kochanowska, M. Meller, *Metoda Millera*, z dnia 06.10.2001, w: <https://www.polityka.pl/archiwumpolityki/1834178,1,metoda-millera.read>, dostęp z dnia 24.06.2024, godz.: 22:21.

pamiętali czasy „komuny”, kiedy rząd gwarantował każdemu pracę, dlatego hasło SLD zwiększenia zatrudnienia zyskało szereg zwolenników wśród wyborców³⁷⁹. Obiecano także rewaloryzację rent i emerytur poprzez stopniowe zreformowanie systemu emerytalnego oraz zapewnienie minimum socjalnego dla najbiedniejszych. W programie wyborczym zapisano również bezpłatne szkolnictwo i bogaty wachlarz stypendiów, a dla absolwentów szkół średnich i wyższych gwarantowaną pracę. Sfera budżetowa miała mieć zagwarantowaną podwyżkę płac, osobom bez mieszkań obiecywano szybkie rozwinięcie rynku mieszkaniowego. Sojusz nie brał jednak pod uwagę stanu gospodarki, który zostawił po sobie rząd postsolidarnościowy, co skutkowało niemożnością spełnienia takich obietnic wyborczych, w takim stopniu jak obiecywał, gdyż okazało się to niemożliwe od strony finansowej.³⁸⁰

Wybory we wrześniu 1993 r. przeprowadzono według nowej ordynacji wyborczej z dnia 28 maja 1993 r.³⁸¹, która wprowadzała wiele zmian w zakresie rozdzielania miejsc w Sejmie. Zmniejszono liczbę okręgów, zastosowano metodę liczenia głosów d'Hondta, wprowadzono progi zaporowe, prawo uczestniczenia w podziale mandatów miały partie, które przekroczyły 5-procentowy próg ważnych głosów (dla koalicji komitetów próg wynosił 8%), oraz zabroniono pozyskiwania funduszy od osób prawnych³⁸².

SLD zdobyło w 1993 r. w wyborach do Sejmu 20,41% poparcia i razem z Polskim Stronnictwem Ludowym (15,41%), stworzyło rząd koalicyjny Sejm II kadencji³⁸³. Porozumienie koalicyjne składało się z 10 punktów, obok spraw personalnych zawierało deklaracje koalicyjne. Za najważniejsze z nich należałoby uznać walkę z bezrobociem w postaci przełamania recesji i uzyskanie trwałego wzrostu gospodarczego. Społeczeństwo jednoznacznie opowiedziało się za

³⁷⁹ W. Wojtasik, *Stamtąd do wieczności. Ewolucja programowa SLD 1991–2006*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, (red.) Ł. Tomczak, Wrocław 2006, s. 7.

³⁸⁰ P. Bożyk, *Między młotem a kowadłem. o programie gospodarczym SLD*, [w:] „Dziś”, nr 12, 1993.

³⁸¹ *Ustawa z dnia 28 maja 1993 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1993, nr 45, poz. 205.

³⁸² J. Kurek-Bąk, *Transformacja polskiego systemu partyjnego po 1989 roku*, [w:] „*Studia Politicae Univeristatis Silesiensis*”, (red.) Jan Iwanek i Mieczysław Stolarczyk, przy współpracy Rafała Głajcara, Katowice, tom 10, s. 66.

³⁸³ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 23 września 1993 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 19 września 1993 r., M.P. z 1993, nr 50, poz. 740.

zachowaniem i umocnieniem demokracji politycznej powstałej po 1989 r. oraz za polityką bezpieczeństwa socjalnego, przewyciężenia kryzysu gospodarczego i nasilającego się bezrobocia. Partie solidarnościowe nie tylko nie wygrały wyborów, lecz także przegrał je dwa lata później Lech Wałęsa³⁸⁴. W 1995 r. walkę o prezydenturę w II turze wygrał kandydat SLD Aleksander Kwaśniewski.

Powstała zaledwie rok wcześniej (7 czerwca 1992 r.) Unia Pracy z przewodniczącym Ryszardem Bugajem, która uzyskała w wyborach parlamentarnych 41 mandatów, nie skorzystała z propozycji rozmów koalicyjnych z SLD-PSL. Spowodowane to było zasadniczą różnicą w poglądach odnośnie do prywatyzacji i innych dziedzin gospodarczych. Marek Pol³⁸⁵, któremu zaproponowano objęcie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zawiesił na ten czas swoje członkostwo w Unii Pracy. Unia w czasach panowania koalicji SLD-PSL była często cenzorem jej poczynań (do krytyki koalicji dołączała się również Unia Wolności). Zarzucała jej niejednokrotnie odbieganie od ideologii lewicowości, negowała jej politykę gospodarczą, jak i stosunek do funkcjonowania państwa. SLD wygrało wrześniowe wybory z pozornie tylko lewicowym programem, lewicowa była tylko jego część społeczna, jak słusznie niejednokrotnie zwracał uwagę Sojuszowi Ryszard Bugaj z Unii Pracy³⁸⁶.

W dniu 26 października 1993 r. prezydent Lech Wałęsa powołał rząd Waldemara Pawlaka, powstał rząd kohabitacyjny, w którym przewagę uzyskała partia opozycyjna (koalicja partii) w stosunku do prezydenta³⁸⁷. Po jego zaprzysiężeniu marszałkiem Sejmu został Józef Oleksy. Na ministra finansów powołano Grzegorza Kołodkę, a Leszek Miller (jego kandydaturę na to stanowisko polecił Aleksander Kwaśniewski) został ministrem pracy i polityki społecznej. Waldemar Pawlak jako jedyny miał przychylność nie tylko prezydenta Lecha Wałęsy³⁸⁸, popierały go SLD,

³⁸⁴ Lech Wałęsa w II turze wyborów uzyskał 48,28%, a Aleksander Kwaśniewski otrzymał 51,72%.

³⁸⁵ Marek Pol był jednym ze współzałożycieli Unii Pracy.

³⁸⁶ Np. minister obrony narodowej Zbigniew Okoński, będąc w rządzie koalicji SLD-PSL, wychwalał metodę kalendarzykową jako najbardziej skuteczną metodę zapobiegania niechcianej ciąży.

³⁸⁷ R. Moja, *Geneza, prawnoustrojowe zasady i prawne procedury tworzenia i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] „Gdańskie Studia Prawnicze”, nr 4 (40)/2018, Gdańsk 2018, s. 125.

³⁸⁸ w 1992 roku po upadku rządu Olszewskiego na premiera Sejmu i kadencji Lech Wałęsa powołał Waldemara Pawlaka. Brak przegłosowania wniosku o wotum zaufania nie pozwolił Waldemarowi Pawlakowi na stworzenie rządu.

jak i partia, do której należał, czyli PSL³⁸⁹. Sojusz dążył do ukazania sukcesów swojego rządu, aby w zbliżających się wyborach prezydenckich, podczas których wystawił jako kandydata Aleksandra Kwaśniewskiego, odnieść następny sukces. SLD również miało potrzebę udowodnienia przeciwnikom politycznym, że nowa lewica doskonale daje sobie radę w nowej rzeczywistości. Współpraca koalicyjna trwała 496 dni, liczne nieporozumienia w łonie koalicji, kryzysy personalne, jak i odmienne poglądy na kwestie gospodarcze nie pozwoliły na dalszą współpracę SLD i PSL.

Pierwsze oznaki kryzysu pojawiły się już na samym początku tworzenia rządu, kiedy premier pojechał do prezydenta z listą innych kandydatów na ministrów niż ustalona wcześniej z koalicjantami³⁹⁰. Trzy miesiące później zdymisjonował wicepremierowi i ministrowi finansów Markowi Borowskiemu jego zastępcę, nie informując go o tym. Dodatkowo wystąpienie premiera w telewizji publicznej, gdzie w osobistych wypowiedziach zdystansował się wobec budżetu własnego rządu, nie potwierdzało jednolitości w koalicji³⁹¹. Coraz ostrzejsze relacje pojawiały się na linii Pawlak–Kwaśniewski, między innymi przez niemożność porozumienia się wewnątrz koalicji oraz liczne sygnały z innych miast Polski o lekceważeniu polityków SLD przez wojewodów z PSL³⁹². Te sytuacje spowodowały spadek notowań i brak uznania społecznego (w porównaniu z listopadem '93 odsetek deklarujących zaufanie do prezesa Rady Ministrów zmniejszył się o 4 punkty procentowe)³⁹³.

Po spotkaniu premiera Pawlaka z przedstawicielami Sojuszu: Kwaśniewskim, Oleksym, Millerem i Szmajdzińskim, zaproponowano trzy opcje wyjścia z kryzysu koalicyjnego (premierem ma zostać Oleksy, premierem pozostaje Pawlak,

³⁸⁹ Patrz więcej: K. Wajhajmer, *Rząd Waldemara Pawlaka w latach 1993–1995*, praca magisterska, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2020.

³⁹⁰ A. Nyzio, *Unia Demokratyczna. Rządzić znaczy służyć. Historia Unii Demokratycznej 1991–1994*, Kraków 214, s. 393.

³⁹¹ D. Sieklucki, *Między konfrontacją a współpracą: SLD, PSL i UP w latach 1993–2003*, „Politeja”, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 386–388.

³⁹² Ibidem, s. 387.

³⁹³ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Politycy przed kryzysem koalicyjnym*. Komunikat z badań, BS/30/26/94, Warszawa, luty 1994 r.

wicepremierem zostaje Kwaśniewski).³⁹⁴ Wybrano propozycję obsadzenia stanowiska premiera przez Józefa Oleksego, rezygnując z propozycji wyboru Kwaśniewskiego na wicepremiera³⁹⁵. Ponieważ koalicjanci byli niezadowoleni ze swojej współpracy, a także brakowało koalicyjnego podporządkowania PSL wobec SLD, rząd po 17 miesiącach „niekoalicyjnego” rządzenia, w dniu 1 maja 2005 r., podał się do dymisji³⁹⁶. Waldemar Pawlak swoją dymisję uznał za doskonały pretekst do ubiegania się o fotel prezydencki w nadchodzących wyborach³⁹⁷. Chciał w ten sposób zmanifestować, że jest w pełni samodzielny i niezależny od SLD. Swoim odejściem z koalicji chciał również podkreślić, jak bardzo się różni od lewicy. Walką o fotel prezydencki był również zainteresowany Józef Oleksy. Ówczesny marszałek Sejmu chciał wystąpić przeciwko urzędującemu prezydentowi Lechowi Wałęsie³⁹⁸.

W wyniku zmian w umowie między partiami premierem z ramienia koalicji w marcu 1995 r. został Oleksy. Piastowanie tego stanowiska przez Oleksego nie trwało jednak długo, bowiem została ujawniona największa afera szpiegowska III RP — tzw. afera Olina (oskarżenie Józefa Oleksego o współpracę z obcym wywiadem)³⁹⁹. Autorem oskarżenia był minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski⁴⁰⁰. Afera ta zbiegła się z wyborami prezydenckimi. W dniu 19 listopada 1995 r. w II turze wyborów na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wybrano Aleksandra Kwaśniewskiego. Dodatkowo do mediów wyciekły informacje o braku wyższego wykształcenia przyszłego prezydenta. Mimo wniosków żądających unieważnienia wyborów, złożonych do Sądu Najwyższego, dotyczących wyboru głowy państwa,

³⁹⁴ Patrz więcej: L. Miller, *Anatomia siły*, rozmowa z Robertem Krasowskim, Warszawa 2013, s. 92.

³⁹⁵ Ibidem, s. 92.

³⁹⁶ Patrz więcej: D. Sieklucki, *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym: aktywność SLD, PSL i UP na polskiej scenie politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

³⁹⁷ M. Strąk, *Na obaleniu Pawlaka w 1995 r. najczęściej stracił Wałęsa*, 11.07.2019, w: <https://dzieje.pl/aktualnosci/m-strak-na-obaleniu-pawlaka-w-1995-r-najwiecej-stracil-walesa>, dostęp z dnia 23.06.2024, godz. 17:23.

³⁹⁸ Patrz więcej: A. Jakubowska, *Lwica na brzegu rzeki. Rozmowa z Anitą Czupryn*, Warszawa 2016, s. 162.

³⁹⁹ Przed ujawnieniem afery szpiegowskiej Olina Józef Oleksy po wstąpieniu na fotel premiera musiał wstrzymać wydanie swojej książki „Gry parlamentarne”, w której ostro oceniał swoich partyjnych kolegów, w tym przyszłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Wydawcą był Roman Górski, szef wydawnictwa BGW (założone przez ludzi związanych z OPZZ).

⁴⁰⁰ Patrz więcej: W. Bereś, *Czwarta władza. Najważniejsze wydarzenia medialne III RP*, Warszawa 2000, s. 273–282.

sąd orzekł, że wybór jest ważny (na 17 sędziów pięciu zgłosiło votum separatum)⁴⁰¹. Sojusz odniósł olbrzymi sukces, mając na fotelu prezydenckim (przez dwie kadencje) przedstawiciela socjaldemokracji, który jeszcze niecałe sześć lat wcześniej zasiadał na fotelu ministerialnym w starym, komunistycznym systemie.

Afera Olina zaczęła się przed pierwszą turą wyborów prezydenckich. Miller otrzymał wiadomość od funkcjonariusza Urzędu Ochrony Państwa o szykowanej sprawie szpiegowskiej, która może uderzyć w obóz rządzący⁴⁰². Nie wiedział jednak, o kim mowa i kto był w to zamieszany. Odpowiedź przyszła później, przed zaprzysiężeniem nowo wybranego, postkomunistycznego prezydenta. Andrzej Milczanowski (człowiek blisko związany z Lechem Wałęsą), minister spraw wewnętrznych, oskarżył z trybuny sejmowej urzędującego premiera Józefa Oleksego o współpracę od roku 1982 z rezydentami KGB (Komitet Bezpieczeństwa Państwowego) w Polsce: Władimirem Ałganowem i Grigorijem Jakimiszyinem⁴⁰³. Sprawą zajęła się Prokuratura Wojskowa, która z powodu braku wystarczających dowodów sprawę umorzyła⁴⁰⁴. Większość jego partyjnych kolegów nie wierzyła w oskarżenia: *Oleksy nie może być szpiegiem, przez jego język, który sięga do kolan*⁴⁰⁵. Józef Oleksy padł ofiarą oskarżenia, a Prokuratura Wojskowa wszczęła śledztwo. W związku z zaistniałą sytuacją zakończyły się jego rządy, w dniu 24 stycznia 1996 r. premier podał rząd do dymisji⁴⁰⁶. Józef Oleksy do końca przekonywał o swojej niewinności, także występując w telewizji publicznej: *Rezygnuję, bo jestem niewinny*⁴⁰⁷. Z powodu nieznaledzenia dowodów i braku wystarczających argumentów, by uznać Oleksego za winnego i skazać go, sprawę rosyjskiego agenta

⁴⁰¹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1995 r. o ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dokonanego w dniu 19 listopada 1995 r., Dz.U. 1995, nr 144, poz. 708.

⁴⁰² Więcej w L. Miller, *Anatomia siły*, rozmowa z Robertem Krasowskim, Warszawa 2013, s. 100.

⁴⁰³ Prowadząc sprawę, Milczanowski posiłkował się opiniami szefa MSZ Władysława Bartoszewskiego, zwołał on również antykonstytucyjne posiedzenie u prezydenta Lecha Wałęsy z szefami państwowych instytucji, oskarżając premiera bez jego obecności.

⁴⁰⁴ S. Weremiuk, *Polska wobec Rosji w latach 1992–2014. Od zależności postimperialnych do trudnych relacji. Analiza wybranych aspektów*, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Warszawa 2015, s. 111–113.

⁴⁰⁵ A. Jakubowska, *Lwica na brzegu...*, wyd. cyt., s. 197.

⁴⁰⁶ K. Leszczyńska-Wichmanowska, *Prezydent RP w procedurze tworzenia Rady Ministrów w latach 1996–2005*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 2(21)/2023, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2023, s. s. 81.

⁴⁰⁷ *Rezygnuję, bo jestem niewinny* — Wystąpienie telewizyjne premiera Józefa Oleksego 24 stycznia 1996 r., [w:] „Przegląd Rządowy”, 1996, nr 1, s. 3.

umorzono. Biała księga, zawierająca akta śledztwa Prokuratury Wojskowej, nie była wystarczająca do postawienia zarzutów szefowi rządu⁴⁰⁸. Nie przeszło to jednak bez echa w Polsce ani na świecie — potężne oskarżenie premiera kraju o zdradę i szpiegostwo ciągnęło się latami⁴⁰⁹. Józef Oleksy przez następne dziesięciolecia był negatywnie kojarzony z aferą Olina. Po jego śmierci w 2015 r. Lech Wałęsa na jego pogrzebie powiedział: *Z perspektywy czasu uważam, że Oleksy nie był agentem. Był gadułą. (...) Mam dramat sumienia z Józefem Oleksym. Otóż byłem z nim umówiony, bo chciałem go przeprosić za tę agenturalność rosyjską. Ale pech chciał, że złamałem nogę i nie zdążyłem tego zrobić. A więc dziś publicznie go przepraszam i proszę o wybaczenie*⁴¹⁰. Po tylu latach jedna z najbardziej kontrowersyjnych afer politycznych została pobieżnie wyjaśniona, a w związku z nieakceptacją przeprosin byłego prezydenta Andrzej Milczanowski ostentacyjnie zerwał stosunki z Lechem Wałęsą i odszedł z jego instytutu⁴¹¹.

Krótko po aferze szpiegowskiej Olina, podczas rządów Cimoszewicza, minister spraw wewnętrznych Zbigniew Siemiątkowski za zgodą prezydenta Kwaśniewskiego zbadał pakiety dokumentów SB dotyczące Lecha Wałęsy⁴¹². Funkcjonariusze SB zanotowali, że TW „Bolek” przekazywał informacje i współpracował z byłym systemem Służby Bezpieczeństwa⁴¹³. Sprawa nie została do końca wyjaśniona.

Nowym premierem został wspierany przez Aleksandra Kwaśniewskiego Włodzimierz Cimoszewicz. Cimoszewicz był osobą, która za czasów PZPR nie zrobiła kariery politycznej, nigdy nie wstąpiła do SdRP oraz jawnie krytykowała

⁴⁰⁸ *Biała księga*. Akta śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie w sprawie wniosków Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 XII 1995 i 16 I 1996 (sygn. akt. PoŚl 1/96), Centrum In-akt. PoŚl 1/96, Centrum In-Centrum Informacyjne Rządu, 1996 (pełny tekst postanowienia o umorzeniu śledztwa), s. 424–434.

⁴⁰⁹ J. Kordas, J. Fałkowski, *Ostatnia przeszkoda w drodze Polski do NATO. Sprawa Józefa Oleksego i innych polityków lewicy*, [w:] „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, XII/2013, Akademia Krakowskiej Akademii im. Adama Frycza Modrzewskiego, Kraków 2013, s. 99–101.

⁴¹⁰ A. Jakubowska, *Lwica na brzegu...*, wyd. cyt., s. 202–203.

⁴¹¹ Fundacja Instytutu im. Lecha Wałęsy, <https://www.ilw.org.pl/pl/>, dostęp z dnia 23.06.2024, godz. 18:00.

⁴¹² P.P. Warot, *Sławomir Cenckiewicz, Piotr Gontarczyk, SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii*, „Echa Przeszłości”, IX, Olsztyn 2008, s. 387–392.

⁴¹³ www.rodaknet.com, P. Gontarczyk, S. Cenckiewicz, *Jak lustrowano Wałęsę*, dostęp z dnia 2020.09.30, godz. 01:41.

niektóre ruchy partii o orientacji lewicowej — SLD. Można by powiedzieć, że był człowiekiem, który swojej politycznej kariery nie opierał na przynależności do partii, a mimo to był w niej wysoko cenionym specjalistą. Premier rządził, omawiając wszystkie decyzje z prezydentem Kwaśniewskim. Początkowo poparcie dla gabinetu Włodzimierza Cimoszewicza po jego powołaniu nieznacznie wzrosło. Od marca 1996 r. do czerwca 1996 r. liczba zwolenników nowego premiera zmieniła się z tendencją spadkową o 7%⁴¹⁴. Poparcie to było krótkotrwałe, gdyż po niefortunnych słowach premiera podczas katastrofy ekologicznej, jaką była powódź (nazwana powodzią tysiąclecia) w lipcu 1997 r., poparcie dla lewicy zaczęło spadać.

W tym czasie trwały już przygotowania opozycji do przejęcia władzy w następnych wyborach parlamentarnych. Sytuacja powodziowa spowodowała, że lewica nie powtórzyła sukcesu wyborczego z roku 1993. Uwaga Cimoszewicza, że *trzeba było się ubezpieczyć*, wykorzystywana była przez opozycję w walce o mandaty w Sejmie⁴¹⁵. Społeczeństwo nie zwróciło uwagi na dalszą część wypowiedzi premiera: *ale wszystkie środki, jakimi rząd będzie dysponował, pójdą na pomoc powodziarom*⁴¹⁶.

W 1996 r. koalicja SLD-PSL dokonała reformy centrum administracji⁴¹⁷. Została ona przeprowadzona dzięki uchwałom przyjętym za rządów Józefa Oleksego i Włodzimierza Cimoszewicza oraz ustawom z lat 1996–1997⁴¹⁸. Ustawy uregulowały organizację i tryb pracy Rady Ministrów, wzmocniono rolę i pozycję jej prezesa, a Urząd Rady Ministrów zastąpiono Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Reformy, poprzez przyjęte ustawy, likwidowały tzw. ministerstwa prezydenckie.

⁴¹⁴ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Stosunek do rządu i współpraca między SLD a PSL*, Komunikat z badań CBOS BS/98/6/96, Warszawa 1996.

⁴¹⁵ A.A. Niekrewicz, *Leksyka i frazeologia memetyczna we współczesnej polszczyźnie*, [w:] „Prace Filologiczne”, nr 71, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017, s. 137.

⁴¹⁶ Ibidem, s. 137.

⁴¹⁷ M. Grzybowski, *Struktura Rady Ministrów w Rzeczypospolitej Polskiej a reforma centrum rządowego*, „Państwo i Społeczeństwo” 2002, nr 2, s. 93-115.

⁴¹⁸ *Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 września 1996 r. w sprawie trybu likwidacji ministerstw i urzędów znoszonych w ramach reformy centrum administracyjno-gospodarczego Rządu oraz trybu organizowania ministerstw, urzędów i innych organów utworzonych w ramach tej reformy* (Dz.U. z 1996 r., nr 108, poz. 517), *Ustawa z dnia 8 sierpnia 1996 r. — Przepisy wprowadzające ustawy reformujące funkcjonowanie gospodarki i administracji publicznej* (Dz.U. z 1996 r., nr 106, poz. 497), *Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej* (Dz.U. z 1997 r., nr 141, poz. 943).

Rozwiązano ministerstwa branżowe: Centralny Urząd Planowania, Ministerstwo Przekształceń Własnościowych, Przemysłu i Handlu, Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa oraz Współpracy Gospodarczej z Zagranicą i Spraw Wewnętrznych. W ich miejsce stworzono odpowiadające potrzebom gospodarki rynkowej: Ministerstwo Gospodarki, Skarbu Państwa, Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komitet Integracji Europejskiej, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych oraz Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Wsi. Ustawy nie tylko umożliwiły prezesowi Rady Ministrów elastyczne kształtowanie liczby i kompetencji członków Rady Ministrów, lecz także dostosowały sposób funkcjonowania ministerstw odpowiedzialnych za gospodarkę do warunków istniejącej gospodarki rynkowej⁴¹⁹. Drugą, również bardzo znaczącą zmianą była reforma z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych wprowadzająca otwarte fundusze emerytalne⁴²⁰.

Najważniejszym jednak aktem prawnym, uchwalonym przez obóz rządzący, była Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Za jej wprowadzeniem opowiedziało się w przeprowadzonym w dniu 25 maja 1997 r. referendum ogólnokrajowym 52,71% społeczeństwa⁴²¹. Prace nad przygotowaniem Konstytucji, która miała zastąpić Konstytucję z 1952 r. oraz Małą Konstytucję z 1992 r., trwały już od roku 1989. Jej powstanie wymuszone było przede wszystkim zmianami ustrojowymi. Pierwsze konkretne działania podjął Sejm I kadencji w latach 1991–1993, powołując, na mocy ustawy o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji, Komisję Konstytucyjną jako ciało przygotowawcze ostatecznej wersji nowej ustawy zasadniczej⁴²². Skala sukcesów lewicy przyciągnęła do współpracy takie osoby, jak Tadeusz Mazowiecki

⁴¹⁹ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 września 1996 roku w sprawie trybu likwidacji ministerstw i urzędów znoszonych w ramach reformy centrum administracyjno-gospodarczego Rządu oraz tryb organizowania ministerstw, urzędów i innych organów tworzonych w ramach tej reformy, Dz.U. 196, nr 108, poz. 517.

⁴²⁰ Ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, Dz.U. 1997, nr 139, poz. 934.

⁴²¹ J. Jaskiernia, *Spoleczna percepcja Konstytucji RP z 1997 roku*, „Przegląd Sejmowy” 6 (2017), s. 68.

⁴²² Ustawa o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1992, nr 67, poz. 336.

i Jacek Kuroń, którzy woleli głosować za przyjęciem Konstytucji, niż z antykomunistami obozu solidarnościowego ją zwalczać.

W 1996 r. Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej oraz Unia Pracy w końcu uzyskały statut pełnoprawnego członka Międzynarodówki Socjalistycznej⁴²³. Wcześniej SdRP nie została przyjęta do tego grona. Na II Kongresie SdRP w 1993 r. Aleksander Kwaśniewski, jak i Mieczysław Rakowski uznali stan stosunków pomiędzy socjaldemokratycznymi partiami Europy Zachodniej a partiami Europy Środkowo-Wschodniej za paradoksalny. Podkreślali wówczas, że SdRP powstała z części reformatorskiej PZPR, ale z powodu etykiety partii komunistycznej jest izolowana⁴²⁴.

Rząd Cimoszewicza nie zawsze był zharmonizowany w swoich działaniach. Twardy i stanowczy premier nie wahał się krytykować swoich kolegów z Sojuszu, mając za sobą poparcie Aleksandra Kwaśniewskiego. Grzegorz Kołodko, rywal Balcerowicza, również nie współpracował z premierem. Walka charakterów i spór merytoryczny nie budowały przyjaznych relacji w rządzie, po wielomiesięcznych walkach i niestworzeniu Pakietu 2000⁴²⁵ ministra finansów Kołodko podał się do dymisji, a jego miejsce zajął doradca ekonomiczny Aleksandra Kwaśniewskiego Marek Belka⁴²⁶. W ciągu dziewięciu miesięcy minister Belka zdyscyplinował budżet, walczył z inflacją, przygotował projekt reform społecznych i pozostawił następcom restrykcyjny budżet. Konkretnie działania ministra nie zostały docenione, kryzysy w SLD negatywnie wpływały nawet na pozytywne działania polityków Sojuszu.

Myśl państwowa przyszłego SLD w dużym skrócie została zapisana w Konstytucji z 1997 r. W tymże roku na III Kongresie SdRP uchwalono program

⁴²³ E. Olszewski, *Partie polityczne i społeczeństwo w wyborach do Parlamentu Europejskiego 2004 roku*, Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne 15 (2006), s. 60.

⁴²⁴ W. Ziętara, *Międzynarodówka Socjalistyczna wobec socjaldemokracji w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, Olsztyn 2008, s. 130.

⁴²⁵ Patrz więcej: M. Paszyński, *Polska na drodze do unii gospodarczej i walutowej*, „Wspólnoty Europejskie” 1 (1997), s.38 i n.

⁴²⁶ Plan miał na celu zduszenie inflacji o 5% w 2000 r., zabicie deficytu budżetowego do 1,7% PKB, zmniejszenie bezrobocia poniżej 10%, zmniejszenie podatków osobistych (rząd Pawlaka te podatki podniósł) i podatków od firm po 2% rocznie.

stanowiący podłoże ideowe socjaldemokracji dla Polski⁴²⁷. Wartości humanistyczne, demokratyczny socjalizm i polski patriotyzm stanowiły podstawy oblicza programowego⁴²⁸. Za najważniejsze Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej uznała samorządność, udział partii w sprawach demokracji, sprawiedliwość społeczną, rozwój gospodarczy, przystąpienie Polski do NATO i UE, bezpieczeństwo wewnętrzne oraz globalne wyzwania i zadania socjaldemokracji jako uczestnika ruchu międzynarodowego. Przedstawiono plany reform edukacji, służby zdrowia i systemu emerytalnego⁴²⁹. Byli komuniści nie dokonali, jak się niektórzy obawiali, odwrotu od demokratycznych zasad utrwalonych podczas rozmów przy Okrągłym Stole ani też nie roztrwonili zdobyczy wolnej kapitalistycznej gospodarki⁴³⁰.

Socjaldemokracja walczyła w obronie demokracji, przeciwstawiała się nacjonalizmowi, ksenofobii czy autorytaryzmowi, jej podstawą były założenia programowe, przedstawione przez przewodniczącego SdRP Józefa Oleksego w latach 1996–1997. Tzw. trzy filary opierały się na: trwałej i stabilnej demokracji, efektywnej i otwartej gospodarce oraz sprawiedliwym i solidarnym społeczeństwie. Powstanie w 1999 r. SLD (nazwa przyjęta od wcześniejszej koalicji politycznej) nawiązywało do dorobku myśli programowej wypracowanej przez SdRP i go kontynuowało. Potwierdzono to w deklaracji kongresu SLD „Nasze tradycje i wartości” (odbył się on w dniach 18–19 grudnia 1999 r.) i manifest programowym Sojuszu „Nowy wiek — nowy Sojusz Lewicy Demokratycznej”. Postulat lewicowej identyfikacji Sojuszu poprzez zasadę sprawiedliwości społecznej został zastąpiony w deklaracji I kongresu SLD ideą wolności. Kierunek działania partii został określony w granicach poszanowania indywidualnej wolności, sprawiedliwości i równości⁴³¹. Również zagadnieniom dotyczącym integracji europejskiej poświęcono dużo uwagi, uznając, że uzyskanie członkostwa Polski w UE to szansa

⁴²⁷ J. Kornaś, *Myśl państwowa polskiej socjaldemokracji*, [w:] *Polska Lewica w XX wieku, historia — ludzie — idee*, Kraków 2004, s. 306–307

⁴²⁸ Ibidem, s. 307.

⁴²⁹ Ibidem, str. 307.

⁴³⁰ O. Annusiewicz, *Polskie kampanie wyborcze 1989–2011. Od plakatów z Lechem Wałęsą do marketingu 3.0*, [w:] „Studia politologiczne”, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, nr 2.

⁴³¹ Por. D. Karnowska, *Liberalizm socjalny i komunitaryzm w programach SdRP i SLD*, [w:] *Polska Lewica w XX wieku, historia — ludzie — idee*, Kraków 2004, s. 374–375.

na awans cywilizacyjny⁴³² I kongres wybrał na przewodniczącego Leszka Millera, sekretarzem generalnym został Krzysztof Janik⁴³³. Spośród 752 delegatów wybrano Radę Krajową SLD, Krajową Komisję Rewizyjną i Krajowy Sąd Partyjny⁴³⁴.

Podsumowując rządy koalicji SLD-PSL w latach 1993–1997, był to jeden z najlepszych i najbardziej pozytywnych okresów dla lewicy. Sukces ten opierał się na zdobyciu zaufania społecznego, objawiającego się nie tylko wzrostem poparcia społecznego w wyborach w 1993 i 1997 r., uchwaleniem ustawy zasadniczej mającej najwyższą moc prawną, lecz także wybraniem prezydenta z tej samej formacji politycznej co rządzący. Okres koalicji SLD-PSL 1993–1997 trafnie określił Robert Krasowski: *Postkomuniści nie byli już wrogami Polski, oni byli jej gospodarzami*⁴³⁵.

Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej miała solidnie przygotowany program i wykonała poważną pracę, aby ten program konsekwentnie realizować. Wniosła intelektualny wpływ w rozwój polskiej lewicy. Z jednej strony w samym ugrupowaniu dominował pragmatyzm, co oznaczało koncentrację na zagadnieniach walki wyborczej, udział w ciałach przedstawicielskich, sprawowaniu władzy. Z drugiej strony partia ta w coraz mniejszym stopniu zajmowała się problematyką ideologiczną. J.J. Wiatr stwierdził, że było to spowodowane *przesytem, jaki wielu działaczy SdRP wyniosło z nadmiernie ideologicznego doświadczenia PZPR (...) i stosunkowo słabego zaplecza intelektualnego*⁴³⁶.

2.3. Rząd Jerzego Buzka

Wybory parlamentarne, które odbyły się w dniu 21 września 1997 r., przyniosły zmianę układu sił w parlamencie. SLD i PSL utraciły status partii

⁴³² J. Sielski, *Ewolucja poglądów polskich partii politycznych do integracji europejskiej*, [w:] *Europa XXI wieku. Perspektywy i uwarunkowania integracji europejskiej*, (red.) M. Musiał-Karg, Wydawnictwo Naukowe INPiD, Poznań 2007, s. 158-159.

⁴³³ Krzysztof Janik – (ur.11.06.1956), Kierownik Zespołu Inteligencji KC PZPR (1986-1989), członek-założyciel Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej. Następnie sekretarz generalny tej partii (1997-1999), a następnie Sojuszu Lewicy Demokratycznej (1999-2002). Poseł na Sejm w latach 1993-2005, w latach 2001-2004 Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Członek Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego (1995-1997), Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

⁴³⁴ P. Woliński, *Transformacja Sojuszu Lewicy Demokratycznej — od koalicji wyborczej do partii politycznej*, [w:] *Świat idei i polityki*, Instytut Nauk Politycznych UKW, tom 2, Bydgoszcz 2002, s. 46.

⁴³⁵ Patrz więcej: R. Krasowski, *Czas gniewu...*, wyd. cyt., s. 56.

⁴³⁶ Cyt. za: J.J. Wiatr, *Socjaldemokracja wobec wyznań XX wieku...*, wyd. cyt., s. 83.

rządzących i przeszły do opozycji wobec wygranej Akcji Wyborczej Solidarność. Były to pierwsze wybory po 1989 r. odbywające się w terminie wynikającym z upływu pełnej kadencji⁴³⁷. Mimo skutków wielkiej powodzi na Dolnym Śląsku termin wyborów nie został przesunięty, co było przyczyną krytyki rządzącego wówczas Sojuszu Lewicy Demokratycznej⁴³⁸. W wyniku tych wyborów do władzy doszła Akcja Wyborcza Solidarność, zdobywając ponad 33% głosów. Drugie miejsce zajęło SLD z 27% głosów, Unia Wolności miała 13% poparcia⁴³⁹. W związku z niemożliwością utworzenia samodzielnego rządu AWS przystąpiła do koalicji UW, tworząc centroprawicową koalicję rządową, podpisując umowę koalicyjną w dniu 11 listopada 1997 r.⁴⁴⁰. Koalicja ta miała gwarantować większość parlamentarną, opartą na współpracy sił postsolidarnościowych, ale nie mogła odrzucić weta prezydenta. Na czele rządu jako prezes Rady Ministrów stanął Jerzy Buzek, a wiceprezesem, i zarazem ministrem finansów został Leszek Balcerowicz z UW.

Minął czas koalicji SLD-PSL, nastał czas Akcji Wyborczej Solidarność. Liderzy AWS przekonali dużą część opinii publicznej, że tylko dzięki oddaniu głosu na ich listę można odsunąć SLD od władzy. Odruch antykomunistyczny oraz chęć wymiany rządzących elit przesądziły o rezultacie i wyniku wyborów. Niemniej SLD po pełnej kadencji rządów w latach 1993–1997 uzyskało 27% poparcia, poprawiając wynik sprzed czterech lat. W wyborach samorządowych w 1998 r. także poprawiły się wyniki poparcia elektoratu dla SLD. Tym samym Sojusz się wzmocnił, rządząc i współrządząc w ponad połowie województw i w 171 powiatach. W wielu miastach, powiatach i gminach SLD weszło w koalicję z Unią Pracy⁴⁴¹.

Nowo powstały rząd od początku był wrogo nastawiony do prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i SLD, co było przyczyną tego, że nawiązał on

⁴³⁷ R. Chruściak, *System wyborczy i wybory w Polsce 1989–1998. Parlamentarne spory i dyskusje*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 1999, s. 195.

⁴³⁸ Patrz więcej: A. Ranke, *Polskie wybory parlamentarne 1997 roku na łamach „Tygodnika Powszechnego”*, [w:] *Życie polityczne w Polsce. Wybrane problemy*, (red. T. Wallas), Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2004, s. 73.

⁴³⁹ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 września 1997 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 21 września 1997 r.*, M.P. 1997 nr 64 poz. 620.

⁴⁴⁰ P.A. Leszczyński, *Polski socjalliberalizm w latach 1989–1997. Uwarunkowania historyczne i europejskie. Materiały i rozprawy do teorii, dziejów i współczesności liberalizmu*, tom VI, Warszawa 2001, s. 83.

⁴⁴¹ Ł. Tomczak, *Polska lewica — konsekwencje podziałów i konsolidacji*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, (red.) Ł. Tomczak, Wrocław 2008, s. 11.

współpracę z opozycją, aby przeprowadzić niezbędne reformy i nie narazić się na weto prezydenta. Jedną z pierwszych ustaw podpisanych przez prezydenta RP (w styczniu 1998 r.) było ratyfikowanie konkordatu z Watykanem⁴⁴². Koalicja miała odnieść współmierne korzyści z reform, jednakże pierwsze przejawy braku współpracy widać było podczas tworzenia rządu (powołanie na stanowisko ministra sprawiedliwości Hanny Suchockiej z UW). Skutkiem tego powołania było odejście z szeregów kierownictwa AWS Jarosława Kaczyńskiego, który został posłem niezależnym⁴⁴³. Koalicja prześcigała się w sporach personalnych od początku jej założenia. Wiązało się to często z brakiem spójności głosowania koalicjantów, m.in. podczas próby odrzucenia weta Aleksandra Kwaśniewskiego w sprawie nowelizacji prawa dotyczącego wychowania seksualnego, w przypadku ustawy aborcyjnej czy liczby województw w projekcie reformy administracyjnej.

W 1998 r. do Sejmu skierowano projekty ustaw o lustracji i powszechnym dostępie obywateli do akt byłych służb specjalnych, uchwały potępiającej system PRL, utworzeniu IPN⁴⁴⁴. Wkrótce potem wprowadzono tzw. cztery reformy premiera Buzka: administracyjną, zdrowotną, ubezpieczeń społecznych i edukacyjną. Reforma administracyjna miała polegać na podziale administracyjnym kraju na 12 województw oraz wprowadzeniu powiatów⁴⁴⁵. Projekt wywołał ożywione dyskusje i liczne protesty niektórych środowisk, zwłaszcza tych, których dotyczyła utrata statusu województwa. Zasadnicze znaczenie miał harmonogram reformy, rząd chciał bowiem zorganizować wybory samorządowe w 1998 r. już według nowego podziału kraju. Opozycyjne SLD protestowało, proponując 17 województw, licząc na wzrost popularności w tych częściach kraju, które koalicja chciała pozbawić charakteru województwa. W kwietniu 1998 r. prezydent Kwaśniewski podpisał ustawę przesuającą wybory samorządowe na jesień, narażając się na krytykę ze strony SLD, ale ułatwiając realizację reformy administracyjnej. Przetargi wokół liczby

⁴⁴² Ustawa z dnia 8 stycznia 1998 r. o ratyfikacji Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, Dz.U. 1998, nr 12, poz. 42.

⁴⁴³ R. Krasowski, *Klucz do Kaczyńskiego*.... wyd. cyt., s. 15–16.

⁴⁴⁴ *Poselski projekt uchwały o przestępczym charakterze systemu komunistycznego z 4 lutego 1998 r.*, druk nr 192; *Poselski projekt uchwały w sprawie potępienia systemu totalitarnego z 19 lutego 1998 r.*, druk nr 206; *Rządowy projekt ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej z 24 III 1998*, druk nr 252.

⁴⁴⁵ J. Kraś, *Reforma administracji publicznej w III RP – od koncepcji do realizacji*, „Resovia Sacra” 12 (2005), Rzeszów 2005, s. 311.

województw dzieliły nie tylko koalicję i opozycję, lecz także partie koalicyjne, a nawet samą AWS, w której istniały na ten temat różne koncepcje. Ostatecznie 18 lipca 1998 r. Sejm uchwalił ustawę o 16 województwach i stworzeniu 315 powiatów, podpisaną przez prezydenta 27 lipca tegoż roku⁴⁴⁶.

11 października 1998 r. odbyły się zaplanowane przez koalicję rządzącą wybory samorządowe⁴⁴⁷. Wyłoniły one władze lokalne według nowych zasad podziału terytorialnego, który miał wejść w życie z początkiem roku 1999. Wybory samorządowe prawie wyrównały siły polityczne AWS i SLD, dając jednak przewagę Sojuszowi poprzez wygraną w większej liczbie województw⁴⁴⁸. Reforma, jako jedyna z czterech zapowiedzianych, była optymalnie zaplanowana i w efekcie, na przestrzeni lat, przyniosła wiele korzyści. Samorządowe regiony są dziś głównym adresatem pomocy unijnej, więc tak czy inaczej musiałyby powstać. Nasuwa się tylko pytanie, czy aby na pewno w takim kształcie, w jakim je utworzono.

Przez cały 1999 r. rząd koalicji borykał się z problemami, które odbiły się na spadku popularności gabinetu Jerzego Buzka. Realizacja *reform Buzka*⁴⁴⁹, takich jak oświatowa, emerytalna, administracyjna i zdrowotna, wywołała sporo głosów krytycznych⁴⁵⁰. Ostatnia zmiana związana z reformą szkolnictwa została podpisana przez prezydenta w lutym 2000 r. i weszła w życie we wrześniu tegoż roku⁴⁵¹. Wdrożona przez obóz AWS reforma szkolnictwa przez następne dziesięciolecia zbierała negatywne opinie. Zrezygnowano z niej w latach rządów PiS 2015–2019, przywracając stan, z którego obóz prawicowy 17 lat wcześniej zrezygnował. Antoni Macierewicz, Jarosław Kaczyński oraz Mariusz Kamiński głosowali za reformą oświaty, która zakładała utworzenie gimnazjów (6-letnia szkoła podstawowa, 3-letnie gimnazjum, 3-letnia szkoła średnia), po czym w 2017 r. głosowali już jako posłowie

⁴⁴⁶ Ustawa z dnia 24 lipca 1998 o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa Dz.U. 1998, nr 96, poz. 603.

⁴⁴⁷ R. Miernik, *Charakterystyka wyborów samorządowych w Polsce*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, 2019, t. 24, s. 91.

⁴⁴⁸ SLD uzyskał przewagę w dziewięciu (na 16) województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubuskim, łódzkim, opolskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolski i zachodniopomorskim.

⁴⁴⁹ W. Kieżun, *Państwo sprawne i życzliwe*, [w:] *Dysfunkcje i patologie w sferze zarządzania zasobami ludzkimi*, t. 4, (red.) Z. Janowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011, s. 15.

⁴⁵⁰ Patrz więcej: *Nieudane dzieci rządu Buzka*, „Rzeczypospolita”, 06.01.2014 r.; P. Śmiłowicz, *Zweryfikujmy wszystkie reformy Buzka*, „Newsweek”, 17.03.2011.

⁴⁵¹ Ustawa z dnia 25 lipca 1998 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty, Dz.U. 1998, nr 117, poz. 759.

PiS przeciw tej reformie⁴⁵². Reformy były bardzo kosztowne społecznie, ale miały zapewnić Polsce uporządkowanie tych gałęzi gospodarki, które wymagały zwiększenia efektywności i skuteczności. Po latach okazało się, że ich efekty nie były takie, jak oczekiwano. Słusznie niektórzy politycy stwierdzili, że z perspektywy czasu reformy zostały wdrożone w sposób chaotyczny, bez rzeczywistego oszacowania skutków oraz, co jest bardzo ważne, bez próby zbudowania wokół nich politycznego konsensusu⁴⁵³.

Do znaczących sukcesów rządu AWS-UW (UW wycofała się z koalicji 28 maja 2000 r.) należałoby zaliczyć przyjęcie Polski do NATO (12 marca 1999 r.), unormowanie stosunków ze Stolicą Apostolską (ratyfikacja konkordatu podpisana przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego) oraz rozpoczęcie procesu negocjacyjnego w sprawie przyjęcia Polski do Unii Europejskiej⁴⁵⁴. Nie sposób pominąć również powołania CIR-Centrum Informacyjnego Rządu⁴⁵⁵, utworzenie RCL-Rządowego Centrum Legislacji⁴⁵⁶ czy otwarcie cmentarzy katyńskich⁴⁵⁷.

Zmianom wprowadzanym przez rząd nie towarzyszyła zakładana naprawa finansów publicznych, prywatyzacja postępowała wolno, reprivatyzacji nie rozpoczęto. Pracownicy przemysłu obronnego i górniczego zaczęli protestować. Wewnętrzne kłótnie koalicyjne (widoczne zwłaszcza w parlamencie, gdzie wielokrotnie zdarzało się, że posłowie AWS czy UW głosowali przeciwko rządowym projektom ustaw) oraz podjęcie czterech wielkich reform przy jednoczesnej dekonstrukcji gospodarczej spowodowały drastyczny spadek zaufania do rządu. Jego wizerunkowi zaszkodziła także sprawa lustracji wicepremiera Janusza

⁴⁵² Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. — Prawo oświatowe, Dz.U. z 2023 r., poz. 900.

⁴⁵³ Podczas rozmów telefonicznych oraz bezpośrednich z politykami SLD (w czasie zbierania ankiet) pojawiał się temat związany z reformami rządu AWS. Posłowie i senatorowie uważali, że wprowadzone przez rząd Jerzego Buzka reformy były z perspektywy czasu zbyt chaotyczne i nieprzemyślane.

⁴⁵⁴ *Doktorat honoris causa Aleksandra Kwaśniewskiego Krakowskiej Akademii Imienia Adama Frycza Modrzewskiego*, Kraków 04.09.2023.

⁴⁵⁵ CIR- komórka w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odpowiedzialną za relacje Prezesa i Rady Ministrów z mediami i obywatelami do informowania społeczeństwa o działaniach zmierzających do wprowadzania reform.

⁴⁵⁶ RCL- państwowa jednostka organizacyjna podległa Prezesowi Rady Ministrów, zapewnia koordynację działalności legislacyjnej Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów i innych organów administracji rządowej oraz obsługę prawną Rady Ministrów.

⁴⁵⁷ Patrz więcej: A. Żukowski (red.), *Demokracja-reformy-Polska. Rząd Jerzego Buzka-próby bilansu*, Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie, Olsztyn 2018.

Tomaszewskiego⁴⁵⁸. W 1998 r. Ryszard Czarnecki ustąpił na wniosek Unii Wolności ze stanowiska szefa Komitetu Integracji Europejskiej. W tym samym roku wybuchła jedna z największych afer korupcyjnych w kraju, tzw. afera żelatynowa⁴⁵⁹. Nazywany „królem żelatyny” Kazimierz Grabek, dzięki rozporządzeniu o całkowitym zakazie importu żelatyny, stał się monopolistą na rynku żelatyny w Polsce⁴⁶⁰. Ujawniona afera mocno pogrążyła rząd Jerzego Buzka. Do tej pory nie można zakończyć procesu z powodu zmian pełnomocników, zwolnień lekarskich i składanych odwołań.

Reformy emerytalna i zdrowotna pociągnęły za sobą wydatki ok. 15% PKB⁴⁶¹. Według sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej 47% respondentów uważało, że ustępujący rząd nie miał na koncie żadnego znaczącego sukcesu⁴⁶². Wewnętrzne skłócenie partyjne, odejście Unii Wolności z koalicji, skorumpowanie polityków, opozycja wewnątrzpartyjna, brak zapowiadanej reprivatyzacji, protesty przemysłu obronnego i górniczego, skorumpowanie ministerialne z mafią (Jacek Dębski, minister sportu, został zamordowany w porachunkach mafijnych), sprzedaż TP SA, prywatyzacja PZU czy sprzedaż konsorcjum Eureko i Big Banku Gdańskiego przez ministra skarbu Emila Wąsacza były jednymi z najbardziej widocznych i negatywnych zjawisk za rządów AWS⁴⁶³.

Podsumowanie rządów AWS umieszczone było w raporcie otwarcia sporządzonym (przed objęciem władzy przez SLD-UP i PSL) przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w 2001 r. oraz przedstawione w exposé prezesa Rady

⁴⁵⁸ W dniu 3 września 1999 r. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, przychyłając się do wniosku prezesa Rady Ministrów, na podstawie art. 161 Konstytucji RP, postanowieniem z dnia 3 września 1999 r. odwołał Janusza Tomaszewskiego z urzędów: wiceprezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych i administracji z powodu podejrzeń o jego związki ze służbami PRL.

⁴⁵⁹ W grudniu 1997 r. na wniosek szefa MSW Janusza Tomaszewskiego z AWS premier Jerzy Buzek wprowadził zakaz sprowadzania żelatyny (miało to związek z chorobą wściekłych krów, która nijak się miała do żelatyny, gdyż choroby wściekłych świń nie było).

⁴⁶⁰ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1998 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustanowienia czasowego zakazu przywozu żelatyny*, Dz.U. 1998, nr 25, poz. 132.

⁴⁶¹ M. Sitek, J. Stasiowski, *Zmiany w organizacji i funkcjonowaniu kształcenia zawodowego w Polsce. Bilans reform 1989–2022*, „Studia Biuro Analiz Sejmowych”, nr 2 (70), Warszawa 2022, s. 81.

⁴⁶² Centrum Badania Opinii Społecznych, *Zaufanie do polityków w październiku*, Komunikat z badań, BS./165/99, Warszawa, październik 1999.

⁴⁶³ B. Mazur, D. Maciejka, J. Kluzik-Rostkowska, Z. Wojtkowska, *Konstruktor*, z dnia 10.01.1999, w: <https://www.wprost.pl/tygodnik/2528/konstruktor.html>, dostęp dnia 20.08.2024, godz. 15:03.

Ministrów Leszka Millera w 2001 r.⁴⁶⁴. Politycy SLD podjęli wówczas próbę kompleksowej krytyki rządzącej ekipy AWS-UW oraz rozliczenia jej z reform i działań, które podjęła. Nowo powołany rząd od 2001 r. ustalił, że AWS naruszyła aż 19 aktów prawnych, oraz wskazał, którzy politycy odpowiadają za czyny popełnione w latach 1997–2001, którymi powinna zająć się prokuratura. Komisja weryfikacyjna SLD stwierdziła, że odpowiedzialność polityczną ponosi premier Jerzy Buzek. Zażądała ona postawienia przed Trybunałem Stanu Emila Wąsacza i Aldony Kameli-Sowińskiej (w nawiązaniu do sprawy reprivatyzacji PZU)⁴⁶⁵. Przed Trybunałem stanął tylko Emil Wąsacz, któremu zostały postawione zarzuty o niedopełnienie obowiązków przy reprivatyzacji Telekomunikacji Polskiej. Rozprawa przed Trybunałem w listopadzie 2006 r. skończyła się decyzją o umorzeniu postępowania z powodu uchybień formalnych.

Negatywne wyniki w raportach otwarcia nowych rządów przypisywano partii, która miała większość sejmową w poprzedniej kadencji. Można zatem mówić o pewnej powtarzalności zrzucania na barki formacji wiodącej odpowiedzialności za zaistniały stan państwa po objęciu władzy przez nową partię polityczną. Ugrupowania wchodzące w skład koalicji i odchodzące, często na krótko przed nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi, zacierają odpowiedzialność za niepowodzenia byłej koalicji. Współrządzenie partyjne nie jest na polskiej scenie politycznej wyrobionym nawykiem dla dobra społeczeństwa, tylko krótkotrwałym zjawiskiem w fazie początkowej rządu.

2.4. Przygotowania do objęcia władzy przez SLD w 2001 r.

Programowa droga postkomunistycznej lewicy, od początku transformacji aż do wyborów parlamentarnych w 2001 r. (w wyborach parlamentarnych zdobyła ona wtedy ponad 41% poparcia), charakteryzowała się stopniowym odchodzeniem od lewicowej ideologii i przesuwaniem się do centrum politycznego⁴⁶⁶. Przejęcie przez

⁴⁶⁴ Patrz więcej: I. Kaźmierczak, *Polityka gospodarcza i społeczna Sojuszu Lewicy Demokratycznej (2001–2005) a program ideowy lewicy*, „Societas et Ius”, nr 3, Warszawa 2014.

⁴⁶⁵ Kamela-Sowińska i Wąsacz przed Trybunał Stanu, 15.09.2005, w: https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/kamela_sowinska;i;wasacz;przed;trybunal;stanu,106,0,73322.html, dostęp z dnia 28.06.2024, godz.23:10.

⁴⁶⁶ Okres ten trwa od czasu rozwiązania PZPR i powstania SdRP.

Sojusz umiarkowanej retoryki i wyważonej socjaldemokracji, otwierającej się jednocześnie na wartości liberalne, aprobującej społeczne nauki Kościoła, umożliwiło usytuowanie się partii Leszka Millera w centrum sceny politycznej.

SLD można nazwać w tym okresie partią lewicowego centrum. Znaczną część tego, co przedstawiała w programie Unia Wolności, oferowało również w swoich programach SLD. Na przykład rozwiązanie problemu bezrobocia oraz wprowadzanie programów związanych z wdrożeniem przedsiębiorczości były bardzo podobne⁴⁶⁷. Jediną istotną różnicą był podatek liniowy, który proponowała partia środka, za jaką uznawała się Unia Wolności.

Na ostatnim, IV Kongresie SdRP w 1999 r. Leszek Miller przypomniał, jak ciężkie były czasy dla socjaldemokracji po 1989 r.: *Nic nie było nam oszczędzone, nic nie było nam dane i nic nie przyszło samo. Jeśli cokolwiek chciano nam dać, to trzy miesiące na unicestwienie. Na całą resztę trzeba było ciężko zapracować*⁴⁶⁸.

Sprzyjające w tym czasie poparcie społeczeństwa dla lewicy w Polsce dawało szansę w nadchodzących wyborach parlamentarnych w 2001 r. Zbliżające się wybory prezydenckie miał szansę wygrać ponownie Aleksander Kwaśniewski. Badania opinii publicznej na to wskazywały⁴⁶⁹.

Mimo zapewnienia, że partia *nie będzie dreptać w miejscu*, jak to określił Miller, i stwierdzenia Michała Tobera⁴⁷⁰, że będzie formacją wielogeneracyjną, partią świeżego powiewu i nowych ludzi, niektórzy działacze czy też sympatycy Sojuszu zauważyli, że takich zmian nie było. Na czele SLD pozostał Leszek Miller, kontynuując liderowanie SdRP. Nie wyznaczono na politycznie ważne pozycje żadnych nowych, młodych ludzi. Krzysztof Janik zarzucił radnym, że nie potrafili wykorzystać dobrego wyniku samorządowego, a obecnie przedkładają partykularne

⁴⁶⁷ Patrz więcej: W. Woźniak, *Programy polskich partii politycznych jako materiał empiryczny w badaniach dyskursu politycznego*, [w:] „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2017.

⁴⁶⁸ D. Macieja, *Życie po SdRP*, „Wprost”, nr 26/1999, s. 24.

⁴⁶⁹ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Przed wyborami prezydenckimi, szanse wyborcze kandydatów, alternatywy wyborcze, elektoraty negatywne, hipotetyczna druga tura wyborów*, Komunikat z badań, BS/141/2000, Warszawa, wrzesień 2000.

⁴⁷⁰ W tym czasie Michał Tober pracował jako asystent przewodniczącego Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej Józefa Oleksego i Leszka Millera. Po powstaniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej został jego rzecznikiem prasowym.

interesy nad lewicową tożsamość⁴⁷¹. Powtórzono scenariusz z obsadzania miejsc w Sojuszu, jaki miał miejsce przy tworzeniu władz w Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (po samorozwiązaniu PZPR).

Prawybory w Nysie, które odbyły się w dniu 20 kwietnia 2000 r., wygrała koalicja SLD-UP, uzyskując 46,55% głosów⁴⁷². Przy takim wyniku Sojusz bez zawiązania jakiegokolwiek koalicji z innymi partiami mógłby rządzić krajem. Od obdarzonego tak wielkim zaufaniem SLD społeczeństwo oczekiwało tym samym zmian społeczno–gospodarczych.

W tym samym czasie, równorzędnie do odniesionych sondażowych sukcesów, miały miejsce inne wydarzenia, które nie przysparzały Sojuszowi poparcia. Dotyczyły one: finansów przejętych po PZPR, zwrotu budynków po PKO przekazanych za zaciągnięte kredyty przed wyborami w 1989 r. oraz procesu dotyczącego 7,5 mln dolarów z kont dewizowych PZPR (60 mln zł), które przejęła SdRP. Dodatkowo Karol Świątkowski⁴⁷³ odmówił inspektorom kontroli skarbowej przeprowadzenia kontroli dotyczącej likwidacji majątku SdRP oraz przekazania w tej sprawie dokumentów⁴⁷⁴. Ostatecznie SdRP zapłaciła przed swoją likwidacją skarbowi państwa całą należną sumę, więc wszystkie postępowania egzekucyjne zostały umorzone. Sojusz Lewicy Demokratycznej był więc partią nieobciążoną przez długi SdRP.⁴⁷⁵

Natomiast wzmocnieniem dla Sojuszu okazał się powtórny wybór w 2000 r. byłego przewodniczącego SLD Aleksandra Kwaśniewskiego na prezydenta Polski, *prezydenta wszystkich Polaków*⁴⁷⁶. Paradoksalnie ta wygrana człowieka związanego z SLD mogła być przyczyną zmniejszenia liczby oddanych głosów na SLD

⁴⁷¹ D. Maciejka, *Życie po SdRP*, [w:] „Wprost”, nr 26/1999, s. 7.

⁴⁷² Koalicja SLD-UP otrzymała 46, 55%, Platforma Obywatelska — 16,63%, AWS — 7,61%, Samoobrona — 6,67%, KPRiE — 6,63%, UPR — 4,53%, PSL — 4,39% i UW — 2,96%. Patrz więcej: A. Adamczyk, *Instytucja prawyborów w Polsce. Prawybory prezydenckie (1995–2005)*. "Przegląd Politologiczny 3 (2011), Poznań 2011, s.124-125.

⁴⁷³ Patrz więcej: A. Leszyk, *Likwidator chce grać dalej*, 22.05.2002,

w: <https://www.tygodnikprzeklad.pl/likwidator-chce-grac/>, dostęp z dnia 24.06.2024, godz. 23:31.

⁴⁷⁴ M. Piłaczyński, *Likwidator SdRP skazany za utrudnianie kontroli*, „Gazeta Wyborcza”, 22.03.2004.

⁴⁷⁵ A. Leszyk, *Likwidator chce grać dalej*, „Przegląd”, nr 21/2000, 22.05.2000, s. 23.

⁴⁷⁶ M. Kowalski, *Wybory prezydenckie 2000*, [w:] *Atlas wyborczy Polski*, Warszawa 2018, s. 99–106;

w: <https://rcin.org.pl/igipz/dlibra/publication/242289/edition/208643/content>, dostęp z dnia: 12.03.2024 r.

w wyborach parlamentarnych, gdyż głosujący mogli nie chcieć oddać całej władzy (parlamentarnej i prezydenckiej) jednej opcji politycznej.

Aby zapobiec wysokim wynikom SLD, Ludwik Dorn (Klub Ruch Odbudowy Polski — Porozumienie Centrum) w dniu 12 lipca 2000 r., podczas obrad komisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ordynacji wyborczej do Sejmu i do Senatu oraz o zmianie ustawy o wybieraniu prezydenta RP, stwierdził, że *egzystencjalnym interesem AWS i drobniejszych kół prawicowych, Unii Wolności i PSL jest niedopuszczenie do takiej dysproporcjonalności, która przy wyniku 40–41% głosów zapewni (lewicy — przypis D.H.) ponad 50% mandatów*⁴⁷⁷. Zmiana ordynacji wyborczej była wymierzona bezpośrednio w Sojusz, aby zmniejszyć możliwość jego wygranej. Zmiana ordynacji wyborczej z 12 kwietnia 2001 r., uchwalona przez rząd Jerzego Buzka, nie wpłynęła na klęskę wyborczą SLD, jednak zmniejszyła jego późniejsze zwycięstwo⁴⁷⁸. Sojusz nie miał na te decyzje żadnego wpływu⁴⁷⁹. Osłabienie przyszłej wygranej SLD miało zostać zapewnione przez zmniejszenie okręgów wyborczych do 41, co ułatwiło wejście do parlamentu małym i średnim partiom, zastąpienie liczenia głosów metodą d'Hondta przez metodę Sainte-Laguë oraz zniesienie listy krajowej, z której wcześniej ugrupowania, które uzyskały poparcie w skali kraju na poziomie 7%, mogły wprowadzać swoich liderów do parlamentu⁴⁸⁰. Ordynacja została zmieniona krótko przed nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi, politycy AWS, UW oraz PSL dzięki niej chcieli zapewnić sobie miejsca w parlamencie⁴⁸¹. Ostateczną wersję ustawy *Ordynacja wyborcza do Sejmu RP i do Senatu RP* Sejm uchwalił 12 kwietnia 2001 r.⁴⁸².

Aleksander Kwaśniewski nie zawetował ustawy, wiedząc, że osłabi to bliskich mu ideowo socjaldemokratów. Prezydent zaproponował okres ochronny dla

⁴⁷⁷ D. Sieklucki, *Lewica w wyborach parlamentarnych 2001–2005 a przekształcenia systemu wyborczego*, [w:] *Oblicza polskiego systemu politycznego*, (red.) B. Krauz-Mozer, K. Sobolewska-Myślik, Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Toruń 2007, s. 46.

⁴⁷⁸ M. Migalski, W. Wojtasik, M. Mazur, *Polski system partyjny*, Warszawa 2006, s. 73.

⁴⁷⁹ Patrz więcej: J. Paradowska, *Obsadzamy Sejm*, „Polityka”, 8/2001, s. 20–21.

⁴⁸⁰ Ibidem, s. 73.

⁴⁸¹ *Sojusz Lewicy Demokratycznej. Klub Parlamentarny 1997-2001. Cztery lata w opozycji*, Warszawa 2001, s. 138.

⁴⁸² Ustawa z dnia 12 kwietnia 2001 r. *Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 2001, nr 46, poz. 499.

ordynacji, trwający rok przed wyborami, kiedy to nie mogłaby być ona zmieniana. Akcja Wyborcza „Solidarność” nie zgodziła się z propozycjami prezydenta RP⁴⁸³. AWS monitorowała spadające dla niej poparcie społeczeństwa (w grudniu 2000 r. na postsolidarnościowców chciało oddać swój głos nieco ponad 15,57%)⁴⁸⁴, dlatego chciała tę ordynację zmienić. Kwaśniewski skrytykował twórców nowej ordynacji, wypominając m.in. Unii Wolności, że jeszcze w 1992 r. (wtedy jako Unia Demokratyczna — przypis D.H.) sama zaproponowała metodę d’Hondta, a Akcji Wyborczej „Solidarność”, iż po wyborach z 1997 r. popierała ten system przeliczania głosów na mandaty. Warto zaznaczyć, że jeszcze rok wcześniej SLD i AWS poszły na kompromis w sprawie uchwalenia nowej ordynacji wyborczej: AWS miała opowiedzieć się za utrzymaniem systemu przeliczenia głosów metodą d’Hondta, a SLD miało nie forsować dużych okręgów.

Ponadto ordynacja wprowadziła także inne nowe regulacje. Wiązało się to z finansowaniem kampanii politycznych, a mianowicie zakazem sprzedaży cegiełek, co było często wykorzystywane w celach korupcyjnych. Uchwalona w lipcu 2000 r. ustawa o powszechnym uwłaszczeniu była prezentem wyborczym od AWS. Krytycy (w tym większość socjaldemokratów) uważali, że uwłaszczenie jest niezgodne pod względem ekonomicznym, prawnym, a przede wszystkim głęboko niesprawiedliwe społecznie. Aleksander Kwaśniewski odmówił podpisania ustawy o zasadach realizacji programu powszechnego uwłaszczenia obywateli RP z dnia 8 września 2000 r.⁴⁸⁵.

Optymalne, przynoszące wysokie poparcie dla obozu SLD-UP okazałyby się wybory na wiosnę, ustępując wyborom późną jesienią. Unia Pracy, która udzieliła poparcia kandydującemu prezydentowi, stała się od teraz sojusznikiem SLD, podpisując umowę o wspólnym starciu w nadchodzących wyborach parlamentarnych

⁴⁸³ Wstęp, „*Słabszy wygrywa*”, „*Polityka*”, nr 19/2001, s. 16.

⁴⁸⁴ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w grudniu*. BS/76/200, *Komunikat z badań*, Warszawa, grudzień 2000.

⁴⁸⁵ Aleksander Kwaśniewski określił ustawę uwłaszczeniową jako element gry wyborczej, która miała działać na niekorzyść socjaldemokratów, którzy ustawę tę wyraźnie negowali. Zapytany przez Katarzynę Kolendę-Zalewską na konferencji prasowej w Pałacu Prezydenckim w dniu 11 września 2000 r., czy wetując ustawę, wie o tym, że straci w sondażach prezydenckich, odpowiedział, że ważniejsze są jego konstytucyjne obowiązki, odpowiedzialność za państwo i głosy ludzi, którzy znają się na sprawie: ekonomistów, prawników.

(do koalicji z SLD przyłączyły się w 2001 r. również Krajowa Partia Emerytów i Rencistów, Partia Ludowo-Demokratyczna i Stronnictwo Demokratyczne)⁴⁸⁶. Porozumienie o bliskim współdziałaniu podpisało również ugrupowanie katolickie — Unia Chrześcijańsko-Społeczna z przewodniczącym Kazimierzem Morawskim. Można powiedzieć, że zawarcie koalicji wyborczej z Unią Pracy oraz z innymi ugrupowaniami o tożsamości lewicowej na wybory parlamentarne w 2001 r. oraz wybory samorządowe w 2002 r. to symboliczne rozpoczęcie drugiego etapu kształtowania się nurtu socjaldemokratycznego⁴⁸⁷. Pierwszy etap był związany z utworzeniem SdRP po rozwiązaniu PZPR.

Po rządach Jerzego Buzka nadszedł czas na zmiany orientacji politycznych i dokonanie przez niezadowolone jak dotąd społeczeństwo wyboru nowej organizacji politycznej. Sojusz okazał się hegemonem na lewej stronie sceny politycznej. Sejmowa pozycja socjaldemokratów wynikała także z systematycznego rozpadu AWS. Dla nadchodzącej kampanii parlamentarnej SLD-UP dobrym ruchem marketingowo-politycznym było wydanie w okresie świątecznym, w końcu 2000 r., książki Mieczysława Franciszka Rakowskiego „Polska pod rządami PZPR”⁴⁸⁸. Był to zbiór wybranych tekstów, które posłowiem opatrzył prezydent Aleksander Kwaśniewski. Odnosząc się do danych statystycznych, z których wynikało, że ponad 40% Polaków tęskni za życiem w czasach PRL, książka ta przypominała treścią dawne, niezapomniane PRL-owskie czasy. Sojusz był przekonany, iż wybory odbędą się na wiosnę (domniemywano, że w związku z wewnętrznymi sporami wewnątrz obozu rządzącego nie zostanie ustalony na czas budżet na rok następny) i że jego udziałem stanie się bezprecedensowa wygrana. Sejm jednak uchwalił budżet i przeprowadzenie wyborów w tym czasie okazało się niewykonalne⁴⁸⁹.

Mówiąc o programie SLD, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na program poprzedniczki SLD — Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej. Sojusz

⁴⁸⁶ Centrum Badań Opinii Społecznej, Preferencje partyjne w grudniu, BS/76/2000, Komunikat z badań, Warszawa, grudzień 2000.

⁴⁸⁷ Dodatkowo Sojusz powołał organy statutowe SLD, utworzył blok poparcia dla Aleksandra Kwaśniewskiego w zwycięskich dla niego wyborach prezydenckich.

⁴⁸⁸ Patrz więcej: M.F. Rakowski (red.), *Polska pod rządami PZPR*, Warszawa 2000.

⁴⁸⁹ *Ustawa budżetowa na rok 2001 z dnia 1 marca 2001 roku*, Dz.U. z 2001 r. Nr 21, poz. 246, Nr 85, poz. 926, Nr 147, poz. 1645.

powielał w swoich dokumentach programowych elementy programów przyjętych wcześniej przez SdRP, tj.: jednoizbowy parlament, system parlamentarnej demokracji, ingerencja państwa w życie gospodarcze, rozdział Kościoła od państwa⁴⁹⁰. Zbieżność programowa Unii Pracy i Sojuszu Lewicy Demokratycznej pozwoliła na zawiązanie przed wyborami koalicyjnego komitetu wyborczego⁴⁹¹. W dniu 17 grudnia 2000 r. SLD, Unia Pracy, Krajowa Partia Emerytów i Rencistów, Stronnictwo Demokratyczne i Partia Ludowo-Demokratyczna zawarły umowę koalicyjną.

Program SLD miał być skierowany do większości społeczeństwa i nie wykluczać żadnych grup społecznych. Aleksander Kwaśniewski w 2000 r. mówił: *Dzisiaj do wygrania wyborów, zwłaszcza parlamentarnych, nie wystarcza operowanie wyłącznie hasłami, emblematami, bon motami. Trzeba przedstawić alternatywę programową i personalną, a następnie wdrażać od pierwszego dnia przyjęcia do urzędu. Czas przyuczania się do stanowisk i odpowiedzialności musi się skończyć*⁴⁹². Istotą formacji tej grupy miało być działanie na rzecz słabszych społecznie, program miał się opierać na wartościach nieprzemijających, na równości społecznych możliwości. Jak się później okazało, wiele rzeczy nie zostało przez SLD wdrożonych.

Oferta wyborcza postkomunistów była zbudowana na dwóch podstawowych filarach: krytyce rządu prawicy oraz programie na przyszłość, czego odzwierciedleniem było hasło wyborcze SLD „Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość”⁴⁹³. Hasło „Wygrajmy przyszłość” w nawiązaniu do przyszłej wizji wejścia do parlamentu młodych polityków (fachowców) było wyłącznie zapowiedzią bez realizacji⁴⁹⁴. Leszek Miller jeszcze za czasów rządów postsolidarnościowych, przygotowując się do wygranej w przyszłych wyborach, obiecywał, że po wygranych

⁴⁹⁰ Patrz więcej: Ł. Tomczak, *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, [w:] *Polskie partie i ugrupowania parlamentarne*, (red.) K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2004, s. 52.

⁴⁹¹ W. Wojtasik, *Stamtąd do wieczności. Ewolucja programowa SLD 1991–2006*, [w:] *Polska Lewica u progu XXI wieku. Wybrane aspekty*, (red.) Ł. Tomczak, Wrocław 2008, s. 57.

⁴⁹² Cytuję za: Rozmowa z Aleksandrem Kwaśniewskim, prezydentem RP, prowadzą: Janina Paradowska, Jerzy Baczyński, Wiesław Władysław, „Polityka”, nr 13/2000, s. 19.

⁴⁹³ P. Jakubowski, *Reklama wyborcza w kampanii parlamentarnej 2007 roku w Polsce*, Wydział Politologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Rocznik Samorządowy, Lublin 2012, s. 102–103.

⁴⁹⁴ Patrz więcej: D. Szczepański, *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym. Aktywność SLD, PSL i UP na polskiej scenie politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, *Polityka i Społeczeństwo* 06 (2009), Kraków 2006.

wyborach SLD zmieni strukturę pokoleniową partii. Niestety, na stanowiska ministerialne powołane zostały wyłącznie osoby z pokolenia Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej⁴⁹⁵. Rząd powołany przez Leszka Millera tworzyły osoby w wieku około 50–60 lat. Zarzucano premierowi, że koncepcja młodego powiewu wewnątrz partii była tylko przykrywką do odsunięcia od władzy Józefa Oleksego⁴⁹⁶.

Pomimo partyjnych, personalnych problemów starano się budować obraz partii jako uczciwej, wrażliwej społecznie, z dobrymi intencjami. Spot telewizyjny ukazywał dziecko, symbol niewinności, które z nadzieją oczekiwało nadejścia normalności⁴⁹⁷. Gwarantem tego miała zostać koalicja SLD-UP. Program odwoływał się do ważnych problemów społecznych, tj.: bezrobocia, ubóstwa, informatyzacji, tworzenia godziwych warunków dla edukacji, rolnictwa, służby zdrowia. Obiecano likwidację kas chorych i niezamrażanie rent i emerytur.

Wobec licznych ataków opozycji (AWS Prawica, Prawo i Sprawiedliwość, Liga Polskich Rodzin) na wygrywający w sondażach sojusz partii SLD-UP notowania partii zaczęły nieznacznie maleć. Wpływ na to miał przeprowadzony w tym czasie atak terrorystyczny na World Trade Center w Nowym Jorku 11 września 2001 r. Premier Jerzy Buzek i ministrowie urzędującego rządu mieli okazję reprezentować się medialnie jako osoby odpowiedzialne, zatroskane o sytuację międzynarodową. Sondaże OBOP przedstawiały spadek poparcia dla koalicji SLD-UP o 2%⁴⁹⁸. W tym też czasie emitowano spot telewizyjny z głównym liderem SLD Leszkiem Millerem, który siedząc za biurkiem, przemawiał do narodu (potencjalnych wyborców) o narastającym napięciu międzynarodowym, które może zostać

⁴⁹⁵ A. Bogusz, A. Bąkowska, *Zróbcie ze mnie idola*, „Newsweek”, nr 11/2001, s. 11–16.

⁴⁹⁶ Patrz więcej: D. Macieja, *Łagodny drapieżnik*, w: <http://www.wprost.pl>, nr 40/2003.

⁴⁹⁷ Patrz więcej: W. Peszyński, *Walka na spoty po polsku. Przypadek kampanii parlamentarnych z lat 2001–2007*, Toruń 2012.

⁴⁹⁸ Rozmowa z Leszkiem Millerem — prowadzi A. Bożkowska, „Newsweek”, nr 4/2001, s. 28.

zmarginalizowane wtedy, gdy stworzy się sprawny, jednolity rząd: *Głos przyszłości decyduje się teraz*⁴⁹⁹.

Komunikacja polityczna w czasie wyborów parlamentarnych w 2001 r. uległa znacznym zmianom. Kampanie partii politycznych przyrównywano do kampanii promocyjnych dużych firm komercyjnych (w kampanii SLD-UP wystąpił między innymi zespół Ich Troje). Dodano nowe formy kampanii, jak: poczta internetowa, strony WWW (najwięcej osób odwiedziło stronę internetową SLD-UP — 120 tys.⁵⁰⁰) i tzw. droga komunikacji telefonicznej SMS (ang. Short Message Service). Istotą dobrej kampanii jednak nie była liczba ulotek, plakatów czy też splotów telewizyjnych, najlepsza kampania partii politycznych to dotarcie do wyborców, które nie pozostawia ich obojętnych, dostarczając im nowych rozwiązań i rzetelnych informacji. Niewątpliwie taką kampanię miała koalicja SLD-UP⁵⁰¹.

Program wyborczy koalicji SLD-UP powstał w lipcu 2001 r. Obszerny i bardzo precyzyjny w odróżnieniu od innych programów partyjnych, przykuwał uwagę wyborców⁵⁰². Podzielony na kilka bloków tematycznych, opierał się na informatyzacji i edukacji, wzroście liczby miejsc pracy, rozwoju, sprawiedliwym podziale płac, uporządkowanym państwie i korzystnej integracji z Europą⁵⁰³. Każdy z omawianych i przedstawianych tematów był na wstępie opisany, w jak złym stanie się znajduje lub też że nie był zrealizowany przez AWS — poprzedni rząd sprawujący władzę. Wskazywano tym samym słabości, jakie pozostawił po sobie układ postsolidarnościowy, podkreślano potrzebę rządów sprawnych, uczciwych i skutecznych. Państwo według koalicji SLD-UP miało być demokratyczne,

⁴⁹⁹ M. Migalski, W. Wojtasik, M. Mazur, *Polski system partyjny*, Warszawa 2006, s. 90.

⁵⁰⁰ *Kampania wyborcza. Strategia — taktyka — komunikacja*, (red.) s. Wilkos, W. Ferenc, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001, s. 5.

⁵⁰¹ *Wstęp [w:] Kampania wyborcza. Strategia — taktyka — komunikacja*, (red.) S. Wilkos, W. Ferenc, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001, s. 5.

⁵⁰² A. Płoński, *Spójność i wiarygodność oferty politycznej jak o zmienne wyjaśniające efekt kampanii wyborczej w 2001 rok.*, "Roczniki Nauk Społecznych", 33.3, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin, 2005, s. 51–65.

⁵⁰³ *Sojusz Lewicy Demokratycznej — Unia Pracy: Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość*, broszura wyborcza, 2001, (archiwum akt nowych).

neutralne światopoglądowo, zapewniające równe szanse życiowe każdemu obywatelowi.

Ten cel miał być osiągnięty przez⁵⁰⁴:

1) państwo uporządkowane, które upowszechniało standardy kultury politycznej i wykorzystywało dialog społeczny jako podstawę podejmowanych decyzji. Uporządkowane państwo to również usprawnienie administracji poprzez zmniejszenie aparatu administracji centralnej i terenowej, decentralizację państwa, likwidację Senatu i wzmocnienie struktur samorządu terytorialnego;

2) przyspieszenie rozwoju gospodarczego przy zachowaniu równowagi pomiędzy efektywnością ekonomiczną a zasadami sprawiedliwości społecznej. Polegać miało ono na przyjęciu roli przez państwo aktywnego podmiotu na rynku ekonomicznym, integrującego działania na rynku pieniężnym, wspierającego tym samym małą i średnią przedsiębiorczość. Podkreślano ważną rolę eksportu i działania na rzecz jego rozkwitu oraz inwestycje infrastrukturalne i budowlane. Istotnym elementem było przedstawienie państwa jako sprawującego kontrolę nad grupą bankową opartą na PKO BP i wzmocnienie Banku Gospodarki Żywnościowej (BGŻ) jako polskiego podmiotu obsługującego polską wieś i rolnictwo. Nadzór taki miał również istnieć nad przedsiębiorstwami o strategicznym znaczeniu dla państwa, tj.: pocztą, rurociągami, gazownictwem, liniami kolejowymi, portami morskimi czy sieciami telekomunikacyjnymi. Wprowadzenie korekt do polityki fiskalnej państwa miałyby zmniejszyć obciążenia podatkowe dla przedsiębiorców rozwijających nowe technologie i tworzących nowe miejsca pracy na obszarach o wysokim wskaźniku bezrobocia;

3) skuteczną walkę z bezrobociem dzięki nowelizacji Kodeksu pracy oraz inwestycjom państwowym. W lutym 2000 r. stopa bezrobocia wzrosła do 13,9%. W urzędach pracy zarejestrowano 2,5 mln bezrobotnych — o 50 tys. więcej niż w

⁵⁰⁴ W. Wojtasik, *Programy gospodarcze ugrupowań politycznych uczestniczących w wyborach parlamentarnych w 2001 roku*, [w]: *Wybory parlamentarne 2001. Scena polityczna — aktorzy — programy — strategie*, (red.) J. Sztumski, Katowice 2003, s. 44–46.

styczniu⁵⁰⁵. Marginalizacja zjawiska odbyłaby się dzięki współpracy ze związkami zawodowymi, opracowaniu planów rozwoju regionalnego, uzyskiwaniu funduszy na aktywne formy zwalczania bezrobocia i reformie systemu kształcenia. Dla wyborców oznaczało to nadzieję i spokój od ryzyka utraty pracy, od wymagań wolnego rynku, rywalizacji i konkurencji. Retoryka łagodzenia stosowana przez SLD trafiała do ludzi zmęczonych ciągłymi wymaganiami. Społeczeństwo oczekiwało państwa opiekuńczego;

4) sprawiedliwy podział dochodu narodowego poprzez zmniejszenie kosztów transformacji ponoszonych przez niektóre grupy społeczne: ograniczenie sfery ubóstwa, reforma i racjonalizacja systemu świadczeń społecznych, ochrona rodziny, jak i równouprawnienie kobiet. Leszek Miller powiedział: *Śmietniki powinny służyć do wyrzucania śmieci, a nie do szukania jedzenia czy wyrzucania noworodków. (...) Likwidacja ludzkiej biedoty, która rozbija jednostki, rodziny, całe grupy społeczne w cywilizacyjnych gettach*⁵⁰⁶. Kiedy tygodnik „Polityka” zadał pytanie respondentom, czy lepiej się żyło w Polsce za czasów PRL, a 40% ankietowanych odpowiedziało „tak”⁵⁰⁷;

5) w budownictwie mieszkaniowym należało zahamować regres, wdrażając nowe zasady jego kredytowania oraz wspierając inwestycje mające zaspokoić potrzeby osób najbardziej potrzebujących;

6) szanse rozwojowe dla młodych ludzi poprzez nowoczesne i bezpłatne systemy edukacyjne;

7) likwidację kas chorych;

8) modernizację i wzrost konkurencyjności polskiego rolnictwa;

9) sprawne przeprowadzenie integracji z Unią Europejską oraz współpracę z państwami sąsiadującymi. W sprawie ewentualnego przystąpienia Polski do UE należało uznać za konieczne: podjęcie debat ogólnospołecznych, uświadamiających

⁵⁰⁵ P. Tarnowski, *Siły na zasilek*, „Polityka”, nr 17/2000, s. 78–80.

⁵⁰⁶ Cyt. za M. Janicki, *Biedaszyb*, „Polityka”, nr 29/2000, s. 30–32.

⁵⁰⁷ Ibidem, s. 30–32.

społeczeństwo o pozytywach związanych z integracją, nie tylko w wielkich miastach, lecz także w małych miejscowościach i wsiach, gdzie brak informacji na ten temat był najbardziej widoczny;

10) wprowadzenie do programów nauczania elementów edukacji europejskiej, dokształcanie nauczycieli oraz tworzenie kierunków studiów europejskich na uczelniach wyższych;

11) za priorytetowe uznano uzyskanie jak najszerszego dostępu polskiego rolnictwa do środków z programu Wspólnej Polityki Rolnej, rozłożenie na długi okres kosztów związanych z ochroną środowiska oraz swobodę pełnoprawnego zatrudnienia polskich obywateli w krajach członkowskich Unii. Przystąpienie do Unii Europejskiej było nie tylko dołączeniem do innych państw i stworzeniem nowego układu w Europie, ale przede wszystkim środkiem przeciwdziałania problemom związanym z kosztami transformacji polskiej gospodarki⁵⁰⁸.

W październiku 2001 r. zamiar uczestniczenia w referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej zadeklarowało 2/3 Polaków⁵⁰⁹. Większość ta miała zamiar wziąć udział w nadchodzącym referendum i głosować za przystąpieniem Polski do UE⁵¹⁰. 90% zwolenników SLD było przekonanych, że Sojusz opowiada się za przystąpieniem do Unii⁵¹¹. Polacy chcieli oddać głos na SLD, widząc w nim ugrupowanie w pełni odpowiadające zmianom czasu i duchowi tego okresu. Poparcie środowisk gejowskich i lesbijskich, przywrócenie prawa kobiet do aborcji, ułatwienie przeprowadzania rozwodów — to przykłady daleko idącej liberalizacji w kwestii postaw życiowych⁵¹².

Na jednym z wieców wyborczych w Kielcach przewodniczący SLD powiedział: *Realizacja programu Sojuszu to koło ratunkowe dla ofiar eksperymentów i*

⁵⁰⁸ *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość, Program wyborczy Koalicyjnego Komitetu Wyborczego SLD i UP, Wybory parlamentarne 2001*, [w:] Biuletyn informacyjny o pracy Klubu Parlamentarnego SLD w IV kadencji Sejmu RP i V kadencji Senatu RP, IV kwartał 2001 roku.

⁵⁰⁹ B. Roguska, J. Kucharczyk, *Wybory 2001 a integracja Polski z Unią Europejską*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2001, s. 7–9.

⁵¹⁰ Ibidem, s. 7–9.

⁵¹¹ Ibidem, s. 14.

⁵¹² M. Migalski, *Wielki wstrząs polskiej polityki*, [w:] *Polski system partyjny*, Warszawa 2006 r., s. 257.

*reform, które w ciągu ostatnich czterech lat rządzący wdrażali kosztem obywatela, kraju, społeczeństwa*⁵¹³. Według badań przeprowadzonych przez Instytut Spraw Publicznych, który zadawał obywatelom pytanie: „Czy Polska za pięć lat będzie lepszym krajem do życia niż obecnie?”, poprawy spodziewało się 67% sympatyków elektoratu SLD-UP oraz Platformy Obywatelskiej⁵¹⁴. Nowy rząd, według 34% społeczeństwa, miał być stanowczy w rokowaniach z Unią, a rząd Leszka Millera miał umiejętnie pogodzić interesy Polski ze standardami Unii Europejskiej. Około 35% ankietowanych spodziewało się, że gabinet Leszka Millera raczej przyspieszy niż opóźni (10%) negocjacje⁵¹⁵.

Sojusz, przygotowując się do wyborów, stwarzał wrażenie silnej, zwartej partii. Pewne podziały można było zauważyć, np. przy wyborze Leszka Balcerowicza na prezesa NBP, ale nie zagrażały one dalszej współpracy koalicyjnej⁵¹⁶. Gdyby jednak ta kandydatura została odrzucona przez Sejm, istniałaby możliwość nieuchwalenia budżetu na 2001 r., a wraz z nią przyspieszonych wyborów parlamentarnych na wiosnę. Aleksander Kwaśniewski poparł jednak kandydaturę Balcerowicza, tym samym upadła koncepcja szybszych wyborów parlamentarnych. Leszek Miller w rozmowie z Janiną Paradowską dla tygodnika „Polityka” podsumował poczynania swojego obozu: *Nie wszystkie orły schowały się pod dach z napisem SLD. Niektóre schroniły się gdzie indziej, a u nas też zgromadziło się różne ptactwo. Mogę jednak zapewnić, że jak wygramy wybory, będziemy mieć wpływ na tworzenie rządu, nie pójdziemy drogą, którą poszła AWS*⁵¹⁷. W tej samej rozmowie Miller powiedział, że nie wyobraża sobie jakiegokolwiek rządu, który zacznie podnosić podatki na początku swoich rządów. Niestety się mylił, wybrany po

⁵¹³ A. Boćkowska, M. Tarnowski, *336 gorących godzin*, „Newsweek”, 4/2001, s. 18–27.

⁵¹⁴ Ibidem, s. 16.

⁵¹⁵ Ibidem s. 22–23.

⁵¹⁶ Sojusz Lewicy Demokratycznej, będąc w opozycji do koalicji rządzącej, nie poparł wyboru Leszka Balcerowicza na prezesa Narodowego Banku Polskiego. Kandydaturę Balcerowicza poparł prezydent Aleksander Kwaśniewski. Drugi z proponowanych kandydatów, Marek Belka, osoba spokrewniona z SLD, miał zostać „przechowany” na inne stanowisko. Sojusz nie wystawił swojego kandydata.

⁵¹⁷ J. Paradowska w rozmowie z Leszkiem Millerem, *Cale nasze ptactwo*, „Polityka”, nr 3/2001, s. 20–22.

wyborach minister finansów Marek Belka zaczął reformować finanse od ich podniesienia⁵¹⁸.

Szefem sztabu wyborczego koalicji SLD-UP odpowiedzialnym za program i za kształt list kandydatów do parlamentu został Krzysztof Janik (w 1993 r. Włodzimierz Cimoszewicz nie chciał dopuścić do umieszczenia go na listach wyborczych do Sejmu RP), sekretarz generalny SLD. Na listach wyborczych koalicji SLD-UP było, jak obiecano wcześniej, wystawionych 30% kobiet, niekiedy nawet ten pułap był przekraczany. W partii jednakże kobiety odgrywały niewielką rolę, na konferencjach prasowych Sojuszu i w mediach występowali przeważnie panowie. Na listach partyjnych w wyborach do parlamentu figurowało wielu urzędników, samorządowców, prezydentów, burmistrzów, marszałków, członków zarządów i powiatów⁵¹⁹. Do tej sytuacji nawiązał w swoim artykule M. Janicki: *Sojusz stawia zatem na sprawdzonych rutyniarzy z niewielką domieszką kontrolowanej młodości*⁵²⁰. Pojawienie się nowej partii prawicowej Prawo i Sprawiedliwość Lecha i Jarosława Kaczyńskich, jak i Samoobrony Andrzeja Leppera było dodatkowym utrudnieniem zdobycia większości głosów, nowe partie odbierały potencjalnych wyborców SLD.

Na krótko przed wyborami w szeregach SLD-UP, mimo nadziei na zwycięstwo, pojawiły się niepokój oraz obawy co do skali wyzwań związanych z rządzeniem państwem. Zwłaszcza stan finansów publicznych, zmniejszenie deficytu budżetowego i wysokie bezrobocie byłyby dla Sojuszu wielkim wyzwaniem. Tylko sprawna, jednorodna ekipa gospodarcza mogła zmierzyć się z takim stanem rzeczy, jaki pozostał po rządach obozu postsolidarnościowego⁵²¹. Leszek Miller, postrzegany jako przyszły premier, spytany o uzdrowienie polskiej gospodarki i świadomość sytuacji finansów publicznych, stwierdził, że ma świadomość co go

⁵¹⁸ *Analiza: Belka zapowiada podniesienie podatków*, z dnia 04.10.2001, w: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Analiza-Belka-zapowiada-podniesienie-podatkow-159016.html>, dostęp dnia 27.08.2024, godz. 15:34.

⁵¹⁹ Patrz więcej: M. Janicki, *Drużyna Millera*, „Polityka”, nr 33/2001, s. 23–24.

⁵²⁰ *Ibidem*, s. 24.

⁵²¹ Patrz więcej: J. Paradowska, *Wspólna dziura*, „Polityka” 37/2001, s. 16.

czeka, lecz bez odpowiedzi pozostawił pytanie, czy będzie miał odwagę wprowadzać reformy⁵²².

Europą rządziły ugrupowania socjaldemokracji, a Polska miała się stać członkiem wielkiej rodziny socjaldemokratycznej Europy. Wybory do niemieckiego Bundestagu wygrała SPD, kanclerzem został Gerhard Schröder (za przedłużeniem kadencji kanclerza opowiedziało się 305 z 599 deputowanych)⁵²³. Wielka Brytania miała socjaldemokratę Tony'ego Blaira, którego Partia Pracy, po raz pierwszy w historii tak wielką liczbą głosów pokonała Partię Konserwatywną, rządzącą przez 18 lat (przewaga 179 głosów w Izbie Gmin)⁵²⁴. We Francji od 1997 r. rządziła Partia Socjalistyczna z premierem Lionelem Jospinem. W Portugalii 40% głosów zdobyła Partia Socjalistyczna, Włochy zgromadziły swoich wyborców wokół Drzewa Oliwnego Romana Prodiego — koalicji lewicy w parlamencie. „Zsocjaldemokratyzowana” Europa czekała na następnego członka — Polskę. Przy tak wielkim triumfie socjaldemokracji na kontynencie europejskim trudno byłoby sobie wyobrazić, żeby Polacy mieli postąpić inaczej. Europą rządziła w największych stolicach socjaldemokracja, a społeczeństwo polskie w takiej Europie chciało żyć i być⁵²⁵.

⁵²² Ibidem, s. 16.

⁵²³ M. Tomczak, *Nowa koalicja rządowa w RFN*, „Przegląd Zachodni”, nr1 (2006), Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu, Poznań, 2006, s. 15–30.

⁵²⁴ Tony Blair, w: https://www.bbc.co.uk/polish/specials/1443_elections_leads/index.shtml, dostęp z dnia 25.06.2024 r.

⁵²⁵ W referendum ogólnokrajowym w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej za przystąpieniem do Unii opowiedziało się 77,45% społeczeństwa, Patrz więcej: T. Sasińska-Klas, *Stosunek Polaków do Unii Europejskiej przed i po referendum unijnym (w świetle badań opinii publicznej)*, Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s.122-124.

Rozdział III. *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość*

3.1. Wejście do parlamentu — rząd Leszka Millera 2001–2002

*Wygramy przyszłość i zniwelujemy szkody,
jake wyrządził rząd Jerzego Buzka.
Ale wybór do parlamentu nie będzie
końcem naszych wysiłków, lecz początkiem.*

Leszek Miller,
Konwencja wyborcza koalicji SLD-UP,
7 lipca 2001 r.

W dniu 23 września 2001 r. został wyłoniony parlament zmieniający istniejące dotąd w nim podziały. Wybory parlamentarne w 2001 r. były odzwierciedleniem, jak i czynnikiem sprawczym przeobrażeń polskiej sceny politycznej, na które złożyły się rozbitcie chrześcijańsko-demokratycznej i narodowej prawicy, konsolidacja socjaldemokratycznej lewicy i pojawienie się na arenie politycznej nowych podmiotów: Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości, Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin. Post-Solidarność, która uległa rozczłonkowaniu na szereg mniejszych partii i partyjek, ustąpiła miejsca obozowi postkomunistycznemu. Przesztano (w tym czasie) intensywnie identyfikować SLD jako byłą PZPR. Od 2001 r. można mówić o powolnej stabilizacji sceny politycznej na przestrzeni następnych lat, czego dowodem był brak zmian w manipulowaniu ordynacją wyborczą, która nie była zmieniana od IV kadencji⁵²⁶. Od tego czasu na głównej platformie politycznej istniały cztery ugrupowania: PO, PiS, PSL i SLD, liczba liczących się partii uległa stopniowej redukcji⁵²⁷.

Ugrupowanie polityczne SLD-UP-KPEiR⁵²⁸ w wyborach parlamentarnych w

⁵²⁶ J.K. Sokołowski, K. Streb, *Skład polityczny Sejmu w latach 1997–2007*, [w]: *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007*, J.K. Sokołowski (red.), P. Poznański, Akademia Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s.118–119.

⁵²⁷ Nie tylko zmiana w ordynacji wyborczej, lecz także zasady finansowania partii uchwalone przez rząd III kadencji spowodowały, że na scenie politycznej w następnym dziesięcioleciu nie pojawiła się żadna nowa znacząca partia polityczna. Finansowanie partii z dotacji budżetowych z ograniczeniami finansowania przez ośrodki prywatne sprzyjało utrwaleniu sceny politycznej przez wiele lat (w wyborach parlamentarnych w 2015 roku pojawiły się nowe partie, które odebrały elektorat dwóm przodującym partiom PiS i PO: Kukiz'15 i Nowoczesna).

⁵²⁸ Z Krajowej Partii Emerytów i Rencistów po raz pierwszy mandat posła dostał jej przewodniczący Tomasz Mamiński.

2001 r. uzyskało 41,04% poparcia⁵²⁹. Jako blok lewicowy Sojusz od wyborów z 1991 r. odnotował największe poparcie (mając na uwadze blok centrowy i prawicowy).⁵³⁰ Ani AWS, ani Unia Wolności, z powodu braku akceptacji społeczeństwa, nie weszły do Sejmu. Wybory ujawniły, że naprawdę wiernych wyborców ma tylko SLD (90% tych, którzy SLD poparli w wyborach w roku 1997, nie zmieniło swoich politycznych preferencji)⁵³¹. Poparcie dla byłego rządu z 34,05% w 1997 r. spadło i tym samym nie przekroczyło wymaganego progu wyborczego.

Sejm okazał się areną nowo powstałych partii — „stare”, sięgające swoimi korzeniami przed rok 1989, okazały się tylko dwie, a mianowicie SLD i PSL. Reszta partii była zupełnie nowa, tj. Samoobrona, LPR, PO i PiS (Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość powstały na gruzach UW i AWS). Sojusz nie uzyskał większości w Sejmie do samodzielnego sprawowania władzy, ale dostał społeczny mandat, lecz aby rządzić w pełni, musiał wejść w koalicję. Niewątpliwie do niższego niż przewidywano wyniku wyborów przyczyniło się niefortunne przedstawienie planu Marka Belki, rekomendowanego przez Leszka Millera jako przyszłego premiera rządu. Plan ten, prześmiewczo przedstawiany przez media i ostro krytykowany przez opozycję, zmniejszył szanse na większe poparcie dla SLD. Reforma finansów publicznych Belki — widziana oczyma przeciętnego obywatela jako wzrost cen artykułów żywnościowych, podwyżka stawek podatku VAT, zniesienie ulg w PIT-ach w zakresie wspólnego rozliczania współmałżonków — kosztowała SLD mandaty brakujące do objęcia całkowitej władzy w Sejmie.

Przed Sojuszem widniała długa droga naprawy finansów publicznych państwa oraz sfery świadczeń socjalnych. Zwrócono uwagę na stagnację gospodarczą, którą odzwierciedlały bardzo niski wzrost gospodarczy (ok. 0,2% PKB w IV kwartale 2001 r.), wysoki deficyt budżetowy (85–90 mld zł), postępujące bezrobocie przekraczające w 2001 r. 3 mln osób i rosnące rozwarstwienie społeczne dzielące społeczeństwo na ludzi bogatych i biednych, niemające szansy tworzenia tzw. klasy

⁵²⁹ R. Markowski, M. Cześnik, *Polski system partyjny. Dekada zmian*, [w:] *System partyjny i zachowania wyborcze*, R. Markowski (red.), Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2002, s. 44.

⁵³⁰ Ibidem, s. 45.

⁵³¹ J. Paradowska, *Wybory, po wyborach*, *Polityka* 39/2001, s. 3–6.

średniej⁵³². Jediną drogą do rządu i podjęcia kolejnej próby usprawnienia działalności administracji państwa, jego finansów publicznych oraz sfery socjalnej i społecznej po rządach Jerzego Buzka była koalicja z inną partią. Nie było to jednak łatwe zadanie. W dotychczasowej parlamentarnej historii Polski po 1989 r. rządy koalicyjne cechowały się bowiem wieloma problemami, co wynikało np. z braku doświadczeń w wypracowaniu komunikacji wewnątrz koalicji i ogólnie — odpowiedniego przygotowania modelu współpracy przez ugrupowania, których programy różniły się znacznie w ważnych obszarach. Sojusz, aby mieć większość w Sejmie i rządzić, takie ryzyko musiał jednak podjąć.

Wybory w 2001 r. okazały się bardzo ciekawe, powstały nowe elektoraty głosujące na radykalną, antyeuropejską prawicę (LPR), konserwatywną prawicę (PiS) oraz konkurencyjną wobec PSL Samoobronę. Różnorodność polityczną, a zarazem różnorodność głosowania polskiego elektoratu można porównać do tej z 1990 r. Wtedy w wyborach prezydenckich startował Stanisław Tymiński (z jego wielką tajemniczą czarną teczką⁵³³) pokonujący znanego Polsce i Polakom Tadeusza Mazowieckiego⁵³⁴. W latach 90. społeczeństwo odrabiało pierwsze lekcje demokratyczności, teraz sytuacja na tle tak wielkiej różnorodności politycznej się powtarzała. Wyniki tych wyborów mówiły jednoznacznie: społeczeństwo chciało zmian i zakończenia procesu wywlekania tego, co już było, co nie miało żadnego znaczenia dla dalszego rozwoju Polski.

Rosnące bezrobocie, na które rząd Jerzego Buzka przez cztery lata nie znalazł żadnej recepty, zapowiedzi cięć budżetowych, trudności w realizacji czterech wielkich reform (przedstawionych projektów ustaw w 1991 r. było około 552 — przypis D.H.) oraz zły wizerunek rządu spowodowały przesunięcie społecznej sympatii w kierunku SLD oraz ugrupowań nowych, zaczynających dopiero uczyć się

⁵³² J. Kornaś, *Przesłanki kryzysu i dekompozycji Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, [w:] *Partie polityczne. Permanentne problemy*, Kielce 2005, s. 172.

⁵³³ Stanisław Tymiński posługiwał się „czarną teczką”, gdzie podobno znajdowały się dokumenty kompromitujące Lecha Wałęsę, które nigdy nie zostały ujawnione. Uważa się, że za jego sprawą pojawiło się w polskiej polityce określenie „teczka” jako zbiór domniemanych kompromitujących materiałów.

⁵³⁴ Stanisław (Stan) Tymiński pokonał m.in. Tadeusza Mazowieckiego ponad 5-procentową przewagą głosów (18,08%: 23,10%).

sprawowania władzy⁵³⁵. W swojej kampanii wyborczej Sojusz odwoływał się nie tylko do klasy inteligencji. SLD, mimo że było partią lewicową, odnosił się do wszystkich warstw społecznych (fenomenem było głosowanie na Aleksandra Kwaśniewskiego nawet przez sympatyków AWS)⁵³⁶. Nie miało to przełożenia na wyniki wyborów, gdyż część głosujących odniosła się raczej do przekonania: zwycięstwo — tak, całkowita dominacja — nie. Dlatego wyborcy nie zagłosowali na Sojusz — w związku z wcześniejszą wygraną powiązanego ze strukturami socjaldemokratycznymi Aleksandra Kwaśniewskiego, wybrali inne partie⁵³⁷. Zupełnie przeciwstawną decyzją elektoratu okazały się wybory prezydenckie i parlamentarne w 2015 r., kiedy stanowisko prezydenta objęła osoba z PiS, a miesiąc później to ugrupowanie wygrało wybory parlamentarne. Całkowita dominacja w rządzie, jak i w prezydenturze w 2015 r. większości społeczeństwa nie przeszkadzała.

Sytuacja powyborcza w 2001 r. sugerowała, że to miała być era Leszka Millera, lecz uzyskany dobry wynik wyborczy Samoobrony przyćmił wysokie i bezdyskusyjne zwycięstwo SLD. Ta część elektoratu, która była proprawicowa, oddała głosy na partię Andrzeja Leppera. Rozwiązania w takiej sytuacji dla wygranych przedstawicieli socjaldemokracji były trzy: koalicja z PSL, rząd mniejszościowy oraz przyspieszone wybory wobec braku przedstawienia nowego rządu. PSL, które było brane pod uwagę jako koalicjant SLD, obawiało się Samoobrony, która czekała na jego niepowodzenia przede wszystkim w sferze gospodarczej, której koncepcja była niewątpliwie różna od pomysłów gospodarczych Sojuszu. Taka sama koalicja jak sprzed lat, gdy SLD współpracowało z PSL, nie była już przez socjaldemokratów rozważana. Ludowcy mieli teraz wielką konkurencję — Samoobronę, która mogła przejąć przyszłych potencjalnych wyborców. Wiedząc o tym, że konstrukcja rządu mniejszościowego jest trudna, a jakiegokolwiek decyzje podejmowane przez taki rząd będą musiały mieć poparcie innych stronnictw, SLD

⁵³⁵ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wybory parlamentarne — motywy głosowania. Alternatywy wyborcze, elektoraty negatywne*, Komunikat z badań, BS/57/2001, Warszawa, maj 2001.

⁵³⁶ M. Janicki, *Rozmiar zwycięstwa Aleksandra Kwaśniewskiego w 2000 r. dla wielu był szokiem*, 21.10.2000, w: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/klasykipolityki/1851308,1,rozmiar-zwyciestwa-aleksandra-kwasniewskiego-w-2000-r-dla-wielu-byl-szokiem.read> – dostęp z dnia 25.06.2024, godz. 14:30.

⁵³⁷ M. Janicki, W. Władyka, *Kto wpuścił Leppera*, *Polityka* nr 40/1, s. 3–9.

zawiązało koalicję z PSL⁵³⁸. Rozkład mandatów wyglądał następująco: SLD miało w Sejmie mandatów 200, Unia Pracy — 16, a PSL — 42⁵³⁹.

9 października 2001 r. reprezentanci trzech formacji L. Miller, M. Pol i J. Kalinowski podpisali umowę koalicyjną. Koalicja SLD-UP-PSL okazała się faktem, partie zaakceptowały wstępne ustalenia. Parę lat po 2001 r. Andrzej Celiński powiedział: *Sojusz Lewicy Demokratycznej, wygrywając wybory w 2001 roku, był partią najlepiej przygotowaną do sprawowania władzy: zarówno, jeśli chodzi o tożsamość ideową, jak i o papiery programowe. Jednak szybko się okazało, że czym innym są programy, a czym innym realne interesy aparatu partyjnego*⁵⁴⁰.

O bilansie zamykającym rząd Buzka Miller powiedział: *Jest przykładem, jak impotent ocenia mężczyznę, który, choć nie bez wad, jest jednak mężczyzną*⁵⁴¹. Przed wygraną koalicją nastąpił czas trudnej i wytężonej pracy. Podczas negocjacji ustalono, według warunków prof. Marka Belki, że wydatki państwa w 2002 r. nie przekroczą 184 mld zł i będą tym samym niższe, niż zaplanował to rząd Jerzego Buzka⁵⁴².

Dziewiąty rząd III Rzeczypospolitej powstał w ciągu 17 dni, licząc od wyborów 23 września 2001 r. Miller zapowiedział, że będzie trzech wicepremierów (według kampanijnych zapowiedzi miał być jeden). Zostali nimi: Marek Belka z SLD, Marek Pol z UP i Jarosław Kalinowski z PSL. Przyszły premier zdecydował, iż ludowcy obejmą dwa resorty: rolnictwa i środowiska, dla UP przeznaczył jeden, ale niezmiernie ważny: resort infrastruktury. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów została obsadzona przez Marka Wegnera — szefa kancelarii, Grzegorza Rydleńskiego — szefa doradców, Michała Tobera — rzecznika prasowego. Ministrem spraw wewnętrznych i administracji został Krzysztof Janik, obrony narodowej — Jerzy Szmajdziński, a sprawiedliwości — Barbara Piwnik (rozgoryczenia tym faktem nie

⁵³⁸ Do Sejmu weszło ponad 60% nowych posłów. Przy udziale osób o tak krótkiej pracy parlamentarnej współpraca mogłaby się okazać problematyczna i trudna.

⁵³⁹ W. Jednaka, *Proces formowania gabinetów koalicyjnych w III RP*, [w:] *Gabinety koalicyjne III RP*, Wrocław 2004, s. 197.

⁵⁴⁰ Dyskusja [w]: *Partie i zmiany granic polityki*, Fundacja im. Stefana Batorego, P. Kosiewski, (red.), Warszawa 2009, s. 64.

⁵⁴¹ M. Meller, *Od sekretarza do premiera. Metoda Millera*, „Polityka” nr 40/2001, s. 24.

⁵⁴² J. Paradowska, *Żegnamy programy*, „Polityka” nr 41/2001, s. 18.

ukrywał Grzegorz Kurczuk, szef lubelskiej organizacji, który od półtora roku kierował pracami nad reformą wymiaru sprawiedliwości. Jako jedyny nie przyjął stanowiska sekretarza stanu w byłym resorcie, nie chcąc być podległy służbowo minister Piwnik). Ministrem edukacji i sportu została wybrana Krystyna Łybacka, resort spraw zagranicznych otrzymał Włodzimierz Cimoszewicz, ochrony środowiska — Stanisław Żelichowski, pracy i polityki społecznej — Jerzy Hausner, a skarbu państwa — Wiesław Kaczmarek. Jacek Piechota otrzymał ministerstwo gospodarki, Mariusz Łapiński — zdrowia, Andrzej Celiński — dziedzictwa narodowego, a Michał Kleiber — nauki .

Rozczarowani brakiem powołania do rządu byli tzw. baronowie lewicy, tj. szefowie regionów SLD. Grzegorz Kurczuk (Lublin), Andrzej Piłat (szef Mazowsza) czy Andrzej Szarawarski (Katowice) czekali bezskutecznie na przydzielenie im ministerstw. Z regionalnych struktur partyjnych do rządu awansowali tylko Krystyna Łybacka i Jacek Piechota⁵⁴³. Jedynym ministrem, który wycofał się z przewodnictwa w regionalnych strukturach partii, był Jacek Piechota. Reszta, obejmując szefostwo resortów, nie zrezygnowała z łączenia dwóch stanowisk (nadal piastowali szefostwo w partii).

Mianowanie Barbary Piwnik i prof. Michała Kleibera było podyktowane wyborem specjalistów w tych dziedzinach, w tym przypadku nie kierowano się partyjnymi przynależnościami. Patrząc na liczbę, wszystkich obsadzonych stanowisk według specjalizacji, a nie partyjnej przynależności, było mało. Leszek Miller uformował zespół swoich najlepszych ministrów. 19 października 2001 r. prezydent zaprzysięął Radę Ministrów⁵⁴⁴. W gabinecie znalazło się dziewięć osób z SLD, dwie z PSL, jedna z UP i dwie bezpartyjne (B. Piwnik, M. Kleiber)⁵⁴⁵.

⁵⁴³ Patrz więcej: J. Paradowska, *Zespół Millera*, „Polityka” nr 42/2001, s. 3–7.

⁵⁴⁴ K. Leszczyńska-Wichmanowska, *Prezydent RP w procedurze tworzenia Rady Ministrów w latach 1996–2005*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2023, s. 87.

⁵⁴⁵ *Uroczystość powołania i zaprzysiężenia Rady Ministrów*, 19.10.2001, w: <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2001/uroczystosc-powolania-i-zaprzysiezenia-rady-ministrow,32093.archive> – dostęp z dnia 25.06.2024, godz. 09:18.

Na inauguracji posiedzenia Sejmu IV kadencji marszałek Marek Borowski, jak i prezydent Aleksander Kwaśniewski podkreślali ważność integracji europejskiej i temu celowi prace parlamentu miały się podporządkować. Aleksander Kwaśniewski w rozmowie z Jerzym Baczyńskim, Janiną Paradowską i Wiesławem Władyką powiedział: *Daję wam gwarancję, że gdyby SLD przegrało następne wybory (w 2005 r. — przypis D.H.), to nigdy w podobnej skali (w porównaniu do wyboru Lecha Wałęsy, który w roku 1995 uzyskał 9 mln głosów, a w wyborach prezydenckich pięć lat później tylko 178 tys. — przypis D.H.), może co najwyżej kilka procent w stosunku do tych czterdziestu kilku uzyskanych dzisiaj*⁵⁴⁶. Rzeczywistość okazała się inna, w wyborach parlamentarnych w 2005 r. Sojusz zdobył 11,31%, nie walcząc o zwycięstwo, ale o wejście do Sejmu⁵⁴⁷. Zaskakująco szybko odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym zdecydowano wstępnie o oszczędnościach w budżecie na sumę 8,5 mld zł, jak i przesunięciu o trzy lata nowej matury⁵⁴⁸. Potwierdzono, jaki jest cel strategiczny rządu — dokończenie negocjacji i doprowadzenie do pomyślnego wyniku dla integracji w ogólnopolskim referendum.

Baronowie (szefowie największych regionów), którzy nie dostali resortów, zostali sekretarzami stanu. Andrzej Szarawarski w resorcie gospodarki, Andrzej Piłat — infrastruktury, Jolanta Banach — pracy i polityki społecznej, a Marek Dyduch — w resorcie skarbu. Józef Oleksy (premier w latach 1993–1997) dostał posadę jako przewodniczący sejmowej komisji europejskiej⁵⁴⁹. Resztę osób związanych z SLD, baronów, młodych działaczy partii i starych związkowców, pominięto, przy podziale stanowisk zabrakło dla nich miejsca. Na znak protestu Barbara Blida, wiceprzewodnicząca organizacji wojewódzkiej, podała się do dymisji⁵⁵⁰. Również pewien niedosyt odczuwali młodzi związkowcy. Tylko Michał Tober jako rzecznik rządu i Krzysztof Makowski (wojewoda łódzki) dostali, jako młodzi działacze,

⁵⁴⁶ Cytuję za: *Rozmowa z Aleksandrem Kwaśniewskim, prezydentem RP*, prowadzą: Janina Paradowska, Jerzy Baczyński, Wiesław Władyka, „Polityka”, nr 13/2000, s. 19.

⁵⁴⁷ Wyniki wyborów do Sejmu RP z dnia 25 września 2005 roku, w: <https://wybory2005.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/W/index.htm>, dostęp dnia 11.06.2024, godz. 09:30

⁵⁴⁸ Patrz więcej: J. Paradowska, *Gabinety przechodnie*, „Polityka” nr 43/2001, s. 16–17.

⁵⁴⁹ Okres pracy Jerzego Oleksego jako Przewodniczącego Sejmowej Komisji Europejskiej jest opisany w artykule: J. Oleksy, *Polska w Unii Europejskiej. Jaka polityka zagraniczna?*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 12.2 (2003).

⁵⁵⁰ A. Bogusz, A. Boćkowska, *Zróbcie ze mnie Idola*, „Newsweek” nr 11/2001, s. 16.

znaczące stanowiska⁵⁵¹. Duża zmiana pokoleniowa, jak to obiecywał premier, niestety nie została zrealizowana. Ironizując, podsumowała całą sytuację Izabela Sierakowska: *Przecież nie można mówić o zmianie pokoleniowej Oleksego na Andrzeja Celińskiego czy Sierakowskiej na Łybacką*⁵⁵².

Merytoryczne obsadzanie stanowisk sekretarzy stanu przedstawiało się następująco: Janusz Zemke — MON, Aleksandra Jakubowska — Ministerstwo Kultury, Zbigniew Sobótka — MSWiA⁵⁵³. Porządek w centrum administracyjnym państwa rozpoczął od przyjęcia dokumentu, Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zniesienia funkcji niektórych pełnomocników rządu, na mocy którego zmniejszono liczbę stanowisk pełnomocników o 11⁵⁵⁴. Określono zadania nowego podmiotu, jakim było Ministerstwo Infrastruktury, w którego skład nie wszedł dział rozwoju regionalnego, przechodząc do resortu gospodarki. Przywrócono Ministerstwo Kultury (bez dziedzictwa narodowego), podkreślono rangę kultury fizycznej w ministerstwie Krystyny Łybackiej — edukacji narodowej i sportu. Klubem parlamentarnym SLD zaczął kierować Jerzy Jaskiernia, namaszczonego przez Leszka Millera (na to stanowisko liczył Józef Oleksy), wiceprzewodniczącym został Józef Oleksy, a skarbnikiem partii Edward Kuczera.

Na styl działania i współpracy koalicji duży wpływ wywarła osobowość Leszka Millera, który prezentował się opinii publicznej jako sprawny polityk (zaufanie do niego miało aż 60% ankietowanych)⁵⁵⁵. W dniu 9 stycznia 2002 r. tygodnik „Wprost” przyznał Leszkowi Millerowi tytuł Człowieka Roku⁵⁵⁶. Zaskoczeniem dla społeczeństwa było tempo utworzenia przez niego rządu, które w przeciwieństwie do wcześniejszych formowanych gabinetów przebiegało nadzwyczaj szybko. W dniu 2 października 2001 r. Miller został desygnowany na

⁵⁵¹ Michał Tober w dniu powołania na rzecznika rządu miał 26 lat, Krzysztof Makowski obejmując stanowisko wojewody łódzkiego miał lat 31.

⁵⁵² A. Bogusz, A. Boćkowska, *Zróbcie...*, wyd. cyt., s. 16

⁵⁵³ Patrz więcej: J. Paradowska, *Zespół Millera*, „Polityka” nr 42/2001, s. 3–7.

⁵⁵⁴ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. w sprawie zniesienia niektórych pełnomocników rządu*, Dz.U. 2001 nr 122, poz. 1330.

⁵⁵⁵ Centrum Badań Opinii Publicznej, *Zaufanie do polityków w grudniu*, Komunikat z badań, BS/178/2001, Warszawa, grudzień 2001.

⁵⁵⁶ Leszek Miller, *Człowiek Roku 2002*, 09.01.2002, w: <https://www.wprost.pl/kraj/22355/leszek-miller-czlowiek-roku-2002.html>- dostęp dnia 25.06.2024, godz. 21:06.

premiera, 9 października podpisano umowę koalicyjną SLD-UP-PSL, 19 października nastąpiło zaprzysiężenie Rady Ministrów, a po tygodniu Sejm wyraził wotum zaufania dla gabinetu⁵⁵⁷. Była to jedna z najbardziej (początkowo) zgodnych wewnętrznie koalicji.

Exposé premiera Leszka Millera zdobyło uznanie wśród parlamentarzystów. Ponad 300 głosów, nie tylko koalicji SLD-UP-PSL, ale i członków Samoobrony, w pełni poparło określone cele i zadania rządu⁵⁵⁸. Exposé zawierało listę zadań, które rząd podjął się realizować odpowiednio w trzech perspektywach czasowych: 100 dni, 1 roku i 4 lat⁵⁵⁹. Miller podkreślał wartość ustabilizowania finansów publicznych, na co dał swojemu rządowi 100 dni, stworzenie podstaw do rozwoju gospodarczego miało nastąpić w ciągu roku, doprowadzenie do ożywienia gospodarczego do końca kadencji Sejmu⁵⁶⁰. Z każdego z tych okresów premier Leszek Miller chciał być publicznie rozliczany.

Zahamowanie wzrostu bezrobocia, odpowiedzialność rządu za politykę zdrowotną, podkreślana od wielu miesięcy integracja Polski z Unią Europejską i jak najszybsze wprowadzenie Polski w jej szeregi stanowiły priorytety ówczesnego rządu⁵⁶¹. Podkreślano również znaczenie UE dla Polski oraz potrzebę zastosowania bardziej skutecznej strategii negocjacyjnej i przyjęcia bardziej racjonalnej postawy wobec konkretnych dziedzin. Celem było aktywne oddziaływanie na rządy krajów unijnych, aby zapewnić ich poparcie dla polskiego członkostwa i aktywną promocję w naszym społeczeństwie wejścia Polski do UE. Zadeklarowano zakończenie negocjacji w 2002 r., by uzyskać członkostwo w 2004 r.⁵⁶². Deklarację szefa gabinetu SLD-UP-PSL wyrażoną w dniu 5 października 2001 r. podkreślił w swoim artykule

⁵⁵⁷ M. Simlat, *Struktura i funkcjonowanie opozycji w IV kadencji Sejmu (2001–2005)*, [w:] *Opozycja parlamentarna 1997–2012*, K. Łabędź (red.), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków 2012, s. 94

⁵⁵⁸ M. Skrzypek, *Delegitymizacja tranzycji systemowej w polskim dyskursie sejmowym na przykładzie exposé prezesów Rady Ministrów i uchwał okolicznościowych (1991–2019)*, „Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów”, WNPiD UAM, Poznań 2020, s.176.

⁵⁵⁹ *Exposé premiera Leszka Millera 25 października 2001 r.*, w: <https://www.youtube.com/watch?v=PvOxQkrXMJs>, dostęp dnia 29.08.2024, godz. 23:36.

⁵⁶⁰ J. Paradowska, *Premiera Millera. Ponad 300 posłów za nowym rządem*, „Polityka” nr 44/2001, s.15.

⁵⁶¹ *Exposé premiera...*, wyd. cyt., w: <https://www.youtube.com/watch?v=PvOxQkrXMJs>, dostęp dnia 29.08.2024, godz. 23:36.

⁵⁶² *Exposé premiera L. Millera w Sejmie*, 25.10.2001, Przegląd rządowy, 2001, nr 11, s. 31.

Krystian Kratiuk: *Stworzenie Polski dumnych z siebie i z niej obywateli, żyjących w poczuciu satysfakcji i zadowolonych z poziomu życia, korzystających z możliwości, które daje obecność w NATO i członkostwo w Unii Europejskiej* — to było dla Millera priorytetem⁵⁶³.

Za najważniejsze dla Polski zadania w nadchodzących negocjacjach uznano: uzyskanie najszerszego dostępu polskiego rolnictwa do środków Wspólnej Polityki Rolnej i korzystną integrację sektora rolnego, swobodę pełnoprawnego zatrudnienia w innych państwach, zrozumienie partnerów UE dla polskiej wrażliwości w sprawie obrotu ziemią rolną i leśną oraz uzyskanie możliwie największej unijnej pomocy finansowej na poprawę struktury gospodarczej, infrastruktury, ochrony środowiska i łagodzenie dysproporcji w rozwoju regionów. Szefem Komitetu Integracji Europejskiej został Jacek Saryusz-Wolski (powołany wcześniej przez Jerzego Buzka), zastąpiła go później Danuta Hübner⁵⁶⁴.

Drugim z najistotniejszych problemów dla nowo powstałego rządu Millera po objęciu władzy była kwestia bezrobocia. Znalazienie odpowiedniej recepty na jego zahamowanie było priorytetem dla nowego ministra pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera. Jednym z założeń było stworzenie takiego kodeksu pracy, by był on przyjazny pracodawcom i pracującym. W wypowiedzi dla czasopisma „Polityka” J. Hausner podkreślił kwestię walki z bezrobociem, która ma odbywać się w sposób bardzo powolny, ale prowadzący do sukcesu, aby je ograniczyć⁵⁶⁵. Położył tutaj nacisk na współpracę z Ministerstwem Finansów, a za największy sukces uważał

⁵⁶³ K. Kratiuk, *Niepodległość, suwerenność i demokracja w exposé premierów III Rzeczypospolitej*, [w:] *Doctrina. Studia społeczno-polityczne*, Uniwersytet pedagogiczny KEN w Krakowie, Kraków 2015, s. 83.

⁵⁶⁴ Jacek Saryusz-Wolski (ur. 1948) — w latach 1991–1996 pierwszy pełnomocnik rządu do spraw integracji europejskiej i pomocy zagranicznej, w latach 2000–2001 sekretarz Komitetu Integracji Europejskiej, od 2004 do 2024 deputowany do Parlamentu Europejskiego VI, VII, VIII i IX kadencji, w latach 2004–2007 wiceprzewodniczący PE VI kadencji, w latach 2007–2009 przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych PE, w latach 2006–2010 wiceprzewodniczący Platformy Obywatelskiej, w latach 2006–2017 wiceprzewodniczący Europejskiej Partii Ludowej.

Danuta Hübner (ur. 1948) — polska ekonomistka, polityk, profesor nauk ekonomicznych. w latach 1997–1998 szef Kancelarii Prezydenta RP, w latach 2001–2003 szef UKIE, w latach 2003–2004 minister-członek Rady Ministrów w rządzie Leszka Millera, pierwszy reprezentujący Polskę komisarz w Unii Europejskiej (ds. polityki regionalnej), posłanka do Parlamentu Europejskiego VII, VIII i IX kadencji.

⁵⁶⁵ J. Hausner, *Porozmawiajmy o pracy*, „Polityka” nr 44/2001, s. 13.

zatrzymanie procesu bezrobocia mniej więcej za rok, kiedy na rynku pracy pojawi się nowa fala absolwentów uczelni i szkół.

W skomplikowanej sytuacji był resort edukacji i kultury fizycznej, którym kierowała Krystyna Łybacka. Nowa matura według niej miałyby się odbyć tylko dla tych osób, które by taką wybrały. Wywołało to fale protestów ciał pedagogicznych i rodziców, którzy od paru lat byli informowani o zmianach, które i tak w sumie nie były wcielane w życie, a tylko budowały niepewność jutra.

Od znacznych zmian zaczęła się również praca ministra Marka Belki. Nowa ustawa o PIT miała zagwarantować zwiększone wpływy do budżetu państwa. Miała ona polegać między innymi na zamrożeniu progów podatkowych, podwyższeniu podatku na zdrowie, podwyższeniu czynszów. Zakup samochodu i benzyny można było odliczyć jako koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa, wprowadzono odpłatne kształcenie dzieci, zlikwidowano ulgę budowlaną, w ramach której można było odliczyć koszty w zeznaniu podatkowym, podniesiono podatek VAT na materiały budowlane z 7% do 22%⁵⁶⁶. Z socjalnych aspektów wprowadzono krótsze urlopy macierzyńskie, zlikwidowano zasiłki poporodowe, zaostorzono kryteria emerytalne, osoby przebywające w szpitalu miały zasiłek chorobowy 70% (dotychczas było 80%). Ustawa miała na celu ściągnąć z podatników jak najwięcej, ale i zarazem w jak najmniej widoczny dla podatnika sposób. PSL zaproponowało podatek importowy, chroniąc w ten sposób rynek rolniczy zbytu przed zalewem produktów rolniczych z innych państw po niższych cenach. Dodatkowo, według ustawy autorstwa ministra Belki, dotyczącej podatku od zysków z kapitału, pobierano podatek od nagromadzonych w bankach odsetek. Tzw. podatek Belki nie spodobał się przedsiębiorcom⁵⁶⁷.

Scenariusz dotyczący zadań programowych związanych z resortem zdrowia miał przygotować minister zdrowia Mariusz Łapiński. Dostał od ministra finansów polecenie ograniczenia wzrostu kosztów refundacji leków i zwiększenia dyscypliny

⁵⁶⁶ Patrz więcej: M. Pienias, *Przemiany tożsamości programowej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1997–2015 w kontekście poparcia społecznego*, Uczelnia Łazarskiego, Warszawa 2016.

⁵⁶⁷ Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, Dz.U. 1991 nr 80, poz. 350.

wydatków w placówkach medycznych⁵⁶⁸. Mariusz Łapiński nie przedstawił żadnych pomysłów na walkę z silnymi grupami interesu w ochronie zdrowia, tj. producentami leków, lobby profesorsko-ordynatorskimi, samorządowcami. Zmiany zaczął od zwalniania osób z nim współpracujących. Pięciu konsultantów krajowych w dziedzinach medycznych otrzymało list z podziękowaniem wraz ze zwolnieniem z danego stanowiska (bez opinii samorządu lekarskiego)⁵⁶⁹. Odwołany również został dyrektor Centrum Zdrowia Dziecka i Instytutu Leków, a na jego miejsce minister powołał Macieja Piroga.

W ministerstwie Barbary Piwnik powołano na prokuratora krajowego Andrzeja Kaucza. W stanie wojennym oskarżał on (jako oskarżyciel działaczy NSZZ „Solidarność”) Barbarę Labudę i Władysława Frasyniuka, żądając dla nich drakońskich kar. W obliczu potwierdzonej informacji, premier zmusił Andrzej Kaucza do dymisji, twierdząc, że *zbyt oszczędnie gospodarował prawdą*⁵⁷⁰. Dodatkowo prokurator krajowy miał stworzyć w Ministerstwie Sprawiedliwości nowe biuro zajmujące się odbieraniem majątków przestępcom.

Resort spraw zagranicznych z ministrem Włodzimierzem Cimoszewiczem jako nadrzędny cel wyznaczył sobie wejście Polski do Unii Europejskiej. Zaczęto od skracania okresów przejściowych na zakup ziemi rolnej i sprzedaż ziem na cele inwestycyjne. Wcześniejszy rząd proponował 18 lat na ziemię rolną i pięć lat na ziemię inwestycyjne. Z tego powodu w grudniu 2001 r. odbyło się posiedzenie Sejmu w sprawie odwołania Włodzimierza Cimoszewicza ze stanowiska ministra spraw zagranicznych⁵⁷¹. Próba przeforsowania wniosku o wotum nieufności jednak nie skończyła się wygraną opozycji. Za odejściem ministra głosowało 130 posłów (którzy oskarżali Cimoszewicza o sprzedaż ziemi cudzoziemcom). Powodem próby odwołania go była przekazana publicznie informacja dotycząca stanowiska negocjacyjnego odnośnie do sprzedaży ziem. Minister Cimoszewicz o zmianie stanowiska w

⁵⁶⁸ Patrz więcej: P. Walewski, *Płytki oddech*, „Polityka” nr 45/2001, s. 20–21.

⁵⁶⁹ Patrz więcej: P. Walewski, *Dziękuję, zdrowia życzę*, „Polityka” nr 47/2001, s. 28–29.

⁵⁷⁰ *Alfabet Millera, czyli Polska pod rządami koalicji SLD-PSL*, „Gazeta Wyborcza” — wydanie świąteczne, nr 28, 2002, s. 7.

⁵⁷¹ T. Majcherekiewicz, *Kim jesteśmy? Kim są polscy ministrowie? Analiza socjologiczno-politologiczna na przykładzie nominacji i karier ministrów spraw zagranicznych w latach 1989-2010*, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Kraków 2012, s. 228-232.

sprawie zakupu ziemi poinformował w Brukseli, a nie w Warszawie. 15 listopada 2001 r. przyjęta została Europejska Strategia Rządu RP, wyznaczająca kierunki dla dalszych negocjacji i działań dostosowawczych⁵⁷². Włodzimierz Cimoszewicz określił, że z jednej strony jest to kontynuacja dotychczasowych legislacyjnych i administracyjnych wyników, aby dokończyć proces tworzenia prawa i budowania instytucji niezbędnych do sprostanienia wymogom członkostwa, a z drugiej strony przyspieszenie procesu akcesyjnych negocjacji⁵⁷³.

W związku z niesprzyjającą SLD ordynacją do Sejmu, uchwaloną przed zakończeniem kadencji AWS, rząd chciał na nowo ją zmodyfikować. Dnia 22 listopada 2001 r. do marszałka Sejmu wpłynął projekt ustawy zmieniającej ordynację wyborczą do rad gmin, rad powiatów oraz sejmików województw, podpisany przez m.in. Bronisława Cieślaka i Kazimierza Chrzanowskiego, wprowadzający ponownie metodę liczenia głosów d'Hondta. Zmiany nie obejmowały tylko wyborów samorządowych, efekt działań dotknął również ordynację parlamentarną. Argumentacja posłów lewicy jednak nie przekonała opozycji i pozostawiono metodę Sainte-Laguë. Ordynację metodą d'Hondta wprowadził zdominowany przez posłów lewicy Senat. Wspierany przez Samoobronę Sojusz w końcu uzyskał aprobatę większości i doprowadził do zmiany systemu ustalania wyniku wyborów.

Stwierdzenia zgodności przedstawionej przez rząd ordynacji z Konstytucją zawzięcie domagała się opozycja: PO, PiS, SKL — Ruch Nowej Polski i PSL, kierując wniosek do Trybunału Konstytucyjnego. Wyrok Trybunału odnosił się do kwestii, że Sejm, nowelizując ordynację w 2002 r., nie zmieniał przepisów dotyczących formuły wyborczej, istniała zatem konieczność szybkiej (jesienią miały się odbyć wybory samorządowe) nowelizacji ordynacji, ponieważ stare przepisy nie wprowadzały regulacji w miejsce uchylonych. Powstająca w ten sposób luka musiała

⁵⁷² Uchwała nr 105 Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 2000 r. w sprawie przyjęcia Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2001–2006, M.P.2000.43.851.

⁵⁷³ A. Grzesik-Robak, *Partie polityczne wobec negocjacji akcesyjnych*, [w:] *Polskie partie polityczne wobec integracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi/Unią Europejską (1989–2004)*, Toruń 2008, s. 216.

być uzupełniona w uregulowaniach dotyczących systemu wyborczego⁵⁷⁴. Prace zaczęto 4 lipca 2002 r., dnia 26 lipca 2002 r. powstała ustawa o zmianie ustawy — Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich oraz o zmianie niektórych innych ustaw⁵⁷⁵. Efektem tej nowelizacji, przyjętej przez głosy popierające ustawę Samoobrony i SLD, było wpisanie do ordynacji samorządowej i sejmowej przeliczania głosów metodą d'Hondta. Ugrupowania te uważały, że jest to dla nich najbardziej korzystna formuła wyborcza.

Po krótkim okresie powyborczego optymizmu zaczęto mówić o kryzysie zaufania do rządzących. Rząd przedstawił pozytywny program ożywienia gospodarczego i naprawy państwa, ale nadal nie było widać działań. W sondażu, przeprowadzonym w grudniu 2001 r. przez Pracownię Badań Społecznych, na pytanie, czy SLD realizuje obietnice przedwyborcze, jeśli chodzi o ochronę najbiedniejszych — aż 68% badanych stwierdziło, że nie⁵⁷⁶. 60% badanych nie zauważyło, że jak uważał sam premier, gabinet Leszka Millera zaczął oszczędzanie od siebie⁵⁷⁷. 44% badanych uznało, że premier nie realizuje swoich przedwyborczych zapowiedzi⁵⁷⁸.

Rok 2001 zakończył się bardzo pracowicie dla SLD. Pod koniec roku Sojusz zdążył zaakceptować noworoczny projekt „Rządowy program wspierania gmin w dożywianiu uczniów” (przeznaczono na ten cel około 160 mln zł z rezerwy budżetowej)⁵⁷⁹. W planach na następny rok przed Sojuszem i jego koalicjantami pozostało przygotować się jak najlepiej do wyborów samorządowych. Nic nie zapowiadało kłótni, i afer, które były przyczyną rozpadu koalicji po 17 miesiącach wspólnie sprawowanej władzy. Jeszcze w 2001 r., mimo „niepisanej koalicji”

⁵⁷⁴ D. Sieklucki, *Lewica w wyborach parlamentarnych 2001-2005 a przekształcenia systemu wyborczego*, [w:] *Oblicza polskiego systemu politycznego*, (red.) B. Krauz-Mozer, K. Sobolewska-Myślik, Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Toruń 2007, s. 43.

⁵⁷⁵ *Ustawa z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy — Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, Dz. U. 2002, nr 127, poz. 1089.

⁵⁷⁶ J. Paradowska, *Rządzie rządź*, „Polityka”, nr 1/2001, s. 19.

⁵⁷⁷ *Ibidem*, s. 19.

⁵⁷⁸ *Ibidem*, s. 19.

⁵⁷⁹ J. Szymańczak, *Rządowe programy dożywiania*, [w:] *Analizy*. Biuro analiz sejmowych, nr 2 (27), Warszawa 2010, s. 2.

z Samoobroną, Sojusz wszedł na drogę konfliktu z jej przywódcą⁵⁸⁰. Po tym, jak Lepper oskarżył Szmajdzińskiego i Cimoszewicza o branie łapówek i nazwał szefa MSZ kanałą, koalicja odwołała go ze stanowiska wicemarszałka, a prokuratura wytoczyła mu sprawę z urzędu.

2 stycznia 2002 r. rząd przyjął ostateczną wersję „Raportu otwarcia. Stan polskich spraw u progu działania rządu SLD-UP i PSL” sporządzonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, przedstawiającego stan państwa u progu nowego, 2002 r.⁵⁸¹. Był to dokument podsumowujący i oceniający działalność poprzedniego rządu (jedynym premierem, który nie przedstawił takiego raportu, był Tadeusz Mazowiecki — przypis D.H.). Zaprezentowanie raportu osłabiło wartość wygłoszonego przez premiera exposé, które zapowiadało kontynuację przemian jako jedną z zasadniczych wartości w całym procesie. Miller podsumował raport: *o faktach dżentelmeni nie dyskutują*, potwierdzając, że rząd ma przed sobą sporo pracy⁵⁸².

Spółeczeństwo nie chciało słuchać o tym, co pozostawił po sobie „ekszrząd”, chciało uzdrowienia gospodarki. Rząd podkreślał, że oddalono ryzyko katastrofy finansów publicznych, wprowadzono nową strategię negocjacyjną z UE i rozpoczęto budowanie taniego państwa. Priorytetem oprócz polityki pieniężnej była integracja z UE. Krzysztof Janik, minister spraw wewnętrznych i administracji, jak i sam premier Miller zapowiedzieli, że jeśli nie wygrają w referendum europejskim i jeśli lewica przegra w wyborach w 2005 r., obydwaj nie wrócą do partii.

Rok 2002 zaczął się również od tzw. usprawnienia administracji, tj. wymiany kierowniczych stanowisk w służbie cywilnej⁵⁸³. Dzięki nowelizacji tej ustawy

⁵⁸⁰ Mimo że Samoobrona nie dostała propozycji stworzenia koalicji z SLD-UP, Andrzej Lepper zapowiedział, że będzie popierał rząd Millera i będzie wyrozumiały w kontekście tego, w jakim stanie zastał on gospodarke po wcześniejszej ekipie rządzącej. w dowód lojalności SLD poparł kandydaturę Andrzeja Leppera na wicemarszałka Sejmu, a niektórych posłów Samoobrony, którzy mieli problem z prawem, powołano na wiceszefów komisji sejmowych.

⁵⁸¹ J. Wiśniewski, I. Salejko - Szyszczak, *Zmiany strukturalne polskiej gospodarki w okresie transformacji — wybrane zagadnienia*, [w:] *Systemy gospodarcze i ich ewolucja. Model polskiej gospodarki w kontekście przyszłego członkostwa w Unii Europejskiej*, Prace Naukowe/Akademia Ekonomiczna w Katowicach, Katowice 2002, s. 129–138.

⁵⁸² Patrz więcej: J. Paradowska, *Karykatura kreski*, „Polityka” nr 2/2002, s.18.

⁵⁸³ *Ustawa z dnia 24 lipca 2002 r. o zmianie ustawy o służbie cywilnej*, Dz.U. 2002 nr 150 poz. 1237.

w administracji zaczęto wymieniać i odświeżać kadry. Poprawki do ustawy o służbie cywilnej miały przede wszystkim umożliwić obsadzanie stanowisk z klucza partyjnego. Na miejsca paru tysięcy urzędników mieli zostać powołani „nowi starzy” zasłużeni działacze terenowi SLD i PSL⁵⁸⁴. Początek 2002 r. to także działania opozycji przeciwko działaniom rządu. Jednym z nich była próba usunięcia z resortu ministra skarbu Wiesława Kaczmarka — ale Sejm nie przyjął tego wniosku (przeciw było 169 głosów, za — 251)⁵⁸⁵. Winą, którą obarczono Wiesława Kaczmarka, było odwołanie zarządu w jednej ze spółek Bartimpeksu, związanego ze spółkami Aleksandra Gudzowatego⁵⁸⁶. Wiceministrem w resorcie skarbu państwa został Piotr Czyżewski (były dyrektor w Bartimpeksie), szefem RUCH-u — Miron Maicki (były członek rady nadzorczej Bartimpeksu, jak i kierownik kilku jego spółek), a prezesem Totalizatora Sportowego — Mirosław Roguski, który wcześniej kierował grupą ubezpieczeniową wchłoniętą w późniejszym czasie przez Bartimpex⁵⁸⁷.

Okres zgodnej koalicji był krótkotrwały. PSL skłócone z Samoobroną walczyło o warunki sprzedaży ziemi cudzoziemcom, przedkładając to ponad integrację europejską, która była priorytetem SLD. Pod wpływem PSL powstał projekt ustawy regulującej rynek ziemi rolnej, który utrudniał jej sprzedaż. Coraz bardziej widoczny brak koalicyjnej współpracy z PSL uwidaczniał się w samodzielnych pracach ludowców. Przeniesienie terminu wyborów samorządowych z jesieni na wiosnę oraz naniesienie poprawek w zmianach ustawy lustracyjnej nadało impet rozłamowi koalicji. Mimo wielu działań rząd Leszka Millera oceniano jako taki, który przez pierwsze sto dni niewiele zdziałał. Zauważyła to Janina Paradowska w swoim artykule „Rządzie, rządź” w czasopiśmie „Polityka”. Stwierdziła ona: *Sprawy, które poruszył i rozwiązał, urzędujący rząd nie umiał*

⁵⁸⁴ A. Rybak, *Karuzela urzędników*, „Newsweek”, nr 2/2002, s. 24.

⁵⁸⁵ M. Simlat, *Struktura i funkcjonowanie opozycji w IV kadencji Sejmu (2001–2005)*, [w:] *Opozycja parlamentarna 1997–2012*, K. Łabędź (red.), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków 2012, s. 94.

⁵⁸⁶ Wiesław Kaczmarek w ciągu trzech miesięcy wymienił rady nadzorcze i zarządy kilkunastu spółek. Stanowiska stracili prezesi KGHM, Zelmera, Zakładów Azotowych, Zakładów Chemicznych „Police” i Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń”.

⁵⁸⁷ *Alfabet Millera, czyli Polska pod rządami koalicji SLD-PSL*, „Gazeta Wyborcza” — wydanie świąteczne, nr 28, 2002, s. 7.

*przekuć w sukces*⁵⁸⁸. Przykładami dobrych reform były: zmiana strategii negocjacji z UE na korzyść dla Polski, zwolnienie prezesów NBP i NIK z obowiązku uczestniczenia w posiedzeniach Rady Ministrów oraz zmiany w sprawie służby cywilnej, polegające na tym, że kierownictwo wydziałów nie należało do wybrańców z politycznego nadania, a było wybierane w konkursie. Dodatkowo rząd Millera zaczął urzędowanie od uszczuplenia dotacji na siebie, zamroził pensje rządu i wysokich urzędników.

Zaletą medialną Sojuszu były spotkania Leszka Millera z papieżem Janem Pawłem II oraz ocieplenie relacji i w miarę dobre stosunki z episkopatem. Miało to wspomóc Sojusz w przekonaniu wierzącej części społeczeństwa polskiego do wejścia Polski do UE. Sojusz nawiązał także pozytywne relacje z Gerhardem Schröderem, Tonym Blairem i Władimirem Putinem (po 8,5 latach przerwy po ostatnim spotkaniu z Borysem Jelcynem i chłodnych stosunkach w związku z wstąpieniem Polski do NATO i budową gazociągu jamalskiego — przypis D.H.).

Reasumując: trudno oceniać działania rządu trwające tylko 100 dni, był to zbyt krótki okres na rzetelne rozliczenia. Można mówić jedynie o tym, że kierunki działań zostały zarysowane i wyłaniały się z nich jakieś priorytety. Nie da się po trzech miesiącach rzetelnie ocenić żadnego rządu. Owszem, możemy doszukiwać się minusów, bo takie zawsze będą, lecz nie można wystawiać oceny komuś, kto jeszcze nie zdążył ukończyć swojego dzieła. Niecierpliwe społeczeństwo chciało, aby rząd zaczął działać, a nie tylko informował, co ma zamiar zrobić. W swoim exposé Leszek Miller sam dał przyzwolenie na ocenę jego rządów. Po 100 dniach oceny były i pozytywne, i negatywne, najczęściej jednak skrajne (zadowolenie wyraziło 53% ankietowanych, niezadowolonych było 22%, „trudno powiedzieć” odpowiedziało aż 25% ankietowanych)⁵⁸⁹.

Gabinet Leszka Millera zaczynał pracę od podjęcia decyzji bardzo trudnych — o ograniczeniu wzrostu wydatków publicznych w 2002 r. do zapisanej w umowie

⁵⁸⁸ Patrz więcej: J. Paradowska *Rządzie, rządź*, „Polityka”, nr 1/2001, s.18–19.

⁵⁸⁹ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Pierwsze oceny rządu Leszka Millera*, Komunikat z badań, BS/165/2001, Warszawa, listopad 2001.

koalicyjnej sumy 184 mld zł⁵⁹⁰. Obniżono płace w sferze budżetowej, racjonalizowano częściowo i ograniczono system świadczeń społecznych, uderzając w biednych i najbiedniejszych. Hasło wyborcze o odbiurokratyzowaniu państwa i mniej partyjnym państwie zrealizowano poprzez: mniej liczny gabinet premiera (mniejsza liczba zatrudnionych pełnomocników), zamrożone płace w administracji i pierwszy projekt ustawy o reorganizacji urzędów centralnych⁵⁹¹. W rzeczywistości okazało się, że liczba zatrudnionych w resortach dorównuje ekipie Jerzego Buzka.

Studniówkę Millera podsumował rzecznik rządu Michał Tober: *Przez pierwsze 100 dni rząd wygrzebywał się z dziury budżetowej. Teraz czas na jej zasypanie*⁵⁹². Premier i jego zaplecze polityczne powiedzieli, że uratowali Polskę przed bankructwem, „Titanic” ominął górę lodową, plan na 100 dni wykonaliśmy w 100%⁵⁹³. Socjologowie często podkreślają, że normalnym zjawiskiem jest spadek poparcia dla rządu w pierwszych miesiącach sprawowania władzy. Jest to zjawisko naturalne i cykliczne po każdorazowym przejściu władzy przez nową partię.

3.1.1. Polityka gospodarcza SLD

Leszek Balcerowicz, opuszczając wraz ze swoją partią UW koalicję z Akcją Wyborczą „Solidarność”, pozostawił finanse publiczne w złym stanie. Budżet na 2001 r., który według programu strategii finansów publicznych 2001–2010 miał być budżetem idealnym.⁵⁹⁴ Założenia projektu budżetu na rok 2002 przedstawione przez nowego ministra finansów Jarosława Bauca nie uzyskały aprobaty komitetów doradczych Rady Ministrów⁵⁹⁵. Osobny projekt budżetu, autorstwa minister Haliny Wasilewskiej-Trenkner, nie gwarantował wyleczenia polskiej gospodarki. Zniknęły z niego takie zapisy, jak zniesienie wspólnego opodatkowania małżonków, rezygnacja z ulg budowlanych, wyższe stawki VAT. Wprowadzono, szkodliwy dla

⁵⁹⁰ J. Paradowska, *Studniówka Millera*, „Polityka”, nr 5/2002, s. 19.

⁵⁹¹ Projekt ustawy o zmianie ustawy o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów rządowej i jednostkach im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw oraz ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych oraz o zmianie niektórych ustaw.

⁵⁹² A. Bogusz, *Koniec głośniejszej uwertury*, „Newsweek”, nr 4/2002, s. 15.

⁵⁹³ J. Paradowska, *Studniówka...*, wyd. cyt., s. 19.

⁵⁹⁴ J. Jankowiak, *Dramat w jednym akcie (i czterech odsłonach)*, „Tygodnik Powszechny”, nr 30, 2003, s. 6.

⁵⁹⁵ Rząd Buzka nie zaakceptował ogłoszonego projektu z powodu między innymi zbyt radykalnych cięć, jak zamrożenie rewaloryzacji emerytur i rent.

gospodarki, sprzeczny z prawem międzynarodowym podatek importowy⁵⁹⁶. Budżet ten miał być przeszkodą dla nadchodzącego nowego gabinetu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Poprzedni rząd AWS, w myśl zasady, że lepiej zaszkodzić lewicy, niż ratować państwo z kryzysu, w jaki sam je wpędził, nie pozostawił Polski w dobrym stanie gospodarczym dla nadchodzącej koalicji. Sojusz stanął przed wyborem: czy projekt budżetu zostawić, narażając się na największy kryzys gospodarczy w Polsce, czy też przedstawić własny plan budżetu, odrzucając projekt Wasilewskiej-Trenkner. Można zaryzykować stwierdzenie, że wcześniej żadna partia nie miała tak złej sytuacji w sferze gospodarczej i społecznej, jaką zastał w 2001 r. Sojusz po przejściu rządów po Jerzym Buzku. Stwierdzenie Bogusława Grabowskiego, członka Rady Polityki Pieniężnej: *konia z rzędem temu, kto wtedy wyciągnie nas z kłopotu*, było bardzo aktualne, było to opisanie złego stanu gospodarczego Polski⁵⁹⁷. Wydatki socjalne, które są fundamentem idei lewicowej, musiały być w przyszłym projekcie budżetu mocno ograniczone, po to aby uratować finanse publiczne.

Uzdrowienie finansów państwa było esencją wspólnego programu wyborczego Sojuszu i Unii Pracy. 7 lipca 2001 r. Sojusz Lewicy Demokratycznej wspólnie z Unią Pracy pod hasłem „Przywróćmy normalność — wygrajmy przyszłość” zainaugurował kampanię wyborczą do parlamentu, pokładając w niej nadzieję na poprawę sytuacji wielu grup społecznych. W programie zapisano: *Po czterech latach rządów AWS-UW finanse państwa znajdują się w fatalnym stanie. Niedostatecznie rosną dochody budżetowe, część wydatków jest marnotrawiona, system finansowy jest nieprzejrzysty. Naprawa tego stanu nie będzie ani łatwa, ani szybka, finanse muszą być jednak uzdrowione, jeżeli chcemy zapewnić szybki i stabilny rozwój kraju*⁵⁹⁸. Ratunkiem miało być zaproponowane przez ministra finansów Marka Belkę uchwalenie na rok 2002 budżetu warunkowego

⁵⁹⁶ *Budżet zemsta AWS*, w: www.newsweek.pl/biznes/wiadomosci-biznesowe/budzet-zemsta-aws, dostęp z dnia 01.10.2001, godz. 14:10.

⁵⁹⁷ Ibidem, dostęp z dnia 01.10.2001, godz. 14:12.

⁵⁹⁸ Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacja, strategie*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2012.

uzależniającego wypłatę części świadczeń od wielkości wpływów z VAT. Założono, że deficyt nie przekroczy 40 mld zł, a inflacja ma być na poziomie 4,5%⁵⁹⁹.

Plan łatania dziury budżetowej zakładał duże cięcia w wydatkach, których dopuszczalny wzrost mógł wynosić wskaźnik inflacji plus jeden punkt procentowy, ograniczenie wydatków państwa przez zawieszenie podwyżek dla pracowników oświaty, zamrożenie progów podatkowych i pensji sfery budżetowej. Zdecydowano się na wprowadzenie tzw. podatku Belki, który był przyczyną uzyskania przez Sojusz mniejszej liczby głosów w wyborach parlamentarnych w 2001 r. Był to podatek od przychodów kapitałów pieniężnych oraz akcyzy na energię elektryczną⁶⁰⁰. Dodatkowo zredukowano dopłaty dla Polskich Kolei Państwowych i Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej. Wcześniejsze bezpłatne bilety zamieniono na ulgę 78%, natomiast ulgę biletową 50% zmniejszono do wysokości 37%, odciążając budżet państwa, a zarazem pomniejszając wydatki⁶⁰¹. Kobietom skrócono urlopy macierzyńskie, a osobom przebywającym w szpitalach pomniejszono zasiłki chorobowe. Znienawidzony podatek Belki nie dotknął ludzi bogatych. Oszczędności ulokowane w instytucjach zarządzających aktywami na zlecenie (asset management) przez bogatą warstwę społeczną nie zostały nim objęte⁶⁰².

Polityka gospodarcza w raporcie otwarcia koalicji z 2001 r. została przedstawiona jako będąca w stanie krytycznym⁶⁰³. Dziura budżetowa, spadek wzrostu gospodarczego, rosnące bezrobocie i wiele innych negatywnych opinii dały Sojuszowi szansę na przedstawienie propozycji odbudowy gospodarki na własnych zasadach. W styczniu 2002 r. koalicja SLD-UP-PSL przyjęła program gospodarczy na najbliższe lata w celu naprawy pozostałości tego, co zostawił rząd AWS. Ulepszeniami w gospodarce miało być wsparcie rozwoju infrastruktury

⁵⁹⁹ Analiza wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2002 roku, M. Sekuła, w: <https://www.nik.gov.pl/analiza-budzetu-panstwa/archiwum>, dostęp z dnia 22.06.2024, godz. 08:33.

⁶⁰⁰ 26 marca 2002 r. weszła w życie znowelizowana 15 lutego ustawa o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. 2002 nr 19, poz. 185), energia elektryczna stała się wyrobem akcyzowym.

⁶⁰¹ A. Grzeszczak, *Bileciki do kontroli*, „Polityka”, 2001, nr 50, s. 15.

⁶⁰² Patrz więcej: S. Buczek, *Asset management- zarządzanie aktywami w Polsce*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2010.

⁶⁰³ *Informacja o sytuacji w wybranych spółkach Skarbu Państwa i przedsiębiorstwach państwowych. Raport otwarcia*, Warszawa, 7.05.2002 r.

i budownictwa mieszkaniowego, które opierałoby się na preferencyjnych kredytach mieszkaniowych. Pomocny miał być program „Infrastruktura — klucz do rozwoju” wspierający budownictwo mieszkaniowe, który umożliwiałby tanie kredytowanie i wydłużony czas spłaty, zachęcając do zakupu własnego M⁶⁰⁴. Zapowiedziano kontynuację prywatyzacji nierentownych przedsiębiorstw państwowych, wprowadzono pakiet udogodnień dla przedsiębiorców, zmiany w przepisach prawa pracy zmniejszające koszty zatrudnienia pracownika⁶⁰⁵. Miano się zająć wnioskami o zamianę kwoty wolnej od podatku na zerowy PIT, a zaoszczędzona kwota miałaby być przeznaczona dla najmniej zarabiających⁶⁰⁶.

Przed wyborami Marek Belka zarzucał Radzie Polityki Pieniężnej wprowadzanie zbyt wysokich stóp procentowych. Tuż po wyborach, mając wsparcie premiera Leszka Millera, Belka stwierdził, że *obecna polityka RPP jest hamulcem działań na drodze rozwoju gospodarczego. Nie zmierza do aktywizacji działań inwestycyjnych*⁶⁰⁷. Belka zagroził RPP ograniczeniem samodzielności, jeśli nie obniży stopy procentowej o trzy punkty⁶⁰⁸. PSL złożyło projekt nowelizacji ustawy o NBP, która ograniczała samodzielność rady i wprowadzała dziesięciokrotne obniżenie jej zarobków. Nieustanna walka trwała do końca roku, na początku stycznia premier pogodził się z Radą Polityki Pieniężnej, mając na celu wypracowanie wspólnego frontu dla uzdrowienia polskiej gospodarki.

⁶⁰⁴ *Infrastruktura — klucz do rozwoju*, aneks nr 3 do *Strategii gospodarczej rządu SLD-UP-PSL. Przedsiębiorczość. Przedsiębiorczość — Rozwój — Praca*, program został przyjęty przez Radę Ministrów 29 stycznia 2002 r.

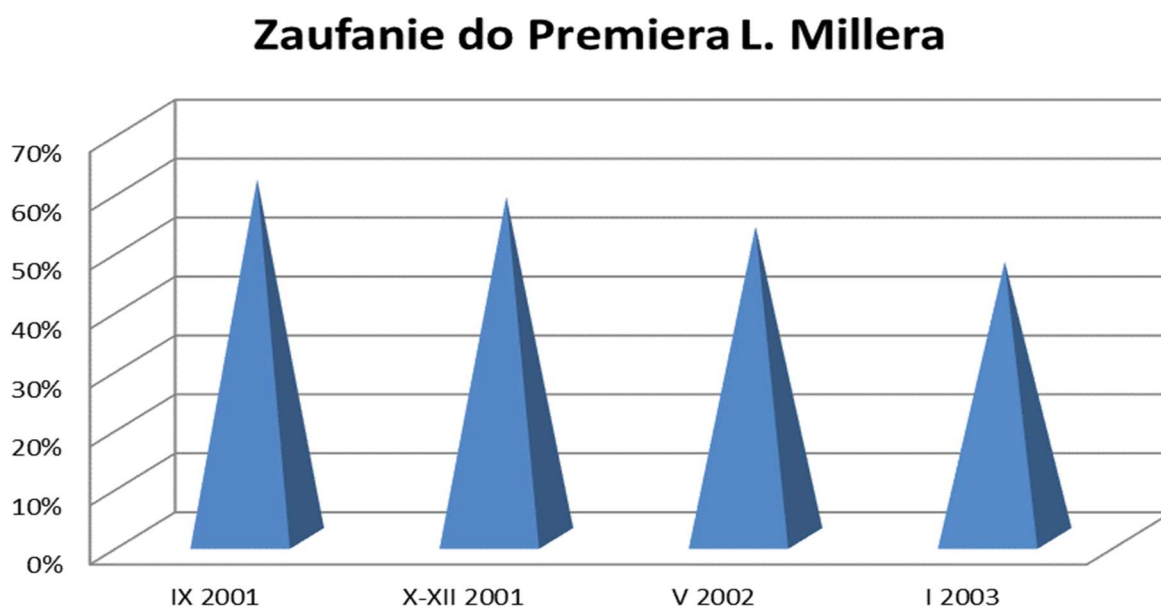
⁶⁰⁵ Patrz więcej: K. Muszyński, *Polityka regulacji zatrudnienia w Polsce. Kryzys ekonomiczny a destandaryzacja stosunków pracy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019.

⁶⁰⁶ *Ibidem*, s.188 i n.

⁶⁰⁷ *Miller (znowu) atakuje RPP*, www.wprost.pl/24752/Miller-znow-atakuje-RPP, dostęp z dnia: 14.06.2024 r. godz. 14:01.

⁶⁰⁸ *Ibidem*, dostęp z dnia 14.06.2024, godz. 14:01.

Wykres nr 1. Zaufanie społeczeństwa do premiera Leszka Millera w okresie od 09.2001-01.2003 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBOS

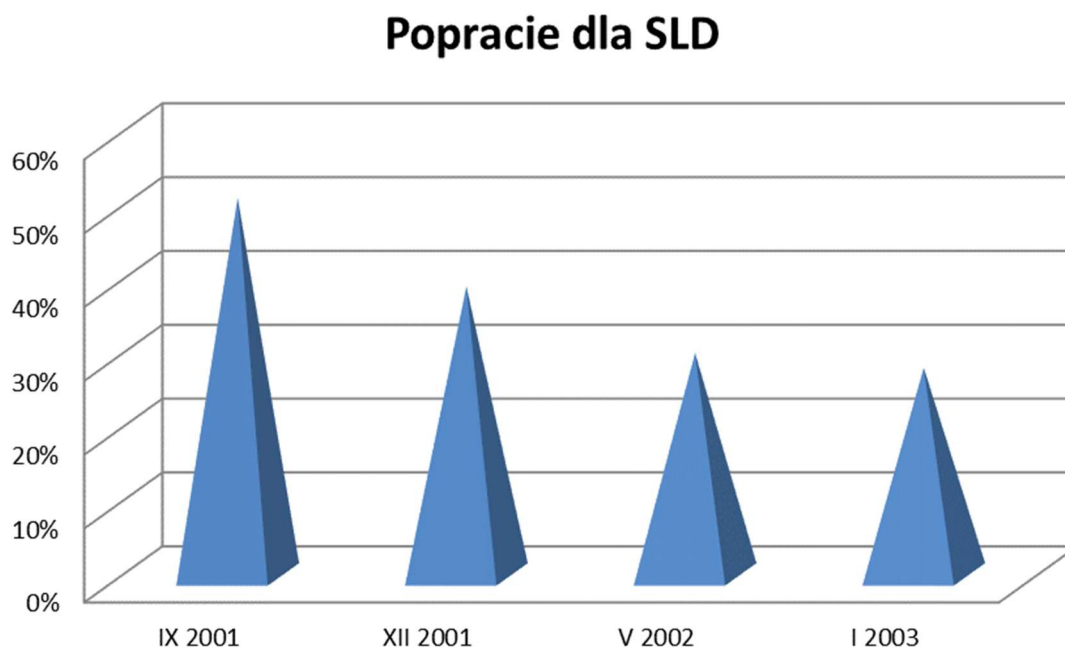
Zaufanie do urzędującego premiera zmieniało się na przestrzeni kilku miesięcy z tendencją zniżkową: z 61% poparcia na początku sprawowania funkcji do 47% w pierwszym kwartale 2003 r. Z uwagi na wiele przeszkód zewnętrznych i wewnętrzpartyjnych, jak i zerwanie koalicji z PSL, 14-procentowy spadek zaufania do premiera był jednak nieznaczny⁶⁰⁹. Inaczej przedstawiał się poziom poparcia dla samego SLD na przestrzeni tych lat: z 51% na początku września (wartość ta spadła o ponad 10% po wystąpieniu Marka Belki z przedstawieniem przyszłorocznego budżetu państwa i cięć, jakie miały w nim nastąpić) obniżył się on do 28% na początku 2003 r.⁶¹⁰. Spadek poparcia dla całego Sojuszu był o wiele wyższy niż spadek zaufania dla jego przewodniczącego Leszka Millera. Społeczeństwo bardziej ufało „kanclerzowi” SLD niż samej formacji. Wewnętrzne spory, walki koalicyjne,

⁶⁰⁹ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków. Komunikat z badań*, nr BS/178/2001, Warszawa, grudzień 2001; Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w maju. Komunikat z badań*, nr BS/93/2002, Warszawa, maj 2002; Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w styczniu. Komunikat z badań*, nr BS/16/2003, Warszawa, styczeń 2003.

⁶¹⁰ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Dynamika poparcia dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1997–2011. Komunikat z badań*, BS/117/2011, Warszawa, październik 2011.

„baronowe” kryzysy źle wpływały na poparcie dla całego Sojuszu, jedyną osobą, która mogła wyciągnąć go z kryzysu, był według badań społecznych sam jego lider. W nim, tj. Leszku Millerze, pokładano społeczne nadzieje na uzdrowienie sytuacji polityczno-gospodarczej, a nie w samym SLD.

Wykres nr 2. Poparcie dla rządu SLD w okresie od 09. 2001-01.2003



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBOS

W maju 2002 r. Marek Belka ustąpił ze stanowiska ministra finansów, tłumacząc się wyczerpaniem pomysłów na pomoc polskiej gospodarce, co było powodem deprecjacji złotego względem euro⁶¹¹. Na ministerialne stanowisko został powołany Grzegorz Kołodko⁶¹². Nowy minister finansów, chcąc ratować sytuację gospodarczą, miał zamiar rozwiązać problem deficytu budżetowego poprzez zaproponowanie abolicji podatkowej dla dłużników skarbu państwa, polegającej na

⁶¹¹ K. Biegun, *Ocena destabilizacyjnej roli zmian kursu złotego w Polsce w kontekście potencjalnego członkostwa w strefie euro*, [w:] „Studia i Prace WNEIZ US”, nr 47/1 2017, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2017, s. 84.

⁶¹² Grzegorz Kołodko (ur. 1949) — polski ekonomista i polityk, profesor nauk ekonomicznych, autor teoretycznego nurtu ekonomii znanego jako nowy pragmatyzm.

splaceniu 12% zobowiązania przez zadłużonych⁶¹³. Projekt ustawy został przyjęty przez parlament, jednakże została ona zakwestionowana przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i trafiła do Trybunału Konstytucyjnego, który uznał ją za niezgodną z ustawą zasadniczą⁶¹⁴. Pomysł Grzegorza Kołodki nie wszedł w życie. W duchu zbliżonej idei Grzegorz Kołodko opracował plan dla przedsiębiorstw, w którym firmy „rokujące na przyszłość”, a znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej miały mieć oddłużone zaległości finansowe wobec skarbu państwa pod warunkiem opłaty restrukturyzacyjnej w wysokości 1,5–15%⁶¹⁵. Najniższą stawkę opłacałyby przedsiębiorstwa plasujące się na wysokich miejscach w gospodarce krajowej. Program uprzywilejowywał nowe przedsiębiorstwa zatrudniające nie więcej niż 50 osób, gdzie za pierwszy rok działalności firma taka uzyskiwałaby zwolnienia z opłaty wstępnej na podatek dochodowy w roku następnym, a zwrot ulgi byłby rozłożony w czasie na maksymalnie pięć lat. Koszty uzyskania przychodu utraconych środków można było wpisać w zamian za poszerzenie oferty bankowej o nowe linie kredytowe⁶¹⁶.

3.1.2. Polityka społeczna SLD

Priorytetowym zagadnieniem otwierającym program wyborczy koalicji SLD-UP była polityka społeczna. Pierwszym punktem w programie koalicji było ograniczenie bezrobocia poprzez zatrudnienie i ochronę miejsc pracy⁶¹⁷. Przewidziano działania i specjalną mobilizację, która miałaby pomóc osobom bezrobotnym oraz osobom ubiegającym się o pracę po zakończeniu edukacji. Miało temu służyć uruchomienie programu „Pierwsza praca”⁶¹⁸. Podkreślano istotną rolę

⁶¹³ Kołodko: *abolicja podatkowa to odpowiedź na oczekiwania uczciwych ludzi*, 29.08.2002, w: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Kolodko-abolicja-podatkowa-to-odpowiedz-na-oczekiwania-uczciwych-ludzi-443593.html>, dostęp z dnia 26.06.2024, godz.12:32.

⁶¹⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. akt K 41/02.

⁶¹⁵ *Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców*, Dz.U. 2002 nr 155 poz. 1287.

⁶¹⁶ Kołodko apeluje, by przedsiębiorcy korzystali z ustawy restrukturyzacyjnej, z dnia 31.10.2002r., w: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Kolodko-apeluje-by-przedsiębiorcy-korzystali-z-ustawy-restrukturyzacyjnej-518727.html>-dostęp dnia 26.06.2024, godz. 14:20.

⁶¹⁷ Patrz więcej: Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne...* wyd. cyt., s. 293–297.

⁶¹⁸ Główny cel uruchomionego w czerwcu 2002 roku programu to niedopuszczenie do tego, aby młodzi ludzie nie stawali się oraz nie pozostawali osobami bezrobotnymi. Program „Pierwsza Praca” był jednym z instrumentów realizacji Narodowej Strategii Wzrostu Zatrudnienia i Rozwoju Zasobów Ludzkich 2000–

ludzi młodych, absolwentów szkół średnich i wyższych, którzy w tym momencie byli najbardziej narażeni na brak zatrudnienia. Pomocne miały okazać się Fundusz Pracy oraz samorządy, które w ramach tego programu miały przekazać środki pieniężne na jego rozwój oraz na staże i szkolenia. Podkreślano rolę funduszy unijnych, dzięki którym można otwierać nowe firmy, a tym samym tworzyć nowe miejsca pracy, rozwijając rynek zatrudnienia. W raporcie otwarcia z 2001 r., diagnozującym polską gospodarkę, informacje o rynku pracy i bezrobociu były katastrofalne⁶¹⁹. Dlatego też koalicja zgodnie z programem wyborczym chciała jak najszybciej stworzyć dogodne warunki do zmniejszenia bezrobocia środkami, jakie przewidziała w tym programie. Społeczeństwo zarzucało premierowi Millerowi, że założenia nie miały odzwierciedlenia w praktyce. W pierwszych tygodniach sprawowania władzy nie potrafił on wynegocjować wybudowania przez koncerny Toyota i Peugeot fabryk na terenie Polski⁶²⁰. Nierozstrzygniętym problemem pozostały losy polskich fabryk Daewoo.

Bezrobocie było zawsze problemem dla ekip rządzących. Istotny jest fakt, że to zawsze rządzące środowiska lewicowe miały w tej dziedzinie najwięcej pracy. Po rządach prawicy w 1993 r. bezrobocie było na poziomie 16%. Rząd Pawłaka, Oleksego i Cimoszewicza spowodował jego spadek do 10,3%. Podobna sytuacja nastąpiła w 2001 r., kiedy koalicja SLD-UP przejęła po poprzednikach rynek bezrobotnych z wynikiem 15,1%. Sojusz wraz z koalicjantami musiał odnaleźć (czy też dopiero stworzyć, według Jerzego Hausnera — przypis D.H.) receptę na zmniejszenie rosnącej fali bezrobocia⁶²¹.

Dopełnieniem programu „Pierwsza praca” miał być nowy program społeczno-gospodarczy zaproponowany przez ministra gospodarki Jacka Piechotę oraz ministra infrastruktury Marka Pola. Program „Przede wszystkim przedsiębiorczość”

2006. Ponadto program był częścią realizacji Europejskiej Strategii Zatrudnienia, zgodnie z którą młodzi ludzie wchodzący na rynek pracy są przedmiotem szczególnej troski krajów członkowskich.

⁶¹⁹ *Raport otwarcia: tempo rozwoju gospodarczego* — „Puls Biznesu”, 02.01.2002, <https://www.pb.pl/raport-otwarcia-tempo-rozwoju-gospodarczego-86692>, dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 13:00.

⁶²⁰ *Alfabet Millera, czyli Polska pod rządami koalicji SLD-PSL*, „Gazeta Wyborcza” — wydanie świąteczne, nr 28, 2002, s. 7.

⁶²¹ Patrz więcej: *Rozmowa z prof. Jerzym Hausnerem*, rozmawiała J. Paradowska, „Polityka”, nr 3/2002, s. 28–29.

został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 29 stycznia 2002 r.⁶²². Zakładano w nim wprowadzenie ułatwień dla rozwoju przedsiębiorczości poprzez likwidację skomplikowanych ram formalnych towarzyszących zakładaniu nowej firmy. Dążono jednocześnie do upowszechnienia zatrudnienia w sektorach wytwórczym i usługowym. We wstępie zaznaczono, że jednym z podstawowych celów strategii gospodarczej rządu jest doprowadzenie do powrotu gospodarki polskiej na ścieżkę szybkiego wzrostu, generującego nowe miejsca pracy. Czterdzieści planowanych ustaw miało usystematyzować każdy aspekt funkcjonowania firmy — od procesu rejestracji, poprzez zapisy prawa pracy, kończąc na kontroli ze strony państwa⁶²³. Założenia programu zostały podzielone na pięć sekcji tematycznych, w których przewidziano szczegółowe rozwiązania. Miały to być między innymi: optymalizowanie systemu podatkowego, obniżenie kosztów prac oraz uelastycznienie stosunków pracy, uproszczenie systemu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, ulepszenie przepisów proceduralnych, nowe regulacje prawne oraz przegląd procedur, instrukcji i innych aktów wewnętrznych pod kątem usunięcia ewentualnych barier w kontaktach urząd–przedsiębiorca⁶²⁴. Program ten, zgłoszony w exposé Millera, nie uzyskał wymaganego wsparcia w Sejmie, aby móc rozwinąć jego założenia⁶²⁵. Przeciwdziałanie bezrobociu nie przynosiło zamierzonego efektu, co piąty obywatel zdolny do pracy w 2003 r. miał status osoby bezrobotnej⁶²⁶. Dopiero od 2004 r. bezrobocie sukcesywnie spadało⁶²⁷.

Drugim postulatem w programie wyborczym SLD i UP była nowoczesna edukacja i informatyzacja kraju. W szkolnictwie wyższym zmiany te polegać miały na stworzeniu nowych ośrodków akademickich, wzroście liczby doktorantów,

⁶²² W 2002 r. w ramach realizacji programu rządowego „Przed wszystkim przedsiębiorczość” PARP przejęła zadania i obowiązki Agencji Techniki i Technologii oraz Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Dzięki konsolidacji powstała jedna instytucja podległa ówczesnemu Ministerstwu Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, odpowiedzialna za wdrażanie środków pomocowych z budżetu państwa oraz Unii Europejskiej na rzecz rozwoju polskiej przedsiębiorczości.

⁶²³ Dokument: *Polska — informacja do raportu okresowego Komisji Europejskiej 2002. Postęp dostosowawczy w okresie wrzesień 2001 — maj 2002*, [w:] *Ośrodek informacji i dokumentacji europejskiej*, Warszawa 2002.

⁶²⁴ www.jarobwemster.w.interiowo.pl/gospodarka/2.pdf — dostęp z dnia 07.06.2020, godz. 09:12.

⁶²⁵ Ibidem, dostęp z dnia 07.06.2020, godz. 09:12.

⁶²⁶ M. Bukowski, P. Lewandowski, I. Magda, J. Zawistowski, *Praca i wzrost [w:] Zatrudnienie w Polsce 2005*, (red.) M. Bukowski, Warszawa 2005, s. 22.

⁶²⁷ Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2024. Dane w procentach, dane z GUS, 25.06.2024, w: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2024,4,1.html> — dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 13:14.

wprowadzeniu studiów habilitacyjnych, zahamowaniu odpływu kadry z uczelni poprzez zmianę systemu wynagrodzeń, zacieśnieniu współpracy nauki z sektorem gospodarczym (parki technologiczne, inkubatory, badania i rozwój), umożliwieniu przyznawania stypendiów socjalnych studentom placówek publicznych, jak i prywatnych, otwieraniu nowych uczelni i ośrodków dydaktycznych, również zamiejscowych, oraz usprawnianiu systemu kredytów studenckich. W szkolnictwie elementarnym zapowiedziano stopniowe obniżenie wieku obowiązku szkolnego do 6 lat, postulowano obowiązkowe wprowadzenie nauki języków obcych od klasy pierwszej, ulepszenie systemu kształcenia nauczycieli z upowszechnieniem nowych metod edukacji (internet) oraz wyposażanie szkół w sprzęt komputerowy.

Program był realizowany przez minister edukacji i sportu Krystynę Łybacką. Pierwszą z jej decyzji było już pod koniec 2001 r. przesunięcie terminu zdawania nowych matur na rok szkolny 2004/2005, czyli wtedy, gdy gimnazjaliści realizujący edukację nowego programu zakończą ją w roku swojego egzaminu dojrzałości⁶²⁸. Od 2002 r. reformy w szkolnictwie przeprowadzono szybko i bardzo sprawnie. W ramach oszczędności finansów państwa zamrożono płace nauczycieli i pracowników szkół wyższych⁶²⁹. W tym samym roku Sejm przyjął ustawę nowelizującą ustawę o oświacie, wprowadzając obowiązek rocznego wychowania przedszkolaków (zerówka). Wprowadzono obowiązkowość dla przyszłych nauczycieli języków obcych zdawania egzaminów z języka obcego, umożliwiono kształcenie nauczycieli na dwa sposoby — licencjacki lub magisterski (np. w raporcie Najwyższej Izby Kontroli z czerwca 2001 r., dotyczącym kształcenia nauczycieli w państwowych szkołach wyższych, wskazano, iż uczelnie nie zapewniają wystarczającego przygotowania do podjęcia pracy dydaktycznej)⁶³⁰.

⁶²⁸ Wprowadzenie „nowej matury” było początkowo przewidziane na rok 2002. z obowiązkowych przedmiotów na egzaminie dojrzałości usunięto matematykę, „*bo po co uprzykrzać życie humanistom*”, jednakże po interwencji prof. Andrzeja Zolla, rzecznika praw obywatelskich, pozwolono wybierać rodzaj matur tylko w jednym roku. Maturzyści, którzy egzamin dojrzałości mieli pisać w następnych latach, takiego wyboru już nie mieli.

⁶²⁹ *Obcinanie budżetu*, 22.11.2001, w: <https://dziennikpolski24.pl/obcinanie-budzetu/ar/c3-2458234>, dostęp z dnia 16.06.2024, godz. 13:16.

⁶³⁰ R. Nowakowska-Siuta, *Kształcenie nauczycieli w krajach Unii Europejskiej i w Polsce — wybrane zagadnienia porównawcze*, [w:] „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, nr 1/21/2003, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2003, s. 116.

Zobowiązano pedagogów pracujących w szkołach podstawowych i gimnazjach do poprowadzenia dwóch przedmiotów z odrębnych dziedzin, nowelizując dla nich program studiów pedagogicznych w zakresie odpowiedniego przygotowania merytorycznego, oraz wprowadzono dla nauczycieli kryterium obligatoryjności semestralnej praktyki w szkole i zdobycia certyfikatu umiejętności informatycznych⁶³¹. Tenże resort zajmował się również popularyzacją aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży, czemu służyć miało przeznaczenie większych środków budżetowych na budowę obiektów sportowych.

Szeroko pojęta informatyzacja nie tylko miała polegać na wyposażeniu szkół w sprzęt komputerowy, lecz także zakładała uruchomienie Programu Nowej Edukacji Multimedialnej i utworzenie Polskiej Biblioteki Internetowej. Rozwój gospodarki elektronicznej odbywać się miał poprzez program „Komputer leasing dla pracownika — szkolenie 40-latków”, promujący naukę informatyki dla starszych pokoleń, rozwój e-commerce. Program zakładał działania legislacyjne i politykę taryfową (obniżenie cen dostępu do Internetu), utworzenie powiatowych centrów informacji gospodarczej oraz zapewnienie dostępu obywatela do urzędów za pomocą mediów elektronicznych poprzez realizację programu „E-urząd”.

W polityce społecznej ujęto zabezpieczenie i pomoc społeczną poprzez wprowadzenie dwóch wskaźników: minimum socjalnego i granicy ubóstwa, na których oparto system zasiłków rodzinnych i świadczeń pomocy społecznej. Aktywowano formy wsparcia dla przedsiębiorców zatrudniających osoby korzystające z pomocy społecznej (dopłaty do części wynagrodzenia). Rodzinom, które znajdowały się w granicach ubóstwa, przysługiwały dodatki pieniężne. Regulowano współpracę pomiędzy opieką społeczną a jej ośrodkami, powiatowymi urzędami pracy, władzami lokalnymi i zakładami pracy. Wprowadzono programy „Posiłek dla dziecka” oraz „Wyprawka szkolna”, zapewniono dostęp do opieki

⁶³¹ Ibidem, s. 116–117.

przedszkolnej oraz dalszej edukacji dzieciom z rodzin patologicznych, rodzin ubogich i zaniedbanych wychowawczo⁶³².

W dalszej strukturze reform społecznych znalazła się reforma emerytalna, która miała polegać na sprawnej informatyzacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co umożliwiłoby bezbłędną, terminową obsługę uczestników systemu, a także terminowe przekazywanie składek do II filaru systemu emerytalnego⁶³³. Założono przesunięcie waloryzacji emerytur o trzy miesiące (z marca na czerwiec), zachęcano do inwestowania w III filar, świadczenia obliczone od kwoty bazowej niższej niż 100% przeciętnego wynagrodzenia byłyby waloryzowane wyższym wskaźnikiem⁶³⁴.

Koalicjanci rządowi także przedstawiali swoje pomysły na uzdrowienie gospodarki. Ustawa o biopaliwach, mimo rozgorzałego sporu o skład procentowy składników w paliwie, została przez Sejm i Senat przyjęta, jednakże została zawetowana przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Koncepcja ministra transportu Marka Pola dotycząca wprowadzenia obowiązkowych winiet, które miały być jedną z form finansowania budowy autostrad w Polsce, doprowadziła do odrzucenia projektu głosami PSL i opozycji, co zakończyło współrządzenie koalicji i spowodowało odejście z jej szeregów ludowców. To sprawiło, że rząd stał się mniejszościowy⁶³⁵. Od połowy 2002 r. nastąpiło ożywienie ekonomiczne, wzrost gospodarczy wzrósł o 3,7%, obniżono deficyt budżetowy do 4,5% PKB⁶³⁶.

Wprowadzanie powyższych programów socjalnych i ustanowienie reform były przyczynami spadku poparcia dla SLD. Jednakże każdorazowe inicjowanie zmian przy rozpoczynaniu rządów powoduje spadek poparcia wyborców, gorzej

⁶³² A. Kowalska, *Pomoc państwa w zakresie dożywiania dzieci i młodzieży w Polsce*, [w:] „Śląski Przegląd Statystyczny”, nr 19.13 (2015), Katowice, 2015, s.44–45; D. Dziewulak, *Finansowanie zakupu podręczników szkolnych w wybranych państwach europejskich*, [w:] Analizy. Biuro Analiz Sejmowych, nr 4(108), 2014.

⁶³³ Na odpowiedź opozycji nie trzeba było czekać. *Interpelacja nr 4826 do ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej w sprawie długotrwałego i kosztownego procesu informatyzacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych*, poseł Waldemar Borczyk, Warszawa, dnia 16 września 2003 r.

⁶³⁴ I. Kaźmierczak, *Polityka gospodarcza i społeczna Sojuszu Lewicy Demokratycznej (2001–2005) a program ideowy lewicy*, [w:] Akademička Platforma Czasopism: <https://apcz.umk.pl/SeI/issue/view/660>, dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 17:46.

⁶³⁵ Temat ten zostanie dokładnie opisany w rozdziale V dysertacji ze względu na wpływ, jaki miała ta sytuacja na rozpad koalicji.

⁶³⁶ Patrz więcej: *Sprawozdania z wykonania założeń polityki pieniężnej w 2002 roku*, Narodowy Bank Polski, Rada Polityki Pieniężnej, Warszawa, 2002 r.

jednak jest, gdy partia odchodzi od swojej myśli programowej. Sojusz odchodził od własnej myśli programowej, a jego działania były dalekie od doktryny lewicowej⁶³⁷. Nasuwało się pytanie, co będzie lepsze: trzymanie się wyłącznie ideologii przynależnych partiom lewicowym, nie będąc w korelacji z zapotrzebowaniem gospodarki, czy odsunięcie się od tej orientacji lewicowej w zamian za poprawę sytuacji gospodarczej i społecznej⁶³⁸. Liderzy SLD przed wyborami w 2001 r., w obliczu zastanego stanu gospodarczego RP, pogodzili się z tym, że prawdopodobnie na kilka lat będzie trzeba odłożyć opiekuńczy program lewicy. Priorytetem było zaoszczędzenie na ten cel aż 48 mld zł. Dlatego też wizja dotkliwych społecznie cięć, forsowana przez przyszłego ministra finansów Marka Belkę, była według Sojuszu najroztropniejszą decyzją. Ewolucja programowa SLD w latach 2001–2005 była wtedy potrzebna i dzięki niej sytuacja w Polsce znacznie się w przyszłości poprawiła. Zmiana programowa Sojuszu była też zarzewiem wewnętrznych konfliktów, które tak mocno poróżniły rządzącą koalicję, jak i członków samego Sojuszu. Próby naprawy reform po ekipie Buzka spowodowały dodatkowe utrudnienia. Premier poprzez poszukiwanie nowych i bardziej efektywnych rozwiązań był zmuszony do częstych zmian na stanowiskach ministerialnych⁶³⁹. Proponowane reformy rządu Leszka Millera odbiegające od postulatów myśli lewicowej zaogniały sytuację wewnątrzpartyjną. Cena, jaką poniósł Sojusz Lewicy Demokratycznej, to bardzo słabe wyniki osiągnięte w wyborach do parlamentu w 2005 r., wynoszące 11,31% głosów⁶⁴⁰.

⁶³⁷ G. Haber, *Polityka społeczna* [w:] *Kluczowe kwestie polskiej polityki. Analiza programów partii politycznych w latach 1991–2011*, E. Skrabacz (red.), Toruń, s. 224–226.

⁶³⁸ I. Kaźmierczak, *Polityka gospodarcza i społeczna Sojuszu Lewicy Demokratycznej (2001–2005) a program ideowy lewicy*, [w:] *Akademicka Platforma Czasopism*, <https://apcz.umk.pl/SeI/issue/view/660>, dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 18:17.

⁶³⁹ Już na początku rządów koalicji SLD-UP-PSL lider UP Marek Pol zarzucał Markowi Belce nieharmonijność projektu budżetu z lewicowym programem Unii Pracy, grożąc brakiem dyscypliny głosowania swojego klubu nad projektem budżetu.

⁶⁴⁰ Wyniki wyborów do Sejmu RP z dnia 25.09.2005,

w: <https://wybory2005.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.htm>, dostęp z dnia 24.06.2024, godz. 18:19.

3.2. Proces negocjacyjny na drodze Polski do UE

„Negocjacje” — termin ten według słownika języka polskiego posiada dwa znaczenia⁶⁴¹. Jedno z nich to pertraktacje, rozmowy prowadzone przez upoważnionych przedstawicieli dwu lub większej liczby państw, instytucji, organizacji itp. Druga definicja określa ten termin jako targowanie się ze sprzedającym o niższą cenę lub korzystniejsze warunki zakupu. Gdybyśmy mieli opisać negocjacje prowadzone przez Leszka Millera doprowadzające Polskę do Unii Europejskiej, to z pewnością miałyby one dwa oblicza. Zwolennicy Millera i jego europolityki nazwałiby okres ten pertraktacjami, rozmowami, które doprowadziły do wprowadzenia Polski w szeregi Unii, przeciwnicy zaś określiliby negocjacje jako targowanie się o niższą cenę (sprzedaż za bezcen) tożsamości Polski, a przede wszystkim jej suwerenności.

Rządząca koalicja stawiała sobie za jeden z najważniejszych aspektów działania - wejście Polski do Unii Europejskiej (wyrażonej m.in. w exposé premiera z dnia 25 października 2001 r.). W kwietniu 1994 r. wniosek o przyjęcie do Unii złożył Waldemar Pawlak, gabinet Jerzego Buzka rozpoczął pertraktacje 31 marca 1998 r. (oficjalnie rozpoczęły się negocjacje UE z grupą państw ubiegających się o członkostwo we Wspólnocie), a rząd Leszka Millera zakończył je 13 grudnia 2002 r.⁶⁴².

Premier w sytuacji kryzysu ekonomicznego i społecznego, jaki zastał po koalicji rządzącej lat 1997–2001, wynegocjował bardzo korzystne warunki wejścia Rzeczypospolitej do Unii. Duże bezrobocie, wielka dziura budżetowa, zerowy przyrost PKB, załamanie inwestycji, niski eksport, słaby popyt, drogi kredyt i kryzys polityczny — nie były to przeszkody dla prezesa Rady Ministrów, aby poszerzyć szereg Unii⁶⁴³. Zanim doszło do szczytu w Kopenhadze w 2002 r. i wywalczenia sobie tego, czego rząd Polski oczekiwał, premier napotykał na swojej drodze wiele

⁶⁴¹ Słowo: negocjacje, w: <https://sjp.pwn.pl/szukaj/negocjacje.html>, dostęp dnia 17.04.2019, godz. 14:00.

⁶⁴² M. Szołucha, *Udział Polski w organizacjach międzynarodowych po 1989 r.*, [w:] *Europejskie Studia Społeczno-Humanistyczne Instytut Studiów Międzynarodowych i Edukacji Humanum*, Warszawa 2014, s. 56.

⁶⁴³ F. Jasiński, *Sukcesy Rady Europejskiej w Kopenhadze — zakończenie negocjacji z pierwszą grupą kandydatów do UE*, [w:] „Wspólnoty europejskie”, nr 12, Warszawa 2002, s.7–8.

sprzeczności i trudności (np. zła sytuacja gospodarcza po rządach AWS, niechęć społeczna niektórych grup społecznych do wejścia Polski do UE)⁶⁴⁴. Niechęć opozycji parlamentarnej, wywoływanie różnorodnych konfliktów, kryzysy polityczne oraz nagonka medialna nie stanowiły prostego podłoża do spokojnych negocjacji dla rządzących. W dobie takich kryzysów Leszek Miller wraz z wyznaczonymi osobami z koalicji zwycięsko wyszedł z okresu negocjacyjnego i otworzył Polsce drogę ku europeizacji⁶⁴⁵.

15 miesięcy zdecydowało o pomyślnym finale dla Polski, od października 2001 r. do grudnia 2002 r. — czyli do zakończenia negocjacji w Kopenhadze. Dla prezesa Rady Ministrów były one długim i niezmiernie skomplikowanym procesem. Jak stwierdził komisarz ds. rozszerzenia Unii Günter Verheugen, *Miller miał najciężej, ale udało mu się wprowadzić Polskę do Unii Europejskiej i już zawsze to będzie łączone z jego nazwiskiem*⁶⁴⁶.

W ławach parlamentarnych nowo powstałego Sejmu IV kadencji, gdzie połowa miejsc była zajmowana przez osoby po raz pierwszy piastujące mandat poselski, zwolenników europeizacji było mało. Prawo i Sprawiedliwość, Liga Polskich Rodzin i Samoobrona były przeciwne wejściu Polski do Unii. Ideę popierała tylko Platforma Obywatelska. Ciężar integracji spoczywał na zwycięskiej lewicy oraz na koalicjancie — PSL, i to on do końca negocjacji, jak się później okazało, był największą niewiadomą⁶⁴⁷.

W dniu 15 listopada 2001 r. Rada Ministrów przyjęła Europejską Strategię Rządu⁶⁴⁸. Zawierała ona postulaty, że Polska będzie dobrze przygotowana do członkostwa, odgrywając należną rolę w UE od pierwszego dnia po akcesji. Zapowiedziano, że negocjacje zostaną zakończone do 2002 r., aby w 2004 r. Polska przystąpiła do UE. Istotną rolę miało odegrać przekonanie innych krajów, by nie

⁶⁴⁴ T. Sasińska-Klas, *Stosunek Polaków do Unii Europejskiej przed i po referendum unijnym (w świetle badań opinii publicznej)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

⁶⁴⁵ Patrz więcej: L. Miller., *Premier Leszek Miller w rozmowie z Tomaszem Lisem*, Warszawa 2023.

⁶⁴⁶ L. Miller, *Tak to było*, Warszawa 2009, s. 28.

⁶⁴⁷ Patrz więcej: N. Styczyńska, *Więcej czy mniej Europy? [w:] UE i integracja europejska w dyskursie polskich partii politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2018.

⁶⁴⁸ Europejska Strategia Rządu RP (przyjęta przez Radę Ministrów 15 listopada 2001 roku), Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, <http://archiwum-ukie.polskawue.gov.pl> — dostęp z dnia 14.07.2020, godz. 08:33.

utrudniały swobodnego przepływu osób, co skutkowałoby otwarciem rynku pracy dla Polaków, i by zastosować okresy przejściowe do nabywania nieruchomości w Polsce. Podjęto decyzję o 12-letnim okresie przejściowym na zakup ziemi rolniczej, tak aby chronione były interesy polskiej wsi. Zapowiedziano przeprowadzenie referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację traktatu akcesyjnego, a także przygotowanie stanowiska Polski wobec reform instytucjonalnych, unii gospodarczo-walutowej i europejskiej tożsamości narodowej⁶⁴⁹. Podtrzymano politykę Polski w dążeniu do rozwoju stosunków ze wschodnimi sąsiadami⁶⁵⁰.

Przyjęcie Europejskiej Strategii Rządu oczywiście nie odbyło się bez komentarzy opozycji, która zarzucała rządowi, że zmniejszył okres przejściowy na zakup ziemi (wcześniej rząd Jerzego Buzka proponował 18-letni okres przejściowy)⁶⁵¹. Szef PiS Jarosław Kaczyński podsumował debatę słowami: *Sposób myślenia charakterystyczny dla formacji postpezetpeerowskiej, dla której polski interes narodowy jest łatwo zbywalnym towarem*⁶⁵².

Cztery dni później, po spotkaniu z dziennikarzami i przedstawieniu Europejskiej Strategii Rządu, Cimoszewicz i Hübner polecili do Brukseli, gdzie Komisja Europejska oceniła polskie propozycje jako interesujące i *dające nadzieje na przełamanie impasu*⁶⁵³. Po rozmowach szefowa UKIE i szef MSZ spotkali się z dziennikarzami na konferencji, gdzie powiedzieli, że Europejczycy po wejściu Polski do UE będą mogli sobie kupić mieszkania, a tzw. drugie domy, jak domki letniskowe czy apartamenty wakacyjne, po siedmiu latach. Pojawił się następny krajowy kryzys, ponieważ nie powiedziano o tym dziennikarzom w Polsce. Na najbliższym posiedzeniu Sejmu Renata Beger pytała Cimoszewicza: *Czy nie jest panu wstyd, że jeden Polak w osobie Andrzeja Leppera oddaje głowę w obronie polskiej ziemi, a drugi, w randze ministra spraw zagranicznych, chce ją oddać, tak*

⁶⁴⁹ J. Pietras, E. Synowiec, *Przygotowania do negocjacji o członkostwo Polski w Unii Europejskiej*, Wspólnoty Europejskie 9 (1997), s. 93.

⁶⁵⁰ Ibidem, — dostęp z dnia 14.07.2020, godz. 08:35.

⁶⁵¹ *Wyjazd polityków SLD a sprawa polska*, Fakty w RMF FM, <http://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-wyjazdy-politykow-sld-a-sprawa-polska,nld.184144>, dostęp z dnia: 12.07.2000, godz. 09:11.

⁶⁵² L. Miller, *Tak to było...*, wyd. cyt., s. 75.

⁶⁵³ Ibidem, s. 75.

jakby nie czuł ani jej zapachu, ani więzi z nią?”⁶⁵⁴. Danuta Hojarska radziła Cimoszewiczowi, żeby słowa Witosa: *Tyle Polski, ile ziem w polskich, chłopskich rękach*, powiesił sobie w biurze, aby mógł później wnukom nie pokazywać na mapie, gdzie kiedyś była Polska⁶⁵⁵. Poseł LPR Robert Luśnia zadał pytanie urzędującemu rządowi: *Czy jeżeli Unia Europejska zażąda, aby Gdańsk przynależał do Niemiec, to rząd również będzie dążył do przystąpienia do Unii Europejskiej?*⁶⁵⁶.

Na szczyt w Laeken polscy dyplomaci jechali w wielkim niepokoju z powodu małej liczby przygotowanych obszarów, wymaganych przez Unię. Z 29 obszarów pozytywnie zakończono tylko 19 (dla przykładu: Słowenia — 25, Cypr i Czechy — 24, Węgry — 23, Łotwa — 22)⁶⁵⁷. Rząd węgierski, który był w pierwszej trójce najlepiej przygotowanych kandydatów, forsował zasadę, że nie zamierza na nikogo czekać, a zasada indywidualnego traktowania kandydatów miała się odbywać według ich zasług. Liczył jednocześnie, że takie stanowisko znajdzie się w oficjalnym stanowisku z Laeken. Premier Belgii Guy Verhofstad ogłosił: *Unia Europejska jest zdeteminowana, aby do końca 2002 roku doprowadzić do końca negocjacje członkowskie z krajami kandydującymi, tak żeby kraje te mogły brać udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2004 roku*⁶⁵⁸. Na konferencji prasowej z polskimi dziennikarzami Leszek Miller powiedział, że strategia polskiego rządu zyskała widoczne uznanie. Sytuację podsumował Roman Giertych: *Jeśli Polska w okresie negocjacyjnym oddaje wszystko, to w pewnym momencie zadowolona Unia nas konsumuje*⁶⁵⁹.

W dniu 15 marca 2002 r. odbyły się obrady UE w Barcelonie. Agenda szczytu pod hasłem „Pełne zatrudnienie kluczem do osiągnięcia spójności społecznej w Europie” miała na celu omówienie spraw gospodarczych, jednakże problemy

⁶⁵⁴ Ibidem, s. 85.

⁶⁵⁵ L. Miller, Ibidem, s. 85.

⁶⁵⁶ L. Miller, Ibidem, s. 85–86.

⁶⁵⁷ *Spotkanie Rady Europejskiej w Laeken, 14–15 grudnia 2001 r., Wnioski z prezydencji*, Ośrodek Informacji i Dokumentacji Europejskiej, w: <https://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/dokumenty/konkluzje/laeken200112.pdf>, dostęp z dnia 25.06.2024, godz. 18:55.

⁶⁵⁸ L. Miller, *Tak to było...*, wyd. cyt., s. 113.

⁶⁵⁹ Ibidem, s. 118.

negocjacji miały priorytetową rolę⁶⁶⁰. W trakcie brukselskiego szczytu rozwinęła się rozmowa na temat sporu polskiego rządu z mającym siedzibę w Holandii konsorcjum Eureko o prywatyzację PZU. Rząd Millera, przejmując stery rządów po AWS, dostał trzy umowy z nieznaną firmą Eureko BV, prowadzące do utraty kontroli skarbu państwa nad największym polskim ubezpieczycielem⁶⁶¹. Dwie z tych umów zostały podpisane zaraz po przegranych przez AWS wyborach, tuż przed utworzeniem nowego rządu Millera. Na tle tych nieporozumień holendersko-polskich Holandia podawała w wątpliwość znaczenie okresu przejściowego dotyczącego zakupu przez obywateli UE ziem rolniczych w Polsce. Rozmowy z premierem Holandii Wimem Kokiem uspokoiły nieco przedstawicieli Leszka Millera, który zadeklarował, że nie będzie wiązał sprawy Eureko (umowa została podpisana i nieważne jest, który rząd ją podpisał) z okresem przejściowym na zakup ziemi. Uzgodnienia dotyczące okresów przejściowych zaproponowane przez Polskę zostały zaakceptowane przez Komitet Stałych Przedstawicieli — nikt nie zgłosił do nich zastrzeżeń.

Tydzień przed szczytem Unii Europejskiej w Sewilli Schröder opublikował artykuł, w którym postulował, aby negocjacje w sprawie dopłat dla rolników zawiesić do jesieni⁶⁶². Andrzej Lepper podsumował: *To, że Schröder chce odłożenia debaty o dopłatach dla rolników, to wina polskich negocjatorów z Kalinowskim na czele To Kalinowski co, dzieciak jest? Co on się jak gówniarz zachowuje? On nie wiedział tego, że oni nas kiwają, że jesteśmy potrzebni jako rynek zbytu*⁶⁶³? 22 czerwca odbył

⁶⁶⁰ Posiedzenie Rady Europejskiej w Barcelonie 15–16 marca 2002 r. Wnioski z prezydencji, Ośrodek Dokumentacji i Informacji Europejskiej,

w: <https://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/dokumenty/konkluzje/barcelona200203.pdf>, dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 19:03.

⁶⁶¹ *Wypowiedź na Komisji Śledczej ds. prywatyzacji PZU SA*, Sejm, 13 lipca 2005, w: <http://production.sdns8.pl/strony/leszek/archiwum/55/pokaz.html>.

⁶⁶² *Raport Spotkania Rady Europejskiej w Sewilli, 21–22 czerwca 2002 roku. Wnioski rezydencji*, na <http://oide.sejm.gov.pl>, dostęp dnia 11.06.2024, godz. 08:12.

⁶⁶³ L. Miller, *Tak to było...*, wyd. cyt., s. 158.

się szczyt Unii Europejskiej w Sewilli⁶⁶⁴. Potwierdzono datę zakończenia negocjacji w roku 2002.

W dniu 4 grudnia 2002 r. w Sejmie rząd debatował nad stanem pertraktacji oraz projektami uchwał w tej sprawie, przedłożonymi przez cztery kluby parlamentarne: LPR, PO, PiS i Samoobronę⁶⁶⁵. Sejmowa Komisja Europejska pozytywnie zaopiniowała tylko projekt PO wzywający kraje piętnastki do *dotrzymania zasad równości i sprawiedliwości, wypisanych na sztandarach UE*⁶⁶⁶, poparły go również SLD i UP. Pozostałe projekty zostały odrzucone. Strona parlamentarzystów prawicowych twierdziła, że Unia Europejska była komunistycznym spiskiem SLD. Artur Zawisza z PiS nadmienił, że *Unia poprzez współfinansowanie funduszu ludnościowego zmusi nas do dzieciobójstwa*⁶⁶⁷, Stanisław Guzdowski z LPR, zwracając się do polskiej ekipy biorącej udział w negocjacjach, zarzucał, iż *w źrenicach odbijają się tylko srebrniki, kupczycie Polską i narodem. Polskę należy bronić przed kolejnym kolchozem, który tym razem nosi miano UE, co w tłumaczeniu nosi nazwę: upadek Europy. To nie Unia powinna dyktować warunki Polsce, ale Polska winna Unii*⁶⁶⁸. Po zaciekłych atakach z prawej strony ław parlamentarnych Sejm przyjął głosami SLD-UP i PO uchwałę w sprawie integracji Polski z Unią Europejską. Niestety podzieliło się koalicyjne PSL: poparło uchwałę 20 posłów, 13 ją odrzuciło (m.in. Waldemar Pawlak i Stanisław Kalemba)⁶⁶⁹.

W dniu 12 grudnia 2002 r. premier Miller wraz z towarzyszącym zespołem politycznym obradował na szczycie w Kopenhadze. Zespół tworzyli Miller,

⁶⁶⁴ *Historia Rady Europejskiej i Rady UE. Integracja europejska — podejmowanie decyzji i tworzenie prawa*, Unia Europejska 2016, s. 48, [w:] <https://www.consilium.europa.eu/media/29965/qc0415219pln.pdf> — dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 19:09.

⁶⁶⁵ IV kadencja, 37. posiedzenie w dniach 3, 4, 5 i 6 grudnia 2002. Informacja rządu w sprawie negocjacji Polski z Unią Europejską; Sprawozdanie Komisji Europejskiej o poselskim projekcie uchwały w sprawie warunków członkostwa Polski w Unii Europejskiej; Sprawozdanie Komisji Europejskiej o poselskim projekcie uchwały w sprawie zawieszenia negocjacji z Unią Europejską; Sprawozdanie Komisji Europejskiej o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany terminu wejścia Polski do Unii Europejskiej, uwzględniające przewidywaną reformę wewnątrz Unii Europejskiej w 2006 r., jak również konieczność przeprowadzenia zmian w polityce gospodarczej Polski; Sprawozdanie Komisji Europejskiej o poselskim projekcie uchwały w sprawie integracji Polski z Unią Europejską.

⁶⁶⁶ Uchwała Sejmu RP w sprawie integracji Polski z Unią Europejską, 05.12.2002, Monitor Polski nr 59, poz. 798 i 799.

⁶⁶⁷ L. Miller, *Tak to było...*, wyd. cyt., s. 260.

⁶⁶⁸ Ibidem, s. 260.

⁶⁶⁹ <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/main/5EF7408E#002>, dostęp z dnia 30.09.2020 r.

Truszczyński, Cimoszewicz, Hübner, Pol, Kalinowski, Kołodko. Premier Danii A.F. Rasmussen po naradzie z innymi przywódcami piętnastki zaczął rozmawiać z premierem RP. Z resztą państw członkowskich nie ustalono godziny, gdyż premier Danii wyraził przekonanie, że większość kandydatów jest już gotowa przyjąć duńskie propozycje unijnego kompromisu⁶⁷⁰.

W trakcie negocjacji uzyskano między innymi potwierdzenie zwiększenia z 1000 do 1250 euro dotacji dla małych i średnich gospodarstw rolnych, siedmioprocentowego VAT, żądanego poziomu dopłat bezpośrednich i uznania polskich dyplomów pielęgniarских. Polska była przygotowana do wejścia w szereg Unii Europejskiej⁶⁷¹.

Jeden z duńskich komentatorów w telewizji DR2 Claus H. Petersen powiedział: *Tutaj też, w Bella Center, ci, którzy wiedzieli, że Polska zdradzona w Jalcie, zdradzana była dalej — mogli się pozbyć wieloletniego wstydu. To, co w ostatniej chwili zaoferował Schröder, traktuję jako gest przeproszenia Polaków. Myślę, że nie musiał czekać jednak tak długo*⁶⁷². W dobie kryzysów, polskich kryzysów i kryzysów negocjacyjnych Leszek Miller po kilkunastomiesięcznych walkach w negocjacjach uzyskał przyzwolenie na wstąpienie Polski w szereg Wspólnoty.

Opozycja parlamentarna (LPR, Samoobrona) w Polsce, która była przeciwna wstąpieniu Polski w szereg Unii, wydała komunikat: *W mroźną noc 13 grudnia 1981 roku Polakom „dla ich dobra” zamknięto usta. Dziś, po upływie 21 lat, ci sami ludzie podpisują w Kopenhadze zobowiązania, które pozbawią nas suwerennego państwa, i tym razem ma to się też odbyć „dla naszego dobra”.* A gdy za 10 lat efekty akcesji okażą się odległe od spodziewanych, politycy tej opcji będą już bezpieczni, posadowieni w euroinstytucjach i gniew Narodu im nie zagrozi⁶⁷³. Obietnica wyborcza obozu rządzącego miała zostać zrealizowana — Polska miała być w UE na dogodnych

⁶⁷⁰ L. Miller, *Tak to było...*, wyd. cyt., s. 282.

⁶⁷¹ Efekty akcesji Polski do UE ukazuje artykuł T. Wallasa, *Polska w UE*, [w:], *Integracja europejska*, (red.) W. Wojtaszczyk, *Integracja Europejska*, Warszawa 2011, s. 355.

⁶⁷² L. Miller, *Tak to było...*, wyd. cyt., s. 7.

⁶⁷³ Ibidem, s. 311.

dla niej warunkach. Podążając za słowami badaczy *Raportu środowiska naukowego Polskiej Akademii Nauk dotyczący integracji europejskiej i miejsca Polski w tym procesie* można potwierdzić, że działania Millera doprowadziły do tego, że: *Członkostwo w UE było nie tylko wyrazem uznania dla skuteczności postsocjalistycznej transformacji systemowej, zapoczątkowanej w 1989 roku, ale otworzyło też nowe, niespotykane wcześniej, możliwości rozwojowe we wszystkich najważniejszych sferach funkcjonowania państwa, społeczeństwa, kultury i gospodarki*⁶⁷⁴.

3.3. Reforma samorządowa — wybory samorządowe

Historia samorządu terytorialnego w Polsce sięga swoimi korzeniami XVIII w., kiedy to w 1791 r. przyjęta przez Sejm Wielki ustawa o miastach z 21 kwietnia 1791 r. dała szersze możliwości udziału mieszczaństwa w kierowaniu sprawami lokalnymi miast⁶⁷⁵. W 1950 r. przyjęto ustawę o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, wprowadzając zunifikowany system administracyjny, likwidując tym samym pojęcie samorządu terytorialnego⁶⁷⁶. Ostatecznie zlikwidowano samorządność lokalną. Taki system (z niewielkimi zmianami prawnymi — przypis D.H.) przetrwał do 1989 r., do pierwszych rozmów przy Okrągłym Stole.

Samorząd terytorialny, a dokładnie jego wizja funkcjonowania, nie był priorytetem dla ówczesnych ugrupowań siadających do rozmów przy Okrągłym Stole. Zespół ekspertów pod kierunkiem Jerzego Regulskiego (uważany za głównego twórcę reformy samorządowej) miał konkretną wizję wdrażania reformy samorządowej. Solidarnościowe ugrupowania współpracowały z Regulskim jako ekspertem od reform lokalnych i jemu powierzono przygotowanie reformy administracyjnej⁶⁷⁷. Kontestatorzy, ludzie PZPR byli przeciwni reformom, a przede wszystkim

⁶⁷⁴ G.J. Janusz, *Raport środowiska naukowego PAN dotyczący integracji europejskiej i miejsca Polski w tym procesie*, (red. J. Wilkin), „Nauka”, t. 1, 2018, s. 9.

⁶⁷⁵ A.K. Piasecki, *Etapy i Początki samorządu terytorialnego*, [w:] *Władza w samorządzie terytorialnym w II RP*, Zielona Góra 2002, s. 15.

⁶⁷⁶ *Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej*, Dz.U. 1950 nr 14 poz. 130.

⁶⁷⁷ Patrz więcej: J. Stępień, *w poszukiwaniu współczesnego kształtu samorządu terytorialnego*, [w:] „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, Wydział Prawa i Administracji UAM Poznań, Tom nr 77, zeszyt 3, Poznań, 2015.

niedopuszczeniu do przyspieszenia wyborów lokalnych.

W Rzeczypospolitej Polskiej są dwie daty uznawane w literaturze za kluczowe dla przywrócenia samorządu terytorialnego: 8 marca 1990 r., czyli przyjęcie ustawy o samorządzie terytorialnym⁶⁷⁸, oraz 27 maja 1990 r. — pierwsze demokratyczne wybory samorządowe w III RP⁶⁷⁹. Szereg aktów prawnych, które wpłynęły na kształt samorządowego ustroju w latach 1990–1994, dawało administracji lokalnej coraz więcej samodzielności. W dniu 22 marca 1990 r. przyjęto ustawę o pracownikach samorządowych⁶⁸⁰ oraz ustawę o terenowych organach rządowej administracji ogólnej⁶⁸¹. 10 maja 1990 r. zaczęły obowiązywać przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych. W tym samym roku, 17 maja, weszła w życie ustawa o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw⁶⁸². 12 stycznia 1991 r. — ustawa o podatkach i opłatach lokalnych⁶⁸³, 11 października 1991 r. — ustawa o referendum gminnym⁶⁸⁴. Rok później, 7 października, weszła ustawa o regionalnych izbach obrachunkowych. Od 10 grudnia 1993 r. obowiązywała ustawa o finansowaniu gmin⁶⁸⁵, a 22 listopada tego samego roku ratyfikowano Europejską kartę samorządu terytorialnego⁶⁸⁶. Administracja lokalna była ustawowo przygotowana.

Po wygranych wyborach parlamentarnych w 2001 r. na drugim posiedzeniu Sejmu L. Miller powiedział: *zgodnie z przedwyborczymi zapowiedziami*

⁶⁷⁸ *Rocznica uchwalenia ustawy o samorządzie terytorialnym*, <https://frdl.org.pl/aktualnosci/rocznica-uchwalenia-ustawy-o-samorzadzcie-terytorialnym>, dostęp: 12.06.2024 r., Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95, *Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym*.

⁶⁷⁹ *34 lata od pierwszych wyborów samorządowych. Jedna z najważniejszych reform okresu transformacji*, <https://dzieje.pl/wiadomosci/34-lat-od-pierwszych-wyborow-samorzadowych-jedna-z-najwazniejszych-reform-okresu>, dostęp: 14.06.2024 r.

⁶⁸⁰ *Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych*, Dz.U. 1990 nr 21 poz. 124.

⁶⁸¹ *Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o terenowych organach rządowej administracji ogólnej*, Dz.U. 1990 nr 21 poz. 123.

⁶⁸² *Ustawa z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw*, Dz.U. 1990 nr 34 poz. 198.

⁶⁸³ *Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych*, Dz.U. 1991 nr 9 poz. 31.

⁶⁸⁴ *Ustawa z dnia 11 października 1991 r. o referendum gminnym*, Dz.U. 1991 nr 110 poz. 473.

⁶⁸⁵ *Ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o finansowaniu gmin*, Dz.U. 1993 nr 129 poz. 600.

⁶⁸⁶ *Europejska karta samorządu terytorialnego, sporządzona w Strasburgu dnia 15 października 1985 r.*, Dz.U. 1994 nr 124 poz. 607.

wprowadzimy bezpośrednio wybory wójtów i burmistrzów⁶⁸⁷. Projekt stosownych ustaw, między innymi o skróceniu kadencji władz samorządowych, tak aby wybory odbyły się wiosną 2002 r., o zmianie ordynacji wyborczej do rad gmin, powiatów i sejmików województw oraz zmniejszeniu liczby radnych, Klub Parlamentarny SLD złożył już 22 listopada 2001 r. (we wrześniu 2001 r. odbyły się wybory parlamentarne — przypis D.H). Pracom nad projektami towarzyszyło duże zainteresowanie mediów, teoretyków samorządu, jak i samych samorządowców. Wniosek o odrzucenie projektu, który złożyły dwa kluby parlamentarne, PiS i LPR, nie został przyjęty. W debatach podkreślano, iż jest to ustawa wzmacniająca pozycję organu wykonawczego gminy w stosunku do reprezentacji politycznej, jaką jest rada gminy⁶⁸⁸. Zarzucano również, iż wybory bezpośrednie uwolnią codzienne funkcjonowanie gmin od nieprzyjemnych konsekwencji zmienności układów politycznych lub też personalnych w rządzie. Ustawa pozwoliła odpartyjnić i odpolitycznić zarządzanie w administracji, będąc lepszą drogą awansu politycznego⁶⁸⁹.

W badaniach przeprowadzonych przez CBOS w odniesieniu do pytania: „W jaki sposób wolałby Pani/Pan wybierać w swojej gminie?” odpowiedź: „Wolałbym wybierać bezpośrednio nie tylko radnych, ale i wójta, burmistrza, prezydenta”, dostała najwięcej głosów⁶⁹⁰. Zasadnicze przełomy samorządowe miały zawsze podłoże związane raczej z wyborami parlamentarnymi niż samorządowymi. Wiele zmian, jakie wdrożono w administracji samorządowej, a dokładnie zmiany ustawowe, było paralelnych z transformacją ustrojową RP. Kolejne etapy budowy samorządu z lat 1990–1998 i 2002 r. zwiększały zakres demokracji lokalnej, podnosząc rangę samorządu terytorialnego w państwie. Ustawa z 2002 r. dała pełną autonomię wyborom lokalnym, sprzyjającym czynnikiem miały być bezpośrednie

⁶⁸⁷ *Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu IV kadencji*, 2. posiedzenie, 25.10.2001 r.

⁶⁸⁸ K. Janik, *Bepośrednie wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast*, [w:] *Samorząd terytorialny*, (red.) J. Marszałek-Kawa, „Studium Politologiczne”, Toruń 2007, s. 192–193.

⁶⁸⁹ K. Janik, *Bepośrednie wybory wójtów, burmistrzów...*, wyd. cyt., s. 194.

⁶⁹⁰ Centrum Badań Opinii Społecznej, *o wyborach samorządowych*, Komunikat z badań, BS/71/2002, Warszawa, kwiecień 2002.

wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów, które jako pierwsze zaproponował Sojusz Lewicy Demokratycznej.

W swoim programie wyborczym Sojusz wyraźnie podkreślał zmiany, jakie powinny wystąpić w ustawie o wyborach samorządowych. Miały to być bezpośrednie wybory na wójtów, burmistrzów i prezydentów, a także zmniejszenie liczby radnych i uszczuplenie liczby powiatów. Sojusz postulował również wzmocnienie pozycji wojewody. Krzysztof Janik, nowy szef MSWiA (po wyborach parlamentarnych z roku 2001 — przypis D.H.), wielokrotnie podkreślał zamiar zmniejszenia liczby województw, powiatów i gmin, co miało odpowiadać normom europejskim. Po wygranych wyborach i utworzeniu rządu z PSL, Sojusz przystąpił do nowelizacji reform samorządowych. Nie udało się zrealizować wiosennych wyborów samorządowych. Zmieniono jednak sposób przeliczania głosów na mandaty (na metodę d’Hondta) i przygotowano pakiet ustaw zmniejszających liczbę radnych. *Z urzędów wojewódzkich wyprowadzimy do urzędów marszałkowskich sprawy zdrowia czy kultury, za które i tak marszałkowie są odpowiedzialni. W urzędach pozostanie najwyżej 12 wydziałów o zupełnie innych kompetencjach* — zapowiadał minister Krzysztof Janik⁶⁹¹. Wprowadzono także obiecane w programie wyborczym SLD-UP bezpośrednie wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Postępujące negocjacje z Unią Europejską były bodźcem do zacieśnienia więzi z samorządem terytorialnym. Samorzady popierały ideę wejścia Polski do UE. Na początku 2002 r., przygotowując się do wyborów samorządowych, zarówno premier, jak i prezydent wielokrotnie podkreślali ich rolę i ich władz w bezpośrednim przekazywaniu informacji o UE lokalnym społecznościom⁶⁹². Informowano niejednokrotnie o znaczących korzyściach dla samorządów, jakie da wejście Polski do UE. Zyski, jakie miałyby przynieść wejście do zjednoczonej Europy, to środki rzędu ok.

⁶⁹¹ Cytuję za: M. Henzler, *Łańcuszek Janika*, „Polityka”, nr 3, 2002, s. 24–26.

⁶⁹² A.K. Piasecki, *Samorząd w koncepcjach partii i polityków*, [w:] *Władza w samorządzie terytorialnym w III RP*, Zielona Góra 2002, s. 47.

14 mld euro z tzw. funduszy strukturalnych. Miały one służyć wyrównywaniu różnic występujących między regionami państw członkowskich.

Sojusz oprócz głównych zmian w reformie samorządowej, jak bezpośrednio wyborów i zmniejszenie liczby radnych, wprowadził także wymagania dotyczące kandydatów na wójta. Były to: wiek minimum 25 lat, zakaz łączenia funkcji z mandatem radnego oraz pełnienie urzędu tylko przez dwie kadencje. Uchwała w sprawie nieudzielenia zarządowi absolutorium oznaczała złożenie wniosku o odwołanie zarządu (w tym i wójta). Prawo zgłaszania kandydatów na wójta miały mieć partie, stowarzyszenia oraz organizacje społeczne, a także wyborcy (w tym przypadku jako komitety wyborcze, a komitet musiałby liczyć minimum trzy osoby)⁶⁹³. Liczba podpisów była uzależniona od liczby mieszkańców — gmina licząca do 2,5 tys. musiała zebrać 50 podpisów, natomiast gmina licząca 15–20 tys. mieszkańców podpisów takich musiała mieć 250. W gminach mających powyżej 20 tys. mieszkańców należało utworzyć okręgi mające od 3 do 6 mandatów (Sejm odrzucił tę poprawkę, przyznając takiej gminie od 5 do 8 mandatów)⁶⁹⁴.

W ostatnich dniach kwietnia 2002 r. Sejm przyjął istotną nowelizację dotyczącą ordynacji wyborczej do sejmików wojewódzkich, dodając nowy, 10 rozdział. Określono w nim, że komitet wyborczy mogą tworzyć partie, koalicje, stowarzyszenia, organizacje społeczne oraz pięcioosobowe grupy obywateli posiadające czynne prawo wyborcze (w projektach była mowa o trzech osobach — przypis D.H.). Komitet w gminach liczących ponad 20 tys. obywateli musiał poinformować PKW albo komisarza o utworzeniu organu wyborczego oraz podać zgłoszoną liczbę kandydatów. W gminach, większych powiatach i województwach musiał on zebrać 20 podpisów popierających (jeśli działał w więcej niż dwóch województwach, to tysiąc podpisów), powołać dodatkowo pełnomocnika finansowego i przed zgłoszeniem listy kandydatów zawiadomić organ wyborczy. Komitety miały bezwzględny zakaz przekupywania potencjalnych wyborców

⁶⁹³ Projekt ustawy o bezpośrednim wyborze wójta gminy, w:

https://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/projekty/154_p.htm, dostęp dnia 14.07.2022, godz. 08:21.

⁶⁹⁴ A.K. Piasecki, *Ordynacje*, [w:] *Władza w samorządzie terytorialnym w III RP*, Zielona Góra 2002, s. 123.

alkoholem, przeprowadzania zbiórek publicznych, emisji cegiełek i przyjmowania pieniędzy od darczyńców. Źródła finansowania kampanii mogły pochodzić tylko z funduszy tych partii, natomiast w przypadku funduszy komitetów, organizacji oraz wyborców mogły one pochodzić tylko z wpłat obywateli polskich zamieszkałych w kraju. Ustalono też limity wydatków na kampanie: w wyborach do rady gminy do 20 tys. mieszkańców kwota ta wynosiła 750 zł na jeden mandat, w gminach większych — 1 tys. zł, w wyborach do rady powiatu — 2 tys. zł, w wyborach do rady miasta na prawach powiatu — 3 tys. zł, do sejmiku — 5 tys. zł. Utrzymano zasadę jawności finansowania kampanii⁶⁹⁵.

Ustawa o wyborze bezpośrednim wójtów, burmistrzów i prezydentów została uchwalona w dniu 20 czerwca 2002 r.⁶⁹⁶. Jej główne założenia to: kandydata mogły zgłaszać partie polityczne, stowarzyszenia, organizacje społeczne i grupy wyborców (w zależności od wielkości gminy od 150 do 3 tys. podpisów). Kandydata mogły wystawić tylko te komitety wyborcze, które do rady zarejestrują pełne listy radnych w co najmniej połowie okręgów wyborczych w danej gminie, kandydować mógł tylko obywatel Polski mający 25 lat, nie musiał być mieszkańcem gminy, w której ubiegał się o to stanowisko, nie mógł jednocześnie kandydować na stanowisko wójta w innej gminie (ale mógł się ubiegać o mandat radnego). Drugą turę wyborów przewidziano tylko wtedy, gdy żaden z kandydatów nie uzyskałby więcej niż połowę głosów.

Odwołanie wójta mogło nastąpić tylko w przypadku wygaśnięcia mandatu oraz w referendum⁶⁹⁷. W drodze referendum obligatoryjnie rozstrzygać można było w dwóch kategoriach spraw: samoopodatkowania się mieszkańców na cele publiczne oraz odwołania organu danej jednostki⁶⁹⁸. Ustawa ta nowelizowała szereg innych ustaw samorządowych. Kompetencje wójta i rady nie uległy wielkim zmianom, ale likwidacja zarządu w gminach i miastach prowadziła do przejścia obowiązków

⁶⁹⁵ Ustawa z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy — Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. 2002 nr 127 poz. 1089.

⁶⁹⁶ Ustawa z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, Dz.U. 2002 nr 113 poz. 984.

⁶⁹⁷ Patrz więcej: D. Jaworski, *Status prawny wójta, burmistrza, prezydenta miasta*, wydanie I, Warszawa 2010.

⁶⁹⁸ M. Gurdek, *Referendum w sprawie odwołania wójta - obligatoryjne czy fakultatywne?*, „Roczniki Administracji i Prawa nr XVI(2)”, Wyższa Szkoła Humanitas 2016, s.151.

wieloosobowego organu przez wójta, burmistrza lub prezydenta. Dokonano w ten sposób najważniejszej zmiany w ustawie samorządowej od 1990 r. Nie udało się natomiast przeforsować wiosennego, stałego terminu wyborów samorządowych.

Kampania wyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej do samorządu różniła się od dotychczasowych, gdyż wprowadzono bezpośrednie wybory na wójtów, burmistrzów i wojewodów. Krajowi politycy zainteresowali się ubieganiem o fotele prezydentów miast. Dodatkowo długa debata nad ustawą samorządową, jak i nowelizacja ustaw spowodowały, że już w pierwszych miesiącach 2002 r. widoczne były działania, które można było uznać za elementy kampanii wyborczej⁶⁹⁹. Sojusz próbował wszelkimi siłami odzyskać swoich zwolenników (latem 2001 r. SLD i UP miały blisko 50% poparcia, rok później — koło 30%)⁷⁰⁰. Dodatkowo, aby uniknąć takiego spadku poparcia, Leszek Miller dokonał zmian w swoim rządzie. Na miejsce ministra finansów Marka Belki powołał Grzegorza Kołodkę, mianując go jednocześnie wicepremierem. Jego talenty medialne, jak i otwarty dialog społeczny dały Sojuszowi oczekiwane rosnące poparcie.

Kampania do wyborów samorządowych wystartowała. Mając w kilku województwach silne ośrodki władzy i silne grupy radnych, Sojusz bardzo rzetelnie przygotowywał się do kampanii wyborczej. Bezpośrednie wybory na prezydentów i burmistrzów miały spowodować, że samodzielnych ośrodków władzy miało być jeszcze więcej. Krzysztof Janik określił „paniskami” miejskich włodarzy, którymi mieli stać się po najbliższych wyborach samorządowych⁷⁰¹. Działacze terenowi (socjaldemokratyczni samorządowcy) narzekali na politykę wyższości towarzyszy partyjnych pracujących w Warszawie i atmosferę nagonki na młodszych towarzyszy z terenu. Można było odczuć pewien brak zaufania do personalnych poczynań centrali partyjnej.

Dobre ulokowanie się w strukturach partyjnych po wyborach samorządowych miało być pewnym stanowiskiem na kolejne cztery lata, które zachowa się nawet po

⁶⁹⁹ A.K. Piasecki, *Kampanie [w:] Władza w samorządzie terytorialnym III RP*, Zielona Góra 2002, s. 145.

⁷⁰⁰ M. Janicki, *Dół dał głos*, „Polityka”, nr 11, 2002, s. 33.

⁷⁰¹ *Ibidem*, s. 33.

negatywnym rozliczeniu społecznym okresu prezydentury A. Kwaśniewskiego i rządów L. Millera. Dlatego też baronowie, czyli szefowie wojewódzkich struktur, wymusili na L. Millerze, że pozostaną na swoich stanowiskach do końca elekcji samorządowej i będą mieli jednocześnie wpływ na dobór kandydatów. Premier chciał wprowadzić rozdzielenie funkcji (baronowie również piastowali funkcje podsekretarzy stanu), lecz opór ze strony działaczy partyjnych był zbyt wielki. Zarzucano centrali, a dokładnie osobom piastującym najwyższe stanowiska ministerialne w rządzie, nepotyzm. W kilkudziesięciu miastach działacze lewicy zaczęli organizować własne komitety wyborcze, podejmując rywalizację z centralą SLD. Dochodziło niejednokrotnie do pomówień, awantur czy nawet bójek. Waśnie, które były wcześniej udziałem głównie prawicy, stały się domeną lewicy. Poważne rozłamy i konflikty miały miejsce m.in. w Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Olsztynie, Poznaniu, Przemyślu, Szczecinie, Zielonej Górze⁷⁰². Przedstawiciele grup młodzieżowych, akademickich i kobiecych uważali, że władze partyjne utrudniają im czynne uczestnictwo w wyborczej rywalizacji. Nawet nowo wybrany sekretarz generalny Marek Dyduch i regionalni szefowie Sojuszu z trudem panowali nad wewnątrzpartyjnymi konfliktami.

Zarząd krajowy SLD z tygodniowym opóźnieniem, tj. 6 września 2002 r., zamknął listy kandydatów na radnych. Zgłoszono 56 202 osoby. Średnia wieku wynosiła 46 lat, 45% kandydatów ukończyło 50 lat, 10 osób miało poniżej 30 lat⁷⁰³. Do listy SLD dołączono również listę Unii Pracy z liczbą 3,5 tys. kandydatów. Hasło wyborcze SLD-UP brzmiało „Edukacja, rozwój, praca”⁷⁰⁴. Konkurencją wyborczą zaczęła być nowo powstała opozycja: PO i PiS.

Samoobrona, która poparła metodę przeliczeniową głosów d'Hondta, myślała, że w ten sposób uzyska największy procent poparcia w wyborach samorządowych. Obsadzała na listach kandydatów z wielu różnorodnych środowisk, była zagrożeniem dla lewicy. Hasło partii Andrzeja Leppera „Oni już byli, oni oszukali, oni muszą

⁷⁰² Patrz więcej: A.K. Piasecki, *Kampanie*, [w]: *Władza w samorządzie...*, wyd. cyt., s. 146.

⁷⁰³ Ibidem, s. 147.

⁷⁰⁴ S.A. Dudziak, *Stosowność a promocja polityczna*, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, 2004, s.321-322.

odejść” bardzo kontrowersyjnie opisywało rzeczywistość widzianą oczyma lidera⁷⁰⁵. Politycy, którzy w 2001 r. nie dostali się do Sejmu, właśnie w tych wyborach samorządowych widzieli szanse na powrót do polityki. Na prezydentów miast startowali m.in. Antoni Macierewicz (Warszawa, wykluczony z LPR), Ryszard Czarnecki (Wrocław), Aldona Kamela-Sowińska (Poznań), Jerzy Kropiwnicki (Łódź), Jan Maria Rokita (Kraków), Jacek Kurski (Gdańsk), Bogdan Borusewicz (Gdańsk), Władysław Frasyniuk (Wrocław).

Centrala partyjna koalicji SLD-UP zaangażowała się w wybory samorządowe. Premier, jak i ministrowie oraz marszałkowie Sejmu i Senatu odwiedzali miasta, wspierając kandydatów z partii. Jolanta Kwaśniewska i prezydent Aleksander Kwaśniewski niejednokrotnie pozwalali na wykorzystywanie spotkań z lokalnymi politykami lewicy jako elementu polityki reklamowej. Kampania wyborów samorządowych w 2002 r. okazała się do tej pory najdłuższą (bo już od początku roku 2002 r. w związku z pracami nad ustawą o bezpośrednich wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów), najbardziej efektowną (wystąpienia posła Gabriela Janowskiego oraz posłów Samoobrony, pijaństwo i nieszczęśliwy wypadek podczas festynu przedwyborczego Henryka Stokłosy) i medialną walką w dziejach lokalnej demokracji III RP⁷⁰⁶. Nie przełożyło się to jednak na frekwencję wyborczą (frekwencja w ponownym głosowaniu w wyborach wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) wyniosła 35,02%⁷⁰⁷), powtórzył się syndrom małego zainteresowania wyborami samorządowymi⁷⁰⁸. Kryzys gospodarczy, frustracja

⁷⁰⁵ R. Lisiakiewicz, *Wizja państwa polskiego w programach politycznych Samoobrony RP*, [w:] „Zeszyty naukowe”, nr 7, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie nr 7 (931), Kraków 2014, s. 49–51.

⁷⁰⁶ R. Miernik, *Charakterystyka wyborów samorządowych w Polsce*, [w:] „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, Tom 24, 2019, s. 91–95.

⁷⁰⁷ Wybory samorządowe zakończone — 11.11.2002 r., godz. 16.00, w: <https://pkw.gov.pl/wybory-i-referenda/wybory-samorzadowe-i-referenda-lokalne/wybory-samorzadowe-w-2002ampnbspr/wyniki-glosowania/wybory-samorzadowe-zakonczone-11112002-r-godz-1600>, dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 11:05.

⁷⁰⁸ R. Miernik, *Charakterystyka wyborów.....*, wyd. cyt.,s.92

społeczna, jak i afery polityczne i wzrost poczucia zagrożenia nie przyczyniły się do większej frekwencji społeczeństwa w wyborach samorządowych.

Koalicja SLD-UP najwięcej głosów uzyskała w województwach: dolnośląskim (27,7%), lubuskim (42,9%), kujawsko-pomorskim (31,8%), śląskim (25,8%), świętokrzyskim (26%), warmińsko-mazurskim (32%), wielkopolskim (27,9%) oraz zachodniopomorskim (33,2%), czyli przeważnie po zachodniej stronie kraju⁷⁰⁹. W 15 województwach zwyciężyła koalicja SLD-UP, w trzech PO-PiS. Pierwsze miejsce w liczbie mandatów miała koalicja SLD-UP (24,7%) — 189 mandatów, czyli 33,7% miejsc w sejmikach, tuż za nią ulokowała się Samoobrona, uzyskując 101 mandatów⁷¹⁰.

W miastach wojewódzkich koalicja SLD-UP otrzymała ogółem 38,7% mandatów⁷¹¹. Tak dobry rezultat głosowania zawdzięczała zastosowaniu w ordynacji metody przeliczeniowej d'Hondta. Ostrzeżeniem dla Sojuszu był fakt, że w miejscach, w których cztery lata wcześniej uzyskał więcej głosów, i to startując samodzielnie, teraz uzyskał mniejsze poparcie, i to w koalicji z inną partią. Wyniki wyborów samorządowych rozpatrywano również przez pryzmat wyborów na wójtów, burmistrzów i prezydentów. Najwięcej zwycięzców z list partyjnych było z PSL (220), SLD-UP (91) i Samoobrony (5), która zajęła tu trzecie miejsce⁷¹². W drugiej turze wyborów wybrano ogółem 616 wójtów, 492 burmistrzów oraz 95 prezydentów (kandydaci, którzy odpadli w pierwszej turze, nie zawsze oddawali swoje głosy innym kandydatom, np. Aldona Kamela-Sowińska)⁷¹³. Zmniejszenie poparcia dla

⁷⁰⁹ Wybory samorządowe zakończone — 11.11.2002 r., godz. 16.00, w: <https://pkw.gov.pl/wybory-i-referenda/wybory-samorzadowe-i-referenda-lokalne/wybory-samorzadowe-w-2002ampnbspr/wyniki-glosowania/wybory-samorzadowe-zakonczone-11112002-r-godz-1600>, dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 11:05.

⁷¹⁰ Patrz więcej: A.K. Piasecki, *Wyniki wyborów...*, wyd. cyt., s. 174–175.

⁷¹¹ Patrz więcej: J.J. Wiatr, *Polska po wyborach samorządowych 2002*, Polska Akademia Nauk, 2002.

⁷¹² Wybory samorządowe zakończone — 11.11.2002 r., godz. 16.00, w: <https://pkw.gov.pl/wybory-i-referenda/wybory-samorzadowe-i-referenda-lokalne/wybory-samorzadowe-w-2002ampnbspr/wyniki-glosowania/wybory-samorzadowe-zakonczone-11112002-r-godz-1600> — dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 11:07.

⁷¹³ M. Sidor, *Bezpośrednie wybory prezydentów największych miastach Polski w 2002 roku*, [w:] *Sectio K*, *Politologia* 11, Uniwersytet im. Marii Skłodowskiej-Curie, Lublin 2004, s. 136.

koalicji SLD-UP przy korzyściach, jakie miała dać koalicji nowa ordynacja wyborcza, było sygnałem ostrzegawczym dla Sojuszu.

Po wyborach samorządowych SLD miało w terenie szczuplejsze kadry, porażka spowodowana była sukcesem prawicowych kandydatów, którzy wygrali w wyborach na prezydentów. Sekretarz generalny Marek Dyduch ostrzegał przed wynikami wyborów, które były ostrzeżeniem dla jego partii⁷¹⁴. W ośrodkach miejskich, gdzie przewagę zawsze miała lewica, przyszło rządzić prawicowym środowiskom (Zielona Góra, Łódź, Szczecin czy Bydgoszcz)⁷¹⁵.

⁷¹⁴ J.J. Wiatr, *Polska po wyborach samorządowych...*, wyd. cyt., s.180.

⁷¹⁵ W Zielonej Górze wybory wygrała kandydatka UW Bożena Ronowicz, a w Gorzowie Wielkopolskim przedstawiciel lewicowy — Tadeusz Jędrzejczak, w Toruniu zwycięzcą był kandydat lewicowy Michał Zaleski, a w Bydgoszczy prawicowy — Konstanty Dombrowicz. Patrz więcej: A. Szczudlińska-Kanoś, *Regionalne elity polityczne w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 132.

Rozdział IV. *Zmieniając siebie, zmieniamy Polskę.*

Dezintegracja socjaldemokratów

4.1. Rząd Leszka Millera 2003–2004

Zmieniając siebie, zmieniamy Polskę

Hasło wyborcze SLD w wyborach do parlamentu w dniu 25.09.2005 r.

Pierwsze lata rządów premiera Leszka Millera oceniane były jako względnie dobre dla społeczeństwa polskiego⁷¹⁶. Pozytywnie były postrzegane nie tylko przez wyborców, lecz także przez środowisko parlamentarne reprezentujące partie polityczne: PO, PiS, Samoobronę i PSL⁷¹⁷. Do grudnia 2002 r. można było mówić o umiarkowanej stabilizacji Sojuszu (mimo dobrowolnego ustąpienia Marka Belki z ministerialnego stanowiska⁷¹⁸, od początku 2003 r. partia zaczęła mieć wewnętrzne i zewnętrzne problemy, które spowodowały jej późniejszy rozpad). Badania CBOS z I półrocza 2003 r. pokazywały, że liczba przeciwników rządu przekraczała 43%⁷¹⁹. *Wyniki jego pracy od początku urzędowania pozytywnie ocenia zaledwie 12% ankietowanych (o połowę mniej niż w marcu 2003 roku — przypis D.H.), natomiast negatywnie — aż 71% (o 10 punktów więcej niż przed miesiącem (dotyczy marca 2003 r. — przypis D.H.). Równie niekorzystnych recenzji nie miał dotąd żaden z poprzednich gabinetów. Warto zauważyć, że tempo pogarszania się notowań rządu Leszka Millera jest wyjątkowe — od stycznia tego roku o 20 punktów zmalał odsetek opinii pozytywnych, jednocześnie zaś aż o 24 punkty wzrosła liczba negatywnych*⁷²⁰.

Z końcówką 2002 r. nieznacznie poprawiono reformę górnictwa. Siedem kopalń, które miały być według planu zlikwidowane, nadal miałyby działać, a górniczy

⁷¹⁶ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Społeczny wizerunek premiera Leszka Millera*, Komunikat z badań, BS/101/2002, Warszawa 2002.

⁷¹⁷ Ibidem, s. 12–14.

⁷¹⁸ Na stanowisko ministra finansów został powołany Grzegorz Witold Kołodko (ur. 28 stycznia 1949 r w Tczewie) — polski ekonomista i polityk, profesor nauk ekonomicznych, autor teoretycznego nurtu ekonomii znanego jak nowy pragmatyzm.

⁷¹⁹ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Kolejny spadek notowań rządu*, Komunikat z badań, BS/64/2003, Warszawa 2003.

⁷²⁰ Ibidem, s. 3.

nie straciliby przywilejów branżowych⁷²¹. Mimo braku środków finansowych na tę reformę Miller wraz z ministrem gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzym Hausnerem nie wycofał się z założeń i robił wszystko, aby obietnice te zrealizować⁷²². Problemem stały się protesty służby zdrowia, wzrosła liczba ludzi najbiedniejszych, dylematem stała się też reforma składek ubezpieczeniowych KRUS. Premierowi Millerowi, a przede wszystkim Grzegorzowi Kołodce społeczeństwo nie ufało w sprawie reformy finansów publicznych⁷²³.

Schyłek 2002 r. był dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej początkiem końca, o czym świadczyły niesprzyjające sondaże dla partii rządzącej. Na początku 2003 r. (I kwartał 2003 r.) wotum zaufania dla Sojuszu deklarowało 28% ankietowanych⁷²⁴. W porównaniu z wrześniem 2001 r., kiedy poparcie wynosiło 51%, spadek o 23% punkty procentowe był dla SLD wyraźnym sygnałem utraty zaufania wyborców, co miało wpływ na dalszy rozwój sytuacji wewnętrznej. Niepokojące dane były także impulsem do odchodzenia polityków SLD z sejmowego klubu. Na początku IV kadencji Sejmu w klubie poselskim było 200 osób, a pod koniec pozostało już tylko 148⁷²⁵.

Na tak znaczący spadek poparcia społeczeństwa dla SLD miały wpływ nie tylko trudności gospodarcze i społeczne, lecz także liczne afery z udziałem polityków Sojuszu i środowiska z nim związanego. Zapoczątkowała je tzw. afera Rywina. Według badań CBOS w nawiązaniu do powyższej afery sam Leszek Miller wzbudzał w tej sprawie nieufność (45% badanych), a tylko co piąty badany miał zaufanie do słów i zachowań przedstawicieli SLD w tej sprawie (w nawiązaniu do powołanej

⁷²¹ Program restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2003-2006 z wykorzystaniem ustaw antykryzysowych i zainicjowaniem prywatyzacji niektórych kopalń (z korektami wynikającymi z Porozumienia ze stroną związkową z dnia 11 grudnia 2002 r. oraz korektami wynikającymi ze stanu prawnego sektora na dzień 10 stycznia 2003 r.), przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 28 stycznia 2003 r.

⁷²² Potwierdzeniem tego była odpowiedź Jerzego Hausnera, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej, na interpelację nr 2480 (w związku ze skierowaną przy piśmie z dnia 23 grudnia 2002 r., znak SPS-0202-2480/02, interpelacją posła Sylwii Pusz w sprawie programu restrukturyzacji górnictwa) w sprawie programu restrukturyzacji górnictwa z dnia 15.01.2003 r.

⁷²³ Z. Wojtkowska, *Euro Miller*, Newsweek, 1/2003, s. 16-18.

⁷²⁴ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Dalsze pogorszenie notowań rządu i premiera*. Komunikat z badań BS/48/2003, Warszawa 2003.

⁷²⁵ Kluby i koła w Sejmie IV kadencji, Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej stan na koniec kadencji, w: <https://www.sejm.gov.pl/archiwum/kluby/kadencja4/kluby.html>. dostęp z dnia: 18.06.2024, godz. 17:22.

w tej sprawie komisji ds. Rywina)⁷²⁶. Opublikowanie w „Gazecie Wyborczej”, sześć miesięcy po nagraniu, rozmowy Lwa Rywina z redaktorem naczelnym „GW” Adamem Michnikiem rozpętało debatę publiczną na temat korupcji w Polsce⁷²⁷. Prokuratura na polecenie ministra sprawiedliwości Grzegorza Kurczuka (do 6 lipca funkcję tę sprawowała Barbara Piwnik) rozpoczęła śledztwo w tej sprawie. Łapówki, o którą oskarżano Rywina, nikt nikomu nie wręczył, mowa była tylko o przekazaniu 17,5 mln USD na konto SLD. Jednakże sama propozycja przekazania pieniędzy pokazała nieprzejrzystość życia publicznego, niejasność procesów decyzyjnych i łamania prawa. Mało wiarygodna okazała się również informacja o oświadczeniu majątkowym dotyczącym 300 tys. zł Jerzego Szmajdzińskiego, ministra obrony narodowej, który jako źródło ich pochodzenia wskazał na pożyczki od przyjaciół, których nazwisk nie chciał wyjawiać⁷²⁸. Afera Rywina wywołała wiele kontrowersji i stała się jednym z głównych, o ile nie głównym tematem w mediach⁷²⁹. Art. 26 ustawy o radiofonii i telewizji mówiący o możliwości prywatyzacji jednego z programów ogólnopolskich, który zmieniła Aleksandra Jakubowska, precyzyjnie nie określił, jakie kanały mogą tworzyć telewizję publiczną⁷³⁰. O możliwości przejęcia przez prywatną spółkę programu ogólnopolskiego mówił już wcześniej Włodzimierz Czarzasty, chcąc stworzyć nowy koncern prasowy, będący w opozycji do Agory⁷³¹. Razem z prezesem Telewizji Polskiej Robertem Kwiatkowskim pracowali nad kształtem ustawy. Kwiatkowski na jej podstawie chciał

⁷²⁶ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wokół tzw. afery Rywina*, Komunikat z badań, BS/50/2003, Warszawa 2003.

⁷²⁷ Społeczeństwo polskie coraz bardziej obwinało Sojusz o korupcję w życiu publicznym, wg badań CBOS z 08/2001 roku aż 68 % ankietowanych uważało, że korupcja w Polsce jest bardzo wielkim problemem (w 1991 roku na to samo pytanie w ten sposób odpowiedziało tylko 33% społeczeństwa). Patrz więcej: Centrum Badania Opinii Społecznej, *Korupcja i afery korupcyjne w Polsce*, Komunikat z badań, BS/110/2001, Warszawa 2001.

⁷²⁸ W. Maziarski, M. Karnowski, „Newsweek”, 2/2003, s. 10–15.

⁷²⁹ Patrz więcej: R. Graczyk. *Demiurg. Biografia Adama Michnika*, Warszawa 2021.

⁷³⁰ *Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji*, Dz.U. 1993, nr 7, poz. 34.

⁷³¹ G. Indulski, M. Karnowski, A. Łukasiak, A.R. Potocki, A. Rybak, *Druga odsłona Rywingate*, Newsweek, 3/2003, s. 18–20.

sprywatyzować program drugi, a Czarzasty — stworzyć nowy telewizyjny koncern⁷³².

Powołanie na wniosek Prawa i Sprawiedliwości (bez sprzeciwu Sojuszu Lewicy Demokratycznej) w styczniu 2003 r. sejmowej komisji śledczej do sprawy afery Rywina miało wytłumaczyć istotę problemu i wskazać winnych jej zaistnienia⁷³³. Na podstawie uchwały Sejmu RP z dnia 10 stycznia 2003 r. w sprawie utworzenia komisji śledczej powołano na jej przewodniczącego Tomasza Nałęcza z Unii Pracy, a wśród 10 posłów skierowanych przez partię do pracy w niej znaleźli się między innymi Jan Maria Rokita z Platformy Obywatelskiej i Zbigniew Ziobro z Prawa i Sprawiedliwości⁷³⁴. Tym samym marszałek Sejmu Marek Borowski, w związku z ujawnieniem łapówkarskiej afery, wstrzymał prace nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji. Zaufanie opinii publicznej do sprawującego władzę rządu na początku 2003 r. było bardzo niskie. 67% Polaków nie wierzyło w wyjaśnienie sprawy dotyczącej afery Rywina na początku stycznia 2003 r.⁷³⁵. Miesiąc później, po powołaniu specjalnej komisji śledczej widać było niewielką zmianę, poparcie wzrosło do 54%⁷³⁶.

Wewnętrzne skłócenie członków partii i brak zaufania nie dotyczyły wyłącznie Sojuszu Lewicy Demokratycznej, kryzys partyjny przeżywało również Polskie Stronnictwo Ludowe (koalicjant SLD). W kręgach ludowców tworzyły się frakcje, które wskazywały na wewnętrzny rozłam. Powodem były nie tylko słabe wyniki w wyborach samorządowych, lecz także skrajne podejście polityków PSL do przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Część ludowców opowiedziała się przeciwko wejściu Polski do UE⁷³⁷. Za integracją europejską elektorat PSL opowiadał się w

⁷³² G. Indulski, I. Ryciak, *Nietykalni*, Newsweek, nr 9/2003, s. 8–15.

⁷³³ Była to pierwsza powołana w III RP komisja śledcza. Polityczną przesłanką uchwalenia ustawy dotyczącej jej powołania było m.in. wyjaśnienie afery Rywina. W założeniu Komisję taką powołuje się, aby oskarżać obóz opozycyjny, a nie swoją partię. Właśnie w ten sposób Komisje te działają w innych państwach demokratycznych

⁷³⁴ *Uchwała Sejmu RP z dnia 10 stycznia 2003 roku w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji*, https://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/uchwaly/1241_u.htm, dostęp z dnia: 18.06.2024 r., godz. 17:12.

⁷³⁵ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Wokół tzw. afery Rywina*, Komunikat z badań, BS/50/2003, Warszawa 2003.

⁷³⁶ M. Karnowski, A. Łukasiak, *Duch korpusu*, Newsweek, 8/2003, s. 16–19.

⁷³⁷ U. Świętochowska, *Idea integracji europejskiej w cywilizacji przełomu XX i XXI wieku*, Gdańsk 2002, s. 96–97.

38%, 23% było przeciw. Nikt z PSL nie wierzył, że uda się wynegocjować lepsze warunki finansowe dla rolnictwa niż te proponowane wcześniej, a za negocjacje w dużej mierze odpowiadał Jarosław Kalinowski, minister rolnictwa. To bardzo podzieliło ludowców. Wewnętrzne rozłamy w partiach koalicji centrolewicowej nie sprzyjały bezkonfliktowości w niej samej. Cała koalicja SLD-UP-PSL przeżywała wewnętrzne partyjne kryzysy. Można było to zaobserwować w powyborczym samorządowym krajobrazie, który stworzył wiele sojuszów, które nie były odzwierciedleniem partyjnego układu w Sejmie. Przykładem może być Lublin, gdzie przedstawiciele rządzącej koalicji stanęli we wrogich sobie obozach (SLD-UP i Samoobrona kontra PSL i LPR). W Sejmiku Województwa Mazowieckiego zawiązała się koalicja ludowców z PiS i LPR, popierana nieformalnie przez PO. Marszałkiem sejmiku został ludowiec — Adam Struzik. PSL tłumaczyło to posunięciem postawą Sojuszu, który w kilku województwach rządził z Samoobroną, największym wrogiem ludowców.

Wewnętrzne kłótnie partyjne oraz niemożliwość porozumienia się w koalicji powodowały, że widmo upadku rządu koalicyjnego było blisko. Prezydent zawetował propozycję PSL — ustawę o biopaliwach⁷³⁸. Ludowcy byli niezadowoleni z odrzucenia ustawy, namawiali też posłów do przeciwstawienia się prezydenckiemu wetu. Zanim jednak posłowie przystąpili do głosowania, przez sześć godzin trwały rozmowy między SLD a PSL, czy do niego w ogóle dopuścić. *Jesteśmy lojalnym koalicjantem* — odpowiadał Janusz Wojciechowski z PSL⁷³⁹. Mimo tych deklaracji ludowcy zagłosowali przeciwnie niż reszta własnej koalicji. Sejm odrzucił projekt ustawy winietowej⁷⁴⁰. Tym samym rozpadła się koalicja SLD-UP-PSL. Tylko kluby SLD i Unii Pracy głosowały za projektem, przeciwko niemu opowiedzieli się posłowie PSL, Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości, Samoobrony

⁷³⁸ Uzasadnienie decyzji prezydenta RP ws. ustawy o rynku biopaliw z dnia 17 stycznia 2003r., w: <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2003/uzasadnienie-decyzji-prezydenta-rp-ws-ustawy-o-rynku-biopaliw.29997.archive> — dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 08:14.

⁷³⁹ *PSL-SLD czyli historia upadku czerwono-zielonej koalicji*: RMF.FM 24. w: https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-psl-sld-czyli-historia-upadku-czerwono-zielonej-koalicji.nId,184650#crp_state=1 — dostęp dnia 18.06.2024, godz. 08:07.

⁷⁴⁰ Przebieg procesu legislacyjnego — *Rządowy projekt ustawy o budowie i eksploatacji dróg krajowych*, Głosowanie nr 51 — posiedzenie nr 42 z dnia 27-02-2003, godz. 21:12:28. Głosowało — 402, za — 206, przeciw — 194, wstrzymało się — 2, nie głosowało — 58, na: <https://orka.sejm.gov.pl/proc4.nsf/opisy/857.html> — dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 08:01.

i LPR. Nie głosowali nawet ministrowie z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego. W efekcie, ostatniego dnia lutego, kierownictwo SLD uznało, że Sojusz może rządzić bez PSL. 1 marca 2003 r. premier Leszek Miller odbył z liderem ludowców ostateczną rozmowę. Druga koalicja zielonych z czerwonymi (pierwszy rząd koalicyjny PSL z SLD był w latach 1993–1997) trwała 17 miesięcy i zakończyła się 3 marca tego roku⁷⁴¹.

SLD przestało współpracować z PSL w wyniku niejasności związanych z różnicą zdań w sprawie ustawy o biopaliwach i odrzucenia ustawy o winietach. Ludowcy byli niezadowoleni z afery Rywina⁷⁴² oraz z weta prezydenta dotyczącego ustawy o biopaliwach. W sytuacji, gdyby prezydent podpisał tę ustawę, zmieniłby diametralnie rządową strategię dla sektora naftowego. Umożliwiłby fuzję Rafinerii Gdańskiej i PKN Orlen⁷⁴³. PSL poruszało również kwestię ograniczeń w zakresie obrotu ziemią po wstąpieniu Polski do UE. Jeszcze pod koniec lutego 2003 r. liderzy koalicji SLD-UP zażądali od ludowców (PSL zagłosowało przeciwko ustawie winietowej, czyli wprowadzeniu opłat za użytkowanie dróg i autostrad) zobowiązania do realizacji programu rządu. Ostre napięcia pomiędzy sekretarzem generalnym Markiem Dyduchem a szefem Stronnictwa doprowadziły do wystąpienia Leszka Millera do prezydenta o odwołanie członków PSL z rządu. Decyzja taka podyktowana była naciskami Marka Pola, ministra transportu z ramienia UP, który zagroził odejściem swojego ugrupowania z koalicji, jeśli nie będzie reakcji ze strony premiera. W tej sytuacji lider SLD wybrał dalszą współpracę z Unią Pracy, a nie PSL. Rada Krajowa SLD wydała oświadczenie, przyjmując stanowisko Klubu Parlamentarnego PSL, o braku poparcia ludowców w głosowaniach dla koalicyjnego rządu i upoważniając przewodniczącego Sojuszu do pilnego podjęcia działań

⁷⁴¹ Pierwsza koalicja SLD z PSL z dnia 19 września 1993 r, również była obarczona wieloma konfliktami wewnętrznymi. *"Różnice zdań były najczęściej prezentowane publicznie. Również publicznie strony konfliktu przedstawiały swoje warunki i żądania. (...)* Grzegorz Rydlewski, *Rządzenie koalicyjne w Polsce*, Warszawa, 2000.

⁷⁴² W elektoratach poszczególnych partii najwięcej sceptyków co do możliwości ustalenia prawdy przez powołaną komisję ds. Rywina znajdowało się wśród potencjalnych wyborców PSL i PiS. Aż 79% ankietowanych (sympatyków PSL) uważało, że komisja nie doprowadzi do ustalenia prawdy. Patrz więcej: Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wokół tzw. afery Rywina*, Komunikat z badań, BS/50/2003, Warszawa 2003.

⁷⁴³ G. Indulski, *Strategia linczu*, „Newsweek”, nr 3/2003, s. 16.

w kierunku zapewnienia skutecznego funkcjonowania rządu — z udziałem lub bez udziału PSL⁷⁴⁴.

Stosunek Kwaśniewskiego do rządów Millera nie był jednoznaczny. Jego weto wobec ustawy o biopaliwach bezpośrednio przyczyniło się do wzrostu napięcia w koalicji i do zakończenia współpracy z PSL. Po ujawnieniu sprawy Rywina (grudzień 2002 r.) prezydent nie tylko nie solidaryzował się z premierem, ale do pewnego stopnia wykorzystywał jego problemy i wspierał działania tych grup rządzących w obrębie partii, które inicjowały proces pozbawienia Millera pełnionej funkcji. W wywiadzie dla tygodnika „Polityka” podkreślił swoje przekonanie, że w tej sprawie (afery Rywina — przypis D.H.) zarówno premier, jak i SLD nie mają nic do ukrycia⁷⁴⁵. Niestety, afera ta pokazała słabą spójność partyjną i brak wewnętrznej współpracy Sojuszu. Skandal ten bardzo wyraziście unaoczniał, jak polskie elity współpracują ze środowiskiem biznesowym, przekraczając linię, która oddziela znajomości od zależności⁷⁴⁶.

Pierwszy kwartał 2003 r. nie tylko przyczynił się do rozpadu koalicji czy ujawniania kolejnych afer z udziałem polityków SLD, wewnątrz ugrupowania dało się zauważyć eskalację wewnątrzpartyjnych konfliktów. Mimo tego Sejm przegłosował wotum zaufania dla rządu, pozwalając mu na dalsze sprawowanie władzy⁷⁴⁷. Za przyjęciem zgłoszonego przez premiera wniosku głosowało ostatecznie 236 posłów, przy czym 213 było przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu⁷⁴⁸. Pozyskiwanie poparcia nierzadko odbywało się na zasadzie „coś za coś”. Przykładem

⁷⁴⁴ D. Sieklucki, *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym, Aktywność SLD, PSL i UP na polskiej scenie politycznej*, Kraków UJ, 2006, s.113.

⁷⁴⁵ J. Paradowska, J. Baczyński, W. Władyka, *Trzecia kadrowa*, rozmowa z Aleksandrem Kwaśniewskim, *Polityka* nr 2, 2002, s. 24.

⁷⁴⁶ Patrz więcej: T. Nałęcz, *Afera Rywina. Odslanianie prawdy*, Warszawa 2023.

⁷⁴⁷ *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie wyrażenia Radzie Ministrów wotum zaufania*, M.P. 2003, nr 34, poz. 436.

⁷⁴⁸ Głosowanie nr 3 — posiedzenie nr 2, dnia 26-10-2001 godz. 18:07:00, Przedstawienie przez Prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania, <https://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&4&2&3> — dostęp dnia 18.06.2024, godz. 16:15.

są tu Aleksandra Jakubowska i Marek Wagner, którzy przekupywali polityków opozycji w zamian za ich głosy w sprawie wotum zaufania dla rządu⁷⁴⁹.

Wobec rosnących spekulacji na temat afery Lwa Rywina premier dokonał znaczących zmian w swoim rządzie. Rekonstrukcja gabinetu zaczęła się od zmiany na stanowisku ministra zdrowia, na którego powołano Marka Balickiego (wcześniej był Mariusz Łapiński)⁷⁵⁰. Po odwołaniu Łapińskiego w resorcie pozostały po nim zakupione rzeczy, których wartość była wyceniana na około 20 tys. zł⁷⁵¹. Kolejna zmiana to powołanie na stanowisko ministra skarbu Sławomira Cytryckiego (wcześniej Jacek Piechota). Swojej wizji rządu nie przedstawił minister gospodarki, pracy i polityki społecznej⁷⁵² Jerzy Hausner (wcześniej Wiesław Kaczmarek). Nowy minister finansów Grzegorz Kołodko, który chciał zmienić wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne, nie miał poparcia wśród parlamentarzystów z SLD i w proponowanej przez rząd wysokości nie została ona przyjęta⁷⁵³. W związku z powyższymi zmianami ministerialnymi na pytanie dziennikarzy, po co zmiany, skoro zmian żadnych nie ma, Ryszard Kalisz z SLD odpowiadał, że *co jakiś czas w każdym rządzie potrzebne są zmiany*, natomiast inny parlamentarzysta SLD, Marek Sawicki, uważał, że *zmiany te niczemu nie służą*⁷⁵⁴. Wszelkie reorganizacje rządu potrzebne były premierowi po to, aby poprawić notowania w sondażach. Premier opierał się na analizach badania opinii społecznych, kiedy wzorem lat ubiegłych, wymiana ministra finansów Marka Belki na Grzegorza Kołodkę zapoczątkowała 6-procentowym wzrostem poparcia i malejącą o 11% liczbą badanych deklarujących wobec niego nieufność⁷⁵⁵. Chciał uzyskać taki sam wzrost. Jednakże tym razem takie zmiany nie przyniosły oczekiwanych przez Leszka Millera efektów. Osoby wcześniej zwolnione ze

⁷⁴⁹ W sposób bardzo ciekawy, w jaki sposób ci politycy dopuszczali się praktyk przekupstwa można przeczytać w książce: A. Jakubowska, *Lwica na brzegu rzeki* w rozmowie z Anita Czupryn, Warszawa 2016, s. 302-303.

⁷⁵⁰ Stenogram z posiedzenia Sejmu: 4 kadencja, 86 posiedzenie, 1 dzień (13.10.2004), w: <https://orka2.sejm.gov.pl/debata4.nsf/4fb829a81a8d007ac125746d0030d0fb/ce283954b2f3a65cc12574790035ea0b?OpenDocument>- dostęp dnia 18.06.2021, godz. 14:32.

⁷⁵¹ Minister Łapiński wyremontował dla siebie w resorcie cały pokój z ekskluzywną wanną do celów osobistych oraz zakupił nowe luksusowe samochody.

⁷⁵² Nowy resort został powołany w dniu 8 stycznia 2003 r., na dzień przed powołaniem Jerzego Hausnera na jego szefa.

⁷⁵³ M. Karnowski, *Cel jest niczym ,ruch jest wszystkim*, „Newsweek”, nr 3/2003, s. 17.

⁷⁵⁴ Ibidem, s. 17.

⁷⁵⁵ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w styczniu*. Komunikat z badań, BS/16/2003, Warszawa 2003.

swoich ministerialnych stanowisk nadal pozostawały w resortach, zaproponowano im stanowiska wiceministerialne lub prezesowskie w państwowych agencjach. Zmiana na lepsze okazała się jednak zmianą na inne, ale niekoniecznie prowadzącą ku dobremu, czego wynikiem było malejące zaufanie społeczne do rządów Leszka Millera⁷⁵⁶. Politykami najczęściej budzącymi nieufność badanych (w okresie kwiecień–czerwiec 2003 r.) byli premier Leszek Miller (57%) i Grzegorz Kołodko (47%)⁷⁵⁷.

Potęźni i wpływowi liderzy (potocznie nazywani baronami SLD), szefowie wojewódzkich organizacji Sojuszu mieli wpływ na lokalne społeczności⁷⁵⁸. Nie tylko łączyli politykę z biznesem, lecz także wykorzystywali swoje stanowiska publiczne. Im słabszy był rząd, tym baronowie czuli się silniejsi. Ich finansowanie wspomagało budowanie partii i jej politycznego zaplecza. Działalność wpływowych lokalnych działaczy wymykała się spod kontroli centrali SLD. Brak było współpracy pomiędzy centralą a oddziałami w terenie. Reagowała ona na skandale w innych województwach tylko wtedy, gdy media już nagłośniły daną sprawę. Przykładowa sytuacja dotyczyła szefa miejskiej organizacji SLD w Olsztynie, który w wynajętym od miasta po rekordowo niskich cenach pomieszczeniu urządził studio tatuażu, a sąd partyjny Sojuszu ukarał go dopiero wtedy, gdy zainterweniowała prasa⁷⁵⁹. Brak nadzoru, współpracy i dyscypliny partyjnej w lokalnych strukturach powodował odsunięcie się władz wojewódzkich od centrali partyjnej i uzależnienie od wpływowych lokalnych baronów SLD. Liderzy tych regionów mieli wolną rękę i to od nich niejednokrotnie zależało, jakie będą decyzje polityczne i lokalne lewicy. Ogromne wpływy i siła nacisków, interesy oraz powiązania polityczno-towarzyskie powodowały, że dla zwykłych obywateli baronowie SLD stali się głównymi zarządzającymi partii, porównywalnymi do byłych sekretarzy PZPR (Kazimierz Zarzycki, kiedyś doradca Gierka, był szefem górnośląskiego Sojuszu; Janusz Krasoń,

⁷⁵⁶ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w czerwcu*. Komunikat z badań, BS/105/2003, Warszawa 2003.

⁷⁵⁷ Ibidem, wstęp.

⁷⁵⁸ Baronowie SLD to osoby, które dzięki stażowi partyjnemu lub posiadaniu znacznych wpływów w sferze biznesowej, medialnej i samorządowej, należały do najbardziej wpływowego grona w aparacie partyjnym SLD.

⁷⁵⁹ M. Karnowski, Z. Wojtkowska, *Mocni ludzie Millera*”, Newsweek nr 6/2003, s. 14-16.

wysokiej rangi działacz PZPR, sprawował władzę na dolnym Śląsku)⁷⁶⁰. Brak nowych liderów powodował zmęczenie społeczeństwa polskiego, czego efektem był spadek poparcia dla rządu⁷⁶¹. W stosunku do premiera, a co za tym idzie — do jego rządów, zdecydowanie dominowała nieufność, wyraziło ją 57% ankietowanych⁷⁶².

Po kilku miesiącach kierowania resortem finansów Grzegorz Kołodko nie miał żadnych planów uzdrowienia gospodarki, za jego pracą nie kryły się żaden pomysł uzdrowienia gospodarki ani szansa na szybki rozwój. Jerzy Hausner zarzucił ministrowi, że jego plany nie zmniejszają olbrzymiego bezrobocia i nie ożywiają gospodarki, dlatego minister gospodarki i pracy przedstawił Program Uporządkowania i Ograniczania Wydatków Publicznych, tzw. plan Hausnera. Opierał się on na lewicowych orientacjach: skupił się na pracodawcach, uznając ich za klucz do rozwiązania kwestii bezrobocia, domagał się zdjęcia ciężaru biurokratyzacji i obarczania podatkowego, uelastycznienia kodeksu pracy, zmniejszenia składek na Zakład Ubezpieczeń Społecznych, niższego CIT-u⁷⁶³. Duży wpływ na jego utworzenie miał program Gerharda Schrödera „Die neue Mitte”, gdzie założono socjalną wersję liberalizmu stawiającą na modernizację gospodarki, uelastycznienie rynku pracy i ograniczenie świadczeń socjalnych⁷⁶⁴. 8 października 2003 r. Rada Ministrów program przyjęła. Jego przeciwnicy zarzucali ministrowi Hausnerowi nawiązywanie do tzw. trzeciej drogi socjaldemokracji. Minister odpowiadał, że myśli o realiach polskiej rzeczywistości, która na tamtą chwilę potrzebowała pomocy.

Hausner poszedł śladami neoliberalnej polityki i kładł nacisk na pracodawców. Największą stabilność życiową, uważał, daje ludziom praca, więc na niej trzeba się skupić. Konflikt między Hausnerem a Kołodką narastał. Kołodko próbował zbić deficyt budżetowy, aby wejść w błyskawicznym tempie do strefy euro, a Hausner dowodził, że wszystkie cele są nieistotne, jeżeli gospodarka stoi

⁷⁶⁰ Ibidem, s. 14-16.

⁷⁶¹ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w czerwcu*. Komunikat z badań, BS/105/2003, Warszawa 2003.

⁷⁶² Ibidem, s.6.

⁷⁶³ Patrz więcej: Reformy gospodarcze w Polsce — plan Hausnera, z dnia 16.10.2009, w: <https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/plan-hausnera/> dostęp dnia 18.06.2024, godz. 19:00.

⁷⁶⁴ T. Blair, G. Schroeder, *Europa: trzecia droga — nowy środek*, [w:] (red.) T. Kowalik, *Spory wokół trzeciej drogi*, Warszawa 2001, s. 29–35.

w miejscu i nie ma szans na jej szybki rozwój. Rynek ekonomistów bardziej wspierał Hausnera i jego założenia, przez co naciski z ich strony pomagały w realizacji niektórych jego pomysłów i wcieleniu ich w życie. Mimo „współpracy” personalnie obaj panowie nie mogli dojść do porozumienia, ciągle frustracje na linii Hausner — Kołodko spowodowały obopólną deklarację, że pracować ze sobą nie mogą⁷⁶⁵. W atmosferze chaosu, malejącego poparcia społecznego, wewnętrznych rozgrywek i publicznego krytykowania planu Kołodki przez Hausnera czy ministra Piechotę premier na nowo musiał zadbać o konsolidację rozpadającego się wewnętrznie SLD⁷⁶⁶.

To spowodowało, że temat zmiany premiera stał się obiektem codziennych spekulacji, nie tylko opozycji parlamentarnej, lecz także osób wewnątrz partii. Nabrzmiały kryzys gospodarczy, postępująca demoralizacja elit politycznych stanowiły podstawę do żądań, aby zmienić rząd i premiera (opozycja nie zdołała przeforsować uchwały wzywającej premiera do odejścia). Nadchodzące referendum dotyczące wejścia Polski do Unii Europejskiej było zagrożone sytuacją, jaka miała miejsce na polskiej scenie politycznej. Oprócz wewnętrznych konfliktów w SLD rząd Millera nie dawał sobie rady również z sytuacjami na zewnątrz. Minister Janik został ostro skrytykowany za przebieg akcji w Magdalence, gdzie śmierć poniosły dwie osoby, a 16 zostało ciężko rannych⁷⁶⁷. Brak nadzoru wewnętrznego w policji pokazały akcje, w których policjanci tracili swoje życie. Mowa była o gangu policjantów napadających na hurtownie i porywających ludzi oraz zabójstwie policjanta w Parolach, zupełnie nieprzygotowanego do akcji z gangiem białoruskim, kierowanym przez byłego pracownika jednostki komandosów rosyjskich służb

⁷⁶⁵ R. Walenciak, *Kołodko czy Hausner*, z dnia 25.05.2003 r., w: <https://www.tygodnikprzeklad.pl/kolodko-czy-hausner/>, dostęp: 18.06.2024, godz.: 18:30.

⁷⁶⁶ M. Chądzyński, J. Uryniuk, *Kołodko gorszy od Hausnera*, z dnia 12.04.2003r. w: <https://www.parkiet.com/gospodarka/art25536501-kolodko-gorszy-od-hausnera>, dostęp dnia 18.06.2024, godz.19:30.

⁷⁶⁷ Patrz więcej: S. Kopka, *Magdalenka- akcja największego ryzyka*, Toruń 2009.

specjalnych ⁷⁶⁸ . Bilans zabitych policjantów za czasów Krzysztofa Janika w porównaniu do tego za czasów Marka Biernackiego (rząd AWS) wynosił 6:0.

Na zjazdach partyjnych baronowie Sojuszu jednogłośnie dbali o to, aby premier miał poparcie i ciągłość władzy. Miało to na celu utrzymać ciągłość władzy i zapewnić lokalnym przedstawicielom nieusuwanie ich z naczelnych stanowisk w swoich rejonach. Tym argumentem podkreślano niezmiennosc poparcia dla premiera, jak i brak zmian kadrowych w ich rejonach w zamian za stabilność dla Sojuszu. Premier, po usunięciu z koalicji PSL, nie miał teraz szans na to, aby cokolwiek samodzielnie tworzyć, potrzebował wsparcia w lokalnych przedstawicielstwach. Pozwolił działaczom regionalnym działać bez surowej krytyki władz centralnych partii z zamian za poparcie dla jego rządów.

Wiosna 2003 r. była okresem wzmożonego napięcia pomiędzy premierem a prezydentem. Wyrażało się ono między innymi w ciągłej rywalizacji między nimi o to, czyje nazwisko będzie wymieniane w kontekście włączenia Polski do Unii Europejskiej. Było to współzawodnictwo dwóch silnych osobowości, prezydenta określano jako trzeciego, najważniejszego i najtrudniejszego koalicjanta ⁷⁶⁹ . Kwaśniewski, po sporze na arenie międzynarodowej z przywódcami Niemiec i Francji o stanowisko Polski w sprawie wojny w Iraku, nadwyreżył swoją pozycję w Europie. Tylko niektóre państwa europejskie, takie jak Wielka Brytania, Hiszpania, Włochy, Dania, popierały udział wojsk polskich w wojnie ⁷⁷⁰ . Wizerunek miał być ocieplony poprzez integrację Polski z UE.

Wewnątrz Sojuszu premier wprowadził dyscyplinę partyjną polegającą na bezwzględnym karaniu tych, którzy w mediach przedstawiali jakąkolwiek krytykę SLD ⁷⁷¹ . Po części spowodowane to było wywiadem udzielonym przez prezydenta dla gazety „Rzeczpospolita”, gdzie oczerniał on Leszka Millera i jego sprawowanie władzy ⁷⁷² . W odwecie, na zjeździe wojewódzkim SLD, premier odpowiedział: *Nie*

⁷⁶⁸ I. Ryciak, G. Indulski, M. Karnowski, *Słabość wewnętrzna*, Newsweek 13/2003, s. 50-53.

⁷⁶⁹ J. Sielski, *Teoretyczne aspekty przywództwa politycznego. Casus Polski*, Toruń 2013, s. 167.

⁷⁷⁰ Wywiad Prezydenta w Gazecie „Rzeczpospolita” w dniu 22.03.2003, w: <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/archiwum-wywiadow-krajowych/rok-2003/marzec-2003-r/rzeczpospolita-22-marca-2003-r> — dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 18:57.

⁷⁷¹ M. Karnowski, Z. Wojtkowska, A. Łukasiak, *Polska w -potrzasku*, „Newsweek”, nr 14/2003, s. 8-14.

⁷⁷² Wywiad prezydenta z gazetą „Rzeczypospolita” w dniu 22.03.2003.

*będzie żaden pałac ani mały, ani duży dyktować, kto ma rządzić Polską*⁷⁷³. Istniejący konflikt pomiędzy Leszkiem Millerem a Aleksandrem Kwaśniewskim, politykami wywodzącymi się z tego samego obozu politycznego, był przyczyną spadającego poparcia dla rządu⁷⁷⁴.

Niepowodzenia we współpracy premiera z ministrami były coraz częstsze. Sławomir Cytrycki, minister skarbu, który był na zwolnieniu lekarskim, chronił się przed narzucanymi przez Millera decyzjami, które chciano na siłę przekazać na jego ręce. Dotyczyło to przejęcia udziałów PZU przez jednego z przyjaciół Millera (Zdzisława Montkiewicza — prezesa PZU). Podobne zagrożenie odczuwał minister zdrowia Balicki, któremu narzucono, by nominował kolegę Łapińskiego, Andrzeja Naumana, na wiceministra zdrowia. Wiele problemów miał kolega partyjny Leszka Millera, Krzysztof Janik, który był obwiniany za niepowodzenia w akcjach policyjnych, jak i za użycie przez policję siły wobec protestujących rolników⁷⁷⁵ (według badań CBOS wzrost nieufności do tego polityka miał tendencję wzrostową – o 3 punkty procentowe)⁷⁷⁶. Opozycja niejednokrotnie żądała jego odejścia z funkcji ministra.

Wszystkie nakładające się sprawy doprowadzały do konfliktów partyjnych, a jedność Sojuszu, która kiedyś była oparta na dobrej relacji prezydent-premier, przestała mieć znaczenie⁷⁷⁷. Ogromne poparcie społeczne dla prezydenta mogło wtedy pomóc urzędującemu premierowi⁷⁷⁸. Politykiem, mającym wtedy na polskiej scenie politycznej największe zaufanie społeczne niezmiennie pozostawał Aleksander Kwaśniewski. Zdecydowanie dystansował pod tym względem wszystkie inne osobistości uwzględnione w badaniach CBOS. W lipcu zaufanie do

w: <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/archiwum-wywiadow-krajowych/rok-2003/marzec-2003-r/rzeczpospolita-22-marca-2003-r> — dostęp dnia 18.06.2024, godz. 18:57

⁷⁷³ M. Karnowski, Z. Wojtkowska, A. Łukasiak, *Polska w ...* wyd. cyt., s. 8-14.

⁷⁷⁴ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w czerwcu*. Komunikat z badań, BS/105/2003, Warszawa 2003.

⁷⁷⁵ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w lipcu*. Komunikat z badań, BS/121/2003, Warszawa 2003.

⁷⁷⁶ Ibidem, wstęp.

⁷⁷⁷ D. Maciejka, J. Gajewski, *Koktajl Kwaśniewskiego*, z dnia 23.03.2003r.,

w: <https://www.wprost.pl/tygodnik/41984/koktajl-kwasniewskiego.html>, dostęp dnia 18.06.2024, godz. 16:30.

⁷⁷⁸ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w czerwcu*. Komunikat z badań, BS/105/2003, Warszawa 2003.

Kwaśniewskiego deklarowało 78% badanych⁷⁷⁹. Niestety, prezydent w zupełności oddalił się od lewicowej drużyny i unikał wszelkich konfliktów w swojej byłej partii. W łonie Sojuszu powstały dwa obozy: tych, którzy byli sprzymierzeni z prezydentem, jak Danuta Waniek, Waldemar Dubaniowski i Ryszard Kalisz, oraz tych, którzy byli oddani premierowi, jak Włodzimierz Czarzasty i Krzysztof Janik. Rząd trwał, lecz nie było możliwości wspólnej walki o jedność. Tylko wizja nadchodzącego referendum unijnego stała się jedynym bodźcem, aby próbować rządzić dalej. Przy rosnącym bezrobociu i konieczności wprowadzenia reform gospodarczych było to, dla tak rozbitego wewnątrz obozu rządzącego, trudnością. Pierwszą z reform było wprowadzenie ustawy o NFZ z dnia 23 stycznia 2003 r. (weszła ona w życie 1 kwietnia 2003 r.), która przysporzyła sobie i rządowi wielu krytyków, nie tylko wśród opozycji, lecz także w środowisku lekarskim. Ustawa przygotowana jeszcze przez ministra zdrowia Balickiego likwidowała kasy chorych⁷⁸⁰.

Z pierwotnego składu rządu Millera zostało tylko siedem osób. W kwietniu 2003 r. na stanowiska ministra skarbu państwa i ministra zdrowia zostały zaprzysiężone nowe osoby. Byli to Piotr Czyżewski i Leszek Sikorski. Według zapowiedzi Millera dalszych zmian już miało nie być, gdyż nowo powołane osoby *moga, chcą i potrafią działać w interesie Polski*⁷⁸¹. W sejmowych kuluarach negatywnie odnoszono się do działań premiera, nikt jednak nie odważył się na bezpośrednią konfrontację z nim i doradzenie w sprawie kryzysu. „Przypadkową” informacją o stanie, w jakim byli premier i jego rządy, okazało się nagranie na antenie Radia Zet niepublikowanej (poza anteną) rozmowy Moniki Olejnik z Józefem Oleksym⁷⁸². Polityk ten wyśmiał stanowczość rządu Millera oraz upartą nieustępliwość w decyzji o odejściu z zajmowanego stanowiska. Plik został podany do publicznej wiadomości, co pogorszyło już i tak niskie poparcie społeczne

⁷⁷⁹ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w lipcu*. Komunikat z badań, BS/121/2003, Warszawa 2003.

⁷⁸⁰ *Ustawa z dnia 23 czerwca 2003 roku o powszechnym ubezpieczeniu w narodowym funduszu zdrowia*, Dz.U. z 2003, nr 45, poz. 391.

⁷⁸¹ M. Karnowski, *Czas domykania*, „Newsweek”, nr 15/2003, s. 24.

⁷⁸² *Język Józefa*, z dnia 11.05.2003, w: <https://www.tygodnikprzeklad.pl/jezyk-jozefa/>, dostęp z dnia 18.06.2024. godz. 19:36.

dla premiera. Taki rząd, który nie mógł wspólnie i umiejętnie rządzić, miał małe szanse poparcie ze strony społeczeństwa.

Elektorat SLD nie chciał już wybierać tego ugrupowania, ale nie miał pomysłu, na kogo głosować. Po raz pierwszy w badaniach sondujących poparcie dla partii politycznych w I półroczu 2003 r. na pytanie, jak głosowałoby społeczeństwo polskie, gdyby teraz były wybory parlamentarne, odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” był wśród potencjalnych wyborców bardzo wysoki (ponad 30%)⁷⁸³. Wyborców Sojuszowi odbierała także partia Andrzeja Leppera. Samoobronę RP w 2003 r. popierało prawie 14% społeczeństwa⁷⁸⁴. Wyniki sondażowe w porównaniu z jesienią 2001 r. kiedy wygrała lewica, w czerwcu 2003 r. zmalały o ponad 15 punktów procentowych⁷⁸⁵. Taki wynik oznaczał głęboki kryzys tej partii⁷⁸⁶. Liczba afer, których bohaterami byli członkowie SLD, wyraźnie go osłabiała, a co za tym szło, zmniejszał się jego elektorat. Zmiany w liczebności klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej od 2001 r. następowały bardzo szybko. Na początku kadencji (wrzesień 2001 r.) klub sejmowy SLD liczył 200 osób, 19 grudnia 2003 r. było to 190 osób, a 2 lipca 2004 — 157⁷⁸⁷. Pod koniec kadencji rząd w 2005 r. miał 148 członków⁷⁸⁸. Niewierność wartościom partyjnym, wewnętrzne spory i podziały, brak dyscypliny partyjnej zmniejszyły liczebność posłów w klubie sejmowym SLD. Niektóre osoby wstępujące w szeregi partii identyfikowały się z nią tylko poprzez chęć odczuwania bliskości wyznawanych wartości, kontaktów towarzyskich, a w mniejszej mierze poprzez znajomość i akceptację prezentowanego przez SLD programu społeczno- ekonomicznego⁷⁸⁹.

Krzysztof Janik odwołał ze stanowiska doradcy Grzegorza Białoruskiego, szefa gabinetu MSWiA, który złamał tzw. ustawę antykorupcyjną. *Afera korupcyjna*

⁷⁸³ Centrum Badania Opinii Społecznej *Preferencje partyjne w czerwcu*, Komunikat z badań, BS/97/2003 Warszawa 2003, s. 3.

⁷⁸⁴ Ibidem, s.3

⁷⁸⁵ Ibidem, s. 2.

⁷⁸⁶ T. Żukowski, *Nadszedł czas na wielki przełom*, „Newsweek”, nr 18/2003, s. 26.

⁷⁸⁷ J.K. Sokołowski, K. Streb, *Skład polityczny Sejmu w latach 1997-2007*, [w:] *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997-2007*, J.K. Sokołowski (red.), P. Poznański, Akademia Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s.143.

⁷⁸⁸ Ibidem, s.143.

⁷⁸⁹ A. Pacześniak, *Konserwatyzm z prawa i lewa: system wartości partyjnych kadr*, [w:] *Ludzie partii idealisci czy pragmatycy? Kadry partyjne w świetle badań empirycznych*, Anna Pacześniak, (red.), Jean- Michel De Waele, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011, s. 67.

*pana ministra Łapińskiego jest moim kolejnym bolesnym doświadczeniem, gdyż działo się to za mojej kadencji jako premiera. Pewnie stąd bierze się aż 80% negatywnych opinii o moim rządzie. Ubolewam nad tym, ale to nie jest powód podawania się do dymisji*⁷⁹⁰. Skomentował w wywiadzie w Radiu Zet premier. Afera dotyczyła zarządzania spółką firmy Poldok 2000 (zgłosiła go do niej firma Biatel), która wygrała przetarg na produkcję nowych dowodów osobistych dla obywateli RP. Korupcja w resorcie zdrowia, którego szefem był Łapiński, jeszcze bardziej skompromitowała rząd Millera.

Opozycja chciała ponownie powołać komisję śledczą wyjaśniającą aferę korupcyjną byłego ministra, ale na to po raz pierwszy nie zgodziło się SLD. Drugi taki proces (komisja) spowodowałby szybszy rozpad Sojuszu i zaszkodziłby lewicy na następne kilkanaście lat. Kryzys w partii istniał i dotyczył nie tylko jej członków, ale afer z udziałem polityków z SLD, braku wewnętrznej partyjnej jedności i braku tożsamości ideowej, tak potrzebnej urzędującej lewicy.

Ciągle rozliczanie działań SLD stało się dla społeczeństwa normą. Wielu Polaków odbierało je jako partię skorumpowaną. Proces budowania nieformalnych układów trwał od początku lat 90., kiedy w Polsce ton rozwoju nadawał wolny rynek. Takie układy budowały się niezależnie od tego, kto był wówczas u władzy, ale to dopiero czas rządów Sojuszu był najbardziej pod tym względem rozliczany. Poczucie bezkarności polityków związanych z SLD niestety od początku powołania rządu w 2001 r. rosło. Historia komisji śledczej dotyczącej afery Rywina miała nauczyć polityków, że skorumpowanie nie jest receptą i walka z nim stanowi przyszłość dla rządzących. Kryzys społecznego zaufania pokazał, z czym mogą się zmagać politycy, którzy nic z tej lekcji nie wyniosą. Korupcja będzie miała miejsce w każdej następującej po sobie rządzącej ekipie, ale nigdy w tak wielkim stopniu nie zostaną te sytuacje wykorzystane do wewnętrznego rozpadu partii.

Komisja śledcza ds. afery Rywina jeszcze bardziej podkreślała antagonizmy pomiędzy prezydentem RP a jej premierem. W internetowej ankiecie „Newsweeka” w czerwcu 2003 r. na pytanie zadane 460 posłom, kto zastąpi Leszka Millera (o ile

⁷⁹⁰ Audycja *Radio Zet*, 8 maja 2003 — wywiad z Leszkiem Millerem.

on sam nie ustąpi ze stanowiska), 31% odpowiedziało, że zmiany takiej nie będzie, a 26%, że jeśli będzie zmiana, to będzie to Józef Oleksy⁷⁹¹. Przy tak niewielkiej różnicy pomiędzy obiema opcjami Miller mógł bardziej perspektywicznie spojrzeć na swój gabinet. Badania CBOS również odnotowały zahamowanie utrzymującej się od początku 2003 r. tendencji do systematycznego obniżania się notowań tej partii (w czerwcu 2003 r. najwięcej głosów potencjalnych wyborców mających sprecyzowane sympatie polityczne uzyskało SLD — 21%)⁷⁹². Przed referendum dotyczącym wejścia Polski do UE premier wdrożył zmiany kadrowe. Zaczął od swojego gabinetu. Zdymisjonował szefa NFZ Aleksandra Neumana (osobę blisko związaną z Łapińskim), ministrowi skarbu pozwolił odwołać prezesa PZU Zdzisława Montkiewicza, wyparł się publicznie swojego protegowanego, byłego ministra zdrowia (po jego napaści na fotoreportera „Newsweeka”)⁷⁹³. Miller działał szybko i zdecydowanie, dążąc do usunięcia problematycznych wizerunkowo, trudnych do opanowania problemów personalno-politycznych.

W nawiązaniu do trudności związanych z brakiem współpracy ze strony prezydenta, propozycji PSL koalicji z SLD-UP, ale bez Millera, premier na posiedzeniu SLD zapowiedział, że wprowadzi Polskę do Unii i później zrzeknie się stanowiska: *Wprowadzam Polskę do Unii, przechodzę do historii, potem mogę odejść*⁷⁹⁴. Miller doprowadził do wejścia Polski do UE, podpisania wielomiliardowej umowy offsetowej z USA, utworzenia polskiej strefy w Iraku. Sytuacja gospodarcza również była lepsza niż jeszcze rok wcześniej: systematycznie rosła produkcja, spadało bezrobocie, inflacja nie przekraczała 1%⁷⁹⁵. Przy spadających sondażach i zmasowanej krytyce rządu Leszek Miller dostał od Sejmu wotum zaufania, aby wprowadzić Polskę do Unii Europejskiej⁷⁹⁶. Polacy, w referendum - przeprowadzonym w dniach 7-8 czerwca 2003 r. opowiedzieli się za wejściem

⁷⁹¹ *Kto po Milerze*, Newsweek nr 23/2003, s. 9.

⁷⁹² Centrum Badania Opinii Społecznej *Preferencje partyjne w czerwcu*, Komunikat z badań, BS/97/2003 Warszawa 2003, s.1.

⁷⁹³ Łapinski i Nauman wykluczeni z SLD, <https://archiwum.rp.pl/artukul/437885-Lapinski-i-Nauman-wykluczeni-z-SLD.html>, dostęp dnia 22.02.2023, godz. 07:55.

⁷⁹⁴ P. Zaremba, M. Karnowski, *Techniki wojenne Millera*, Newsweek nr 24/2003, s. 30-31.

⁷⁹⁵ M. Karnowski, D. Stasik, *Cienka czerwona linia*, Newsweek, 23/2003, s. 28-31.

⁷⁹⁶ Referendum ogólnokrajowe w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej Wyniki referendum: 77% tak, 23% nie, w: <https://referendum2003.pkw.gov.pl/sww/kraj/indexA.html>- dostęp 18.06.2024, godz. 20:23

swojego kraju do UE, dzięki czemu pozytywne postrzeganie premiera nieznacznie wzrosło⁷⁹⁷.

Dzięki wygranej w referendum unijnym relacje pomiędzy prezydentem a premierem nieznacznie się polepszyły. Prezydent dał do zrozumienia, że nie będzie próbował zmienić ekipy Leszka Millera, jeśli rząd uzyska wotum zaufania w Sejmie. Część działaczy SLD po głębokiej analizie, w zamian za poparcie Leszka Millera na kongresie tej partii (28–30 czerwca 2003 r. na kongresie przewodniczącym SLD zostaje Leszek Miller), zażądała usunięcia ze stanowiska ministra rolnictwa Adama Tańskiego. W wydarzeniu wziął udział prezydent Aleksander Kwaśniewski⁷⁹⁸. 13 czerwca 2003 r. Rada Ministrów uzyskuje wotum zaufania⁷⁹⁹. Dwa dni później Miller przedstawił następujące plany: spadek bezrobocia o 1,4 miliona osób, walka z korupcją, obniżenie podatku dla firm, podatek liniowy, polepszenie sytuacji osób najuboższych. Rząd, odrzucając projekt ustaw podatkowych, zmusił Grzegorza Kołodkę do dymisji. 16 czerwca 2003 r. zrezygnował on z przewodnictwa ministerstwu finansów, a na jego miejsce został powołany Andrzej Raczek, który pełnił wcześniej funkcję podsekretarza stanu w tym resorcie. Współpraca Jerzego Hausnera (część kompetencji po Kołodce przejął jego resort) z nowym ministrem zapowiadała się obiecująco, rząd wierzył, że wyjdzie z kryzysu. Jedyne osoby, które chciały odejścia premiera, to pozostali członkowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej, twierdzący: *Za króla Olbrachta wyginęła szlachta, za Leszka Millera lewica umiera*⁸⁰⁰.

W Polsce poreferendalnej było wiele pracy. Wykluczono decyzją Krajowego Sądu Partyjnego SLD M. Łapińskiego i A. Naumana z szeregów partii⁸⁰¹. Postulaty, które obiecał spełnić Miller, czekały w gotowości do wdrożenia. Niestety, również w tym rządzie pojawiały się problemy. Zgodnie z nową ustawą o służbie cywilnej

⁷⁹⁷ Patrz więcej: T. Sasińska-Klas, *Stosunek Polaków do Unii Europejskiej przed i po referendum unijnym (w świetle badań opinii publicznej)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

⁷⁹⁸ Udział prezydenta RP w II Kongresie SLD, z dnia 30.06.2003r., w: <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/aktualnosci/rok-2003/udzial-prezydenta-rp-w-ii-kongresie-sld,30369,archive> — dostęp dnia 18.06.2024, godz. 20:54.

⁷⁹⁹ *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie wyrażenia Radzie Ministrów wotum zaufania*, M.P. 2003, nr 34, poz.436.

⁸⁰⁰ J. Rolicki, *Za Leszka Millera lewica umiera*, „Newsweek”, nr 25/2003, s. 32.

⁸⁰¹ *Łapiński podsądny*, 02.06.2003, w: <https://www.wprost.pl/kraj/45042/lapinski-podsadny.html>, dostęp dnia 18.06.2024, godz:18:30.

dyrektorzy w urzędach i ministerstwach mieli być powoływani na drodze konkursów⁸⁰². W Kancelarii Prezesa Rady Ministrów tylko 3 z 22 osób zostały w ten sposób powołane, reszta została zatrudniona poza trybem konkursowym.

Władze Sojuszu przygotowały weryfikację kart członkowskich SLD. Chciano usunąć osoby, które lojalność partyjną w sposób szczególnie nadwyrażają. Powodem tego były między innymi nagłośnione afery korupcyjne, jak: skandal w Ministerstwie Zdrowia z M. Łapińskim, afera w słupeckim SLD, gdzie jego wiceszef zażądał 3 mln zł od polsko-niemieckiej firmy za zgodę na wybudowanie elektrowni wiatrowych, a także zatrzymanie byłego wicewojewody łódzkiego Marcina Marcisza z SLD w związku z wyprowadzeniem ponad 10 mln z hurtowni leków i kierowaniem zorganizowaną grupą przestępczą⁸⁰³. W związku z tego typu wydarzeniami partia miała za zadanie zweryfikować ponad 80 tys. swoich członków⁸⁰⁴. Celem akcji było usunięcie osób skorumpowanych, biernych i nieuczciwych, i przez niektórych określonych jako niewygodne. Partyjne legitymacje traciły ważność we wrześniu. Każdy, kto chciał być ponownie członkiem SLD, musiał na nowo wypełnić deklarację, tym razem dane w ankiecie były bardziej szczegółowe. Dodano do niej pytania o przeszłość, majątek, wykształcenie i karalność. Nad akceptacją członków czuwać mieli pełnomocnicy partyjnej centrali, jak i nowo powołani centralni i wojewódzcy rzecznicy dyscypliny SLD. Sekretarz generalny Marek Dyduch zapowiedział, że *więcej świętych krów w tej partii nie będzie*⁸⁰⁵. W praktyce niestety nie było zmian, lokalni działacze pozostali ci sami co przed szykowaną reformą wewnętrzną Sojuszu.

Lato 2003 r. okazało się okresem młodych twarzy. Na ministra rolnictwa wybrano Wojciecha Olejniczaka, który miał poszukać odpowiedniego kandydata na szefa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR)⁸⁰⁶. Stawką było

⁸⁰² Ustawa z dnia 11 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy o służbie cywilnej, Dz.U. 2003, nr 228, poz. 2257.

⁸⁰³ M. Stelmasiak, *Ekswojewoda szefem grupy przestępczej?*, z dnia 26.06.2003 r., w: <https://wyborcza.pl/7,75248,1546027.html>, dostęp dnia 18.06.2024, godz.: 21:18.

⁸⁰⁴ Ł. Tomczak, *Sojusz Lewicy Demokratycznej — od koalicji do partii, od rządu do opozycji*. [w:] *Partie i ugrupowania parlamentarne III RP*, K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń: 2006, s. 58–95.

⁸⁰⁵ M. Karnowski, *SLD w czyszczeniu*, Newsweek nr 27/2003, s. 16-17.

⁸⁰⁶ Wojciech Olejniczak (ur. 10.04.1974.) — polski polityk i ekonomista, doktor nauk ekonomicznych. Poseł na Sejm IV, V i VI kadencji (2001–2009), wicemarszałek Sejmu w latach 2003–2005, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi w latach 2005–2008 przewodniczący SLD, poseł do PE VII kadencji.

wdrożenie na czas systemu ICAS⁸⁰⁷, bez którego po wejściu Polski do UE w dniu 1 maja 2004 r. rolnicy nie otrzymaliby z niej dotacji. Przy tak stawianych warunkach osoby, którym proponowano stanowisko, nie przyjmowały propozycji nowego ministra (J. Plewa, K. Duczkowska-Małysz). W tym czasie Grzegorz Kurczuk wystąpił z propozycją reformy sądownictwa: odpolitycznienia sądów, powoływania prokuratora generalnego i stworzenia Krajowej Rady Prokuratorów. Nie podjęto prac związanych z ustawą aborcyjną obiecywaną w programie partii⁸⁰⁸. Projekt dotyczący ustawy legalizującej związki homoseksualne, który złożyła u szefa klubu Jerzego Jaskierni senator SLD prof. Maria Szyszkowska, także nie został wzięty pod uwagę.

Mimo zmian w rządzie oraz zweryfikowania działaczy partii nadal pojawiały się afery, w których głównymi aktorami byli członkowie rządu. Jedną z nich dotyczyła ostrołęckich działaczy Sojuszu, którzy byli zamieszani w wyłudzenie pieniędzy przeznaczonych na walkę z bezrobociem. Premier, minister pracy i inni działacze partii zapowiadali od miesięcy intensywną walkę z bezrobociem, przedstawiając skalę podjętych działań. Szkolenia i kursy dla ludzi pozbawionych pracy nie zostały zrealizowane⁸⁰⁹.

W lipcu 2003 r. prokurator generalny zwrócił się do Sejmu o zgodę na aresztowanie posła Andrzeja Jagiełły, który ostrzegł starachowickich samorządowców o planowanej przeciw nim akcji policyjnej⁸¹⁰. Zamieszany w nią Henryk Długosz zrezygnował z kierowania SLD w województwie świętokrzyskim. Posłowie lewicy dali zielone światło dla sprawiedliwości i pozwolili aresztować swojego członka.

Gospodarczy wynik rządów SLD do połowy 2003 r. był według ekonomistów znaczący dla dobra polskiej gospodarki⁸¹¹. Podpisanie aneksu do kontraktu

⁸⁰⁷ Zintegrowany System Zarządzania i Kontroli (IACS) - podstawowe narzędzie do obsługi m.in. systemu płatności do gruntów rolnych w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Co roku system ten obsługuje ok. 1,4 mln beneficjentów, dla których realizowane są płatności bezpośrednie.

⁸⁰⁸ Deklaracja programowa KKW SLD-UP „Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość”, cytat za: (red.) I. Słodkowska, [w:] *Wybory 2001. Partie i ich programy*, Warszawa 2002, s. 13.

⁸⁰⁹ Odpowiedź ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej na zapytanie nr 221 w sprawie dotacji dla Ostrołęckiego Ruchu Wspierania Przedsiębiorczości, 03.11.2003 r. w odpowiedzi na zapytanie Pana Posła Mariana Piłki w sprawie dotacji dla Ostrołęckiego Ruchu Wspierania Przedsiębiorczości (ORWP), przesłane przy piśmie Pana Marszałka z dnia 30 września br. (znak: SPS-0203-2216/03).

⁸¹⁰ *Uchwała Sejmu RPJ z dnia 30 lipca 2003 r. w sprawie wyrażenia przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na zatrzymanie posła Andrzeja Jagiełły oraz na zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania*, M.P. 20023, nr 39, poz.568.

⁸¹¹ Warto tutaj odnieść się do analiz Międzynarodowej Organizacji Standaryzującej (International Standardization Organization — ISO), w których porównano liczbę wdrożonych systemów zarządzania jakością

jamalskiego spowodowało odbiór gazu tylko według zużycia, obniżenie akcyzy na alkohol przyczyniło się do zmniejszenia przemytu alkoholu i wzrostu dochodów polskich firm⁸¹². Pozytywnym ruchem było odrzucenie ustawy o winietach, która mogła poskutkować niebezpieczną próbą prywatyzacji z powodu swojej konstrukcji — była ona niespójna i wywoływała uzasadnione zastrzeżenia. Wartością dodaną dla rozwoju polskiej gospodarki było również odrzucenie pierwszej wersji ustawy o biopaliwach, która nie przewidywała norm obowiązujących w UE i nie zezwalała na obrót zwykłym paliwem.

Podsumowując rząd Leszka Millera do II półrocza 2003 r., premier do czasu rezygnacji ze stanowiska odwołał 12 ministrów. Do końca 2003 r. odeszło dziewięciu wiceministrów (na niektóre stanowiska wiceministerialne powołał on zgodnie z hasłami wyborczymi z 2001 r. młode pokolenie)⁸¹³. Mimo obsadzenia młodszymi osobami ważnych stanowisk rządowych nadal w SLD rządziło „pokolenie 1946”, tzw. generacja Millera, Oleksego i Sierakowskiej. Po wydaleniu z partii Mariusza Łapińskiego, który był szefem mazowieckiego SLD, na jego miejsce powołano Józefa Oleksego (głosowało na niego 257 delegatów, dziewięciu było przeciw. Ryszard Kalisz jako jego kontrkandydat nie zgodził się na kandydowanie⁸¹⁴. Józef Oleksy nie był w dobrych stosunkach z premierem Leszkiem Millerem, często był pomijany przy obsadzaniu stanowisk przez urzędującego szefa rządu. Konflikt zaczął się, od kiedy Oleksy przyłączył się w 1991 r. do polityków lewicy żądających, aby Miller rozliczył się z pożyczki, którą zaciągnął w Moskwie na tworzenie nowej partii.

według międzynarodowego standardu ISO 9001:2000 w polskich przedsiębiorstwach od roku 2001 do roku 2003. W roku 2001 wdrożono i certyfikowano 2622 przedsiębiorstw, w roku 2002 — 3091, a w roku 2003 — 4127. Na przestrzeni dwóch lat liczba certyfikowanych przedsiębiorstw wzrosła prawie dwukrotnie, co pozwalało doganiać gospodarki państw lepiej rozwijających się. Międzynarodowe standardy ISO są zbiorem najlepszych metod zarządzania wydawanych przez najlepszych ekonomistów-specjalistów na całym świecie. Certyfikowanie przedsiębiorstwa na zgodność z wymogami standardu ISO pozwala być najbardziej konkurencyjnym na globalnym rynku.

Analiza w: <https://www.iso.org/files/live/sites/isoorg/files/archive/pdf/en/survey2003.pdf> dostęp w dniu 18.06.2024, godz. 22:10.

⁸¹² Komunikat w sprawie aneksu do umowy z Gazpromem z dnia 10.03.2003, w: <https://pgnig.pl/aktualnosci/-/news-list/id/komunikat-w-sprawie-aneksu-do-umowy-z-gazpromem/newsGroupId/10184?changeYear=20¤tPage=71>, dostęp w dniu 18.06.2024, godz.22:10.

⁸¹³ Nowe fotele wice-ministerialne otrzymali: Michał Tober (wiceminister kultury), Andrzej Szejna (wiceminister pracy), wojewodą łódzkim został 33 letni Krzysztof Makowski.

⁸¹⁴ Józef Oleksy został szefem mazowieckiej SLD, 13.09.2003, w: <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/jozef;oleksy.;zostal;szefem;mazowieckiej;sld,219,0,60891.html> — dostęp w dniu 17.05.2021, godz. 22:27.

Premier w nawiązaniu do tamtej sytuacji nie zaproponował Oleksemu żadnego ministerialnego stanowiska, tłumacząc to odmłodzeniem partii, mimo że obsadzeni ministrowie urodzili się w tym samym roku co Oleksy. Mazowieccy działacze wybrali teraz sami, nadzór wymknął się spod kontroli premiera, a sukces Oleksego w wyborach wrześniowych uwidocznili porażkę przywódcy ugrupowania. Oleksy dostał szansę przywrócenia słabnącemu SLD sympatii i wiarygodności.

Wyjaśnienie afery Rywina, im bliżej było końca rozprawy i rozwiązania problemu poprzez poszukiwania winnych i zdefiniowania „ludzi trzymających władzę”, napotykało coraz większe trudności w ujednoczeniu rozstrzygającego podsumowania. Przewodniczącemu komisji Tomaszowi Nałęczowi zarzucono nepotyzm, ponieważ jego żona opiniowała kilka przepisów ustawy, będącej przedmiotem badań komisji. Aleksandra Jakubowska zaprzeczała za każdym razem na przesłuchaniu swoim słowom, które wypowiadała we wcześniejszych zeznaniach, nie można było rozszyfrować, po co usunęła z zapisów ustawy wyrażenie „lub czasopisma”⁸¹⁵.

Jerzy Hausner był ministrem, którego resort był najczęściej oblegany przez protesty służb mundurowych, górników, bezrobotnych, hutników. Od sierpnia 2003 r. do 30 września 2003 r. oficjalnie miały miejsce 222 strajki. Działania Hausnera nie przyniosły zamierzonych efektów, nie tworzył on nowych miejsc pracy, ale działał tylko doraźnie, np.: dofinansowywał pracodawców zatrudniających górników zwalnianych z kopalń. Jesień 2003 r. związkowcy ogłosili okresem protestów społecznych (apogeum przypadało na listopad). Interesująca w tym przypadku jest analiza Izabeli Kaźmierczak, która twierdzi, że choć postulaty ministra Jerzego Hausnera miały charakter kontrowersyjny, a ich skutki były wymierzone w najmniej zamożnych, to jednak przeliczenia Ministerstwa Gospodarki i Pracy co do potencjalnych oszczędności były realne ze względu na dużą liczbę osób korzystających ze świadczeń, zwłaszcza w sytuacji, kiedy wydatki państwa co roku

⁸¹⁵ Patrz więcej: J. Skórzyński, *System Rywina, czyli druga strona III Rzeczypospolitej*, „Świat Książki”, Presspublica, Warszawa 2003.

stawały się wyższe⁸¹⁶. Liczna grupa Polaków miała nadzieję na przywrócenie sprawiedliwości społecznej (dotyczącej zatrudnienia) w działaniach ówczesnego rządu, mimo że tak negatywnie go oceniała⁸¹⁷. Istniała potrzeba radykalnego obniżenia deficytu budżetowego, usunięcia barier dla przedsiębiorczości, wzrostu inwestycji i napływu obcego kapitału oraz obniżenia bezrobocia. Rząd lewicy wiedział, że bez bolesnych reform gospodarka sama się nie naprawi.

SLD było zbyt słabe, żeby pozbyć się samodzielnie premiera, a Leszek Miller miał dość siły, aby dalej rządzić jako szef gabinetu. Koniec października 2003 r. wymownie zamknął raport CBOS, którego badania wskazały, że tylko 20% społeczeństwa popierało SLD⁸¹⁸. Miller wiedział, że w tej sytuacji jest tylko jedno wyjście: rezygnacja z szefostwa rządu. Obiecał członkom SLD, że po wstąpieniu Polski do UE zrezygnuje ze stanowiska premiera i dlatego do tego czasu wprowadził plan Hausnera, czego efektami miały być spadek deficytu budżetowego w 2007 r. do 23,2 mld zł (2,1% PKB) oraz przeszło 30 mld zł oszczędności w latach 2004–2007⁸¹⁹. Reforma gospodarcza kraju polegała na uszczupleniu społecznych wydatków emerytów, rencistów, ludzi biednych. Program niestety odbiegał od deklarowanej idei lewicowości.

Poparcie dla SLD sukcesywnie malało, będąc w konotacji z wydarzeniami, jakie miały w tych okresach miejsce: lipiec 2002 — odejście Belki: 30%, grudzień 2002 — afera Rywina: 37%, maj–czerwiec 2003 — ujawnienie korupcji w Ministerstwie Zdrowia: 21%, lipiec 2003 — afera starachowicka: 25% (wcześniej Miller zapowiedział szereg zmian w rządzie i odkorupcyjnienie składu Sojuszu), wrzesień 2003 — strajki górników: 21%, październik 2003 — najniższe w historii Sojuszu poparcie spowodowane zeznaniami Jakubowskiej i podejrzeniami o składanie fałszywych zeznań w komisji śledczej ds. Rywina: 19%⁸²⁰. W zestawieniu z wynikami wyborów z września 2001 r. Sojusz stracił połowę

⁸¹⁶ I. Kaźmierczak, *Polityka gospodarcza i społeczna Sojuszu Lewicy Demokratycznej (2001–2005) a programu ideowy lewicy*, w: Akadematyczna Platforma Czasopism: <https://apcz.umk.pl/SeI/issue/view/660>, dostęp dnia 18.06.2024., godz. 18:22.

⁸¹⁷ M. Marody, *Ostatni będą pierwszymi*, „Newsweek”, nr 51-52 /2003 (wydanie świąteczne), s. 22-28,

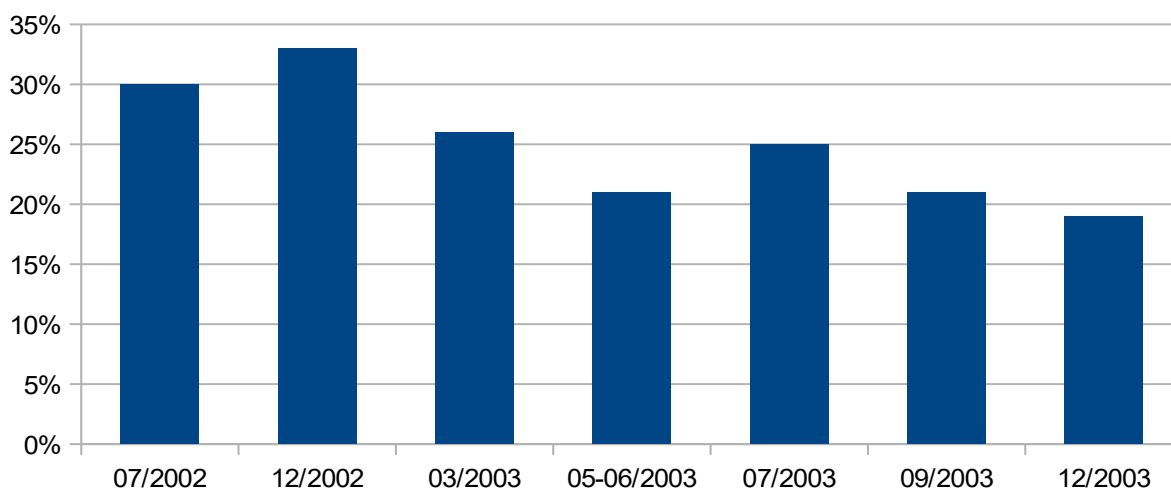
⁸¹⁸ M. Karnowski, P. Zaremba, *Maski premiera Millera*, Newsweek nr 43/2003, s. 12-18.

⁸¹⁹ Reformy gospodarcze w Polsce -Plan Hausnera, 16.10.2009, w: <https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/plan-hausnera/>, dostęp dnia 18.06.2024, godz. 22:33.

⁸²⁰ M. Karnowski, P. Zaremba, *Maski premiera Millera*, w: „Newsweek”, nr 43/2003, s. 12–18.

elektoratu. W nawiązaniu do powyższego przeanalizowano, jak negatywne wydarzenia z udziałem polityków SLD miały wpływ na poparcie społeczne dla IV kadencji Sejmu.

Wykres nr 3. Wpływ negatywnych wydarzeń politycznych na zmniejszające się poparcie w sondażach dla SLD



Źródło: Opracowanie własne na podstawie raportów CBOS w latach 2002–2003

W procesie restrukturyzacji, usuwania dysfunkcji partii i zwiększania efektywności działań członków Sojuszu miała pomóc ankieta, którą wypełniali członkowie SLD. Sekretarz generalny 80-tysięcznego ugrupowania Marek Dyduch ocenił, że z SLD odejdzie do końca roku 2003 około 10 tys. osób⁸²¹. Partia, która miała usunąć ze swoich szeregów ludzi skorumpowanych odcięła się przede wszystkim od tych rozczarowanych i dla siebie niewygodnych. Problemów z akceptacją „nowego” SLD nie mieli zamieszani w aferę starachowicką były wiceminister spraw wewnętrznych Zbigniew Sobótka i poseł Henryk Długosz, jak i podejrzewana w aferze Rywina Aleksandra Jakubowska. Wszyscy troje pozostali w strukturach partii. Część działaczy SLD, wzburzonych tym, co się działo wewnątrz Sojuszu, utworzyła nowe ugrupowanie. W 2001 r. powstało Stowarzyszenie

⁸²¹ Po weryfikacji SLD ma około 70 tys. członków mniej, w: <https://wiadomosci.wp.pl/po-weryfikacji-sld-ma-okolo-70-tys-czlonkow-mniej-6037768546677889a->, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 11:20.

„Ordynacka”, składające się z byłych działaczy Socjalistycznego Związku Studentów Polskich oraz Zrzeszenia Studentów Polskich⁸²².

Coraz więcej polityków SLD zaczynało rozglądać się za rozwiązaniem, które umożliwiłoby zmianę partyjnej lub politycznej przynależności. Stowarzyszenie „Ordynacka” jawiło się jako zaplecze prezydenta, byłych członków organizacji studenckich, Zrzeszenia Studentów Polskich⁸²³. Prezydent jasno formułował potrzeby społeczeństwa, a chęć stworzenia nowej formacji politycznej o charakterze centrolewicowym była podstawą do przejęcia steru rządów w Polsce. Aleksander Kwaśniewski popierał powstanie stowarzyszenia, które było jedyną opcją dla tych działaczy Sojuszu, którzy w SLD swojej przyszłości już nie widzieli i się z nim identyfikować dalej nie zamierzali⁸²⁴. Bezład lewicy i chwiejność lidera pomagały zaistnieć inicjatywom takim jak Ordynacka. Powstanie stowarzyszenia wywołało niepokoje w Platformie Obywatelskiej, gdyż ta inicjatywa mogła odbierać jej potencjalnych zwolenników⁸²⁵. Jej rosnąca popularność nie była dobrym sygnałem również dla SLD, gdyż coraz więcej osób związanych z tą formacją zaczęło próbować swoich sił w nowej organizacji. Stowarzyszenie miało wejść wzorem Platformy Obywatelskiej do polityki pod hasłami antypartyjnymi, aby móc w przyszłości, tak jak ona, stać się partią polityczną.

Rok 2003 r. zamknęła afera związana z Jerzym Jaskiernią, konstytucjonalistą, którego obwiniono o zalegalizowanie i niskie opodatkowanie jednoręcznych bandytów⁸²⁶. Katastrofa śmigłowca rządowego z Millerem na pokładzie zakończyła trudny dla działań Sojuszu rok 2003. Osoby lecące wraz premierem nie odniosły dużych obrażeń, natomiast rok zamknął się bardzo dużym spadkiem zaufania dla

⁸²² Więcej informacji o powstaniu Stowarzyszenia można zobaczyć na stronie: <https://ordynacka.pl/>.

⁸²³ M. Karnowski, A. Łukasiak, *Ordynacką po władzę marsz*, „Newsweek”, nr 48/2003, s. 14–18.

⁸²⁴ 27 października 2003 roku w Pałacu Prezydenckim prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski spotkał się z Radą Naczelną Stowarzyszenia „Ordynacka” z wybranym dzisiaj nowym przewodniczącym Krzysztofem Szamalkiem. Podczas spotkania zaprezentowano linię programową Stowarzyszenia, szczególnie w przededniu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Prezydent z zadowoleniem przyjął przedstawione kierunki działania — w <https://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/aktualnosci-rok-2003/spotkanie-prezydenta-rp-z-rada-naczelną-stowarzyszenia-ordynacka.30570.archive->, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 11:22.

⁸²⁵ Do Stowarzyszenia Ordynacka należeli między innymi: Włodzimierz Czarzasty, Robert Kwiatkowski, prof. Lech Witkowski, Marek Nowakowski.

⁸²⁶ Jednoręki bandyta — maszyna hazardowa dobierająca losowe konfiguracje różnych symboli.

rządu ze strony Polaków, czego wynikiem jest o ponad 23% mniejsze poparcie dla SLD niż w roku 2001⁸²⁷.

Mimo różnych prób ratowania gospodarki, wskrzeszenia przyjaznych układów wewnątrz Sojuszu oraz zażegnania nieporozumień wśród baronów Miller stracił poparcie zdecydowanej większości partyjnych kolegów i społeczeństwa. Nie pomogły zmiany ministerialne (pod koniec stycznia 2004 r. Miller zmienił ponownie ministra skarbu — został nim łodzianin, pracownik kancelarii premiera Zbigniew Kaniewski⁸²⁸), jak i wspieranie planu Hausnera, gdyż brak poparcia ze strony członków Sojuszu skutecznie przyćmiewał działalność premiera i jego rządu. Bliscy współpracownicy Leszka Millera zaczęli sugerować w mediach ciche przyzwolenie na szybsze wybory. Sławny wówczas politolog, profesor Kazimierz Kik zrezygnował z funkcji dyrektora w Instytucie Badań Społecznych SLD, zarzucając: *Dano mi ultimatum: albo będę w ciszy budować zaplecze partii, albo odchodzę*⁸²⁹. Profesor Kik publicznie krytykował Sojusz: *Myśleliśmy (wraz z innymi profesorami działającymi w instytucie — przypis D.H.), że wpłyniemy na jej kształt ideowy (SLD), ale aparat partyjny liczy, nie czyta*⁸³⁰. Krytykował on również łączenie stanowisk szefa partii i premiera. Profesor Maria Szyszkowska zapowiedziała rezygnację z funkcji przewodniczącej Komisji Etyki SLD, a powodem tego było *odejście partii od korzeni ideologicznych. Rozmowy z władzami nie przyniosły efektu, mimo mojej argumentacji nie powstał żaden telewizyjny ani radiowy program o charakterze lewicowym, podczas gdy prawica ma TV Trwam, Puls i Radio Maryja*⁸³¹. Próby tworzenia własnych, lewicowych mediów były podejmowane („Fakty” w 1997 r.), jednakże brak funduszy i współpracy partyjnej nie pozwolił na ich rozwój⁸³².

Miller skupił się na kierowaniu rządem i wprowadzaniu w życie planu

⁸²⁷ Na SLD chciało głosować 18% wyborców mających określone sympatie polityczne (orientacji lewicowej) — o 2 punkty mniej niż na początku listopada. w porównaniu z poparciem, jakie SLD miało w roku 2001 (podczas wyborów parlamentarnych), różnica ta była kolosalna (o ponad 23% mniej) [w:] Centrum Badań Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne na przełomie listopada i grudnia*, Komunikat z badań, BS/188/2003, Warszawa 2003, wstęp.

⁸²⁸ Zbigniew Kaniewski (ur. 9 listopada 1948) — polski działacz związkowy i polityk, minister skarbu państwa w rządzie Leszka Millera w 2004, poseł na Sejm I, II, III i IV kadencji.

⁸²⁹ *SLD bez instytutu*, „Polityka”, nr 7 (2439) z dnia 14/02/2004, s. 13.

⁸³⁰ *Ibidem*, s.13.

⁸³¹ *Ideowy deficyt*, „Polityka”, nr 12 (2444) z dnia 20/03/2004, s. 14.

⁸³² A. Jakubowska *Lwica na brzegu...* wyd. cyt., s. 282-286.

Hausnera. Ostatnia konwencja SLD z jego udziałem w roli premiera przypominała bardziej jego pożegnanie niż wspólne opracowywanie strategii działania rządu. W czasie, gdy rząd realizował plan gospodarczy (plan Hausnera) i zbliżała się data przystąpienia Polski do UE, dla Millera liczyły się wyłącznie wciągnięcie na maszt flagi europejskiej i rezygnacja ze stanowiska premiera. Mimo wzrostu gospodarczego wielu polityków nie było zainteresowanych współpracą z nim⁸³³. Doniesienia ekonomiczne wskazywały na wzrost produktu krajowego brutto (PKB) aż o 4,7%. Takich wyników już dawno polski rynek nie odnotował: produkcja przemysłowa wzrosła o 14,3%, eksport kwitł przy paradoksalnym wzroście bezrobocia (20,6%), przy podejściu, jak to tłumaczyli pracodawcy, lepiej robić tzw. nadgodziny, podnieść płace, kupić nowe maszyny i poczekać, co przyniesie wejście do Unii⁸³⁴. To raczej strach przed nowym, wejściem do UE, planem oszczędnościowym Hausnera, wejściem w życie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, powodował niepokój pracodawców wobec zatrudniania i realizowania nowych inwestycji.

Janina Podgórska i Marcin Dubieniec w swoim artykule „Nie robim, bo się narobim”⁸³⁵ wskazywali również na inną przyczynę tego bezrobocia. Problem według nich nie wynikał tylko z deficytu miejsc pracy, ale z pewnej z mentalności polskiego społeczeństwa: marazmu, apatii, braku odpowiedzialności za własne życie, przyzwyczajenia do czasów PRL, gdzie każdy miał pracę i płacę i w związku z tym nie miał problemów z ich brakiem. Taki okres był tylko przejściowy, niesłusznie został przypisany partii lewicy jako skutek jej rządów⁸³⁶.

Powstałą polaryzację sceny politycznej wykorzystało ugrupowanie polityczne Andrzeja Leppera, przejmując wyborców lewicy (wyborcy bardziej

⁸³³ Dane z GUS: Główny Urząd Statystyczny poinformował, że produkcja przemysłowa w grudniu 2003 r. wzrosła o 13,9 proc. rok do roku, po wzroście o 9,2 proc. w listopadzie, a w stosunku do listopada 2003 r. wzrosła o 1,8 proc. Oznaczało to, że pojawiający się wzrost gospodarczy miał charakter trwały.[w:] *Gospodarka polska w 2004 roku — szanse i zagrożenia*, 29.01.2004, w: <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artkul/gospodarka:polska:w:2004:roku:-szanse;i:zagrozenia,241,0,41713.html> - dostęp z dnia 19.06.2024, godz.11:03.

⁸³⁴ Dane z GUS:

w: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-polsce-w-latach-2001-2003,3,1.html?contrast=default> - dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 12:06.

⁸³⁵ J. Podgórska, M. Dubieniec, *Nie robim, bo się narobim*, „Polityka”, nr 19 (2451), z dnia 08.05.2004 s. 3–10.

⁸³⁶ P. Tarnowski, *Rozwój albo śmierć*, „Polityka” nr 10 (2442), z dnia 06/03/2004, s. 17.

liberalni przeszli na stronę Platformy Obywatelskiej)⁸³⁷. Wybrany w marcu 2004 r. na przewodniczącego SLD Krzysztof Janik długo nie cieszył się piastowaniem funkcji, gdyż na grudniowym kongresie partii (18–19 grudnia 2004 r.) do walki o fotel przewodniczącego stanęli Józef Oleksy i Krzysztof Martens (lider podkarpackich struktur partii)⁸³⁸. Po pierwszej turze, dzięki poparciu byłego przewodniczącego Millera, przewodniczącym został Oleksy z niewielką przewagą głosów nad Janikiem 485:393⁸³⁹. Sojusz uniknął kolejnej próby rozłamu, szczęście nie trwało jednak długo, bowiem Oleksy został uznany przez sąd za kłamcę lustracyjnego⁸⁴⁰. W maju 2005 r. kierownictwo SLD honorowo podało się do dymisji, powierzając wybór następców kolejnej konwencji Sojuszu i dając szansę młodym pokoleniom lewicy — nowym młodym twarzom. Wojciecha Olejniczaka wybrało 267 delegatów, Marek Dyduch, ówczesny sekretarz generalny partii, dostał 147 głosów⁸⁴¹.

Na tle negatywnych dla SLD wydarzeń utworzył się inny ośrodek polityczny: Socjaldemokracja Polska (SdPI) pod przewodnictwem Marka Borowskiego, Założona przez niezadowolonych polityków Sojuszu, polska centrolewicowa partia polityczna o programie socjaldemokratycznym oficjalnie zaczęła funkcjonować od dnia 26 marca 2004 r. Przewodniczącym został ówczesny marszałek Sejmu Marek Borowski⁸⁴². Mimo zapowiadanych zmian i zaproszeń do jej składu SdPI nie pozyskała prawie nikogo ani z młodzieżówki SLD, ani ze Stowarzyszenia „Ordynacka”. Do grona nowej partii nie dołączyli nawet dysydenci z Sojuszu, którzy założyli podczas wyborów samorządowych Demokratyczną Partię Lewicy. Członkowie SLD woleli przejść do Unii Pracy niż do nowej partii założonej przez niezadowolonych eks-socjaldemokratów (w szeregach ugrupowania znaleźli się członkowie byłego SLD, którzy zostali z niego wydalen, np. Waldemar Matuszewicz,

⁸³⁷ J. Paradowska, *Sojusz wyprowadzić*, „Polityka”. nr 13 (2445) z dnia 27.03.2004, s. 20–22.

⁸³⁸ D. Sieklucki, *Partie lewicy i centrolewicy...*, wyd. cyt., s. 124

⁸³⁹ P. Śmiłowicz, *Józef Oleksy — polityk wielowymiarowy. Polska po 1989 roku*, 14.07.2016,

w: <https://dzieje.pl/aktualnosci/jozef-oleksy-polityk-wielowymiarowy> dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 10:01

⁸⁴⁰ *Sąd: Oleksy uznany za kłamcę lustracyjnego*, z dnia 22.12.2004r.

w: https://www.bbc.co.uk/polish/domestic/story/2004/12/041222_vetting_oleksy.shtml dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 14:22.

⁸⁴¹ P. Semka, *Olejniczak wygrał z Dyduchem*, „Rzeczpospolita”, 30 maja 2005.

⁸⁴² Marek Borowski — biogram na: <http://www.marekborowski.pl/zyciorys/>, dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 11:40.

prezydent Piotrkowa Trybunalskiego, który mimo wystawienia kandydata z Sojuszu zdecydował się kandydować). W efekcie do partii Marka Borowskiego odeszło z SLD 26 osób (w tym 20 posłów). Rozłam stał się faktem. Wiosną odnotowano największe zmęczenie polityczne Sojuszem, badania przeprowadzone pod koniec kwietnia 2004 r. pokazały spadek jego notowań — o 6%, wyprzedzała go nowo powstała partia Borowskiego⁸⁴³.

Stworzenie SdPl można porównać do założenia przez Tadeusza Fiszbacha Polskiej Unii Socjaldemokratycznej, utworzonej w wyniku rozpadu PZPR w 1991 r. Partia ta nie weszła do Sejmu i sama rozwiązała się w ciągu dwóch lat. Tak jak nie udało się Fiszbachowi, nie udało się też Borowskiemu, ponieważ po porażce w wyborach parlamentarnych w 2005 r. ponownie po dwóch latach członkowie SdPl zasilili szeregi SLD (wspólny start w wyborach samorządowych w koalicji Lewica i Demokraci w 2007 r.)⁸⁴⁴.

W Sejmie powstał Federacyjny Klub Parlamentarny utworzony z byłych posłów SLD (5), Samoobrony (8) i PSL (2), który przyjął posłów wyrzuconych ze swoich rodzimych partii (Krzysztof Rutkowski, Mariusz Łapiński). Klub ten podpisał umowę z politykami SLD i UP po to, aby uzyskać większość podczas przyjmowania w Sejmie ustaw związanych z planem Hausnera.

Pierwszy rok rządów Leszka Millera zaczął się całkiem dobrze, społeczeństwo pokładało nadzieję w partii o orientacji lewicowej (czego wynikiem było wysokie poparcie w wyborach do parlamentu), dało jej kredyt zaufania⁸⁴⁵. Drobne afery z udziałem polityków związanych z Sojuszem (np. czy prawo do kręcenia filmików propagandowych o integracji europejskiej ma firma związana kiedyś z rzecznikiem Michałem Toberem, czy szef MON Jerzy Szmajdziński powinien ujawnić, skąd dostał wysoki kredyt, lub też możliwości zaciągnięcia kredytu mieszkaniowego przez premiera w banku wielkiego kontrahenta rządu

⁸⁴³ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w marcu*, Komunikat CBOS, BS/62/2004, Warszawa 2004.

⁸⁴⁴ Po rozmowach ugrupowań o orientacji lewicowej SLD, SdPl i UP, podczas spotkania zorganizowanego 18 marca 2006 r. w Chorzowie, przedstawili szczegóły przyszłego porozumienia. Patrz więcej: D. Sieklucki, *Wybory 2005 i 2007 roku a partie lewicy na polskiej scenie politycznej*, „Politeja”, nr 12 (2009), Warszawa 2009, pp. 57–74, s. 5.

⁸⁴⁵ Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory do Sejmu: wyniki głosowania na listy komitetów wyborczych w skali kraju*, w: https://wybory2001.pkw.gov.pl/sjg2_k.html, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 10:30.

Aleksandra Gudzowatego) nie wpływały na obniżenie poparcia, co wróżyło przyszłemu premierowi prostą ścieżkę kariery i obfitość procentową na słupkach poparcia dla rządu⁸⁴⁶. SLD było postrzegane jako partia związana z biznesem (często wysoko obsadzeni działacze partyjni byli związani z prowadzeniem swoich firm — patrz: baronowie). Poprzez powiązania działań partyjnych z prowadzeniem swoich działalności gospodarczych formacja ta była szczególnie bliska szeroko pojętemu biznesowi mimo założeń lewicowego programu społeczno-ekonomicznego. Wielu polityków SLD miało swoje własne działalności gospodarcze. Ujawnianie takich powiązań, które zaczęły mieć wpływ na rządzenie przez SLD, zaczęło się od 2002 r., kiedy po kłótni z ministrem skarbu Wiesławem Kaczmarskim Miller zdymisjonował go z powodu opierania się decyzjom prywatyzacyjnym korzystnym dla biznesmena Jana Kulczyka⁸⁴⁷. Wielkim skandalem stała się afera Rywina, uwidaczniająca szereg powiązań biznesowych polityków SLD, czy afera starachowicka⁸⁴⁸. To był czas na działania odśrodkowe, które mógł podjąć Leszek Miller, niestety bez poparcia partyjnych kolegów i innych organów (np. prezydenta) miał ograniczone pole działania.

W ostatnich tygodniach sprawowania władzy przez rząd Buzka w 2001 r. tylko 18% ankietowanych udzieliło mu poparcia. Wydawać by się mogło, że żadna partia nie będzie chciała brać przykładu z poprzedników⁸⁴⁹. Rząd Leszka Millera został dobrze oceniony przez wyborców, zdaniem niemal połowy respondentów (według danych z CBOS) miał on lepszy wynik poparcia niż rząd kierowany przez

⁸⁴⁶ *Premier i bank Gudzowatego* 06.02.2002, w: <https://www.wprost.pl/kraj/23061/premier-i-bank-gudzowatego.html>, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 14:33.

⁸⁴⁷ P. Zaremba, *Państwo kto to*, „Newsweek”, nr 29/2003, s. 10–14.

⁸⁴⁸ Afera starachowicka — afera z udziałem wysokich funkcjonariuszy państwa z marca 2003 roku, dotycząca przecieku tajnych informacji z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji do osób podejrzanych o kontakty przestępcze. Nagrania z podsłuchu, prowadzonego przez policję, w marcu 2003 wskazały, że poseł Andrzej Jagiełło zadzwonił do starachowickich radnych SLD i powołując się na informacje otrzymane od wiceszefa MSWiA Zbigniewa Sobótki, ostrzegł ich o planowanych aresztowaniach członków rozpracowywanej przez policję grupy przestępczej działającej na terenie Starachowic oraz działaczy samorządowych, podejrzewanych o współpracę z tą grupą.

⁸⁴⁹ *Wśród największych porażek rządu co trzeci badany obok reform (34%) wymieniał sytuację na rynku pracy (33%). W dalszej kolejności po stronie niepowodzeń tego gabinetu mniej więcej co dziesiąty respondent wymieniał sprawy związane z sytuacją materialną społeczeństwa (w tym duże rozpiętości dochodów, brak troski o zwykłych ludzi itp.). Równie często zwracano uwagę na ogólnie zły stan gospodarki, kryzys finansów państwa oraz styl rządzenia — niekompetencję, chaos, kłótnie, prywatę* — Cyt. za: Centrum Badań Opinii Społecznej, *Opinia społeczna o osiągnięciach i porażkach rządu Jerzego Buzka po czterech latach funkcjonowania*. Warszawa, październik 2001, wstęp.

Jerzego Buzka⁸⁵⁰. Sojusz nie wyciągnął wniosków z niepowodzeń poprzednika. Liczba afer i chaos partyjny były porównywalne do tych będących udziałem byłego rządu. Rok 2005 i wybory do parlamentu RP pomogły powrócić do tradycyjnych wartości lewicowych w programach i deklaracjach liderów. Nie można było tego jednak zweryfikować w procesie rządzenia, gdyż SLD nie miało już możliwości wstąpienia w szeregi rządzących Polską⁸⁵¹. Jak to powiedział Leszek Miller kilka lat wcześniej: *Pan Jerzy Buzek (rządy AWS-UW w latach 1997–2001) powinien podać się do dymisji. Gdyby w moim rządzie doszło do jakiegokolwiek korupcji, a poparcie społeczne spadłoby poniżej 20%, to poczucie przyzwoitości nakazałoby mi podać się do dymisji*⁸⁵². Po paru latach Sojusz znalazł się w tej samej sytuacji, w jakiej była kilka lat wcześniej AWS. Po okresie rządów SLD aż jedna trzecia Polaków (32%) twierdziła, że byłaby zadowolona z nieobecności przedstawicieli lewicy w przyszłym parlamencie (wybory w 2005 r.)⁸⁵³.

Leszek Miller odszedł ze stanowiska premiera w dniu 2 maja 2004 r.⁸⁵⁴. Po latach w jednym z wywiadów, rozważając tę sytuację, powiedział: *Chciałbym przestrzec wszystkich, których podobny los może dotknąć w przyszłości, żeby odchodząc z ważnego stanowiska, nie unosili się honorem i nie rezygnowali ze wszystkiego. Jeżeli chcą być dalej w grze, to muszą zachować jakąś pozycję. Ja zrezygnowałem i ułatwiłem swoim przeciwnikom rozprawę ze mną*⁸⁵⁵. Analizując ówczesną sytuację, można stwierdzić, że przeciw jego rządowi były osoby związane z Sojuszem, najbliżsi jemu i partii działacze i sympatycy, a nie, jak to zwykle bywa, wrogo nastawiona opozycja parlamentarna. Można w tym miejscu założyć, że gdyby nie afera Rywina (oraz szereg następnych afer z udziałem polityków SLD), a także

⁸⁵⁰ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Pierwsze oceny rządów Leszka Millera*, Komunikat z badań, BS/65/2001, Warszawa, listopad 2001.

⁸⁵¹ Ł. Tomczak, *Lewica, prawica w polskim systemie partyjnym*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce 1989–2009*, R. Glajcar (red.), W. Wojtasik, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009, s. 113.

⁸⁵² Audycja w Radio RMF FM, 7 sierpnia 2000.

⁸⁵³ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Polacy o sytuacji lewicy i politycznej przyszłości prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego*, Komunikat z badań społecznych, BS/44/2005, Warszawa, marzec 2005.

⁸⁵⁴ Wniosek o dymisję Millera jest już u prezydenta, 01.05.2004, w: <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/wniosek;o;dymisje;millera;jest;juz;u;prezydenta.22.1.0.63709.html>, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 15:26.

⁸⁵⁵ M. Karnowski, J. Miziołek, *Za starymi wilkami chadzają młode hieny*, rozmowa z Leszkiem Millerem, „Polska”, 2 kwietnia 2010.

późniejszy rozłam w Sojuszu Miller ze swoją partią miałby szanse na ponowną wygraną w wyborach parlamentarnych w 2005 r. Umocnił się dzięki zwycięstwu w referendum europejskim i wygranym w czerwcu 2003 r. głosowaniu nad wotum zaufania dla swojego, mniejszościowego już, gabinetu. Krytyka nie szczędziła byłego premiera, zarzucano mu przekształcenie SLD z koalicji w jednolitą partię, która przeżywała wtedy największy wewnętrzny kryzys. M.in. wskazywano, że w odróżnieniu od SdRP SLD nie było partią idei i wartości, lecz władzy, która pokonała AWS w wyborach parlamentarnych w 2001 r., zdobywając 41% poparcia⁸⁵⁶. Po wygranych wyborach Miller wybrał na współpracowników dawnych lokalnych działaczy i polityków starszego pokolenia (niejednokrotnie związanych z biznesem baronów), przyczynił się do udziału oddziałów Wojska Polskiego w interwencji w Iraku, stał się zwolennikiem podatku liniowego i utrzymywał dobre stosunki z wyższą hierarchią władz Kościoła katolickiego. W konsekwencji w marcu 2004 r. został zmuszony do ustąpienia z funkcji przewodniczącego SLD, ale nie zapobiegło to rozłamowi ugrupowania. Kilkanaście dni przed swoją dymisją, w rozmowie z J. Baczyńskim i J. Żakowskim, Miller powiedział: *Dla SLD największym problemem były kwestie moralne. Widzi się nas przez pryzmat afer*⁸⁵⁷.

4.2. Rząd Marka Belki

Wskazanie kandydata na premiera jest prerogatywą prezydenta. W sytuacji, gdy Sejm nie udzieli wotum zaufania, decyzję podejmuje głowa państwa. Tak też się stało, gdy po braku wotum zaufania w Sejmie rząd Marka Belki nie mógł rządzić, a decyzję musiał podjąć prezydent⁸⁵⁸. 11 czerwca 2004 r. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie artykułu 155 p. 1 Konstytucji RP, desygnował Marka Belkę

⁸⁵⁶ Państwowa Komisja Wyborcza, *Wybory do Sejmu: wyniki głosowania na listy komitetów wyborczych w skali kraju*, w https://wybory2001.pkw.gov.pl/sjg2_k.html, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 15:35.

⁸⁵⁷ *Co czuje Miller*, rozmowa J. Baczyńskiego i J. Żakowskiego z Leszkiem Millerem, „Polityka”, nr 14 (2446) z dnia 03.04.2004, s. 19.

⁸⁵⁸ Drugi rząd Marka Belki został powołany przez Aleksandra Kwaśniewskiego w dniu 11 czerwca 2004 po pierwszej nieudanej próbie stworzenia przez niego rządu w dniu 2 maja 2004 (po przyjęciu dymisji Leszka Millera).

na prezesa Rady Ministrów⁸⁵⁹. Prawo prezydenta do samodzielnego wyboru premiera zakwestionował Antoni Dudek, twierdząc, że decyzja o tym, kto zasiądzie na fotelu premiera, odbyła się w trójkącie: Miller, Janik i Kwaśniewski, gdzie decydujący głos należał do tego ostatniego⁸⁶⁰. Józef Oleksy, który był przedstawiany jako kandydat SLD, bez poparcia Aleksandra Kwaśniewskiego nie miał szans na kierowanie rządem.

Utrzymujące przez lata poparcie dla Sojuszu zmieniło w kolejnych latach ós rywalizacji politycznej. Od lat 90. do początków XXI w. SLD było najpierw koalicją, a potem partią liczącą się na arenie politycznej. Dokładnie od roku 2005, z każdymi następującymi po sobie wyborami parlamentarnymi, SLD przestawało mieć istotne znaczenie na scenie politycznej. Od 2005 r. prym zaczynają wieść dwie konkurencyjne partie: PO i PiS⁸⁶¹. Brak zaufania dla ugrupowań lewicowych spowodował, że społeczeństwo uległo polaryzacji na dwa obozy: zwolenników Platformy Obywatelskiej oraz zwolenników Prawa i Sprawiedliwości.

Marek Belka został premierem w dniu 11 czerwca 2004 r.⁸⁶². Po objęciu przez niego funkcji premiera w lipcu 2004 r. Ministerstwo Finansów objął Mirosław Gronicki i pełnił tę funkcję do końca kadencji Sejmu. Gabinet M. Belki opierał się na składzie poprzedniego rządu, a udział w jego tworzeniu brał prezydent RP. W czasie uroczystości desygnowania M. Belki na premiera A. Kwaśniewski tak wyliczał zadania, przed jakimi stanąć miał nowy gabinet: (...) *sytuacja w ochronie zdrowia. Będzie dzisiaj również nominowany nowy minister zdrowia. Zadaniem niezwykle ważnym jest osiągnięcie maksimum korzyści z pierwszego roku członkostwa w Unii Europejskiej. Uporządkowania wymaga zarządzanie majątkiem państwa i polityka prywatyzacyjna. Nie sposób nie zauważyć, że już rozpoczęto uzdrawianie, porządkowanie sytuacji w spółkach z udziałem Skarbu Państwa. Nie wolno już*

⁸⁵⁹ Prezydent RP desygnował prezesa Rady Ministrów, 11.06.2004, w: <https://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/aktualnosci-rok-2004/prezydent-rp-desygnowal-prezesa-rady-ministrow,29621,archive>, dostęp z dnia 26.06.2024, godz. 6:30.

⁸⁶⁰ A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Arcana, Kraków, 2007, s. 473.

⁸⁶¹ Od roku 1989 ós rywalizacji opierała się na postkomunistach i postsolidarnościowcach.

⁸⁶² Prezydent RP desygnował prezesa Rady Ministrów, 11 czerwca 2004, <https://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/aktualnosci-rok-2004/prezydent-rp-desygnowal-prezesa-rady-ministrow,29621,archive>, dostęp z dnia 21.06.2023 r., godz. 8:30.

odkładać na później posunięć, które zmierzają do ograniczenia bezrobocia, do zmniejszania stref biedy i wykluczenia społecznego⁸⁶³.

W założeniu prezydenta RP miał być więc to gabinet o wymiarze eksperckim, technokratycznym. Deklarowana jednak przez Belkę niechęć do, jak sam to określał, „partyjnictwa” sprawiała, że od początku swojej działalności był on kontestowany przez istotną część samego SLD⁸⁶⁴. Ponadto powołanie takiego rządu byłoby krokiem nie tyle do przezwyciężenia ówczesnego kryzysu, ale służącym przynajmniej do uspokojenia bieżącej sytuacji politycznej. Była ona tym trudniejsza, że grupa Marka Borowskiego odebrała Sojuszowi ponad 30 mandatów⁸⁶⁵.

Po odejściu Millera ze stanowiska premiera na nowo trzeba było nadać kształt Sojuszowi. Janik uspokajał, że przyspieszonych wyborów nie będzie, a SLD ponownie będzie siłą polityczną z dużym zaufaniem społecznym. Część działaczy podejrzewała Aleksandra Kwaśniewskiego o namawianie Borowskiego do odejścia z Sojuszu i stworzenia nowej frakcji, co doprowadziłoby do rozłamu w partii (w rzeczywistości prezydent go od tego zamiaru odwodził). Duża część działaczy SLD była nieprzychylna Kwaśniewskiemu i na niego zrzucała winę za panujący zamęt wewnętrzny. Mimo wniosków opozycji o samorozwiązanie Sejmu Janik jako przewodniczący SLD uspokajał, że partia ma się dobrze, nie ma żadnego powodu, by mówić o przyspieszonych wyborach⁸⁶⁶.

Leszek Miller wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej pozostawił Polskę w stabilnej sytuacji gospodarczo-ekonomicznej⁸⁶⁷. Możliwość swobodnego zatrudnienia w innych krajach, dofinansowanie dla rolników, ożywienie gospodarcze spowodowały poprawę społecznego dobrobytu i samopoczucia. Te elementy miały

⁸⁶³ Ibidem, dostęp z dnia 21.06.2023 r., godz. 8:30.

⁸⁶⁴ B. Łagowski, *Duch i bezduszość III Rzeczypospolitej*, Kraków, 2007, s. 237.

⁸⁶⁵ Mowa tutaj o powstałej w 2003 r. partii SdPI, którą powołał Marek Borowski. Socjaldemokracja Polska to centrolewicowa, socjaldemokratyczna partia polityczna, założona 26 marca 2004 r. przez część polityków Sojuszu Lewicy Demokratycznej (na skutek rozłamu w tej partii) z ówczesnym marszałkiem Sejmu Markiem Borowskim na czele, kwestionujących działania ówczesnego kierownictwa SLD. Zarejestrowana sądownie 19 kwietnia 2004 — 25.04.2024. Patrz więcej: <http://sdpl.pl/20-lat-socjaldemokracji-polskiej/>, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 16:00.

⁸⁶⁶ Janik: rząd Belki to rząd do zadań specjalnych, 24.06.2004, w: <https://wyborcza.pl/7,76842,2146968.html>, dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 18:55.

⁸⁶⁷ Prezentacja na temat sytuacji gospodarczej Polski — wyniki gospodarcze Polski po 2004 roku, w: Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, w: <https://www.gov.pl/web/rozwój-technologie/sytuacja-gospodarcza-polski>, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 16:09.

złagodzić negatywne podejście do SLD, wejście Polski do UE miało przyćmić złą wewnętrzną passę Sojuszu.

Wydaje się, że rząd Belki zaczął swoje funkcjonowanie w najlepszym dla niego momencie, czyli w czasie, kiedy Polska była już członkiem UE. Kraj był przygotowany na dobrą gospodarczą passę, trzeba było ją wspomóc. Sposobami na to były: zwalczanie bezrobocia, wykorzystanie pierwszego roku uczestnictwa Polski w UE, uregulowanie sprawy służby zdrowia oraz dalszej obecności wojsk polskich w Iraku. To wszystko miało pomóc w przywróceniu dobrego imienia Sojuszowi, ten czas miał być wykorzystany do poprawy jego wizerunku. Miała się ona przyczynić do ponownej akceptacji SLD przez społeczeństwo, aby zacząć nowy dialog społeczny, tak by zbliżające się wybory Sojusz ponownie wygrał. Poparcie Polaków dla wejścia do UE było duże, stąd partia chwaliła się swoimi osiągnięciami, chcąc poprawić swoje notowania. Wejście Polski do Unii Europejskiej Polacy przyjęli przede wszystkim z nadzieją (65%), obawą (51%) i zaciekawieniem (47%)⁸⁶⁸. Łącznie więcej osób doświadczało emocji pozytywnych (69%) niż negatywnych (55%)⁸⁶⁹.

SLD mimo złych wewnętrznych i zewnętrznych nastrojów robiło wszystko, aby ocieplić swój wizerunek. Sojusz zaczął wykorzystywać tzw. „młode twarze” lewicy. Niestety wybory do Parlamentu Europejskiego oraz wybory do Sejmu i Senatu, mimo takiej zmiany, nie przyniosły zamierzonego sukcesu⁸⁷⁰. Opozycja przygotowywała się na agresywną kampanię, dwie partie, czyli Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość, zaczęły zyskiwać coraz większe poparcie, czego wynikiem była duża liczba mandatów, które te ugrupowania otrzymały w nadchodzących wyborach parlamentarnych⁸⁷¹. Od wyborów w 2005 r. nastąpił początek dualizmu partyjnego PO–PiS, trwającego następnie kilkanaście lat.

W samym środowisku SLD nastroje były nadal złe. Po zaprzysiężeniu gabinetu Belki, zamiast uspokojenia sytuacji wewnątrz partii i poważniejszej refleksji

⁸⁶⁸ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Stosunek społeczeństwa do członkostwa Polski w Unii Europejskiej po rozszerzeniu tej organizacji*, Komunikat z badań, BS/92/2004, Warszawa, maj 2004.

⁸⁶⁹ Ibidem, wstęp.

⁸⁷⁰ Wybory do parlamentu odbyły się 25.09.2004, wybory do europarlamentu odbyły się 13.06.2004.

⁸⁷¹ Wyniki wyborów do Sejmu RP w dniu 25.09.2005

nad strategią na najbliższe tygodnie, Sojusz miał kolejny problem: ofensywę. Grono działaczy SLD, niezadowolonych z utraty stanowisk w rządzie i zaniepokojonych brakiem wpływu na działania gabinetu oraz brakiem współdecydowania, zaczęło sprzeciwiać się nowemu łaadowi Belki. Premier przestał współpracować z osobami, które były powiązane z Leszkiem Millerem, a zaczął tylko ze specjalistami przez niego powołanymi. Tworzyły się nowe, niezadowolone z tego faktu grupy wewnątrzpartyjne. Baronowie deklarowali, że żaden prezydent nie będzie im w drogę wchodzić i samodzielnie im niczego narzucać (Aleksander Kwaśniewski wspierał rząd Marka Belki), antagonizm wewnątrzpartyjny się umacniał⁸⁷².

Partie przygotowywały się do przyszłych wyborów i nawet gwarancje prezydenta RP, że właśnie ten rok będzie decydujący, nie powodowały powrotu sympatii społeczeństwa do rozpadającej się wewnętrznie partii. Pesymistyczne spojrzenie na rząd Marka Belki miał były premier Leszek Miller, który miał powiedzieć: *W momencie rozpadu SLD skończyły się możliwości wprowadzenia kontrowersyjnych reform*⁸⁷³. Bynajmniej nie chodziło o niechęć do pracy, ale służebność wobec Sejmu RP, który miał takie ustawy poprzeć. W Sejmie przy braku odpowiedzialności partyjnej zanikało solidarne głosowanie. Parlament, z obawy przed przesunięciem terminu wyborów przez prezydenta, udzielił rządowi Belki wotum zaufania (za drugim podejściem). Zadziałała groźba prezydenta Kwaśniewskiego, który nie zrezygnował z kandydatury profesora Belki, że w razie nieudzielenia wotum zaufania dla jego rządu ma narzędzia, by przesunąć termin wyborów na sierpień. Nowo powstała Socjaldemokracja Polska Borowskiego również głosowała za udzieleniem wotum zaufania nowemu premierowi.

Rząd Marka Belki miał pracować w systemie „anty-Miller”⁸⁷⁴, który miał opierać się na przywróceniu dobrych relacji z prezesami NBP oraz NIK (paradoksalnie na początku rządów Belka nie miał z nimi najlepszych stosunków).

w: <https://wybory2005.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.htm>, dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 16:23.

Komitet wyborczy Prawo i Sprawiedliwość otrzymał 155 mandatów, Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska RP — 133, Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej — 55.

⁸⁷² Belka krytykuje SLD za poparcie dla uchwały o reparacjach od Niemiec, 23.09.2004, w: <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/belka;krytykuje;sld;za;poparcie;dla;uchwaly;o;reparacjach;od;niemiec.124.0.65404.html>, dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 15:44.

⁸⁷³ J. Solska, R. Łęska, *Grupa oddająca władzę*, „Polityka” z dnia 22.05.2004 r., nr 21 (2453), s. 36–39.

⁸⁷⁴ Ciszewski *uksztaluje Belkę*, „Polityka”, nr 20, z dnia 15.05.2004 r., s. 17.

Nowy premier nie powołał gabinetu politycznego, tłumacząc, że jego gabinet jest rządem fachowców. Nie powołał nikogo na stanowisko następcy Aleksandry Jakubowskiej, która wcześniej była szefem gabinetu politycznego prezesa Rady Ministrów⁸⁷⁵. Zmiany kadrowe premier M. Belka rozpoczął od dymisji najbliższych współpracowników Leszka Millera. Rotacja na stanowiskach dotyczyła między innymi następujących osób: rzecznikiem rządu został Dariusz Jadowski, przewodniczenie Komitetowi Europejskiemu Rady Ministrów powierzono Włodzimierzowi Cimoszewiczowi, sekretarzem Komitetu Integracji Europejskiej został Jarosław Pietras⁸⁷⁶.

Kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego była wyjątkowo krótka. Fundusze, które miały być przeznaczone na nadchodzące wybory parlamentarne, zostały rozdzielone pomiędzy wyborami do parlamentu unijnego a wyborami do parlamentu RP. Kampania nie wzbudziła większego zainteresowania u wyborców, nie przeznaczono żadnych dodatkowych pieniędzy na promowanie idei głosowania na przyszłych parlamentarzystów w UE. Mało kto wiedział, jakie znaczenie dla kraju ma zasiadanie w ławach europarlamentu przedstawicieli z Polski. Wyborców bardziej zajmowały nadchodzące wybory parlamentarne, a nie nieznaną nikomu nową ordynacja wyborcza, zwłaszcza skomplikowany sposób wyliczania i wskazywania europosłów⁸⁷⁷. Z tego powodu w pierwszych wyborach do Parlamentu Europejskiego frekwencja w Polsce była bardzo niska⁸⁷⁸. Społeczeństwo swoją wyborczą energię oddało wcześniej, tj. 1 maja 2004 r., kiedy na maszcie w Dublinie została wzniesiona flaga Polski. Dla Polaków to był już fakt dokonany, że są w Unii, potem mało interesowali się tym, co nastąpi (jeszcze rok wcześniej bardzo hucznie świętowaliśmy sukces referendum unijnego). Wyniki majowych badań CBOS pokazały, jak duży wpływ na kształtowanie opinii społecznych może mieć nastrój chwili. Podniosła atmosfera towarzysząca uroczystościom rozszerzenia Unii

⁸⁷⁵ 8 stycznia 2003 r. została szefem Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów. Z tego stanowiska 7 maja 2004 r. odwołał ją nowy premier Marek Belka.

⁸⁷⁶ Uroczystość powołania Rady Ministrów, 02.04.2005, w: <https://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/aktualnosci-rok-2004/uroczytsosc-powolania-rady-ministrow,29531,archive>, dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 17:12.

⁸⁷⁷ Trudność tkwi w tym, że liczba mandatów każdego z komitetów wyborczych zależy m.in. od krajowej frekwencji, poparcia dla konkretnego kandydata w jego obwodzie oraz poparcia uzyskanego w całym kraju.

⁸⁷⁸ Frekwencja wyborcza do Parlamentu Europejskiego wyniosła 20,87%.

Europejskiej sprawiła, że obawy, a niekiedy nawet przerażenie związane z przystąpieniem do tej organizacji zmniejszyły się, ustępując miejsca nadziei i dumie, a poparcie dla członkostwa Polski w tej organizacji wyraźnie wzrosło⁸⁷⁹. Po wyborach do europarlamentu, w których wygrała Platforma Obywatelska, partia ta stała się alternatywą dla SLD. Sukces wyborczy odniosła także w środowiskach wiejskich, co było dla niej sporą niespodzianką. Analogicznie rzecz się miała w przypadku Samoobrony, mandaty odebrała jej Liga Polskich Rodzin, która jako przedstawicielka polskiego konserwatyzmu głosiła hasło „Nicea albo śmierć”. Zajęła wtedy drugie (zaraz po PO) miejsce w wyborach do unijnego parlamentu⁸⁸⁰. W nawiązaniu do dużej frekwencji i pozytywnego przyzwolenia na przystąpienie Polski do UE w 2002 r. (referendum unijne) fakt oddania tak dużej liczby głosów na LPR był politycznym paradoksem⁸⁸¹.

SLD wraz z Unią Pracy wypadły lepiej niż się spodziewano. Natomiast sytuacja gorzej przedstawiała się z Socjaldemokracją Polską Marka Borowskiego. SLD uzyskało tylko 5 mandatów przy 9,26% poparcia, Socjaldemokracja Polska, licząca na głosy niezadowolonych z rządów SLD wyborców, otrzymała tylko 3 mandaty przy 5,56% oddanych głosów⁸⁸². Borowski liczył, że jego nowo utworzona partia przejmie niezadowolony elektorat Sojuszu i zyska spore poparcie w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Marek Belka pozostał na stanowisku premiera, ale odciął się od partyjnego układu, zajmując się tylko stroną fachową i merytoryczną. Przy tak dużym poparciu Aleksandra Kwaśniewskiego, po zakończeniu jego kadencji prezydenckiej, Belka jawił się jako jego następca w Pałacu Prezydenckim. Powodów do uzyskania wysokich notowań przez jego rząd niestety nie było. W pierwszych dniach jego premierowania prokuratura wystąpiła do Sejmu z wnioskiem o uchylenie

⁸⁷⁹ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Stosunek do członkostwa Polski w Unii Europejskiej po rozszerzeniu tej Organizacji. Komunikat z badań*, BS/92/2004, Warszawa, maj 2004.

⁸⁸⁰ „Nicea albo śmierć” — hasło po raz pierwszy użyte przez Jacka Saryusza-Wolskiego, potem przez Jana Marię Rokitę, nawołujące do walki o zachowanie systemu nicejskiego w UE. Hasło to później było powtarzane przez Samoobronę i LPR.

⁸⁸¹ Referendum ogólnokrajowe w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej,

w: <https://referendum2003.pkw.gov.pl/sww/kraj/indexA.html>, dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 17:39.

⁸⁸² Ibidem, dostęp z dnia 18.06.2024, godz. 17:39.

Andrzejowi Pęczakowi immunitetu poselskiego (łódzki baron SLD) w związku z zasilaniem kasy SLD z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi⁸⁸³. Dodatkowo przez kraj przełała się fala protestów, okupacji urzędów i ośrodków pomocy społecznej przez matki samotnie wychowujące swoje dzieci, pozbawione wypłat ze zlikwidowanego Funduszu Alimentacyjnego, zniesionego ustawą wchodzącą w życie 1 maja 2004 r., w myśl której rodzinie niepełnej przysługiwał miesięczny dodatek w wysokości 170 zł na każde dziecko⁸⁸⁴. Dodatek miał być wypłacany niezależnie od tego, czy alimenty były płacone, czy też nie, przy dochodzie na rodzinę nieprzekraczającym 540 zł na osobę. Wypłaty tych świadczeń z ZUS-u przełożono na samorządy miejskie i gminne ośrodki pomocy społecznej. Środki, które miały być na ten proces przeznaczone, aby zrealizować założenia ustawy, okazały się zbyt niskie, a czas na przystosowanie zbyt krótki (pierwsze kwoty na zakup komputerów i przeszkolenie pracowników wpłynęły 28 kwietnia 2004 r.).

Udzielenie wotum zaufania dla rządu spowodowało, że pojawiły się żądania wobec premiera ze strony opozycji. Narzucano mu reformę finansów publicznych, naprawę służby zdrowia, odpartyjnienie państwa. Były też naciski stricte partyjne ze strony koalicji SLD-UP: rząd ma tak pracować, aby ułatwić zbudowanie nowego wizerunku partii, przy dystansowaniu się premiera od partyjnych oczekiwań. Na lipcowej konwencji SLD (lipiec 2004 r.) szef rządu krótko przemawiał, zachęcił do wspierania go w odpartyjnieniu i porządkowaniu państwa oraz umacnianiu integracji z UE. Za znak nowego, świeżego, niepartyjnego rządu uchodzić miało

⁸⁸³ Marek K. (prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej miejscowość?) stworzył system spółek, dzięki którym wyprowadzono pieniądze z WFOŚiGW. Działał razem z posłem Andrzejem Pęczakiem, bez którego wiedzy nic się nie działo. To za jego sprawą pieniądze funduszu inwestowano w projekty zupełnie niezwiązane z ochroną środowiska (zakup akcji Banku Częstochowa). Andrzej Pęczak wielokrotnie nakłaniał partyjnych kolegów sprawujących funkcje publiczne do podejmowania decyzji zgodnych z interesem zaprzyjaźnionych firm. Baron P vel Kasjer część pieniędzy przeznaczał dla siebie, część na konto partii SLD. w styczniu ub. roku Marek K. został skazany na karę roku więzienia w zawieszeniu na pięć lat za utrudnianie śledztwa w innej sprawie, 13.07.2006 — więcej w: *Łódź: Jeden z głównych oskarżonych w aferze WFOŚiGW wyszedł po ponad dwóch latach z aresztu.* https://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/artkul/lodz;jeden;z;glownych;oskarzonych;w;aferze;wfosigw;wyszedl;po;ponad;dwoch;latach;z;aresztu,106,0,171370.html, dostęp dnia 19.08.2024, godz. 01:08.

⁸⁸⁴ Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej — z upoważnienia ministra — na interpelację nr 5351 w sprawie zlikwidowania od 1 stycznia 2004 r. Funduszu Alimentacyjnego z dnia 14.11.2003.

zdymisjonowanie niektórych działaczy ze stanowisk rządowych, np. zapowiedź dymisji prezesa PKN Orlen Zbigniewa Wróbla, jak i zmiany w służbach specjalnych. Stary styl rządzenia Millera miał być poddany naprawie. W odniesieniu do realnego położenia, w jakim znajdował się rząd, podstawą do działania miały być uporządkowanie państwa i próba uporządkowania współpracy wewnątrz partii. Jerzy Hausner sam trafnie zauważył w rozmowie z dziennikarzami „Polityki”: *Partia sama ma wyraźne kłopoty z określeniem tożsamości, priorytetów i celów*⁸⁸⁵.

Nadal nie wiadomo było, co należy zrobić z raportem komisji śledczej w wersji Zbigniewa Ziobry, dotyczącym sprawy Rywina⁸⁸⁶. Marszałek Sejmu Józef Oleksy, w związku z domaganiem się posłów SLD skonfrontowania sprawozdania ze sprawozdaniem Anity Błochowiak, zwrócił się do dwóch sejmowych komisji: ustawodawczej i regulaminowej, o rozstrzygnięcie w tej sprawie⁸⁸⁷. Sytuacja była o tyle trudna, że nawet sejmowi eksperci nie umieli podjąć jednoznacznej decyzji.

Zaczęto zastanawiać się nad powołaniem następnej sejmowej komisji śledczej w skrócie nazwanej komisją ds. PKN Orlen. Miała ona zbadać zarzuty nieprawidłowości w nadzorze Ministerstwa Skarbu Państwa nad przedstawicielami skarbu państwa w spółce PKN Orlen SA oraz zarzuty wykorzystania służb specjalnych (d. UOP) do nielegalnych nacisków na organa wymiaru sprawiedliwości w celu uzyskania postanowień służących do wywierania presji na członków Zarządu PKN Orlen SA. Paradoksem rządów SLD był fakt, że wszystkie komisje śledcze, mimo że powołane przez rząd lewicy, były kierowane przeciwko partii rządzącej, przeciwko samej sobie, czyli SLD. Takiej sytuacji w polskim parlamencie nigdy wcześniej nie było. Prezydent Aleksander Kwaśniewski, Leszek Miller i Marek Belka, ministrowie skarbu państwa, biznesmen Jan Kulczyk, kadra zarządzająca PKN Orlen wraz z jego prezesem Zbigniewem Wróblem poproszeni zostali o złożenie zeznań przed sejmową komisją śledczą ds. PKN Orlen. Decyzję o powołaniu

⁸⁸⁵ Rozmowa z Jerzym Hausnerem, *Dopóki nie stracę wiary*, „Polityka”, nr 29 z dnia 17/07/2004, s. 34–36.

⁸⁸⁶ Uchwała Sejmu RP z dnia 24.09.2004 w sprawie sprawozdania komisji śledczej do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji, M.P.2004.41.711.

⁸⁸⁷ Na ostatnim posiedzeniu komisji 5 kwietnia 2004 roku uchwalono wbrew woli jej przewodniczącego Tomasza Nałęczą raport przygotowany przez Anitę Błochowiak, stwierdzający, że żadnej „grupy trzymającej władzę” nie było.

komisji Sejm podjął 28 maja 2004 r., 2 lipca wybrano jej skład, po czym cztery dni później komisja ukonstytuowała się i wybrała prezydium. Orlengate zaczęła się od przedstawienia informacji od byłego ministra skarbu Wiesława Kaczmarka, w której rzetelnie opisał kulisy rozmów u byłego premiera Leszka Millera, w jaki sposób można zmienić prezesa PKN Orlen, włączając w to prokuraturę, aby zapobiec niekorzystnym kontraktom na dostawy ropy. Efektem tego było zatrzymanie byłego prezesa Orlenu Andrzeja Modrzejewskiego przez funkcjonariuszy Urzędu Ochrony Państwa⁸⁸⁸. Na jego miejsce powołano człowieka A. Kwaśniewskiego — Zbigniewa Wróbla. Robert Strąk (poseł Ligi Polskich Rodzin), żądał wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały autorstwa LPR o utworzeniu komisji⁸⁸⁹. Przy tak małej liczbie zwolenników partii rządzącej niemożliwością było, by następna komisja śledcza się nie odbyła. W komisji z ramienia SLD zasiadało tylko dwóch przedstawicieli: Bogdan Bujak i Andrzej Różański (mniej niżby to wynikało z politycznego parytetu)⁸⁹⁰. Przewodniczącym został były sojusznik z PSL Józef Gruszka, a wiceprzewodniczącym Roman Giertych.

Już na samym początku zastrzył się spór na linii Prokuratura Generalna — komisja śledcza, która żądała od prokuratury wszystkich dokumentów związanych z tematyką komisji. Prokurator generalny Kazimierz Olejnik zapowiedział, że akt wszystkich nie udostępni, gdyż nauczony doświadczeniem (afery Rywina) wie, że dokumentacja taka może *wyrządzić krzywdę ludziom*⁸⁹¹. W przedwyborczym czasie komisja ds. Orlenu była ostatnim elementem powodującym zminimalizowanie zaufania społecznego do SLD i ograniczenie jego politycznej wartości na platformie politycznej. Miller powoli przestawał być kojarzony z SLD, więc istniała szansa, że

⁸⁸⁸ Modrzejewski zatrzymany bezzasadnie, 09.03 2002 w: https://www.rmfm24.pl/fakty/news-modrzejewski-zatrzymany-bezzasadnie.nId,185866#crp_state=1, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 18:07.

⁸⁸⁹ Uchwała Sejmu RP w sprawie powołania komisji śledczej do zbadania zarzutu nieprawidłowości w nadzorze Ministerstwa Skarbu Państwa nad przedstawicielami skarbu państwa w spółce PKN Orlen SA oraz zarzutu wykorzystania służb specjalnych (d. UOP) do nielegalnych nacisków na organa wymiaru sprawiedliwości w celu uzyskania postanowień służących do wywierania presji na członków Zarządu PKN Orlen z dnia 28.05.2004 r. jeśli to cytata, dosłowne brzmienie komisji, to zostaw duże litery

⁸⁹⁰ Patrz więcej: <https://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/skladkom4?OpenAgent&SORN>, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 18:19.

⁸⁹¹ *Komisja dyskutuje, a nie przesłuchuje*, 28.09.2004, w: https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-komisja-dyskutuje-a-nie-przesluchuje.nId,164264#crp_state=1, dostęp z dnia 19.06.2004, godz. 11:45.

ta komisja śledcza nie będzie się opierać na jego negatywnym odbiorze. Komisja obrała sobie jako cel ataku jego następcę: prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

Komisja śledcza ds. Rywina była skierowana przeciwko Leszkowi Millerowi, a komisja śledcza ds. Orlenu przeciw Aleksandrowi Kwaśniewskiemu⁸⁹². Opozycja miała oręż w postaci komisji, dzięki któremu mogła zniszczyć osoby najbardziej związane z SLD. Przez brak jedności i odpowiedzialności partyjnej wewnątrz Sojuszu opozycja poradziła sobie z nim bardzo dobrze. Komisjom (ds. Rywina i ds. PKN Orlen) udało się, za pozwoleniem partii, zniszczyć jedność partyjną. Sięgnięcie po Komisję jako instrument działania Sejmu w sposób zasadniczy zmieniło relację między władzą ustawodawczą, władzą wykonawczą i sądownictwem⁸⁹³. Komisja ds. Rywina przygotowywała sobie plac do politycznych rozrachunków wraz z budowaniem indywidualnych autorytetów (np. Zbigniew Ziobro). Wdała się również w głęboki konflikt z prokuraturą, której zarzucono bycie podatną na oddziaływanie polityków. Ci sami prokuratorzy teraz odpowiadali przed komisją ds. Orlenu, załamywali się, wyczuwając, w jaki sposób mają odpowiadać (odpowiadać „z wiatrem politycznym”, który nakazał im zmieniać swój polityczny front)⁸⁹⁴. Brak kultury politycznej posłów zasiadających w komisjach sejmowych powodował, że każdorazowo, zamiast rzetelnych przesłuchań, oglądało się wyreżyserowane reality show⁸⁹⁵. Komisje obniżały standardy publicznej debaty i publicznych zachowań.

Sam prezydent dostrzegał skierowane przeciwko niemu działania i zasugerował Sojuszowi konieczność wspólnej listy wyborczej lewicy. Upokorzony przesłuchaniami przed komisją śledczą, zauważył, że trzeba myśleć o dalszym wspólnym politycznym losie partii o orientacji lewicowej, jaką było SLD. Nawoływał, aby w przyszłorocznych wyborach SLD, UP i SdPi wystawiły jedną

⁸⁹² „Gazeta wyborcza”, 9 marca 2005, w: <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/archiwum-wywiadow-krajowych/rok-2005/marzec-2005-r/gazeta-wyborcza-9-marca-2005-r>, dostęp dnia 17.06.2024, godz.: 09:33.

⁸⁹³ K. Burnetko, *Specjalna Komisja i zwyczajne prawo*, w: <https://www.tygodnikpowszechny.pl/specjalna-komisja-i-zwyczajne-prawo-124815->, dostęp dnia 18.06.2024, godz.: 17:45.

⁸⁹⁴ Ibidem, dostęp dnia 18.06.2024, godz.: 17:45.

⁸⁹⁵ Stenogram z otwartej części 97 posiedzenia Komisji Śledczej do zbadania zarzutu nieprawidłowości w nadzorze Ministerstwa Skarbu Państwa nad przedstawicielami Skarbu Państwa w spółce PKN Orlen S.A. oraz zarzutu wykorzystania służb specjalnych (d. UOP) do nielegalnych nacisków na organa wymiaru sprawiedliwości w celu uzyskania postanowień służących do wywierania presji na członków Zarządu PKN Orlen S.A. w dniu 19 września 2005 r.

wspólną listę lewicy, wolną od skompromitowanych osób. Polacy pozostali sceptyczni wobec prób zjednoczeniowych lewicy, nawet jeśli miały się ich podjąć prezydent Aleksander Kwaśniewski. Ponad połowa badanych określała szanse wyborcze hipotetycznego ugrupowania powstającego pod auspicjami Aleksandra Kwaśniewskiego jako niskie⁸⁹⁶. Niestety wzajemne animozje SdPI i SLD skłócały liderów nie tylko w centrali, lecz także w lokalnych strukturach. Notowania działalności Sejmu w tym czasie były najniższe od 1989 r., większość parlamentarna i społeczna chciała wyłącznie jego rozwiązania (poparcie 9%)⁸⁹⁷. Marek Belka, mimo że zastąpił niepopularnego premiera, nie sprzyjał wzrostowi poparcia ani dla swojego rządu, ani dla SLD. Wydawałoby się, że po usunięciu Millera społeczeństwo będzie zadowolone i da kredyt zaufania rządowi Marka Belki. Tak się nie stało. Belka miał być fachowcem, znakomitym kontynuatorem polityki Hausnera, odcięty od świata partyjnego i „baronowego”. Nowy premier był konsekwentny w swoich działaniach, nie odcinał się od partyjnej przynależności, ale nie miało to wpływu na jego poparcie ze strony respondentów.

Wielu polityków SLD nie popierało rządu prezydenckiego Marka Belki, zarzucając mu uległość wobec Kwaśniewskiego. Miał słabe polityczne zaplecze, ale pozwalało mu to na samodzielność i fachowość rządzenia, wraz z aprobatą prezydenta, który to społeczne poparcie miał. I to właśnie dzięki temu premier mógł działać fachowo. Nie był uzależniony od decyzji partyjnych kolegów.

Jesienią 2004 r. wiele opozycyjnych partii skierowało swoje apele do społeczeństwa, prosząc o poparcie i podpisy. Platforma Obywatelska zbierała je pod wnioskiem o referendum konstytucyjne, PSL — o wycofanie wojsk polskich z Iraku, profesor Religa — o projekt ustawy zdrowotnej. Ugrupowania polityczne zaczęły szukać wyborców. Partie przygotowały się, że jeżeli rząd nie dostanie wotum zaufania w październiku 2004 r., to wybory w maju są już przesądzone. To zdecydowało, że partie zaczęły swoje kampanie wcześniej, niż wskazywał kalendarz wyborczy. Prognozy wyborcze były dodatkowym bodźcem dla partii politycznych

⁸⁹⁶ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Polacy o sytuacji na lewicy i politycznej przyszłości prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego*, Komunikat z badań, BS/44/2005, Warszawa, marzec 2005.

⁸⁹⁷ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne we wrześniu*, Komunikat z badań, BS/146/2004, Warszawa, wrzesień 2004.

biorących udział w walce parlamentarnej. Poparcie dla ugrupowań przyznających się do lewicowej tożsamości politycznej (SLD i SdPL) ledwo przekraczało poziom wyborczego progu (a w pojedynczych pomiarach niekiedy go nawet nie osiągało)⁸⁹⁸. Liczba osób, które miały niewyraźnie zarysowane preferencje polityczne, ciągle rosła, mniej niż co piąty zadeklarowany uczestnik głosowania (19%) nie wiedział, na którą partię oddałby swój głos⁸⁹⁹.

W tym czasie Sejm przyjął (głosów za było 231, przeciw — 169) raport Ziobry (bez porównania go z raportem Anity Błochowiak) dotyczący afery Rywina⁹⁰⁰. W dniu 24 września 2004 r. ponownie odbyło się głosowanie, czy procedura postępowania ze sprawozdaniem została zakończona. Ostatecznie Sejm uchwalił, że Leszek Miller ze swoimi współpracownikami posłał Lwa Rywina po łapówkę do Agory, a prezydent popełnił przestępstwo i powinien być ścigany. Powstały dwie informacje: ustalona przez sąd, że Rywin działał sam, i sejmowa, że Rywin miał znanych z nazwisk mocodawców⁹⁰¹.

Dwie komisje sejmowe powołane w tak krótkim czasie, postawienie osób związanych ze środowiskiem SLD w stan społecznego oskarżenia, walka wewnętrzna w Sojuszu, niemożliwość kolektywnego solidaryzmu partyjnego powodowały coraz większe niezadowolenie członków tej partii. Partyjni koledzy stali się wrogami, a sprzymierzeńcy oskarżycielami. Bracia Andrzej i Zbigniew Gałkiewiczowie, właściciele największego w Europie producenta drzew i krzewów ozdobnych, ogłosili publicznie, że zostali przez polityków łódzkiej lewicy zmuszeni do sponsorowania Widzewa Łódź⁹⁰². Prowodyrem namawiania do finansowania był poseł Andrzej Pęczak (uczestnik wcześniejszej afery związanej z przekazywaniem

⁸⁹⁸ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Polacy o sytuacji na lewicy i politycznej przyszłości prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego*, Komunikat z badań, BS/44/2005, Warszawa, marzec 2005.

⁸⁹⁹ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w grudniu*, Komunikat z badań, BS/189/2004, Warszawa, grudzień 2004.

⁹⁰⁰ *Uchwała Sejmu RP z dnia 24.09.2004 w sprawie sprawozdania komisji śledczej do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji*, w: [https://orka.sejm.gov.pl/opinie4.nsf/nazwa/2796_u/\\$file/2796_u.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/opinie4.nsf/nazwa/2796_u/$file/2796_u.pdf), dostęp z dnia 17.06.2024, godz. 19:06.

⁹⁰¹ J. Paradowska, *Miller wysłał Rywina*, z dnia 02.10.2004r., w: <https://www.polityka.pl/archiwumpolityki/1831568,1,miller-wyslal-rywina.read>, dostęp z dnia 17.06.2024, godz. 14:55.

⁹⁰² B. Mikołajewska, *Każdy ma swój Widzew*, z dnia 02.10.2004r., w: <https://www.polityka.pl/archiwumpolityki/1831578,1,kazdy-ma-swoj-widzew.read>, dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 19:09.

pieniędzy z podlegającego sejmikowi Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi). W latach 1998–2002 Andrzej Pęczak miał duży wpływ na obsadzenie stanowisk w organach województwa łódzkiego⁹⁰³. Nie tylko w Łodzi zostały ujawnione afery korupcyjne, inni działacze z innych regionów Polski również informowali opinię publiczną o nadużyciach ze strony SLD⁹⁰⁴. Biznesmeni z Ustki ujawnili, że lewicowe władze gminy wymuszały na nich łapówki, które mieli wpłacać na konto tamtejszego Widzewa, czyli gminnego klubu sportowego Wybrzeże⁹⁰⁵. Im bliżej było do wyborów, tym więcej układów biznesowych dawało o sobie znać. Spowodowało to, że środowiska biznesowe zminimalizowały spotkania z osobami na najwyższych partyjnych szczeblach.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski odmówił współpracy z sejmową komisją śledczą ds. PKN Orlen, twierdząc, że *zlekceważono moją dobrą wolę, użyto argumentów i metod niegodnych*⁹⁰⁶. Komisja zarzucała głowie państwa współpracę ze środowiskiem biznesu (współpraca z Markiem Dochnalem)⁹⁰⁷. Niektórzy badacze, śladem Jerzego Kucińskiego i Andrzeja Madery, uważali, że do takiego precedensu w ogóle nie powinno dojść, że *w praktyce prac pojawiło się — w związku z wezwaniem przez tę (komisję ds. PKN Orlen) komisję prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w charakterze świadka — pojawiło się konkretne pytanie: czy komisja rzeczywiście może wezwać i przesłuchać każdą osobę? Odmowa prezydenta Kwaśniewskiego stawienia się i złożenia zeznań przed komisją śledczą wywołała nie*

⁹⁰³ B. Mikołajewska, *Prywatne miasto*, z dnia 02.04.2005r.,
w: <https://www.polityka.pl/archiwumpolityki/1858438,1,prywatne-miasto.read>,
dostęp z dnia 17.06.2024, godz. 19:14.

⁹⁰⁴ Ibidem, dostęp z dnia 17.06.2024, godz. 19:14.

⁹⁰⁵ B. Mikołajewska, *Każdy ma swój Widzew*, z dnia 02.10.2004r.,
w: <https://www.polityka.pl/archiwumpolityki/1831578,1,kazdy-ma-swoj-widzew.read>,
dostęp z dnia 19.06.2024, godz. 19:16.

⁹⁰⁶ *Prezydent nie stanie przed komisją*,

w: www.bbc.com,

https://www.bbc.co.uk/polish/domestic/story/2005/03/050307_kwasniewski_commission.shtml, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 14:16.

⁹⁰⁷ Marek Dochnal (ur. 16.09.1961) — polski przedsiębiorca określany jako lobbysta oraz przestępca.

*tylko gorące komentarze w mediach, ale także dyskusję w kręgach naukowych, przede wszystkim w środowisku konstytucjonalistów*⁹⁰⁸.

W listopadzie 2004 r. Sejm pozbawił immunitetu posła Andrzeja Pęczaka, który mimo podejrzeń o korupcję (przyjęcia korzyści majątkowych od znanego lobbysty Marka Dochnała) nadal posługiwał się mandatem poselskim⁹⁰⁹. Poseł Andrzej Pęczak został aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym w Łodzi. Politycy SLD odcięli się od swojego finansowego darczyńcy, byłego łódzkiego barona, mówiąc, że nie wiedzieli o jego powiązaniach biznesowych i zarzutach korupcyjnych. Spójność i solidarność polityczna już nie miały żadnego znaczenia, nikt z Sojuszu nie chciał brać odpowiedzialności za innych kolegów z partii. Gdyby ugrupowanie wcześniej zareagowało na nielegalne działania partyjnego kolegi, do takiej sytuacji mogłoby nie dojść.

15 października 2004 r. odbyło się kolejne głosowanie nad wotum zaufania dla rządu Belki⁹¹⁰. Powtórne wotum zostało udzielone bezpieczną przewagą głosów (236:215)⁹¹¹. Premier wyraził zadowolenie, że Polska stała się członkiem Unii Europejskiej: *Członkostwo w Unii Europejskiej otwiera dostęp do funduszy na inwestycje i modernizację. Będzie niewybaczalnym błędem, jeżeli nie zdołamy w pełni wykorzystać tej szansy*⁹¹². Na wdrożenie programów unijnych w Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa przyznane zostały fundusze akcesyjne⁹¹³. Dodatkowo uregulowano reformę dotyczącą służby zdrowia, ruszyła prywatyzacja, podjęto decyzje dotyczące budowania dróg i autostrad. Projekt budżetu na kolejny rok spotkał się z pozytywnymi opiniami, wszedł w życie plan naprawy finansów

⁹⁰⁸ J. Kuciński, A.J. Madera, *Sejmowe komisje śledcze w świetle rozwiązań normatywnych i praktyki*, [w:] „Państwo Prawne”, czasopismo prawnicze Wyższej Szkoły Prawa i Zarządzania im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie, nr 1(1), czerwiec 2011, Warszawa 2011, s. 83.

⁹⁰⁹ *Uchwała Sejmu RP z dnia 19 listopada 2004 w sprawie wyrażenia przez Sejm RP zgody na zatrzymanie posła Andrzeja Pęczaka oraz na zastosowanie wobec niego zapobiegawczego środka w postaci tymczasowego aresztowania*.

⁹¹⁰ *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 października 2004 r. w sprawie wyrażenia Radzie Ministrów wotum zaufania*, M.P z 2004, nr 43, poz.742.

⁹¹¹ Stenogram z posiedzenia Sejmu: Przedstawienie przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania, 4 kadencja, 77 posiedzenie, 5 dzień (24.06.2004) 30 punkt porządku dziennego, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 15:08.

⁹¹² Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń Sejmu RP IV kadencji, 4 kadencja, 75 posiedzenie, 4 dzień (14.05.2004), <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf>, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 14:41.

⁹¹³ K. Kratiuk, *Niepodległość, suwerenność i demokracja w exposé premierów III Rzeczypospolitej*, *Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne*, 12(12), Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, Wydział Humanistyczny, Siedlce 2015, s.83–84.

publicznych zainicjowany przez Hausnera. Znakiem firmowym Marka Belki stała się polityka kadrowa uwolniona od partyjnych uzależnień, prowadzona przeciw partyjnemu zapleczu. Belka przestał współpracować się z dawnymi eseldowskimi baronami, stanowiska sekretarzy stanu w kilku resortach obsadził specjalistami mającymi do tego odpowiednie kompetencje⁹¹⁴. Szefem Agencji Wywiadu został były ambasador i współpracownik prezydenta Lecha Wałęsy — Andrzej Ananicz⁹¹⁵, na sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu powołana została bezpartyjna Anna Radziwiłł⁹¹⁶. Cechą charakterystyczną gabinetu Marka Belki było autonomizowanie działań wobec swojego formalnego i faktycznego zaplecza parlamentarnego⁹¹⁷. Nowy premier zaczął budować pewien system, na który składały się nominacje bez partyjnego klucza, a także wprowadził zasadnicze zmiany w służbie cywilnej⁹¹⁸.

Dla opozycji rządzenie przez Marka Belkę było kłopotliwe. Był on zbyt apolityczny, fachowy, nie popełniał błędów, które mogłyby go dyskwalifikować. Nie był, jak to sam przyznawał w rozmowie z Piotrem Najszubem, zakładnikiem jakiejś partii, grup interesów ani nawet Pałacu Prezydenckiego⁹¹⁹. Wszystkie sprawy były prowadzone konstruktywnie i rzeczowo, a mimo to opozycja przeznaczała swoje siły na całkowite wyniszczenie SLD. Wcześniej łatwiejszym jej celem był Leszek Miller, przedstawiciel pewnego uzależnienia od prominentów SLD. Jedynymi orężami walki

⁹¹⁴ J. Wojnicki, *Pozycja prezesa Rady Ministrów (w świetle Konstytucji z 1997 r. oraz praktyki konstytucyjnej)*, [w:] „*Studia politologiczne*”, vol. 18, 2010, s. 147.

⁹¹⁵ Andrzej Ananicz (1951–2017) — polski orientalista, nauczyciel akademicki, urzędnik państwowy i dyplomata, doktor nauk filologicznych, w latach 2004–2005 szef Agencji Wywiadu, w 2008 p.o. szef Agencji Wywiadu.

⁹¹⁶ Anna Radziwiłł (1939–2009) — polska pedagog, historyk, senator i kadencji, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

⁹¹⁷ J. Wojnicki, *Pozycja prezesa...*, wyd. cyt., s. 148.

⁹¹⁸ Przewidywano zamrożenie pensji urzędników, gdy dług publiczny w proporcji do PKB przekroczy kolejny próg ostrożnościowy (55% PKB), wydatki na administrację będą ograniczane co roku o 2%, miało to zostać wpisane do projektu ustawy budżetowej na kolejny rok (2005).

⁹¹⁹ *Narodziny premiera?*, z premierem Markiem Belką rozmawia Piotr Najszub, „Przekrój”, 27 VII 2004.

w rękach opozycji były toczące się partyjne walki na komisji sejmowej ds. PKN Orlen⁹²⁰.

Po odejściu Marka Borowskiego i założeniu SdPl Unia Pracy także przygotowywała się do utworzenia nowego ciała na scenie politycznej. Przewodnicząca UP Izabela Jaruga-Nowacka zapowiedziała, że w następnych wyborach parlamentarnych nie będzie startować razem z SLD⁹²¹. Zakończenie współpracy z Sojuszem miało być konsekwencją decyzji kongresu UP, który zobowiązał władze partii do szukania nowych partnerów po wygaśnięciu koalicji z SLD⁹²². Nowa formacja (docelowo miała nosić nazwę Nowa Lewica) miała być lewicą z przekonania, a nie z nadania wartości odziedziczonych po PZPR. *Polska potrzebuje lewicy konsekwentnej, ideowej, przyzwoitej*⁹²³. Unia miała w swoich szeregach sześć małych ugrupowań: PPS, Nową Lewicę, Antyklerykalną Partię Postępu Racja, Centrolewicę RP, Demokratyczną Partię Lewicy i Polską Partię Pracy. Możliwość włączenia się w działania nowej lewicy Sojusz uzależnił od zbliżającego się w grudniu 2004 r. kongresu SLD.

W dniach 18–19 grudnia 2004 r. odbył się III Kongres SLD. Nowym szefem Sojuszu został Józef Oleksy, który w drugiej turze głosowania pokonał ówczesnego przewodniczącego Krzysztofa Janika⁹²⁴. Obrady miały bardzo burzliwy charakter, faktycznym przejawem niezadowolenia z wyboru Oleksego było powołanie przez około 30 delegatów Sojuszu platformy Socjaldemokratyczna Przyszłość⁹²⁵. Wewnątrzpartyjna opozycja powstała jako *wyraz sprzeciwu wobec decyzji III Kongresu SLD i zaniepokojona kierunkiem, w którym podąża Sojusz*⁹²⁶. Kongres nie przyniósł istotnych zmian. Wybrany na przewodniczącego Oleksy symbolizował prowadzenie polityki poprzez słuchanie decyzji baronów, nie było szans na przewyżczenie

⁹²⁰ Patrz więcej: A. Bagińska-Masiota, *Sejmowa komisja śledcza w systemie politycznym Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2010.

⁹²¹ UP nie będzie startować z SLD, 12.11.2004, w: <https://wiadomosci.wp.pl/up-nie-wystartuje-z-sld-6037778124080257a>, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 15:15.

⁹²² Uchwała X Kongresu UP w sprawie najważniejszych zadań Unii Pracy, 24–25.04.2004 r.

⁹²³ D. Siekulcki, *Partie lewicy i centrolewicy...*, wyd. cyt., s. 124.

⁹²⁴ *Spełniło się marzenie Oleksego*, 18.12.2004, w: <https://wiadomosci.wp.pl/spelnilo-sie-marzenie-oleksego-6037640875476097>, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 16:48.

⁹²⁵ Założycielami platformy byli: Krzysztof Janik, Bronisław Cieślak, Andrzej Jaeschke, Wacław Martyniuk, Lech Nikowski.

⁹²⁶ „Trybuna” z dnia 20 grudnia 2004 roku, s.4.

partyjnego kryzysu. Przypomniana została po raz kolejny, wyciszona zdawałoby się, sprawa agentury Józefa Oleksego⁹²⁷. Tym razem niekorzystny dla niego wyrok Sądu Lustracyjnego zmusił go do rezygnacji z funkcji marszałka Sejmu⁹²⁸ (na początku stycznia 2005 r. zastąpił go Włodzimierz Cimoszewicz)⁹²⁹. Coraz częściej było sły-chać głosy o rozwiązaniu Sejmu. Końca prac izby niższej chciało społeczeństwo, roz-wiązania żądali byli politycy SLD (m.in. Jerzy Urban), baronowie oraz cała opozycja. Badania opinii społecznej wskazywały na niewielkie wyniki poparcia dla Sojuszu: 5%⁹³⁰. Gdyby wybory do parlamentu odbywały się w grudniu 2004 r., Platforma Obywatelska dostałaby 27% głosów, na drugim miejscu znalazło się PiS, które po-parłoby 18% społeczeństwa⁹³¹. Przy takich danych z badań opinii publicznej opozycji spieszyło się do wcześniejszych wyborów parlamentarnych.

Walka komisji ds. Orlenu z politykami SLD przerodziła się w kampanię przedwyborczą. Tylko 17% ankietowanych przez CBOS uważało, że komisja odkryje prawdę⁹³². Ponad 60% ankietowanych nawet nie miało pojęcia, o co dokładnie chodzi w aferze Orlenu. Sejmowej komisji śledczej nie można było odmówić kierowania się politycznymi przesłankami, których często nadużywała.

W ostatnich dniach 2004 r. do aresztu śledczego trafił mąż Aleksandry Jakubowskiej powiązany z aferą łapówkarską w Opolu (afera ratuszowa)⁹³³. Politycy SLD zaczęli się obawiać, ponieważ wiedzieli, że Jakubowska może posiadać informacje, które mogą być dla nich szkodliwe, a które uzyskała w czasie sprawowania władzy jako szefowa gabinetu politycznego Leszka Millera. W świetle wcześniejszych donosów ludzi związanych z SLD i praktyką wyjawiania

⁹²⁷ A. Lipiński, *Delegitymizacja III Rzeczypospolitej, budowanie partyjnej tożsamości i dyskursywne struktury możliwości*, „Środkowoeuropejskie studia polityczne”, nr 4(2012), Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM w Poznaniu, s. 79.

⁹²⁸ Wyrok podtrzymał Sąd Lustracyjny w październiku 2005 r., a uchylił go dopiero Sąd Najwyższy w styczniu 2007 r.

⁹²⁹ R. Bielski, *Zasada demokratycznego państwa prawnego a niektóre problemy lustracji*, [w:] „Krytyka Prawna”, Akademia Leona Koźmińskiego, nr 2/2010, Warszawa 2010, s.176.

⁹³⁰ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w grudniu*, Komunikat z badań, BS/189/2004, Warszawa, grudzień 2004.

⁹³¹ Ibidem, s. 3.

⁹³² Centrum Badania Opinii Społecznej, *Polacy o sejmowej komisji śledczej do sprawy Orlenu*, Komunikat z badań, BS/186/2004, Warszawa, grudzień 2004.

⁹³³ www.nto.pl/afera-ratusowa-sad-wydal-wyroki/ar/4081875- dostęp z dnia 17.03.2021, godz. 17:44.

politycznych sekretów zatrzymanie to wzbudziło w członkach i zwolennikach Sojuszu uzasadnione obawy⁹³⁴.

Można zaryzykować stwierdzenie, że 2004 r. był dość trudnym czasem z perspektywy polskiego życia publicznego. Zamęt i chaos — to poczucie towarzyszyło wielu osobom, które obserwowały polską politykę⁹³⁵. Autorzy największego po 1989 r. wyborczego zwycięstwa, czyli SLD, dość szybko zmienili je w klęskę. Liczne dysfunkcje tej formacji politycznej doprowadziły do utraty poparcia i zaufania. Wielu krytyków zwracało bowiem uwagę, że beneficjentem tej partii nie miał być obywatel, natomiast beneficjentami rządu mieli być wyłącznie członkowie Sojuszu. Komisja śledcza, jej populistyczne zagrywki, brak wiarygodności, afery związane z posłami SLD stały się podstawową, permanentnie przekazywaną medialną informacją. Abstrahując od wagi tematów, którymi zajmowała się komisja, media dokładnie i na bieżąco relacjonowały jej prace. Sposób i technika procesowania zadań komisji sprawiły, że pojawiały się opinie, iż jej prace stały się wstępem do kampanii wyborczej. W komunikacie CBOS napisano: *Zdaniem wielu publicystów niektórzy członkowie komisji, poza zadaniami wyznaczonymi im pierwotnie, traktują relacje z jej prac przede wszystkim jako bezpłatny czas antenowy i okazję do lansowania swoich ugrupowań oraz własnych koncepcji politycznych*⁹³⁶. Polacy mieli dość, każdorazowa afera tylko potwierdzała, że społeczeństwo chce jak najszybszego zakończenia kadencji parlamentu i dojścia do władzy kogoś, kto w końcu uzdrowi niekorzystną dla rozwoju sytuację polityczną kraju⁹³⁷.

Kryzys rządowy pojawił się na nowo w marcu 2005 r., kiedy ze stanowiska ustąpił Jerzy Hausner, któremu nie udało się zrealizować planu naprawy finansów publicznych zawartego w „Programie uporządkowania i ograniczania wydatków publicznych”, który zaczęto wdrażać jeszcze za rządów Leszka Millera (styczeń 2004)⁹³⁸. W atmosferze niepowodzeń partii rządzącej i licznych korupcyjnych afer

⁹³⁴ A. Jakubowska w rozmowie z... , *Lwica...*, wyd. cyt., s. 77.

⁹³⁵ M. Winiarska, *Obraz polskiej polityki na łamach prasy austriackiej*, (red.) S. Kilian, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 2/2005, nr 2, Kraków 2005, s. 100–101.

⁹³⁶ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Polacy o sejmowej komisji śledczej do sprawy Orłenu*, Komunikat z badań, BS/186/2004, Warszawa, grudzień 2004, s. 3.

⁹³⁷ *Ibidem*, s.3.

⁹³⁸ SLD i SdPi sprawiły, że upadł rządowy projekt przewidujący stopniowe wydłużanie wieku emerytalnego kobiet do 65. roku życia.

wiosną 2005 r. posłowie odrzucili dwa wnioski o samorozwiązanie Sejmu, uniemożliwiając przeprowadzenie wcześniejszych wyborów. Niezadowolony był także premier, twierdząc, że szkoda, że Sejm nie podjął decyzji, której oczekiwaliśmy, która byłaby najlepsza z punktu widzenia kraju, oczekiwań społecznych i rozsądnego kalendarza politycznego⁹³⁹. Mimo argumentacji, że Sejm powinien pracować do ustalonego wyborczego terminu, niektórzy posłowie SLD również poparli wcześniejsze wybory, np. Włodzimierz Cimoszewicz i Jerzy Szteliga, lub też wstrzymali się od głosu: Wojciech Olejniczak, Ryszard Kalisz, Jacek Piechota. W dniu 23 maja 2005 r. została wyznaczona data wyborów parlamentarnych na 25 września 2005 r.⁹⁴⁰.

W świetle badań CBOS poparcie dla SLD w okresie od stycznia 2005 r. do końca pierwszej połowy 2005 r. wynosiło 6–7%⁹⁴¹. W nawiązaniu do tych wyników w Sojuszu Lewicy Demokratycznej nie było jasno sformułowanej strategii walki o głosy wyborców⁹⁴². Wewnętrzny antagonizm pomiędzy obozami Janika i Oleksego nie dawał nadziei na porozumienie się przed wyborami. Wszystko wskazywało na to, że ta formacja polityczna pójdzie do wyborów niejednolita, wewnętrznie skłócona, obciążona aferami⁹⁴³. Złe notowania SLD w sondażach oraz brak jakiegokolwiek wizji przyszłości partii i odzyskania poparcia społecznego spowodowały na lipcowej konwencji SLD dymisję ścisłego kierownictwa partii. Na czoło wysunęła się osoba nowa, niebędąca w korelacji ze starym systemem PZPR, Wojciech Olejniczak⁹⁴⁴. Lifting partii w postaci nowego, młodego kierownictwa miał służyć do odzyskania zaufania wyborców. Te osoby, które nie chciały współpracować z nowym zarządem,

⁹³⁹ *Sejm się nie rozwiązał*, z dnia 05.05.2005r.,

w: www.bbc.com, https://www.bbc.co.uk/polish/domestic/story/2005/05/050505_sejm_voting.shtml, dostęp dnia 20.06.2024, godz. 17:51.

⁹⁴⁰ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 28 lipca 2005 r. o okręgach wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 25 września 2005 r.*

⁹⁴¹ *Preferencje partyjne w czerwcu. Komunikat z badań*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, czerwiec 2005 roku, [w:] D. Sieklucki, *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym*, Kraków 2006, s. 126.

⁹⁴² A. Lipiński, *Delegitymizacja III Rzeczypospolitej, budowanie partyjnej tożsamości i dyskursywne struktury możliwości*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 4, Poznań, 2012, s. 24.

⁹⁴³ P. Śleszyński, *Wybory parlamentarne 2005*, [w:] *Atlas wyborczy Polski*, (red.) M. Kowalski, P. Śleszyński, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa 2018, s. 133.

⁹⁴⁴ Wojciech Olejniczak (ur. 10.04.1971) — polski polityk i ekonomista, doktor nauk ekonomicznych. Poseł na Sejm IV, V i VI kadencji, wicemarszałek Sejmu V kadencji, w latach 2003–2005 minister rolnictwa i rozwoju wsi, w latach 2005–2008 przewodniczący Sojuszu Lewicy Demokratycznej, poseł do Parlamentu Europejskiego VII kadencji.

zmuszono do rezygnacji z bycia w kierownictwie partii (Grzegorz Kurczuk i Krystyna Łybacka). Odmłodzenie partii było również zauważalne przy układaniu list wyborczych, chociaż pozostały regiony, w których takie odmłodzenie nie nastąpiło (Ryszard Kalisz w Warszawie, Krzysztof Janik w Tarnowie)⁹⁴⁵. Józef Oleksy dostał propozycję startowania do Senatu, przyjął to negatywnie jako obarczenie winą za złą sytuację polityczną w partii, ale na propozycję ostatecznie przystał.

„Zmieniając siebie, zmieniamy Polskę” — tym hasłem wyborczym Sojusz chciał udowodnić, że stworzone zostało nowe oblicze Sojuszu⁹⁴⁶. W nawiązaniu do starych partyjnych patologii SLD chciało na nowo, według „młodych” standardów, podążać inną, zmienioną drogą dla lewicy. Pod koniec kadencji Sejmu, w dniu 19 października 2025 r., klub parlamentarny SLD liczył już tylko 55 członków⁹⁴⁷.

4.3. Ocena działalności Sojuszu w IV kadencji Sejmu

Poddanie ocenie działalności SLD w IV kadencji Sejmu RP i wystawienie mu oceny negatywnej jest czynnością łatwą. Trudniej jest natomiast na tej podstawie wyciągnąć wnioski, które w przyszłości zahamowałyby powtarzalność czynów, nie dopuszczając do analogicznych sytuacji. Łatwiej jest szukać błędów (dla opozycji parlamentarnej jest to stosunkowo łatwe), niż szukać pozytywnych zjawisk. Nie wszystkie błędy SLD mogły zostać zapomniane. Korelacja negatywnych zjawisk w SLD z jego historyczną przeszłością na długo zamknęła socjaldemokratom drzwi do ponownego zwycięstwa. Pluralizm polityczny wewnątrz Sojuszu był jednocześnie wartością, jak i przyczynił się do jego klęski. To swoisty polityczny paradoks partyjny.

Według J. J. Wiatra za ten stan rzeczy ponosi w znacznej mierze odpowiedzialność Leszek Miller. To przyjęty przez niego model pragmatycznej partii władzy i prowadzona polityka doboru kadr kierowniczych stworzyły grunt, na

⁹⁴⁵ D. Sieklucki, *Partie lewicy i centrolewicy...*, wyd. cyt., s. 126–127.

⁹⁴⁶ M. Pienias, *Analiza sloganów wyborczych wybranych ugrupowań i kandydatów w kampaniach wyborczych w latach 1989–2015, Władza sądzona*, Uczelnia Łazarskiego, Warszawa 2018, s.62.

⁹⁴⁷ Aktualne kluby i koła Sejmu końca V kadencji Sejmu (stan na koniec kadencji), na: https://www.sejm.gov.pl/archiwum/kluby/kadencja5/kluby_kola.htm, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 18:23.

którym wykwitły zjawiska niszczące wizerunek lewicy⁹⁴⁸. J.J. Wiatr uważał, że na Millerze spoczywała odpowiedzialność za podążanie SLD w kierunku bezideowej, czysto pragmatycznej partii odrzucającej głoszone przez siebie ideały. Takimi nie lewicowymi postawami wykazał się jego zdaniem rząd Leszka Millera w sprawie wojny w Iraku (wysyłając polskich żołnierzy do tego kraju) czy popierając praktyki wolnorynkowe i rozważając możliwość wprowadzenia podatku liniowego⁹⁴⁹. *Wszystko zaczęło się sypać*. poprzez tzw. aferę Rywina, aferę starachowicką, tzw. bunt baronów, wyjście Borowskiego z SLD i pogłębiający się konflikt Kwaśniewski versus Miller, a przede wszystkim wyrzucanie niewygodnych polityków z uczestniczenia w życiu partyjnym SLD⁹⁵⁰.

Sojusz, po zmianie ordynacji wyborczej (z metody d'Hondta na metodę Sainte-Laguë) oraz zmniejszeniu do 41 liczby okręgów wyborczych przez rząd Akcji Wyborczej Solidarność, miał do przejścia utrudnioną drogę do zwycięstwa⁹⁵¹. Niewątpliwie ta zmiana, jak i przemówienie (przed wyborami) przyszłego ministra finansów Marka Belki (wprowadzenie podatku od dochodów) zniechęciło potencjalnych, niepewnych wyborców do oddania głosów na SLD. Jak podkreśla M. Migalski, w 2001 r. nie tylko partiom prawicowym zależało na osłabieniu powyborczego sukcesu SLD, ale również Aleksander Kwaśniewski starał się nie dopuścić do uzyskania przez SLD bezwzględnej większości miejsc w Sejmie⁹⁵². Prezydent obawiał się zmniejszenia swojego znaczenia. Wysokie zwycięstwo SLD uczyniłoby z L. Millera najpotężniejszego polityka w kraju⁹⁵³. W porównaniu do współpracy z PSL za czasów koalicji z lat 1993–1997 Leszek Miller jako minister wykazywał większą elastyczność i skłonność do ustępstw wobec swojego koalicjanta niż w latach 2001–2005⁹⁵⁴. Zapewne wielkość i potęga tej partii dawały szefowi

⁹⁴⁸ J.J. Wiatr, 2010, s. 26–27.

⁹⁴⁹ J.J. Wiatr, 2010, s. 26–27.

⁹⁵⁰ A. Jakubowska, *Lwica na...*, wyd. cyt., s. 327–328.

⁹⁵¹ Szczegółowej analizie poddaje te dwie metody liczenia głosów badacz Jacek Haman, *Racjonalne metody podziału mandatów w wyborach proporcjonalnych*, „Studia Socjologiczne”, nr 1–2, Uniwersytet Warszawski, 2000.

⁹⁵² M. Migalski, *Polskie ugrupowania parlamentarne na tle diady lewica–prawica*, [w:] *Polski system partyjny*, M. Migalski (red.), W. Wojtasik, M. Mazur, Warszawa, 2006, s. 70.

⁹⁵³ Ibidem, s. 70.

⁹⁵⁴ Analiza współpracy tych koalicjantów została zawarta w rozdziale II dysertacji (1993–1997) i rozdziale V (2001–2005).

rządu swoistą cechą absolutyzmu. Leszek Miller nazywany był „kanclerzem” („kanclerzem” nazwało go PSL pod koniec trwania koalicji) w nawiązaniu do szerokich uprawnień szefa rządu i umiejętności korzystania z nich⁹⁵⁵. Efektem tego było także nieumiejętne rozwiązywanie problemów wewnątrz partii, zbyt późno reagował na pojawiające się partyjne problemy. Sama osobowość Millera i jego zdecydowana i bezkompromisowa postawa przyczyniały się do wzrostu notowań, kiedy jego partia była w opozycji, a do spadku, kiedy sprawował władzę.

Kiedy można mówić o kryzysie w SLD? Wielu naukowców wskazuje na początek tego kryzysu w latach 2001–2005. Rzeczywiście, jest to najbardziej uwidoczniiony moment, kiedy partia przeżywała swoje największe kryzysy, źródeł jednak należy szukać już we wcześniejszych etapach rozwoju Sojuszu. SdRP, a później SLD były traktowane jako jedne z nielicznych partii powstałych po 1989 r., które nie ulegały dezintegracji, aż do roku 2004, do czasu, kiedy szeregi ugrupowania opuścił Marek Borowski, zakładając nową lewicową formację. To również wskazywany punkt kulminacyjny, rozpoczynający kryzys SLD. Aleksander Kwaśniewski odniósł się nawet do lat wcześniejszych, do czasu, kiedy Sojusz Lewicy Demokratycznej został partią zgodnie z art. 100 Konstytucji, który mówił o *zgłaszaniu kandydatów na posłów i senatorów partiom politycznym i ustawą o partiach politycznych*⁹⁵⁶. To wtedy jego zdaniem zaczął się rozpad SLD, wraz z jego powstaniem, ponieważ władza scentralizowała się w rękach jednej osoby — przewodniczącego partii.

Wedle autorki rozprawy kryzys rozpoczął się od wewnętrznych animozji pomiędzy najważniejszymi politykami Sojuszu, które przekładały się na negatywne relacje z innymi działaczami tego ugrupowania. Złe nastroje pomiędzy liderami (a liderów w Sojuszu było wielu) dzieliły członków SLD. W szerokim sensie genezy tego kryzysu można także doszukiwać się w 1991 r., kiedy to wyszła na jaw sprawa pożyczki moskiewskiej. Cimoszewicz żądał wtedy odmówienia ślubowania poselskiego Leszka Millera, grożąc, że jeżeli do tego dojdzie, przestanie przewodniczyć SLD. Groźbę swoją spełnił. Tutaj zarysował się pierwszy symptom

⁹⁵⁵ J. Wojnicki, *Pozycja prezesa Rady Ministrów...* wyd. cyt., s. 145–146.

⁹⁵⁶ *Ustawa o partiach politycznych z dnia 27 czerwca 1997 r.*, Dz.U. 1997, nr 98, poz. 604.

erozji Sojuszu. Czynnikiem endogenicznym okazał się brak solidarności klubowej, która spowodowała przyszły podział na zwolenników będących przy Cimoszewiczu (później Kwaśniewskim) i tych, którzy pozostali wierni Leszkowi Millerowi. Następnym znaczącym punktem było utworzenie SLD w 1999 r., kiedy to, jak słusznie zauważył Aleksander Kwaśniewski, scentralizowano władzę w jednej osobie, przewodniczącym partii, którym był Leszek Miller. Według Aleksandra Kwaśniewskiego kryzys partii zaczął się, *iedy koalicja SLD przekształciła się w jedną partię podporządkowaną jednemu liderowi. Gdyby w 2001 roku nastąpiło przekazanie władzy w partii, oddanie władzy w klubie parlamentarnym i stworzenie trzech współpracujących ze sobą ośrodków, mających czasem odmienne koncepcje, to nie tylko pomysłów byłoby więcej, ale i ludzie mieliby większe poczucie uczestnictwa. Byłaby także okazja, aby pokazać nowych polityków. Kto wie, czy jednak największym błędem było łączenie różnych funkcji. Od początku fałszywym pomysłem było na przykład łączenie stanowiska wojewody i szefa regionalnej struktury partii*⁹⁵⁷.

Leszek Miller stał się personifikacją SLD. To on dał twarz swojej formacji politycznej, stając się jej główną częścią. To dzięki niemu respondenci kojarzyli partyjne szyldy, programy, wizje. Można zaryzykować stwierdzenie, że charakterystyczna twarz SLD okazała się oznaką słabości partii i przejawem niedowład całego systemu. Bo zamiast identyfikacji formacji z treścią polityczną, identyfikacja pozostała na linii wyznaczonego głównego lidera, w tym przypadku Leszka Millera⁹⁵⁸. Kolejnym ważnym elementem świadczącym o istotnej erozji SLD była afera Rywina, która lawinowo pociągnęła za sobą kłótnie i oskarżenia wewnątrz Sojuszu. Początek rozpadu partii i środowiska partyjnego zaczął się od walki dwóch autorytetów lewicowych: Cimoszewicza i Millera, do grona tych osób później dochodzą następne (Oleksi, Kwaśniewski), aby w końcowej fazie całe środowisko partyjne było ze sobą zupełnie skłócone. Walka wybitnych jednostek pokazała, że walczyć można nawet wewnątrz swojego ugrupowania. Brak przywódczej roli jednej, tylko jednej jednostki

⁹⁵⁷ Rozmowa A. Kwaśniewski z J. Paradowska, J. Baczyński, W. Władyka, *Pól na pól*, „Polityka”, nr 15 (2447), z dnia 10. 04.2004, s. 20–22.

⁹⁵⁸ Patrz więcej: M. Radecki, *Przywództwo w Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, „Władza a społeczeństwo”, A. Bryłka (red.), T. Kałuski, M. Korbaś, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016.

powodował rozpad tak potężnej grupy lewicowej. Te trzy znaczące sytuacje doprowadziły do erozji wartości lewicowych wewnątrz SLD.

Tabela nr 1. Czynniki endogeniczne wpływające na rozwarstwienie wewnętrzne Sojuszu Lewicy Demokratycznej (1991–2002)

Rok wystąpienia	Sytuacja polityczna	Osoby zaangażowane
1991	Zagrożenie zakończeniem przewodniczenia SLD przez Włodzimierza Cimoszewicza w efekcie zaprzysiężenia na posła Leszka Millera (pożyczka moskiewska)	Leszek Miller, Włodzimierz Cimoszewicz
1999	Założenie partii SLD (zgodnie z założeniami konstytucyjnymi — art. 100)	Leszek Miller, Aleksander Kwaśniewski
2002	Afera Lwa Rywina (powołanie pierwszej w RP komisji śledczej)	Politycy SLD, baronowie SLD, osoby zaprzyjaźnione z partią, Aleksander Kwaśniewski
2003	Afera PKN Orlen	Politycy SLD, baronowie SLD, osoby zaprzyjaźnione z partią, Aleksander Kwaśniewski

Źródło: Opracowanie własne

Po roku 2002 nastąpił koniec jedności partii postkomunistycznej SLD. Tak jak Rakowski zakończył istnienie PZPR poprzez symboliczne wyprowadzenie sztandaru, tak po 2002 r. partia postkomunistyczna przestała wewnętrznie, stabilnie istnieć. Uległa swoistej autodestrukcji. Sojusz jako ugrupowanie polityczne, które powstało

w 1999 r., był partią broniącą ludzi dawnego systemu, był bardzo spójną partią, jednakże w obliczu wielkiego zwycięstwa nie zniósł trudów wspólnego rządzenia.

SLD zapomniało, mimo swojej wyborczej potęgi, o wypracowaniu form współpracy ze społeczeństwem, brakowało dialogu społecznego, było słabo zakorzenione w terenie (oprócz współpracy, stosunków z baronami, tylko około 1% osób w innych województwach deklarowało przynależność do jakiegokolwiek partii). Partie prowadziły swoistą polityczną (czasami wewnętrzną) grę, a nie, jak na przykład przedwojenna PPS, również działalność społeczną. SLD zapomniało w tym procesie o społeczeństwie, o tym, czego, chciało. Sojusz, w związku z brakiem własnych mocnych mediów, nie mógł opierać się na środkach masowego przekazu, pracował głównie w województwach i tam budował swoje struktury.

Partia Leszka Millera, borykająca się z aferami korupcyjnymi, zarzutami rozdawnictwa tzw. „ministerialnych stołków”, niejasnymi powiązaniem z biznesem czy też nieoczekiwanym „nawróceniem” Millera na liberalizm (w istocie uwzględnił on gospodarcze realia, ale z punktu widzenia neoliberalnego), dała oręż do walki swoim oponentom. To dawało opinii publicznej znak, aby przestać popierać SLD, kogoś, kto nie ma za sobą nikogo, nawet dobrze zorganizowanego szefa. Lewicowość partii w państwie, gdzie przewodnią rolę grała kiedyś jedyna partia — PZPR, z perspektywy czasu była niemożliwa. W Polsce lewica musiała być centrolewicowa, aby dostosować się do panujących realiów europejskiego świata. Czysta socjaldemokracja w postaci SLD była niemożliwa, historia związana z PZPR obciążała partię, odnowa kadrowa mogła pomóc w powstaniu socjaldemokracji, ale nie mogła zupełnie wymazać pewnych przyzwyczajzeń. Brakowało poczucia bezpieczeństwa prawidłowego używania pojęć⁹⁵⁹. Socjaldemokracja czy lewica była przez społeczeństwo polskie kojarzona wyłącznie z działaniami byłej PZPR. Wrogość do lewicy była w Polsce nieustannie podsycana. Ta niechęć od 1999 r. (SLD powstało jako partia) stawała się stała, niezmienna i permanentna.

Przyczynami niepowodzeń Sojuszu w latach 2001–2005 i braku akceptacji dla tej partii były niewątpliwie, jak już wcześniej wskazano, afery z jej udziałem.

⁹⁵⁹ M. Szyszkowska, *Prawica–lewica*, „Przegląd Socjalistyczny”, nr 2 (57)/2017, s. 138–139.

Afera Rywina, akcja Starachowice, Opole⁹⁶⁰, Bydgoszcz⁹⁶¹ — to przekonało opinię publiczną, że SLD jest skorumpowane, nierzetelne, a „głównodowodzący” Leszek Miller nie umie sobie z tym poradzić, a tym bardziej walczyć. SLD traciło swoje poparcie, co spowodowało pęknięcie wewnętrznej spójności tej formacji, która wcześniej jawiła się jako niezniszczalna i solidarna. Odzyskanie wiarygodności po tylu oskarżeniach i takich napięciach wewnętrznych wydawało się raczej niemożliwe. Jediną nadzieją, osobą mającą nadal wysokie społeczne poparcie był urzędujący prezydent Aleksander Kwaśniewski. Ale i z tej lekcji historii Sojusz wniosków nie wyciągnął. Solidarność partyjna nie była podstawą istnienia SLD.

Najłatwiej jest przykleić łątkę SLD, że klęska, jaką poniosło, jest wynikiem afer korupcyjnych, a rządzenie było tylko drogą do celu, tj. osiągnięciem zysku. Trudniej jednakże jest odpowiedzieć, co było tego przyczyną, że do takich zjawisk doszło. Mogło być to spowodowane negatywnymi korelacjami wewnątrz partii, nagminnym oskarżaniem się za winy po błędach PZPR, podstawowymi stosunkami interpersonalnymi, które w wyniku złych konotacji doprowadziły do samomyślenia o sobie i zaprzestania działania w większości. To rozpad grup politycznych powoduje, że każdy z członków szuka swojej racji bytu, stąd też zjawiskiem, które spowodowało rozpad socjaldemokracji, była przede wszystkim walka osób charyzmatycznych, mających poparcie w ugrupowaniu. Czy też może świadomość, że i ona jest również wolna, niezwiązana przyrzeczeniem i uległością jak w dawnej PZPR, spowodowała możliwość samostanowienia i dbania o swoje, a nie o partyjne dobro? Wyzwolenie się z narzuconej roli, jaką mieli członkowie PZPR, a później przejście do SLD, które była partią powstałą w państwie z regułami demokratycznymi, mogły wywołać pewien dyskurs ich członków. Nadzór głównej partii komunistycznej był zasadą działania PZPR, SLD takiego nadzoru już nie miało. Każdy chciał rządzić sam. Może nauczony tak działać, nie umiał się odnaleźć w demokratycznej rzeczywistości. Dlatego można zaryzykować stwierdzenie, że nie do końca afery korupcyjne były powodem rozpadu, one były jego uwieńczeniem,

⁹⁶⁰ M. Świercz, *Opolska afera korupcyjna zatacza coraz szerszy krąg*, <https://opole.naszemiasto.pl/opolska-afera-korupcyjna-zatacza-coraz-szerszy-krag/ar/c1-6331371>, 26.02.2023, godz. 15:29.

⁹⁶¹ M. Kowalski, M. Czajkowska, *Afera bydgoska: kradli, gdzie się dało*, w: <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114873,1863006.html>, 26.02.2023, godz. 15:31.

tego, co poszczególne grupy wewnątrz SLD chciały zrobić. Lewica w postaci nowego ugrupowania chciała się wyleczyć z komunistycznych kompleksów, chciała wyjść na salony demokracji, sama, bez centralnej kontroli⁹⁶². Doświadczenie pokazało, że nic tak bardzo nie zniszczyło SLD jak upartyjnienie rządu Leszka Millera (na stanowiska ministerialne powoływano osoby z partii, bez kompetencji), współpraca szefa rządu z biznesem, afera Rywina i inne z udziałem polityków Sojuszu, kończąc na powołaniu komisji ds. Orlenu⁹⁶³. Stworzenie nowej lewicy okazało się dla działaczy partyjnych niemożliwe. Politycy, którzy pozostali w SLD, nie mieli siły na ustanowienie czegoś nowego. Brak surowej dyscypliny partyjnej spowodował, że partia sama poddała się destrukcji. Odpowiedzialność partyjna nie miała w sumie żadnego znaczenia. Wraz aferą Rywina pojawiła się też koncepcja budowy IV Rzeczypospolitej, gdyż obecna III RP „wyczerpała możliwości naprawy”⁹⁶⁴, a wraz z aferą Orlenu pojawiło się hasło radykalnej przebudowy państwa. Na czoło medialnych doniesień wysuwały się raczej informacje o tym, czy Kulczyk spotkał się z Ałganowem, niż omówienie możliwości zmniejszenia bezrobocia. Społeczeństwo żyło aferami, korupcjami, tajnymi spotkaniami polityków ze światem biznesu. Radykalizm klasy politycznej przysłał to, czego wyborcy chcieli najbardziej: porządku, normalności, a przede wszystkim spokoju.

Do partii lewicowej zniechęciło się wielu wcześniejszych zwolenników. Polityka w okresie rządów SLD okazała się pod wieloma względami sprzeczna z oczekiwaniami lewicowego elektoratu. Działała ona wbrew interesom słabszych grup społecznych, godziła się na nieakceptowane kompromisy w sferze ideowej, kontynuowała neoliberalną politykę gospodarczą śladem swoich opozycyjnych poprzedników. Choć wielką zasługą było oczywiście wprowadzenie przez rząd SLD-

⁹⁶² M. Skawińska, *Lewica Polska po 1989 roku. SLD w wyborach prezydenckich i parlamentarnych od 1999–2001*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, nr 15 (2006), Toruń 2006, s.15.

⁹⁶³ A. Lipiński, *Delegitymizacja III Rzeczypospolitej, budowanie partyjnej tożsamości dyskursywne struktury możliwości*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 4, Poznań 2012, s. 79.

⁹⁶⁴ B. Romiszewska, *III czy IV Rzeczypospolita. Spór o Polskę na łamach prasy opiniotwórczej*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 2, 2005, s.116.

UP Polski do UE, to nie było to jednak doceniane, zostało raczej uznane za fakt przynależny i naturalny na zasadzie, że musiało się to zdarzyć.

Od 2005 r., kiedy Sojusz nie miał już potencjału odbudowy swojej orientacji lewicowej w swoich szeregach, na środek areny politycznej wysunęły się dwie formacje, które miały decydujący wpływ na rządy w latach 2005–2024. Scena polityczna od 2005 r. jest rozbita na dwa zwalczające się obozy: PO i PiS. Również w dyskursie publicznym perspektywa prawicowa od czasu wyborów w 2005 r. ma znaczącą przewagę⁹⁶⁵. Tak jak wcześniej charakter dezintegracyjny posiadały partie prawicowe (po roku 1989), tak po roku 2004 dezintegracja dotknęła obóz partii lewicowych. Nieumiejętność integracji partii socjaldemokratycznych, a w szczególności SLD, spowodowała trudności w pozyskiwaniu wyborców, marginalizując znaczenie tej formacji.

4.4. Lewica 2005–2007. Wybory parlamentarne 25.09.2005

Rok 2005 to czas podwójnych wyborów dla Polaków, wybory prezydenckie zostały powiązane z parlamentarnymi. Zgodnie z Konstytucją RP ostateczny głos w sprawie wyznaczenia daty wyborów parlamentarnych miał prezydent, a prezydenckich — marszałek Sejmu. Pierwsze wyznaczono na dzień 25 września 2005 r.⁹⁶⁶, a prezydenckie miały się odbyć dwa tygodnie po nich: pierwsza tura — dnia 9 października 2005 r., a druga 14 dni później⁹⁶⁷. Takie ustalenie dat (w krótkich odstępach czasu) zwiększało także koszty związane z prowadzeniem kampanii i podwajało kampanijną pracę⁹⁶⁸. W ten sposób rozłożony grafik wyborów uniemożliwił zawarcie koalicji pomiędzy PiS a PO, gdyż w trwającej walce o głosy Tusk i Kaczyński stali się wrogami. Wspólnym hasłem tych politycznych rywali były narracje wskazujące na niechęć, a nawet nienawiść do SLD: przejęcie władzy i odsunięcie lewicy od

⁹⁶⁵ J. Reykowski, *Projekt Polski. Perspektywa lewicowa*, (red.) J. Reykowski. Warszawa 2011, s.51.

⁹⁶⁶ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 28 lipca 2005 r. o okręgach wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 25 września 2005 r. (M.P. 2005 nr 44 poz. 603).

⁹⁶⁷ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 10 października 2005 r. o wynikach głosowania i wyniku wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 9 października 2005 r. wraz z załącznikami (Dz.U. nr 200, poz. 1647).

⁹⁶⁸ A.K. Piasecki, *Wybory w Polsce 1989–2011*, Kraków 2012, s. 190.

zarządzania państwem. Jacek Zychowicz stwierdził nawet, że w *Polsce wszystkie partie nie mają programu, ale Platforma nie ma go jeszcze bardziej od innych*⁹⁶⁹.

Sojusz zaczął wprowadzać na listy wyborcze osoby z młodszych pokoleń, co mogło sugerować, że nastąpiło zjawisko odmłodzenia list wyborczych. Nadal na czołowych miejscach znajdowali się ludzie starego systemu (ludzie związani z PZPR). Hasło „Zmieniając siebie, zmieniamy Polskę”, w odniesieniu do rządów koalicji SLD-UP, miało podkreślić kreowanie nowego oblicza partii. Oblicze to miało się przejawiać w określeniu siebie „nową lewicą” i zawarciu w swoim programie wyborczym takich postulatów, jak poprawa sytuacji „wykluczonych”: homoseksualistów, osób bezrobotnych, i prawa kobiet do aborcji⁹⁷⁰. Dodatkowo zmieniono znak graficzny Sojuszu Lewicy Demokratycznej: z pierwszego i najbardziej charakterystycznego logo w kształcie litery S, czyli pierwszej litery słowa „Sojusz” (uwypuklenie takich wartości, jak przymierze, porozumienie stronnictw lewicowych), na tle barw narodowych, co oznaczało przywiązanie do Polski jako wartości nadrzędnej, na znak graficzny symbolizujący „zmianę oblicza tej partii”. Powrócono do eksponowania czerwieni, znak S był przedstawiony na tle koloru typowego dla podmiotów socjaldemokracji. Górna część litery S była prezentowana w bieli, a dół w czerwieni, co miało symbolizować równomierne przywiązanie partii zarówno do wartości narodowych, jak i lewicowych⁹⁷¹.

Grafika nr 1: Logo SLD do sierpnia 2005 r.



⁹⁶⁹J. Zychowicz, *Cienie Polski oświeconej*, [w:] „Forum Klubowe. Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 5–6 (29–30), Warszawa 2006, s. 21.

⁹⁷⁰R. Tokarczyk, *Nowa lewica*, Kraków 2010, s. 78.

⁹⁷¹W. Peszyński, Ł. Tomczak, *Wizerunek Sojuszu Lewicy Demokratycznej w kampaniach wyborczych. Analiza marketingowa*, [w:] *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, Toruń 2011, s. 237–238.

Źródło: W. Peszyński, Ł. Tomczak, *Wizerunek Sojuszu Lewicy Demokratycznej w kampaniach wyborczych. Analiza marketingowa*, [w:] *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, (red.) M. Migalski, Toruń 2011, s. 237.

Grafika nr 2: Logo SLD od września 2005 r. do grudnia 2009 r.



Źródło: W. Peszyński, Ł. Tomczak, *Wizerunek Sojuszu Lewicy Demokratycznej w kampaniach wyborczych. Analiza marketingowa*, [w:] *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, (red.) M. Migalski, Toruń 2011, s. 237.

W oficjalnych dokumentach programowych SLD wyraźnie odwoływano się do idei państwa świeckiego, neutralnego światopoglądowo (po wyborach w 2005 r. SLD sukcesywnie zaskarżało projekty ustaw, które miały na celu konfesyjonalizację państwa)⁹⁷². Dokument programowy, czyli manifest wyborczy SLD⁹⁷³, opierał się nie tylko na sukcesach partii, znajdująca się w nim informacja miała wskazywać błędy, jakie popełnił Sojusz, i że będzie z tego rozliczany: *Żadnego pobłażania dla ludzi przedkładających interes własny nad interes społeczny w naszej partii nie będzie*⁹⁷⁴. W dokumencie programowym zostały również przedstawione osiągnięcia SLD: wprowadzenie Polski do UE (pojawienie się bogatej oferty środków pomocowych, których dokumenty wystarczyło tylko wypełnić i podpisać⁹⁷⁵), rozwój gospodarczy i zwiększenie jego tempa, zatrzymanie wzrostu bezrobocia, dążenie do uporządkowania służby zdrowia⁹⁷⁶.

Wizja przyszłości Polski została przedstawiona w postaci sześciu filarów. Zaliczono do nich: rozwój gospodarczy, obronę wykluczonych, równe szanse

⁹⁷² P. Borecki, *SdRP i SLD wobec religii i Kościoła*, [w:] *Lewica w praktyce rządzenia*, (red.) D. Waniek, Toruń 2010, s. 290.

⁹⁷³ Program partii SLD w wyborach parlamentarnych w 2005 roku, z dnia 19.07.2005 r., w: <https://polonia.dk/articles/view/42>, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 20:02.

⁹⁷⁴ *Manifest wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, za: www.sld.org.pl, dostęp z dnia 08.09.2020, godz. 08:14.

⁹⁷⁵ P. Chmielowski, *Byłem posłem Palikota*, Gostynin 2015, s. 6.

⁹⁷⁶ Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990-2024, w: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2024,4,1.html>, dostęp dnia 24.08.2024, godz. 13:31.

edukacyjne, prawo do wyboru postawy życiowej, socjalną Europę oraz państwo z kompetentną administracją i sprawnym wymiarem sprawiedliwości, a także zachęcanie do partycypacji w życiu publicznym. W nawiązaniu do programu wyborczego SLD i zmian personalnych Marek Borowski stwierdził, że *SLD nie rozliczyło się z przeszłością, SLD przeprosiło tylko za to, co było złe, a wybór Olejniczaka na szefa partii jest tylko przykrywką do kierowania nim z tylnego siedzenia przez starych działaczy*⁹⁷⁷. Elektorat Sojuszu nadal utrzymywał się w heterogenicznej strukturze, jednakże po 2005 r. znacznie się zmniejszył.

W tym miejscu należy zauważyć, że do wygranych przez Prawo i Sprawiedliwość wyborów parlamentarnych w 2005 r. istniał silny podział zarówno na scenie politycznej, jak i w świadomości społecznej — na postkomunistyczną lewicę i postsolidarnościową prawicę. Sytuacja zmieniła się po wspomnianym zwycięstwie formacji Jarosława Kaczyńskiego, kiedy to PiS zaczęło deklarować pełnienie funkcji ugrupowania narodowo-lewicowego, przeciwstawiającego się jego zdaniem liberalnej Platformie Obywatelskiej. Od tego czasu SLD zostało zmarginalizowane na scenie politycznej, ponieważ głównymi graczami stały się wspomniane dwie formacje, czyli PiS i PO. Do spadku znaczenia Sojuszu przyczyniły się nie tylko inne partie, które potrafiły dokonać nowej polaryzacji społeczeństwa na osi lewica-prawica (tym razem nie w wymiarze postkomunizmu i post-Solidarności, tylko na tle nowej wizji Polski: narodowo-lewicowej vs. liberalnej), lecz także sami działacze i politycy SLD, którzy przestali być postrzegani jako wyraziciele interesów osób i grup znajdujących się w gorszym położeniu materialnym i społecznym, a zaczęli jako przedstawiciele establishmentu, powiązani z oligarchicznym biznesem.

Wybory parlamentarne w 2005 r. zaowocowały podziałem władzy pomiędzy PO i PiS. Po raz pierwszy w historii powojennej Polski przyniosły stabilność partyjną w Sejmie RP. Utrzymały się te same partie, które były obecne w poprzednich wyborach: PiS, PO, Samoobrona, SLD, LPR, PSL oraz Komitet Wyborczy Mniejszości Niemieckiej (zmienną była liczba mandatów)⁹⁷⁸. W swoich zasobach

⁹⁷⁷ J. Paradowska, *Sojusz ani rusz*, w: „Polityka”, nr 14/2005.

⁹⁷⁸ P. Śleszyński, *Wybory parlamentarne 2005*, [w:] *Atlas wyborczy Polski*, (red.) M. Kowalski, P. Śleszyński, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, s. 133–142.

politycznych wiodące partie miały członków, którzy przynosili im popularność, zasiadając w komisji śledczej ds. Rywina⁹⁷⁹ i komisji śledczej ds. Orlenu. Do Sejmu nie dostała się, mimo 3-procentowego poparcia (próg umożliwiający otrzymanie subwencji budżetowych), Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej Marka Borowskiego⁹⁸⁰.

W Sejmie V kadencji pozostało sześć ugrupowań politycznych: Prawo i Sprawiedliwość (26,99%), Platforma Obywatelska (24,14%), Samoobrona RP (11,41%), Sojusz Lewicy Demokratycznej (11,31%), Liga Polskich Rodzin (7,97%) i Polskie Stronnictwo Ludowe (6,96%)⁹⁸¹. SLD po wyborach parlamentarnych do Sejmu w 2005 r. osiągnęło wynik, który w odniesieniu do wyborów poprzednich spadł o 29,73 punktów procentowych, co dało 55 mandatów (mniej niż Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej). Elektorat Sojuszu zdecydował się po części nie uczestniczyć w wyborach, a po części został przejęty przez PO i PiS⁹⁸².

Wybory parlamentarne w 2005 r. przyniosły pierwsze istotne zmiany na liściach SLD, osłabiając polityków tzw. starego systemu, należące do pokolenia Millera i Oleksego. Na liście nie znalazł się, mimo poparcia łódzkich struktur partyjnych, Leszek Miller. Nie przyjął propozycji startowania z listy SLD do izby niższej parlamentu⁹⁸³. W latach 2005–2007 pozostawał tylko etatowym członkiem SLD. W dniu 1 lipca 2006 r. objął on funkcję szefa rady programowej dziennika „Trybuna”, którą pełnił do momentu rezygnacji z członkostwa w SLD, co nastąpiło 15 września 2007 r. Odejście swoje umotywował brakiem zgody władz tego ugrupowania na jego start do Sejmu w przedterminowych wyborach z listy koalicji Lewica i Demokraci pomimo ponownego poparcia ze strony lokalnych działaczy (łódzkich — przypis D.H.). 20 września 2007 r. ogłosił, że wystartuje z pierwszego miejsca na liście Samoobrony RP w okręgu łódzkim w tych wyborach, i zapowiedział tworzenie nowej lewicowej

⁹⁷⁹ PiS chwaliło się popularnością w jej szeregach Zbigniewa Ziobry, PO Janem Rokitą.

⁹⁸⁰ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 27 września 2005 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 25 września 2005 r.

⁹⁸¹ Ibidem, s.1–351.

⁹⁸² A. Kwiatkowska, M. Cześniak, M. Żerkowska-Balas, B. Stanley, *Ideologiczna treść lewica-prawica w Polsce w latach 1997-2015*, [w:] „Studia Socjologiczne”, 2016, 4 (223), 2545-2770 s. 118.

⁹⁸³ Podobne propozycje startowania z list do Senatu dostali: Józef Oleksy, Marek Dyduch i Jerzy Jaskiernia.

partii⁹⁸⁴. W głosowaniu otrzymał 4142 głosy, nie uzyskując mandatu⁹⁸⁵.

W wyborach parlamentarnych, przeprowadzonych 25 września 2005 r., Sojusz Lewicy Demokratycznej zdobył 55 mandatów. SLD po wyborach zostało zepchnięte na pozycję partii niemającej większego znaczenia. Najważniejszą jednak konsekwencją wyborów z 2005 r. było uzyskanie parlamentarnej reprezentacji przez samo SLD. Socjaldemokracja Polska wraz z Unią Pracy nie uzyskały mandatów. Przy tak słabnym zainteresowaniu tym ugrupowaniem wynik ten, można zaryzykować stwierdzenie, był stabilny. Jeszcze w 2001 r. można byłoby powiedzieć, że lewa strona sceny politycznej jest i będzie już wyraźnie zagospodarowana, a SLD stało się trwałym elementem systemu partyjnego, jednakże od największego rozłamu w 2004 r. i przy względnie słabym poparciu wyborczym w 2005 r. nie można było mówić o stabilności politycznej lewego sektora. Dezintegracja, wzorem Akcji Wyborczej Solidarność z lat 90., stała się również udziałem obozu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Wybory w 2005 r. trochę uporządkowały lewą stronę polityczną, partia Borowskiego nie weszła do parlamentu, więc SLD nadal było jedyną partią zasiadającą po lewej stronie w sejmowych ławach.

Po wyborach parlamentarnych prezydent RP Aleksander Kwaśniewski nie wskazał, chociaż miał do tego prawo, kandydata na stanowisko premiera, lecz desygnował (nie jak to miało miejsce w przeszłości w latach 1995–2005 w przypadku większościowej koalicji) zaproponowanego przez PiS, czyli zwycięską partię, Kazimierza Marcinkiewicza⁹⁸⁶.

4.5. Wybory prezydenckie 29.10.2005

Po dwóch kadencjach prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego na polskiej scenie politycznej znalazło się wolne miejsce dla nowego prezydenta. Wybory z 2005 r. poprzedziło gwałtowne załamanie popularności SLD, co było wartością dodaną dla

⁹⁸⁴ M. Rakowski, „Lokomotywy” czy „odkurzacze”? — o wynikach liderów list wyborczych. *Polemika z Wojciechem Peszyńskim*, „Studia Wyborcze”, nr 13/2012, s. 68.

⁹⁸⁵ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 27 września 2005 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 25 września 2005 r.

⁹⁸⁶ Uroczystość desygnowania prezesa Rady Ministrów z dnia 19.05.2005-
w:<https://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/aktualnosci-rok-2005/uroczystosc-desygnowania-prezesa-rady-ministrow,29268.archive>, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 20:21.

opozycji⁹⁸⁷. Socjaldemokraci nie mieli jednego kandydata na prezydenta, szukanie godnego sukcesora nie było łatwym przedsięwzięciem. Liderzy SLD podejmowali próby wzywania Marka Borowskiego, lidera SdPl, do niekandydowania w wyborach prezydenckich w celu wystawienia jednego przedstawiciela lewicy. Współpraca pomiędzy dwoma głównymi partiami lewicowymi w zakresie wyłonienia wspólnego pretendenta skończyła się fiaskiem, gdyż SdPl poparła swojego założyciela, czyli Marka Borowskiego⁹⁸⁸. Tymczasem w kuluarach środowiska lewicowego SLD dyskutowano nad kandydaturą Włodzimierza Cimoszewicza. Jerzy Szmajdziński powiedział o przyszłym kandydacie z ramienia SLD na konwencji krajowej w dniu 29 maja 2005 r.: *Przedstawiciel SLD (...) przede wszystkim powinien to zrobić, żeby zaproponować społeczeństwu dobrą, rzetelną kontynuację prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego*⁹⁸⁹. Informacjom o potencjalnym kandydowaniu bardzo popularnej Jolanty Kwaśniewskiej na stanowisko prezydenta zaprzeczyła sama zainteresowana (pogłoski to sugerujące pojawiały się od początku 2003 r.). Pozostała ona szefową komitetu wybranego kandydata, czyli Włodzimierza Cimoszewicza, który po wielu namowach zdecydował się na start z ramienia SLD⁹⁹⁰. W działalność sztabu Cimoszewicza zaangażowała się Unia Lewicy z przewodniczącą Izabelą Jarugą-Nowacką. Tomasz Nałęcz, który opuścił partię Borowskiego, został w sztabie Cimoszewicza rzecznikiem prasowym. Pod hasłem wyborczym „Niech połączy nas Polska”, które miało być kontynuacją hasła Aleksandra Kwaśniewskiego z 2000 r. „Dom wszystkich — Polska”, Cimoszewicz w chwili włączenia się do rywalizacji⁹⁹¹ uchodził za faworyta wyborów prezydenckich.

Kandydat Sojuszu na prezydenta nie wytrzymał nacisków medialnych w sprawie rzekomego zarzutu nieujawnienia w oświadczeniu majątkowym zakupu dla córki akcji PKN Orlen o wartości 500 tys. zł. Celowe sfalszowanie oświadczenia

⁹⁸⁷ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Jak Polacy będą głosować 25 września — deklaracje sierpniowe*, Komunikat z badań, BS/135/2005, Warszawa, sierpień 2005.

⁹⁸⁸ P. Śleszyński, *Wybory prezydenckie 2005*. Atlas wyborczy Polski (2018), s. 143–154.

⁹⁸⁹ Ł. Tomczak, *Polska lewica — konsekwencja podziałów i konsolidacji*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, (red.) Ł. Tomczak, Wrocław 2008, s. 19.

⁹⁹⁰ M. Hartliński, *Prerogatywy i aktywność przywódców partii politycznych w procesie selekcji kandydatów w wyborach prezydenta RP w latach 1990–2015*, „Studia Politologiczne”, nr 42, 2016, s. 56–72.

⁹⁹¹ Front jedności Cimoszewicza, w: <https://www.wprost.pl/kraj/80197/front-jednosci-cimoszewicza.html>-dostęp dnia 20.06.2024, dostęp z dnia 25.08.2005, godz. 20:55.

potwierdziła była sekretarka Włodzimierza Cimoszewicza — Anna Jarucka. Komisja śledcza ds. Orłenu skierowała doniesienia do prokuratury, ta jednak umorzyła we wrześniu 2005 r. wszystkie postępowania, uznając, że zatajenie informacji w oświadczeniu majątkowym nie było umyślne⁹⁹². Mimo wzrastającego poparcia społecznego dla jego osoby, ale w związku z silnymi medialnymi i politycznymi atakami, Włodzimierz Cimoszewicz wycofał się z rywalizacji o fotel prezydenta w dniu 14 września 2005 r. (tydzień przed planowanymi wyborami parlamentarnymi). Oświadczenie kandydata brzmiało: *W proteście przeciwko deprawowaniu obyczaju politycznego w Polsce przez część polityków i część dziennikarzy rezygnuję z udziału w wyborach prezydenckich*⁹⁹³.

Konsekwencją powyższego było zaapelowanie przez Radę Krajową SLD w dniu 28 września 2005 r. o głosowanie w wyborach prezydenckich na najbliższego wartościom Sojuszu Marka Borowskiego, jednak nie zapominano o jego szkodliwym, historycznym podziale na lewicy, którego dokonał. W ten sam sposób postąpił prezydent Aleksander Kwaśniewski, twierdząc, że lewica powinna się skupiać wokół jednego kandydata (jedyne, który pozostał po wycofaniu się W. Cimoszewicza i tragicznej śmierci Daniela Podrzyckiego⁹⁹⁴, kandydata Polskiej Partii Pracy)⁹⁹⁵.

Mimo rezygnacji Cimoszewicza z wyścigu o fotel prezydenta warto wspomnieć, jakie poparcie społeczne osiągnął. Dzięki wysokim notowaniom Cimoszewicz zjednał sobie ponownie elektorat lewicowy⁹⁹⁶. Na zwycięzcę wyborów prezydenckich to jego Polacy najczęściej typowali (35%), a tylko 16% przewidywało zwycięstwo Lecha Kaczyńskiego⁹⁹⁷.

⁹⁹² „Gazeta Wyborcza”, nagłówek z 23 września 2005 r.

⁹⁹³ <https://www.cimoszewicz.pl>, dostęp z dnia 17.10.2016, godz. 01:44.

⁹⁹⁴ Daniel Podrzycki (1963–2005) — polski polityk, robotnik Huty Katowice, dziennikarz tygodnika „Kurier Związkowy”, działacz społeczny, kandydat PPP na prezydenta.

⁹⁹⁵ *Salon polityczny Trójki*, 26 września 2005 r., w: <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-aleksandra-kwasniewskiego/archiwum-wywiadow-krajowych/rok-2005/wrzesien-2005-r/salon-polityczny-trojki-26-wrzesnia-2005-r>, dostęp z dnia 20.06.2004, godz. 21.05.

⁹⁹⁶ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Przed wyborami prezydenckimi, pewność poparcia, szanse wyborcze kandydatów, sympatie i antypatie elektoratów*. Komunikat z badań, BS/128/2005, Warszawa, sierpień 2005.

⁹⁹⁷ Ibidem, s. 2.

Tabela nr 2. Poparcie dla kandydata SLD Włodzimierza Cimoszewicza w wyborach prezydenckich w następujących po sobie miesiącach 2005 r. (w %)

	IV 2005	V 2005	VI 2005	VII 2005	VIII 2005	Pierwsze dni IX 2005
Włodzimierz Cimoszewicz	15	14		31	21	18

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych CBOS

Efektom wycofania się kandydata SLD (jak i Zbigniewa Religi, kandydata niezależnego, który skupiał elektorat SLD, PO, PiS i Samoobrony⁹⁹⁸) było przeniesienie głosów na Donalda Tuska, które jak mogło się wydawać, otworzyło mu drogę do prezydentury. W tychże wyborach pojawił się po raz pierwszy silny antagonizm, nie jak do tej pory pomiędzy „solidarnościowcami” a „komunistami”, a pomiędzy PO a PiS. Powstała nowa oś rywalizacji w postaci spersonalizowanej konkurencji między Donaldem Tuskiem a Lechem Kaczyńskim⁹⁹⁹. W wojnie o Pałac Prezydencki udział wzięli: Lech Kaczyński, Donald Tusk, Andrzej Lepper, Marek Borowski i Jarosław Kalinowski. Elektorat wybrał nie wizję „Polski liberalnej” Donalda Tuska, lecz „Polski solidarnej” Jarosława Kaczyńskiego. Prezydentem został z ramienia Prawa i Sprawiedliwości Lech Kaczyński. Hasła walki z tzw. postpezetpeerowską rzeczywistością zmieniono na program troszczący się o potrzeby zwykłych ludzi. Przyszły prezydent nie walczył z komunizmem, priorytetem stała się dla niego walka z przestępczością, co pozwoliło na przyciągnięcie potencjalnych wyborców z partii Leppera i Kalinowskiego. Oficjalne wydatki kandydatów w wyborach prezydenckich przedstawiały się następująco: Kaczyński: 13,493 tys. zł, Tusk: 14,260 tys. zł, Lepper: 3,347 tys. zł, Borowski i Kalinowski nie przekroczyli 10 tys. zł¹⁰⁰⁰. Prezydentem Polski, po ostrych i zaciętych walkach pomiędzy Donaldem Tuskiem a Lechem Kaczyńskim (zarzuty Jacka Kurskiego z PiS, że dziadek Donalda Tuska służył w Wehrmachcie, oraz

⁹⁹⁸ Ibidem, s. 9.

⁹⁹⁹ R. Matyja, *Rywalizacja polityczna w Polsce*, Wyższa Szkoła Informatyki i Bezpieczeństwa w Rzeszowie, Kraków- Rzeszów 2013, s. 223.

¹⁰⁰⁰ Ibidem, s. 216.

krytyka Lecha Kaczyńskiego w kwestii nieudolnego rządzenia miastem stołecznym Warszawą¹⁰⁰¹), został Lech Kaczyński, otrzymując 8 257 468 głosów¹⁰⁰² (w pierwszej turze zajął drugie miejsce, otrzymując 33% głosów¹⁰⁰³). Rządy PiS rozciągały się od fotela prezydenta do rządzenia w Sejmie, ponownie powstał rząd niekohabitacyjny (współistnienie w obrębie władzy wykonawczej rządu i prezydenta z tych samych ugrupowań).

Ławy parlamentarne po lewej stronie po wyborach w 2005 r. zasilili ludzie starego systemu¹⁰⁰⁴ z pokolenia Millera, jak i osoby sceptycznie nastawione do byłego układu (Napieralski, Olejniczak). Sojusz uległ istotnej dekompozycji¹⁰⁰⁵. Józef Oleksy oddał stanowisko przewodniczącego SLD posłowi młodszej generacji¹⁰⁰⁶ Wojciechowi Olejniczakowi, sekretarzem generalnym został jego rówieśnik Grzegorz Napieralski¹⁰⁰⁷. Ster głównej partii lewicy przeszedł w ręce pokolenia, które do życia politycznego weszło w III Rzeczypospolitej, co było również następstwem kryzysu lewicy, a celem miała być poprawa tej sytuacji¹⁰⁰⁸. Istotniejszej roli nie odgrywał też Włodzimierz Cimoszewicz, który pod wpływem negatywnej kampanii przeciwników politycznych wycofał się z życia politycznego. Aleksander Kwaśniewski także nie angażował się, wzorem poprzednich lat, w kampanię polityczną swojej partii. Stabilizacja Sojuszu pod wodzą młodych przywódców miała przynieść zamierzone pozytywne rezultaty.

Biorąc pod uwagę nastroje społeczne w pierwszej połowie 2005 r., gdzie według sondaży SLD nie przekroczyłyby 5-proc. progu wyborczego, wynik po

¹⁰⁰¹ J. Sielski, *Teoretyczne aspekty przywództwa politycznego. Casus Polski*, Toruń 2013, s. 169–170.

¹⁰⁰² Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 10 października 2005 r. o wynikach głosowania i wyniku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 9 października 2005 r.

¹⁰⁰³ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 24 października 2005 r. o wynikach ponownego głosowania i wyniku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁰⁰⁴ Za stary system autorka pracy uważa działaczy i polityków związanych z PZPR lub osoby sympatyzujące z nią.

¹⁰⁰⁵ Posłowie V kadencji. Klub parlamentarny SLD, w: https://www.sejm.gov.pl/archiwum/kluby/kadencja5/pos_sld.htm- dostęp dnia 20.06.2024, godz. 21:24.

¹⁰⁰⁶ Za młodszą generację autorka pracy uważa polityków niezwiązanych z PZPR, którzy ze względu na swój wiek nie mogli być jej członkami.

¹⁰⁰⁷ Grzegorz Napieralski (ur. 18.03.1974) — polski polityk i politolog. w latach 2008–2011 przewodniczący Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Poseł na Sejm IV, V, VI, VII, IX i X kadencji, senator IX kadencji. Kandydat na urząd prezydenta RP w wyborach w 2010 r.

¹⁰⁰⁸ J.J. Wiatr, *Lewica a przywództwo polityczne w Trzeciej Rzeczypospolitej*, [w:] *Lewica w praktyce rządzenia*, (red.) D. Waniek, Toruń 2010, s. 30.

wyborach w tym samym roku był małym sukcesem¹⁰⁰⁹. Stąd też wynikała chęć zorganizowania debaty wewnątrzpartyjnej, która miała mieć jeden cel: skonsolidować partię tak, aby powstała jednolita formacja lewicowa dążąca do odzyskania społecznego poparcia. Na przełomie 2005 i 2006 r., w związku z nadchodzącymi wyborami samorządowymi, podjęto działania na rzecz stworzenia koalicji lewicowej. W dniu 18 marca 2006 r. w Chorzowie liderzy SLD, SdPi i UP przedstawili szczegóły przyszłego porozumienia, gdzie w perspektywie zbliżających się wyborów samorządowych zakładano porozumienie na poziomie wojewódzkim, a w odniesieniu do wyborów parlamentarnych projektowano zbudowanie koalicji wyborczej¹⁰¹⁰. Wszystkie wymienione partie uznały dominującą rolę SLD. Również formacja Janusza Onyszkiewicza, Partia Demokratyczna z postsolidarnościowymi korzeniami, nawiązała współpracę z SLD¹⁰¹¹. Było to korzystne dla SLD, gdyż porozumienie z Partią Demokratyczną oznaczało koalicję ponad podziałami, w symbiozie postpezetpeerowsko-postsolidarnościowej¹⁰¹². Nieco inaczej na to patrzyli przedstawiciele współpracujący z SLD, twierdząc, że PD w koalicji będzie znacznie odbiegała od tradycji „typowo lewicowych”.

Mniejszościowy gabinet PiS nie miał sojusznika, szukał poparcia w klubach parlamentarnych, ale bez zawiązywania formalnych koalicji i możliwości współrządzenia. Przewaga liczebna mandatów PiS nad mandatami PO w Sejmie wskazała, kto ma szansę zostać szefem rządu, ale PiS nie miało wystarczającej większości, aby wprowadzić dyktat programowy i personalny¹⁰¹³. Nadając teki ministerialne swoim partyjnym działaczom, jak i posłom niezrzeszonym (Radosław Sikorski, Stefan Meller, Teresa Lubińska), pozostawiono wolne stanowisko

¹⁰⁰⁹ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w czerwcu*. Komunikat z badań, BS/103/2005, Warszawa 2005, s. 5.

¹⁰¹⁰ Ł. Tomczak, *Perspektywy zmian systemu wyborczego do Sejmu i Senatu — refleksje na tle kampanii wyborczej i wyborów 2005 roku*, (red.) A. Stelmach, *Czy wypadek demokracji? Wymiar praktyczny*, Poznań 2007, s. 159.

¹⁰¹¹ Partia Demokratyczna, PD — polska centrowa partia polityczna o charakterze socjalliberalnym, powstała w 2005 z przekształcenia Unii Wolności. w 2016 przekształciła się w Unię Europejskich Demokratów poprzez poszerzenie się o środowisko stowarzyszenia Europejscy Demokraci.

¹⁰¹² D. Sieklucki, *Wybory 2005 i 2007 roku a partie polityczne na polskiej scenie politycznej*, [w:] „Politeja”, nr (2) 12, Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ, Kraków 2009, s. 95.

¹⁰¹³ K. Leszczyńska-Wichmanowska, *Prezydent RP w procedurze tworzenia Rady Ministrów w latach 1996–2005*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 2(21) 2023, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2023, s. 91.

wicepremiera, co pokazywało, że ugrupowanie jest otwarte na przyszłych koalicjantów. Roman Giertych powiedział: *Nasze kluby zapewniają stabilną większość dla rządu. Koalicji rządowej nie ma (...), ale można mówić o współpracy parlamentarnej*¹⁰¹⁴. Pierwszym rezultatem takiej kooperacji było udzielenie wotum zaufania rządowi Marcinkiewicza 272 głosami PiS, Samoobrony, LPR i PSL, przy 187 głosach przeciwnych ze strony SLD i PO¹⁰¹⁵. Jedną z pierwszych i znaczących zmian stała się przeprowadzona w błyskawicznym tempie, jak i wątpliwymi proceduralnie sposobami zmiana ustawy o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, zmieniająca liczbę członków w niej zasiadających, co pozwoliło na wymianę dotychczasowego kierownictwa na czele z przewodniczącą Danutą Waniek (SLD). Za taką współpracę parlamentarną partie LPR i Samoobrona chciały udziału w rządzie¹⁰¹⁶. Na początku 2006 r. PiS wystąpiło do wszystkich ugrupowań parlamentarnych (z wyjątkiem SLD) z propozycją tzw. paktu stabilizacyjnego z okresem obowiązywania pół roku¹⁰¹⁷. Pakt ten miał na celu powstrzymanie głosowania nad wotum nieufności wobec członków rządu sprawującego władzę, poparcie budżetu, utrzymanie na stanowisku marszałka Marka Jurka¹⁰¹⁸ oraz poparcie ustaw realizujących program PiS. W razie braku jego akceptacji PiS rozważało przedterminowe wybory. Efektem tej propozycji było podpisanie 2 lutego 2006 r. przez Jarosława Kaczyńskiego, Andrzeja Leppera i Romana Giertycha paktu stabilizacyjnego, po raz pierwszy w obecności Radia Maryja i TV Trwam, a po raz drugi przy reszcie dziennikarzy. W aneksie do umowy dodano zakaz poparcia wszystkich projektów opozycji oraz zakaz zgłaszania niezgodnionych w ramach koalicji poprawek. Nad całością czuwał prezydent Polski Lech Kaczyński,

¹⁰¹⁴ *Rząd mniejszościowy już dziś*, „Gazeta Wyborcza”, nr 10/11.11.2005, s. 4.

¹⁰¹⁵ A. Dudek, *Główne konflikty polityczne w Sejmie V kadencji*, (red.) J.K. Sokołowski, P. Poznański [w:] *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007*, Kraków 2008, s. 164.

¹⁰¹⁶ Proces kształtowania się koalicji PiS-Samoobrona-LPR nastąpił już pod koniec października 2005 r. Pierwszym etapem na drodze do politycznego sojuszu było przekonanie A. Leppera i R. Giertycha do poparcia kandydatury Marcinkiewicza na stanowisko premiera i udzielenie mniejszościowemu rządowi PiS wotum zaufania.

¹⁰¹⁷ M. Zawiślak, *Stabilizacja za wszelką cenę? Negocjacje koalicyjne po wygranych wyborach parlamentarnych w 2005 roku*, „Polityka i Społeczeństwo”, 2015, nr 02/2, s. 51.

¹⁰¹⁸ Pojawił się wniosek o jego odwołanie po sporze wokół budżetu.

każdorzazowo strasząc, że w przypadku braku porozumienia z partią rządzącą nastąpi rozwiązanie Sejmu i ogłoszenie przedterminowych wyborów parlamentarnych.

W świetle niepowodzeń paktu stabilizacyjnego i widma przedwczesnych wyborów, w dniu 16 kwietnia 2006 r. PiS zawarło pakt z formacją polityczną Andrzeja Leppera oraz z Ligą Polskich Rodzin Romana Giertycha, pozwalając im wejść do rządu. Na skutek tej decyzji do dymisji podał się Stefan Meller, a na jego miejsce została powołana Anna Fotyga. Andrzej Lepper został wicepremierem i ministrem rolnictwa (przekazano również Samoobronie dwa resorty: resort pracy i specjalnie powołany resort budownictwa), Roman Giertych został mianowany wicepremierem i ministrem edukacji, bez szkolnictwa wyższego i nauki¹⁰¹⁹. Zwiększono tym samym w rządzie Marcinkiewicza liczbę resortów z 16 do 19. Powstanie koalicji w maju 2006 r. dawało rządowi większość sejmową, lecz brakowało w niej wewnętrznego zaufania i chęci solidnej współpracy. Oprócz tek ministerialnych, jakie 5 maja 2006 r. prezydent Kaczyński uroczyście przekazał koalicjantom, obiecano im dodatkowe, inne stanowiska, o które sukcesywnie się upominali. W międzyczasie odwołano premiera Kazimierza Marcinkiewicza, nie pochwalając jego samowolnego kierowania rządem bez akceptacji i konsultacji z prezesem partii Jarosławem Kaczyńskim oraz prezydentem Lechem Kaczyńskim (samodzielne powołanie na stanowisko ministra finansów Pawła Wojciechowskiego po odwołaniu za zatajenie współpracy z SB Zyty Gilowskiej) oraz nieukrywania jego sprzeciwu i niezadowolenia ze współpracy z koalicjantami (Marcinkiewicz w tajemnicy przed PiS spotkał się z Tuskiem w Sopocie)¹⁰²⁰. Na jego miejsce powołano 10 lipca 2006 r., ku zadowoleniu prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jego brata Jarosława Kaczyńskiego.

Koalicja jednak nie trwała długo, w dniu 21 września 2006 r. odwołano ze stanowiska wicepremiera i ministra rolnictwa Andrzeja Leppera. Część posłów z Samoobrony, którym obiecano nowe stanowiska, pozostała w koalicji, tworząc nowe ugrupowanie Ruch Ludowo-Narodowy. Czas odsunięcia od władzy Leppera był krótki, w międzyczasie ujawniono obciążającą polityków PiS aferę taśmową

¹⁰¹⁹ A. Dudek, *Główne konflikty polityczne w Sejmie V kadencji*, [w:] *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007*, (red.) J. K. Sokołowski, P. Poznański, Kraków 2008, s. 171.

¹⁰²⁰ R. Krassowski, *Czas konfliktu. Polityka jako wieczny konflikt*, Warszawa 2016, s. 74–75.

z Renatą Beger, co było dobrym momentem do złożenia przez opozycję wniosku o samorozwiązanie Sejmu. Na skutek tych zdarzeń postanowiono ponownie zasiąść do rozmów, czego wynikiem było reaktywowanie koalicji PiS, LPR i Samoobrony. Lepper ponownie dostał nominację na wicepremiera i ministra rolnictwa, odebrał ją po cichu, bez udziału dziennikarzy.

Ta koalicja miała przed sobą burzliwy okres. Szereg wewnętrznych zakłóceń, różnica zdań koalicjantów oraz afery, w które byli zaangażowani bezpośrednio politycy koalicji, powodowały, że rozwiązanie Sejmu i ponowne przyspieszone wybory były tylko kwestią czasu. Afera związana z wykorzystaniem seksualnym byłej radnej Samoobrony Anety Krawczyk przez najbliższego współpracownika Stanisława Łyżwińskiego, dymisja polityków PiS ze stanowisk ministerialnych z powodu braku współpracy i porozumienia z innymi politykami (Radosław Sikorski, Ludwik Dorn), spór o lustrację¹⁰²¹ na wniosek SLD¹⁰²² i nowelizację Konstytucji dotyczącą ochrony życia, a wreszcie afera gruntowa doprowadziły do ujawnienia najgłębszego w historii PiS podziału wewnątrzpartyjnego (m.in. odejście marszałka Sejmu Marka Jurka z partii i założenie Prawicy Rzeczypospolitej).

Na początku lipca 2007 r. wybuchł ostatni polityczny skandal w rządzie koalicji, który już ostatecznie obnażył słabość PiS. Po raz drugi Andrzej Lepper został zdymisjonowany na wniosek premiera, tym razem za udział w tzw. aferze gruntowej, która miała miejsce w Ministerstwie Rolnictwa¹⁰²³. Lepper, mając nadzieję, że utrzyma jedność partyjną swojego ugrupowania, zacieśnił współpracę z LPR (w przyszłości powstała partia Liga i Samoobrona, LiS). Pozostał nadal w koalicji. Mimo tych prób i powołania na prośbę LiS komisji śledczej ds. zbadania akcji CBA w resorcie rolnictwa kierownictwo PiS było już gotowe na zerwanie koalicji. W dniu 9 sierpnia 2007 r. na spotkaniu prezydenta RP z liderem PO osiągnięto porozumienie w sprawie samorozwiązania Sejmu oraz padła deklaracja Donalda Tuska, że w kolejnej, nowej koalicji rządowej PO nie będzie nawiązywała współpracy z SLD,

¹⁰²¹ Ustawa z dnia 18 października 2006 o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów, Dz.U. 2006, nr 218, poz. 1592.

¹⁰²² SLD zaskarżył ustawę lustracyjną do Trybunału Konstytucyjnego, który w orzeczeniu z 11 maja 2007 r. uznał wiele jej przepisów za niezgodne z ustawą zasadniczą.

¹⁰²³ W. Balcer, *Wizerunek jako element komunikowania politycznego. Analiza przypadku Samoobrony RP*, Wydawnictwo Państwo i Społeczeństwo, Kraków 2015, s.140.

PSL i Samoobroną¹⁰²⁴. W następstwie złożonego w lipcu wniosku przez posłów SLD i PO, w dniu 11 sierpnia 2007 r. Rada Polityczna PiS przyjęła uchwałę o zakończeniu koalicji z LPR i Samoobroną oraz poparciu wniosku o samorozwiązanie Sejmu. Za skróceniem kadencji parlamentu opowiedziało się w dniu 7 września 2007 r. 377 posłów¹⁰²⁵.

W czasie, gdy Polską rządziło Prawo i Sprawiedliwość, lewa strona parlamentu przygotowywała się do nadchodzących wyborów parlamentarnych. W ich obliczu z inicjatywy Marka Borowskiego w dniu 3 września 2006 r. powstało Porozumienie Lewicy i Demokratów „Wspólna Polska”¹⁰²⁶. Porozumienie miało wystawić wspólne listy do sejmików wojewódzkich oraz wspólne listy kandydatów w jak największej liczbie miast, powiatów i gmin¹⁰²⁷. Koalicja kierowała się trzema zasadami: samorząd demokratyczny i obywatelski, solidarny oraz uczciwy i przejrzysty. Wśród głównych celów ugrupowania dominowały apele o przeciwdziałanie rządowi prawicowej koalicji, niedopuszczenie do przejścia przez nią władzy nad samorządami, deklaracje przywiązania do demokracji, pluralizmu i tolerancji¹⁰²⁸. Premier PiS Jarosław Kaczyński w odpowiedzi, usiłując przejąć elektorat lewicy postkomunistycznej, powiedział: *Lewica całkowicie utraciła wrażliwość społeczną (...), wrażliwość społeczna jest dzisiaj właśnie tu, między innymi w tym miejscu, gdzie jestem w tej chwili. I jeżeliby ją łączyć z lewicowością — bo oczywiście to jest nieprawda, że wrażliwość społeczna kiedykolwiek była monopolem lewicy — to trzeba mówić, że lewica jest tu, a nie tam. (...) Nie ma natomiast w Polsce lewicy, która taką wrażliwość społeczną prezentuje, bo przecież SLD jest partią społecznie całkowicie niewrażliwą*¹⁰²⁹.

Dobre przygotowanie się LiD do wyborów samorządowych w 2006 r. (I tura-12 listopada, II tura-26 listopada) zaowocowało sukcesem. Ugrupowanie w skali

¹⁰²⁴ A. Dudek, *Główne konflikty polityczne w Sejmie V kadencji*, (red.) J.K. Sokołowski, P. Poznański, [w:] *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007*, Kraków 2008, s. 184.

¹⁰²⁵ *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 07.09.2007 w sprawie skrócenia Kadencji Sejmu*, Dz.U. 2007 nr 163 poz. 1154.

¹⁰²⁶ Ł. Tomczak, *Centrolewica i lewica w wyborach samorządowych 2006 roku*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne” 2007, vol. 17, s. 63.

¹⁰²⁷ *Ibidem*, s. 63.

¹⁰²⁸ P. Skura, *Ile lewicy w „Lewicy i Demokratach” Cukier w cukrze, Sól w soli*, [w:] Forum Klubowe — lewicowy dwumiesięcznik idei, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007, s. 77-78.

¹⁰²⁹ J. Kaczyński, (2006) *Rozmowy niedokończone*, z Jarosławem Kaczyńskim z dnia 24 lipca 2006 roku, <http://www.radiomaryja.pl/multimedia/rozmowy-z-jaroslawem-kaczynskim-prezesem-rady-ministrow/>, 12.06.2019.

kraju otrzymało 42 mandaty wójtów, burmistrzów i prezydentów, a mandaty radnych otrzymało 1891 kandydatów¹⁰³⁰. LiD stało się, oprócz Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej, w końcu zauważalną, trzecią siłą polityczną. Wynik wyborów był dla porozumienia zadowalający. Natomiast mniej pozytywne były informacje o konfliktach w terenie: o miejsca na listach, o program wyborczy, o niedopasowanie się lewicy z centrum czy wyłonienie lidera. Po wyborach w partii pozostało uczucie „bycia nie całkiem”¹⁰³¹. Nastąpił regres lewicowej retoryki. Wynikiem „bycia nie całkiem” było ponowne porozumienie ugrupowań tworzących LiD, formalizujących swoją współpracę. 18 stycznia 2007 r. powołano Polityczny Komitet Porozumiewawczy, a 14 czerwca 2007 r. Radę Programową LiD (SLD+SdPI+PD+UP), na której czele stanął były prezydent Aleksander Kwaśniewski¹⁰³². W maju na konwencji programowej SLD przyjęto projekt strategii programowej, która była pakietem europejskich standardów demokratycznych i przede wszystkim socjalnych (tzw. pakiet europejski)¹⁰³³. Sojusz chciał oprzeć swoje główne założenia na modelu europejskim, zrównać poziom życia polskiego społeczeństwa z poziomem społeczeństw Europy Zachodniej¹⁰³⁴. W związku z przyspieszonymi wyborami parlamentarnymi i wydarzeniami na scenie politycznej rada programowa przekształciła się w Komitet Wyborczy LiD z Aleksandrem Kwaśniewskim na czele¹⁰³⁵. Były prezydent stał się twarzą porozumienia w nadchodzącej kampanii. Charakter centrolewicowy i socjaldemokratyczny miał być alternatywą dla dominującej w Polsce centroprawicy.

Kryzys lewicy jednak trwał nadal, zmiana kierownictwa SLD na młodsze pokolenie nie do końca pozwoliła wyjść z tych partyjnych komplikacji. Co się jednak

¹⁰³⁰ Ł. Tomczak, *Polska lewica — konsekwencje podziałów i konsolidacji*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, (red.) Ł. Tomczak, Wrocław 2008, s. 33-34.

¹⁰³¹ Wstęp do dwumiesięcznika „Forum Klubowe” — lewicowy dwumiesięcznik idei, nr 5 i 6 (29 i 30), Warszawa 2006, s. 5.

¹⁰³² Ł. Tomczak, *Ugrupowania lewicy i centrolewicy w wyborach parlamentarnych 2007 roku*, [w:] „Przegląd Humanistyczny, Pedagogika. Politologia. Filologia”, (red.) K. Iwan, I. Korpaczewska, Szczecińska Szkoła Wyższa, Collegium Balticum, Szczecin 2008, s. 40.

¹⁰³³ Ibidem, s. 41.

¹⁰³⁴ Projekt SLD dotyczący europejskich standardów demokratycznych i socjalnych — propozycja krajowej konwencji programowej SLD do dyskusji w partii

¹⁰³⁵ Była to próba odbudowania dawnej pozycji SLD pod nowym szyldem, ale także próba zbudowania szerokiej formacji centrolewicowej. Położono nacisk na wolny rynek przy zachowaniu nadzoru ze strony państwa w kluczowych kwestiach ekonomiczno-społecznych. Patrz więcej: M. Górka, *Dylematy i paradoksy identyfikacji ideologicznych w okresie transformacji*, „Civitas. Studia z filozofii polityki”, nr 12 (2010), s.106.

działo, że ta zmiana nie przyniosła oczekiwanych efektów? Zmiana pokoleniowa była zbyt płytka, zbyt duża liczba wieloletnich działaczy zachowała nadal bardzo znaczący wpływ na kierunek działań lewicy¹⁰³⁶. Młode pokolenie nie miało tak dużego poparcia wśród osób związanych ze starym systemem.

Koalicja PiS-Samoobrona-LPR nie dotrwała do końca kadencji Sejmu. Wewnętrznie sparaliżowana kłótniami, odmiennym podejściem programowym i słabą spójnością partyjną, przewyższyła poziom nieufności wewnątrzkoalicyjnej, który zazwyczaj ma opozycja do partii rządzącej. Styl rządzenia premiera Jarosława Kaczyńskiego, który w niektórych sferach można określić jako autorytarny, przy lojalności i wsparciu brata, prezydenta Lecha Kaczyńskiego, z wykorzystywaniem posiadanej władzy w celu niszczenia opozycji i liderów populistycznej Samoobrony, nie pomógł w utrzymaniu się rządu mniejszościowego. W takiej sytuacji Lewica i Demokraci na kanwie niepowodzeń rządu mieli ułatwioną sytuację, aby odbudować swoje stracone zaufanie. Natomiast PiS po tej klęsce, nauczony doświadczeniem, nie powtórzył takiego błędu i w niedalekiej przyszłości stał się dominującą partią w parlamencie.

Podsumowując, wybory parlamentarne i prezydenckie z 2005 r. dla lewicy oznaczały klęskę, wyniki badań społecznych nie dawały szans na ponowne rządzenie. Po zakończeniu IV kadencji Sejmu wydawać by się mogło, że SLD na razie pozostanie z boku i nie będzie miało sił na wewnętrzne odbudowanie partyjne. Jednak niepowodzenia Sejmu V kadencji i jego rozwiązanie w 2007 r. pozwoliły partii o orientacji lewicowej próbować ponownie się skonsolidować z innymi formacjami, które były jej bliskie ideowo. Powstał LiD i na czoło wysuneli się nowi, młodszy działacze, niezwiązani z PZPR. Wyniki wyborów samorządowych przyniosły pierwsze pozytywne informacje zwrotne.

¹⁰³⁶ M. Gierogica, *Mozolne błędów naprawianie*, [w:] „Forum Klubowe” — lewicowy dwumiesięcznik idei, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007, s. 68.

Rozdział V. *Mądre rządy zamiast głupich wojen. 100 konkretów. Zmierzch Sojuszu Lewicy Demokratycznej*

5.1. LiD — Lewica i Demokraci — wybory parlamentarne 21.10.2007

To jest inny Program i inna wizja Polski od tej, która jest dzisiejszą rzeczywistością — Polski rozliczeń, wszechwładzy służb specjalnych, dzielenia społeczeństwa i pełzającej dyktatury.

Program wyborczy LiD, wrzesień 2007¹⁰³⁷

Przyspieszone wybory w dniu 21 października 2007 r. były niewątpliwie zbyt wczesnym terminem dla Lewicy i Demokratów, aby dobrze przygotować się do kampanii wyborczej¹⁰³⁸. Mimo umiarkowanie dobrych wyników w wyborach samorządowych w 2006 r. oraz nadania, według opinii publicznej, LiD statusu trzeciej siły politycznej (po PO i PiS) termin przyspieszonych wyborów nie dawał Lewicy i Demokratom czasu na dobre przygotowanie się do rywalizacji wyborczej¹⁰³⁹. Po PiS i PO, na trzecim miejscu, znajdowała się koalicja Lewica i Demokraci popierana przez 12% Polaków, której w stosunku do sierpnia 2007 r. poparcie wzrosło o 2 punkty procentowe¹⁰⁴⁰. Dodatkowo niesprzyjające były ciągłe afery z udziałem członków Sojuszu. Negatywnym bohaterem tego okresu ponownie był Józef Oleksy (wcześniej był pomawiany w tzw. aferze Olina). W nagranej rozmowie z Aleksandrem Gudzowatym (taśmy Oleksego)¹⁰⁴¹ zarzucał byłemu prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu, że w sposób nielegalny pozyskał swój majątek, Markowi Borowskiemu fałszowanie wydatków na kampanię, oskarżenia kierował też w kierunku Wojciecha Olejniczka i Jerzego

¹⁰³⁷ Program wyborczy Lewicy i Demokratów, *Nowa lewica, nowa nadzieja*, wrzesień 2007, s. 70 na podstawie Porozumienia Lewicy i Demokratów "Wspólna Polska" z dnia 3.09.2006 r.

¹⁰³⁸ *Uchwała Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 24 września 2007 r. w sprawie wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych, dotyczących zadań i trybu pracy w przygotowaniu i przeprowadzeniu głosowania w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 21 października 2007 r.*, M.P. 2007, nr 67, poz. 741.

¹⁰³⁹ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne we wrześniu*, Komunikat z badań, BS/140/2007, Warszawa, wrzesień 2007.

¹⁰⁴⁰ Ibidem, s. 3.

¹⁰⁴¹ Zapis rozmowy Oleksego z Gudzowatym, <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/205396.zapis-rozmowy-oleksego-z-gudzowatym.html>, dostęp z dnia: 01.07.2024 r., godz. 14:41.

Szmajdzińskiego¹⁰⁴². Drugą sprawą, mogącą osłabić sukces polityków ugrupowania lewicowego, była niewątpliwie śmierć Barbary Blidy. W toku wyjaśniania jej przyczyn na jaw zaczęły wychodzić inne, nieprzychylne dla środowiska LiD informacje związane z finansowaniem kampanii prezydenckiej Aleksandra Kwaśniewskiego przez Polskie Towarzystwo Węglowe¹⁰⁴³.

Centrolewicowa koalicja LiD wystartowała jako pierwsza w kampanii wyborczej, w której regularnie wypuszczano spoty ukazujące chaos rządów PiS, Samoobrony i LPR¹⁰⁴⁴. Sam Aleksander Kwaśniewski, mimo że stanął na czele nowej formacji, nie odważył się kandydować z jej listy, udzielając tylko poparcia lewicy w kampanii wyborczej¹⁰⁴⁵. Według J.J. Wiatra obecność byłego prezydenta jako otwierającego listy wyborcze zapewne przysporzyłaby LiD w skali kraju znacznie więcej głosów, a powstałe porozumienie miałoby szansę stać się liczącą siłą opozycyjną¹⁰⁴⁶. Brak jednak wyrazistych przywódców lewicy poważnie osłabił formację, w kontraście do startujących partii i ich charyzmatycznych liderów (liderem PiS był Jarosław Kaczyński, a PO — Donald Tusk).

Program koalicji LiD był zawarty w następujących dokumentach:

1. „Nowa polityka. Nowa nadzieja” — jako program wyborczy Lewicy i Demokratów¹⁰⁴⁷;

2. „100 konkretów. Program wyborczy Lewicy i Demokratów”¹⁰⁴⁸ (jako skrócona wersja dokumentu „Nowa polityka. Nowa nadzieja”) przedstawiający w 100 punktach najważniejsze postulaty koalicji. Znajdowały się tam idee oraz koncepcje poprawy sytuacji gospodarczej Polski poprzez m.in. abolicję podatkową dla Polaków

¹⁰⁴² M. Orzechowski, *Antropologiczne kalendarium polskiej sceny politycznej 2005–2007*, [w:] *Opisy politologów. Uwagi o polskiej scenie politycznej*, (red.) M. Drzonek, J. Mieczkowski, Szczecin 2007, s. 25.

¹⁰⁴³ P. Pytlakowski, *Rozmowa z Alexis. Od niej zaczęła się śmierć Barbary Blidy*, 22.05.2012, w: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/klasykipolityki/1527091.1.rozmowa-z-alexis-od-niej-zaczela-sie-sprawa-barbary-blidy.read>, dostęp z dnia 18.05.2024, godz. 21:44.

¹⁰⁴⁴ A. K. Piasecki, *Wybory w Polsce 1989–2011*, Kraków, s. 249.

¹⁰⁴⁵ Aleksander Kwaśniewski wziął udział w pierwszej debacie liderów z Jarosławem Kaczyńskim. Mimo lepszych notowań Kwaśniewskiego i lepszego medialnego oddźwięku nie poprawiło to słabych notowań lewicy.

¹⁰⁴⁶ J. J. Wiatr, *Lewica a przywództwo polityczne w III Rzeczypospolitej*, [w:] *Instytucjonalizacja i otoczenie*, (red.) K. Janik, Toruń 2010, s. 123.

¹⁰⁴⁷ Ł. Tomczak, *Ugrupowania lewicy i centrolewicy w wyborach parlamentarnych 2007 roku*, [w:] „Przegląd humanistyczny: pedagogika, politologia, filozofia”, (red.) K. Iwan, I. Korpaczewska, Szczecin 2008, s. 42–43.

¹⁰⁴⁸ W. Wojtasik, *Lewica i prawica w Polsce. Aspekty ekonomiczno-społeczne*, Sosnowiec 2011, s. 90.

pracujących za granicą, wprowadzenie podatku PIT do rolnictwa czy prowadzenie wyważonej polityki budżetowej¹⁰⁴⁹.

We wstępie programu wyborczego LiD można przeczytać, że IV Rzeczpospolita okazała się *falszywym, bałamutnym i wyprowadzającym nas na manowce frazese*¹⁰⁵⁰. Stanowiło to silną krytykę rządów z lat 2005–2007. Receptą na ich następstwa miała być realizacja głównych celów programu, które zostały określone w sposób następujący:

1. Polska praworządna i ponadpartyjna (w odniesieniu do zagrożenia ustrojowego związanego z podporządkowaniem państwa i prawa jednej linii politycznej);
2. Polska ludzi wolnych i twórczych (pielęgnacja danej demokratycznej wolności);
3. Polska krajem równych szans dla kobiet i mężczyzn (co stanowiło postulat realnego wdrażania zasady równości między kobietami i mężczyznami);
4. Polska budująca przyszłość młodego pokolenia (wdrażanie Europejskiej Strategii Lizbońskiej, która zakłada wzrost udziału i wpływu nauki na rozwój państw unijnych);
5. Polityka światłych ludzi;
6. Polska bezpieczeństwa socjalnego i sprawnej opieki zdrowotnej;
7. Polska silnej, stabilnej i nowoczesnej gospodarki;
8. Polska równości regionów;
9. Polska ekologiczna;
10. Polska z wiarą w Europę¹⁰⁵¹.

Wizja Polski przedstawiona w wyżej wymienionych ideach, hasłach i koncepcjach tworzyła jednocześnie swoisty katalog wartości. Elementem wspólnym dla wszystkich partii startujących w wyborach parlamentarnych w 2007 r. była fala krytyki dwóch lat rządzenia przez PiS¹⁰⁵². W tym sensie można uznać, że na znaczeniu zyskały tendencje odwoływania się do negatywnych emocji, a nie do pozytywnych haseł. Nawet ugrupowanie LiD prezentowało swoich liderów

¹⁰⁴⁹ Ibidem, s. 43–44.

¹⁰⁵⁰ I. Słodkowska, M. Dołbakowska, *Wybory 2007. Partie i ich programy*, Warszawa 2011, s. 368–421.

¹⁰⁵¹ Ł. Tomczak, *Ugrupowania lewicy i centrolewicy w wyborach parlamentarnych 2007 roku*, [w:] „Przegląd humanistyczny: pedagogika, politologia, filozofia”, K. Iwan(red.), I. Korpaczewska, Szczecin 2008, s. 42–46.

¹⁰⁵² T. Czakon, *Analiza deklaracji programowej Lid-u, Ważny jest ruch*, [w:] „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 5 i 6 (35 i 36), (red.) L. Lachowiecki, Warszawa 2007, s. 28–29.

Olejniczaka i Kwaśniewskiego na tle hasła „Mądre rządy zamiast głupich wojen”, które nawiązywało do panującej sytuacji politycznej w kraju (ciągła walka polityczna PO i PiS). Jednak mimo tych posunięć i świetnie zorganizowanej kampanii parlamentarnej nie zmieniło to stagnacji w notowaniach ugrupowania¹⁰⁵³. Na listach wyborczych ponownie zabrakło Leszka Millera, który startował z listy Samoobrony, liderem łódzkiej listy LiD został Wojciech Olejniczak. Były premier Leszek Miller, po odsunięciu go z pierwszego miejsca na łódzkiej liście LiD, złożył w dniu 21 września 2007 r. wniosek o rejestrację nowej partii Polska Lewica¹⁰⁵⁴. W swoim programie przyjął założenia solidaryzmu społecznego, w polityce zagranicznej widział silne zacieśnianie współpracy z Unią Europejską, wyrażając to słowami: *PRL była moją Ojczyzną, III RP jest moją Ojczyzną, a Europa będzie moją Ojczyzną*¹⁰⁵⁵. Mimo integracji polskiej lewicy pod sztandarami partii Leszka Millera były premier ostatecznie startował z jedyńki w okręgu łódzkim z list Samoobrony, ale nie dostał się z powodu braku przekroczenia przez tę partię progu wyborczego¹⁰⁵⁶.

Wybory parlamentarne w 2007 r. wygrała Platforma Obywatelska z przeważającą liczbą zdobytych głosów: 41,51%, podbijając wynik SLD z wyborów w 2001 r. (41,04%)¹⁰⁵⁷. Do Sejmu weszły cztery komitety wyborcze (PiS, PO, LiD, PSL) oraz jeden poseł z mniejszości niemieckiej. Andrzej Antoszewski porównał sytuację pokonanego PiS z sytuacją SLD z 1997 r., kiedy Sojusz był *de facto* ugrupowaniem izolowanym, choć liczbowo znaczącym¹⁰⁵⁸. Wielopartyjna koalicja LiD nie uzyskała w wyborach w 2007 r. znacznie lepszego wyniku niż SLD-UP dwa lata wcześniej (wybory parlamentarne w 2005 r.). Spowodowało to rozwiązanie w kwietniu 2008 r. koalicji Lewica i Demokraci¹⁰⁵⁹. LiD, który był próbą zażegnania kryzysu instytucjonalnego na lewicy, rozpadł się wskutek kryzysu wewnętrznego. Koalicja trwała

¹⁰⁵³ A. K. Piasecki, *Wybory w Polsce 1989–2011*, Kraków, s. 250.

¹⁰⁵⁴ P. Borowiec, *Uwarunkowania, przebieg i wyniki wyborów parlamentarnych w 2007 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007, s. 17.

¹⁰⁵⁵ R. Tokarczyk, *Nowa Lewica*, Kraków 2010, s. 78–79.

¹⁰⁵⁶ Ibidem, s. 78.

¹⁰⁵⁷ Wyniki głosowania PKW, <https://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/W/index.htm>, dostęp z dnia: 28.06.2024 r., godz. 14:55.

¹⁰⁵⁸ A. Antoszewski, *Prawo i Sprawiedliwość w polskim systemie partyjnym (przyczynek do dyskusji o systemotwórczej roli partii)*, [w:] „Przegląd Politologiczny”, rok XVI, nr 1/2011, Poznań 2011, s. 91.

¹⁰⁵⁹ M. Radecki, *Przyczyny zmian przywódców w partiach politycznych. Przypadek Polski*, [w:] „Przegląd Politologiczny”, nr 2 (2015), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań, 2015, s. 102–105.

bardzo krótko i została rozwiązana przez to, że zdobyła małe poparcie w wyborach w 2007 r.

LiD otrzymał 13,15% ważnych głosów, zdobywając 53 mandaty¹⁰⁶⁰. 37 mandatów otrzymali posłowie wspierani przez SLD, 10 przypadło SdPi, 1 — Partii Demokratycznej, a 5 mandatów — kandydatom formalnie niepartyjnym¹⁰⁶¹. Taki wynik był niesatysfakcjonujący dla SLD. Część działaczy Sojuszu nie kryła niezadowolenia ze startowania w tak potężnej koalicji, gdyż mandatów było do obsadzenia o wiele mniej w porównaniu z wyborami sprzed dwóch lat, kiedy startowali jako SLD. Połączenie partii wywodzących się z różnych środowisk politycznych okazało się nieskuteczne. W wyborach w 2005 r. SLD miało zaledwie 11% głosów, LiD w 2007 r. 13,5%, więc nie miały wpływu na podejmowanie ważnych decyzji dla kraju¹⁰⁶². Spory, jakie miały miejsce w LiD w trakcie wyborów, oraz zniechęcenie znacznej części działaczy SLD do takiej formy porozumienia były przyczynami rozpadu koalicji. W wyborach do Senatu mandat otrzymał tylko Włodzimierz Cimoszewicz, startujący jako kandydat niezależny, ale z poparciem lewicy¹⁰⁶³. To oznaczało, że od 1991 r. po raz pierwszy lewica nie miała formalnie swoich własnych senatorów.

Projekt koalicji lewicowo-centrowej z 2006 r. nie przyniósł satysfakcji zarówno jej twórcom, jak i wyborcom. W raporcie Janusza Reykowskiego przedstawionym na Radzie Krajowej SLD o przyczynach przegrania wyborów w 2007 r. i o kierunkach naprawy sytuacji autor określił, że jednym ze źródeł niepowodzenia lewicy był *brak poważniejszego zainteresowania kwestiami programowymi w nawiązaniu do pogłębionej analizy rzeczywistości*¹⁰⁶⁴. Takie postrzeganie wyniku wyborczego przez działaczy Sojuszu wynikało z konfliktu

¹⁰⁶⁰ Wyniki głosowania PKW, <https://wybory2007.pkw.gov.pl>, dostęp z dnia 2020.06.18, godz. 11:02.

¹⁰⁶¹ Wyniki głosowania PKW, <https://wybory2007.pkw.gov.pl>, dostęp z dnia 2020.06.18, godz. 11:07.

¹⁰⁶² P. Śpiewak, *SLD — partia stanów średnich*, [w:] *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, (red.) M. Migalski, Toruń 2011, s. 29.

¹⁰⁶³ J.J. Wiatr, *Lewica a przywództwo polityczne w Trzeciej Rzeczypospolitej*, [w:] *Lewica w praktyce rządzenia*, (red.) D. Waniek, Toruń 2010, s. 30–31.

¹⁰⁶⁴ Raport został przedstawiony na Radzie Krajowej SLD w dniu 26 stycznia 2008 r.. Autorem był prof. Janusz Reykowski, który przy współudziale J.J. Wiadra i K. Janika przedstawił ocenę wyborów w 2007 r. oraz omawiał perspektywę dla lewicy.

personalnego między Olejniczakiem a Napieralskim¹⁰⁶⁵. Bardziej skupiano się na wewnętrznych walkach partyjnych niż pogłębianiu tematyki programowej przedstawianej przez LiD. Z takiej analizy, jak twierdził autor, mogą płynąć wnioski dla strategii politycznej. Również brak obrony Sojuszu przed atakami ze strony PO i PiS w wyborach w 2005 i 2007 r. spowodował, że wielu ludzi o lewicowych przekonaniach nie wzięło udziału w wyborach parlamentarnych i prezydenckich w 2005 r., jak i w 2007 r., nie mając przekonania co do wiarygodności partii lewicowej¹⁰⁶⁶. W przypadku programowej oferty LiD nie odnoszono się do tych wyborców, którzy pozytywnie oceniali okres Polski Ludowej, stałych wyborców partii¹⁰⁶⁷. Jerzy Wiatr stwierdził, że *jeśli partie lewicy chcą uzyskać utracone zaufanie lewicowych wyborców, muszą wyraźnie się określić w sferze ideowej. Muszą być w czynach, a nie tylko z nazwy partiami lewicowymi. Powinny przestać wstydzić się hasła demokratycznego socjalizmu, które właściwie rozumiane, stanowić może wytyczną ideową nowej lewicy socjaldemokratycznej*¹⁰⁶⁸.

Słabość lewicy w tych wyborach polegała też na odpływie wyborców. Część młodszego pokolenia odnalazła się w szeregach PO lub poparła tę partię, a część elektoratu socjalnego wybrała PiS. Kontynuowanie projektu LiD było tak wysoce niepopularne w środowisku SLD, że nawet dotychczasowi zwolennicy zmienili swoje poglądy¹⁰⁶⁹. W czasie pierwszego posiedzenia Rady Strategii Programowej SLD po nieudanych wyborach parlamentarnych Andrzej Jaeschke rozpoczął swoje wystąpienie: *Potrzebna nam jest strategia polityczna na najbliższe lata — co najmniej*

¹⁰⁶⁵ D. Sieklucki, *Wybory 2005 i 2007 a partie lewicy na polskiej scenie politycznej*, „Politeja”, nr 12 (2009), Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2009, s. 101–102.

¹⁰⁶⁶ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Układ poparcia dla partii politycznych przed wyborami do parlamentu*, Komunikat z badań, BS/100/2005, Warszawa, czerwiec 2005, oraz Centrum Badań Opinii Społecznej, *Sila preferencji politycznych. Alternatywy wyborcze i elektoraty negatywne*, Komunikat z badań, BS/149/2007, Warszawa, wrzesień 2007.

¹⁰⁶⁷ T. Łuczak, *Polska lewica — konsekwencje podziałów i konsolidacji*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, (red.) T. Łuczak, s. 393–340.

¹⁰⁶⁸ J.J. Wiatr, *Dylemat polskiej lewicy*, [w:] „*Myśl Socjaldemokratyczna*”, Warszawa 2008, nr 1–2 (67–68), s. 30.

¹⁰⁶⁹ T. Łuczak, *Polska lewica...*, wyd. cyt., s. 38.

rok lub dwa, która musi doprowadzić do tego, że nie będziemy funkcjonować na scenie politycznej jako dodatek do istniejących ugrupowań¹⁰⁷⁰.

Na najbliższej Radzie Krajowej SLD przyjęto stanowisko, w którym zapisano, że *dotychczasowa formuła LiD wyczerpała się, a przewodniczący Wojciech Olejniczak ogłosił na konferencji prasowej w dniu 29 marca 2008 r. zaprzestanie działalności SLD w ramach LiD, co oznaczało koniec utworzonej koalicji*¹⁰⁷¹. Olejniczak zauważył, że dotychczasowa współpraca z partią demokratyczną rozbija się w zakresie korzeni programowych¹⁰⁷².

Na IV Kongresie SLD w 2008 r. (od 31 maja do 1 czerwca) na stanowisko przewodniczącego partii został wybrany Grzegorz Napieralski¹⁰⁷³. Idąc do wyborów z hasłem zwrotu w lewo i większej wyrazistości programowej, zapowiadał on: *Zamiast uciekać od socjaldemokracji, powinniśmy przestać się jej wstydzić. Stańmy się wreszcie jak nasi zagraniczni partnerzy, nowoczesnymi, europejskimi socjalistami. Zostawmy mówienie o centrolewicy*¹⁰⁷⁴.

Według Napieralskiego Olejniczak nieumiejętnie zarządzał strukturami partyjnymi, gdyż współpracował z głównymi szefami wojewódzkimi i z nimi kreował życie formacji. Nowy przewodniczący podkreślał, że *trzeba sięgnąć niżej, przekonywać zwykłych ludzi*¹⁰⁷⁵, a także zapowiedział, że SLD pod jego przywództwem będzie walczyć o *świeckie państwo i odkłamanie historii PRL*¹⁰⁷⁶. Innego zdania był Ryszard Kalisz, członek krajowych władz SLD, który rok później powiedział, że *Grzegorzowi Napieralskiemu brakuje takich tendencji przywódczych,*

¹⁰⁷⁰ *Różnie, byle lepiej. Fragmenty strategii programowej SLD o sytuacji i zadaniach partii po wyborach parlamentarnych*, [w:] „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 1–2 (37–38), Warszawa 2008, s. 8.

¹⁰⁷¹ T. Łuczak, *Polska lewica...*, wyd. cyt., s. 38.

¹⁰⁷² *SLD zrywa z partią demokratyczną*, 29.03.2007, w: <https://www.wprost.pl/kraj/126641/sld-zrywa-z-partia-demokratyczna.html>, dostęp z dnia 21.06.2024, godz. 11:41.

¹⁰⁷³ Uchwała nr 3 IV Kongresu SLD, *Jakiej Polski chcemy*, w: <http://www.sld.org.pl/pro> Gram, dostęp z dnia 06.11.2012, godz. 11:48.

¹⁰⁷⁴ J. Złotorowicz, *Centrum, czyli donikąd*, „Trybuna”, 10 listopada 2008.

¹⁰⁷⁵ A. Majerska-Sosnowska, *Struktura organizacyjna SLD, Sojusz Lewicy...*, wyd. cyt., s. 99.

¹⁰⁷⁶ A. Kowalski, *Stara gwardia nie rdzewieje*, w: <https://www.radiomaryja.pl/bez-kategorii/stara-gwardia-nie-rdzewieje/>, dostęp z dnia 12.06.2021, godz. 13:46.

*umiejętności rozmowy z opinią publiczną, a lewicy potrzebny jest dzisiaj naprawdę charyzmatyczny przywódca*¹⁰⁷⁷.

Wybór Napieralskiego przebiegał w trybie demokratycznym, a nie, jak to wcześniej bywało, kuluarowych, partyjnych uzgodnień. Wiceprzewodniczącymi zostały osoby ze starego, jak i nowego SLD. Pozycje te zaczęli piastować Jerzy Szmajdziński, Jolanta Szymanek-Deresz, Katarzyna Piekarska i Longin Pastusiak, reprezentujący różne pokolenia i różne doświadczenia polityczne. Wybór nowego składu partii miał być odpowiedzią na coraz częstsze pytania, nie tylko ze strony politologów czy zainteresowanych środowisk, ale ze strony zwykłych obserwatorów sceny politycznej, dotyczące przyszłości lewicy. Nowy skład SLD miał pomóc powrócić do grupy pierwszych trzech ugrupowań w parlamencie. Zmiana lidera nie oznaczała jednak zmiany kierunku rozwoju formacji, gdyż w trakcie kongresu nie dokonał się zasadniczy zwrot programowy dotyczący współpracy z innymi ugrupowaniami lewicowymi. Nie można zatem było stwierdzić, jak to określił Łukasz Tomczak, że zmiana przewodniczącego partii i rozpad LiD oznaczały koniec konsolidacji lewicy¹⁰⁷⁸.

Niemniej jednak wewnętrzna walka pomiędzy Olejniczakiem a Napieralskim powodowała podziały w łonie samej partii. Dodatkowo, oprócz niezadowolonych struktur wewnątrzpartyjnych, funkcjonowały również formalne struktury, nieformalnie wpływające na życie wewnętrzne partii. Mowa o Stowarzyszeniu „Ordynacka”, które nie było częścią ugrupowania, ale miało na nie bezpośredni wpływ¹⁰⁷⁹. Stowarzyszenie kierowało działalnością SLD z „tylnego siedzenia”, wiele ważnych decyzji partyjnych było omawianych właśnie na jego nieformalnych zebraniach. Szeregowy członek partii nie mógł zabrać głosu w ważnych kwestiach politycznych, wszystko było przewidziane w scenariuszu władz centralnych oraz

¹⁰⁷⁷ J. Kowalewska, *Zapatero, który teczkę za Piechotą nosił. Portret Grzegorza Napieralskiego*, w: <https://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/7,34939,17263352,zapatero-ktory-teczke-za-piechota-nosil-portret-grzegorza.html>, dostęp z dnia 14.06.2021, godz. 13:13.

¹⁰⁷⁸ Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, Organizacja, Strategie*, Szczecin 2012, s. 358.

¹⁰⁷⁹ A. Materska-Sosnowska, *Struktura organizacyjna SLD. Sojusz...*, wyd. cyt., s. 101.

założeń Stowarzyszenia „Ordynacka”. Miał powstawać gotowy produkt, bez szans na wprowadzenie zmian przez jednostki spoza Stowarzyszenia „Ordynacka”¹⁰⁸⁰.

W uchwale nr 3 z IV Kongresu SLD z 2008 r. za główny cel partii uznano *silne i sprawne państwo, państwo, które będzie respektować godność prawa i wolności obywateli*¹⁰⁸¹. Stwierdzono także, że partii *zdecydowanie jest bliższa idea skandynawskiego państwa dobrobytu niż latynoamerykański model liberalny*¹⁰⁸². Istotną zmianą ewolucyjną Sojuszu w tym czasie było podkreślenie zasad jego neutralności światopoglądowej¹⁰⁸³. W nawiązaniu do wcześniejszych bliskich kontaktów lewicy ze środowiskiem kościelnym, w którym, jak to ocenił Paweł Borecki, w *tych czasach miała miejsce ostentacyjna fraternizacja niektórych czołowych liderów lewicy z przedstawicielami Episkopatu Polski*¹⁰⁸⁴, SLD jasno i precyzyjnie określiło teraz swoje podejście. W uchwale napisano, że celem jest *funkcjonalny oraz organizacyjny rozdział państwa od Kościoła i związków wyznaniowych*¹⁰⁸⁵. SLD nie miało mieć charakteru partii krytykującej religijność, ale partii sprzeciwiającej się wpływom Kościoła w różnych sferach życia publicznego i gospodarczego.

16 głównych punktów przedstawionych przez SLD miało charakteryzować lewicę, nie wykluczając współpracy z innymi lewicowymi ugrupowaniami: *Chcemy zdobywać aprobatę społeczną dla naszego programu i we współpracy z innymi lewicowymi ugrupowaniami program ten chcemy wcielić w życie*¹⁰⁸⁶. Podstawą rozwoju lewicy miał być wspólny program środowisk lewicowych, ale odrzucano tworzenie siły politycznej jako platformy szerokiego porozumienia centrolewicy¹⁰⁸⁷. W Sojuszu zwyciężyło przekonanie, że nie chce powtórzyć błędu, którym było stworzenie porozumienia Lewica i Demokraci. Ostatnia kongresowa uchwała

¹⁰⁸⁰ M. Winclawska, B. Brodzińska-Mirowska, *Niewykorzystane szanse? Polskie partie polityczne w działaniu*, Toruń 2016, s. 104–105.

¹⁰⁸¹ Uchwała nr 3 IV Kongresu SLD, *Jakiej Polski chcemy?*, Warszawa 2008, w: <http://www.sld.org.pl/program>, dostęp z dnia 06.11.2012, godz. 11:51.

¹⁰⁸² Ibidem, dostęp z dnia 06.11.2012, godz. 11:51.

¹⁰⁸³ K. Kowalczyk, *Stanowiska polskich partii politycznych wobec religii i Kościoła. Propozycja typologii*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, Uniwersytet Śląski, 2015, t. 15, s.161

¹⁰⁸⁴ P. Borecki, *SdRP i SLD wobec religii i Kościoła*, [w:] *Lewica w praktyce rządzenia*, (red.) D. Waniek, Toruń 2010, s. 263.

¹⁰⁸⁵ Ibidem, s. 263.

¹⁰⁸⁶ *Aneks do Polska lewica u progu XXI wieku*, (red.) T. Łuczak, Warszawa 2008, s. 90.

¹⁰⁸⁷ Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacja, strategie*, Szczecin 2012, s. 358–359.

dotyczyła Barbary Blidy, byłej minister transportu z ramienia SLD. Aby uczcić jej pamięć, kongres postanowił ufundować stypendium jej imienia dla dzieci z niezamożnych rodzin mających bardzo dobre wyniki w nauce. Mniej entuzjastycznie podsumował na portalu lewica.pl Grzegorz Ilnicki: *W SLD po staremu*¹⁰⁸⁸. Stwierdził on także, w rozmowie z Tomaszem Wrzaskiem, że lewica nie ma szans na jedność, ponieważ Sojusz nie ma możliwości bycia partią socjaldemokratyczną: *W każdym kraju zachodnioeuropejskim są w parlamencie dwie lub trzy partie lewicowe, z których jedna ma profil bardziej socjalliberalny, a druga socjalistyczny. To służy także tym partiom, bo partia socjalliberalna jest pilnowana przez socjalistyczną, aby nie popadła w zbyt ni liberalizm gospodarczy, a partia socjalliberalna pilnuje socjalną, aby ta nie uciekła w świat utopii i zbyt ni radykalizm. W Polsce jest potrzebna partia socjalistyczna, aby istniała przyzwoita socjaldemokracja*¹⁰⁸⁹. On takiej partii w polskim systemie partyjnym nie widział.

W wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 r. wystartowała koalicja SLD-UP, której porozumienie koalicyjne podpisano 25 lutego tego samego roku¹⁰⁹⁰. Wspólną płaszczyzną programową był Program Europejskich Socjalistów, którego ogólny charakter obowiązywał w różnych państwach unijnych¹⁰⁹¹. Proponowane przez nich dziesięć zasad miało wyznaczyć mapę drogową dla UE i jej państw członkowskich do stworzenia Nowej Europy Socjalnej.

10 zasad opierało się na następujących założeniach:

1. Prawa i obowiązki dla wszystkich — podstawa spójności;
2. Pełne zatrudnienie — podstawa przyszłości;
3. Inwestowanie w ludzi — kroczymy pewną drogą;
4. Integracja społeczna — nikt nie będzie zapomniany;
5. Powszechna opieka nad dziećmi;

¹⁰⁸⁸ Warszawa: IV Kongres SLD zakończył obrady, 01.06.2008, w: [http://www.lewica.pl/?id=16562&tytul=Warszawa:-IV-Kongres-SLD-zako%F1czy%B3-obrady-\(akt.\)](http://www.lewica.pl/?id=16562&tytul=Warszawa:-IV-Kongres-SLD-zako%F1czy%B3-obrady-(akt.)), dostęp z dnia 14.07.2021, godz. 9:43.

¹⁰⁸⁹ Mamy lewicowe społeczeństwo, Grzegorz Ilnicki w rozmowie z Tomaszem Wrzaskiem, „Gazeta Gdańska”, 07.008.2010, w: <https://wybrzeze24.pl/gazeta-gdanska-wywiady/mamy-lewicowe-spoleczenstwo>, dostęp z dnia 21.07.2022, godz. 17:58.

¹⁰⁹⁰ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 marca 2009 r. w sprawie zarządzenia wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego, Dz.U. 2009, nr 37, poz. 287.

¹⁰⁹¹ Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacja, strategie*, Szczecin 2012, s. 361.

6. Równe prawa dla kobiet i mężczyzn;
7. Dialog społeczny jest niezbędny;
8. Różnorodność i integracja naszą siłą;
9. Zrównoważony rozwój społeczeństw — walka ze zmianami klimatycznymi;
10. Aktywna Europa dla obywateli¹⁰⁹².

Konwencja inaugurująca kampanię SLD-UP, którą otwierał Grzegorz Napieralski, odbyła się w Poznaniu pod hasłem „Po pierwsze człowiek”¹⁰⁹³. Można uznać, że lewica w postaci koalicji SLD-UP była w wyborach do Parlamentu Europejskiego dobrze przygotowana. W efekcie wyborów, które odbyły się w dniu 7 czerwca 2009 r., koalicja wprowadziła siedmiu posłów do Parlamentu Europejskiego, w tym Wojciecha Olejniczaka¹⁰⁹⁴. Zdobyła tym samym o dwa mandaty więcej niż w poprzednich wyborach do PE¹⁰⁹⁵. Mandatów można było zdobyć więcej, jednak niemożność porozumienia pomiędzy członkami koalicji i brak konkretnego i widocznego lidera spowodowały niepełne zwycięstwo.

W dniu 19 grudnia 2009 r. odbyła się Krajowa Konwencja Programowa SLD, na której nie tylko przyjęto dokumenty programowe, lecz także zaproszono na nią byłych przewodniczących SLD i premierów: Józefa Oleksego i Leszka Millera¹⁰⁹⁶. W jej trakcie miał zostać wyłoniony potencjalny kandydat z ramienia lewicy, który by wystartował w nadchodzących wyborach prezydenckich¹⁰⁹⁷. W przypadku SLD trudno było wyznaczyć takiego kandydata, a wynikało to z kryzysu faktycznego przywództwa na lewicy. Po postaciach takich jak Kwaśniewski i Miller niełatwo było wyłonić nowego przywódcę, lidera. Była głowa państwa Aleksander Kwaśniewski w swoim przemówieniu powiedział: *Miałem sen, w którym ludzie lewicy, niezależnie*

¹⁰⁹² L. Kańtoch, *Nowa Europa socjalna*, [w:] „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 5–6 (41–42), Warszawa 2008, s. 48.

¹⁰⁹³ Ł. Tomczak, *Sojusz Lewicy Demokratycznej i Unia Pracy w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku*, [w:] *Wybory do Parlamentu Europejskiego w Polsce 2009 r.*, (red.), R. Glajcar, W. Wojtasik (2009), Katowice 2010, s. 199.

¹⁰⁹⁴ Do Parlamentu Europejskiego w wyborach w 2009 roku dostali się również: Adam Gierek, Marek Siwiec, Joanna Senyszyn, Lidia Geringer de Oedenberg, Janusz Zemke i Bogusław Liberadzki.

¹⁰⁹⁵ *Wyniki według kraju — PL*, <https://www.europarl.europa.eu/elections2014-results/pl/country-results-pl-2009.html>, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 14:12.

¹⁰⁹⁶ Leszek Miller ponownie zawitał w szeregach partii, Józef Oleksy złożył deklarację członkowską w kole SLD Rampa w warszawskim Śródmieściu.

¹⁰⁹⁷ Patrz więcej: Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne w Polsce: programy, organizacja, strategie*, [w:] *Rozprawy i Studia*, Uniwersytet Szczeciński, 819 (2012), Szczecin 2012.

od tego, jaką drogę przeszli, jak bardzo się poróżnili, są ze sobą razem. Miałem sen, kiedy syn marnotrawny, który odszedł, wraca do rodziny. Miałem sen, gdzie syn zbyt gadatliwy mówi znowu do rzeczy. Nawoływał on do wybrania takiego kandydata, który zrealizuje te wymagania¹⁰⁹⁸. Mimo trudności w uzgodnieniu jednej kandydatury z ramienia lewicy na prezydenta RP w końcu wybrany (z poparciem Aleksandra Kwaśniewskiego) został wiceprzewodniczącym SLD, wicemarszałek Sejmu Jerzy Szmajdziński¹⁰⁹⁹. Część sympatyków lewicy liczyła też na to, że ponownie uda się namówić do startowania z ramienia SLD Włodzimierza Cimoszewicza¹¹⁰⁰. Waldemar Wojtasik wskazuje, że Jerzy Szmajdziński był kandydatem kompromisowym, a jego główną zaletą było to, że nie stanowił zagrożenia dla podzielonego establishmentu SLD¹¹⁰¹. Szefem sztabu kandydata została Jolanta Szymanek-Deresz, która w latach 2000–2005 pełniła funkcję szefa Kancelarii Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. W konsekwencji Jerzy Szmajdziński został oficjalnie ogłoszony kandydatem na prezydenta RP z ramienia lewicy¹¹⁰².

5.2. Wybory prezydenckie 2010

Rok 2010 miał być dla środowiska lewicowego sprawdzianem, jak tym razem wyborcy zagłosują w nadchodzących wyborach prezydenckich oraz samorządowych. Kumulacja tak ważnych politycznych wydarzeń miała być prelude do następnych wyborów parlamentarnych, które miały się odbyć w 2011 r. Ponadto w 2010 r. nastąpiła kolejna, już trzecia modyfikacja znaku graficznego SLD. Tym razem logo SLD umieszczono w konturach mapy Polski. Główną intencją tej zmiany było skierowanie akcentu w stronę wartości ogólnospołecznych¹¹⁰³. Takie logo występowało podczas wyborów prezydenckich i samorządowych w 2010 r.

¹⁰⁹⁸ Szmajdziński kandydatem SLD na prezydenta, 19.12.2009, w: <https://www.newsweek.pl/polska/wybory-2010-szmajdzinski-kandydatem-sld-na-prezydenta/qc2c1hk>, dostęp z dnia 21.06.2024, godz. 12:14.

¹⁰⁹⁹ Jerzy Szmajdziński kandydatem SLD na prezydenta, <https://polskieradio24.pl/artykul/183652,jerzy-szmajdzinski-kandydatem-sld-na-prezydenta>, dostęp z dnia 01.06.2024 r.

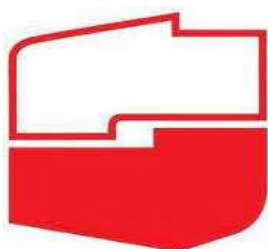
¹¹⁰⁰ R. Alberski, *Polityczne funkcje wyborów prezydenckich w Polsce w 2010 roku*, [w:] *Wybory prezydenckie 2010*, (red.) J. Okrzesik, W. Wojtasik, Katowice 2011, s. 8.

¹¹⁰¹ Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacje, strategie*, Szczecin 2012, s. 373.

¹¹⁰² Szmajdziński kandydatem SLD na prezydenta, 19.12.2009, w: <https://www.newsweek.pl/polska/wybory-2010-szmajdzinski-kandydatem-sld-na-prezydenta/qc2c1hk>, dostęp z dnia 21.06.2024, godz. 12:14.

¹¹⁰³ W. Peszyński, Ł. Tomczak, *Wizerunek Sojuszu Lewicy Demokratycznej w kampaniach wyborczych. Analiza marketingowa*, [w:] *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, M. Migalski, Toruń 2011, s. 239.

Grafika nr 3: Logo SLD od stycznia 2010 r.



Źródło: <https://www.wikipedia.org> — dostęp z dnia 20.09.2020, godz. 09:06.

Przygotowania do wyborów prezydenckich w 2010 r. zdominowała katastrofa lotnicza w Smoleńsku¹¹⁰⁴. Zginęli w niej prezydent Lech Kaczyński wraz z małżonką, wielu innych przedstawicieli parlamentu oraz wielu najwyższych i wyższych urzędników. Na pokładzie samolotu był obecny kandydat na prezydenta RP z ramienia SLD Jerzy Szmajdziński, Jolanta Szymanek-Deresz i Izabela Jaruga-Nowacka (one również były brane pod uwagę jako potencjalne kandydatki na urząd prezydenta). SLD, jak i PSL w tej katastrofie utraciły swoich kandydatów na najwyższy urząd w państwie. Sojusz, jak i inne partie, stracił doświadczonych polityków, których trudno było zastąpić. W związku z tym i szybko zarządzonym przez marszałka Sejmu terminem wyborów na 20 czerwca 2010 r.¹¹⁰⁵, SLD zadecydowało na radzie krajowej w dniu 22 kwietnia 2010 r. o wystawieniu Grzegorza Napieralskiego jako kandydata na prezydenta RP¹¹⁰⁶. Zgoda Napieralskiego na startowanie w wyborach miała być potwierdzeniem jego przywództwa w partii. Jego przeciwnicy kalkulowali, że przewodniczący osiągnie słaby wynik, będą mieli więc podstawę od odsunięcia go od kierowania SLD¹¹⁰⁷.

W głównych punktach swojej deklaracji wyborczej Napieralski wymieniał następujące hasła: Polska bez podziałów, współpraca i wykorzystywanie szans,

¹¹⁰⁴ W katastrofie smoleńskiej zginęło 96 osób, w tym prezydent RP Lech Kaczyński wraz z małżonką.

¹¹⁰⁵ Postanowienie marszałka Sejmu z dnia 21 kwietnia 2010 r. o zarządzeniu wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z dnia 21 kwietnia 2010 r., nr 65, poz. 405.

¹¹⁰⁶ Z prośbą o zgodę na kandydowanie wraz z obietnicą bezwarunkowego poparcia zwrócono się do Włodzimierza Cimoszewicza, który jednak odmówił.

¹¹⁰⁷ W. Wojtasik, *Wpływ wyborów prezydenckich w 2010 roku na polski system partyjny*, [w:] *Wybory prezydenckie 2010*, (red.) J. Okrzesik, W. Wojtasik, Katowice 2011, s. 94.

rozsądne weto, inicjatywa ustawodawcza, stanie na straży Konstytucji RP, bezpłatna edukacja i dostęp do Internetu, wiedza jako przepustka do lepszej przyszłości, gospodarka oparta na wiedzy i dla ludzi, konkretna pomoc rodzinie, równy i bezpłatny dostęp do opieki zdrowotnej, realne prawa dla kobiet, modernizacja armii i wycofanie wojsk z Afganistanu, solidarność pokoleń, europejska szansa — stworzenie wspólnego silnego organizmu politycznego oraz rolnictwo silne dzięki unijnym środkom¹¹⁰⁸. Duży nacisk położył również na politykę gospodarczą, podmioty prowadzące własną działalność gospodarczą, opowiadając się za wspomaganiem przedsiębiorczości przez uproszczenie procedur w zakresie przyznawania pozwoleń na zakładanie firm¹¹⁰⁹.

Napieralski zdobył 13,68% poparcia, a głosowało na niego 2 329 418 wyborców (trzeci w kolejności po Bronisławie Komorowskim i Jarosławie Kaczyńskim)¹¹¹⁰. W wynikach exit poll potwierdzono, że ponad połowę elektoratu Napieralskiego (53,7%) stanowiły osoby do 40. roku życia¹¹¹¹. Na lewicowego kandydata głosował młody elektorat. Dzięki bardzo pracowitej kampanii Napieralskiego, który zdecydował się na kontynuowanie strategii politycznej swojego tragicznie zmarłego poprzednika, zdobył on dość spore poparcie, zajmując trzecie miejsce wśród 10 startujących kandydatów. W uzyskaniu lepszego wyniku nie pomagały mu wewnętrzne spory członków lewicy. Niektórzy, jak Włodzimierz Cimoszewicz, jawnie krytykowali jego kandydaturę, zachęcając do głosowania na kandydata PO. Paradoksalnie, w wyborach prezydenckich w 2010 r. Grzegorz Napieralski zdobył więcej głosów niż jego ugrupowania w wyborach parlamentarnych w 2007 r. (2 283 457) i w wyborach do PE w 2009 r. (1 141 570)¹¹¹². Umocnienie pozycji Grzegorza Napieralskiego było dobrym prognostykiem na

¹¹⁰⁸ *Wybory prezydenckie 2010. Programy kandydatów*, (red.) I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2012, s. 124–126.

¹¹⁰⁹ M. Kamola-Cieślak, *Polityka gospodarcza w deklaracjach wyborczych kandydatów na Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2010 roku*, „Przegląd Politologiczny”, nr 4 (2011), s. 143.

¹¹¹⁰ *Wybory prezydenta RP zarządzane na dzień 20 czerwca 2010 roku*,

w: <https://prezydent2010.pkw.gov.pl/PZT1/PL/WYN/W/index.htm>, dostęp z dnia 21.06.2024, godz. 12:34.

¹¹¹¹ K. Iszkowski, *Elektorat Grzegorza Napieralskiego w wyborach prezydenckich 2010 roku*, [w:] „Studia Polityczne”, nr 28, Warszawa 2011, s. 139.

¹¹¹² *Wyniki wyborów do Sejmu RP z dnia 21.10.2007*,

w: <https://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.htm>, dostęp z dnia 21.06.2024, godz. 12:37, oraz *wyniki wyborów według kraju — PL*, <https://www.europarl.europa.eu/elections2014-results/pl/country-results-pl-2009.html>, dostęp z dnia 20.06.2024, godz. 12:38.

wzmocnienie lewicy. Dodatkowo osobowość Napieralskiego jako przywódcy, po dobrym wyniku w wyborach prezydenckich i przyciągnięciu do siebie młodego elektoratu, mogła mobilizować struktury partyjne do większego zaangażowania w rozwój partii¹¹¹³. Przykładem mogły być lewice hiszpańska, włoska, francuska, które mimo erozji ich tradycyjnego zaplecza politycznego potrafiły w latach 80. XX w. umocnić swoją pozycję¹¹¹⁴. W związku z tragiczną katastrofą lotniczą pod Smoleńskiem kampania wszystkich startujących kandydatów była w tym czasie stonowana, unikano agresywnej reklamy, można było odnieść wrażenie, że istotne konflikty polityczne zostały na ten czas zawieszono¹¹¹⁵. Prezydentem Polski został Bronisław Maria Komorowski, który uzyskał w I turze 41,54%, więcej niż jego główny rywal Jarosław Kaczyński (36,46%). Zwycięstwo w II turze Bronisława Komorowskiego nad Jarosławem Kaczyńskim wynosiło 53,01% do 46,99%¹¹¹⁶.

Kierownictwo SLD mylnie zinterpretowało dobry wynik Napieralskiego, myśląc, że przełoży się on na nadchodzące wybory samorządowe¹¹¹⁷. Jego sukces w wyborach prezydenckich miał stworzyć dobrą wyjściową pozycję w nadchodzącej kampanii samorządowej. W wyborach samorządowych SLD utworzyło porozumienie z Unią Pracy, Partią Kobiet i Zielonymi 2004, kontynuując współpracę z czasów wyborów prezydenckich (nie było w nim SdPl z powodu braku z jej strony akceptacji Grzegorza Napieralskiego w kampanii prezydenckiej, propozycja poparcia została przez nią przekazana zbyt późno)¹¹¹⁸. Partia utrzymała swój stan posiadania w samorządach, ale przegrana z PSL (PSL dostało 93 mandaty w wyborach do sejmików,

¹¹¹³ A. Turska-Kawa, *Profile psychologiczne kandydatów na prezydenta RP*, Uniwersytet Śląski, Katowice 2011, s. 147.

¹¹¹⁴ K. Iszkowski, *Elektorat Grzegorza Napieralskiego w wyborach prezydenckich 2010 roku*, [w:] „Studia polityczne”, nr 28, Warszawa 2011, s. 151.

¹¹¹⁵ R. Alberski, *Polityczne funkcje wyborów prezydenckich w Polsce w 2010 roku*, [w:] *Wybory prezydenckie 2010*, (red.) J. Okrzesik, W. Wojtasik, Katowice 2011, s. 18–19.

¹¹¹⁶ Wybory prezydenta RP zarządzane na dzień 20 czerwca 2010 roku, w: <https://prezydent2010.pkw.gov.pl/PZT1/PL/WYN/W/index.htm>, dostęp z dnia 21.06.2024, godz. 12:34, oraz Wybory prezydenta RP, ponowne głosowanie w dniu 4 lipca 2010, w: <https://prezydent2010.pkw.gov.pl/PZT/PL/WYN/W/index.htm>, dostęp z dnia 21.06.2024, godz. 13:02.

¹¹¹⁷ *Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 września 2010 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, Rady m.st. Warszawy i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast*, Dz.U. 2010, nr 171, poz. 1151.

¹¹¹⁸ Ł. Tomczak, *Lewicowe partie polityczne w Polsce...*, wyd. cyt., s. 382–383.

SLD — 85) i niezaspokojone ambicje kandydatów na prezydentów miast spowodowały wewnętrzną krytykę wyniku tych wyborów¹¹¹⁹.

5.3. Wybory parlamentarne 2011

Scena polityczna Polski w XXI w. wyglądała zupełnie inaczej niż na początku lat 90. XX w. Po raz pierwszy w demokratycznej historii Polski po 1989 r. mandat dla rządzącej koalicji został odnowiony w wyborach w 2011 r.¹¹²⁰. Odbyły się one w nowej sytuacji instytucjonalnej — wprowadzono Kodeks wyborczy, który zmienił prawo wyborcze w Polsce¹¹²¹. W wyniku wyborów parlamentarnych w 2011 r. do Sejmu RP zostali wybrani przedstawiciele pięciu partii: Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Sojuszu Lewicy Demokratycznej oraz zarejestrowanego w tym samym roku wyborczym Ruchu Palikota¹¹²². Sukces ostatniego z tych ugrupowań stał się przedmiotem licznych komentarzy publicystycznych, politologów i socjologów, gdyż nowa partia nie miała uprzednio sprawnego zaplecza organizacyjnego ani publicznych środków na prowadzenie kampanii. Janusz Palikot, po rezygnacji z szefostwa w lubuskich strukturach PO, wykorzystując świadomie metody i techniki marketingowe, stworzył nową formację¹¹²³. Badania CBOS w lipcu 2011 r. wskazywały na bardzo słabe zaangażowanie wyborców w głosowanie na to nowe ugrupowanie polityczne. Głosowanie na Palikotabrano pod uwagę tylko w nawiązaniu do innych partii, mających (zdaje się) niewielkie szanse na wejście do Sejmu. W badanej próbie tylko 7,72% poparłoby inne ugrupowania (bez PO, PiS, SLD, PSL), do których należał Ruch Palikota¹¹²⁴.

Na scenie politycznej pojawił się ważny przeciwnik dla SLD, który odebrał ugrupowaniu sporo głosów. Jacek Kuroń i Karol Modzelewski stwierdzili, że

¹¹¹⁹ A.K. Piasecki, *Wybory w Polsce 1989–2011*, Kraków 2012, s. 317.

¹¹²⁰ R. Markowski, M. Cześnik, *Wybory parlamentarne w 2011 roku — kontynuacja i zmiana*, [w:] „Studia polityczne”, nr 29, Warszawa 2012, s. 286.

¹¹²¹ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 roku — *Kodeks wyborczy*, Dz.U. 2011, nr 2, poz. 112.

¹¹²² *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 11 października 2011 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 9 października 2011 r.*, Dz.U. 2011, nr 218, poz. 1294.

¹¹²³ A. Łukasik-Turecka, *Od przywódcy lokalnego do przywódcy partyjnego. Studium przypadku Janusza Palikota*, Athenaeum, „Polskie Studia Politologiczne”, nr 38 (2013), s.179–181.

¹¹²⁴ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wybory parlamentarne 2011– zainteresowanie, pewność, głosowania, alternatywy wyborcze, elektoraty negatywne*, Komunikat z badań, BS/92/2011, Warszawa, lipiec 2011.

alternatywną dla słabnących socjaldemokratów nie są konserwatyści czy liberałowie, ale lokujący się poza tradycyjnymi podziałami populacji¹¹²⁵. Sukces Palikota był w części pochodną słabej kampanii SLD i braku jednolitości w tej partii. Kampanie promocyjne z Napieralskim nie dały rezultatu¹¹²⁶. Dodatkowo do Ruchu Palikota odeszli z SLD Robert Biedroń oraz Wanda Nowicka, czyli osoby wówczas politycznie znaczące i rozpoznawalne w SLD¹¹²⁷. Również były prezydent Aleksander Kwaśniewski zauważył, że Janusz Palikot wystosował atrakcyjniejszą niż SLD ofertę dla młodzieży (przykładami mogą być: odejście od indywidualnych testów w szkole na rzecz nauczania zdolności do pracy zespołowej czy powszechny, bezpłatny dostęp do Internetu). W kwestiach światopoglądowych oferta dla młodzieży była nowym politycznym produktem¹¹²⁸. W dziedzinie ochrony wolności i praw człowieka Sojusz musiał z Ruchem Palikota mocno konkurować. Rozdrobnienie partyjne i nieumiejętność wewnętrznej współpracy reprezentantów lewicy zostały potwierdzone przez wybory w sposób powtarzalny i przewidywalny¹¹²⁹. SLD, nadal nie umiało pozyskiwać wyborców, 8,24% poparcia było wynikiem ledwo przekraczającym próg wyborczy, aby wejść do Sejmu¹¹³⁰. Nie pomogło nawet wystąpienie Sojuszu, jako jedynej partii VI kadencji Sejmu, dotyczące represji związanych z wyborami prezydenckimi na Białorusi. Wydał on oficjalne oświadczenie, w którym wzywał do przestrzegania praw

¹¹²⁵ J. Kuroń, K. Modzelewski, *Lewica jutra: rozważna i romantyczna*, „Krytyka Polityczna”, nr 2, 2002, s. 113, [w:] *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacje, strategie*, Ł. Tomczak, Szczecin 2012.

¹¹²⁶ Grzegorz Napieralski skupił się na większym promowaniu siebie jako przyszłego premiera niż samym SLD, zarzucano SLD, że w kampanii parlamentarnej zabrakło konkretnych ofert programowych.

¹¹²⁷ Robert Biedroń (ur. 13.04.1976) — polski polityk, samorządowiec, ekspert organizacji praw człowieka, działacz na rzecz praw osób LGBTQ+ i publicysta. Inicjator i w latach 2001–2009 prezes Kampanii Przeciw Homofobii. Poseł na Sejm VII kadencji

Wanda Nowicka (ur. 21.11.1956) — polska działaczka społeczna, feministyczna i polityczka. Współzałożycielka, w latach 1991–2011 pierwsza przewodnicząca, a od 2011 honorowa przewodnicząca Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, współzałożycielka Stowarzyszenia na rzecz Państwa Neutralnego Światopoglądowo Neutrum.

¹¹²⁸ Ł. Stach, *Przyczyny sukcesu Ruchu Palikota w oczach publicystów*, [w:] *Dlaczego Palikot. Młodzi wyborcy Ruchu Palikota: Przypadkowy czy „twardy” elektorat nowej siły na polskiej scenie politycznej*, (red.) R. Marzęcki, Ł. Stach, Warszawa 2013, s. 67–68.

¹¹²⁹ P. Cygan, *Elita polityczna okresu transformacji a elita systemu demokratycznego*, (red.) K. Łabędź, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce — wybrane aspekty*, Kraków 2012, s. 21.

¹¹³⁰ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 11 października 2011 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 9 października 2011 r., Dz.U. 2011, nr 218, poz. 1294.

człowieka i podstawowych wolności obywatelskich w tym kraju¹¹³¹. Wyborcy po raz kolejny nie zaufali SLD.

Sojusz w swoim programie wyborczym skupiał się na narracji o sprawach socjalnych. Znalazły się tam postulaty, które występowały już w 2007 r.: konstytucja programowa SLD „Polska demokratyczna i socjalna” oraz uchwała IV Kongresu SLD pod nazwą „Jakiej Polski chcemy?” z 2008 r.¹¹³². W postulatach podkreślono *przeciwstawienie się procesom neoliberalnej globalizacji i obronę europejskiego modelu socjalnego*¹¹³³. Hasła, które miały być podstawą wyborów parlamentarnych, to: wolność, równość i braterstwo. W programie podkreślono: *Zadaniem i sensem istnienia lewicy jest stać na straży wolności, równości i braterstwa. Hasel wywodzących się jeszcze z okresu Rewolucji Francuskiej. Nikt nas w tym nie wyręczy*¹¹³⁴. Wcześniej zapowiedziany na IV Kongresie SLD w 2008 r. przez Napieralskiego powrót do ukazywania lewicy w dobrym historycznie świetle odnalazł swoje miejsce w programie wyborczym w 2011 r. Jak sam głosił, *wolność, równość i braterstwo — to fundament współczesnego demokratycznego państwa. To wartości od zawsze widniejące na sztandarach lewicy. Jesteśmy im wierni*¹¹³⁵. Dodatkowo potwierdzono, że obowiązująca ustawa zasadnicza, w swoich ogólnych założeniach, nie powinna być zmieniona, mimo że poparto projekt jej zmiany w 2010 r., który był autorstwa PO¹¹³⁶.

I tym razem partią, która wygrała wybory parlamentarne w 2011 r., była Platforma Obywatelska. Tak jak na wstępie zaznaczono — mandat dla rządzącej koalicji został odnowiony. Nowe partie, tworzone przez członków innych ugrupowań, takie jak Polska Plus czy Polska Jest Najważniejsza (obydwie były centroprawicowe), nie pozostały długo na polskiej scenie politycznej. Krajem rządziły od 2007 r. dwie formacje ze sobą skonfliktowane, a mające rodowód solidarnościowy. Następował

¹¹³¹ I. Galewska, *Polityka zagraniczna*, [w:] *Kluczowe kwestie polskiej polityki. Analiza programów partii politycznych w latach 1991–2011*, (red.) E. Skrabacz, Uniwersytet Opolski, Toruń 2013, s. 303.

¹¹³² Ł. Tomczak, *Historyczna klęska Sojuszu Lewicy Demokratycznej w kampanii wyborczej 2011 roku*, [w:] *Wybory parlamentarne w 2011 roku*, (red.) A. Turska-Kawa, W. Wojtasik, Katowice 2012, s. 314.

¹¹³³ *Jutro bez obaw. Program dla Polski*, materiał KW Sojusz Lewicy Demokratycznej, w: http://www.sld.org.pl/public/ckfinder/userfiles/files/program_sld.pdf, dostęp z dnia 21.02.2012, godz. 11:01.

¹¹³⁴ I. Słodkowska (red.), M. Dołbakowska, *Partie i ich programy. Wybory 2011*, Warszawa 2013, s. 162–163.

¹¹³⁵ Ibidem, s.164.

¹¹³⁶ M. Radecki, *Organizacja państwa*, [w:] *Kluczowe kwestie polskiej polityki. Analiza programów polskich partii politycznych 1991–2011*, (red.) E. Skrabacz, Uniwersytet Opolski, Toruń 2013, s. 24.

wzrost poziomu polaryzacji systemu partyjnego spowodowany radykalizacją programów poszczególnych partii (PO i PiS), która była źródłem działania opartego na konfrontacji, a nie na współpracy¹¹³⁷.

Po raz pierwszy od 1989 r. rządząca partia wygrała kolejne wybory, nie dokonała się radykalna zmiana w obsadzaniu najwyższych stanowisk, premier sprawował nieprzerwanie swoją funkcję. Platforma Obywatelska zdobyła 39,18% głosów poparcia (o 10% punktów procentowych więcej niż PiS)¹¹³⁸. Prezydentem był Komorowski, premierem Tusk. Platforma obsadziła najważniejsze instytucje swoimi przedstawicielami. Powstał rząd niekohabitacyjny.

Sojusz razem z przewodniczącym Grzegorzem Napieralskim układał listy wyborcze zgodnie ze swoimi obietnicami, tak aby odmłodzić wizerunek ugrupowania. Nie podobało się to jednak ani Ryszardowi Kaliszowi (wyrzucenie z jedynek w okręgu warszawskim¹¹³⁹), ani Bartoszowi Arłukowiczowi i Witoldowi Gintowtowi-Dziawałowskiemu, którzy przeszli do PO. Sondaże pokazywały malejące poparcie dla SLD. Dwa tygodnie przed wyborami nie przekraczało ono nawet 10%¹¹⁴⁰. W badaniach Pawła Krasowskiego, który współpracował ze sztabem wyborczym SLD, sztabowcy określili swoje szanse na poziomie między 15% a 17%, a niektórzy za istotny cel uznali zdobycie takiej pozycji w parlamencie, która pozwoli Sojuszowi *uzyskać znaczenie języczka u wagi = partii współrządzącej*¹¹⁴¹. Poziom wymagań polityków związanych z SLD znacznie się zmniejszył, celem nie było rządzenie, a jedynie możliwość zasiadania w ławach sejmowych. Nawet wspólne wystąpienie głównych liderów SLD na konwencji partii nie pomogło podbić sondaży. Leszek Miller, Aleksander Kwaśniewski, Grzegorz Napieralski i Wojciech Olejniczak, prezentując się wraz ze swoimi rodzinami, opowiadali się za Europą socjalną i solidarną¹¹⁴². W trakcie konwencji zastosowano schemat przeniesiony z praktyki

¹¹³⁷ M. Tyrała, *Koalicje polityczne w latach 1991–2011*, praca doktorska, promotor: prof. US dr hab. Marek Barański, Uniwersytet Śląski, Katowice 2014, s. 52.

¹¹³⁸ Wyniki wyborów PKWN, w: <https://wybory2011.pkw.gov.pl/wyn/pl/000000.html#tabs-1>, dostęp z dnia 12.06.2021, godz. 09:55.

¹¹³⁹ Ostatecznie „jedynekę” (pierwsze miejsce na liście) w Warszawie dostał Ryszard Kalisz, zdobywając w tym okręgu mandat poselski.

¹¹⁴⁰ A.K. Piasecki, *Wybory w Polsce 1989–2011*, Kraków 2012, s. 335.

¹¹⁴¹ P. Krasowski, *Kampania parlamentarna 2011 roku z perspektywy sztabowca*, Warszawa 2013, s. 49.

¹¹⁴² A.K. Piasecki, *Wybory...*, wyd. cyt., s. 335.

politycznej republikańców i demokratów w Stanach Zjednoczonych: przemówienie–oklaski publiczności, przemówienie–oklaski publiczności¹¹⁴³. Taki obraz kampanii politycznej pojawił się po raz pierwszy w Polsce. SLD już we wcześniejszych kampaniach umiejętnie wykorzystywało nowinki marketingu politycznego dla swojej partii (w 2001 r. zastosowało po raz pierwszy wysyłanie informacji marketingowych w postaci SMS, w 2007 r. jako pierwsza partia w Polsce wynajęło firmę zewnętrzną specjalizującą się w marketingu politycznym, która przygotowała LiD do wyborów parlamentarnych)¹¹⁴⁴. Pewna celebratyzacja kandydatów SLD i przejście na bardziej miękkie komunikowanie się z wyborcami (niekoniecznie związane z aktywnością osób tylko w sferze polityki) nie przyniosły oczekiwanych efektów¹¹⁴⁵. Takie działania były tylko jednorazowe, wewnętrzne indywidualne spory nie pozwoliły na urzeczywistnienie tego przekazu. Zdecydowana większość sztabowców z innych ugrupowań oceniała kampanię parlamentarną Sojuszu w 2011 r. jako zdecydowanie najgorszą ze wszystkich¹¹⁴⁶.

SLD, dawniej główny reprezentant partii o orientacjach lewicowych w Polsce, ponownie nie mogło się otrząsnąć po porażce. W wyborach parlamentarnych w dniu 9 października 2011 r. SLD zdobyło poparcie ledwo przekraczające próg wyborczy, czyli 8,24% (część głosów wyborców lewicowych zostało odebranych przez Ruch Palikota — 10,2%, jak i przez PO)¹¹⁴⁷. Jerzy Urban w rozmowie w radiu TOK FM z dnia 17 lipca 2012 r. wyraził wielkie zadowolenie z trzeciej siły w Sejmie, jaką był Ruch Palikota, stwierdzając, że *punkt ciężkości lewicy przeniósł się z SLD do Ruchu Palikota, bo SLD zaprzepaściło swoją szansę przez swoją niewyraźność*¹¹⁴⁸. Porównując stan posiadania polskiej lewicy sprzed 10 lat, wynik wyborów ukazał, w jakim stanie jest polska lewica i w jak głębokim kryzysie, skoro od sześciu lat (w

¹¹⁴³ A. Leszczuk-Fiedziukiewicz, *Celebryzacja polityki na przykładzie wyborów parlamentarnych w 2011 roku*, [w:] *Wybory 2011 — organizacja, przebieg, efekty*, (red.) M. Jeziński, A. Seklecka, W. Peszyński, W. Szewczak, Toruń 2013, s. 197.

¹¹⁴⁴ M. Kolczyński, M. Mazur, *Broń masowego rażenia*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2009, s. 332.

¹¹⁴⁵ Ł. Scheffs, A. Sulikowska, *Celebrization of Polish politics, and the language of comments and Internet entries. Analysis of selected examples*, [w:] „Przegląd Politologiczny”, (red.) T. Wallas, rok XXII, nr 3/2017, s. 71.

¹¹⁴⁶ P. Krasowski, *Kampania parlamentarna w 2011 roku z perspektywy sztabowca*, Warszawa 2013, s. 138.

¹¹⁴⁷ R. Markowski, M. Cześnik, *Wybory parlamentarne w 2011 roku—kontynuacja i zmiana*, „Studia Polityczne”, 29 (2012), s.240.

¹¹⁴⁸ P. Cygan, *Elita polityczna okresu transformacji a elita systemu demokratycznego*, (red.) K. Łabędź [w:] *Transformacja systemowa w Polsce — wybrane aspekty*, Kraków 2012, s. 22.

nawiązaniu do wyborów z 2005 r.) każde kolejne wybory toczyły się pod dyktando ugrupowań prawicowych i liberalnych, wspomaganych przez mniej lub bardziej znane partie populistyczne. Od tego czasu rola SLD nie sprowadzała się nawet do partii opozycyjnej, gdyż od 2005 r. na scenie politycznej trwała walka tylko dwóch głównych wiodących formacji: PO i PiS¹¹⁴⁹. Aleksander Kwaśniewski wieszczył koniec wyborczej historii SLD¹¹⁵⁰. Po czterech latach Dariusz Joński, poseł SLD, powiedział: *Lewica zawsze potrafiła wyczuć nastrój ulicy. Trochę zabrakło tego instynktu w ostatnich wyborach. Byliśmy niewiarygodni. Stąd te wyjazdy, aby wysłuchać takich głosów*¹¹⁵¹ (wypowiedź przed wyborami parlamentarnymi w 2015 r. — D.H.).

Po wyborach do Sejmu i Senatu w 2011 r. Sojusz nie mógł już usprawiedliwiać swoich wyborczych niepowodzeń aferami lub kontrowersjami związanymi z politykami SLD. Powodami niskiego poparcia wyborczego były przede wszystkim rozwarstwienie się lewicy i brak jej konsolidacji. Przechodziła ona także kryzys przywództwa. Mimo że Napieralski starał się budować swoją silną pozycję wewnątrz SLD, nie udawało mu się przebić do roli głównego mentora. Brak mu było siły i charyzmy, jakie mieli między innymi Kwaśniewski, Miller czy Oleksy, mimo że od kwietnia 2010 r. liczba obywateli, deklarujących względem niego pozytywne nastawienie oraz postrzegających go jako osobę wiarygodną, wzrosła dwukrotnie (z 25 do 50%)¹¹⁵². Elektorat chciał widzieć w liderach partii, na którą głosował, obrońców jego interesów, strażników jego wartości. O tym, jakich przewodniczących potrzebuje SLD, mówił poseł Jerzy Dziewulski: *Twardych, walczących o swoje racje polityków, a nie sflaczałych, poddających się byle krytyce cienkich bolków o gumowych kręgosłupach*¹¹⁵³. Zmiany miały być przeprowadzane w interesie większości, a nie w interesie elit. Wynikiem przekraczającym minimalnie

¹¹⁴⁹ Patrz więcej: Ł. Daniel, *Zmierzch instytucjonalny oraz uwiąd programowy i intelektualny polskiej lewicy, A.D. 2010*, [w:] *Ruch Socjaldemokratyczny w Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2010)*, (red.) K. Leszczyńska, E. Olszewski, Lublin 2011, s. 55

¹¹⁵⁰ A.K. Piasecki, *Wybory w Polsce 1989...*, wyd. cyt., s. 347.

¹¹⁵¹ M. Dziedzic, *Ostatnia droga lewicy*, „Polityka”, nr 31 (3020), 2015, s. 12.

¹¹⁵² Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków przed wyborami prezydenckimi*, Komunikat z badań, BS/90/2010, Warszawa, czerwiec 2010.

¹¹⁵³ A. Izdebski, o *krasnołudkach i sierotce etyce*, [w:] „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 5, (49 i 50), (red.) L. Lachowiecki, Warszawa 2011, s. 37–38.

próg wyborczy SLD potwierdziło, że partia trwa wyłącznie dla samego trwania. Dla lewicy stało się priorytetem tylko zasiadanie w parlamencie, bez większych aspiracji i szans na sprawowanie władzy. Partia, która nosiła na swoich plecach „bagaż historyczny” i która mimo tego zdobyła niesamowicie wysokie poparcie w wyborach w 2001 r., teraz tylko zasiadała w ławach sejmowych, bez możliwości współrzędzenia. SLD po 2011 r. było programowo słabe, niszowe, mocno skłócone wewnątrz, nie potrafiło wokół siebie zbudować mocnego i stabilnego frontu lewicowego¹¹⁵⁴.

W obliczu niezadawalającego wyniku wyborczego i braku wsparcia wewnątrzpartyjnego Napieralski ogłosił, że przyspieszy kongres partii, na którym wybrany zostanie nowy przewodniczący, on sam ubiegać się już o reelekcję nie zamierzał. Należy zauważyć, że liderzy większości badanych ugrupowań: PO, PiS i SLD, byli liderami partii działających w pierwszych latach III RP, być może było to przyczyną braku zaufania wewnątrzpartyjnego dla przewodniczącego. Tak krótki okres jego przewodnictwa nie wpłynął na stwierdzenie Łukasza Tomczaka, który uważa, że w *gronie liderów głównych polskich partii nie doszło do istotnych zmian pokoleniowych*¹¹⁵⁵.

Grzegorz Napieralski wziął na siebie odpowiedzialność za porażkę w wyborach parlamentarnych, przyznając jednocześnie, że partia nie miała pomysłu na kampanię i nie wszyscy się w nią dostatecznie zaangażowali. Nie potwierdziły się założenia Aleksandra Smolara, który w 2010 r. stwierdził, że *SLD będzie miało silny powrót do parlamentu w wyborach w 2011 r., co przyczyni się do istotnych zmian w sferze wpływów, zarówno jeśli chodzi o Prawo i Sprawiedliwość, jak i Platformę Obywatelską*¹¹⁵⁶.

Na V Kongresie SLD w dniu 28 kwietnia 2012 r., odbywającym się w Warszawie, uchwalono nowy statut, a także zostały ogłoszone wyniki wyborów

¹¹⁵⁴ Ł. Daniel, *Zmierzch instytucjonalny oraz uwiad programowy i intelektualny polskiej lewicy, A.D. 2010*, [w:] *Ruch Socjaldemokratyczny w Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2010)*, (red.) K. Leszczyńska, E. Olszewski, Lublin 2011, s. 194–195.

¹¹⁵⁵ Ł. Tomczak, *Wyborcy wobec sposobu wyboru i zakresu władzy liderów polskich partii politycznych*, [w:] „Political Preferences”, nr 6/2013, Uniwersytet Szczeciński, 2013.

¹¹⁵⁶ A. Smolar, *Prawica, lewica, centrum*, [w:] *Partie i zmiany granic polityki*, (red.) P. Kosiewski, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2009, s. 49.

powszechnych (drogą internetową i korespondencyjną) na przewodniczącego SLD¹¹⁵⁷. Millera, który był jedynym kandydatem na tę funkcję, poparło 92% członków Sojuszu. Podczas kongresu były premier zapowiedział, że *SLD nie jest partią kapitulacji i będzie działać na rzecz tworzenia państwa prawa, demokracji, tolerancji*¹¹⁵⁸. Zapowiedź ta miała być odpowiedzią na wszechobecne pytanie o to, co dalej z SLD. Ponadto przewodniczący wskazał: *Byliśmy, jesteśmy i będziemy. Zjechalіśmy dziś do Warszawy na nasz kongres, choć przepowiadano, że przyjedziemy na własny pogrzeb. Tak się nie stało i nie stanie. Spotykamy się w przekonaniu, że nasza pomysłowość leży w naszej samodzielności, że jesteśmy w stanie zmienić SLD oraz nadać mu nową dynamikę. Sojusz nie może zmarnować dorobku milionów wyborców i sympatyków*¹¹⁵⁹. Nowo wybrany przewodniczący zapowiedział również większe skupienie się na kwestiach gospodarczych, konsekwentnie pomijanych przez jego poprzedników. Poprawiono statut partii, w którym zmieniono zapis dotyczący parlamentarzystów, którzy *ex officio* wchodzi w skład rady krajowej ugrupowania (wcześniej musieli uzyskać poparcie delegatów na zjeździe krajowym)¹¹⁶⁰.

Mimo krytycznej dla byłego premiera sytuacji po 2005 r., kiedy po naciskach swoich partyjnych kolegów odszedł z partii, Miller ponownie stanął na jej najwyższym szczeblu, znów został jej szefem. Zastępcami przewodniczącego zostali: były premier Józef Oleksy, europosłowie: Joanna Senyszyn¹¹⁶¹ i Bogusław

¹¹⁵⁷ Ordynacja wyborcza określająca zasady wyborcze w powszechnych wyborach przewodniczącego SLD.

¹¹⁵⁸ Leszek Miller przewodniczącym partii. Oto jego plan, z dnia 28.04.2012 w: <https://www.money.pl/gospodarka/tokfm/artykul/leszek;miller;przewodniczacym;partii;oto;jego;plan,172,0,1076908.html>, dostęp z dnia 17.06.2021, godz. 14:24.

¹¹⁵⁹ Ibidem, 17.06.2021, godz. 14:33.

¹¹⁶⁰ M. Winclawska, B. Brodzińska-Mirowska, *Niewykorzystane szanse? Polskie partie polityczne w działaniu*, Toruń 2016, s. 59, oraz Statut Sojuszu Lewicy Demokratycznej w brzmieniu uchwalonym na V Kongresie SLD, Warszawa, 28 kwietnia 2012 r. — źródło własne.

¹¹⁶¹ Joanna Senyszyn (ur. 01.02.1949) — polska ekonomistka, nauczycielka akademicka, działaczka polityczna i społeczna, publicystka, profesor nauk ekonomicznych, profesor zwyczajny Uniwersytetu Gdańskiego, w latach 1996–2002 dziekan Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, w latach 1994–1995 rektor Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu w Gdyni. Posłanka na Sejm IV, V, VI i IX kadencji (2001–2009, 2019–2023), deputowana do Parlamentu Europejskiego VII kadencji (2009–2014).

Liberadzki¹¹⁶², wiceszef klubu Sojuzsu Leszek Aleksandrak¹¹⁶³, szefowa partyjnej młodzieżówki Paulina Piecha-Więckiewicz¹¹⁶⁴, a także działaczka ze Szczecina Joanna Agatowska¹¹⁶⁵. Mimo częściowego zadowolenia członków partii z wyboru Leszka Millera na przewodniczącego (wobec braku kontrkandydata), wśród większości panowało przekonanie, że były premier jest jedyną osobą, która ma jeszcze szanse na uratowanie partii. Rok 2012 został podsumowany przez członków i sympatyków Sojuzsu Lewicy Demokratycznej jako dobry (badania opinii społecznej wskazywały na wzrost poparcia dla SLD — do 10%, było trzecią liczącą się siłą na arenie politycznej)¹¹⁶⁶. W tym czasie odzyskano poparcie społeczne i nadrabiano, to co stracono w 2011 r. Dzięki napływowi nowych członków do partii powstało koło Sojuzsu w Londynie, podpisano deklarację o współpracy z partiami lewicowymi Niemiec, Włoch i Hiszpanii¹¹⁶⁷. Od listopada 2011 r. partia Leszka Millera straciła 22 tys. członków. Pod koniec roku 2012 skarbnik SLD Kazimierz Karolczak wyjaśnił: *W tym roku dokonaliśmy zmiany bazy danych, uaktualniamy informacje, które otrzymujemy, porównujemy z opłacalnością składek. No i po uaktualnieniu tak to niestety wygląda*¹¹⁶⁸.

Po wielkim entuzjazmie wobec planów przedstawionych przez nowego przewodniczącego SLD następny rok dla Sojuzsu był czasem umiarkowanej stagnacji. W partii pozostali starzy członkowie, związani niegdyś z PZPR, oraz nowi członkowie (800 osób, które zapisały się do formacji)¹¹⁶⁹. Zaczęły się wewnętrzpartyjne pytania

¹¹⁶² Bogusław Liberadzki (ur. 12.08.1945) — polski polityk, ekonomista, profesor nauk ekonomicznych. w latach 1993–1997 minister transportu i gospodarki morskiej. w latach 1993–1997 minister transportu i gospodarki morskiej. Poseł na Sejm III i IV kadencji, deputowany do Parlamentu Europejskiego V, VI, VII, VIII i IX kadencji, w latach 2017–2019 wiceprzewodniczący europarlamentu VIII kadencji, wiceprzewodniczący Sojuzsu Lewicy Demokratycznej.

¹¹⁶³ Leszek Aleksandrak (ur. 08.08.1958) — polski polityk, samorządowiec, poseł na Sejm VI i VII kadencji.

¹¹⁶⁴ Paulina Piecha-Więckiewicz (ur. 01.12.1983) — polska działaczka polityczna i prawniczka. Wiceprzewodnicząca partii Nowa Lewica. Od 2024 podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, pełnomocnik ministra edukacji ds. zdrowia psychicznego uczniów.

¹¹⁶⁵ Joanna Agatowska (ur. 22.04.1972) — polska działaczka samorządowa i menedżerka, od 2012 do 2015 wiceprzewodnicząca Sojuzsu Lewicy Demokratycznej, w latach 2010–2014 wiceprezydent, a od 2024 prezydent Świnoujścia.

¹¹⁶⁶ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w grudniu*. Komunikat z badań, BS/171/2013, Warszawa, grudzień 2013.

¹¹⁶⁷ K. Gawkowski. L. Miller, 2013 — rok lewicy!, [w:] „Socjaldemokrati — gazeta członków i sympatyków Sojuzsu Lewicy Demokratycznej”, nr 2, kwartalnik, marzec 2013, s. 1–3.

¹¹⁶⁸ T. Skory, *Polskie partie to fikcja*, w: https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-polskie-partie-to-fikcja_nId.724993#crp_state=1, dostęp z dnia 21.06.2024, godz. 15:45.

¹¹⁶⁹ Ibidem s. 1–3.

o przyszłość SLD. Czy Sojusz jest w stanie się odrodzić, ponownie zbudować swój stały elektorat, czy jest w stanie utrzymać dyscyplinę partyjną, aby wspólnie budować SLD od środka? Wydawało się, że sam Sojusz miał mnóstwo energii i chęci do działania, czyli chęć do odzyskiwania tych wyborców, którzy odeszli w latach 2005–2011. Według zapowiedzi Millera rok 2013 miał być decydujący dla lewicy. W planach było przygotowanie Kongresu Polskiej Lewicy, przedstawiono w Sejmie projekt naprawy służby zdrowia, utworzono nowy projekt Praca i Edukacja, odbył się zjazd II Sejmiku Kobiet Lewicy. Sojusz utworzył letnią szkołę liderów lewicy, powtórzono akcję „Wakacje z Sojuszem”, kiedy to liderzy objeżdżali polskie miasta i wsie w celu rozmów z wyborcami, oraz przedstawiono nowy projekt dotyczący pracy, gospodarki i finansów. Młode osoby, które uczestniczyły w kreowaniu nowej wizji lewicy, miały wspólny mianownik motywacji ludzi: chęć działania. Działania natychmiastowego, bez czekania na efekty starcia idei w rozdyktowanych polityczno-intelektualnych środowiskach¹¹⁷⁰. Rok 2013 miał być pracowity i pełen energii, niestety odebrali ją najbliżsi Sojuszowi ludzie, partyjni działacze SLD. Kwaśniewski, Kalisz, Palikot mieli inną wizję współpracy: założenie nowego ugrupowania politycznego.

Mimo podejmowania przez SLD licznych prób współpracy z Ruchem Palikota okazała się ona niemożliwa. Powodem było nie tylko wzajemne podkradanie sobie członków partii, lecz także obwinianie siebie nawzajem w różnych sytuacjach politycznych, np.: oskarżenie przewodniczącego RP Janusza Palikota, że Miller jako premier zgodził się na powstanie bazy CIA w Starych Kiejkutach, a tym samym miał *krew na rękach za żołnierzy, którzy zginęli w Iraku i Afganistanie*¹¹⁷¹. Dwie partie mające w swoim rodowodzie orientację lewicową, zamiast działać razem, wzajemnie się niszczyły. Również brak pomocy ze strony Aleksandra Kwaśniewskiego,

¹¹⁷⁰ K. Skrzydłowska-Kalukin, *Piękni dwudziestoletni idą po władzę*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, s. 48.

¹¹⁷¹ Miller: *Palikot to rzecznik Al-Kaidy. Palikot: Miller ma krew na rękach*, w: <https://www.rp.pl/publicystyka/art13823661-miller-palikot-to-rzecznik-al-kaidy-palikot-miller-ma-krew-na-rekach>, dostęp z dnia 01.03.2023, godz. 14:20.

z którym przewodniczącego SLD łączyła *szorstka przyjaźń*¹¹⁷², powodował, że Sojusz okazał się partią bez wyraźnej przyszłości¹¹⁷³.

Stworzenie nowej formacji centrolewicowej Europa Plus Twój Ruch, której założycielem został Janusz Palikot, głównym liderem Aleksander Kwaśniewski, a przewodniczącym Marek Siwiec, były poseł SLD (odszedł w 2012 r.), było dla Sojuszu wielkim ciosem. Partia Twój Ruch powstała w 2013 r. z przekształcenia ugrupowania Ruchu Palikota, reprezentującego wartości lewicowo-liberalne¹¹⁷⁴. Głównym współpracownikiem Europy Plus został pozytywnie kojarzony z SLD (jako jeden z niewielu) Ryszard Kalisz¹¹⁷⁵. Partia Palikota — Europa Plus Twój Ruch — założona w dniu 22 lutego 2013 r. przejęła wyborców SLD i jeszcze w sondażach na koniec roku 2012 wysunęła się na miejsce trzecie¹¹⁷⁶. Sytuacja ta przypominała zdarzenie z 2004 r., kiedy Marek Borowski wraz z kilkoma posłami SLD utworzył Socjaldemokrację Polską, osłabiając SLD. SdPi odebrała wyborców Sojuszowi, ale mimo wielu pozytywnych emocji i planów nie zaistniała na dłużej w polskim systemie partyjnym. Mimo tych niekorzystnych sytuacji, które pogrążyły Sojusz jako partię, jej główny przewodniczący sukcesywnie rósł w siłę. Pod koniec 2013 r. zaufanie do Leszka Millera wzrosło dwukrotnie w porównaniu do czasu, kiedy odchodził z rządu w 2004 r., a nie ufało mu wtedy trzy razy więcej badanych¹¹⁷⁷.

W dniu 25 maja 2014 r. po raz trzeci w Polsce odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Sojusz Lewicy Demokratycznej zdobył wyższe poparcie (9,44%) niż w wyborach do Sejmu RP w 2011 r.¹¹⁷⁸. W miarę dobremu, jak na

¹¹⁷² K. Sikora, *Historia pewnej szorstkiej przyjaźni. Czy polityka znów połączy Aleksandra Kwaśniewskiego i Leszka Millera?*, <https://natemat.pl/52013,historia-pewnej-szorstkiej-przyjazni-czy-polityka-znow-polaczy-aleksandra-kwasniewskiego-i-leszka-millera>, dostęp z dnia 01.03.2023, godz. 14:15.

¹¹⁷³ Gdy SLD organizował w Sejmie uroczyste obchody 10-lecia zakończenia negocjacji akcesyjnych do UE, Kwaśniewski się nie pojawił, przysłał tylko list z prośbą o jego odczytanie.

¹¹⁷⁴ P. Jakubowski, *Kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku w Polsce — analiza strategii i taktyk wyborczych*, „Prawo i Polityka”, nr 7/2016, Lublin, 2019 s. 17.

¹¹⁷⁵ Partia przestała istnieć po wyborach do Parlamentu Europejskiego, w których nie przekroczyła wymaganego progu wyborczego. 29 maja 2014 roku zdecydowano o tym, że koalicja 3 dni wcześniej (z chwilą ogłoszenia oficjalnych wyników wyborów) przestała istnieć.

¹¹⁷⁶ K. Gawkowski, *Nie ma zgody na współpracę z liberalami*, [w:] „Socjaldemokrati — Gazeta Członków i Sympatyków Sojuszu Lewicy Demokratycznej”, nr 2, marzec 2013, s. 20.

¹¹⁷⁷ J. Żakowski, *Leszek Pancerny*, [w:] „Polityka”, nr 1 (2939), Warszawa 2014, s. 32.

¹¹⁷⁸ *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 maja 2014 r. o wynikach wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 25 maja 2014 r.* Dz.U. z 27 maja 2014 r., poz. 692, oraz *Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 11 października 2011 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 9 października 2011 r.*, Dz.U. 2011, nr 218, poz. 1294.

aktualną sytuację polityczną (poparcie dla SLD wynosiło około 8%), wynikowi nie przeszkodził uprawiany tzw. czarny PR „Gazety Wyborczej”. W artykule „SLD umęczony jak czarny koń” Agata Nowakowska stwierdziła, że mimo intensywnie prowadzonej kampanii i nie do końca łaskawych wyników w wyborach do Parlamentu Europejskiego zbyt mocny nacisk SLD kładło na wychwalanie epoki Gierka oraz liderów ugrupowania w sędziwym wieku¹¹⁷⁹. Spora część społeczeństwa, która żyła w latach rządów Edwarda Gierka, uważała, że czas ten był pozytywny dla Polaków. SLD w końcu zaczęło gloryfikować swoją historię, której wcześniej się wstydziło. Jak to ujął Robert Walenciak: *Gierek przytarł nosa prawicowym mądralom*¹¹⁸⁰. W obliczu nadchodzących wyborów parlamentarnych w 2015 r. oraz spadającego jej poparcia w sondażach Platforma Obywatelska próbowała nawiązać współpracę z Sojuszem Lewicy Demokratycznej¹¹⁸¹. Oczekiwania ugrupowania Donalda Tuska jednak nie przyniosły założonych rezultatów¹¹⁸². PO szła na wyborczą wojnę z PiS i chciała w tej wojnie być jedynym zwycięzcą.

Wybory sejmikowe łatwo dają się wpisać w konflikt rząd — opozycja, ponieważ media relacjonują je jako arenę współzawodnictwa. W wyborach do sejmików wojewódzkich w dniach 16 i 30 listopada 2014 r. Platforma po raz pierwszy od 8 lat przegrała z PiS. Sondażowo słabe wyniki miało SLD, co potwierdziło się również w wyborach samorządowych: z 8,78% poparcia zdobyło zaledwie 28 mandatów, a straciło 60. Mimo braku kontrkandydatów z lewej strony Sojusz poniósł klęskę¹¹⁸³. Przed wyborami przekonywano, że lewica jest już jedna (koalicja Europa Plus, która mogła być zagrożeniem, rozwiązała się 29 maja 2014 r.) i że następuje proces jednoczenia się z wieloma organizacjami, ale to nie pomogło w uzyskaniu lepszego

¹¹⁷⁹ A. Nowakowska, *SLD umęczony jak czarny koń*, „Gazeta Wyborcza”, 9.05.2014, [w:] A. Barabasz, *Prasa polska o wyborach do Parlamentu Europejskiego w Polsce w 2009 i 2014 roku — analiza porównawcza*, [w:] *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, konsekwencje polityczne*, (red.) M. Kolczyński, Katowice 2017, s. 57.

¹¹⁸⁰ R. Walenciak, *Gierek przytarł nosa prawicowym mądralom*, [w:] „Socjaldemokrati — Gazeta Członków i Sympatyków Sojuszu Lewicy Demokratycznej”, nr 2, marzec 2013, s. 12.

¹¹⁸¹ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w czerwcu*, Komunikat z badań, BS/82/2015, Warszawa, czerwiec 2015.

¹¹⁸² M. Janicki, W. Władyka, *Huśtawka dla dwojga*, „Polityka”, nr 42 (2980), Warszawa 2014, s. 16.

¹¹⁸³ J. Flis, A. Wołek, *Wybory do sejmików wojewódzkich*, [w:] *Atlas wyborczy Polski*, (red.) M. Kowalski, P. Śleszyński Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, 2018, s. 248–249.

wyniku¹¹⁸⁴. Nawet szeroko dyskutowana współpraca Janusza Palikota i Leszka Millera, dążąca do porozumienia samorządowego, nie pozwoliła lewicy wydostać się powyżej jednocyfrowego poparcia. Wyniki dla SLD w wyborach samorządowych nie były na miarę rządu, bo z takim wynikiem rządzić się nie dało¹¹⁸⁵. Coraz częściej narastało przekonanie, że *sztandar SLD trzeba wyprowadzić*, a tęsknota za nową, uporządkowaną lewicą gwałtownie rosła¹¹⁸⁶. Elektorat czujący nostalgię za PRL odchodził, a współczesne programy promowane przez lewicę nie miały wystarczającej atrakcyjności, waloru nowości i wyrazistości.

5.4. Klęska Magdaleny Ogórek w wyborach prezydenckich w 2015 r.

Omawiając zagadnienie wyborów prezydenckich w 2015 r., można stwierdzić, że lewica miała w swoim obozie i na zapleczu politycznym i społecznym kilka osób, które mogłyby się ubiegać o stanowisko prezydenta RP. Np. Grzegorz Napieralski, który uzyskał dobry wynik w wyborach prezydenckich z 2010 r. (3. miejsce spośród 10 startujących), Marek Balt¹¹⁸⁷, młody poseł ze Śląska, czy też zawsze pozytywnie kojarzony przez społeczeństwo Ryszard Kalisz¹¹⁸⁸. Ostatecznie kandydatkę, która miała reprezentować SLD w wyborach prezydenckich, Leszek Miller przedstawił na konferencji prasowej w 2015 r. Była nią Magdalena Ogórek. Przewodniczący mówił o tej kandydaturze: *Magdalena Ogórek jest symbolem odrodzenia zmiany pokoleniowej, symbolem otwarcia na młode europejskie pokolenie, jest symbolem zgody narodowej. Nie jest przedstawicielem żadnej partii politycznej, jest bezpartyjna*¹¹⁸⁹.

Szef SLD próbował ratować pozycję polityczną swojego ugrupowania poprzez zaangażowanie osoby, która w założeniu nie miała się kojarzyć z

¹¹⁸⁴ Patrz więcej: M. Kolczyński, *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, konsekwencje polityczne*, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2016.

¹¹⁸⁵ Zob. więcej: J. Paradowska, *Co wyszło z urny*, [w:] *Polityka*, Nr 47 (2985), Warszawa 2014, s. 9–10.

¹¹⁸⁶ Maksyma „sztandar wyprowadzić” — odnosi się do zdarzeń 9 stycznia 1990 r., kiedy to uczestnicy XI Zjazdu PZPR przyjęli uchwałę o zakończeniu działalności partii. PZPR przez ponad 40 lat sprawowała w Polsce totalitarną, a następnie autorytarną władzę. Jednocześnie można ją wykorzystywać jako maksymę w nawiązaniu do zakończeń istotnych zdarzeń.

¹¹⁸⁷ Marek Balt (ur. 08.04.1974) — polski samorządowiec i polityk, z zawodu ekonomista, w latach 2010–2011 przewodniczący rady miasta w Częstochowie, poseł na Sejm VII kadencji, poseł do Parlamentu Europejskiego IX kadencji.

¹¹⁸⁸ J. Paradowska, *W palacu bez zmian?*, [w:] „*Polityka*”, nr 1 (2990), Warszawa 2015, s. 27.

¹¹⁸⁹ A. Ogonowska, *Wybory prezydenckie 2015. Analiza wizerunkowa*, (red.) A. Robak, W. Wojtasik, Jaworzno 2016, s. 134.

dotychczasową lewicą partyjną, czyli m.in. z układami, z baronami, miała być czymś zupełnie odmiennym w stosunku do tego, z czym było kojarzone SLD. Tymczasem dla działaczy Sojuszu wystawienie Magdaleny Ogórek, nieznaney specjalistki „od Kościoła”, mogło jeszcze bardziej podzielić trawiony wewnątrznymi sporami Sojusz¹¹⁹⁰. Kandydatka nie odgrywała żadnej roli w wyborach prezydenckich i nie mogła się jednoznacznie kojarzyć z partią, którą reprezentowała. Postawiono na osobę nieznaną i bez doświadczenia politycznego (mimo że SLD miało w swoich kręgach doświadczonych polityków). Pretendentka była osobą bezpartyjną, wspieraną przez Sojusz Lewicy Demokratycznej, a wyróżniało ją tylko to, że była kobietą wśród reszty kandydatów¹¹⁹¹. Program Magdaleny Ogórek koncentrował się głównie wokół kwestii gospodarczych. Tak jak zapowiedział Leszek Miller na konwencji SLD w 2012 r., kwestie te miały być priorytetowe. Ogórek zaproponowała gospodarkę rynkową, więcej wolności dla obywateli oraz socjalne państwo, co oznaczało konieczność napisania prawa od nowa, a zwłaszcza prawa podatkowego. Postulowała podniesienie kwoty wolnej od podatku do 20 tys. i obniżenie podatku CIT do 15%, czego wynikiem miało być więcej miejsc pracy¹¹⁹². W programie znalazły się odniesienia do dobrej współpracy z sąsiadami, a przede wszystkim Rosją, zatrzymanie młodych ludzi w Polsce poprzez stworzenie funduszy powierniczo-ubezpieczeniowych dla ludzi do 25. roku życia, przyjazna administracja oraz większa swoboda wyboru obywateli w wyborach referendalnych¹¹⁹³.

Kandydatkę na prezydenta z ramienia SLD krytykowano w mediach w zasadzie za wszystko: za sposób, w jaki prowadzi kampanię, za nieumiejętność przedstawienia programu wyborczego, nieprzygotowane wystąpienia publiczne, mało merytoryczne udziały w debatach oraz za wewnętrzne spory w partii¹¹⁹⁴. W wyborach na prezydenta RP w dniu 10 maja 2015 r. Magdalena Ogórek zdobyła

¹¹⁹⁰ Magdalena Ogórek (ur. 23.02.1979) — polska dziennikarka i prezenterka telewizyjna, działaczka polityczna, historyczka, doktor nauk humanistycznych, historyk Kościoła, a także aktorka.

¹¹⁹¹ J. Żurawski, *Innowacyjność w strategiach wyborczych kandydatów na prezydenta w 2015 roku. Oferta wyborcza, finansowanie kampanii internetowej, komunikacja w sieci*, [w:] *Oblicza kampanii wyborczych w 2015 roku*, (red.) M. Kułakowska, P. Borowiec, P. Ścigaj, Kraków 2016, s. 39.

¹¹⁹² M. Kacperska, *Wybory prezydenckie 2015 — kandydaci i ich programy gospodarcze*, w: <http://ssp.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2017/05/ssp-2016-4-15.pdf>, dostęp z dnia 17.06.2021, godz. 16:35.

¹¹⁹³ *Wybory prezydenckie 2015. Programy kandydatów*, (red.) I. Słodkowska, Warszawa 2018, s. 115–118.

¹¹⁹⁴ K. Bloch, S. Rohrig, *Problemy wizerunkowe Magdaleny Ogórek*, [w:] *Wybory prezydenckie w 2015 roku. Analiza wizerunkowa*, (red.), A. Robak, W. Wojtasik, Jaworzno 2016, s. 143.

2,38% głosów¹¹⁹⁵. W nawiązaniu do tak fatalnego wyniku komentarze dla polskiej lewicy były druzgoczące, spektakularna klęska SLD stała się faktem¹¹⁹⁶. Był to zły prognostyk dla Sojuszu w kontekście nadchodzących jesiennych wyborów parlamentarnych. Rokowanie okazało się realne, partia w 2015 r. nie przekroczyła progu wyborczego. Mimo wcześniejszych negatywnych sondaży dla SLD i prognoz o jego rozpadzie to na Magdalenę Ogórek padły oskarżenia za rozpad i klęskę całej lewicy¹¹⁹⁷. Jej start w wyborach określono jako koniec lewicy na polskiej scenie politycznej. Przedmiotem rozważań powinna być próba odpowiedzi na pytanie, czy tak słaby wynik był efektem samej słabości kandydatki, czy popierającego ją ugrupowania, które parę miesięcy później znalazło się poza głównym nurtem polskiej polityki. Jediną pozytywną stroną dla jedynej kandydatki na prezydenta był fakt, że została osobą rozpoznawalną (mimo nieudanej próby kandydowania do Sejmu RP w 2011 r.) i z osoby mało znanej stała się medialną¹¹⁹⁸. Ponadto zarzucano jej wypromowanie firmy modowej swojej przyjaciółki z pieniędzy SLD¹¹⁹⁹. Leszek Miller powód niskiego poparcia dla Magdaleny Ogórek widział w tym, że kandydatka *zaczęła się dystansować od wyborców SLD, myśląc, że oni nie mają alternatywy, że muszą na nią głosować, a ona musi zaakcentować program do wyborców szeroko rozumianego centrum. Ten manewr okazał się nieskuteczny*¹²⁰⁰.

16 maja 2015 r. obradował w Warszawie Zarząd Krajowy SLD, w którym uczestniczyli także parlamentarzyści klubu poselskiego Sojuszu¹²⁰¹. Przewodniczący Leszek Miller, po trwających pięć godzin obradach, na specjalnej konferencji prasowej stwierdził, że wynik wyborczy uzyskany przez Magdalenę Ogórek jest

¹¹⁹⁵ M. Kowalski, M. P. Śleszyński, *Wybory prezydenckie 2015*, [w:] (red.) M. Kowalski, P. Śleszyński, *Atlas wyborczy Polski*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, 2015, s. 208.

¹¹⁹⁶ K. Brzoza, *Kobiety w polskich wyborach prezydenckich 2015 na przykładzie publikacji „Gazety Wyborczej”*, [w:] *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, konsekwencje polityczne*, (red.) M. Kolczyński, Katowice 2017, s. 361.

¹¹⁹⁷ Ibidem, s. 361.

¹¹⁹⁸ Ł. Wawrowski, *Kobiety w polskich wyborach 2014–2015: tło, paprotki i liderki*, [w:] *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, konsekwencje polityczne*, (red.) M. Kolczyński, Katowice 2017, s. 375.

¹¹⁹⁹ M. Dziedzic, *Ostatnia droga lewicy*, „Polityka”, nr 31 (3020), Warszawa 2015, s. 10–11.

¹²⁰⁰ *Narastają nierówności społeczne* — rozmowa z Leszkiem Millerem z Przemysławem Prekielelem, [w:] „Przeгляд Socjalistyczny”, nr 2 (49), (red.) A. Ziemiński, Warszawa 2015, s. 9.

¹²⁰¹ *SLD podsumuje kampanię. Jaka przyszłość czeka lewicę?*, 16.05.2024, w: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/871746,sl-d-podsumuje-kampanie-jaka-przyszlosc-czeka-lewice.html>, dostęp z dnia 21.06.2024, godz. 16:57.

niezadawalający, zapowiedział także szybką organizację II Kongresu Polskiej Lewicy, który będzie miał za zadanie scalić siły lewicowe w Polsce. W kraju, gdzie 1/3 wyborców miała lewicowe poglądy, żaden lewicowy kandydat nie uzyskał dwucyfrowego wyniku (oprócz Aleksandra Kwaśniewskiego — przypis D.H.)¹²⁰². Rachunek za sromotną porażkę wystawiono Leszkowi Millerowi, zapłacić miał go po jesiennych wyborach, zrzekając się stanowiska przewodniczącego SLD. Zwyczajowo w Sojuszu karano przewodniczących za złe wyniki wyborów, nie pomagało to partii, nie powodowało poprawy, ale winny zawsze był lider.

5.5. Wybory parlamentarne 2015 — SLD poza Sejmem i Senatem

Po fatalnym wyniku SLD w wyborach prezydenckich, w dniu 17 czerwca 2015 r., na zaproszenie działacza Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Jana Guzy, Sojusz Lewicy Demokratycznej nawiązał współpracę z ruchami lewicowymi. W tym dniu w Warszawie w siedzibie OPZZ odbyło się spotkanie partii i organizacji lewicy w celu przedyskutowania zasad ewentualnej współpracy przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Myślą przewodnią konferencji było niedopuszczenia do dominacji prawicy w polskim parlamencie i w życiu publicznym¹²⁰³. Ponownie zabrakło idei, wspólnych haseł scalających lewicę na rzecz politycznej nagonki istniejącego systemu politycznego. SLD pozytywnie oceniło spotkanie w siedzibie OPZZ, co dało zielone światło dla przyszłej koalicji, która miała być budowana wokół wspólnych kwestii programowych. Za kolektywną listą wyborczą opowiedziało się 59 członków Rady Krajowej SLD, trzech było przeciwko, 19 wstrzymało się od głosu¹²⁰⁴. Stwierdzono: *Sojusz ma nadzieję, że porozumienie na lewicy pozwoli na uzyskanie dwucyfrowego wyniku w wyborach parlamentarnych*¹²⁰⁵. W dniu 8 sierpnia 2015 r. Rada Krajowa SLD potwierdziła start w wyborach parlamentarnych w formie koalicji.

W dniu 17 sierpnia 2015 r. zarejestrowany został komitet Zjednoczona Lewica, w skład którego wchodziły: SLD, Twój Ruch, Polska Partia Socjalistyczna,

¹²⁰² J. Żakowski, *Lewica św. Katarzyny*, [w:] „Polityka”, nr 12 (3001), Warszawa 2015, s. 20.

¹²⁰³ *Życie na lewicy*, „Przegląd Socjalistyczny”, (red.) A. Ziemiński, nr 2 (49), Warszawa 2015, s. 152.

¹²⁰⁴ M. Dziedzic, *Ostatnia droga lewicy*, „Polityka”, nr 31 (3020), Warszawa 2015, s. 10–11.

¹²⁰⁵ *Życie na lewicy*, „Przegląd...wyd. cyt., s. 152.

Unia Pracy i Zieloni¹²⁰⁶. Liderem koalicji została córka zmarłej tragicznie w katastrofie smoleńskiej posłanki Izabeli Jarugi-Nowackiej, Barbara Nowacka¹²⁰⁷. Szefem sztabu wyborczego SLD został Włodzimierz Czarzasty. W rozmowie z Przemysławem Prekielelem Leszek Miller, zapytany, kto będzie odpowiedzialny za wyniki wyborów w 2015 r., odpowiedział: *Za wynik wyborów będę odpowiadał ja i sekretarz generalny SLD (Krzysztof Gawkowski)*¹²⁰⁸. *Na naszych listach będzie mieszanka doświadczenia i młodości, kompetencji, pozytywnego myślenia o Polsce* — zapowiedział sekretarz generalny SLD Krzysztof Gawkowski¹²⁰⁹. Mimo wspólnego frontu i zjednoczenia lewicy nie obyło się bez problemów z układaniem list wyborczych czy układaniem programu (np. kwestia zamykania kopalń forsowanego przez partię Zieloni vs. utrzymanie miejsc pracy jako postulat przez SLD)¹²¹⁰.

2015 r. był dla SLD rokiem kobiet, ponieważ w wyborach prezydenckich wystartowała Magdalena Ogórek, a liderem Zjednoczonej Lewicy została Barbara Nowacka. Wybory parlamentarne odbyły się 25 października 2015 r. Prawo i Sprawiedliwość zdobyło 37,58%, Platforma Obywatelska — 24,09%, KKW Kukiz'15 — 8,81%, Nowoczesna Ryszarda Petru — 7,0%, PSL — 5,13%, mniejszość niemiecka — 0,18%. KKW Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UO+Zieloni otrzymał 7,55%, a ten wynik nie pozwolił mu na wejście do Sejmu¹²¹¹. Co trzeci wyborca lewicy zagłosował na Partię Razem¹²¹², której reprezentantem był wygrany telewizyjnej debaty prezydenckiej Adrian Zandberg¹²¹³. Głosy stałego elektoratu lewicy oraz wyborców, którzy nie chcieli

¹²⁰⁶ B. Biskup, *Portret wyborców AD 2019. Zmiany w preferencjach elektoratów partyjnych w Polsce*, „Studia Politolologiczne”, nr 55/2020, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW, Warszawa 2020, s. 303.

¹²⁰⁷ Barbara Anna Nowacka (ur. 10.05.1975) — polska polityczka i działaczka feministyczna, z wykształcenia informatyczka. w latach 2015–2017 współprzewodnicząca partii Twój Ruch, od 2016 liderka Inicjatywy Polska, od 2019 posłanka na Sejm IX i X kadencji.

¹²⁰⁸ *Narastają nierówności społeczne* — rozmowa z Leszkiem Millerem z Przemysław Prekielelem, [w:] „Przegląd Socjalistyczny”, nr 2 (49), (red.) A. Ziemiński, Warszawa 2015, s. 8.

¹²⁰⁹ *Życie na lewicy*, „Przegląd Socjalistyczny”, (red.) A. Ziemiński, nr 2 (49), Warszawa 2015, s. 155.

¹²¹⁰ A. Dąbrowska, *Zjednoczenie, spółka z o.o.*, „Polityka”, nr 40 (3029), Warszawa 2015, s. 18–19.

¹²¹¹ Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 27 października 2015 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 25 października 2015 r., Dz.U. 2015 poz. 1731.

¹²¹² Partia mimo żywego zainteresowania wśród społeczeństwa nie uzyskała takiego wyborczego poparcia, aby mogła wejść do Sejmu.

¹²¹³ J. Żakowski, *Koniec lewych podróbek*, „Polityka”, nr 45 (3034), Warszawa 2015, s. 16.

wybrać PiS lub PO, przeszły na nową partię lewicową. Łącznie Partia Razem i Zjednoczona Lewica zdobyłyby ponad 11% poparcia, z takim wynikiem przekroczyłyby próg koalicyjny i zostałyby trzecią siłą w parlamencie¹²¹⁴.

Rok 2015 przeszedł do historii istotnych zdarzeń politycznych. Po raz drugi po dziesięciu latach Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory parlamentarne, ale też po raz pierwszy po 1989 r., jako prawicowa koalicja pod nazwą Zjednoczona Prawica, utworzyło samodzielny rząd, na którego czele stanęła Beata Szydło. Program PiS był budowany konsekwentnie przez wiele lat, partia ta stworzyła jasną wykładnię identyfikacji narodowej i odpowiadała na żądania obywateli dotyczące codziennego życia. To scalenie partyjne i wspólny front ideowy dały PiS znaczącą przewagę w parlamencie¹²¹⁵. Dodatkowo, w tym samym roku odbyły się wybory parlamentarne i prezydenckie (jak 10 lat wcześniej, w 2005 r.). Rok 2015 przyniósł podwójną wygraną dla polityków tej samej orientacji politycznej: w maju wybory prezydenckie wygrał Andrzej Duda (kandydat z ramienia PiS), pokonując Bronisława Komorowskiego, a w październiku w wyborach parlamentarnych bezwzględną większość w parlamencie zdobyło PiS¹²¹⁶. Dwie elekcje w jednym roku dają ugrupowaniom dodatkowe (w stosunku do sytuacji jednej elekcji) możliwości prowadzenia efektywniejszej kampanii wyborczej, przez co partie tworzą w praktyce jedną spójną strategię komunikacyjną, zwiększając swoje szanse wyborcze¹²¹⁷. Dla SLD, koalicji Zjednoczona Lewica nie miało to znaczenia, szansa nie została wykorzystana¹²¹⁸. Wiadomo było, że wynik jednych wyborów miał wpływ na wynik

¹²¹⁴ Patrz więcej: M. Tyrała, *Przyczyny porażki wyborczej lewicy w wyborach parlamentarnych w Polsce w 2015 roku — na przykładzie koalicji Zjednoczona Lewica oraz partii Razem*, [w:] *Ideologiczne i doktrynalne podstawy zmian ustrojowych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej po roku 1989*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2016.

¹²¹⁵ I. Krzemiński, *Wybory 2015. Dlaczego przegrała Platforma Obywatelska, a zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość*, [w:] „Przegląd Polityczny”, (red.) W.P. Duda, nr 137, Gdańsk 2016, s. 25–26.

¹²¹⁶ R. Marzęcki, *Młodzi jako audytorium „dyskursu zmiany” w 2015 roku*, [w:] „Przegląd Politologiczny”, (red.) T. Wallas, rok XXII, nr 1/2017, s. 48.

¹²¹⁷ S. Ossowski, „Podwójne wybory” w 2015 roku. *Spójność strategii komunikacyjnych podczas prezydenckiej i parlamentarnej kampanii wyborczych*, [w:] *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, konsekwencje polityczne*, (red.) M. Kolczyński, Katowice 2017, s. 68.

¹²¹⁸ Interesującym artykułem naukowym odnoszącym się do pozycji mediów w czasie trwania kampanii prezydenckiej w 2015 r., pomiędzy prezydentem Bronisławem Komorowskim a Andrzejem Dudą, jest publikacja Rafała Klepki *Relacjonowanie prezydenckiej kampanii wyborczej w 2015 roku przez „Wiadomości” TVP1 – zrównoważone czy stronnicze?*, [w:] „Przegląd Politologiczny”, (red.) T. Wallas, rok XXII, nr 2/2017.

drugich¹²¹⁹. Program ugrupowań lewicowych polegał też na tym, że PiS i PO zaczęły przejmować liczne lewicowe idee socjalne, jak np. wprowadzenie przez PO bezpłatnych podręczników, próby uporządkowania finansów Kościoła¹²²⁰. Po wyborach w 2015 r. Prawo i Sprawiedliwość przejęło władzę, program lewicowy (tylko w nawiązaniu do sfery socjalnej) został przez to ugrupowanie wchłonięty, lewica nie dostała się do Sejmu, przestała istnieć na arenie sejmowej. Prawo i Sprawiedliwość zaanektowało program socjalny, który nigdy nie został wprowadzony przez ugrupowanie lewicowe.

Wyniki uzyskane w 2015 r. ukazują elektorat Sojuszu Lewicy Demokratycznej jako socjalistyczny i socjalliberalny¹²²¹. Wyborcy SLD stanowili grupę najbliższą ideałom socjalistycznym (w odniesieniu do partii Nowoczesna i Razem, które identyfikowały się z tym nurtem). Jacek Kochanowicz w Przeglądzie Politologicznym, krótko przed wyborami parlamentarnymi wyrokował: *Prawicowe przesunięcie polskiego społeczeństwa, szczególnie wśród młodzieży, spowodowane zostało słabością intelektualną i polityczną ruchów, które mogłyby promować inne niż prawicowe postawy. Prawyborcza sytuacja polityczna powinna wymusić zwiększoną aktywność ruchów liberalnych i socjalistycznych*¹²²². Dość pozytywną, nawet rzecz można idealną prognozą dla lewicy były przepowiednie P. Rogalińskiego z roku 2008 r., który w swoim artykule „Fakty i przepowiednie”, opierając się na analizie wcześniejszych wyników wyborów do Sejmu, począwszy od 1989 r., przedstawił trzy przyszłościowe scenariusze dla SLD. Według jego badań lewica miałaby albo władzę w parlamencie, albo w prezydenturze, albo w obydwu: *Po ośmiu latach rządów Platformy Obywatelskiej zniechęceni do niej wyborcy tym razem postawią na lewicę. PO przegra, tym bardziej że straci równowagę „swojego” prezydenta. Lewica zaś wygra podwójnie, rządząc z popierającą ich głową państwa, jak to robiła w latach 2001–2005*¹²²³. Rzeczywistość okazała się inna. Przegrana

¹²¹⁹ D. Piontek, *Seksmisja, czyli pleć w polskiej polityce*, [w:] *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, konsekwencje polityczne*, (red.) M. Kolczyński, Katowice 2017, s. 306.

¹²²⁰ J. Żakowski, *Lewica św. Katarzyny*, [w:] „Polityka”, nr 12 (3001), Warszawa 2015, s. 21.

¹²²¹ J. Szczepański, *Ideowe podstawy polskiego spectrum politycznego*, Warszawa-Pułtusk 2019, s. 150.

¹²²² J. Kochanowicz, *Stało się!*, [w:] „Przegląd Polityczny”, (red.) W.P. Duda, nr 133, Gdańsk 2015, s. 18.

¹²²³ P. Rogaliński, *Fakty i przepowiednie*, [w:] „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 1–2 (37–38), Warszawa 2008, s. 54.

Zjednoczonej Lewicy była spowodowana między innymi nie tylko późnym wysunięciem na czoło Barbary Nowackiej jako lidera lewicy, ale przede wszystkim wystawieniem kandydatury Magdaleny Ogórek w wyborach prezydenckich. Dodatkowo wyborcy mieli żal do Leszka Millera, że mimo obietnic odmłodzenia Sojuszu ciągle otaczał się starą gwardią SLD-owców.

Na powyborczym kongresie SLD, 23 stycznia 2016 r., decyzją delegatów ustępującego przewodniczącego Leszka Millera zastąpił Włodzimierz Czarzasty¹²²⁴. W środowisku lewicy odżył spór między starymi a młodymi działaczami, ponownie nastąpił rozłam i ponownie lewica zaczęła poszukiwania swojej ideologicznej nowej drogi¹²²⁵.

¹²²⁴ B. Rydliński, *The State of Social Democracy in Poland*, [w:] *The Social Democratic Parties in the Visegrád Countries*, (red.) A. Skrzypek, A. Biro-Nagy, Warszawa 2023, s. 161.

¹²²⁵ Struktura ideologiczna SLD od roku 2015 do 2017 r. została opisana w: A. Filipeczak-Białkowska, *Od prawicy do lewicy. Struktura ideologiczna polskich partii politycznych w latach 2015–2017*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021.

5.6. Przyczyny porażki wyborczej SLD w świetle badań własnych

W celu weryfikacji przyjętej przez autorkę tezy dysertacji, co było przyczyną klęski SLD w wyborach w 2015 r., sporządzono ankietę dla posłów i senatorów SLD. W ramach niej przygotowano: 13 pytań dotyczących bezpośrednio badanego przez autorkę tematu, trzy dodatkowe pytania oraz tzw. metryczki kierowane do respondentów. Ankieta zawierała pytania z sugerowanymi odpowiedziami wielokrotnego wyboru i tym samym umożliwiała zebranie opinii, których analiza pozwoliła potwierdzić słuszność przyjętych tez w postępowaniu badawczym. Ankiety były w pełni anonimowe, a ich adresatami byli posłowie i senatorowie SLD, którzy zasiadali w ławach sejmowych i senatorskich w latach 2001–2011. Odpowiedzi były wielokrotnego wyboru, pytania dzieliły się na zamknięte i otwarte. Informacje zawarte w udzielonych odpowiedziach potwierdziły tezę założoną przez autorkę dysertacji. Ankiety wysłano drogą e-mailową do osób, które od 2001 r. były posłami lub senatorami z ramienia SLD (LiD), od stycznia 2020 r., ostatnia została odesłana do autorki dysertacji we wrześniu 2020 r.¹²²⁶. Z uwagi na niemożność kontaktu ze wszystkimi byłymi posłami lub senatorami SLD (nie było osoby, która konsolidowała relacje byłych posłów SLD), z racji podeszłego wieku oraz zgonów do 2020 r. (wielu parlamentarzystów, którzy zasiadali w tamtych latach w ławach senatorskich i sejmowych, było już w tamtym czasie w sędziwym wieku) wysłano ankiety do 101 osób, z czego odesłało je 51. Wielu parlamentarzystów z chęcią komunikowało się z autorką dysertacji, jednak też część tych osób była negatywnie nastawiona do tych badań, nie chciała wracać do przeszłości, uważała ten czas za bardzo traumatyczny, co też wiązało się z brakiem udzielenia odpowiedzi na wysłane pytania. W przesłanych ankietach, w otwartych odpowiedziach, autorka pracy dosłownie je przytacza, nie nanosząc żadnych poprawek. Odpowiedzi respondentów zostają niezmienione i są zaznaczone kursywą.

Pierwszym pytaniem zadany w ankiecie było: **Co powinno wyróżniać partię o orientacji lewicowej?** Ankietowani mieli do wyboru następujące odpowiedzi:

- a) przywiązanie do wartości, tj. wolność, równość, solidarność;
- b) aktywna rola państwa w gospodarce;

- c) dążenie do rozbudowy socjalnej funkcji państwa;
- d) troska o prawa kobiet, dzieci oraz mniejszości;
- e) dążenie do wyrównywania warunków życia;
- f) troska o równouprawnienie płci;
- g) podatek progresywny;
- h) zwiększanie wydatków na oświatę, opiekę społeczną i służbę zdrowia;
- i) ochrona praw pracowniczych;
- j) świecki charakter państwa;
- k) odpowiedź otwarta.

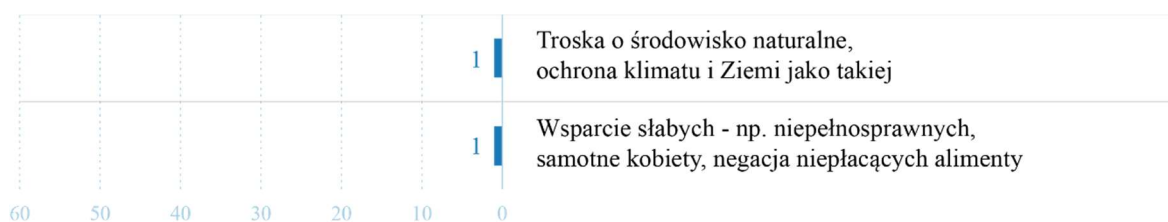
Najwięcej osób, bo aż 88,2%, wskazało, że wyróżnikiem partii o orientacji lewicowej powinna być troska o prawa kobiet, dzieci oraz mniejszości, niewiele mniej, bo 84,3% badanych, opowiedziało się za świeckim charakterem państwa oraz przywiązaniem do wartości, tj.: wolność, równość i solidarność. 80,4% respondentów stwierdziło, że partię lewicową wyróżnia zwiększenie wydatków na oświatę, opiekę społeczną i służbę zdrowia. Poniżej 80% ankietowanych uważało, że partię o orientacji lewicowej wyróżniać powinno dążenie do wyrównania warunków życia (74,5%), troska o równouprawnienie płci (68,6%), ochrona praw pracowniczych (66,7%), dążenie do rozbudowy socjalnej funkcji państwa (54,9%) oraz aktywna rola państwa w gospodarce i podatek progresywny (45,1%). W pytaniu otwartym pojawiały się odpowiedzi własne, gdzie wskazano dodatkowe cechy wyróżniające partię o orientacji lewicowej. Były to m.in: *katalog praw zwierząt, ochrona środowiska naturalnego, respektowanie praworządności, dążenie do zbudowania pełnej i efektywnej Unii Europejskiej, pokojowe, negocjacyjne, niezbrojne rozwiązywanie konfliktów międzynarodowych, mecenat państwa nad kulturą narodową i europejską, wsparcie rozwoju nauki, dbałość o środowisko i klimat, dążenie do rozszerzenia i większej integracji Unii Europejskiej, troska o środowisko naturalne, ochrona klimatu i ziemi jako takiej, wsparcie słabych — np. niepełnosprawnych, samotnych kobiet, negacja*

¹²²⁶ Ankiety zostały wysłane z adresu mailowego: halickadorota@gmail.com w dniach od 28 stycznia 2020 r. do 18 września 2020 r. Taka rozpiętość czasowa wiązała się z poszukiwaniem kontaktów do byłych parlamentarzystów związanych z SLD, z którymi trudno było nawiązać kontakt przez brak danych w internecie. Autorka dysertacji kontaktowała się z Biurem Krajowym i Biurem Prasowym Nowej Lewicy we wrześniu 2019 r. w celu pozyskania kontaktów, jednak nie uzyskała pomocy, gdyż biuro nie utrzymuje kontaktu z byłymi parlamentarzystami SLD

niepłacących alimentów, stwarzanie możliwości rozwoju gospodarczego kraju, stworzenie wszystkim równych szans startu. Dla odpowiadających największym wyróżnikiem partii lewicowych były aspekty socjalne i to im przypisano najistotniejszą wartość.

Wykres nr 4: Co powinno wyróżniać partię o orientacji lewicowej?





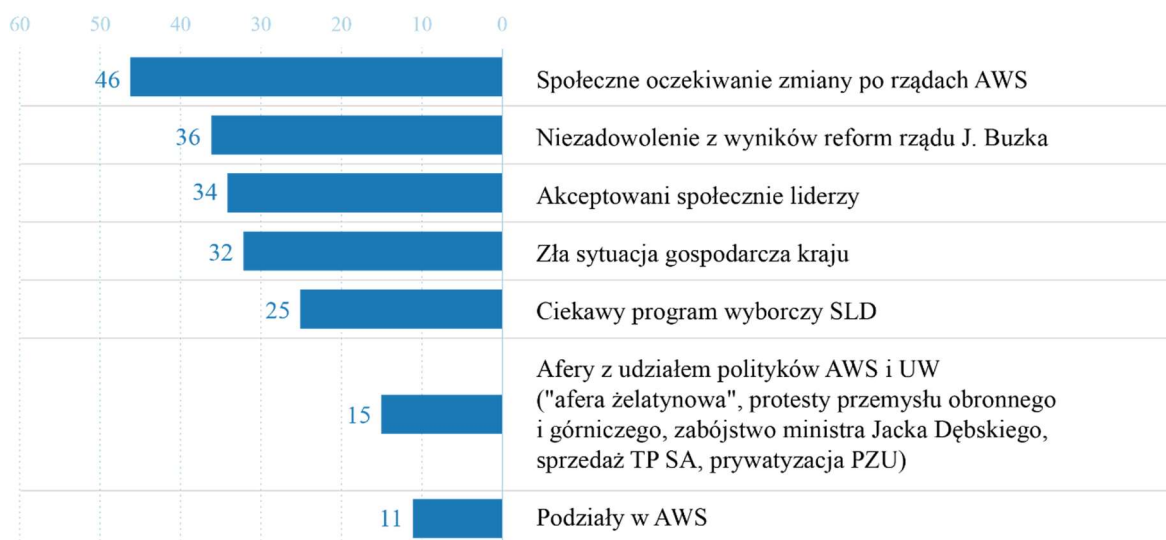
W drugim pytaniu ankiety postawiono pytanie: **Co według posłów/senatorów SLD zadecydowało o sukcesie SLD w 2001 r.?** Do dyspozycji były następujące odpowiedzi:

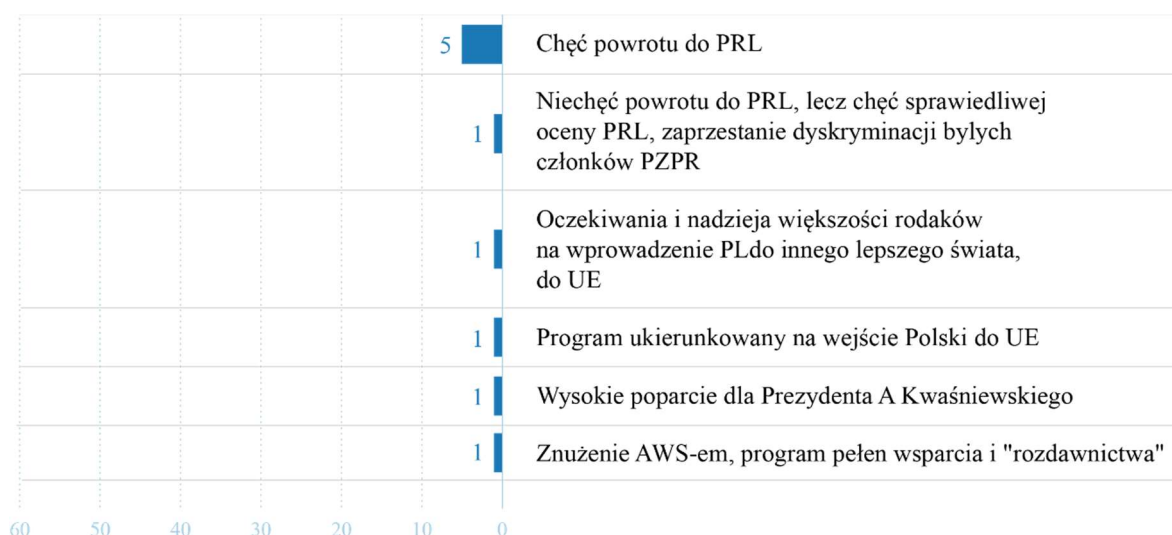
- a) społeczne oczekiwanie zmiany po rządach AWS;
- b) zła sytuacja gospodarcza kraju;
- c) niezadowolenie z wyników reform rządu J. Buzka;
- d) chęć powrotu do PRL;
- e) podziały w AWS;
- f) ciekawy program wyborczy SLD;
- g) akceptowani społecznie liderzy;
- h) afery z udziałem polityków AWS i UW (afery żelatynowa, protesty przemysłu obronnego i górniczego, zabójstwo ministra Jacka Dębskiego, sprzedaż TP SA, prywatyzacja PZU);
- i) odpowiedź otwarta.

Ankietowani mieli do dyspozycji odpowiedzi zamknięte i jedną odpowiedź otwartą. Tutaj przeważającą odpowiedzią na zadane pytanie było społeczne oczekiwanie zmiany po rządach AWS, na którą wskazało 90,2% ankietowanych. Drugą odpowiedzią, z prawie 18-proc. różnicą (70,6%), było niezadowolenie z wyników rządów Jerzego Buzka. Na akceptowanych społecznie liderów zagłosowało 66,7% ankietowanych. Z kolei 62,7% odpowiedziało, że o sukcesie SLD w wyborach parlamentarnych w 2001 r. zadecydowała zła sytuacja gospodarcza kraju, która była skutkiem rządów wcześniejszego ugrupowania. Ciekawy program wyborczy SLD, który zadecydował o sukcesie partii w 2001 r., był przyczyną wygranych wyborów przez SLD — tą odpowiedź wybrało 49% osób. 29,4% ankietowanych uważało, że afery z udziałem polityków AWS i UW (afery

żelatynowa, protesty przemysłu obronnego i górniczego, zabójstwo ministra Jacka Dębskiego, sprzedaż TP SA, prywatyzacja PZU) spowodowały, że SLD wygrało w 2001 r. wybory parlamentarne. Podziały w AWS były odpowiedzią 21,6% zapytanych osób. Chęć powrotu do czasów PRL zaznaczyło 9,8% ankietowanych. W odpowiedzi otwartej respondenci na zadane pytanie: Co według posłów/senatorów SLD zadecydowało o sukcesie SLD w 2001 r.?, wskazywali na: *program ukierunkowany na wejście Polski do UE, chęć sprawiedliwej oceny PRL, zaprzestanie dyskryminacji byłych członków PZPR, wysokie poparcie dla prezydenta A. Kwaśniewskiego, znużenie AWS-em, program pełen wsparcia i „rozdawnictwa”, oczekiwania i nadzieja większości rodaków na wprowadzenie Polski do innego, lepszego świata — do UE*. Na podstawie przedstawionych powyżej odpowiedzi można stwierdzić, że niespełnienie społecznych oczekiwań w nawiązaniu do byłych rządów AWS, w tym niezadowolenie z reform Jerzego Buzka, brak poprawy gospodarczej kraju i nieumiejętność zahamowania bezrobocia, były najważniejsze.

Wykres nr 5: Co Pani/Pana zdaniem zadecydowało o sukcesie SLD w wyborach parlamentarnych w 2001 roku?





Trzecie pytanie brzmiało: **Jakie wydarzenie zapoczątkowało kryzys SLD, powodując zmniejszenie poparcia przez jego wyborców?** Parlamentarzyści mieli do wyboru następujące odpowiedzi:

- a) podział miejsc ministerialnych po wygranej w wyborach 2001 roku;
- b) rehabilitacja płk. Ryszarda Kuklińskiego;
- c) reformy rządu prof. M. Belki;
- d) duże wpływy tzw. baronów SLD;
- e) wysłanie żołnierzy polskich na zagraniczne misje;
- f) odchodzenie od wartości właściwych partii lewicowej (np. neoliberalna polityka społeczno-gospodarcza, bliskie relacje z osobami związanymi z Kościołem katolickim);
- g) afery z udziałem polityków SLD (tzw. afera starachowicka, afera Rywina);
- h) niewłaściwa współpraca osób na najwyższych stanowiskach państwowych (A. Kwaśniewski, L. Miller, W. Cimoszewicz, J. Oleksy);
- i) odpowiedź otwarta.

W odpowiedziach parlamentarzystów zauważyć można, jak ważna i znacząca dla struktur partyjnych była wewnętrzna spójność ugrupowania. Jej brak spowodował kryzys partii, który trwa do dziś. 74,5% posłów i senatorów uważa, że kryzys wewnątrzpartyjny zaczął się od afery z udziałem polityków SLD (afery

starachowicka, afera Rywina) oraz odchodzenia od wartości właściwych partiom lewicowym (np. neoliberalna polityka społeczno-gospodarcza, bliskie relacje z osobami związanymi z Kościołem katolickim), na co zagłosowało 72,5%. 70,6% ankietowanych wskazało na niewłaściwą współpracę osób na najwyższych stanowiskach państwowych (A. Kwaśniewski, L. Miller, W. Cimoszewicz, J. Oleksy). Na odejście Marka Borowskiego i innych działaczy oraz założenie SdPI wskazało 66,71% parlamentarzystów. Ponad 20 pkt proc. mniej, a dokładnie 39,2%, respondentów stwierdziło, że problemem były zbyt duże wpływy tzw. baronów SLD. Poniżej 20% ankietowanych uznało, że kryzys w SLD zapoczątkowany został przez wydarzenia takie jak: wysłanie polskich żołnierzy do Iraku (19,6%), reformy rządów prof. Marka Belki (15,7%), rehabilitacja płk. Ryszarda Kuklińskiego (9,8%) czy podział miejsc ministerialnych po wyborach w 2001 r. przez SLD. Ważnymi i bardzo ciekawymi badawczo odpowiedziami były dla autorki odpowiedzi otwarte. Wydarzeniami, na które wskazywano dodatkowo i które według ankietowanych również (oprócz wskazanych odpowiedzi zamkniętych) zapoczątkowały kryzys SLD, powodując zmniejszenie poparcia wyborców, były:

- *rozdmuchanie atmosfery wokół komisji śledczych za przyzwoleniem M. Borowskiego, zakończone przegranym głosowaniem ówczesnego marszałka Sejmu. Dotyczy to w szczególności pseudoafery Rywina;*

- *utrata czytelnej polityki programowej, brak skutecznej obrony sukcesów rządów SLD, np. w sferze gospodarczej, niekończące się konflikty wewnątrz partii lokalnych działaczy SLD, jaśniepański styl sprawowania władzy przez ludzi związanych z SLD;*

- *odejście M. Borowskiego po oświadczeniu tzw. parszywej „8” ósemki (Borowski, Cimoszewicz, Celiński, Sierakowska, Bańkowska, Banach, Kasprzyk i Pogoda) w uchwale zaprezentowanej na konwencji krajowej prezentującej błędy w polityce wewnętrznej SLD, była konsekwencją szukania innej, lepszej, nowej socjaldemokracji, później dołączyło do Borowików 38 innych posłów, słabo działające struktury partyjne w terenie;*

- *odchodzenie od wartości właściwych partii lewicowej, bez jasnego wyjaśnienia, dlaczego, precyzyjnego pokazania obciążenia kosztami kryzysu różnych grup*

społecznych, jasnego pokazania mechanizmu osłony grup najsłabszych. Cała reszta to rzeczy wtórne, w konkretnej sytuacji potęgujące tzw. dołowanie, bez społecznie akceptowalnego tłumaczenia, dlaczego to robimy, na jak długo, jak dzielimy koszty kryzysu, jak osłaniamy najsłabszych. Cała reszta to są rzeczy wtórne, lecz pogłębiające;

- rozpad koalicji SLD-PSL, zbyt neoliberalna polityka społeczno-gospodarcza, słabe kierownictwo, zadufanie wielu funkcjonariuszy partyjnych;

- pierwszym powodem była kłótnia między Dużym i Małym Pałacem, tj. między Leszkiem Millerem a Aleksandrem Kwaśniewskim. Po drugie — niezrealizowanie obietnic wyborczych, takich jak naprawa służby zdrowia, pomoc najuboższym;

- w SLD wtedy zwyciężył nurt liberalny i fetysz "zrównoważonego budżetu", czego symbolem może być zniesienie ulg dla studentów na przejazdy czy obcięcie dotacji dla barów mlecznych;

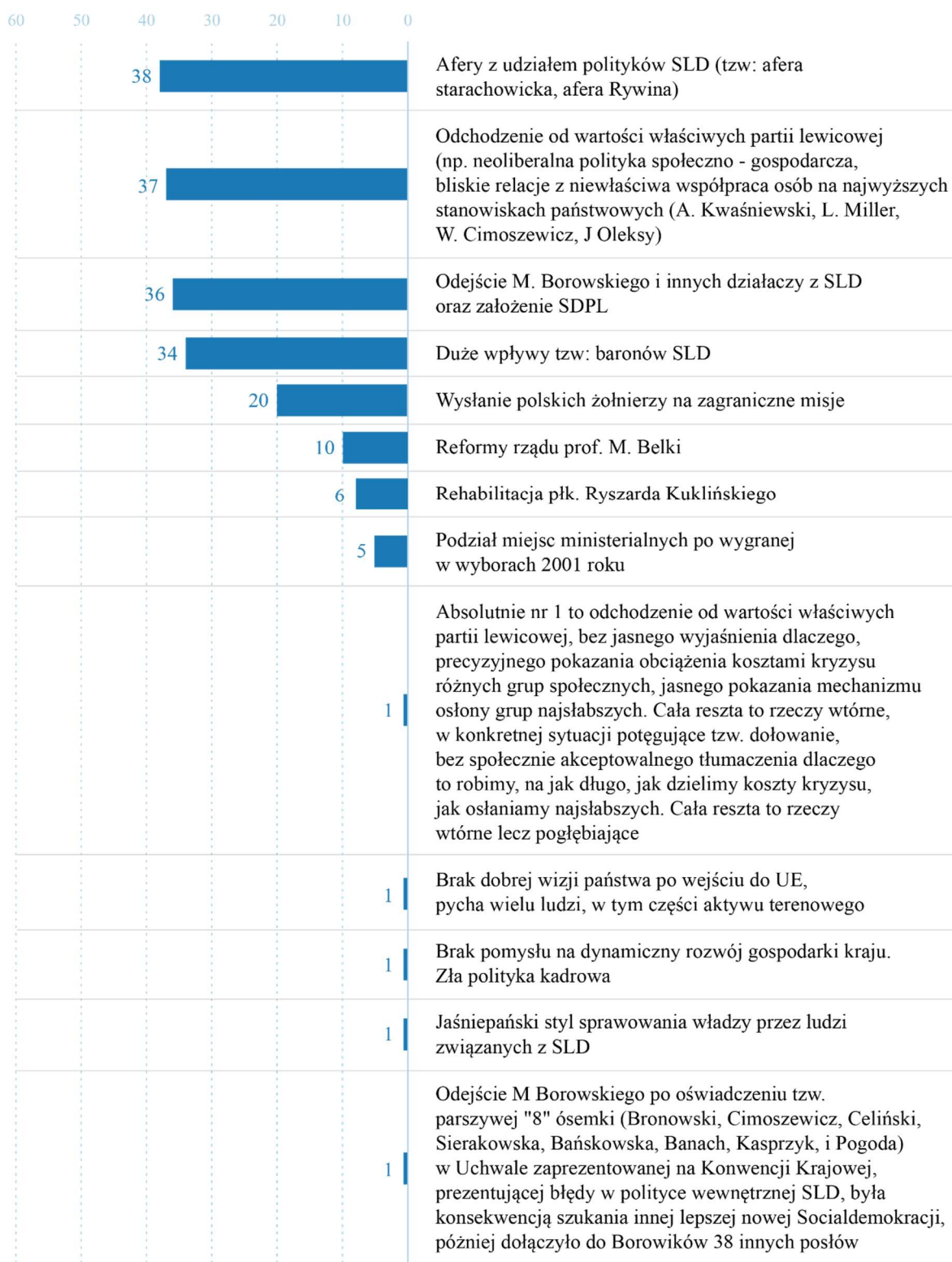
- nieszczęściem SLD był Marek Belka - neoliberal pierwszej wody. Do tego SLD nie potrafiło wytworzyć własnej skutecznej narracji wobec zmasowanego ataku głównych mediów - Gazety Wyborczej, Rzeczypospolitej. Bało się użyć do obrony swych racji telewizji;

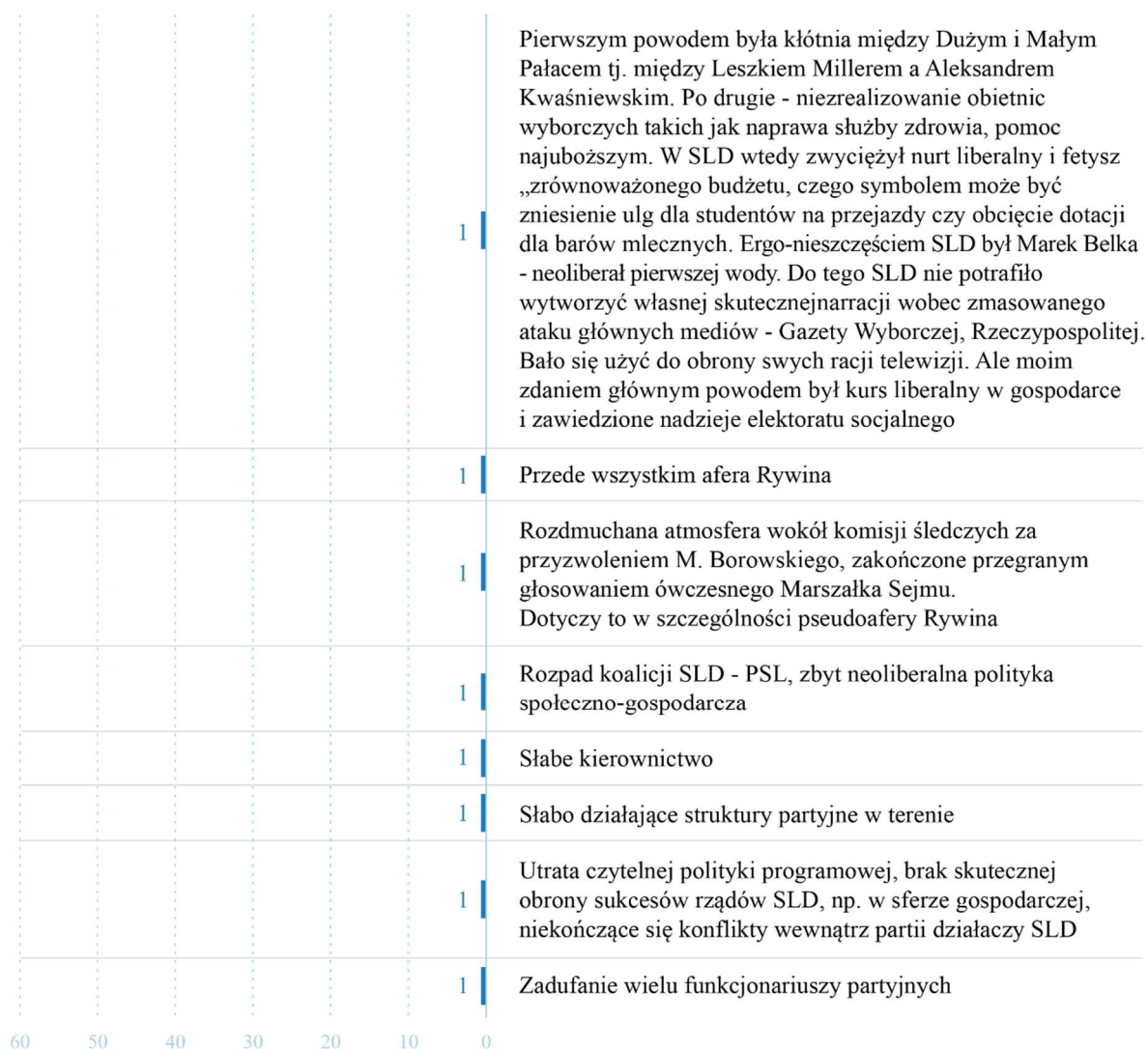
- kurs liberalny w gospodarce i zawiedzione nadzieje elektoratu socjalnego, brak pomysłu na dynamiczny rozwój gospodarki kraju;

- zła polityka kadrowa, przede wszystkim afera Rywina, brak dobrej wizji państwa po wejściu do UE, pycha wielu ludzi, w tym części aktywu terenowego.

Warto zauważyć, że tylko 15,71% ankietowanych wskazało na ekonomiczne zdarzenie, które mogło mieć wpływ na zapoczątkowanie kryzysu wewnątrzpartyjnego, tj. reformy rządu M. Belki (zwiększenie kwoty wolnej od podatku czy obligatoryjność opłat podatku od dochodu). Większość odpowiedzi na zadane przez autorkę dysertacji pytanie wiązała się z sytuacjami wewnątrzpartyjnymi, nieumiejętnością poradzenia sobie z problemami swojego ugrupowania oraz odchodzeniem od wartości przypisanych partiom lewicowym.

Wykres nr 6: Jakie wydarzenie zapoczątkowało kryzys SLD, powodując zmniejszenie poparcia przez jego wyborców





Czwarte pytanie ankiety było otwarte, nie wskazano gotowych odpowiedzi, było dopełnieniem zapytania trzeciego. Na pytanie o **Inne wydarzenie, które było przyczyną kryzysu SLD i zmniejszenia liczby jego wyborców**, odpowiedzi były następujące:

- *niechętny stosunek liderów lewicy do tzw. elektoratu socjalno-sentymentalnego (tzw. ofiary po PRL), który odwrócił się od lewicy i ostatecznie wyłądował w partii PiS;*
- *Miller skupił się na wejściu Polski do UE, a opuścił sobie kraj, a tu był fetysz "gospodarki". No i brak rzeczywistej reformy służby zdrowia. No i afera Rywina. Tu daliśmy się rozegrać jak dzieci;*
- *walka wewnątrzpartyjna;*
- *zerwanie koalicji z PSL;*

- daleko idące kompromisy polityczne i z kościołem dla uzyskania społecznego poparcia w referendum dotyczącym wejścia Polski do Unii Europejskiej;
- secesja Marka Borowskiego i jego zwolenników, kompromitacja polityki „odmłodzenia kierownictwa SLD” — nieudolność i słabość intelektualna Wojciecha Olejniczaka i Grzegorza Napieralskiego, jaśniepański styl Ryszarda Kalisza, polityka bezideowości i cynizm polityczny polityków młodej generacji SLD
- Piotr Guział, Magdalena Ogórek i podobni im;
- powstanie dwóch obozów lewicowych: "postępowy" A. Kwaśniewskiego; "postpezetpeerowski" L. Millera, co było przyczyną dalszych podziałów. Zraziło to wielu członków partii, działaczy i sympatyków. Lewica pozbawiła się znaczącego bonusu w poparciu i wyborach: "premię za jedność";
- podziały hierarchiczne w klubie parlamentarnym: na wpływowych uczestników systemu władzy oraz na resztę uznawaną przez tych pierwszych wyłącznie jako bezwolna maszyna do głosowania;
- walki frakcyjne wewnątrz SLD i tzw. "szorstka przyjaźń" między A. Kwaśniewskim i L. Millerem;
- dobrze przeprowadzona kampania wyborcza PO z programem wyborczym, którego głównym mottem było porównywanie, co zrobił SLD, a co zrobią kandydaci PO, po uzyskaniu większości parlamentarnej. Media rozpowszechniające tezę, że SLD nie zda egzaminu;
- konflikty, przejście premiera Marka Belki do UW, brak kontroli nad wydarzeniami
- wewnętrzne spory wywołane głównie przez M. Borowskiego i jego sympatyków. Pseudoafery, z którymi Kierownictwo Partii sobie nie radziło, co zraziło wyborców, bo pokazało jej słabość;
- polityczna walka A. Kwaśniewskiego z L. Millerem i inspirowany przez A. Kwaśniewskiego rozłam w SLD poprzez odejście ważnych polityków do SdPl. L. Miller miał wówczas wysokie notowania po jego osobistym sukcesie, jakim było przyspieszenie negocjacji i ich korzystne dla Polski zakończenie oraz podpisanie traktatu akcesyjnego z UE;
- brak reakcji kierownictwa SLD na naganne zachowania wielu działaczy w terenie (baronowie powiatowi);

- *brak reakcji L. Millera na ostrzeżenia członków o działaniach niektórych baronów. Działania jak w punkcie następnym związane z koniecznością poprawy finansów publicznych;*
- *agresywny, permanentny i długotrwały atak mediów na wszystko, co robił SLD i jego rządy;*
- *utrącenie społecznej wiarygodności, polityczne zużycie się liderów SLD, brak wyuczucia zbliżających się nowych czasów i zmian modelu życia Polaków, nadciągające nowe pokolenie, które zrozumiało, że nie chce i nie może być „paprotką” do kozucha liderów i baronów SLD;*
- *niechęć sporej części elit do Sojuszu, niezdolność do docenienia tego, co było ważne, a co SLD robił;*
- *postawa premiera Leszka Millera. Wcześniej powinien był opuścić fotel premiera. Brak chęci promowania tzw. „młodych”;*
- *zabranie ulg, budżet, który zabiera dotacje dla barów mlecznych, ulgi na przejazdy dla studentów, „rozpasanie baronów”;*
- *niechęć kierownictwa do elektoratu socjalno-sentymentalnego (tzw. ofiary po PRL), który stanowił znaczącą część zwolenników SLD. Elektorat ten z czasem przejął PiS.*

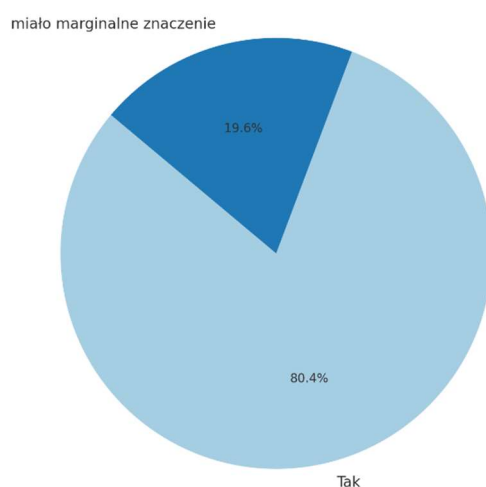
Powyższe odpowiedzi można posegregować następująco: większość ankietowanych wskazało ponownie jako przyczynę kryzysu SLD: wewnętrzne walki partyjne, brak solidarności i przede wszystkim brak scalenia partyjnego (rozłam na zwolenników Kwaśniewskiego i Millera, naciski partyjnych regionalnych działaczy — baronów SLD oraz brak współpracy z młodszymi kolegami partyjnymi). Istotne jest też wskazanie na ataki medialne na SLD, spowodowane brakiem pozytywnej współpracy partii z mediami w Polsce. Wynikiem tego było między innymi przedstawianie w radiu i telewizji obrad z komisji śledczych w złym dla lewicy świetle.

W pytaniu piątym parlamentarzyści mieli do wyboru trzy odpowiedzi, pytanie nie zawierało możliwości odpowiedzi otwartej. Na diagramie kołowym przedstawiono odpowiedź na pytanie: **Czy ograniczenie socjalnej funkcji państwa (m.in. obniżenie ulg studenckich na bilety PKP, skrócenie urlopu macierzyńskiego, zniesienie dotacji do barów mlecznych) było przyczyną**

zmniejszenia się lewicowego elektoratu w następnych wyborach parlamentarnych w 2005 roku?

Wykres nr 7: Czy ograniczenie socjalnej funkcji państwa (m.in. obniżenie ulg studenckich na bilety PKP, skrócenie urlopu macierzyńskiego, zniesienie dotacji do barów mlecznych) było przyczyną zmniejszenia się lewicowego elektoratu w następnych wyborach parlamentarnych w 2005 roku?

Czy ograniczenie socjalnej funkcji państwa było przyczyną zmniejszenia się lewicowego elektoratu w 2005 roku?



Według parlamentarzystów ograniczenie socjalnej funkcji państwa za rządów SLD w latach 2001–2005 miało znaczenie, czego wynikiem było zmniejszenie się lewicowego elektoratu w następnych wyborach parlamentarnych w 2005 r., 80,4% ankietowanych wskazało to jako główną przyczynę, 19,6% uważało, że miało to marginalne znaczenie. Nikt z ankietowanych jednak nie zaprzeczył, że ograniczenie socjalnej funkcji państwa było przyczyną zmniejszenia się lewicowego elektoratu w następnych wyborach parlamentarnych w 2005 r.

Interesujące naukowo są odpowiedzi ankietowanych na pytanie: **Dlaczego fakt wynegocjowania korzystnych warunków przystąpienia Polski do Unii Europejskiej nie zapewnił SLD sukcesu w wyborach 2005 roku?** Było ono bardzo ważne, ponieważ w tamtym czasie referendum jednoznacznie wskazywało na chęć

wejścia Polski do Unii Europejskiej i odzwierciedlało aspiracje Polaków¹²²⁷. Dlatego też interesujące dla autorki jest zjawisko polegające na tym, że kiedy została spełniona obietnica wyborcza i Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, partia ta nie cieszyła się w następnych wyborach parlamentarnych znacznym poparciem umożliwiającym zdobycie większości parlamentarnej. Ankietowani stwierdzili, że przystąpienie RP do UE nie wpłynęło w Polsce na zwiększenie poparcia dla sił realizujących ten skomplikowany proces akcesyjny. Uwaga wyborców bardziej skupiała się na wewnętrznych konfliktach partyjnych w SLD. I przez ten pryzmat znaczna część wyborców oceniała tę formację polityczną. Odpowiedzi ankietowanych były następujące:

- *SLD nie potrafił tego przekuć w swój sukces. Narracja SLD nie przebiła się do niechętnych mediów. Media głównie koncentrowały się na prawdziwych bądź wymyślonych aferach;*

- *bo zabrakło czasu. Inwestycje ze środków UE dopiero ruszały, Schengen funkcjonowało zaledwie rok, główne owoce wejścia do UE skonsumował rząd Tuska;*

- *korzyści z przystąpienia Polski do UE nie były zinternalizowane w świadomości społecznej. Propaganda przeciwników integracji zrobiła swoje. Polacy przekonali się do Unii, kiedy napłynęły realne pieniądze, a to miało miejsce już po utracie władzy przez SLD;*

- *wprowadzone zostały przepisy wprowadzające zmiany zaostrzające normy w wielu dziedzinach życia;*

- *decydujące było rozczarowanie społeczne polityką socjalną rządu, który chcąc zrównoważyć finanse publiczne w warunkach „dziury Bauca” i zerowego wzrostu gospodarczego po rządach AWS-u, ciął wydatki socjalne (realne zamrożenie rent i emerytur, a także płac w „budżetówce, likwidacja Funduszu Alimentacyjnego, zmniejszenie wsparcia dla niepełnosprawnych, cięcia w ulgach komunikacyjnych dla studentów). Wzmiankowaną przez Panią likwidację dopłat do barów mlecznych*

¹²²⁷ W referendum w dniach 7–8 czerwca 2003 r. Polacy zdecydowaną większością głosów (77,45% za przy frekwencji 58,85%) opowiedzieli się za przystąpieniem do UE; Godnym polecenia jest artykuł prof. Teresy Sasinskiej-Klas, *Stosunek Polaków do Unii Europejskiej przed i po referendum unijnym (w świetle badań opinii publicznej)*, który bardzo szczegółowo opisuje zaangażowanie się Polaków w proces wejścia Polski do UE, Patrz więcej: T. Sasińska-Klas, *Stosunek Polaków do Unii Europejskiej przed i po referendum unijnym (w świetle badań opinii publicznej)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

wiceprezes Rady Ministrów G. Kołodko tylko zapowiedział, zdołaliśmy ją zablokować, ale straty polityczne i tak ponieśliśmy. Ważne były również nagłośnione przez nieprzychylnie media afery, niektóre zresztą dęte. Poparcie dla akcesji europejskiej nie przenosiło się na jej autorów, bo sytuacja życiowa wyborców jest zawsze na pierwszym planie, a efekty integracji, jak i efekty uruchomionego na nowo wzrostu gospodarczego mogły spożytkować dopiero następne ekipy;

- brak właściwego PR;

- nikła wiedza społeczeństwa o zaangażowaniu politycznym i dyplomatycznym w ich wypracowaniu. Nieumiejętne przekazanie tego sukcesu. Konieczność wdrażania zmian w wielu dziedzinach życia i dostosowywania się do wymogów unijnych, co wymagało wysiłku organizacyjnego, zmian mentalnych itd. Jednocześnie dostrzegalne i namacalne korzyści dopiero miały nadejść;

- za dużo grzechów formacja miała na sumieniu;

- w SLD był kryzys, spadek społecznego poparcia;

- ponieważ jako proces długotrwały, nie miał aż takiej siły przebicia się do opinii publicznej, jako jeden sukces;

- SLD lekceważyło problem posiadania własnych, lewicowych mediów, liderzy SLD podlizywali się mediom liberalnym, a te media nie informowały o zasługach SLD, przeciwnie, pomniejszały je lub milczały o nich. SLD nie prowadziło partyjnej polityki medialnej. Jedynie liderzy indywidualnie starali się zaskarbić sobie łaski liberalnych mediów;

- ten niewątpliwy sukces próbowali zawłaszczyć Kwaśniewski i Miller (żenujące wydzieranie sobie z rąk flagi unijnej), umniejszając w ten sposób rolę lewicy jako takiej;

- przeciętny wyborca nie orientował się w zawilościach negocjacyjnych, a tym samym nie potrafił ocenić, czy owe warunki były rzeczywiście korzystne;

- w związku z tym, że korzyści płynące z przystąpienia Polski do UE dla przeciętnego wyborcy nie były wówczas oczywiste, czego najlepszym przykładem są rolnicy. Dodatkowo dominującym przekazem, trafiającym wtedy do opinii publicznej, były mniej lub bardziej rzeczywiste „afery” z udziałem polityków SLD. Najlepszym przykładem jest tzw. „afery Rywina”, w której nikt nic nie dał i nikt nic nie wziął,

a która moim zdaniem została wykreowana wewnątrz SLD, w ramach walki frakcyjnej o wpływy w SLD;

- byliśmy na równi pochyłej poparcia bez możliwości powrotu do wzrostu;*
- negocjowanie warunków przystąpienia to był proces, w którym my tylko lub aż finiszowaliśmy. Gdybyśmy inicjowali, negocjowali i wprowadzili PL do UE, moglibyśmy to uznawać i pokazywać jako nasz autorski sukces. Tak nie było, kto inny zaczynał, kto inny prowadził i kto inny kończył;*
- jak to Polacy, interesuje nas tylko efekt końcowy, a warunki, na jakich się stał, nie mają znaczenia;*
- zbyt mało było na ten temat informacji w ogólnopolskich i lokalnych mediach, a jeżeli już się ukazywały - nie wskazywano jednoznacznie tak naprawdę, kto jest personalnie "ojcem" sukcesu;*
- nie było dobrego programu socjalnego, a wejście do unii nie dla wszystkich oznaczało to samo;*
- nie miało znaczenia, kto wynegocjował, tylko polityka wewnętrzna zdecydowała o porażce;*
- przystąpienie i negocjacje z UE to jedyny sukces tej partii i rządu. Braku sukcesu wyborczego upatruję w braku umiejętności zarządzania państwem;*
- nie było jeszcze efektów/korzyści ze wstąpienia do UE. Zaniedbano pracę z rolnikami, największymi sceptykami i beneficjentami UE;*
- nagłośniona afera Rywina, zgoda na powołanie Komisji, cięcia socjalne;*
- brak odpowiedniego przekazu do społeczeństw;*
- niewłaściwa polityka informacyjna;*
- zbyt krótki okres (1 rok), aby Polacy mogli ocenić ten sukces. Rok 2004/2005 był to okres największego ataku na SLD - afery (prawdziwe i nieprawdziwe), wypadek L. Millera, zmiana na stanowisku Premiera, wewnętrzne rozbicie Partii itp. znane fakty, z czym kierownictwo SLD sobie nie poradziło;*
- problemem było nieumiejętne przekazanie do opinii publicznej tego sukcesu, a także nieinformowanie społeczeństwa o problemach, jakie pozostawił rząd J. Buzka w zakresie negocjacji z UE;*
- Polska była już od roku członkiem UE. Rok w polityce to wystarczająco dużo, aby*

elektorat zapomniał korzystne działania popieranej formacji politycznej, tym bardziej że opozycja bardzo medialnie wykorzystwała niekorzystne dla SLD zdarzenia (afery: starachowicką i Rywina, czy też tzw. "szorstką przyjaźń" A. Kwaśniewskiego i L. Millera);

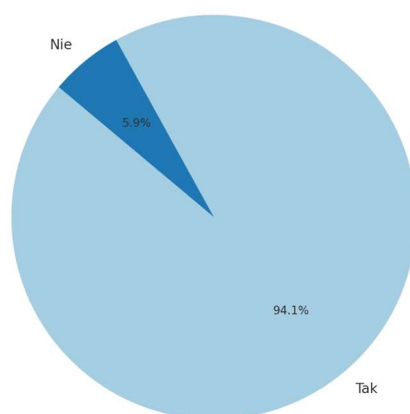
- nie potrafiliśmy tego "sprzedać" społeczeństwu;*
- zbyt bliskie relacje z Kościołem, rozpad SLD, powstanie SdPl, zbyt mała wiedza społeczeństwa na temat wynegocjowanych warunków;*
- brak odpowiedniej polityki informacyjnej, przytłoczenie tego faktu nagłaśnianymi „afetami”, informacjami dot. podziałów w obozie władzy;*
- ponieważ zamieszanie w i wokół SLD pomnożone przez przekaz medialny wypaczyło rzeczywiste sukcesy SLD w relacji do permanentnie nadmuchiwanym do ogromnych rozmiarów tzw. afer związanych z SLD i jego przedstawicielami. To media i ich agresywność są głównym czynnikiem wyeliminowania SLD z parlamentu i oddania bezwzględnej władzy centroprawicy, a głównie PiS-owi;*
- z powodu kryzysu wewnątrzrządowego / upadek rządu L. Millera / oraz kryzysu w partii - rozłam M. Borowskiego;*
- społeczeństwo nie odczuło jeszcze korzyści płynących z przystąpienia do UE;*
- społeczeństwo chciało w swojej większości do UE, ale nie rozumiało swoich praw i obowiązków, do tego politycy SLD byli niezdolni, nie potrafili lub nie dostrzegali potrzeby, by przekazać społeczeństwu tej oczywistości, epatowali jedynie moment podpisania traktatu jako osobisty sukces, po dekadzie zemściło się to zaniedbanie, a wykorzystał to PiS, traktując Unię jako tzw. dojną krowę, kasa TAK , obowiązki i zasady wolnego świata NIE;*
- bo niewielu rozumiało wagę tego procesu i - jak to w Polsce bywa - waga rzeczy ważnych jest "przykrywana" przez rzeczy drugorzędne;*
- przystąpienie Polski do UE wówczas dawało największe profity rolnikom, to nie był elektorat SLD;*
- największym beneficjentem kasy z UE byli rolnicy, a to elektorat PSL, wartości demokratyczne i zapisy w traktacie nie przekładają się na poparcie Lewicy;*
- ten sukces w nieprzychylnych mediach był marginalizowany. Dominowała tematyka afer z udziałem działaczy SLD, prawdziwych, jak nieprawdziwych.*

W większości odpowiedzi wskazano na brak pozytywnej współpracy mediów z obozem rządzącym. Sukces wprowadzenia Polski do UE nie został należycie wykorzystany. Środki masowego przekazu skupiały się bardziej na promowaniu informacji dotyczących wewnętrznych sporów partyjnych niż na pozytywnych korzyściach, jakie przyniesie integracja Polski z Unią Europejską. Polityka informacyjna opierała się bardziej na podkreśleniu korzyści, jakie miało wejście do Unii Europejskiej dla sektora rolniczego (aby zachęcić tę grupę społeczną do głosowania w referendum dotyczącym przystąpienia Polski do UE i ratyfikacji traktatu ateńskiego). Inne, dodatkowe pozytywy akcesji były przez środki masowego przekazu marginalizowane. Ponadto wszystkie konflikty partyjne i brak współpracy w ramach rządzącej frakcji powodowały, że w przestrzeni informacyjnej i medialnej dominowała tematyka afer z nimi związanych, a nie skupianie się na przystąpieniu Polski do UE.

Następnym pytaniem, na które odpowiedzi parlamentarzystów mają zweryfikować tezę postawioną przez autorkę dysertacji, było: **Czy kierownictwo SLD było odpowiedzialne za spadek społecznego poparcia dla tej partii?** 5,9% odpowiadających uznało, że kierownictwo SLD nie ponosi żadnej winy. 94,1% wskazało, że kierownictwo Sojuszu było odpowiedzialne za spadek społecznego poparcia. Dopełnieniem tego pytania były odpowiedzi ankietowanych ze wskazaniem głównego/głównych winnych wraz z krótkim uzasadnieniem:

Wykres nr 8: Czy kierownictwo SLD było odpowiedzialne za spadek społecznego poparcia dla tej partii?

Czy kierownictwo SLD było odpowiedzialne za spadek społecznego poparcia dla tej partii?



- trudno wskazać jednego odpowiedzialnego. Tak prezydent, jak i premier, ale również członkowie kierownictwa. Myślę, że większość z nas za bardzo chciała się przypodobać liberalnej części obozu postsolidarnościowego;

- Lech Nikolski. Główny "strateg" SLD, który świetnie mamił kierownictwo, że "spadek" poparcia jest chwilowy, trzymajmy ten kurs, a zaraz poparcie nam wróci, oraz Marek Borowski, który jako marszałek Sejmu po cichu sabotował socjalne inicjatywy rządu i posłów. I to mimo ostrzeżeń tzw. baronów, że sprawy idą w złym kierunku. Wbrew obiegowej opinii wpływ baronów na kierunek pracy rządu był nikły. To oni alarmowali, że sprawy idą w złym kierunku, ale Miller słuchał ich słabo, a Belka w ogóle;

- ze względu na pozycję niekwestionowanego lidera główna odpowiedzialność spada na Leszka Millera, ale spory udział ma też Jerzy Hausner;

- Premier Belka wprowadzający ograniczenia wydatków prosocjalnych oraz podatek „Belki”;

- oczywiście główni liderzy, którzy przeforsowali, przy oporze niektórych posłów, oszczędności, które nie były decydujące dla budżetu i gospodarki, a wywołały rozgoryczenie elektoratu i ogromny spadek poparcia. Byli również autorami powołania do rządu liberalnych ministrów odpowiedzialnych za finanse i politykę gospodarczą, zwłaszcza M. Belki i Jerzego Hausnera. Nie można nie docenić również w tej mierze roli Prezydenta i walki o władzę między "dużym" i "małym pałacem".

- Aleksandra Jakubowska i afera Rywina;

- wielu wysoko postawionych działaczy partyjnych przyjmowało postawy wodzowskie, odstępując od dialogu i współpracy;

- ścisłe kierownictwo - nie potrafiło szybko reagować na błędy wielu kolegów, zajęte zbyt mocno było rywalizacją o osobistą pozycję, brakowało dobrego PR;

- Aleksander Kwaśniewski, bo kiedy został prezydentem, przestał się zajmować lewicą, tylko wybrał swą dobrą finansową przyszłość, Leszek Miller, bo nie poskromił „baronów” SLD, nie wychował godnych następców. Marek Borowski, bo dokonał rozłamu w SLD, nie udźwignął trudów lidera i uciekł do PO, Wojciech Olejniczak,

bo bawił się władzą, przegrał i uciekł do biznesu, Grzegorz Napieralski, bo bawił się władzą, przegrał i uciekł do PO;

- L. Miller, a z drugiej strony osłabiający pozycję Millera A. Kwaśniewski i M. Borowski, A. Celiński ze swoją nową formacją. Uważam, że inspiratorem powstania partii M. Borowskiego był A. Kwaśniewski, który po politycznym fiasku tego "bytu", jak zwykle u niego - wypierał się swojego udziału i projekt ten porzucił;

- zhierarchizowana struktura SLD, oparta na monopolu decyzyjnym kierownictwa centralnego oraz regionalnej władzy tzw. baronów (już samo narodzenie się tego sformułowania o tym świadczy), a przy tym brak zainteresowania w jakichkolwiek reformach wewnątrzpartyjnych, sekowanie oponentów i przeciwników, tworzenie już od poziomu powiatowego reguły "nasz - nie-nasz";

- nie da się wskazać jednej czy nawet kilku osób z kierownictwa, które są odpowiedzialne za kryzys SLD. Moim zdaniem odpowiedzialne jest kierownictwo in gremio;

- zawsze ostatnie słowo zależy do szefa;

- rywalizacja pomiędzy otoczeniem prezydenta i premiera;

-lider powinien odznaczać się charyzmą i przekazywać ją dalej. Tak było w 2001 roku. Zmiana kierownictwa na młodych działaczy ze zbyt małym zaangażowaniem w rozbudowę struktur lewicowych i nie posiadających atutów negocjacyjnych.

W programach zarówno radiowych, jak i telewizyjnych zaczęło pojawiać się coraz częściej określenie „ja” zamiast „my”;

- odejście od wartości;

- Leszek Miller, zła współpraca z koalicjantem PSL. Brak pomysłu na rozwój gospodarczy kraju;

- zbytnia uległość wobec opozycji Millera, brak zdecydowanego poparcia ze strony Kwaśniewskiego, „rejterada” Borowskiego;

- całe kierownictwo;

- M. Borowski - uzasadnienie jw.;

- Marek Borowski, Leszek Miller, Aleksander Kwaśniewski;

- osoby zaangażowane bezpośrednio w rozłam w SLD;

- kierownictwo SLD zajęte „premierowaniem”, „marszałkowaniem” i „ministrowaniem” zapomniało, że jest jeszcze lewica powiatowa i nadzór nad terenem powierzyła tzw. baronom, którzy w pewnym momencie praktycznie i bez konsekwencji robili, co chcieli, a niektórzy wręcz uwierzyli w swoją genialną i niczym ni limitowaną mądrość polityczną;
- L. Miller i J. Oleksy. Antagonizmy. Brak właściwej współpracy z członkami SLD;
- nie ma jednej osoby, ale najwyraźniej winni byli liderzy: Kwaśniewski, Miller i Borowski;
- L. Miller - A. Kwaśniewski, wzajemna wyniszczająca wojna, M. Borowski - rozłam i prywatnie (chęć kandydowania Borowskiego na Prezydenta), Wł. Cimoszewicz i 2 rezygnacje z kandydowania na Prezydenta, M. Belka - liberalna polityka rządu, powołanie wraz z J. Hausnerem Partii Demokratycznej;
- szorstka przyjaźń między prezydentem i premierem. Uleganie presji środowiska „Gazety Wyborczej”;
- Leszek Miller - brak zdecydowanej reakcji na początek afery Rywina (zawiadomienie do prokuratury, konferencja prasowa z informacjami dla opinii publicznej); Borowski - wyjście z klubu z grupą posłów, nieformalnie - Kwaśniewski chcący być ojcem wejścia do Unii, eliminacja Millera;
- L. Miller i szorstka przyjaźń z A. Kwaśniewskim, szukanie przez Borowskiego, Cimoszewicza nowej, nowoczesnej, europejskiej Lewicy, Oleksego, który lawirował między Pałacem a liderami (baronami) wojewódzkimi, szukając swojego miejsca i byciem jak „brzytwa” gotowym do nowych bliżej nie określonych wyzwań, baronowie partyjni, których można by określić tak egoistycznie „przerost wartości nad treścią”;
- zawsze kierownictwo partii jest odpowiedzialne za jej wyniki. Nazwiska nie mają tu nic do rzeczy, bo to jest nieefektywny sposób szukania odpowiedzi. Poza tym SLD był partią demokratyczną i odpowiedzialność rozkłada się szeroko;
- niestety uważam, że ciężar odpowiedzialności jest po stronie Premiera Millera, ale i tzw. baronów, którzy byli swego rodzaju towarzystwem wzajemnej adoracji;
- kierownictwo partii, słabe przywództwo;

- A. Kwaśniewski, M. Borowski robili wszystko, by przypodobać się liberalnej części obozu postsolidarnościowego. M. Belka, a przede wszystkim J. Hausner forsowali, zdawało się słusznie, liberalne programy oszczędnościowe. Niestety zapomniano przy tym o najbiedniejszym elektoracie. Po „Aferze Rywina” słabła pozycja L. Millera, premiera rządu.

W obliczu narastającej niechęci do rządów SLD w 2005 r. społeczeństwo oczekiwało pewnej stabilizacji, spokoju bez politycznych afer i nadziei na możliwość uwierzenia, że w Sejmie są osoby będące ich przedstawicielami, ale nie przedstawicielami skorumpowanymi. Sojusz mógł podjąć pewne wysiłki w celu odbudowania relacji na linii obywatel–parlamentaryzista, niestety zachodzące zmiany wewnątrz partii nie pozwoliły na odbudowanie utraconego zaufania.

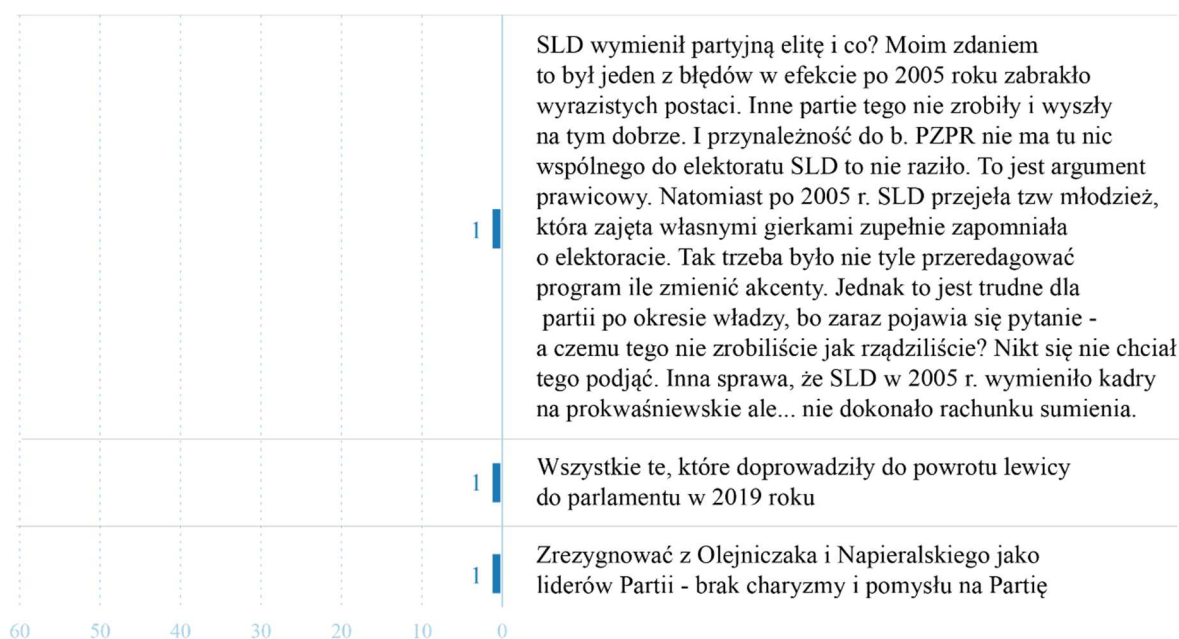
Jakie działania powinno podjąć SLD po przegranych wyborach parlamentarnych w 2005 roku, aby odzyskać utracony elektorat? — to następne zadane pytanie, na które parlamentarzyści mieli do wyboru cztery zamknięte odpowiedzi oraz odpowiedź otwartą:

- a) bardziej zdecydowana wymiana partyjnej elity;
- b) sojusze z innymi partiami;
- c) przerehabilitowanie programu wyborczego;
- d) rozwiązanie partii i powołanie nowej, bez osób związanych z b. PZPR;
- e) odpowiedź otwarta.

Na zadane pytanie najbardziej zdecydowane były dwie odpowiedzi: 70% opowiedziało się za przerehabilitowaniem programu wyborczego, 66% za bardziej zdecydowaną wymianą partyjnej elity. 20% ankietowanych wskazało na sojusz z innymi partiami.

Wykres nr 9: Jakie działania powinno podjąć SLD po przegranych wyborach parlamentarnych w 2005 roku, aby odzyskać utracony elektorat





Tylko 4% ankietowanych wskazało na sugerowaną odpowiedź w ankiecie, że rozwiązanie partii i powołanie nowej, bez osób związanych z b. PZPR pozwoliłoby odzyskać utracony elektorat w nadchodzących wyborach w 2005 r. W otwartych odpowiedziach ankietowani wskazywali na dodatkowe działania, jakie powinno podjąć SLD, aby po przegranych wyborach w 2005 r. ponownie go odzyskać. Udzielone zostały mi.n. następujące odpowiedzi:

- *praca u podstaw, wiarygodność u ludzi, wyborców, cierpliwość w działaniu i długa droga do celu,*
- *wszystkie te, które doprowadziły do powrotu lewicy do parlamentu w roku 2019;*
- *zrezygnować z Olejniczaka i Napieralskiego jako liderów partii - brak charyzmy i pomysłu na partię, postawić na ludzi ideowych, a nie biznesowych, jak uczyniono;*
- *Sojusz zatracił swoją wyrazistość, partia o wartościach socjalnych zapomniała o ludziach, postawienie na młodych polityków SLD;*
- *powrót do źródeł, czyli do okresu sprzed powołania w 1999 r. SLD, kiedy SLD był szerokim ruchem wielu organizacji społecznych i politycznych z SdRP koordynującą pracami ruchu, pójście programowe w bardziej radykalne postulaty lewicowe - socjalne i wolnościowe, a także stanowczy postulat rozdziału kościoła od państwa itd.;*
- *itd.;*

- Brak takiej radykalizacji postulatów programowych spowodował powstanie partii Razem i zamazanie relacji do PO, które wykorzystało ten fakt do przejścia lewicowego elektoratu, powrót do koncepcji z lat 90., kiedy to SLD był szerokim ruchem wielu organizacji politycznych, społecznych i związkowych, absolutnie nie przeszkadza mi PZPR;

- To jest historia naszego kraju, nas samych i naszych rodziców, SLD wymienił partyjną elitę i to był jeden z błędów, bo w efekcie po 2005 roku zabrakło wyrazistych postaci. Inne partie tego nie zrobiły i wyszły na tym dobrze, przynależność do b. PZPR nie ma tu nic wspólnego, bo elektoratu SLD to nie razilo - to jest argument prawicowy. Natomiast po 2005 roku ster SLD przejęła tzw. młodzież, która zajęta własnymi gierkami, zupełnie zapomniała o elektoracie;

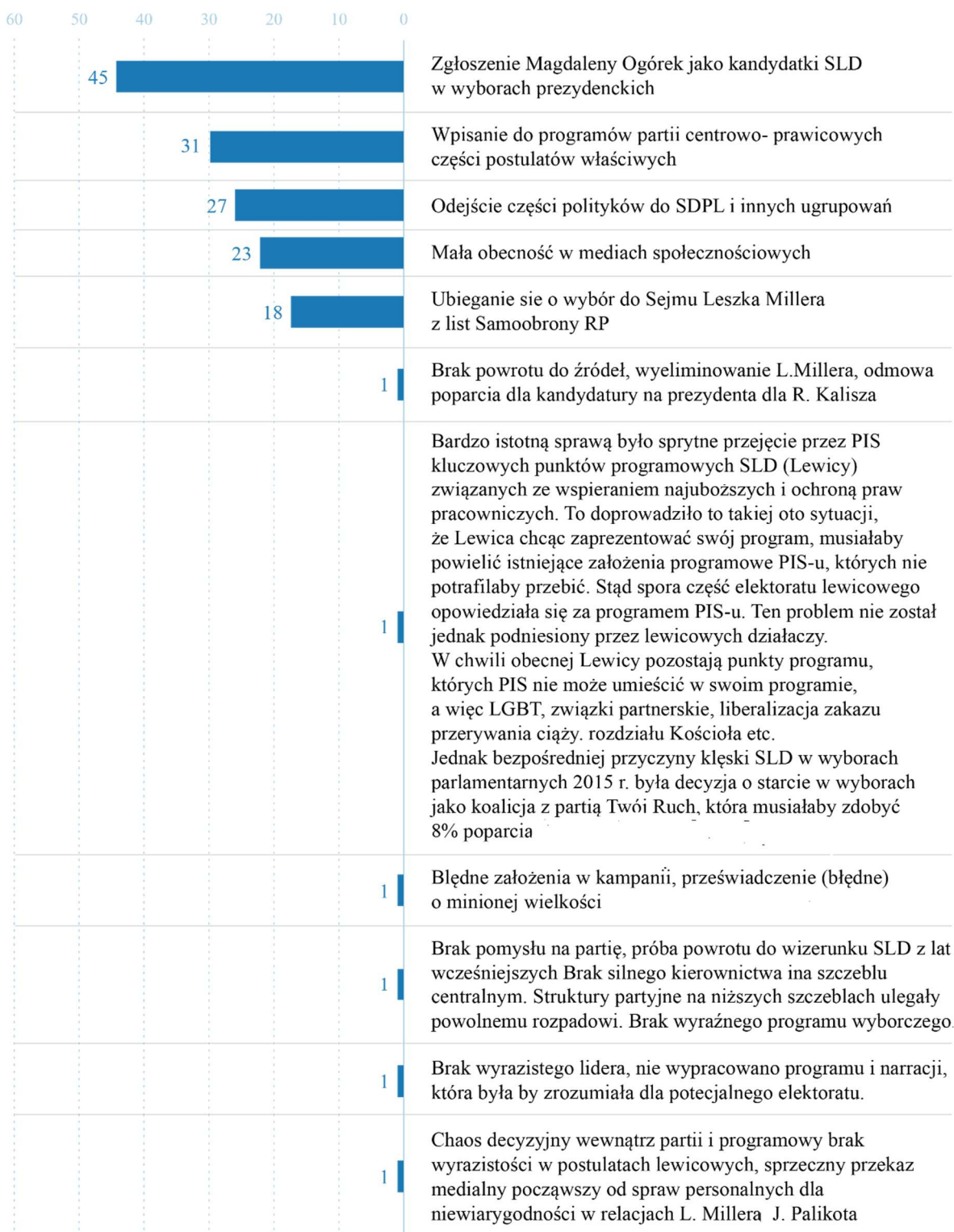
- Tak, trzeba było nie tyle przeredagować program, ile zmienić akcenty. Jednak to jest trudne dla partii po okresie władzy, bo zaraz pojawia się pytanie - a czemu tego nie zrobiliście, jak rządziście? Nikt się nie chciał tego podjąć. Inna sprawa, że SLD w 2005 roku wymieniło kadry na prokwaśniewskie, ale nie dokonało rachunku sumienia;

- Przeprowadzić głęboką transformację lewicy, na wzór tej po 1989 roku, zerwanie z blairowską, liberalną lewicowością.

Następne pytanie brzmiało: **Jakie wydarzenia doprowadziły SLD do utraty statusu partii parlamentarnej w 2015 r.?** Parlamentarzyści mieli do wyboru odpowiedzi sugerowane przez autorkę, jak i odpowiedzi otwarte:

- a. odejście części polityków do SdPl i innych ugrupowań;
- b. ubieganie się o wybór do Sejmu Leszka Millera z listy Samoobrony RP;
- c. zgłoszenie Magdaleny Ogórek jako kandydatki w wyborach prezydenckich;
- d. wpisanie do programów partii centrowo-prawicowych części postulatów właściwych dla ugrupowań lewicowych;
- e. mała obecność w mediach społecznościowych;
- f. odpowiedź otwarta.

Wykres nr 10: Jakie wydarzenia doprowadziły SLD do utraty statusu partii parlamentarnej w 2015 roku?





90,2% ankietowanych wskazało jako bezpośrednią przyczynę utraty statusu partii parlamentarnej zgłoszenie Magdaleny Ogórek jako kandydatki w wyborach prezydenckich w 2015 r. Wynik 60,8% (prawie o 27 punktów procentowych% mniej) uzyskało wpisanie do programów partii centrowo-prawicowych części postulatów właściwych dla ugrupowań lewicowych. 52,9% upatrywało przyczyny w odejściu części polityków do SdPI i innych ugrupowań. Wystartowanie w wyborach Magdaleny Ogórek na stanowisko prezydenta RP okazało się decydującym czynnikiem destrukcyjnym dla SLD. W odpowiedziach otwartych parlamentarzyści wskazywali dodatkowe czynniki endogeniczne, które miały znaczący wpływ na utratę statusu partii parlamentarnej w wyborach w roku 2015:

- mało efektywna kampania;
- chaos decyzyjny wewnątrz partii i programowy, brak wyrazistości w postulatach lewicowych, spreczny przekaz medialny, począwszy od spraw personalnych do niewiarygodności w relacjach L. Millera i J. Palikota;

- błędne założenia w kampanii, przeświadczenie (błędne) o minionej wielkości;
- brak powrotu do źródeł, wyeliminowanie L. Millera, odmowa poparcia dla kandydatury na prezydenta dla R. Kalisza;
- bardzo istotną sprawą było sprytne przejęcie przez PiS kluczowych punktów programowych SLD (Lewicy) związanych ze wspieraniem najuboższych i ochroną praw pracowniczych. To doprowadziło to takiej oto sytuacji, że Lewica, chcąc zaprezentować swój program, musiałaby powielić istniejące założenia programowe PIS-u, których nie potrafiłaby przebić. Stąd spora część elektoratu lewicowego opowiedziała się za programem PIS-u. Ten problem nie został jednak podniesiony przez lewicowych działaczy. W chwili obecnej Lewicy pozostają punkty programu, których PiS nie może umieścić w swoim programie, a więc LGBT, związki partnerskie, liberalizacja zakazu przerywania ciąży, rozdziału Kościoła etc. Jednak bezpośrednią przyczyną klęski SLD w wyborach parlamentarnych 2015 r. była decyzja o starcie w wyborach jako koalicja z partią Twój Ruch, która musiałaby zdobyć 8% poparcia. Gdyby SLD startował samodzielnie, najprawdopodobniej wszedłby do sejmu;
- zaangażowanie publicznych i "prywatnych", niezaangażowanie mediów w promowanie nowej, "prawdziwej" lewicy i jej lidera Adriana Zandberga;
- brak wyrazistego lidera, nie wypracowano programu i narracji, która byłaby zrozumiała dla potencjalnego elektoratu;
- brak pomysłu na partię, próba powrotu do wizerunku SLD z lat wcześniejszych;
- przeforsowanie przez liderów ryzykownej 8% formuły koalicyjnej oraz lansowanie przez liberalne media, a zwłaszcza Gazetę Wybiórczą i TVN partii Razem, która poszła osobno, na szkodę zresztą nie tylko lewicy, ale również środowisk liberalnych (w konsekwencji - samodzielna większość PiS-u);
- złe założenia, że przekroczą próg 8% dla koalicji; słupki poparcia się nie sumują;
- odejście od społecznych wartości i lewicowego spojrzenia na gospodarkę. Za duży akcent na sprawy obyczajowe i światopoglądowe w stosunku do pierwszego zdania;
- głupota kierownictwa SLD, które wybrało formułę koalicji wyborczej, brak kontaktu kierownictwa SLD z rzeczywistością polityczną, brak lewicowych mediów;
- zła koncepcja koalicyjna;

- zawarcie porozumienia o utworzeniu komitetu koalicyjnego w wyborach;
- brak silnego kierownictwa na szczeblu centralnym. Struktury partyjne na niższych szczeblach ulegały powolnemu rozpadowi. Brak wyraźnego programu wyborczego.

Na uwagę zasługuje kilkakrotne wskazanie błędu, jaki popełniło SLD: utworzenie lewicowej koalicji wyborczej (Zjednoczona Lewica) zawiązanej na wybory parlamentarne w 2015 r. przez SLD, Twój Ruch, Polską Partię Socjalistyczną, Unię Pracy oraz Partię Zieloni.

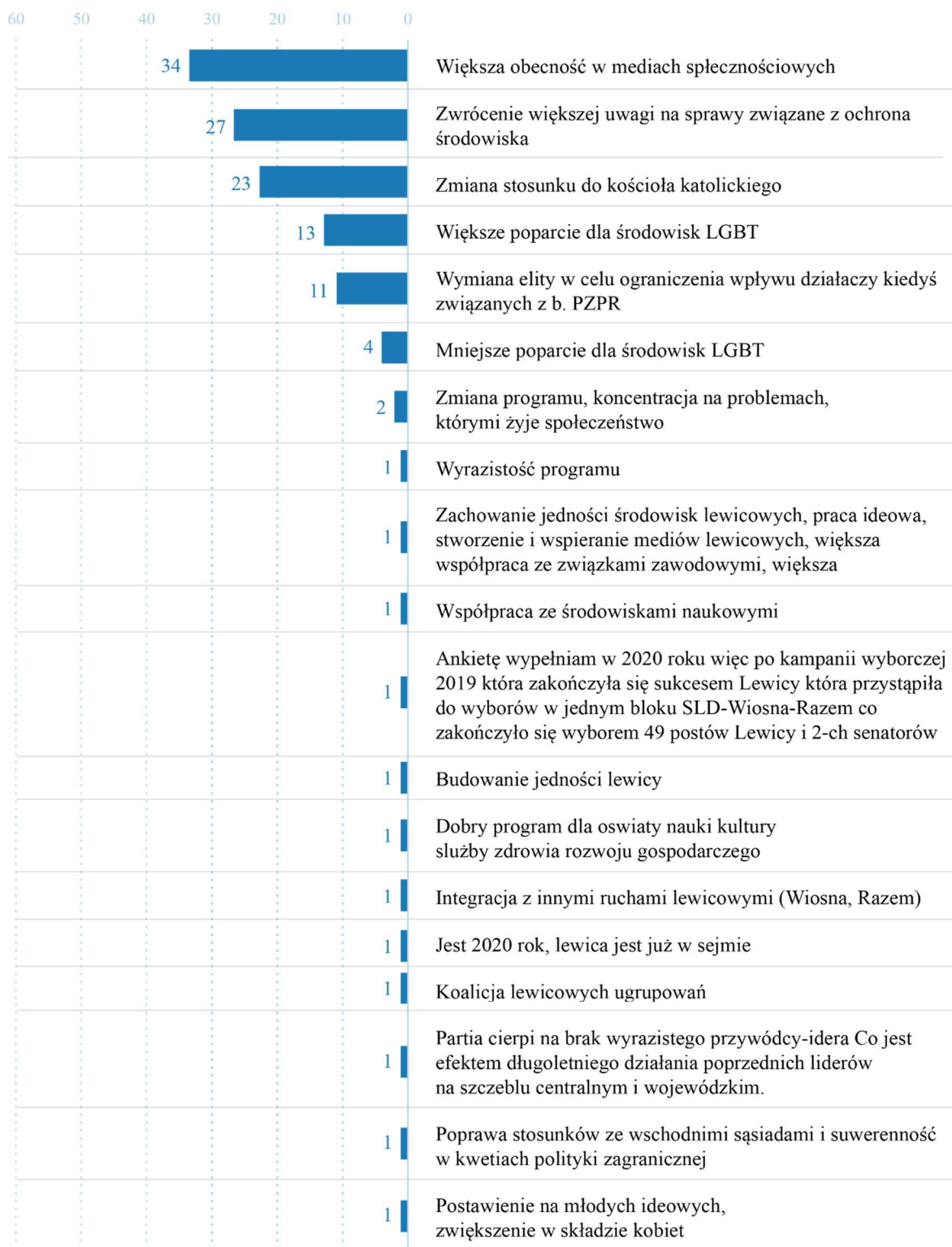
Mimo że 19 lipca 2020 r. przewodniczący SLD Włodzimierz Czarzasty, prezes partii Wiosna Robert Biedroń oraz Adrian Zandberg z zarządu krajowego Lewicy Razem poinformowali, że ugrupowania te wystartują wspólnie w wyborach i jako komitet wyborczy KW SLD je wygrali, autorka dysertacji chciała uzyskać odpowiedź na pytanie: **Jakie działania umożliwią SLD ponownie wejść do Sejmu RP?** Tutaj autorka miała na myśli sam byt partyjny SLD, a nie koalicję, dlatego też na to pytanie odpowiadano w 2020 r., już po wyborach parlamentarnych z roku 2019. SLD przystąpiło do wyborów jako KW Sojusz Lewicy Demokratycznej. W wyborach komitet SLD uzyskał 12,56% głosów, zajmując 3. miejsce i zdobywając 49 mandatów w Sejmie oraz dwa w Senacie. Przedstawicielom samego SLD przypadły 24 mandaty poselskie. Pozostałe mandaty uzyskali odpowiednio: kandydaci Wiosny (19) i Razem (6), zaś po jednym w Senacie przypadło działaczom Wiosny i PPS. Analizując powyższe pytanie, autorka sugerowała się wyborami, w których SLD miałyby startować do Sejmu bez dodatkowego zawiązywania koalicji.

W odpowiedzi na ww. pytanie można było wybrać następująco:
wymiana elity w celu ograniczenia wpływów działaczy kiedyś związanych z b. PZPR;

- a. zmiana stosunku do Kościoła katolickiego;
- b. większe poparcie dla środowisk LGBT;
- c. mniejsze poparcie dla środowisk LGBT;
- d. zwrócenie większej uwagi na sprawy związane z ochroną środowiska;
- e. większa obecność w mediach społecznościowych;
- f. odpowiedź otwarta.

66,7% ankietowanych uważało, że większa obecność w mediach społecznościowych byłaby odpowiednim działaniem powodującym pewność, że SLD wejdzie ponownie do Sejmu. Na problem ten zwracała niejednokrotnie uwagę profesor Maria Szyszowska w swojej działalności senatorskiej w V kadencji 2001–2005, uważając, że SLD nie wykorzystuje mediów do swoich politycznych celów. Umiejętność tę wykorzystało PiS. 52,9% ankietowanych uważało, że trzeba zwrócić większą uwagę na sprawy związane z ochroną środowiska. 45,1% wskazało, że SLD ponownie wejdzie do Sejmu, jeśli zmieni stosunek do Kościoła katolickiego (opodatkowanie Kościoła, bardziej świecki charakter państwa, brak religii w szkole). Za większym poparciem dla środowiska LGBT opowiedziało się 25,5%, za mniejszym tylko 7,8%. 21,6% osób stwierdziło, że wymiana elity w celu ograniczenia wpływów działaczy kiedyś związanych z b. PZPR byłaby odpowiednim działaniem, które doprowadziłoby SLD do ponownego zajęcia ław parlamentu. W odpowiedziach otwartych parlamentarzyści wskazywali na dodatkowe działania, które by wzmocniły Sojusz na tyle, aby mógł wejść ponownie jako partia do Sejmu bez utworzenia koalicji. Takimi działaniami mogłyby być: *dopuszczenie do rządzenia partią przez kobiety i młodsze pokolenie (promocja poglądów lewicowych dla młodzieży), większe sfokusowanie na osoby wykluczone, jak emeryci, renciści, byłych pracowników PGR, większa koncentracja na prawach pracowniczych i bytowych, bezpieczeństwo socjalne, poprawa programu socjalnego, reformy socjalne (przedstawienie alternatywnego programu socjalnego w relacji do propozycji PiS-u oraz zwiększenie akcentów społecznych i gospodarczych), jedność na lewicy, współpraca ze środowiskami naukowymi, poprawa stosunków ze Wschodem oraz rozwiązywanie problemów w służbie zdrowia, w szczególności ogromnych braków pielęgniarek i położnych, i zmniejszenie administracji rządowej.*

Wykres nr 11: Jakie działania umożliwią SLD ponowne wejście do Sejmu RP?





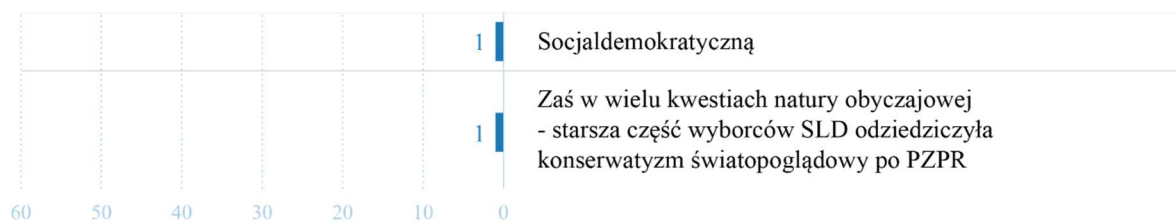
Kończącym pytaniem było: **Czy SLD jest w swoich założeniach partią:**

1. lewicową;
2. centrową;
3. nie ma wyraźnego oblicza ideowo-programowego;
4. odpowiedź otwarta.

Odpowiedzi są tutaj z jednej strony zaskakujące, z drugiej potwierdzają tezę o tym, co było jedną z przyczyn istotnej utraty elektoratu SLD: brak wyraźnego oblicza ideowo-programowego. 47,1% określiło partię jako lewicową, 35,3% osób potwierdziło, że SLD nie ma wyraźnego oblicza ideowo-programowego (różnica między obydwoma odpowiedziami wyniosła zaledwie 11 punktów procentowych). Jako partię centrową SLD określiło 11,8% ankietowanych. W odpowiedziach otwartych Sojusz zdefiniowano jako: partię lewicowo-liberalną, centrowo-lewicową, progresywno-liberalną, socjaldemokratyczną. W odpowiedziach otwartych SLD jawiło się jako: *SLD z okresu kryzysu nie miało wyrazistej „marki” programowej i ideowej, jednak obecnie widać światełko i nadzieja w młodym pokoleniu, które jest lewicowe z zasady, w nich nadzieja*. W pojedynczej, otwartej odpowiedzi odniesiono się do elektoratu SLD: *w kwestiach natury obyczajowej starsza część wyborców SLD odziedziczyła konserwatyzm światopoglądowy po PZPR*.

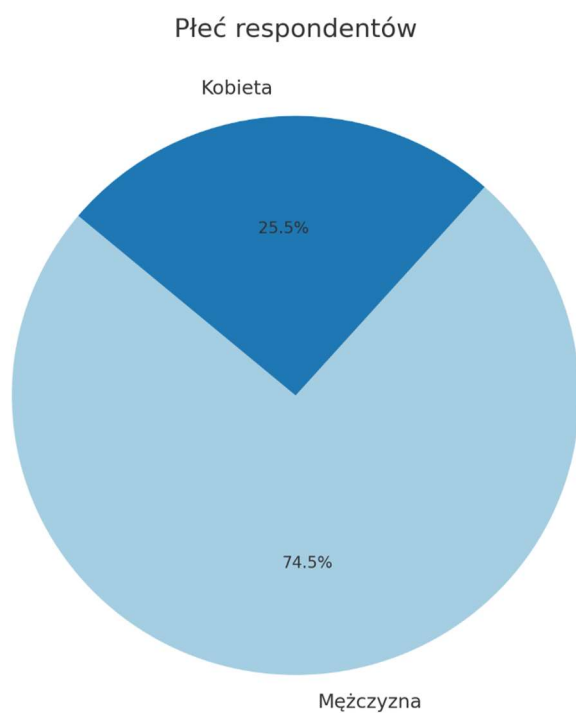
Wykres nr 12: Czy SLD jest w swoich założeniach partią:



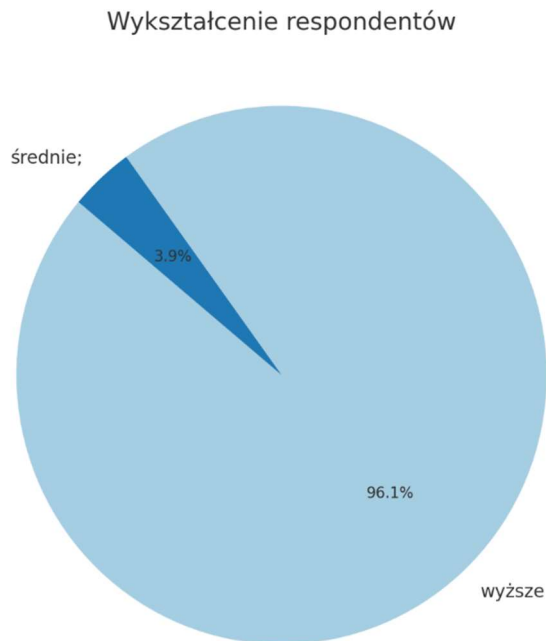


74,5% odpowiadających to mężczyźni, resztę, 25,5%, stanowią kobiety. Wykształcenie ankietowanych było w 96,1% wyższe, tylko 2 osoby (3,9%) miały wykształcenie średnie. Żaden z ankietowanych nie miał wykształcenia tylko podstawowego ani zawodowego.

Wykres nr 13: Płeć

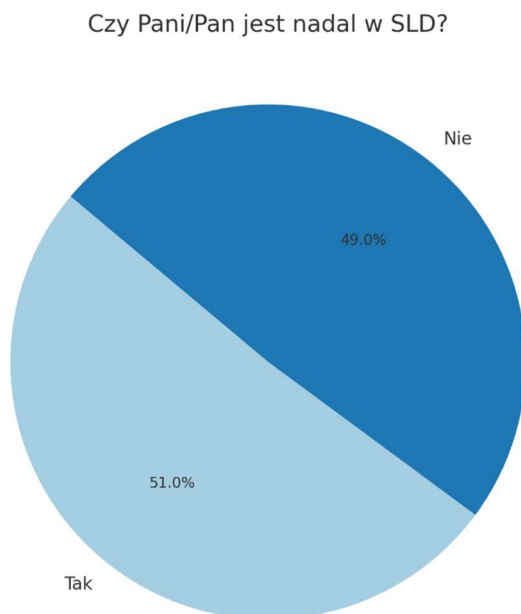


Wykres nr 14: Wykształcenie



Na zadane pytanie czy respondenci są nadal w szeregach partii? W 2020 r. tylko 51% deklaruowało przynależność partyjną, 49% osób nie było związane z Sojuszem.

Wykres nr 15: Czy Pani/Pan jest nadal w SLD?



Badania przeprowadzono na próbie reprezentatywnej (skonstruowanej ze względu na określone cechy — przynależność do partii wraz z pełnieniem funkcji posła lub/i senatora). Bez względu na stopień reprezentatywności badanej grupy badanie obciążone jest błędem statystycznym¹²²⁸. W badaniu udział wzięło 51 osób (56,66 % ankietowanych), wysłano ankiety do 101 osób. W okresie, w którym wysyłano ankiety (od stycznia 2020 r. do września 2020 r.), zmarło 10 osób (tj. 10% ankietowanych). Wśród osób biorących udział w badaniu (do września 2020 r.) w Sojuszu Lewicy Demokratycznej pozostało 51% respondentów, reszta zrezygnowała z członkostwa.

Wyniki badań potwierdziły hipotezę założoną w postępowaniu badawczym. Celem pracy było uchwycenie wpływów i współzależności różnych determinant na zmiany zachodzące wewnątrz Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1999–2015 oraz wykazanie, że projekt socjaldemokracji na gruncie rzeczywistości w Polsce spotkał się z niepowodzeniem i do dziś nie ma szans na pełne odrodzenie jako partia niezależna.

Na potrzeby dysertacji przyjęta została następująca hipoteza: *Przyczyną spadku poparcia społecznego dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej na przestrzeni lat było wewnętrzne skłócenie partii, liczne, w wielu przypadkach niewyjaśnione zdarzenia korupcyjne, w których brali udział pośrednio lub bezpośrednio członkowie SLD, odejście od linii programowej socjaldemokracji, jak i identyfikowanie Sojuszu przez najmłodszy elektorat ze „złą partią komunistyczną”*. Dowiedzenie powyższej hipotezy zostało dokonane w oparciu o analizy dotyczące genezy i rozwoju partii socjaldemokratycznej, a także wyniki ankiet skierowanych do polityków (posłów i senatorów z SLD).

Dzięki odpowiedziom posłów i senatorów na zadane przez autorkę pytania potwierdzono założoną tezę, że Sojusz Lewicy Demokratycznej na gruncie państwa polskiego jest partią przeszłości, która nie ma szans na odbudowanie swojej egzystencji partyjnej i na rządzenie krajem, a główne idee ugrupowania o orientacji lewicowej zostały przejęte przez formacje konserwatywne i liberalne. Wewnętrzne kłótnie,

¹²²⁸ P. Jabkowski, *Reprezentatywność badań reprezentatywnych. Analiza wybranych problemów metodologicznych oraz praktycznych w paradygmacie całkowitego błędu pomiaru*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2015, s. 21.

zrzucanie na siebie odpowiedzialności, brak przejrzystego rozliczenia się z PZPR, brak przejrzystego dialogu o swojej przeszłości, podziały wewnątrzpartyjne, brak spójności, odejście od linii programowej to podstawy do tego, aby partia taka jak SLD po prostu nie miała szans na dalsze istnienie w parlamencie. Brak chociażby dyscypliny partyjnej, jak i wspólnego frontu przeciwko opozycji/koalicji rządzącej nie dają szans żadnej partii, która chciałaby się utrzymać w parlamencie. To wszystko doprowadziło do tego, że SLD nie było partią ludzi, stało się partią nijaką, bez wyraźnego oblicza nie tylko ideowego, ale i bez wewnętrznego ładu partyjnego. Na podstawie wcześniejszych analiz w tej dysertacji stwierdzenie użyte przez Sławomira Sierakowskiego w rozmowie z Adamem Michnikiem: *Lewica stała się partią elitarną, a prawica ludową*, zostało potwierdzone¹²²⁹.

¹²²⁹ S. Sierakowski, *Michnik: Będę wydawał „Wyborczą” w podziemiu* — rozmowa Sierakowskiego, 24.11.2017, w: <https://krytykapolityczna.pl/kraj/michnik-sierakowski-rozmowa/> - dostęp dnia 21.06.2024, godz. 18:01.

Zakończenie

Partia o nazwie SLD doszła do władzy w 2001 r. pod hasłami zmian po rzekomo nieudolnych rządach AWS (przynajmniej taka była oficjalna narracja tej formacji politycznej). Z jednej strony reformy wprowadzone przez koalicję SLD-UP-PSL udały się, czego efektem był wzrost gospodarczy Polski i przystąpienie państwa do UE¹²³⁰. Tutaj właściwym przykładem są dane ISO z lat 2001–2005, w których zauważyć można, jak w przeciągu pięciu lat (od 2001 r.) wzrosło zapotrzebowanie na certyfikację systemami zarządzania według światowej normy ISO 9001:2008. W 2001 r. organizacje, które certyfikowały się w tej normie, były 2622, natomiast w 2005 r. na zgodność z wymaganiami normy ISO 9001:2008 otrzymało certyfikat 9718 organizacji¹²³¹. Z drugiej strony czas rządów SLD, czyli lata 2001–2005, okazał się okresem licznych konfliktów wewnętrznych oraz organizacyjnych, a przede wszystkim wystąpił problem z utrzymaniem i rozwojem lewicowej tożsamości¹²³². Poszukiwanie swojej ideowości pomiędzy pomysłami lewicowymi a silnie liberalnymi (podatek liniowy) było bez wątpienia jednym z powodów utraty zaufania większości dotychczasowych zwolenników i sympatyków, która uznała, że skoro lewica nie wie, jak rządzić, to nie powinna trwać przy władzy dla własnych korzyści¹²³³. Debata na temat spadku poparcia społecznego dla SLD była najsilniejsza w czasie, kiedy po 2005 r. partia weszła do parlamentu, tracąc 2/3 poparcia w stosunku do wyniku z 2001 r.¹²³⁴. Do wspólnych rozmów, konsolidujących rozbite SLD, nawoływał Piotr Żuk, który napisał: *Politycy lewicy wydają się zbyt łatwo zapominać o tym, iż polityka to nie tylko rywalizacja partyjna, nie tylko bezpośrednia walka wyborcza, a także, a może przede wszystkim, wytwarzanie i obecność własnych wartości kulturowych w różnych wymiarach życia*

¹²³⁰ Więcej informacji w rozdziałach III i IV niniejszej pracy.

¹²³¹ International Standardization Organization ISO survey data base, w: https://www.iso.org/committee/54998.html?t=dnBm2j_sAhhXB1XFYcHFdz9kmqJlQH9v-kmsAvQsa1mCgDLySpPlcp5ZMcOBvnI3&view=documents#section-isodocuments-top-, dostęp dnia 19.06.2024, godz. 14:01.

¹²³² Więcej informacji w rozdziałach III i IV niniejszej pracy.

¹²³³ Patrz więcej: *Klasa ludowa machnęła ręką na lewicę około 2005 roku [rozmowa]*, Jakub Majmurek w rozmowie z Bartoszem Rydlińskim w dniu 05.07.2024, w: <https://krytykapolityczna.pl/kraj/klasa-ludowa-machnela-reka-na-lewice-okolo-2005-roku-rozmowa/> - dostęp dnia 05.07.2024, godz. 01:12.

¹²³⁴ Wyniki wyborów do Sejmu RP z dnia 25.09.2005 r., Państwowa Komisja Wyborcza, w: <https://wybory2005.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.htm>, dostęp dnia 14.09.2023., godz. 17:02.

codziennego. Ci, którzy starają się zredukować politykę do suchych technik sprawnego zarządzania i administrowania — nie dostrzegają, iż aktywność polityczna to w pierwszej kolejności sztuka publicznego debatowania o problemach, której nie da się oddzielić od wyznawanych wartości — w dłuższej perspektywie czasowej muszą ponieść klęskę¹²³⁵.

Z czasem, w następujących po sobie wyborach parlamentarnych (2007 r., 2011 r.), Sojusz zaledwie przekraczał wymagany próg wyborczy, aby w 2015 r. znaleźć się poza ławami sejmowymi. Od tego momentu spadło zainteresowanie społeczne SLD, gdyż na arenie politycznej główną rolę zaczęły odgrywać dwie znaczące partie: PO i PiS. Siły te zaczęły przejmować także hasła i koncepcje lewicowe, co doprowadziło do przejścia do nich znacznej części elektoratu SLD. Przyczyną spadku poparcia społecznego dla SLD na przestrzeni lat były już nie tylko wewnętrzne skłócenie partii, liczne oskarżenia o korupcję z udziałem pośrednim lub bezpośrednim członków SLD, odejście od linii programowej socjaldemokracji (w 2006 r., 46% Polaków wprowadzenie podatku liniowego utożsamiało z fundamentalną lewicowością¹²³⁶), jak i identyfikacja Sojuszu ze „złą partią komunistyczną”, lecz także przejście przez PiS części programu typowego dla partii socjaldemokratycznej oraz zaadaptowanie i rozwinięcie wybranych aspektów światopoglądowych przez PO¹²³⁷.

W tym miejscu warto jednak dodać, że czas formowania się i rządów SLD był trudnym, transformacyjnym okresem w funkcjonowaniu państwa i społeczeństwa polskiego. I tym samym dla partii o orientacji lewicowej, która chciałaby utrzymać władzę w Polsce. Z jednej bowiem strony zmiany gospodarcze i społeczne okazały się uciążliwe dla wielu warstw społecznych. Z drugiej natomiast takie czynniki, jak wdrażanie systemu kapitalistycznego w połączeniu z aspiracjami i dążeniami do integracji ze strukturami zachodnimi (przede wszystkim WTO, NATO, UE) oraz ogólny klimat intelektualny, który najlepiej oddaje hasło „Dogonić Europę” lub

¹²³⁵ P. Żuk, *Lewica i ryby głosu nie mają*, [w:], „Forum Klubowe — lewicowy dwumiesięcznik idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 5 i 6 (29 i 30), Warszawa 2006, s.41.

¹²³⁶ L. Lachowiecki, *z innej bajki*, [w:] „Forum Klubowe -lewicowy dwumiesięcznik idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007, s. 58.

¹²³⁷ Patrz więcej: B. M Rydliński, *Septaion or divorce? The popular class and social democracy in Poland*, Policy study, June 2024, Foundation for European Progressive studies, Warszawa 2024.

„Dogonić Zachód”, stwarzały też silne podstawy pod tworzenie i umacnianie się politycznych sił liberalnych. I również wśród części polskiego społeczeństwa zaczął poszerzać się elektorat liberalny. W związku z tym ugrupowania rządzące Polską w wielu sferach skłaniały się ku polityce liberalnej lub wręcz musiały się nią kierować. Związane było z tym również, jak zauważył Zygmunt Bauman, pojawienie lub wzmocnienie się na przełomie XX i XXI w. zjawisk takich jak: kryzys obywatelskości, globalizacja, rozwój kultury konsumpcyjnej czy komercjalizacja ludzkich więzi i interakcji¹²³⁸.

W związku z tym powstaje pytanie w kontekście SLD, czy nie popełniono błędu zbytniego odejścia od wartości i haseł dotyczących dbałości o dobro materialne jednostki i wspólnoty. A kolejne pytanie dotyczy tego, czy istniały wówczas w ogóle warunki finansowo-budżetowe i rozwojowe do wdrażania kapitalizmu po socjalizmie (w wydaniu Polski Ludowej, która od 1944 r. znajdowała się w strefie wpływów ZSRR) w połączeniu z szeroką polityką socjalną. Na podstawie analiz zawartych w powyższej pracy myślę, że ten dylemat dotyczył również SLD. Mimo możliwości odniesień do przeszłości, czyli idei czy koncepcji polskiego socjalizmu sprzed 1939 r., czas po 1989 r. to jednak nowe warunki, kiedy w pewnym sensie lewicę trzeba było tworzyć od nowa i w nowych realiach. Ale na to nakładała się też przeszłość wielu polityków SLD, którzy swoje kariery zaczynali w Polsce Ludowej, w tym w PZPR. Pytanie, czy ta przeszłość była obciążeniem, którego politycy SLD nie zdołali przekuć na swoje atuty.

Po 2007 r. na stanowisko szefa SLD wybierano przedstawicieli młodego pokolenia (Wojciech Olejniczak, Grzegorz Napieralski), ale wciąż główną rolę w działalności SLD odgrywali dawni działacze partii, często związani jeszcze z PZPR. Młodych liderów sukcesywnie pozbawiano wpływu na kierowanie partią. Każde niepowodzenie młodych polityków SLD powodowało odwrócenie się od nich starszych działaczy partii, co skutkowało dalszą degradacją solidarności wewnątrzpartyjnej. Sojusz nie umiał porozumieć się z nowo powstałym lewicowym Ruchem Palikota, z którym potencjalnie mógłby zawrzeć koalicję pod kątem wyborów parlamentarnych w 2011 r. W wyniku przejęcia przez Ruch Palikota

¹²³⁸ Z. Bauman, *Czy przyszłość ma swoją lewicę?*, „Myśl socjaldemokratyczna” 2008, nr 1/2, s. 12.

w wyborach w 2011 r. znacznej liczby wyborców SLD partia zaczęła walczyć o przekroczenie progu wyborczego. Dlatego potencjalne porozumienie, o którym była mowa powyżej, mogłoby zapobiec klęsce wyborczej lewicy w 2015 r. Gdy Zjednoczona Lewica wówczas nie weszła do Sejmu, była to nie tylko klęska, lecz także szansa na stworzenie prawdziwej partii socjaldemokratycznej. W związku z powyższym niepowodzenie w wyborach parlamentarnych w 2015 r. miało dwojakie następstwa: rozpoczęło drogę do wygaszania dyskursu partii postpezetpeerowskiej, a także stworzyło możliwość powstania nowej formacji politycznej w postaci Nowej Lewicy¹²³⁹.

Partia o orientacji lewicowej, jaką było SLD, dążyła do bycia najważniejszą, dominującą formacją polityczną w Polsce. Można nawet założyć, że wyczuwało się pewną próbę recepcji autorytarnych wzorców z czasów PZPR. Wszystko to przełożyło się jednak na politykę powtarzania błędów, które były charakterystyczne dla dawnej formacji ustrojowej. Autorka dysertacji ma tu na myśli powtarzanie dysfunkcji w procesach zarządzania partią. Błędy te spowodowały, że wynik w wyborach w 2015 r. był dla Sojuszu spektakularną klęską. Jak wskazywali niektórzy komentatorzy, z takim podejściem trudno albo wręcz niemożliwe było utrzymanie miejsc w ławach polskiego parlamentu, a każda formacja lewicowa działająca w ten sposób ryzykuje, że będzie w defensywie¹²⁴⁰.

Ważnym elementem powyższych analiz jest przedstawienie oraz omówienie wyników ankiety, która została skierowana do posłów i senatorów z ramienia SLD. Anonimowo udzielili oni autorce dysertacji odpowiedzi na poszczególne pytania. Dzięki temu została zweryfikowana hipoteza zawarta we wstępie pracy. Doświadczenia SLD i zanik tej partii socjaldemokratycznej na mapie polskich ugrupowań to dobry materiał do prowadzenia badań w zakresie kryzysów partii

¹²³⁹ Nowa Lewica — Polska partia polityczna założona w dniu 09.10.2021 r. o charakterze centrolewicowym. Powstała ona w wyniku połączenia Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Wiosny. Formalnie Nowa Lewica została zarejestrowana 27 stycznia 2020 poprzez zmianę nazwy SLD, decyzją ta uprawomocniła się w marcu 2021 r. W wyborach parlamentarnych w dniu 15.10.2023 r. Nowa Lewica uzyskała 8,61% głosów, co w przeliczeniu dało jej 26 mandatów w Sejmie RP.

¹²⁴⁰ R. Walenciak, *Miejsce na twarz*, [w:] „Forum Klubowe — lewicowy dwumiesięcznik idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007, s. 64.

politycznych oraz kreowania założeń strategicznych na przyszłość dla innych formacji działających na polskiej scenie politycznej.

Mając na względzie powyższe rozważania na wstępie dysertacji, sformułowano cele rozważań konceptualnych i badań empirycznych, które miały się przyczynić do postępu wiedzy w dziedzinie upadku SLD w latach 1999–2015. Oto owe cele:

- uchwycenie wpływów i współzależności różnych determinant na zmiany zachodzące wewnątrz Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1999–2015;
- wykazanie, że projekt socjaldemokracji na gruncie rzeczywistości w Polsce spotkał się z niepowodzeniem i ma słabe szanse na odrodzenie (do stanu z 2001 r., kiedy uzyskał w wyborach parlamentarnych 41,04% poparcia).

Cele niniejszej rozprawy doktorskiej udało się osiągnąć poprzez udzielenie odpowiedzi na wyartykułowane we wstępie następujące pytania badawcze:

1. Dlaczego partia reprezentująca orientację lewicową w państwie intensywnie rozwijającym się nie była w stanie odzyskać popularności w polskim społeczeństwie na poziomie zbliżonym do roku 2001?

Odpowiadając, warto przytoczyć słowa Leszka Lachowieckiego, który w 2007 r. na łamach dwumiesięcznika lewicowego „Forum Klubowe” stwierdził, że *lewica, aby nie utracić wiarygodności, w kraju nie najbogatszym nie może reprezentować bogatych*¹²⁴¹. Można uznać to za kontrowersyjne, ale autorka dysertacji przychyliła się do założenia, że SLD jako partia lewicowa ma długą i bogatą historię. W szerokim bowiem sensie dzieje te sięgają XIX w. i początków pierwszych polskich partii lewicowych, II RP oraz trudnych, ale w niektórych aspektach nadal niejednoznacznych czasów Polski Ludowej. Ten skomplikowany, ale z drugiej strony bogaty dorobek dziejów można było bardziej umiejętnie wykorzystać w praktyce partyjnej i politycznej¹²⁴².

W mojej ocenie SLD niestety nie umiało z niego skorzystać. W wyniku tych niekonsekwencji i słabości inne partie polityczne (w tym głównie PiS, a następnie

¹²⁴¹ L. Lachowiecki, z *innej bajki*, [w:] „Forum Klubowe -lewicowy dwumiesięcznik idei”, (red.) L. Lachowiecki, 2007, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007, s. 58.

¹²⁴² J. Łagoda, *Powyborcze remanenty*, [w:] „Przegląd Socjalistyczny”, nr 2 (49), 2015, (red.) A. Ziemiński, Warszawa 2015, s. 27-28.

Zjednoczona Prawica) zaczęły dominować w polskim sporze o narrację o dziejach, co wyraża się inwestowaniem w nowy kierunek działania państwa polskiego nazywany polityką historyczną. W mojej ocenie SLD lekceważyło tego typu koncepcje, co w pewnym sensie wpłynęło na problemy z identyfikacją pamięci o swoich korzeniach i o swoich poprzednikach¹²⁴³. Można odnieść wrażenie, że SLD, a najbardziej jego liderzy po prostu obawiali się swojej przeszłości, co przekładało się na pejoratywne podejście do tego, co zdarzyło się przed rozwiązaniem SdRP. Przez brak pozytywnej narracji o swojej przeszłości, którą w szerokim sensie SLD jednak posiada i na której może się opierać partia reprezentująca orientację lewicową, nie jest w stanie odzyskać popularności w społeczeństwie polskim. W Polsce ogromną rolę odgrywa polityka historyczna, która rzutuje na kształt i poziom debaty politycznej. Partia, która nie potrafi ustosunkować się do węzłowych problemów polskich dziejów i tym samym odcina się od dyskusji na ten temat, może wykazywać tendencję prowadzenia do bezideowości. Warto odnieść się tutaj do słów Marka Tyrały, który w swoim artykule „Przyczyny porażki wyborczej lewicy w wyborach parlamentarnych w Polsce w 2015 roku — na przykładzie koalicji Zjednoczona Lewica oraz partii Razem” stwierdził: *Lewica w Polsce, nie prowadząc własnej polityki historycznej, w dużym stopniu pozwoliła sobie ten (postkomunistyczny — przypis D.H.) podział narzucić*¹²⁴⁴. Lewica ma swój historyczny dorobek i powinna czerpać z niego nie tylko dumę, ale i inspirację¹²⁴⁵. W tym miejscu warto przypomnieć, że to Ignacy Daszyński z PPS był pierwszym premierem po odzyskaniu niepodległości, a lewica zagwarantowała prawo wyborcze kobietom po I wojnie światowej¹²⁴⁶.

Pomocne w tym procesie mogłyby być media, ale SLD swoich nie miało, a z innymi nie było w dobrych relacjach, przez co nie wykorzystało ich siły. Zaprzepaszczenie stworzenia własnych mediów, za czasów, kiedy SLD było partią

¹²⁴³ B. Machalica, *Wstęp*, [w:] *Niezbędnik historyczny lewicy, Biblioteka lewicy*, Centrum Ignacego Daszyńskiego, Warszawa 2013, s. 8-9.

¹²⁴⁴ M. Tyrała, *Przyczyny porażki wyborczej lewicy w wyborach parlamentarnych w Polsce w 2015 roku — na przykładzie koalicji Zjednoczona Lewica oraz partii Razem*, [w:] *Ideologiczne i doktrynalne podstawy zmian ustrojowych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej po roku 1989*, M. Barański, M. Guzy (red.), Katowice 2016, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s.106.

¹²⁴⁵ J. Krasoń, *Mity lewicy*, [w:] „Forum Klubowe -lewicowy dwumiesięcznik idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007, s.16.

¹²⁴⁶ Patrz więcej, O. Wiechnik, *Poselki. Osiem pierwszych kobiet*, Poznań 2019.

rządzącą w latach 2001–2005, nie pomogło w wyborach w 2015 r. Jak powiedział były premier Leszek Miller: *Uważaliśmy, że media nie powinny mieć politycznego zabarwienia, (...) media nie powinny być upartyjnione. Dziś widać, że był to oczywiście błąd*¹²⁴⁷.

Podobny pogląd przedstawiła w 2015 r. Janina Łagoda w swoim artykule pt. „Powyborczy remanent”, w którym zauważyła, że *Sojusz zlekceważył myśl o przybliżeniu do siebie mediów, jako oręż do łączności z elektoratem*¹²⁴⁸. Maria Szyszkowska, odchodząc z Komisji Etyki SLD, powiedziała: *Nie powstał żaden telewizyjny ani radiowy program o charakterze lewicowym, podczas gdy prawica ma TV Trwam, Puls i Radio Maryja*¹²⁴⁹. Tę myśl przyswoiło sobie PiS, które dwukrotnie wygrało wybory parlamentarne (2015 r., 2019 r.). Dodatkowym czynnikiem, który powoduje brak możliwości odzyskania poparcia dla partii socjaldemokratycznej, jest przejście i realizacja programu wyborczego przypisanego partiom lewicowym przez formację z rodowodem konserwatywnym — PiS i liberalnym — PO. W wyborach parlamentarnych w 2001 r. znaczna część wyborców zaufała nie tylko SLD, ale przede wszystkim ambitnemu programowi wyborczemu, który przedstawiało (program ten skupiał się m.in. na zwalczaniu bezrobocia, reformie oświaty, reformie społecznej, wejściu Polski do UE).

Wybory parlamentarne w 2015 r. i klęska SLD pokazały, że znaczna część społeczeństwa oczekiwała zmian, zwłaszcza jeśli chodzi o rozwój pomocy socjalnej. Jeśli partie o orientacji lewicowej mają dominować na polskiej scenie politycznej, muszą zaproponować nowe idee, w tym m.in. ambitne koncepcje dotyczące infrastruktury, obronności, polityki demograficznej, i wykreować nowych liderów¹²⁵⁰. SLD nie umiało zdefiniować wizji teraźniejszości i przyszłości¹²⁵¹. Nie umiano doprecyzować lewicowych wartości, nie umiano odpowiedzieć sobie na

¹²⁴⁷ *Narastają nierówności społeczne* — rozmowa z Leszkiem Millerem z Przemysław Prekiel, [w:] *Przegląd Socjalistyczny*, nr 2 (49), (red.) A. Ziemiński, Warszawa 2015, s. 14.

¹²⁴⁸ J. Łagoda, *Powyborcze remanenty*, [w:] „*Przegląd Socjalistyczny*”, nr 2 (49), (red.) A. Ziemiński, Warszawa 2015, s. 22.

¹²⁴⁹ *Ideowy deficyt*, „*Polityka*”, nr 12 (2444) z dnia 20.03.2004, s. 14.

¹²⁵⁰ M. Nizielski, *Socjalistyczna busola lewicy*, [w:] „*Przegląd Socjalistyczny*”, nr 1 (56), (red.) A. Ziemiński, Warszawa 2017, s. 43.

¹²⁵¹ Patrz więcej: A. Friszke, *Państwo czy rewolucja. Polscy komuniści a odbudowanie państwa polskiego 1892-1920*, Warszawa 2020, s. 6-13.

pytanie: czy lewica jest w Polsce potrzebna? Określenie wartości partii lewicowych jest niesłychanie potrzebne, bez tego SLD nie dojdzie już nigdy do władzy. W 2010 r. Grzegorz Ilnicki (wiceprzewodniczący PPS) powiedział: *Proszę mi pokazać jeden projekt, który był z dziedziny światopoglądowej, a który SLD przeforsowało w latach 2004–2005, w których rządziło. W sprawie Kościoła, związków partnerskich, dopuszczalności przerywania ciąży — nic, zero! Podobnie, jeżeli chodzi o socjalne projekty w gospodarce*¹²⁵².

Podobnie zdanie, 6 lat później, w 2016 r. miał J. Zdrojewski, twierdząc: *Tak w Europie, jak i w Polsce lewica słabnie w oczach. Tak w Europie, jak i w Polsce, sama na to zapracowała. Socjalne państwo opiekuńcze — to największa zdobycz europejskich socjalistów i socjaldemokratów. Ale kiedy neoliberalny kapitalizm i niekontrolowana globalizacja zagroziły tej najważniejszej europejskiej wartości, lewica nie tylko nie potrafiła jej obronić, ale zdaniem wielu, stanęła po stronie korporacji i banków. Porzucając lewicę obywatele instynktownie zwrócili się w stronę państwa narodowego, widząc w nim ostatnią barykadę obrony interesów ludzi pracy. Lewica ponownie nie zrozumiała zmian. (...) nasza historia nam nie ciąży. To ostatni moment, by powstać z kolan*¹²⁵³.

Tego momentu SLD wykorzystać nie umiało.

Wyniki ankiet również potwierdziły powyższe założenia. 80,4% polityków SLD odpowiedziało, że ograniczenie socjalnej funkcji państwa (m.in. obniżenie ulg studenckich na bilety PKP, skrócenie urlopu macierzyńskiego, zniesienie dotacji do barów mlecznych) było przyczyną zmniejszenia się lewicowego elektoratu w następnych wyborach. W programach wyborczych Nowej Lewicy położono już nieco większy nacisk na lewicowe wartości, ale brak wypromowania tego programu w świecie mediów społecznościowych spowodował, że nie dotarł on do większości wyborców¹²⁵⁴. Obecnie jednym z najbardziej efektywnych przekazów medialnych są

¹²⁵² *Mamy lewicowe społeczeństwo*, Rozmowa Tomasza Wrzaska z Grzegorzem Ilnickim, 02.08.2010, w: <https://wybrzeze24.pl/gazeta-gdanska-wywiady/mamy-lewicowe-spoleczenstwo> dostęp dnia 17.04.2023, godz. 02:20.

¹²⁵³ J. Zdrojewski, *II kongres Lewicy — 19 listopada 2016 roku*, [w:] „Przegląd Socjalistyczny”, (red.) A. Ziemiński, nr 1 (5), Warszawa 2017.

¹²⁵⁴ Patrz więcej: Nowa Lewica, w: <https://klub-lewica.org.pl/program>, dostęp z dnia 26/04.2023, godz. 08:12.

media społecznościowe, lecz politycy NL nie umieją ich w pełni wykorzystywać, podobnie jak to miało miejsce od 2001 r.¹²⁵⁵.

2. Co było przyczyną rozpadu bardzo silnej i jednej z niewielu partii, która osiągnęła najwyższy wskaźnik zaufania od wyborców w historii polskich wyborów parlamentarnych po 1989 r.?

Do odpowiedzi na to pytanie przydatne są m.in. informacje z ankiet, które zostały przesłane do posłów i senatorów z SLD i w których zapytano, jakie wydarzenie zapoczątkowało kryzys i rozpad tej partii. Brak wewnętrznej spójności partyjnej w Sojuszu, zdecydował o jego powolnym rozpadzie. 74,5% byłych posłów i senatorów uważa, że kryzys wewnątrzpartyjny zaczął się od afer z udziałem polityków SLD (m.in. afera starachowicka, afera Rywina) a 72,5%, że od odchodzenia o wartości właściwych partiom lewicowym (np. neoliberalna polityka społeczno-gospodarcza, bliskie relacje z osobami związanymi z Kościołem katolickim). Z kolei 70,6% ankietowanych wskazało na niewłaściwą współpracę osób na najwyższych stanowiskach państwowych (A. Kwaśniewski, L. Miller, W. Cimoszewicz, J. Oleksy). Na odejście Marka Borowskiego i innych działaczy oraz założenie SdPi oddało głos 66,71%. To, co dla środowisk lewicowych ważne, tj. stosunki społeczne, według ankietowanych było jednym z najważniejszych destruktorów powodujących kryzys w SLD. Wysoka wygrana w 2001 r. osłabiła współpracę z władzami terenowymi, a partia skupiła się na poziomie centralnym. Po 2005 r. Sojusz nie był w stanie odzyskać takiego miejsca na scenie politycznej, które ożywiłoby w nim nadzieję na ponowne objęcie władzy w niedalekiej przyszłości. To spowodowało zniechęcenie nie tylko wewnątrz partii i struktur terenowych, lecz także jej elektoratu. Najczęściej negatywne oceny pochodziły od osób związanych z SLD, a kierowane były personalnie do aktualnego w tym czasie szefa SLD. Jak stwierdził w tym kontekście J. Łagoda: *Bo ideowość chyba już dawno ich opuściła*

¹²⁵⁵ *Klasa ludowa machnęła ręką na lewicę około 2005 roku*, Rozmowa Bartosza Redlińskiego z Jakubem Majmurek, w: <https://krytykapolityczna.pl/kraj/klasa-ludowa-machnela-reka-na-lewice-okolo-2005-roku-rozmowa/>, dostęp dnia 11.07.2024, godz. 13:55.

*albo w ogóle nie byli nią skażeni. Najczęściej zwyciężał u nich egoistyczny utylitaryzm*¹²⁵⁶.

W SLD szczegółowo było widać zbytni nadzór organów centralnych partii nad działaniami władz regionalnych i tym samym brakowało autonomicznej władzy w zakresie podejmowania decyzji. Końcem parlamentarnym partii, która po tym zdarzeniu nie zdobyła wystarczającej liczby głosów, by wejść do organu władzy ustawodawczej, był wybór Magdaleny Ogórek w 2015 r. jako kandydatki na prezydenta RP. Przyczyn było jak widać wiele, co powoduje, że nie można jednoznacznie stwierdzić, co było jedynym powodem rozpadu. Na przykładzie poniższej tabeli przedstawiono, jak spadało lub zwiększało się poparcie wyborców dla SLD.

¹²⁵⁶ J. Łagoda, *Powyborcze remanenty*, [w:] „Przegląd Socjalistyczny”, nr 2 (49), (red.) A. Ziemiński, Warszawa 2015, s. 22.

Tabela nr 3: Liczba głosów oddanych na SLD w latach 1991–2015 w wyborach do Sejmu RP

Rok wyborów/Podmiot	Liczba uzyskanych głosów	Odsetek głosów uzyskanych w %
1991/SLD	1 344 820	11,99
1993/SLD	2 815 169	20,41
1997/SLD	3 551 224	27,13
2001/SLD-UP	5 342 519	41,04
2005/SLD	1 335 257	11,31
2007/Lewica i Demokraci (SLD, SdPi, PD, UP)	2 122 981	13,15
2011/SLD	1 184 303	8,24
2015/Zjednoczona Lewica (SLD, TR, PPS, UP, Zieloni)	1 147 101	7,55

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z CBOS

3. Dlaczego SLD nie było w stanie odzyskać popularności mimo głoszonych, potrzebnych dla rozwoju kraju, programów wyborczych?

To pytanie pojawiało się niejednokrotnie, każdorazowo po niekorzystnych dla Sojuszu wynikach wyborów parlamentarnych. Na przestrzeni lat, od 2005 r. do 2015 r., partia nie umiała odzyskać popularności pomimo ciekawych i atrakcyjnych programów wyborczych. Autorka dysertacji wskazuje jednak, że programy te bardziej skupiały się na akcentowaniu problemu wąskich grup społecznych (LGBTQ+, matki samotnie wychowujące dzieci), zabrakło informacji o pozostałych grupach, które umiejętnie w swoim programie wyborczym przejęło od 2005 r. Prawo i Sprawiedliwość¹²⁵⁷. Ponadto nieprzychylnie patrzy się na ugrupowanie polityczne, w którym brakuje dyscypliny partyjnej, wewnątrznie skłócone i bez jednolitej wizji

¹²⁵⁷ Patrz więcej: *Klasa ludowa machnęła ręką na lewicę około 2005 roku*, Rozmowa Bartosza Redlińskiego z Jakubem Majmurek, w: <https://krytykapolityczna.pl/kraj/klasa-ludowa-machnela-reka-na-lewice-okolo-2005-roku-rozmowa/>, dostęp dnia 11.07.2024, godz. 13:55.

jako podstawą działania. Śledząc historię partii od 2005 r., można postrzegać SLD nie jako frakcję polityczną, wewnątrznie spójną, ale grupę stale rywalizujących ze sobą osób, bez jednego wspólnego celu, bez solidnego, opartego na działaniu programu wyborczego. To oznacza brak elementów przypisanych pojęciu partii politycznej. Po 2015 r. Sojusz nadal był odbierany przez dużą część społeczeństwa jako formacja postkomunistyczna, czyli ugrupowanie składające się w znacznej części z osób z PZPR. Jednak część wyborców nie obwiniła jej, że pochodzi ona z czasów PRL, część elektoratu lewicowego krytykowało jedynie działania SLD jako powtórzenie błędów i dysfunkcji, które były właściwe dla PZPR. Ci wyborcy SLD nie mieli jednak problemu identyfikacji z czasami PRL. Instytut Badań Społecznych i Międzynarodowych Fundacji im. Kazimierza Kelles-Krauza przeprowadził w kwietniu 2007 r. sondaż na próbie 1015 osób, w którym zadano pytanie: czy interesuje się Pan/Pani dyskusja na temat potrzeby oceny okresu PRL? Wyniki przedstawiały się następująco: 25,2% w ogóle się nie , raczej się nie interesowało 25,1%, raczej się interesowało 19,4%, a odpowiedzi „nie wiem/trudno powiedzieć” udzieliło 19,5%¹²⁵⁸. Reszta respondentów stwierdziła, że tematyka jest dla nich bardzo ważna. Dlatego też nie warto upatrywać głównej przyczyny klęski w problematycznych związkach SLD i jej działaczy w byłym ustroju, natomiast bardziej uprawnione jest stwierdzenie, że o wiele bardziej problematyczne jest powtarzanie błędów wewnątrzpartyjnych, jakie popełniała PZPR, a które powielano SLD (np. zwykła pewność siebie wyrażająca się w uznaniu się za hegemonów wśród partii o orientacji lewicowej). Wówczas problem dekomunizacji nie był jeszcze tematem dominującym. Głównymi problemami były jednak odejście od lewicowych i socjaldemokratycznych haseł, koncepcji i wartości w praktyce politycznej SLD (odejście od programów) oraz liczne wewnętrzne konflikty pomiędzy działaczami i liderami Sojuszu. Jak słusznie zauważył w 2014 r. Robert Krasowski, w *Polsce spory ideowe wznieca się w opozycji, a gasi, będąc u władzy*¹²⁵⁹.

SLD jako pierwsza partia polityczna nie było w stanie zapobiec utworzeniu komisji śledczych, które w rzeczywistości pogrążyły i zrujnowały wewnętrzną

¹²⁵⁸ J.J. Wiatr, *Społeczeństwo wobec rozliczeń z PRL- wyniki badań*, [w:] „Myśl Socjaldemokratyczna”, Rok XVII, nr 2 (64) 2007.

¹²⁵⁹ R. Krasowski, *Czas gniewu. Rozkwit i upadek imperium SLD*, Warszawa 2014, s. 44.

spójność polityczną oraz wizerunek tego ugrupowania. Oskarżenia o afery korupcyjne, które występowały w późniejszych latach, czyli za czasów rządów PO i PiS, również dawały podstawy do utworzenia komisji śledczych, ale żadna z tych formacji nie wyraziła na to zgody, gdyż byłoby to działanie przeciwko sobie (dana partia rządząca powoływała komisję śledczą tylko w stosunku do działań opozycji). Natomiast w wyniku prac komisji śledczych SLD stawało się partią sparaliżowaną.

Sojusz został nazwany przez Ewę Nalewajko ugrupowaniem w *fazie dekompozycji*¹²⁶⁰. Zbyttna centralizacja w zarządzaniu partią wyrażała się w próbach kontroli i ścisłego podporządkowania krajowym władzom partii z lekceważeniem potencjalnych korzyści wynikających z zasad decentralizacji. Oddziaływania ze strony zwierzchników, które były czasami nieregularne, miały przy tym najczęściej charakter władczy. Dlatego wielu lokalnych liderów i działaczy zaczęło rozwijać samodzielne, lokalne projekty polityczne, dystansując się od centrali SLD. Warto jednak zauważyć, że pomimo kategorycznego zmniejszenia się liczby wyborców Sojuszu zawsze zostawali przy nim ci, którzy wykazywali do niego szczególne przywiązanie — to stały elektorat, który zawsze trwał, a SLD jako jedyna partia mógł się nim wtedy pochwalić. Elektorat ten był jednak niewystarczający do tego, aby formacja ta ponownie znalazła się wśród rządzących Polską partii politycznych (mam na myśli czas od 2005 r. do 2023 r.). W 2001 r. szeregi tego ugrupowania zasilalo ponad 150 tys. członków, a w roku 2015 zmalały do 38 tys.¹²⁶¹. Mimo później deklarowanych haseł wyborczych i programowych (autorka ma na myśli okres po 2005 r.) większość obywateli nie poparła partii w następujących po sobie wyborach parlamentarnych, co skutkowało znalezieniem się pod progiem wyborczym w wyborach do parlamentu RP w 2015 r.

¹²⁶⁰ E. Nalewajko, *Protopartie i protosystem. Szkic do obrazu polskiej wielopartyjności*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1997, s.27.

¹²⁶¹ K.A. Paszkiewicz (red.), *Partie i koalicje partyjne III Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s.89.

4. Czy ludzie „lewicy” (członkowie SLD, sympatycy, osoby wywodzące się z tego samego obozu partyjnego) samoistnie doprowadzili do upadku partii?¹²⁶²

Autorka rozważa w pracy, w jakim stopniu czynnik personalny, czyli w jakim stopniu politycy i działacze SLD poprzez swój charakter, ambicje, światopogląd, mentalność czy też partykularne interesy i brak partyjnej współpracy przyczynili się do klęsk wyborczych Sojuszu. Ugrupowanie to od początku XXI w. swoimi działaniami nie tylko przysporzyło sobie wrogów wśród elektoratu, lecz także stworzyło wrogi sobie obóz wewnętrzny. Partia polityczna to dobrowolna (mając na uwadze państwa demokratyczne), wyspecjalizowana organizacja społeczna, która w swoich działaniach dąży do realizacji określonych celów, gdzie jej głównym celem będzie zdobycie władzy bądź bezpośrednie wywieranie na nią wpływu, które jest możliwe dzięki działaniu jej członków. Samo funkcjonowanie SLD odbiegało od tradycyjnego postrzegania partii. W Sojuszu, w omawianym w dysertacji okresie, zabrakło wspólnych celów: każdy z członków (lub skupionych wewnętrznie grup) miał inne priorytety. Nie można jednak osiągnąć celów, jeżeli członkowie nie będą działać razem, a zaczną przeciwko sobie. Właśnie te zachowania mogą potwierdzić, że SLD straciło swoich wyborców, a co za tym idzie, utraciło przywilej sprawowania władzy.

Nie można zapominać także o pozytywnych stronach, które również charakteryzowały Sojusz w omawianym okresie, jak sukcesy gospodarcze, w tym wysokie wskaźniki rozwoju gospodarczego, spadek bezrobocia, stabilizacja finansów publicznych, znaczące obniżenie podatku CIT, sukcesy w polityce zagranicznej (wejście Polski do UE, unormowanie bilateralnych stosunków z najbliższymi sąsiadami) czy sukcesy w umacnianiu państwa polskiego i jego ustroju poprzez uchwalenie ustawy zasadniczej¹²⁶³. Jednym z głównych mankamentów partii, mimo jej sukcesów (które wynikały m.in. ze słabości przeciwników politycznych, czyli AWS, i uzyskania przez to bardzo dobrego wyniku w wyborach do Sejmu RP w 2005 r.), były dysfunkcje w

¹²⁶² Np. Wystawienie przez Sojusz Lewicy Demokratycznej kandydatki Magdaleny Ogórek na prezydenta Polski w wyborach prezydenckich w roku 2015.

¹²⁶³ Ł. Daniel, *Zmierzch instytucjonalny oraz uwiad programowy i intelektualny polskiej lewicy, A.D. 2010*, [w:] *Ruch Socjaldemokratyczny w Rzeczypospolitej Polskiej (1989-2010)*, (red.) K. Leszczyńska, E. Olszewski, Lublin 2011, s. 187.

procesie współpracy i komunikacji wewnętrznej. Przykładów takich problemów można byłoby przytoczyć wiele, chociażby: zaufanie neoliberalnym receptom ekonomicznym w imię tezy, że „rynek ma zawsze rację”, co prowadziło do zaniedbywania polityki społecznej, współpraca części lewicy z przedstawicielami wielkiego kapitału, co prowadziło do oskarżeń korupcyjnych, zarzucenie swoich haseł światopoglądowych, brak zaangażowania Aleksandra Kwaśniewskiego po 2005 r. na rzecz partii, z której się wywodził. W tym miejscu można przytoczyć następujące słowa Michała Banasia i Piotra Lechowicza: *Zjawisko kohabitacji negatywnie wpływało na koalicje gabinetowe w Polsce, skracając czas ich trwania*¹²⁶⁴. Można przyjąć, w tym przypadku, że jeśli kohabitacyjnego rządu nie było, jak w okresie rządów SLD i prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego, w latach 2001–2015, to i tak ich współpraca negatywnie odbijała się na społeczeństwie, jak i nich samych. Wynikiem powyższych procesów był brak zaufania do partii rządzącej w następujących po sobie latach i powolny upadek SLD.

Partie polityczne są niezbędnym i trwałym elementem struktury instytucjonalnej demokratycznego systemu politycznego, odgrywają we współczesnych systemach demokratycznych bardzo istotną, fundamentalną rolę. Bez zachowania podstawowych elementów, będących właściwościami partii, ulegną degradacji. Tak jak to miało miejsce w przypadku SLD. Inne, dominujące obecnie na arenie politycznej formacje, analizując, w jaki sposób SLD na przestrzeni kilku lat straciło większość swoich wyborców, nauczyły się, jak takich błędów nie powtarzać w swoim przypadku. Bez spójności wewnątrzpartyjnej i współpracy wewnętrznej żadna partia w dłuższej perspektywie nie będzie w stanie utrzymać się na scenie politycznej. W kontekście podsumowania można przytoczyć słowa polskiego badacza Bartosza Rydlińskiego (współzałożyciela Centrum im. Ignacego Daszyńskiego), który w rozmowie w „Krytyce Politycznej” w 2024 r. stwierdził: *Kadencja 2001–2005, rządy Millera i Belki, to okres, w którym polska klasa ludowa macha ręką na lewicę i uznaje, że odtąd jej partią będzie Prawo i Sprawiedliwość. Przy czym w 2005 roku PiS jeszcze nie do końca potrafił obsługiwać potrzeby klasy ludowej. Nauczył się tego dopiero*

¹²⁶⁴ M. Banaś i P. Lechowicz, *Koalicja a trwałość gabinetów koalicyjnych w Polsce po 1991 roku*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 04, 13/2015, Uniwersytet Wrocławski, s.21.

w kampanii w 2015 roku. Wcześniej ciągle licytował się z PO na obniżkę podatków i tanie państwo¹²⁶⁵. Społeczeństwo po 2005 r. zaczęło wybierać inne partie, które były jego reprezentantami w parlamencie, przeciętny wyborca widział tylko tyle, że lewica potrafi wyłącznie nieustannie się kłócić, rzadko wspierać i wewnątrznie jeszcze bardziej podzielić¹²⁶⁶.

¹²⁶⁵ *Klasa ludowa machnęła ręką na lewicę około 2005 roku [rozmowa]*, Jakub Majmurek w rozmowie z Bartoszem Rydlińskim w dniu 05.07.2024, w: <https://krytykapolityczna.pl/kraj/klasa-ludowa-machnela-reka-na-lewice-okolo-2005-roku-rozmowa/> - dostęp dnia 05.07.2024, godz. 01:12.

¹²⁶⁶ Patrz więcej: J.K. Sokołowski, *Transnaród. Polacy w poszukiwaniu politycznej formy*, Wydawnictwo Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2024.

Bibliografia:

I Źródła

1.1. Akty prawne i dokumenty opublikowane

Konstytucja RP z dnia 17 marca 1921 roku, Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267.

Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

Europejska Karta Samorządu Terytorialnego, sporządzona w Strasburgu dnia 15 października 1985 r., Dz.U. 1994, nr 124, poz. 607.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 grudnia 2004 roku, sygn. akt K 25/03, Dz.U. nr 273, poz. 2721.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2002 roku, sygn. akt K 41/02.

Biała księga. Akta śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie w sprawie wniosków Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 XII 1995 i 16 I 1996 (sygn. akt PoŚl 1/96), Centrum In-akt. PoŚl 1/96), Centrum Informacyjne Rządu, 1996 (pełny tekst postanowienia o umorzeniu śledztwa).

Program restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2003–2006 z wykorzystaniem ustaw antykryzysowych i zainicjowaniem prywatyzacji niektórych kopalń (z korektami wynikającymi z porozumienia ze stroną związkową z dnia 11 grudnia 2002 r. oraz korektami wynikającymi ze stanu prawnego sektora na dzień 10 stycznia 2003 r.), przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 28 stycznia 2003 r.

Interpelacja nr 2480 (w związku ze skierowaną przy piśmie z dnia 23 grudnia 2002 r., znak SPS-0202-2480/02, interpelacją pani poseł Sylwii Pusz w sprawie *programu restrukturyzacji górnictwa*) w sprawie *programu restrukturyzacji górnictwa z dnia 15.01.2003 r.*

Interpelacja nr 2254 do ministra sprawiedliwości w sprawie umorzenia przez prokuraturę sprawy tzw. moskiewskiej pożyczki, poseł Zbigniew Wawak, Warszawa, dnia 7 lipca 1999.

Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, Dz.U. 1950, nr 14, poz. 130.

Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, Dz.U. 1990, nr 21, poz. 124.

Ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, Dz.U. 1997, nr 139, poz. 934.

Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 1990, nr 16, poz. 95.

Ustawa z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, Dz.U. 2002, nr 113, poz. 984.

Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1992 roku o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1992, nr 67, poz. 336.

Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 roku o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. 1989, nr 75, poz. 444.

Ustawa z dnia 11 października 1991 r. o referendum gminnym, Dz.U. 1991, nr 110, poz. 473.

Ustawa z dnia 7 października 1992 r. o regionalnych izbach obrachunkowych, Dz.U. 1992, nr 85, poz. 428.

Ustawa z dnia 12 kwietnia 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 2001, nr 46, poz. 499.

Ustawa z dnia 25 lipca 1998 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty, Dz.U. 1998, nr 117, poz. 759.

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r., Prawo oświatowe, Dz.U. 2023, poz. 900.

Ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o finansowaniu gmin, Dz.U. 1993, nr 129, poz. 600.

Ustawa z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. 1990, nr 34 poz. 198.

Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych, Dz.U. 1991, nr 9, poz. 31.

Ustawa z dnia 8 stycznia 1998 r. o ratyfikacji Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, Dz.U. 1998, nr 12, poz. 42.

Ustawa z dnia 24 lipca 1998 roku o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa, Dz.U. 1998, nr 96, poz. 603.

Ustawa z dnia 23 czerwca 2003 roku o powszechnym ubezpieczeniu w narodowym funduszu zdrowia, Dz.U. 2003, nr 45, poz. 391.

Ustawa z dnia 8 sierpnia 1996 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące funkcjonowanie gospodarki i administracji publicznej, Dz.U. 1996, nr 106, poz. 497.

Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej, Dz.U. 1997, nr 141, poz. 943.

Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 roku o partiach politycznych, Dz.U. 1997, nr 98, poz. 604.

Ustawa z dnia 23 czerwca 2003 roku o powszechnym ubezpieczeniu w narodowym funduszu zdrowia, Dz.U. 2003, nr 45, poz. 391.

Ustawa z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów, Dz.U. 2006, nr 218, poz. 1592.

Ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, Dz.U. 1997, nr 139, poz. 934.

Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, Dz.U. 1993, nr 7, poz. 34.

Ustawa z dnia 11 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy o służbie cywilnej, Dz.U. 2003, nr 228, poz. 2257.

Ustawa o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1992, nr 67, poz. 336.

Ustawa budżetowa na rok 2001 z dnia 1 marca 2001 roku, Dz.U. 2001, nr 21, poz. 246; nr 85, poz. 926; nr 147, poz. 1645.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1995 r. o ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dokonanego w dniu 19 listopada 1995 r., Dz.U. 1995, nr 144, poz. 708.

Uchwała Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 24 września 2007 r. w sprawie wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych, dotyczących zadań i trybu pracy w przygotowaniu i przeprowadzeniu głosowania w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 21 października 2007 r., M.P. 2007, nr 67, poz. 741.

Uchwała Sejmu RP z dnia 10 stycznia 2003 roku w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji, na podstawie

art. 111 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 1 i 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej, Dz.U. 2003, nr 35, poz. 321.

Uchwała Sejmu RP o w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania zarzutu nieprawidłowości w nadzorze Ministerstwa Skarbu Państwa nad przedstawicielami Skarbu Państwa w spółce PKN Orlen S.A. oraz zarzutu wykorzystania służb specjalnych (d. UOP) do nielegalnych nacisków na organa wymiaru sprawiedliwości w celu uzyskania postanowień służących do wywierania presji na członków Zarządu PKN Orlen z dnia 28.05.2004 r.

Uchwała Sejmu RP z dnia 30 lipca 2003 r., w sprawie wyrażenia przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na zatrzymanie posła Andrzeja Jagiełły oraz na zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, M.P. 2003, nr 39, poz. 568.

Uchwała Sejmu RP w sprawie integracji Polski z Unią Europejską, 05.12.2002, M.P. nr 59, poz. 798 i 799.

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie wyrażenia Radzie Ministrów wotum zaufania, M.P. 2003, nr 34, poz. 436.

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 07.09.2007 w sprawie skrócenia Kadencji Sejmu, Dz.U. 2007, nr 163, poz. 1154.

Uchwała Sejmu RP z dnia 24.09.2004 w sprawie sprawozdania komisji śledczej do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji, M.P. 2004.41.711.

Uchwała Sejmu RP z dnia 30 lipca 2003 r. w sprawie wyrażenia przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na zatrzymanie posła Andrzeja Jagiełły oraz na zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania , M.P. 2003, nr 39, poz. 568.

Uchwała nr 105 Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 2000 r. w sprawie przyjęcia Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2001–2006, M.P. 2000.43.851.

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie wyrażenia Radzie Ministrów wotum zaufania, M.P. 2003, nr 34, poz. 436.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 września 1996 r. w sprawie trybu likwidacji ministerstw i urzędów znoszonych w ramach reformy centrum administracyjno-gospodarczego Rządu oraz trybu organizowania ministerstw, urzędów i innych organów utworzonych w ramach tej reformy, Dz.U. 1996, nr 108, poz. 517.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 roku — Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. 1932, nr 94, poz. 808.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1998 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustanowienia czasowego zakazu przywozu żelatyny, Dz.U. 1998, nr 25, poz. 132.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. w sprawie zniesienia niektórych pełnomocników rządu, Dz.U. 2001, nr 122, poz. 1330.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 września 1996 roku w sprawie trybu likwidacji ministerstw i urzędów znoszonych w ramach reformy centrum administracyjno-gospodarczego Rządu oraz tryb organizowania ministerstw, urzędów i innych organów tworzonych w ramach tej reformy, Dz.U. 1996, nr 108, poz. 517.

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 marca 1990 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, Dz.U. 1990, nr 17, poz. 101.

Dekret o stowarzyszeniach z dnia 3 stycznia 1919 roku, Dziennik Praw Państwa Polskiego nr 3, poz. 88.

Biuletyn IPN, nr 5 (2002).

1.2. Przemówienia, deklaracje, wywiady, oświadczenia rządowe, protokoły z obrad

Odpowiedź ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej na zapytanie nr 221 w sprawie dotacji dla Ostrołęckiego Ruchu Wspierania Przedsiębiorczości, 03.11.2003 r. w odpowiedzi na zapytanie Pana Posła Mariana Piłki w sprawie dotacji dla Ostrołęckiego Ruchu Wspierania Przedsiębiorczości (ORWP), przesłane przy piśmie Pana Marszałka z dnia 30 września br. (znak: SPS-0203-2216/03).

Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej — z upoważnienia ministra — na interpelację nr 5351 w sprawie zlikwidowania od 1 stycznia 2004 r. funduszu alimentacyjnego z dnia 14.11.2003.

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 23 września 1993 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 19 września 1993 r., M.P. 1993, nr 50, poz. 740.

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 maja 2014 r. o wynikach wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego przeprowadzonych w dniu 25 maja 2014 r., Dz.U. z 27 maja 2014 r., poz. 692.

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 10 października 2005 r. o wynikach głosowania i wyniku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

zarządzonych na dzień 9 października 2005 r. wraz z załącznikami, Dz.U. 2005, nr 200, poz. 1647.

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 11 października 2011 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 9 października 2011 r., Dz.U. 2011, nr 218, poz. 1294.

Obwieszczenie Przewodniczącego Rady Państwa z dnia 16 lutego 1976 roku w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz.U. 1976, nr 7, poz. 36.

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 28 lipca 2005 r. o okręgach wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 25 września 2005 r.

Exposé premiera L. Millera w Sejmie, 25.10.2001, „Przegląd rządowy”, 2001, nr 11.

Rządowy projekt ustawy o budowie i eksploatacji dróg krajowych, Głosowanie nr 51 — posiedzenie nr 42 z dnia 27.02.2003.

Głosowanie nr 3 — posiedzenie nr 2, dnia 26.10.2001 godz. 18:07:00, *Przedstawienie przez Prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum.*

Znaczenie ideologii dla socjaldemokracji, materiały z II Krajowej Konferencji teoretycznej SLD, Warszawa 7 XII 2003, (red.) K. Kika, Warszawa 2003.

100 konkretów. Program Lewicy i Demokratów, materiał z kampanii wyborczej 2007 r.

Program PPS, Warszawa 1920.

Socjaldemokratyczne wyzwanie (główne dokumenty programowe XVIII Kongresu Międzynarodówki Socjalistycznej, Sztokholm 20–22 VI 1989 r.), Warszawa, 1989.

Polska postępu, praw i demokracji, Program Społeczno-Gospodarczy Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1991.

Manifest programowy „*Nowy wiek — nowy Sojusz Lewicy Demokratycznej. Socjaldemokratyczny program dla Polski*”, przyjęty przez I Kongres SLD w dniu 19 grudnia 1999 r.

Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu IV kadencji, 2 posiedzenie, 25.10.2001 r.

Stenogram z posiedzenia Sejmu: Przedstawienie przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów z wnioskiem o udzielenie jej wotum zaufania, IV kadencja, 77 posiedzenie, 5 dzień (24.06.2004).

Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń Sejmu RP IV kadencji, IV kadencja, 75 posiedzenie, 4 dzień (14.05.2004).

Sojusz Lewicy Demokratycznej. Klub Parlamentarny 1997–2001. *Cztery lata w opozycji*, Warszawa 2001.

Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość, Program wyborczy Koalicyjnego Komitetu Wyborczego SLD i UP, Wybory parlamentarne 2001, [w:] Biuletyn informacyjny o pracy Klubu Parlamentarnego SLD w IV kadencji Sejmu RP i V kadencji Senatu RP, IV kwartał 2001 roku.

Sojusz Lewicy Demokratycznej — Unia Pracy, *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość*: broszura wyborcza 2001.

Programy „Pierwsza praca”, „Przede wszystkim przedsiębiorczość”, „Infrastruktura — klucz do rozwoju” oraz dokument „Restrukturyzacja wybranych sektorów gospodarki”, stanowiące integralną część Strategii Gospodarczej Rządu SLD-UP-PSL „Przedsiębiorczość — Rozwój — Praca”, przyjętej przez Radę Ministrów w dniu 29.01.2002 r., Warszawa 2002.

Klub Parlamentarny Sojuszu Lewicy Demokratycznej 2001–2003, materiał informacyjny dla uczestników II Kongresu SLD, Warszawa, czerwiec 2003 r.

Statut SLD (4) przyjęty na I Kongresie SLD w dniach 18–19.12.1999 r. ze zmianami przyjętymi przez Krajową Konwencję SLD z dnia 26.05.2001 r., II Kongres SLD w dniach 29–30.06.2003 r., Krajową Konwencję z dnia 6.03.2004 r., Krajową Konwencję z dnia 3.07.2004 r.

Manifest wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej 2005.

Porozumienie Lewicy i Demokratów *Wspólna Polska* z dnia 3.09.2006 r.

Deklaracja *Nasze tradycje i wartości*, przyjęta przez I Kongres SLD w dniu 19.12.1999 r.

Nowa polityka. Nowa nadzieja, Program wyborczy Lewicy i Demokratów przedstawiony w dniu 9.09.2007 r.

Program SLD z 2011 roku *Jutro bez obaw*.

Uchwała RK SLD w sprawie weryfikacji członkostwa w SLD oraz przeglądu działalności struktur i ogniw z 2004 r.

Uchwała X Kongresu UP w sprawie najważniejszych zadań Unii Pracy, 24–25.04.2004 r.

Uchwała nr 3 IV Kongresu SLD — *Jakiej Polski chcemy?*, 1.06.2008 r., Warszawa 2008.

Uchwała nr 6 IV Kongresu SLD — w sprawie wyborów do Parlamentu Europejskiego z dnia 1.06.2008 r.

Uchwała nr 1 Konwencji Krajowej SLD z dnia 9.10.2010 r.

Uchwała nr 2 Konwencji Krajowej SLD z dnia 9.10.2010 r.

Uchwała nr 3 Konwencji Krajowej SLD z dnia 9.10.2010 r.

Z ludźmi i dla ludzi, Deklaracja programowa porozumienia Lewicy i Demokratów z dnia 3.09.2006 r.

Sprawozdania z wykonania założeń polityki pieniężnej w 2002 roku, Narodowy Bank Polski, Rada Polityki Pieniężnej, Warszawa 2003.

Stenogram z posiedzenia Sejmu: 4 kadencja, 86 posiedzenie, 1 dzień (13.10.2004).

Doktorat Honoris Causa Aleksandra Kwaśniewskiego Krakowskiej Akademii mienia Adama Frycza Modrzewskiego, Kraków 04.09.2023.

1.3. Raporty z przeprowadzonych badań naukowych

Brodzińska-Mirowska B., Jacuński M., Pacześniak A., Winclawska M., Projekt: „*Polskie partie polityczne w relacji z otoczeniem społecznym — analiza strategii organizacyjnych i komunikacyjnych*” (nr 2015/18/E/HS6/00763), finansowany przez Narodowe Centrum Nauki, Kraków 2015.

1.4. Materiały statystyczne

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Politycy przed kryzysem koalicyjnym*, Komunikat z badań, BS/30/26/94, Warszawa, luty 1994.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w październiku*, Komunikat z badań, BS/165/99, Warszawa, październik 1999.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Przed wyborami prezydenckimi, szanse wyborcze kandydatów, alternatywy wyborcze, elektoraty negatywne, hipotetyczna druga tura wyborów*, Komunikat z badań, BS/141/2000, Warszawa, wrzesień 2000.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w grudniu*, Komunikat z badań, BS/176/2000, Warszawa, grudzień 2000.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w grudniu*, Komunikat z badań, BS/74/2000, Warszawa, grudzień 2000.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Pierwsze oceny rządu Leszka Millera*, Komunikat z badań, BS/165/2001, Warszawa, listopad 2001.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wokół tzw. afery Rywina*, Komunikat z badań, BS/50/2003, Warszawa 2003.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w czerwcu*, Komunikat z badań, BS/103/2005, Warszawa 2005.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w styczniu*, Komunikat z badań, BS/16/2003, Warszawa, styczeń 2003.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w czerwcu*. Komunikat z badań, BS/105/2003, Warszawa, czerwiec 2003.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w czerwcu*, Komunikat z badań, BS/97/2003, Warszawa, czerwiec 2003.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *O wyborach samorządowych*, Komunikat z badań, BS/71/2002, Warszawa, kwiecień 2002.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Pierwsze oceny rządów Leszka Millera*, Komunikat z badań, BS/65/2001, Warszawa, listopad 2001.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek do członkostwa Polski w Unii Europejskiej po rozszerzeniu tej organizacji*, Komunikat z badań, BS/92/2004, Warszawa, maj 2004.

Centrum Badań Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne na przełomie listopada i grudnia*, Komunikat z badań, BS/188/2003, Warszawa, grudzień 2003.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków w lipcu*, Komunikat z badań, BS/121/2003, Warszawa, lipiec 2003.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Społeczny wizerunek premiera Leszka Millera*, Komunikat z badań, BS/101/2002, Warszawa, czerwiec 2002.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Kolejny spadek notowań rządu*, Komunikat z badań, BS/64/2003, Warszawa, kwiecień 2003.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Korupcja i afery korupcyjne w Polsce*, Komunikat z badań, BS/110/2001, Warszawa, sierpień 2001.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne we wrześniu*, Komunikat z badań, BS/146/2004, Warszawa, wrzesień 2004.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w grudniu*, Komunikat z badań, BS/189/2004, Warszawa, grudzień 2004.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Polacy o sejmowej komisji śledczej do sprawy Orłenu*, Komunikat z badań, BS/186/2004, Warszawa, grudzień 2004.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Polacy o sytuacji lewicy i politycznej przyszłości prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego*, Komunikat z badań, BS/44/2005, Warszawa, marzec 2005.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Układ poparcia dla partii politycznych przed wyborami do parlamentu*, Komunikat z badań, BS/100/2005, Warszawa, czerwiec 2005.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Przed wyborami prezydenckimi, pewność poparcia, szanse wyborcze kandydatów, sympatie i antypatie elektoratów*, Komunikat z badań, BS/128/2005, Warszawa, sierpień 2005.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Jak Polacy będą głosować 25 września — deklaracje sierpniowe*, Komunikat z badań, BS/135/2005, Warszawa, sierpień 2005.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Siła preferencji politycznych. Alternatywy wyborcze i elektoraty negatywne*, Komunikat z badań, BS/149/2007, Warszawa, wrzesień 2007.

Centrum Badań Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne we wrześniu*, Komunikat z badań, BS/140/2007, Warszawa, wrzesień 2007.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Dalsze pogorszenie notowań rządu i premiera*, Komunikat z badań BS/48/2003, Warszawa, kwiecień 2003.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Zaufanie do polityków przed wyborami prezydenckimi*, Komunikat z badań, BS/90/2010, Warszawa, czerwiec 2010.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wybory parlamentarne — motywy głosowania. Alternatywy wyborcze, elektoraty negatywne*, Komunikat z badań, BS/57/2001, Warszawa, maj 2001.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wybory parlamentarne 2011 — zainteresowanie, pewność, głosowania, alternatywy wyborcze, elektoraty negatywne*, Komunikat z badań, BS/92/2011, Warszawa, lipiec 2011.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w grudniu*, Komunikat z badań, BS/171/2013, Warszawa, grudzień 2013.

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Preferencje partyjne w czerwcu*, Komunikat z badań, BS/82/2015, Warszawa, czerwiec 2015.

Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2024. Dane w procentach, dane z GUS, 25.06.2024.

Gospodarka polska w 2004 roku — szanse i zagrożenia, dane z GUS, 29.01.2004.

Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce w latach 2001–2003, dane z GUS, 15.01.2014.

II. Dzienniki. Wspomnienia. Pamiętniki

Jakubowska A., *Lwica na brzegu rzeki — rozmowa z Anitą Czupryn*, Warszawa 2016.

Kwaśniewski A., *Prezydent w rozmowie z Aleksandrem Kaczorowskim*, Kraków 2023.

Miller L., *Tak to było*, Warszawa 2009.

Miller L., *Anatomia siły, rozmowa z Robertem Krasowskim*, Warszawa 2013.

Miller L., *Premier Leszek Miller w rozmowie z Tomaszem Lisem*, Warszawa 2023.

III. Opracowania

3.1 Monografie

Abramowski E., *Idee społeczne kooperatyizmu*, Warszawa 1907.

Antoszewski A., Herbut R., *Socjaldemokracja w Europie Zachodniej. Studium porównawcze*, Wrocław 1995.

Antoszewski A., Herbut R. (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław 1996.

Antoszewski A., Herbut R., Chmaj M., Sokół W., Żmigrodzki M., *Teoria partii politycznych*, Lublin 2001.

Antoszewski A., Herbut R. (red.), *Partie i systemy partyjne*, *Encyklopedia politologii*, tom 3, Zakamycze-Kraków 2007.

Bagieńska-Masiota A., *Sejmowa komisja śledcza w systemie politycznym Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2010.

Becker R., *Struktury poziome w Toruniu (1980–1981)*, UW, Warszawa 1990.

Bajan K. (red.), *Podstawy nauk politycznych. Dokumenty i materiały*, tom 2, Warszawa 1972.

Bartosiewicz M., *Nadzór nad partiami politycznymi w polskim porządku konstytucyjnym*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2006.

Bartoszewski W., *To, co najważniejsze*, Warszawa 2012.

Baszkiewicz J., *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 1998.

Bauer O., *Przedmowa*, [w:] *Bolszewizm a socjalna demokracja*, Lwów 1920.

Beck U., *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002.

Bereś W., *Czwarta władza. Najważniejsze wydarzenia medialne III RP*, Warszawa 2000.

Bell B., *The End of Ideology: On the Exhaustion of Political Ideas In the Fifties*, New York 2000.

Bernstein E., *Perspektywy socjalizmu i zasady socjalnej demokracji*, Lwów 1901.

Bierut B., *SDKPiL w rewolucji w 1905 roku*, Warszawa 1955.

Bierut B., *SDKPiL – Partia Rewolucyjnego Proletariatu Królestwa Polskiego*, [w:] *SDKPiL w rewolucji w 1905 roku*, Warszawa 1955.

Beyme K. von, *Współczesne teorie polityczne*, Warszawa 2005.

Borowiec P., *Uwarunkowania, przebieg i wyniki wyborów parlamentarnych w 2007 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.

Buczek H., Tych F., *Wstęp* [w:], *Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Materiały i dokumenty*, tom 1, 1893–1903, cz. 1, 1893–1897.

Bukowski M. (red.), *Zatrudnienie w Polsce 2005*, Warszawa 2005.

Bukowski M., Lewandowski P., Magda I., Zawistowski J., *Praca i wzrost* [w:] *Zatrudnienie w Polsce 2005*, (red.) Bukowski M., Warszawa 2005.

Cegła M., *Struktury poziome w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, [w:] *Historia lewicy XX wieku, Historia – ludzie – idee*, Kraków 2004.

Chmaj M., Żmigrodzki M., *Status prawny partii politycznych w Polsce*, Toruń 1995.

Chmaj M., Sokół W., Żmigrodzki M., *Teoria partii politycznych*, Lublin 1999.

Chmaj M., Sokół W., Żmigrodzki M., *Teoria partii politycznych*, Lublin 2001.

Chmaj M., *Wolność tworzenia i działania partii politycznych. Studium porównawcze*, Olsztyn 2006.

Chmielowski P., *Byłem posłem Palikota*, Gostynin 2015.

Chruściak R., *System wyborczy i wybory w Polsce 1989–1998. Parlamentarne spory i dyskusje*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 1999.

Chwedoruk R., *Nasza scena polityczna*, Warszawa 1995.

Chwedoruk R., *Doktryna i Ruch Socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, Puławy 2001.

Chwedoruk R. (red.), *Nurt etyczno-humanistyczny polskiej tradycji socjalistycznej*, [w:] *Doktryna i Ruch Socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, Puławy 2001.

Dehnel-Szyc M., *Gry polityczne. Orientacje na dziś*, (red.) Dehnel-Szyc M., Stachura J., Warszawa 1991.

Ciesielski S., *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Materiały z sesji naukowej Towarzystwa Miłośników Historii i Towarzystwa Naukowego im. Adama

Próchnika zorganizowanej w dniach 8–9 czerwca 1992 roku, Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie, Warszawa 1993.

Dickens C., *Klub Pickwicka*, Warszawa 2018.

Dobierzewski A. (red.), *Partie polityczne i systemy partyjne*, Warszawa 1971.

Dobierzewski A. (red.), *Organizacja polityczna społeczeństwa. Państwo, partie polityczne, systemy partyjne*, Warszawa 1980.

Drozdowski M.M., *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993.

Drozdowski M.M., *Ewolucja programu ekonomiczno-społecznego Polskiej Partii Socjalistycznej od 1892–1992*, w: *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Materiały z sesji naukowej Towarzystwa Miłośników Historii i Towarzystwa Naukowego im. Adama Próchnika zorganizowanej w dniach 8–9 czerwca 1992 roku, Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie, Warszawa 1993.

Drzonek M., Mieczkowski J. (red.), *Opisy politologów. Uwagi o polskiej scenie politycznej*, Szczecin 2007.

Duda W.P., *Polska! Polska! — ale jaka? W stulecie niepodległości. Gdańskie Debaty Obywatelskie*, Gdańsk 2018.

Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Arcana, Kraków 2007.

Dudek A., Mankowicz B., Majchrowski J., *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*, Wydawnictwo UJ, tom 1, Kraków 1996.

Dyke V. van, *Wprowadzenie do polityki*, Poznań 2000.

Dziewulak D., *Finansowanie zakupu podręczników szkolnych w wybranych państwach europejskich*, [w:] *Analizy*. Biuro Analiz Sejmowych, nr 4(108), 2014.

Filipczak-Białkowska A., *Od prawicy do lewicy. Struktura ideologiczna polskich partii politycznych w latach 2015–2017*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021.

Filipowicz S., *Wstęp*, [w:] *Historia i rewolucja*, Kelles-Krauz, Warszawa 1983.

Friszke A., *Państwo czy rewolucja. Polscy komuniści a odbudowanie państwa polskiego 1892–1920*, Warszawa 2020.

Giddens A., *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*, Warszawa 1999.

Godlewski T., *Lewica i prawica w świadomości społeczeństwa polskiego*, Warszawa 2008.

Grabowska M., *Podział komunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2004.

Grabowska M., Szawiel T., *Korzenie demokracji. Partie polityczne w środowisku lokalnym*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2000.

Graczyk R., *Demiurg. Biografia Adama Michnika*, Warszawa 2021.

Grajcar R., Wojtasik W., *Transformacja systemowa w Polsce 1989–2009*, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009.

Grajcar R., Turska-Kawa A.W., Wojtasik W.(red.), *Leksykon polskich partii politycznych*, Toruń 2017.

Grzesik-Robak A., *Polskie partie polityczne wobec integracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi/Unią Europejską (1989–2004)*, Toruń 2008.

Grzesik-Robak A., *Partie polityczne wobec negocjacji akcesyjnych*, [w:] *Polskie partie polityczne wobec integracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi/Unią Europejską (1989–2004)*, Toruń 2008.

Grzybowski K., *Historia państwa i prawa polskiego*, tom 4, *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982.

Gulczyński M., Małkiewicz A., *Wiedza o partiach i systemach partyjnych*, Warszawa 2008.

Heywood A., *Politologia*, Warszawa 2006.

Heywood A., *Ideologie polityczne, Wprowadzenie*, Warszawa 2007.

Hochfeld J., *Marksizm, socjologia, socjalizm. Wybór pism*, Warszawa 1982.

Holzer J., *PPS w okresie zaborów*, [w:] *PSS. Szkic dziejów*, Warszawa 1977.

Itrich-Drabarek J., *Koncepcja demokracji w myśli politycznej polskich socjalistów w latach 1939–1948*, [w:] *Polska Lewica XX wieku, Historia — ludzie — idee*, Kraków 2004.

Jabkowski P., *Reprezentatywność badań reprezentatywnych. Analiza wybranych problemów metodologicznych oraz praktycznych w paradygmacie całkowitego błędu pomiaru*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2015.

- Jabłoński T., *Zarys historii P.P.S.*, Warszawa 1947.
- Jakubowski W., Słomka T. (red.), *Rządy koalicyjne w dobie Konstytucji RP z 1997 roku. Porządek konstytucyjny w Polsce. Wybrane problemy*, Warszawa-Pułtusk 2008.
- Jamróż A. (red.), *Systemy polityczne wybranych państw kapitalistycznych*, Katowice 1984.
- Janowski K.B., *Polska rok 1989. W kręgu refleksji nad zmianą polityczną*, Kielce 1998.
- Jaworski D., *Status prawny wójta, burmistrza, prezydenta miasta*, wydanie I, Warszawa 2010.
- Jednaka W., *Wstęp do teorii partii i systemów partyjnych*, Poznań-Wrocław 2000.
- Jednaka W., *Gabinety koalicyjne III RP*, Wrocław 2004.
- Jeziński M., *The quest for political myth and symbol in the political language of Akcja Wyborcza "Solidarność" and Sojusz Lewicy Demokratycznej between 1997 and 2001*, Toruń 2003.
- Kaczorowski P., *Nauka o państwie*, Warszawa 2005.
- Karnowska D., *Liberalizm socjalny i komunitaryzm w programach SdRP i SLD*, w: *Polska Lewica w XX wieku, historia — ludzie — idee*, Kraków 2004.
- Karnowski M., Zaremba P., *O dwóch takich... Alfabet braci Kaczyńskich*. Wydawnictwo M, Warszawa 2010.
- Kleczkowski K. (red.), *Od komunizmu do...? Dokąd zmierza III Rzeczypospolita*, Kraków 1999.
- Knyżewski K., *Partie i system partyjny w Polsce w okresie transformacji ustrojowej*, Warszawa 1998.
- Koksanowicz G., *Kluby poselskie w strukturze i pracach Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2019.
- Kopka S., *Magdalenka — akcja największego ryzyka*, Toruń 2009.
- Kolarska-Boblińska L., Markowski R. (red.), *Prognozy i wybory. Polska demokracja '95*, Warszawa 1997.
- Kolczyński M., Mazur M. (red.), *Broń masowego rażenia*, Wydawnictwo Sejmowe,

Warszawa 2009.

Kolczyński M. (red.), *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, Konsekwencje polityczne*, Katowice 2017.

Kołodkowski L., *Główne nurty marksizmu*, Warszawa 1989.

Kornaś J., *Przesłanki kryzysu i dekompozycji Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, [w:] *Partie polityczne. Permanentne problemy*, Kielce 2005.

Kornaś J., Daniel Ł. (red.), *Polski system partyjny z perspektywy 25 lat. Wybrane problemy*, Toruń 2015.

Kosiewski P., *Partie i zmiany granic polityki*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2009.

Kostka W., *Instytucjonalizacja partii politycznych w społecznościach miejskich*, Toruń 2008.

Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Jaruzelskiego 1986–1989*, Warszawa 2012.

Kowalik T., *Spory wokół nowej trzeciej drogi*, Warszawa 2001.

Kowalski J., Lamentowicz W., Wieczorek P., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1983.

Kowalczyk S., *Zarys filozofii polityki*, Lublin 2008.

Kowalczyk K., Sielski J., *Polskie partie i ugrupowania parlamentarne*, Toruń 2004.

Kowalik T., *Spory wokół nowej trzeciej drogi*, Warszawa 2001.

Krasowski P., *Kampania parlamentarna 2011 roku z perspektywy sztabowca*, Warszawa 2013.

Krasowski R., *Czas gniewu. Rozkwit i upadek imperium SLD*, Warszawa 2014.

Krasowski R., *Czas konfliktu. Polityka jako wieczny konflikt*, Warszawa 2016.

Krasowski R., *Klucz do Kaczyńskiego*, Warszawa 2024.

Krauz-Mozer B., Sobolewska-Myślik K. (red.), *Oblicza polskiego systemu politycznego*, Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Toruń 2007.

Kruk M., Wawrzyniak J. (red.), *Transformacja ustrojowa w Polsce 1989–2009*,

Warszawa 2011.

Kułakowska M. (red.), Borowiec P., Ścigaj P., *Oblicza kampanii wyborczych w 2015 roku*, Kraków 2016.

Kustra E., *Wstęp do nauki o państwie*, Toruń 1999.

Leinwand A., *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993.

Leinwand A., *PPS a sprawa niepodległości Polski*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993.

Lenin W.I., *Dzieła wszystkie*, tom 26, Warszawa 1987.

Lenin W.I., *Sytuacja i zadania Międzynarodówki Socjalistycznej*, [w:] *Dzieła wszystkie*, tom 26, Warszawa 1987.

Leszczyński P.A., *Polski socjalliberalizm w latach 1989–1997. Uwarunkowania historyczne i europejskie. Materiały i rozprawy do teorii, dziejów i współczesności liberalizmu*, tom 6, Warszawa 2001.

Leszczyńska K., Olszewski E. (red.), *Ruch Socjaldemokratyczny w Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2010)*, Lublin 2011.

Limanowski B., *Patryjotyzm i socjalizm*, Drukarnia Polska, Paryż 1888.

Łabędź K., *Transformacja systemowa w Polsce — wybrane aspekty*, Kraków 2012.

Łagowski B., *Duch i bezduszość III Rzeczypospolitej*, Kraków 2007.

Łopuszański P., *Warszawa literacka w okresie międzywojennym*, Warszawa 2017.

Łukaszewicz W., *Ruch robotniczy w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim*, Toruń 1961.

Machalica B., *Wstęp*, [w:] *Niezbędnik historyczny lewicy. Biblioteka lewicy*, Centrum Ignacego Daszyńskiego, Warszawa 2013.

Machejek J., Machejek A., *Leszek Miller — dogońmy Europę. Wywiad rzeka z liderem SLD*, Łódź 2001.

Marciniak W., *Socjaldemokracja*, [w:] *Nauka o państwie*, (red.) Kaczorowski P., Warszawa 2005.

Markowski R., *System partyjny i zachowania wyborcze*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2002.

Markowski R., Cześnik M., *Polski system partyjny. Dekada zmian*, [w:] *System partyjny i zachowania wyborcze*, (red.) Markowski R., Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2002.

Marszałek-Kawa J., *Samorząd terytorialny*, Studium Politologiczne, Toruń 2007.

Materska-Sosnowska A., *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej — dostosowanie syndykatu władzy do zasad demokracji parlamentarnej*, Warszawa 2006.

Materska-Sosnowska A., *Zasady problematyki systemu rządów w Polsce*, [w:] *Konstytucja. Wybory. Partie*, Warszawa 2013.

Marzęcki R., Stach Ł., *Dlaczego Palikot. Młodzi wyborcy Ruchu Palikota: Przypadkowy czy „twardy” elektorat nowej siły na polskiej scenie politycznej*, Warszawa 2013.

Matyja R., *Rywalizacja polityczna w Polsce*, Wyższa Szkoła Informatyki i Bezpieczeństwa w Rzeszowie, Kraków-Rzeszów 2013.

Mazur M., *Polityka z twarzą. Personalizacja parlamentarnych kampanii wyborczych w latach 1993–2011*, Katowice 2014.

Meny Y., *Politique compare. Les democraties: Etats-Unis, Grande Bretagne, Italic*, RFA, Paris 1988.

Michalak B., *Partie polityczne i systemy partyjne*, Warszawa 2010.

Michalak B., Sokala A., *Leksykon prawa wyborczego i systemów wyborczych*, Warszawa 2010.

Migalski M., Wojtasik W., Mazur M., *Polski system partyjny*, Warszawa 2006.

Migalski M. (red.), *Wielki wstrząs polskiej polityki*, [w:] *Polski system partyjny*, Warszawa 2006.

Migalski M. (red.), *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, Toruń 2011.

Molenda J., *Rola PPS w upowszechnianiu wizji niepodległej i demokratycznej Polski wśród robotników (przed 1918)*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Warszawa 1993.

Nalewajko E., *Protopartie i protosystem. Szkic do obrazu polskiej wielopartyjności*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1997.

Nałęcz T., *Afera Rywina. Odślanianie prawdy*, Warszawa 2023.

- Narski Z., *Gospodarka i kryzys partii politycznej*, Toruń 2007.
- Nisztor P., *Jak rozpełtałem aferę taśmową*, Warszawa 2014.
- Nyzio A., *Unia Demokratyczna. Rządzić znaczy służyć. Historia Unii Demokratycznej 1991–1994*, Kraków 2014.
- Okrzesik J., Wojtasik W. (red.), *Wybory prezydenckie 2010*, Katowice 2011.
- Olszewski E., *Myśl polityczna i ruch polityczny socjaldemokracji*, [w:] *Doktryna i Ruch Socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, (red.) Olszewski E., Puławy 2001.
- Olszewski E., Ziętara W., *Doktryna i Ruch Socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, Puławy 2001.
- Ossowski S., *W kierunku urynkowienia. Zagrożenia dla liberalnej demokracji w Polsce*, Poznań 2011.
- Pacześniak A., De Waele J.M., *Ludzie partii idealisci czy pragmatycy? Kadry partyjne w świetle badań empirycznych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Pacześniak A., *Konserwatyzm z prawa i lewa: system wartości partyjnych kadr*, [w:] *Ludzie partii: idealisci czy pragmatycy? Kadry partyjne w świetle badań empirycznych*, (red.) Pacześniak A., De Waele J.M., Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1989.
- Paszkievicz K.A. (red.), *Partie i koalicje partyjne III Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.
- Peszyński W., *Walka na spoty po polsku. Przypadek kampanii parlamentarnych z lat 2001–2007*, Toruń 2012.
- Piasecki A.K., *Etapy budowania demokracji lokalnej*, [w:] *Władza w samorządzie terytorialnym III RP*, Zielona Góra 2002.
- Piasecki A.K., *Etapy i początki samorządu terytorialnego*, [w:] *Władza w samorządzie terytorialnym w II RP*, Zielona Góra 2002.
- Piasecki A.K., *Samorząd terytorialny i władze lokalne*, Warszawa 2009.
- Piasecki A.K., *Wybory w Polsce 1989–2011*, Kraków 2012.

- Pienias M., *Przemiany tożsamości programowej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1997–2015 w kontekście poparcia społecznego*, Uczelnia Łazarskiego, Warszawa 2016.
- Plecka D. (red.), *System polityczny Rzeczypospolitej Polskiej — wybrane aspekty*, Toruń 2020.
- Raciborski J., *Polityka polska. Szkice*, Warszawa 2003.
- Rakowski M.F., *Jak to się stało*, Warszawa 1991.
- Rakowski M.F., *Nieprzystosowani*, [w:] *Jak to się stało*, Warszawa 1991.
- Rakowski M.F. (red.), *Polska pod rządami PZPR*, Warszawa, 2000.
- Reykowski J., *Projekt Polski. Perspektywa lewicowa*, (red.) Reykowski J., Warszawa 2011.
- Rogulska B., Kucharczyk J., *Wybory 2001 a integracja Polski z Unią Europejską*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2001.
- Rudziński R., *Partie polityczne*, Warszawa 1973.
- Rydlewski G., *Rządzenie koalicyjne w Polsce*, Warszawa 2000.
- Rydliński B.M., *Separation or divorce? The popular class and social democracy in Poland*, Policy study, June 2024, Foundation for European Progressive studies, Warszawa 2024.
- Sadłowski M., *Między Mikołajem II a Leninem. Państwowość rosyjska i jej koncepcje w czasie rewolucji lutowej w 1917 roku*, Kraków 2021.
- Sartori G., *Parties and Party systems. A Framework for Analysis*, Wivenhoe Park 2005.
- Sasińska-Klas T., *Stosunek Polaków do Unii Europejskiej przed i po referendum unijnym (w świetle badań opinii publicznej)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
- Sieklucki D., *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym. Aktywność SLD, UP i PSL na polskiej scenie politycznej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006.
- Sielski J., *Teoretyczne aspekty przywództwa politycznego. Casus Polski*, Toruń 2013.
- Skrabacz E. (red.), *Kluczowe kwestie polskiej polityki. Analiza programów partii politycznych w latach 1991–2011*, Uniwersytet Opolski, Toruń 2013.

- Skrzydło W., *O partii i systemach partyjnych*, Warszawa 1976.
- Skórzyński J., *System Rywina, czyli druga strona III Rzeczypospolitej*, Świat Książki, Presspublica, Warszawa 2003.
- Śleszyński P., *Wybory parlamentarne 2005*, [w:] M. Kowalski, P. Śleszyński (red.), *Atlas wyborczy Polski*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa 2005.
- Śleszyński P., *Wybory prezydenckie 2005*. Atlas wyborczy Polski (2018).
- Słodkowska I., Dołbakowska M., *Wybory 2007. Partie i ich programy*, Warszawa 2011.
- Słodkowska I., Dołbakowska M., *Wybory prezydenckie 2010. Programy kandydatów*, Warszawa 2012.
- Słodkowska I., Dołbakowska M., *Partie i ich programy. Wybory 2011*, Warszawa 2013.
- Smoczyński M., *Na zakręcie historii. Wspomnienia twórców i działaczy socjaldemokracji w województwie śląskim (1990–2015)*, Katowice 2015.
- Sobczak J., *Wstęp do prawoznawstwa i wiadomości o ustroju Polski*, Poznań 1997.
- Sobolewska-Myślik K., Kosowska-Gąstoł B., Borowiec P., *Struktury organizacyjne polskich partii politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Kraków 2010.
- Sobolewska-Myślik K., *Partie i systemy partyjne na świecie*, Warszawa 2010.
- Sobolewski M., *Partie i systemy partyjne świata kapitalistycznego*, Warszawa 1977.
- Sokołowski J.K., Poznański P., *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007*, Akademia Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008.
- Sokołowski J.K., Streb K., *Skład polityczny Sejmu w latach 1997–2007* [w:] *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007*, (red.) Sokołowski J.K., Poznański P., Akademia Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008.
- Sokołowski J.K., *Transnarod. Polacy w poszukiwaniu politycznej formy*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2024.
- Sokół W., *Legitymizacja Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Doktryna i ruch socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, Lublin 2001.

- Sokół W., Żmigrodzki M., *Encyklopedia ologologii*, tom 1, Kraków 1999.
- Sokół M., Żmigrodzki M., *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, Lublin 2008.
- Stelmach A., *Czy wypadek demokracji? Wymiar praktyczny*, Wydawnictwo Naukowe INPiD, Poznań 2007.
- Styczyńska N., *Więcej czy mniej Europy?: UE i integracja europejska w dyskursie polskich partii politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2018.
- Suleja W., *Partia ludzi podziemnych (1892–1904)*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948. Zarys dziejów*, Warszawa 1998.
- Sułkowski J., *Pozycja ustrojowo-prawna partii politycznych w Polsce, Czechach, na Słowacji i na Węgrzech*, Łódź 2010.
- Szczepański J., *Ideowe podstawy polskiego spectrum politycznego*, Warszawa-Pułtusk 2019.
- Szczudlińska-Kanoś A., *Regionalne elity polityczne w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Sztumski J., Kolczyński M., *Wybory parlamentarne 2001. Scena polityczna — aktorzy — programy — strategie*, Katowice 2003.
- Ślęzak T., Śliwa R., *Polska lewica XX wieku, Historia — ludzie — idee*, Kraków 2004.
- Śliwa M., *PPS jest potrzebna narodowi polskiemu*, [w:] *Polska myśl socjalistyczna 1918–1948*, Wrocław 1988.
- Śliwa M., *Socjalizm — własność — wolność. Zmiana paradygmatów lewicowości w Polsce w ostatnim stuleciu*, [w:] *Polska lewica w XX wieku. Historia — ludzie — idee*, Kraków 2004.
- Śliwa M., *Sylwetki polskich socjalistów — studia i szkice*, Kraków 2000.
- Świętochowska U., *Idea integracji europejskiej w cywilizacji przełomu XX i XXI wieku*, Gdańsk 2002.
- Tokarczyk R., *Nowa lewica*, Kraków 2010.
- Tomczak Ł., *Polska lewica — konsekwencje podziałów i konsolidacji*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, (red.) Tomczak Ł., Wrocław 2008.

Tomczak Ł., *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacja, strategie*, Szczecin 2012.

Tomicki J., *Wstęp*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna*, Warszawa 1983.

Tomicki J., *W Polsce Ludowej*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983.

Tomicki J., *Podczas okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983.

Turkowski R., *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1973–1991*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002.

Wajhajmer K., *Rząd Waldemara Pawlaka w latach 1993–1995*. Praca magisterska, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2020.

Walzer M., *Lewica. Stare błędy, nowe wyzwania*, Warszawa 2018.

Waniek D., *Lewica w praktyce rządzenia*, Toruń 2010.

Waniek M., Gulczyński M. (red.), *System polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009.

Waskan J., *Polskie spory polityczne XX wieku*, Bydgoszcz 2002.

Waśkiewicz A., *Paradoksy idei reprezentacji politycznej*, Warszawa 2012.

Wiatr J.J., *Krótki Sejm. Wszystko o parlamentarnym klubie SLD*, Warszawa 1993.

Wiatr J.J., *Socjaldemokracja wobec wyzwań XXI wieku*, Fundacja im. Kazimierza Kelles-Krauza, Warszawa 2000.

Wiatr J.J., *Odrodzenie socjaldemokratycznej lewicy w Polsce*, [w:] *Socjaldemokracja wobec wyzwań XXI wieku*, Warszawa 2000.

Weremiuk S., *Polska wobec Rosji w latach 1992–2014. Od zależności postimperialnych do trudnych relacji. Analiza wybranych aspektów*, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Warszawa 2015.

- Wielgosz J. (red.), *Podstawy nauk politycznych*, Warszawa 1980.
- Wiechnik O., *Poselki. Osiem pierwszych kobiet*, Poznań 2019.
- Więch K., *Zakończenie*, [w:] *PPS w pierwszych latach parlamentaryzmu 1921–1923*, Warszawa 1987.
- Wilkos S. (red.), Ferenc W., *Kampania wyborcza. Strategia — taktyka — komunikacja*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.
- Wilkin J., *Teoria wyboru publicznego*, Warszawa 2005.
- Winclawska M., Brodzińska-Mirowska B., *Niewykorzystane szanse? Polskie partie polityczne w działaniu*, Toruń 2016.
- Wnuk-Lipiński E., *Granice wolności. Pamiętnik polskiej transformacji*, Warszawa 2003.
- Wojtasik W., *Lewica i prawica w Polsce. Aspekty ekonomiczno-społeczne*, Sosnowiec 2011.
- Wojtaszczyk K.A., *Partie polityczne w państwie demokratycznym*, Warszawa 1998.
- Wojtaszek A., Wybranowski D., *Idee i doktryny polityczne XX wieku*, Szczecin 2006.
- Wolsza T., *Polacy na emigracji 1945–1956*, [w:] *Polski wiek XX: PRL od lipca 1944 do grudnia 1970 r.*, Warszawa 2010.
- Woll P., Binstock R.H., *American Political Systems*, Random Mouse-New York 1984.
- Wrona J., *System partyjny w Polsce 1944–1950: miejsce — funkcje — relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1977.
- Zaremba Z., *Demokracja społeczna. Próba wizji ustroju społecznego*, Warszawa 1943.
- Ziętara W., *Międzynarodówka Socjalistyczna wobec socjaldemokracji w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, Olsztyn 2008.
- Zinowiew A., *Homo sovieticus*, Polonia, Londyn, 1984.
- Żarnowski J., *Wkład ruchu socjalistycznego do kultury polskiej*, [w:] *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, Materiały sesji naukowej Towarzystwa

Miłośników Historii i Towarzystwa Naukowego im. Adama Próchnika zorganizowanej w dniach 8–9 czerwca 1992 r., Warszawa 1993.

Żebrowski W., *Praktyka polityczna w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej konsekwencje*, [w:] *Ewolucja systemu politycznego Polski w latach 1918–2007*, Olsztyn 2008.

Żebrowski W., *Zawieranie porozumienia-Okrągły Stół*, [w:] *Ewolucja systemu politycznego Polski 1918-2007*, Olsztyn 2008.

Żukowski A., *Systemy wyborcze*, Olsztyn 1992.

3.2. Rozdziały w pracach wieloautorskich

Alberski R., *Polityczne funkcje wyborów prezydenckich w Polsce w 2010 roku*, [w:] *Wybory prezydenckie 2010*, (red.) J. Okrzesik, W. Wojtasik, Katowice 2011.

Antoszewski A., Fiala P., Herbut R., Sroka J. (red.), *Partie polityczne Europy Środkowej i Wschodniej*, Poznań-Wrocław 2005.

Barabasz A., *Prasa polska o wyborach do Parlamentu Europejskiego w Polsce w 2009 i 2014 roku — analiza porównawcza*, [w:] *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, konsekwencje polityczne*, (red.) M. Kolczyński, Katowice 2017.

Bębenek M., *Socjalizm*, [w:] *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, (red.) K. Chojnicka, W. Kozuba-Ciembroniewicz, Wydawnictwo UJ, Kraków 2000.

Borecki P., *SdRP i SLD wobec religii i Kościoła*, [w:] *Lewica w praktyce rządzenia*, (red.) Waniek D., Toruń 2010.

Brzoza K., *Kobiety w polskich wyborach prezydenckich 2015 na przykładzie publikacji Gazety Wyborczej*, [w:] *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, konsekwencje polityczne*, (red.) Kolczyński M., Katowice 2017.

Buczek S., *Asset management- zarządzanie aktywami w Polsce*, Buczek S. (red.) Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2010.

Chojnacka K., Kozuba-Ciembroniewicz W. (red.), *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, wydanie I, Kraków 2000.

Chruściak R., Mołdavia T., Wojtaszczyk K.A., Zieliński E., *Polski system polityczny w okresie transformacji*, [w:] *Partie i ugrupowanie polityczne w państwie demokratycznym*, (red.) K.A. Wojtaszczyk, Warszawa 1998.

Cygan P., *Elita polityczna okresu transformacji a elita systemu demokratycznego*, (red.) K. Łabędź, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce — wybrane aspekty*, Kraków 2012.

Daniel Ł., *Zmierzch instytucjonalny oraz uwiad programowy i intelektualny polskiej lewicy, A.D. 2010*, [w:] *Ruch Socjaldemokratyczny w Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2010)*, (red.) Leszczyńska K., Olszewski E., Lublin 2011.

Dudek A., *Główne konflikty polityczne w Sejmie V kadencji*, (red.) Sokołowski J.K., Poznański P., [w:] *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007*, Kraków 2008.

Eckstein H., *Parties, Political Party System*, [w:] *International Encyclopedia of the Social Sciences*, vol. 11, [w:] *Wprowadzenie do polityki*, (red.) van Dyke V., Poznań 2000.

Flis J., Wołek A., *Wybory do sejmików wojewódzkich*, [w:] *Atlas wyborczy Polski*, (red.) Kowalski M., Śleszyński P., Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa 2018.

Galewska I., *Polityka zagraniczna*, [w:] *Kluczowe kwestie polskiej polityki. Analiza programów partii politycznych w latach 1991–2011*, (red.) Skrabacz E., Uniwersytet Opolski, Toruń 2013.

Godlewski T., *Lewica socjaldemokratyczna a konsolidacja demokracji*, [w:] *Historia lewicy w XX wieku, historia — ludzie — idee*, (red.) Śliwa M., Ślęzak T., Kraków 2004.

Jamróz A., *Geneza doktryny socjaldemokracji*, [w:] *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, (red.) Chojnacka K., Kozuba Ciembroniewicz W., wydanie I, Kraków 2000.

Jeziński M., Seklecka S., Peszyński W., Szewczak W., (red.) Jeziński M., *Wybory 2011 — organizacja, przebieg, efekty*, Toruń 2013.

Kieżun W., *Państwo sprawne i życzliwe*, [w:] *Dysfunkcje i patologie w sferze zarządzania zasobami ludzkimi*, tom 4, (red.) Janowska Z., Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011.

Kornaś J., *Myśl państwowa polskiej socjaldemokracji*, [w:] *Historia lewicy w XX wieku, historia — ludzie — idee*, (red.) Śliwa M., Ślęzak T., Kraków 2004.

Leszczuk-Fiedziukiewicz A., *Celebryzacja polityki na przykładzie wyborów parlamentarnych w 2011 roku*, [w:] *Wybory 2011 — organizacja, przebieg, efekty*, (red.) Jeziński M., Seklecka A., Peszyński W., Szewczak W., Toruń 2013.

Łabędź K., *Lewica w opozycji wobec władzy PZPR w latach osiemdziesiątych*, [w:] *Polska lewica w XX wieku, historia — ludzie — idee*, (red.) Śliwa M., Ślęzak T., Kraków 2004.

Łopatka A., *Pojęcie partii* [w:] *Podstawy nauk politycznych. Dokumenty i materiały*, tom 2, (red.) K. Bajan, Warszawa 1972.

Majcherkiewicz T., *Kim jesteśmy? Kim są polscy ministrowie?: analiza socjologiczno-politologiczna na przykładzie nominacji i karier ministrów spraw zagranicznych w latach 1989–2010*, (red.) Czakon D., Boruta M., przy współpracy Hołda R., Kantor R., Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Kraków 2012.

Marzęcki R., *Falowanie opinii społeczeństwa polskiego na skali lewica-prawica*, [w:] *Elementy świadomości politycznej współczesnego społeczeństwa polskiego*, (red.) Łabędź K., Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2012.

Materska-Sosnowska A., *Struktura organizacyjna SLD, Sojusz Lewicy Demokratycznej — ile demokracji w partii?*, [w:] *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, (red.) Migalski M., Toruń 2011.

Michalak T., *Ekonomiczna teoria demokracji Anthony'ego Downsa. Teoria wyboru publicznego*, (red.) Wilkin J., Warszawa 2005.

Migalski M., *Polskie ugrupowania parlamentarne na tle diady lewica-prawica*, [w:] Migalski M., Wojtasik W., Mazur M., (red.), *Polski system partyjny*, Warszawa 2006.

Mojak R., *Rządy koalicyjne w dobie Konstytucji RP z 1997 roku*, (red.) Jakubowski W., Słomka T., *Porządek konstytucyjny w Polsce. Wybrane problemy*, Warszawa-Pułtusk 2008.

Ogonowska A., *Wybory prezydenckie 2015. Analiza wizerunkowa*, (red.), Robak A., Wojtasik W., Jaworzno 2016.

Orzechowski M., *Antropologiczne kalendarium polskiej sceny politycznej 2005–2007*, [w:] *Opisy politologów. Uwagi o polskiej scenie politycznej*, (red.) Drzonek M., Mieczkowski J., Szczecin 2007.

Ossowski S., *„Podwójne wybory” w 2015 roku. Spójność strategii komunikacyjnych podczas prezydenckiej i parlamentarnej kampanii wyborczych*, [w:] *Polskie wybory 2014-2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg w rywalizacji. Konsekwencje polityczne*, (red.) Kolczyński M., Katowice 2017.

Palade M., *Wybory prezydenckie 1995*, [w:] *Atlas wyborczy Polski*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, M. Kowalski, P. Śleszyński (red.), Warszawa 2018.

Pankowski L., *Lewicowość-prawicowość: deklaracje polityczne Polaków 1990–1997*, [w:] *Prognozy i wybory. Polska demokracja '95*, (red.) Kolarska-Boblińska L., Markowski R., Warszawa 1997.

Peszyński W., Tomczak Ł., *Wizerunek Sojuszu Lewicy Demokratycznej w kampaniach wyborczych. Analiza marketingowa*, [w:] *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, (red.) Migalski M., Toruń 2011.

Pienias M., *Analiza sloganów wyborczych wybranych ugrupowań i kandydatów w kampaniach wyborczych w latach 1989–2015. Władza sądenia*, Uczelnia Łazarskiego, Warszawa 2018.

Jaworska-Pietura J., *Teatralizacja polityki: polskie wybory prezydenckie w latach 1990–2000*, [w:] *Lektury dramatyczności: eseje z dramatologii*, (red.) Kosiński D., Kraków 2010.

Piontek D., *Seksmisja, czyli pleć w polskiej polityce*, [w:] *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, konsekwencje polityczne*, (red.) Kolczyński M., Katowice 2017.

Ranke A., *Polskie wybory parlamentarne 1997 roku na łamach „Tygodnika Powszechnego”*, [w:] *Życie polityczne w Polsce. Wybrane problemy*, (red.) T. Wallas, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2004.

Radecki M., *Organizacja państwa*, [w:] *Kluczowe kwestie polskiej polityki. Analiza programów polskich partii politycznych 1991–2011*, (red.) Skrabacz E., Uniwersytet Opolski, Toruń 2013.

Rydliński B.M., *The State of Social Democracy in Poland*, [w:] *The Social Democratic Parties in the Visegrád Countries*, (red.) A. Skrzypek, A. Biro-Nagy, Warszawa 2023.

Sacewicz K. (opracowanie), *Antykomunizm socjalistów, Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej Partii Polski. Wypisy z pracy i dokumentów (1918–1938)*, Olsztyn-Białystok-Warszawa 2019.

Sieklucki D., *Lewica w wyborach parlamentarnych 2001–2005 a przekształcenia systemu wyborczego*, [w:] *Oblicza polskiego systemu politycznego*, (red.) Krauz-Mozer B., Sobolewska-Mysłik K., Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Toruń 2007.

Sielski J., *Ewolucja poglądów polskich partii politycznych do integracji europejskiej*, [w:] *Europa XXI wieku. Perspektywy i uwarunkowania integracji europejskiej*, (red.) Musiał-Karg M., Wydawnictwo Naukowe INPiD, Poznań 2007.

Smolar A., *Prawica, lewica, centrum*, [w:] *Partie i zmiany granic polityki*, (red.) Kosiewski P., Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2009.

Stach Ł., *Przyczyny sukcesu Ruchu Palikota w oczach publicystów*, [w:] *Dlaczego Palikot. Młodzi wyborcy Ruchu Palikota: Przypadkowy czy „twardy” elektorat nowej siły na polskiej scenie politycznej*, (red.) Marzęcki R., Stach Ł., Warszawa 2013.

Śliwa M., *Polskiej Partii Socjalistycznej wizja demokracji społecznej*, w: *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992*, (red.) Drozdowski M.M., Warszawa 1993.

Śpiewak P., *SLD — partia stanów średnich*, [w:] *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, (red.) Migalski M., Toruń 2011.

Tomczak Ł., *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, [w:] *Polskie partie i ugrupowania parlamentarne*, (red.) Kowalczyk K., Sielski J., Toruń 2004.

Tomczak Ł., *Doktryny socjaldemokracji*, [w:] *Idee i doktryny polityczne XX wieku*, (red.) Wojtaszek A., Wybranowski D., Szczecin 2006.

Tomczak Ł., *Perspektywy zmian systemu wyborczego do Sejmu i Senatu — refleksje na tle kampanii wyborczej i wyborów 2005 roku*, (red.) A. Stelmach, *Czy wypadek demokracji? Wymiar praktyczny*, Poznań 2007.

Tomczak Ł., *Polska lewica — konsekwencje podziałów i konsolidacji*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, (red.) Tomczak Ł., Wrocław 2008.

Tomczak Ł., *Lewica i prawica w polskim systemie partyjnym*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce 1989–2009*, (red.) Glajcar R., Wojtasik W., Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009.

Tyrała M., *Przyczyny porażki wyborczej lewicy w wyborach parlamentarnych w Polsce w 2015 roku — na przykładzie koalicji Zjednoczona Lewica oraz partii Razem*, [w:] *Ideologiczne i doktrynalne podstawy zmian ustrojowych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej po roku 1989*, (red.) Barański M., Guzy M., Katowice 2016, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Waniek D., *Źle odrobiona lekcja polskiego kapitalizmu: Czy socjaldemokracji wolno wyrzec się społecznej gospodarki rynkowej* [w:] *Socjaldemokratyczna alternatywa: Kapitalizm na zakręcie, lewica na prostej*, Rada Strategii Programowej, Warszawa 2012.

Wawrowski Ł., *Kobiety w polskich wyborach 2014–2015: tło, paprotki i liderki*, [w:] *Polskie wybory 2014–2015. Kontekst krajowy i międzynarodowy. Przebieg rywalizacji, Konsekwencje polityczne*, (red.) Kolczyński M., Katowice 2017.

Wallas T., *Polska w UE*, [w:] *Integracja europejska*, (red.) Wojtaszczyk W., Warszawa 2011.

Wiatr J.J., *Lewica a przywództwo polityczne w Trzeciej Rzeczypospolitej, Lewica w praktyce rządzenia*, (red.) Waniek D., Toruń 2010.

Wiatr J.J., *Lewica a przywództwo polityczne w III Rzeczypospolitej*, [w:] *Instytucjonalizacja i otoczenie*, (red.) K. Janik, Toruń 2010.

Wilkos S. (red.), Ferenc W., *Kampania wyborcza. Strategia — taktyka — komunikacja*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.

Wojtasik W., *Programy gospodarcze ugrupowań politycznych uczestniczących w wyborach parlamentarnych w 2001 roku*, [w:] *Wybory parlamentarne 2001. Scena polityczna — aktorzy — programy — strategie*, (red.) J. Sztumski, Katowice 2003.

Wojtasik W., *Funkcje partii politycznych w Polsce po 1989 r.*, [w:] *Polski system partyjny*, (red.) Migalski M., Wojtasik W., Mazur M., Warszawa 2006.

Wojtasik W., *Stamtąd do wieczności. Ewolucja programowa SLD 1991–2006*, [w:] *Polska Lewica u progu XXI wieku. Wybrane aspekty*, (red.) Tomczak Ł., Wrocław 2008.

Wojtasik W., *Wpływ wyborów prezydenckich w 2010 roku na polski system partyjny*, [w:] *Wybory prezydenckie 2010*, (red.) Okrzesik J., Wojtasik W., Katowice 2011.

Żukowski A., (red.), *Demokracja—reformy—Polska. Rząd Jerzego Buzka—próby bilansu*, Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie, Olsztyn 2018.

Żurawski J., *Innowacyjność w strategiach wyborczych kandydatów na prezydenta w 2015 roku. Oferta wyborcza, finansowanie kampanii internetowej, komunikacja w sieci*, [w:] *Oblicza kampanii wyborczych w 2015 roku*, (red.) Kułakowska M., Boro-wiec J., Ścigaj P., Kraków 2016.

3.3. Artykuły w periodykach naukowych

Adamczyk A., *Instytucja prawyborów w Polsce. Prawyborzy prezydenckie (1995–2005).* „Przegląd Politologiczny”, nr 3 (2011), Poznań 2011.

Antoszewski A., *Prawo i Sprawiedliwość w polskim systemie partyjnym (przyczynek do dyskusji o systemotwórczej roli partii)*, „Przegląd Politologiczny”, rok XVI, nr 1/2011, Poznań 2011.

Anusiewicz O., *Polskie kampanie wyborcze 1989–2011. Od plakatów z Lechem Wałęsą do marketingu 3.0.* „Studia Politologiczne”, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, vol 2, Warszawa 2011.

Balcer W., *Wizerunek jako element komunikowania politycznego. Analiza przypadku Samoobrony RP*, „Państwo i Społeczeństwo”, 2015 (XV), nr 4.

Banaś M., Lechowicz P., *„Koalicja a trwałość gabinetów koalicyjnych w Polsce po 1991 roku*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 04, 13/2015, Uniwersytet Wrocławski.

Bauman Z., *Czy przyszłość ma swoją lewicę?*, „Myśl Socjaldemokratyczna”, 2008, nr 1/2.

Bejma A., *Od afery Rywina do katastrofy smoleńskiej — nowe (utrwalone) podziały społeczno-polityczne w Polsce*, „Studia Politologiczne”, vol. 29, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.

Bieleń Z., *Bitwa pod Sobolewem 24 V 1863 r. i sprawa mjr. Zygmunta Koskowskiego*, Bibliotekarz Lubelski 66 (2023).

Bielski R., *Zasada demokratycznego państwa prawnego a niektóre problemy lustracji*, „Krytyka Prawna”, Akademia Leona Koźmińskiego, nr 2/2010, Warszawa 2010.

Biskup B., *Portret wyborców AD 2019. Zmiany w preferencjach elektoratów partyjnych w Polsce*, „Studia Politologiczne”, nr 55/2020, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW, Warszawa 2020.

Czakon T., *Analiza deklaracji programowej LiD-u. Ważny jest ruch*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 5 i 6 (35 i 36), (red.) Lachowiecki L., Warszawa 2007.

Czarny R.M., *Nordyckie państwa dobrobytu: kryzys czy transformacja modelu na przykładzie Szwecji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.

Faszczka D., *Przemiany ustrojowe w Polsce po 1989 roku: Oblicza i bohaterowie*, „Społeczeństwo i Polityka”, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieyszтора, Wydział Nauk Politycznych, nr 3 (20)/2009, Pułtusk.

Gardawski J., Mrozowicki A., Czarzasty J., *Historia i teraźniejszość związków zawodowych w Polsce*, „Dialog”, nr 34.3 (2012).

Gasztold-Seń P., *Partia zjednoczona czy podzielona? Różne nurty PZPR w ostatniej dekadzie PRL*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica”, nr 10.132 (2013).

Gierogica M., *Mozolne błędów naprawianie*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007.

Gurdek M., *Referendum w sprawie odwołania wójta — obligatoryjne czy fakultatywne?*, „Roczniki Administracji i Prawa”, nr XVI(2), Wyższa Szkoła Humanitas 2016.

Górka M., *Okrągły stół — sukces czy zmowa elit*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, nr 11, 2010.

Górka M., *Dylematy i paradoksy identyfikacji ideologicznych w okresie transformacji*, „Civitas. Studia z Filozofii Polityki”, nr 12 (2010).

Grzybowski M., *Struktura Rady Ministrów w Rzeczypospolitej Polskiej a reforma centrum rządowego*, „Państwo i Społeczeństwo”, 2002, nr 2.

Haman J., *Racjonalne metody podziału mandatów w wyborach proporcjonalnych*, „Studia Socjologiczne”, nr 1-2, Uniwersytet Warszawski, 2000.

Huntington T., *Conservatism as an Ideology*, [w:] “American Political Science Review”, nr 51, Cambridge University 1957.

M. Hartliński, *Prerogatywy i aktywność przywódców partii politycznych w procesie selekcji kandydatów w wyborach prezydenta RP w latach 1990–2015*, „Studia Politologiczne”, nr 42, 2016.

Iszkowski K., *Elektorat Grzegorza Napieralskiego w wyborach prezydenckich 2010 roku*, „Studia Polityczne”, nr 28, Warszawa 2011.

Iwanek J., Stolarczyk M., „Studia Politicae Univeristatis Silesiensis”, tom 10, Katowice 2013, nr 3042.

Jakubowski P., *Reklama wyborcza w kampanii parlamentarnej 2007 roku w Polsce*, Wydział Politologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, „Rocznik Samorządowy”, Lublin 2012.

Jakubowski P., *Kampania wyborcza do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku w Polsce — analiza strategii i taktyk wyborczych*, „Prawo i Polityka”, nr 7/2016, Lublin, 2019.

Janik K., *Bezpośrednie wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Samorząd terytorialny*, (red.) Marszałek-Kawa J., „Studium Politologiczne”, Toruń 2007.

Janik K., *Elity rządowe III RP 1997–2004. Portret socjologiczny*, (red.) J. Raciborski, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 6.1 (2006), Warszawa 2006.

Janusz G. J., *Raport środowiska naukowego PAN dotyczący integracji europejskiej i miejsca Polski w tym procesie*, (red.) J. Wilkin, „Nauka”, t. 1, 2018.

Jaskiernia J., *Społeczna percepcja Konstytucji RP z 1997 roku*, „Przegląd Sejmowy”, 6 (2017).

Kacperska M., *Wybory prezydenckie 2015 — kandydaci i ich programy gospodarcze*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, Poznań UAM, 2016.

Kania E., *Homo sovieticus — „jednowymiarowy klient komunizmu” czy „fenomen o wielu twarzach”*, „Przegląd Politologiczny”, nr 3/2012, rok XVII, Poznań 2012.

Kanczewicz J., *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892–1992. Materiały sesji naukowej Towarzystwa Miłośników Historii i Towarzystwa Naukowego im. Adama Próchnika zorganizowanej w dniach 8–9 czerwca 1992 r.*, „Przegląd Historyczny”, 86/1, (red.) M.N. Drozdowski, J. Myśliński, J. Sujecki, Warszawa 1993.

Każmierczak I., *Polityka gospodarcza i społeczna Sojuszu Lewicy Demokratycznej (2001–2005) a program ideowy lewicy*, „Societas et Ius 3”, Warszawa 2014.

Klepka R., *Relacjonowanie prezydenckiej kampanii wyborczej w 2015 roku przez Wiadomości TVP1 — zrównoważone czy stronnicze?*, „Przegląd Politologiczny”, (red.) T. Wallas, rok XXII, nr 2/2017.

Kochanowicz L., *Stało się!*, „Przegląd Polityczny”, (red.) Duda W.P., nr 133, Gdańsk 2015.

Kordas J., Fałkowski J., *Ostatnia przeszkoda w drodze Polski do NATO. Sprawa Józefa Oleksego i innych polityków lewicy*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, XII/2013, Akademia Krakowskiej Akademii im. Adama Frycza Modrzewskiego, Kraków 2013.

Kornaś J., *Socjaldemokracja polska a dziedzictwo przeszłości*, „Zeszyty naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, nr 706, Kraków 2006.

Kornaś J., *Miejsce Socjaldemokracji RP w systemie politycznym Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1990—1997*, „Zeszyty naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, nr 749, Kraków 2007.

Kowalczyk A., *Prawne podstawy funkcjonowania partii politycznych we współczesnej Polsce*, nr 5/2012, Wydawnictwo Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowicza w Zamościu, „Facta Simonidis”, Zamość 2012.

Kowalska A., *Pomoc państwa w zakresie dożywiania dzieci i młodzieży w Polsce*, [w:] „Śląski Przegląd Statystyczny”, nr 19.13 (2015), Katowice 2015.

Kowalski M., *Wybory prezydenckie 2000*, [w:] „Atlas wyborczy Polski”, Warszawa 2018.

Kratiuk K., *Niepodległość, suwerenność i demokracja w exposé premierów III Rzeczypospolitej*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne”, 12(12), Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, Wydział Humanistyczny, Siedlce 2015.

Kuciński J., Madera A.J., *Sejmowe komisje śledcze w świetle rozwiązań normatywnych i praktyki*, „Państwo Prawne”, Wyższa Szkoła Prawa i Zarządzania im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie, nr 1(1), czerwiec 2011, Warszawa 2011.

Kwiatkowska A., Cześnik M., Żerkowska-Balas M., Stanley B., *Ideologiczna treść lewica-prawica w Polsce w latach 1997–2015*, „Studia Socjologiczne”, 2016, 4 (223).

Kurek-Bąk J., *Transformacja polskiego systemu partyjnego po 1989 roku*, „Studia Politicae Univeristatis Silesiensis”, (red.) Iwank J., Stolarczyk M., przy współpracy Grajcar R., Katowice, tom 10.

Kraś J., *Reforma administracji publicznej w III RP — od koncepcji do realizacji*, „Resovia Sacra”, 12 (2005), Rzeszów 2005.

Krzemiński I., *Wybory 2015. Dlaczego przegrała Platforma Obywatelska, a zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość*, „Przegląd Polityczny”, (red.) Duda W.P., nr 137, Gdańsk 2016.

Lange O., *Gospodarcze podstawy demokracji w Polsce*, „Przegląd Socjalistyczny”, 1947, nr 3.

Lewandowski A., *W poszukiwaniu modelu jedności. Sojusz Lewicy Demokratycznej i Akcja Wyborcza „Solidarność” jako przykłady inicjatyw scaleniowych na scenie*

partyjnej III Rzeczypospolitej, „Świat Idei i Polityki”, 2010, tom [10], 12, Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2010.

Leszczyńska-Wichmanowska K., *Prezydent RP w procedurze tworzenia Rady Ministrów w latach 1996–2005*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 2(21) 2023, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2023.

Lipiński A., *Delegitymizacja III Rzeczypospolitej, budowanie partyjnej tożsamości i dyskursywne struktury możliwości*, „Środkowoeuropejskie studia polityczne”, nr 4(2012), Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM w Poznaniu, Poznań 2012.

Łagoda J., *Powyborcze remanenty*, „Przegląd Socjalistyczny”, nr 2 (49), (red.) A. Ziemiński, Warszawa 2015.

Madajczyk P., *Polska myśl zachodnia w polityce komunistów polskich*, „Przegląd Zachodni”, 3, Poznań (1997).

Majchrowski J., *Partie polityczne w świetle nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1996, nr 11-12.

Markowski K., Cześnik M., *Wybory parlamentarne w 2011 roku — kontynuacja i zmiana*, „Studia Polityczne”, nr 29, Warszawa 2012.

Marzęcki R., *Młodzi jako audytorium „dyskursu zmiany” w 2015 roku*, „Przegląd Politologiczny”, (red.) T. Wallas, rok XXII, nr 1/2017.

Materska-Sosnowska A., *Instytucjonalizacja polskiego systemu partyjnego — wybrane aspekty*, „Studia Politologiczne”, 2011, vol. 22.

Materska-Sosnowska A., *Geneza Okrągłego Stołu. Społeczeństwo i Polityka, Przemiany ustrojowe w Polsce po 1989 roku. Oblicza i bohaterowie*, nr 3(20)/2009, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Wydział Nauk Politycznych, Pułtusk 2009.

Mielewczyk M., *Analiza kampanii wyborczej oraz wyników wyborów czerwcowych z 1989 roku z uwzględnieniem ich percepcji przez dzisiejszą młodzież*, „Refleksje. Pismo Naukowe Studentów i Doktorantów WNPiD UAM”, 2015, nr 12.

Miernik R., *Charakterystyka wyborów samorządowych w Polsce*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, 2019, tom 24.

Moja R., *Geneza, prawnoustrojowe zasady i prawne procedury tworzenia i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 4 (40)/2018, Gdańsk 2018.

Niebylski M., *Korelacje pomiędzy ideologią „trzeciej drogi” a redefinicją konfliktu w polskim życiu politycznym*, „Refleksje. Pismo Naukowe Studentów i Doktorantów” WNPiD, nr 3 (2001), Poznań 2011.

Niekrewicz A.A., *Leksyka i frazeologia memetyczna we współczesnej polszczyźnie*, „Prace Filologiczne”, nr 71, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017.

Nizielski M., *Socjalistyczna busola lewicy*, „Przegląd Socjalistyczny”, nr 1 (56), (red.) Ziemiński A., Warszawa 2017.

Oleksy J., *Polska w Unii Europejskiej. Jaka polityka zagraniczna?*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, 12.2 (2003).

Olszewski E., *Partie polityczne i społeczeństwo w wyborach do Parlamentu Europejskiego 2004 roku*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 15, 2006.

Onasz M., *Wybory do Sejmu kontraktowego z perspektywy inżynierii wyborczej*, „Przegląd Sejmowy”, 2021, nr 1 (162).

Paszyński M., *Polska na drodze do unii gospodarczej i walutowej*, „Wspólnoty Europejskie”, 1, 1997.

Pietras J., Synowiec E., *Przygotowania do negocjacji o członkostwo Polski w Unii Europejskiej*, „Wspólnoty Europejskie”, nr 9 (1997).

Płoński A., *Spójność i wiarygodność oferty politycznej jako zmienne wyjaśniające efekt kampanii wyborczej w 2001 roku*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 33.3, Katolicki Uniwersytet Lubelski, (2005).

Podemski K., *Deficyt obywatel*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny — Polska 25 Lat Samorządu Terytorialnego”, tom 77, nr 3, (2015), Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Prawa i Administracji, Poznań 2015.

Przeperski M., *Ostatnia próba modernizacji PRL. Rząd Mieczysława F. Rakowskiego (1988–1989)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2016, nr 27.

Radecki M., *Przyczyny zmian przywódców w partiach politycznych. Przypadek Polski*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2 (2015), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań, 2015.

Radecki M., *Przywódstwo w Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, „Władza a Społeczeństwo”, (red.) A. Bryłka, T. Kałuski, M. Korbaś, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016.

Rakowski M.F., *Perspektywy jedności w międzynarodowym ruchu robotniczym*, „Studia Nauk Politycznych”, nr 2, 1973, *Spełnione i niespełnione*, Warszawa 1977.

Rakowski M., „Lokomotywy” czy „odkurzacze”? — o wynikach liderów list wyborczych. Polemika z Wojciechem Peszyńskim, „Studia Wyborcze”, nr 13/2012.

Romiszewska B., *III czy IV Rzeczypospolita. Spór o Polskę na łamach prasy opinotwórczej*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 2, 2005.

Sidor M., *Bezpośrednie wybory prezydentów największych miastach Polski w 2002 roku*, „Sectio K, Politologia”, nr 11, Uniwersytet im. Marii Skłodowskiej-Curie, Lublin 2004.

Sieklucki D., *Wybory 2005 i 2007 roku a partie lewicy na polskiej scenie politycznej*, „Politeja”, 2009, nr 12.

Sitek M., Stasiowski J., *Zmiany w organizacji i funkcjonowaniu kształcenia zawodowego w Polsce. Bilans reform 1989–2022*, „Studia Biura Analiz Sejmowych”, nr 2 (70 (2022)), Warszawa 2022.

Skawińska M., *Lewica Polska po 1989 roku. SLD w wyborach prezydenckich i parlamentarnych od 1999–2001*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, nr 14-15 (2006), Toruń 2006.

Skrzypek M., *Delegitymizacja tranzykcji systemowej w polskim dyskursie sejmowym na przykładzie exposé prezesów Rady Ministrów i uchwał okolicznościowych (1991–2019)*, „Refleksje. Pismo Naukowe Studentów i Doktorantów WNPiD”, UAM, Poznań 2020.

Sokała A., *Wybory parlamentarne — czerwiec 1989 r.*, „Przegląd Sejmowy”, 2009, nr 3 (92).

Scheffs Ł., Sulikowska A., *Celebrization of Polish politics, and the language of comments and Internet entries. Analysis of selected examples*, „Przegląd Politologiczny”, (red.) T. Wallas, rok XXII, nr 3/2017.

Sieklucki D., *Wybory 2005 i 2007 roku a partie polityczne na polskiej scenie politycznej*, „Politeja”, nr (2) 12, pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ, Kraków 2009.

Sieklucki D., *Między konfrontacją a współpracą: SLD, PSL i UP w latach 1993–2003*, „Politeja”, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

Skrzypek A., *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1956–1957*, „Kwartalnik Historyczny”, 93.4 (1986).

Sempach M., *Teoria cyklu życia produktu w kontekście życia politycznego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, nr 709, Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu 23, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2012.

Stelmach A., *Wybory jako forma legitymizacji władzy w Polsce w dwudziestoleciu przemian ustrojowych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, WNPiD, Poznań 2011.

Szczepański D., *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym. Aktywność SLD, PSL i UP na polskiej scenie politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, „Polityka i Społeczeństwo”, 06 (2009), Kraków 2006.

Szmulik B., *Willy Brandt — teoretyk niemieckiej socjaldemokracji i polityk (do 1914 r.)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia”, nr 23, 1995/1996.

Szyszkowska M., *Prawica-lewica*, „Przegląd Socjalistyczny”, nr 2 (57)/2017.

Tomaszewski W., Chełminiak M., *20 lat transformacji systemowej w Polsce*, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Koło Politologów, Olsztyn 2011.

Tomczak Ł., *Centrolewica i lewica w wyborach samorządowych 2006 roku*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2007, vol. 17.

Tomczak Ł., *Ugrupowania lewicy i centrolewicy w wyborach parlamentarnych 2007 roku*, „Przegląd Humanistyczny. Pedagogika. Politologia”, (red.) Iwan K., Korpaczewska I., Szczecin 2008.

Tomczak M., *Nowa koalicja rządowa w RFN*, „Przegląd Zachodni”, (2006), Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu, Poznań 2006.

Trzcielińska-Polus A., *Mur berliński jako granica i linia frontu w czasach zimnej wojny*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies”, nr 6.1 (2018).

Tyrała M., *Podstawowe cechy współczesnej ideologii socjaldemokratycznej w Polsce. Instytucjonalizacja demokracji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej: wybrane problemy*, (red.) Barański M., Tyrała M., „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 3224, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014.

Wallas T. (red.), *Życie polityczne w Polsce. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, „Cywilizacja i Polityka”, 3, Poznań 2004.

Warot P.P., „Sławomir Cenckiewicz. Piotr Gontarczyk. SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii, „Echa Przeszłości”, 9, Olsztyn 2008.

Winiarska M., *Obraz polskiej polityki na łamach prasy austriackiej*, (red.) Kilian S., „Państwo i Społeczeństwo”, nr 2/2005, nr 2, Kraków 2005.

Wiatr J.J., *Społeczeństwo wobec rozliczeń z PRL — wyniki badań*, „Myśl Socjaldemokratyczna”, rok XVII, nr 2 (64), 2007.

Woliński P., *Transformacja Sojuszu Lewicy Demokratycznej — od koalicji wyborczej do partii politycznej*, „Świat Idei i Polityki”, Instytut Nauk Politycznych UKW, tom 2, Bydgoszcz 2002.

Wojnicki J., *Pozycja Prezesa Rady Ministrów (w świetle Konstytucji z 1997 r. oraz praktyki konstytucyjnej)*, „Studia politologiczne”, 2010, vol. 18.

Woźniak W., *Programy polskich partii politycznych jako materiał empiryczny w badaniach dyskursu politycznego*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2017.

Wójcik Z.K., *Jerzy Reguński (1924–2015) — między „starym światem” a III Rzeczpospolitą*, „Finanse Komunalne”, 2019, nr 1-2.

Zawiślak M., *Stabilizacja za wszelką cenę? Negocjacje koalicyjne po wygranych wyborach parlamentarnych w 2005 roku*, „Polityka i Społeczeństwo”, 2015, nr 02/2.

Zdrojewski J., *II kongres lewicy — 19 listopada 2016 roku*, „Przegląd Socjalistyczny”, (red.) Ziemiński A., nr 1 (5), Warszawa 2017.

Ziętara W., *Think Tanks as a Complementary Element of the American Political System*, „Ad American Journal of American Studies”, 13 (2012).

IV. Prasa

Alfabet Millera, czyli Polska pod rządami koalicji SLD-PSL, „Gazeta Wyborcza”— wydanie świąteczne, nr 28, 2002.

Baczyński J., Władyka W., *Mniejsza większość*, w rozmowie z Aleksandrem Kwaśniewskim, „Polityka”, nr 39/2001.

Baczyński J., Żakowski J., *Co czuje Miller*, w rozmowie z Leszkiem Millerem, „Polityka”, nr 14 (2446) z dnia 03.04.2004.

- Barcikowski A., *Czy można było tego uniknąć*, „Dziś”, nr 6, 1991.
- Boćkowska A., Tarnowski M., *336 gorących godzin*, „Newsweek”, nr 4/2001.
- Boćkowska A., *Rozmowa z Leszkiem Millerem*, „Newsweek”, nr 4/2001.
- Bogusz A., Bąkowska A., *Zróbcie ze mnie idola*, „Newsweek”, nr 11/2001.
- Bogusz A., *Koniec głośnej uwertury*, „Newsweek”, nr 4/2002.
- Bożyk P., *Między młotem a kowadłem. O programie gospodarczym SLD*, „Dziś”, nr 12, 1993.
- „Chłopska Prawda”, nr 50, 15–20 XII 1948.
- Dąbrowska A., *Zjednoczenie, spółka z o.o.*, „Polityka”, nr 40 (3029), Warszawa 2015.
- Demokracja społeczna*, „Barykada Wolności”, nr 38.
- Dopóki nie stracę wiary*, Rozmowa z Jerzym Husnerem, „Polityka” nr 29 z dnia 17/07/2004.
- Dziedzic M., *Ostatnia droga lewicy*, „Polityka”, nr 31 (3020), Warszawa 2015.
- „Forum”, 16.09.2001.
- Fijałkowska B., *Zza burty*, „Dziś”, nr 2, 1991.
- Gawkowski K., Miller L., *2013 — rok lewicy!*, „Socjaldemokrati — Gazeta Członków i Sympatyków Sojuszu Lewicy Demokratycznej”, nr 2, kwartalnik, marzec 2013.
- Gawkowski K., *Nie ma zgody na współpracę z liberalami*, „Socjaldemokrati — Gazeta Członków i Sympatyków Sojuszu Lewicy Demokratycznej”, nr 2, marzec 2013.
- „Gazeta Wyborcza” z 23 września 2005 roku.
- Grzybowski L., *„Polskie piekło albo... ”*, „Dziś”, nr 3, 1990.
- Hauser J., *Porozmawiajmy o pracy*, „Polityka”, nr 44/2001.
- Hensler M., *Łańcuszek Janika*, „Polityka”, nr 3, 2002.
- Ideowy deficyt*, „Polityka”, nr 12, (2444) z dnia 20.03.2004.

Induski G., Karnowski M., Łukasiak A., Potocki A.R., Rybak A., *Druga odłona Rywingate*, „Newsweek”, 3/2003.

Induski G., *Strategia linczu*, „Newsweek”, 3/2003.

Induski G., Rycia I., *Nietykalni*, „Newsweek”, 9/2003.

Izdebski A., *O krasnoludkach i sierotce etyce*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 5 (49 i 50), (red.) Lachowiecki L., Warszawa 2011.

Janicki M., *Biedaszyb*, „Polityka”, nr 29/2000.

Janicki M., *„Drużyna Millera”*, „Polityka”, nr 33/2001.

Janicki M., Władyka W., *Kto wpuścił Leppera*, „Polityka”, nr 40/1.

Janicki M., *Dół dał głos*, „Polityka”, nr 11, 2002.

Janicki M., Władyka W., *Huśtawka dla dwojga*, „Polityka”, nr 42 (2980), Warszawa 2014.

Jankowiak J., *Dramat w jednym akcie (i czterech odłonach)*, „Tygodnik Powszechny”, nr 30, 2003.

Kańtoch L., *Nowa Europa socjalna*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 5 i 6 (41 i 42), Warszawa 2008.

Kamiński Ł., *Przewodnia siła narodu*, „Biuletyn IPN”, nr 5 (2002).

Karnowski M., *Cel jest niczym, ruch jest wszystkim*, „Newsweek”, 3/2003.

Karnowski M., Wojtkowska Z., *Mocni ludzie Millera*, „Newsweek”, 6/2003.

Karnowski M., Łukasiak A., *Duch korpusu*, „Newsweek”, 8/2003.

Karnowski M., Wojtkowska Z., Łukasiak A., *Polska w potrzasku*, „Newsweek”, 14/2003.

Karnowski M., *Czas domykania*, „Newsweek”, 15/2003.

Karnowski M., Stasik D., *Cienka czerwona linia*, „Newsweek”, 23/2003.

Karnowski M., *SLD w czyścicu*, „Newsweek”, 27/2003.

Karnowski M., Zaremba P., *Maski premiera Millera*, „Newsweek”, 43/2003.

- Karnowski M., Łukasiak A., *Ordynacką po władzę marsz*, „Newsweek”, 48/2003.
- Karnowski M., Miziołek J., *Za starymi wilkami chadzają młode hieny*, rozmowa z Leszkiem Millerem, „Polska”, z dnia 2 kwietnia 2010.
- Kto po Milerze*, „Newsweek”, nr 23/2003.
- Kwaśniewski A., *Polityka ma swą etykę w wywiadzie* „Dziś”, nr 12, Warszawa 1992.
- Krasoń J., *Mity lewicy*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007.
- Kuroń J., *O podziale na lewicę i prawicę uwag kilka*, „Krytyka”, 1986, nr 21.
- Kuroń J., Modzelewski K., *Lewica jutra: rozważna i romantyczna*, „Krytyka Polityczna”, 2002, nr 2.
- Lachowiecki L. (red.), *Różnie, byle lepiej. Fragmenty strategii programowej SLD o sytuacji i zadaniach partii po wyborach parlamentarnych*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 1 i 2 (37 i 38), Warszawa 2008.
- Lachowiecki L. (red.), *Z innej bajki*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007.
- Macieja D., *Życie po SdRP*, „Wprost”, nr 26/1999.
- Macieja D., *Łagodny drapieżnik*, „Wprost”, nr 40/2003, 09.07.2019.
- Majkowski J., „Polityka”, wstęp, 30/2000.
- Marody M., *Ostatni będą pierwszymi*, „Newsweek”, nr 51-52/2003 (wydanie świąteczne).
- Meller M., *Od sekretarza do premiera. Metoda Millera*, „Polityka”, nr 40/2001.
- Miller L., *Nie pójdę na barykadę*, rozm. z M. Król, „Res Publica Nova”, nr 2, 2001.
- Nowakowska A., *SLD umęczony jak czarny koń*, „Gazeta Wyborcza”, 9.05.2014.
- Opara S., *Nie jesteśmy fundamentalistami*, w wywiadzie z Piotrem Ikonowiczem, „Dziś”, nr 12, Warszawa 1992.
- Paradowska J., Baczyński J., Władyka W., *Rozmowa z Aleksandrem Kwaśniewskim, prezydentem RP*, „Polityka”, nr 13/2000.
- Paradowska J., *Rządzie rządź*, „Polityka”, nr 1/2001.

Paradowska J., Baczyński J., Władyka W., *Trzecia kadrowa*, rozmowa z Aleksandrem Kwaśniewskim, „Polityka”, nr 2/2001.

Paradowska J., *Obsadzamy Sejm*, „Polityka”, nr 8/2001.

Paradowska J., w rozmowie z Leszkiem Millerem, *Całe nasze ptactwo*, „Polityka”, nr 3/2001.

Paradowska J., *Żegnamy programy*, „Polityka”, nr 41/2001.

Paradowska J., *Zespół Millera*, „Polityka”, nr 42/2001.

Paradowska J., *Gabinety przechodnie*, „Polityka”, nr 43/2001.

Paradowska J., *Wspólna dziura*, „Polityka”, nr 37/2001.

Paradowska J., *Wybory, po wyborach*, „Polityka”, nr 39/2001.

Paradowska J., *Premiera Millera. Ponad 300 posłów za nowym rządem*, „Polityka”, nr 44/2001.

Paradowska J., *Karykatura kreski*, „Polityka”, nr 2/2002.

Paradowska J., *Rozmowa z prof. Jerzym Hausnerem*, „Polityka”, nr 3/2002.

Paradowska J., *Studniówka Millera*, „Polityka”, nr 5/2002.

Paradowska J., *Sojusz wyprowadzić*, „Polityka”, nr 13 (2445) z dnia 27/03/2004.

Paradowska J., Baczyński J., Władyka W., *Pół na pół*, Rozmowa z A. Kwaśniewskim, „Polityka” nr 15 (2447) z dnia 10. 04.2004.

Paradowska J., *Sojusz ani rusz*, „Polityka”, nr 14/2005.

Paradowska J., *Co wyszło z urny*, „Polityka”, nr 47 (2985), Warszawa 2014.

Paradowska J., *W pałacu bez zmian?*, „Polityka”, nr 1 (2990), Warszawa 2015.

Pilaczyński M., *Likwidator SdRP skazany za utrudnianie kontroli*, „Gazeta Wyborcza”, 22.03.2004.

Podgórska J., Dubieniec M., *Nie robim, bo się narobim*, „Polityka”, nr 19 (2451) z dnia 08.05.2004.

„Polityka”, wstęp: *Słabszy wygrywa*, Warszawa 19/2001.

- „Polityka”, wstęp: *Ciszewski ukształtuje Belkę*, nr 20/2004, z dnia 15.05.2004.
- Prekiel P., *Narastają nierówności społeczne*, rozmowa z Leszkiem Millerem, „Przegląd Socjalistyczny”, nr 2 (49), (red.) Ziemiński A., Warszawa 2015.
- Przeperski M., *Sytuacja nierewolucyjna — Polacy u progu obrad Okrągłego Stołu*, „Więź” 62.675, Warszawa (2019).
- Próchnik A., *Rządzić będzie całe społeczeństwo*, „Barykada Wolności”, 1941, nr 39.
- Rakowski M.F., *Treść i formy jedności*, „Nowe Drogi”, nr 1, 1962, [w:] *Spełnione i niespełnione*, Warszawa 1977.
- Rakowski M.F., *Przekleństwo polityków*, „Rzeczpospolita”, 16–17 II 2002.
- Rakowski M.F., *Kto komu służył*, „Dziś”, nr 1, 1990.
- Rewolucja Solidarności. Polska od Sierpnia 1980 do Grudnia 1981 — lista artykułów*, „Polityka” nr 4, 2005.
- Rogaliński P., *Fakty i przepowiednie*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 1 i 2 (37 i 38), Warszawa 2008.
- Rolicki J., *Za Leszka Millera lewica umiera*, „Newsweek”, nr 25/2003.
- Rudny Z., *Kościelna ofensywa*, „Dziś”, nr 2, 1990.
- Rząd mniejszościowy już dziś*, „Gazeta Wyborcza”, 10–11.11.2005.
- Rybak A., *Karuzela urzędników*, „Newsweek”, nr 2/2002.
- Ryciak I., Induski G., Karnowski M., *Słabość wewnętrzna*, „Newsweek”, nr 13/2003.
- Semka P., *Olejniczak wygrał z Dyduchem*, „Rzeczpospolita”, z dnia 30 maja 2005.
- Skura P., *Ile lewicy w „Lewicy i Demokratach”. Cukier w cukrze. Sól w soli*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007.
- SLD bez instytutu*, „Polityka”, nr 7 (2439) z dnia 14/02/2004.
- Solska J., Łęska R., *Grupa oddająca władzę*, „Polityka”, z dnia 2004/05/22, nr 21 (2453).
- Szczuciński A., *Czy i dlaczego trzeba było rozwiązać PZPR*, „Dziś”, nr 6, 1991.
- Szyszkowska M., *Prawica-lewica*, „Przegląd Socjalistyczny”, nr 2 (57)/2017.

- Tarnowski P., *Sily na zasilek*, „Polityka”, nr 17/2000.
- Tarnowski P., *Rozwój albo śmierć*, „Polityka”, z dnia 06/03/2004, nr 10/2004 (2442). „Trybuna” z 20 grudnia 2004 roku.
- Walenciak R., *Gierek przytarł nosa prawicowym mądralom*, „Socjaldemokracy — Gazeta Członków i Sympatyków Sojuszu Lewicy Demokratycznej”, nr 2, marzec 2013.
- Walenciak R., *Miejsce na twarz*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, (red.) L. Lachowiecki, nr 3 i 4 (33 i 34), Warszawa 2007.
- Walewski P., *Płytki oddech*, „Polityka”, nr 45/2001.
- Walewski P., *Dziękuję, zdrowia życzę*, „Polityka”, nr 47/2001.
- Walicki A., *Zrozumieć przeszłość*, „Zdanie”, 1990, nr 2.
- Walzer M., *All God's Children Got Values, Dissent, Spring 2005*, przedruk pod tytułem: *Lewica ma wartości*, „Gazeta Wyborcza”, rozdział a, 21–22.05.2005 r., (red.) J. Kornaś, Kielce 2005.
- Wiatr J.J., *Drogi i bezdroża reformatorów PZPR*, „Dziś”, nr 4, 1990.
- Wiatr J.J., *Dylemat polskiej lewicy*, „Myśl socjaldemokratyczna”, nr 1/2 (67/68), Warszawa 2008.
- Wojciechowski J., *Czy Lewica w Polsce może mieć jeszcze szansę?*, „Dziś”, nr 1, 1990.
- Wojtkowska Z., *Euro Miller*, „Newsweek”, 1/2003.
- Wstęp do dwumiesięcznika „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, nr 5 i 6 (29 i 30), Warszawa 2006.
- Zaremba P., Karnowski M., *Techniki wojenne Millera*, „Newsweek”, nr 24/2003.
- Zaremba P., *Państwo kto to*, „Newsweek”, nr 29/2003.
- Ziemski A. (red.), *Życie na lewicy*, „Przegląd Socjalistyczny”, nr 2 (49), Warszawa 2015.
- Złotorowicz J., *Centrum, czyli donikąd*, „Trybuna”, 10 listopada 2008.

Zychowicz J., *Cienie Polski oświeconej*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, (red.) Lachowiecki L., nr 5-6 (29 i 30), Warszawa 2006.

Żakowski J., *Leszek Pancerny*, „Polityka”, nr 1 (2939), Warszawa 2014.

Żakowski J., *Lewica św. Katarzyny*, „Polityka”, nr 12 (3001), Warszawa 2015.

Żakowski J., *Koniec lewych podróbek*, „Polityka”, nr 45 (3034), Warszawa 2015.

Żukowski T., *Nadszedł czas na wielki przełom*, „Newsweek”, nr 18/2003.

Żuk P., *Lewica i ryby głosu nie mają*, „Forum Klubowe — Lewicowy Dwumiesięcznik Idei”, (red.) Lachowiecki L., nr 5 i 6 (29 i 30), Warszawa 2006.

IV. Strony internetowe

Akademicka Platforma Czasopism, <https://apcz.umk.pl/>

Archiwum Akt Nowych, <https://www.aan.gov.pl/>

Środkowoeuropejskie Studia Polityczne, <http://ssp.amu.edu.pl/>

Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pwn.pl>

Stowarzyszenie „Ordynacka”, <https://ordynacka.pl>

Socjaldemokracja Polska, <http://sdpl.pl/>

Interia — Wydarzenia, <https://www.interiafakty.pl>

Państwowa Komisja Wyborcza, <https://pkw.gov.pl>

Portal Historyczny, <https://historykon.pl/>

Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/>

Instytut Pamięci Narodowej, <https://ipn.gov.pl>

British Broadcasting Corporation, <https://www.bbc.com/>

YouTube, <https://www.youtube.com>

Ruch Rodaków, <https://www.rodaknet.com>,

Centrum Badania Opinii Społecznej, <https://www.cbos.pl>

Radio RMF24, <https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/>

Trójka Polskie Radio, <https://trojka.polskieradio.pl>

Gazeta Wrocław, <https://www.wroclaw.gazeta.pl>

Akademia Młodych Dyplomatów, <https://diplomats.pl/pl/>

Newsweek, <https://www.newsweek.pl>

Krytyka Polityczna, <https://krtykapolityczna.pl>

Wprost, <https://www.wprost.pl>

Money.pl, <https://www.money.pl>

Archiwa Państwowe — Archiwum Akt Nowych, <https://www.aan.gov.pl>

Oficjalna strona prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.prezydent.pl/>

Sojusz Lewicy Demokratycznej, <https://www.sld.org.pl>

Radio Maryja, <https://www.radiomaryja.pl>

Gazeta Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl>

Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.pl/0,0.html>

Gazeta Wyborcza-Szczecin, <https://szczecin.wyborcza.pl>

Nasza Witryna, <https://www.naszawitryna.pl/europa>

Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, <https://archiwum-ukie.polskawue.gov.pl>

Ośrodek Informacji i Dokumentacji Europejskiej, <https://oide.sejm.gov.pl>

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl/>

Nowa Trybuna Opolska, <https://www.nto.pl>

Onet Wiadomości, <https://wiadomosci.onet.pl/>

Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.gov.pl>

Włodzimierz Cimoszewicz, <https://www.cimoszewicz.pl>

Klub Jagielloński, <https://klubjagiellonski.pl/>

Ruch Rodaków, <http://www.rodaknet.com>

Lewica.pl, <https://www.lewica.pl>

Fundacja Instytutu im. Lecha Wałęsy, <https://www.ilw.org.pl/pl>

Tok FM, <https://www.tokfm.pl>

Tygodnik Przegląd, <https://www.tygodnikprzeklad.pl>

Gazeta Giełdy i Inwestorów, <https://parkiet.com>

International Standardization Organization (ISO), <https://www.iso.org/the-iso-survey>

Gazeta Prawna, <https://www.gazetaprawna.pl/>

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN,
<https://rcin.org.pl/igipz/dlibra>

Portal Finansowy — Bankier, <http://bankier.pl>

Portal Historyczny Dzieje.pl, <https://dzieje.pl>

Obserwator Finansowy, <https://obserwatorfinansowy.pl>

Oficjalna strona Marka Borowskiego, <http://www.marekborowski.pl/index/>

Przedsiębiorstwo Państwowe Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo,
<https://pgnig.pl/>

Opole Nasze Miasto, <https://opole.naszemiasto.pl/>

V. Audycje radiowe

Radio Zet, 8 maja 2003.

RMF FM, 7 sierpnia 2000.

VII. Filmy

Czwarta władza (The Post), reż. Steven Spielberg, (2017), prod. USA, 115 min, dramat polityczny, film opowiadający o aferze Pentagon Paper.

Ankieta

Ankieta wielokrotnego wyboru umożliwiająca zebranie opinii, których analiza pozwoli zweryfikować niektóre hipotezy lub potwierdzić lub zanegować słuszność przyjętych tez w postępowaniu badawczym.

Jego rezultatem będzie rozprawa doktorska na temat:

Sojusz Lewicy Demokratycznej – od triumfu do bytu pozaparlamentarnego (1999-2015)

Jest ona przygotowywana na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w zakresie dyscypliny nauki o polityce i administracji.

Proszę zaznaczyć preferowane przez siebie odpowiedzi lub / oraz wskazać na kwestie, których nie wymieniono, a wg Pani/Pana zasługują na uwagę badacza.

Co powinno wyróżniać partię o orientacji lewicowej?

- a. przywiązanie do wartości tj. wolność, równość, solidarność;
- b. aktywna rola państwa w gospodarce;
- c. dążenie do rozbudowy socjalnej funkcji państwa;
- d. troska o prawa kobiet, dzieci oraz mniejszości;
- e. dążenie do wyrównywania warunków życia;
- f. troska o równouprawnienie płci;
- g. podatek progresywny;
- h. zwiększanie wydatków na oświatę, opiekę społeczną i służbę zdrowia;
- i. ochrona praw pracowniczych;
- j. świecki charakter państwa;
- k.

Co Pani/Pana zdaniem zadecydowało o sukcesie SLD w wyborach parlamentarnych w 2001 roku?

- a. społeczne oczekiwanie zmiany po rządach AWS;
- b. zła sytuacja gospodarcza kraju;
- c. niezadowolenie z wyników reform rządu J. Buzka;
- d. chęć powrotu do PRL;
- e. podziały w AWS;
- f. ciekawy program wyborczy SLD;
- g. akceptowani społecznie liderzy;
- h. afery z udziałem polityków AWS i UW ("afery żelatynowa", protesty przemysłu obronnego i górniczego, zabójstwo ministra Jacka Dębskiego, sprzedaż TP SA, prywatyzacja PZU);

i.

Od jakiego wydarzenia były przyczyną kryzysu w SLD i zmniejszenia liczby jego wyborców?

- a. podział miejsc ministerialnych po wygranej w wyborach 2001 roku;
- b. rehabilitacja płk Ryszarda Kuklińskiego;
- c. reformy rządu prof. M. Belki;
- d. duże wpływy tzw. baronów SLD;
- e. wysłanie żołnierzy polskich na zagraniczne misje;
- f. odchodzenie od wartości właściwych partii lewicowej (np. neoliberalna polityka społeczno-gospodarcza, bliskie relacje z osobami związanymi z Kościołem katolickim);
- g. afery z udziałem polityków SLD (tzw. afery starachowicka, afery Rywina);
- h. niewłaściwa współpraca osób na najwyższych stanowiskach państwowych (A. Kwaśniewski, L. Miller, W. Cimosiewicz, J. Oleksy);
- i. odejście M. Borowskiego i innych działaczy z SLD oraz założenie SDPL;
- j.

Czy ograniczenie socjalnej funkcji państwa (m.in. obniżenie ulg studenckich na bilety PKP, skrócenie urlopu macierzyńskiego, zniesienie dotacji do barów mlecznych) było przyczyną zmniejszenia się lewicowego elektoratu w następnych wyborach parlamentarnych w 2005 roku?

- a) tak
- b) nie
- c) miało marginałowe znaczenie

Dlaczego fakt wynegocjowania korzystnych warunków przystąpienia Polski do Unii Europejskiej nie zapewnił SLD sukcesu w wyborach 2005 roku?

.....
.....
.....

Czy kierownictwo SLD było odpowiedzialne za spadek społecznego poparcia dla tej partii?

- a) tak
- b) nie

Jeżeli tak, to wskaż głównego/ głównych odpowiedzialnego /odpowiedzialnych

.....
.....

Swoją odpowiedź krótko uzasadnij

.....
.....

Jakie działania powinien podjąć SLD po przegranych wyborach parlamentarnych w 2005 roku, aby odzyskać utracony elektorat?

- a. bardziej zdecydowana wymiana partyjnej elity;
- b. sojusze z innymi partiami;
- c. przeredagowanie programu wyborczego;
- d. rozwiązanie partii i powołanie nowej bez osób związanych z b. PZPR;
- e.

Czy SLD jest w swoich założeniach partią:

- a. lewicową;
- b. centrową;
- c. nie ma wyraźnego oblicza ideowo-programowego;
- d.

Jakie wydarzenia doprowadziły SLD utraty statusu partii parlamentarnej w 2015 r.:

- a. odejście części polityków do SDPL i innych ugrupowań;
- b. ubieganie się o wybór do Sejmu Leszka Millera z list Samoobrony RP;
- c. zgłoszenie Magdaleny Ogórek jako kandydatki w wyborach prezydenckich;
- d. wpisanie do programów partii centrowo-prawicowych części postulatów właściwych dla ugrupowań lewicowych;
- e. mała obecność w mediach społecznościowych;
- f.

Jakie działania umożliwią SLD ponownie wejść do Sejmu RP?

- a. wymiana elity w celu ograniczenia wpływów działaczy kiedyś związanych z b. PZPR;
- b. zmiana stosunku do Kościoła katolickiego;
- c. większe poparcie dla środowisk LGBT;
- d. mniejsze poparcie dla środowisk LGBT;
- e. zwrócenie większej uwagi na sprawy związane z ochroną środowiska;
- f. większa obecność w mediach społecznościowych;
- g.

Czy Pani/ Pan jest nadal w SLD?

- a. tak
- b. nie

Czy była (jest) Pani/ Pan posłem lub senatorem ?

- a. tak
- b. nie

Metryczka

Płeć:

- a) kobieta;
- b) mężczyzna.

Wykształcenie:

- a) podstawowe;

- b) zawodowe;
- c) średnie;
- d) wyższe.

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi i pomoc w prowadzonych badaniach naukowych.

Z poważaniem
Dorota Halicka

Spis tabel

Tytuł	Strona
Tabela nr 1: Czynniki endogeniczne wpływające na rozwarstwienie wewnętrzne SLD (1991–2002)	235
Tabela nr 2: Poparcie dla kandydata SLD Włodzimierza Cimoszewicza w wyborach prezydenckich w następujących po sobie miesiącach w 2005 (w %)	247
Tabela nr 3: Liczba głosów oddanych na SLD w latach 1991–2015 w wyborach do Sejmu RP	338

Spis grafik

Tytuł	Strona
Grafika nr 1: Logo SLD do sierpnia 2005 r.	240
Grafika nr 2: Logo SLD od września 2005 r. do grudnia 2009 r.	241
Grafika nr 3: Logo SLD od stycznia 2010 r.	268

Spis wykresów

Tytuł	Strona
Wykres nr 1: Zaufanie społeczeństwa do premiera Leszka Millera w okresie 09.2001–01.2003	153
Wykres nr 2: Poparcie dla rządu SLD w okresie od 09.2001–01.2003	154
Wykres nr 3: Wpływ negatywnych wydarzeń politycznych na zmniejszające się poparcie w sondażach dla SLD	202
Wykres nr 4: Co powinno wyróżniać partię o orientacji lewicowej?	293-294
Wykres nr 5: Co Pani/Pana zdaniem zadecydowało o sukcesie SLD w wyborach parlamentarnych w 2001 roku?	295-296
Wykres nr 6: Jakie wydarzenie zapoczątkowało kryzys SLD, powodując zmniejszenie poparcia przez jego wyborców	299-300
Wykres nr 7: Czy ograniczenie socjalnej funkcji państwa (m.in. obniżenie ulg studenckich na bilety PKP, skrócenie urlopu macierzyńskiego,	303

zniesienie dotacji do barów mlecznych) było przyczyną zmniejszenia się lewicowego elektoratu w następnych wyborach parlamentarnych w 2005 roku?	
Wykres nr 8: Czy kierownictwo SLD było odpowiedzialne za spadek społecznego poparcia dla tej partii?	308
Wykres nr 9: Jakie działania powinno podjąć SLD po przegranych wyborach parlamentarnych w 2005 roku, aby odzyskać utracony elektorat	313-314
Wykres nr 10: Jakie wydarzenia doprowadziły SLD do utraty statusu partii parlamentarnej w 2015 roku?	316-317
Wykres nr 11: Jakie działania umożliwią SLD ponowne wejście do Sejmu RP?	321-322
Wykres nr 12: Czy SLD jest w swoich założeniach partią:	323-324
Wykres nr 13: Płeć	324
Wykres 14: Wykształcenie	325
Wykres nr 15: Czy Pani/Pan jest nadal w SLD?	325